

PRZEMYSŁAW ŁUKASIK

HISTORIA JAKO SOFT POWER

PAMIĘĆ DIALOGICZNA W RELACJACH NIEMIECKO-BRYTYJSKO-AMERYKAŃSKICH



Historia jako *soft power*

Przemysław Łukasik

Historia jako *soft power*

Pamięć dialogiczna w relacjach niemiecko-brytyjsko-amerykańskich

Wydawnictwo Księgarnia Akademicka

Kraków 2026

Przemysław Łukasik
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
https://orcid.org/0000-0003-2358-9770
przemyslaw.lukasik@uken.krakow.pl

© Copyright by Przemysław Łukasik, 2026
© Copyright this edition by Księgarnia Akademicka, 2026

Recenzenci
prof. dr hab. Jakub Polit
dr hab. Krzysztof Wasilewski

Opracowanie redakcyjne
Magda Kowalewicz

Projekt okładki
Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8368-412-3 (druk)
ISBN 978-83-8368-413-0 (PDF)
https://doi.org/10.12797/9788383684130

Zdjęcia wykorzystane na okładce: u góry: *Into the Jaws of Death*, 6 czerwca 1944, Francja, fot. Robert F. Sargent (https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Into_the_Jaws_of_Death_23-0455M_edit.jpg); u dołu od lewej: Imperial War Museum w Londynie, fot. Pawel Pajor (AdobeStock); National September 11 Memorial & Museum w Nowym Jorku, fot. JJBers (Flickr.com); Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie, fot. uberdadofthree (Flickr.com)

Publikacja sfinansowana przez Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
https://akademicka.pl

Spis treści

I. Wprowadzenie 7
1.1. Cel pracy 7
1.2. Pytania i hipotezy badawcze 9
1.3. Przegląd literatury 11
1.4. Zakres czasowy i terytorialny 17

II. Metodologia 19
2.1. Podejście badawcze 19
2.2. Metody analizy dyskursu 19
2.3. Wybór źródeł 20
2.4. Kryteria porównawcze 21

III. Ramy teoretyczne 25
3.1. *Soft power* i dyplomacja publiczna 25
3.2. Pamięć zbiorowa i pamięć dialogiczna 39

IV. Analiza wybranych przypadków (*case study*): Niemcy 61
4.1. Zarys kultury pamięci w Republice Federalnej Niemiec 61
4.2. Instytucje pamięci 68
4.3. Miejsca pamięci 76
4.4. Perspektywa amerykańsko-anglosaska 98

V. Analiza wybranych przypadków (*case study*): Wielka Brytania 121
5.1. Zarys brytyjskiej polityki pamięci 121
5.2. Instytucje pamięci 128

5.3. Miejsca pamięci 135
5.4. Perspektywa amerykańsko-niemiecka 158

VI. Analiza wybranych przypadków (*case study*): Stany Zjednoczone . . . 173
6.1. Zarys amerykańskiej polityki pamięci 173
6.2. Instytucje pamięci 180
6.3. Miejsca pamięci 192
6.4. Perspektywa angielska i niemiecka 213

VII. Analiza porównawcza 235
7.1. Punkty wspólne i punkty rozbieżne 235
7.2. Asymetrie i rezonanse pamięci 242
7.3. Ocena skuteczności *soft power* w praktyce 249

VIII. Zakończenie 253
8.1. Weryfikacja hipotez badawczych 253
8.2. Wnioski ogólne 265

IX. Bibliografia 269

Spis tabel 305

Summary 307

Indeks osobowy 309

I

Wprowadzenie

1.1. Cel pracy

Autor niniejszej pracy podejmuje analizę zjawiska pamięci dialogicznej na przykładzie relacji niemiecko-brytyjsko-amerykańskich, z uwzględnieniem dyskursu dotyczącego interpretacji wydarzeń historycznych. Historia jest przy tym traktowana nie tylko jako przedmiot badań i pamięci zbiorowej, lecz również jako narzędzie *soft power*, wykorzystywane przez państwa do kształtowania wizerunku międzynarodowego, legitymizacji własnych narracji oraz oddziaływania na postawy i percepcję innych aktorów na arenie międzynarodowej.

Jednym z kluczowych przykładów jest współczesny dyskurs na temat wojny powietrznej prowadzonej w czasie II wojny światowej. Na początku XXI wieku doszło do renesansu niemieckiej pamięci kulturowej o historii zniszczenia niemieckich miast podczas II wojny światowej – zaczęto ukazywać Niemców jako ofiary wojny i zrównywać bombardowanie niemieckich miast z Holokaustem. Takie ujęcie, zapoczątkowane m.in. przez Winfrieda G. Sebalda i Jörga Friedricha, wywołało żywe reakcje zwłaszcza w USA i Wielkiej Brytanii, tj. w krajach, które prowadziły operacje powietrzne nad III Rzeszą. Odpowiedzią na przyjętą narrację były publikacje brytyjskie o charakterze polemicznym, odnoszące się zarówno do faktów związanych z wojną powietrzną, jak i do ocen im towarzyszących (porównywanie Churchilla do Hitlera). Jak pisał brytyjski historyk Michael Burleigh, autor książki *Trzecia Rzesza. Nowa historia*:

> Nie wspomnieć o tych Niemcach, którzy wegetowali w obozach czy więzieniach, po cichu modląc się o upadek reżimu, którego nigdy nie popierali, pominąć tych, co zginęli od burzących i zapalających bomb, pominąć podrostków, rzuconych do beznadziejnej walki, czy też kobiety,

> zgwałcone przez żołnierzy nacierających armii – to znaczy pomniejszyć i wypaczyć ludzką tragedię II wojny światowej[1].

Zdaniem historyka to wielkoduszność, a nie żądza zemsty wobec dawnych wrogów powinna po półwieczu wyznaczać narrację o wojnie powietrznej.

Dyskurs brytyjsko-niemiecki, na co wskazuje przytoczony fragment, zbliżył stanowiska obu narodów. Wrażliwość na losy mieszkańców niemieckich miast dostrzec można w najnowszych brytyjskich publikacjach. Pojawiają się w nich zdjęcia dotychczas anonimowych ofiar nalotów, w przeważającej mierze kobiet, dzieci i starców. Upamiętniając ludzką tragedię II wojny światowej, w tym niemieckie ofiary alianckich nalotów, brytyjska historiografia podkreśla antyhitlerowski wymiar konfliktu.

* * *

Celem pracy jest analiza dyskursu historycznego obejmującego zarówno refleksję naukową, jak i dialog kształtowany w ramach dyplomacji publicznej pomiędzy Niemcami, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Wymienione państwa należą do czołówki potęg *soft power*. Łączą je również wspólna historia (etnogeneza), podobieństwa kulturowe oraz więzi polityczne i gospodarcze. Badaniu poddany zostanie dyskurs dotyczący wzajemnych relacji tych państw oraz sposób interpretowania i wykorzystywania przeszłości w przestrzeni publicznej i politycznej. Założeniem autora niniejszej pracy jest analiza badanego dyskursu z perspektywy koncepcji pamięci dialogicznej oraz rekonstrukcja narracji odnoszących się do miejsc pamięci (*lieux de mémoire*) w rozumieniu Pierre'a Nory. Takie wydarzenia, jak proces norymberski, bitwa o Anglię czy lądowanie aliantów w Normandii, funkcjonują jako kluczowe miejsca pamięci współtworzące niemiecko-brytyjsko-amerykańską, a w szerszym wymiarze również transatlantycką, pamięć dialogiczną. Narracja dotycząca wydarzeń i postaci z przeszłości jest ważnym elementem budowania wspólnej pamięci historycznej, a tym samym wykorzystywania (ale nie instrumentalizacji) historii do celów dyplomacji publicznej. Dla lepszego zrozumienia przywoływanej tematyki konieczne będzie wyjaśnienie kluczowych terminów: *soft power*, „dyplomacja publiczna", „pamięć dialogiczna" oraz „pamięć zbiorowa".

[1] Michael Burleigh, *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, tłum. Grzegorz Siwek (Kraków: Znak, 2010), 798.

1.2. Pytania i hipotezy badawcze

Główne pytanie badawcze sformułowane na potrzeby pracy brzmi: W jaki sposób pamięć dialogiczna, uwzględniająca historię jako *soft power*, może kształtować relacje między Niemcami, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi? Postawiono też pytania szczegółowe:

1. Jakie elementy historii narodowej zostały przekształcone w instrumenty *soft power* w relacjach niemiecko-brytyjsko-amerykańskich?
2. W jaki sposób pamięć o II wojnie światowej wpływa na narrację międzynarodową tych państw?
3. Czy występują elementy pamięci dialogicznej wspólne dla Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych? Jakie elementy utrudniają ponadnarodowy dialog?
4. Jaką rolę odgrywa krytyka historyczna (np. rewizjonizm, relatywizm moralny) w debacie publicznej?

Przed podjęciem badań sformułowano hipotezy robocze. Główną hipotezą jest stwierdzenie, że przy wykorzystaniu historii jako miękkiej siły pamięć dialogiczna jest skutecznym narzędziem *soft power* w relacjach transatlantyckich niemiecko-brytyjsko-amerykańskich, sprzyjającym budowie wspólnej przestrzeni polityczno-kulturowej. W ujęciu Aleidy Assmann idea pamięci dialogicznej umożliwia przezwyciężanie asymetrii pamięci, takich jak w relacjach sprawca–ofiara, i tworzy potencjał współpracy na podstawie uzgodnionych narracji historycznych. Dla potrzeb niniejszej pracy przyjmuje się założenie, że stopień obecności pamięci dialogicznej można rozpoznać poprzez występowanie w muzeach (takich jak United States z Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie czy Imperial War Museum w Londynie) oraz w oficjalnych wypowiedziach narracji uwzględniających zarówno perspektywę ofiar, jak i sprawców, poprzez rozwój inicjatyw edukacyjnych i muzealnych promujących empatię, współodpowiedzialność i pojednanie, publiczne przeprosiny oraz akty uznania winy, a także powstawanie miejsc pamięci i pomników integrujących doświadczenia różnych narodów (np. Pomnika Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie).

Pierwszą hipotezą szczegółową jest stwierdzenie, że historia narodowa jest w badanych krajach postrzegana jako *soft power* i wykorzystywana w sposób strategiczny w edukacji, muzeach, mediach i dyplomacji kulturowej. Polega to na selektywnej reinterpretacji przeszłości, która ma służyć budowie pozytywnego wizerunku, a także legitymizacji działań na arenie międzynarodowej, co skutkować może przemilczeniami

lub przedefiniowaniem niektórych wydarzeń. Możemy przyjąć, że wskaźnikami potwierdzającymi tę hipotezę są różnice w narracji o kontrowersyjnych kwestiach (np. kolonializm, bombardowania), przemilczenia w oficjalnych materiałach edukacyjnych, nacisk na narrację bohaterstwa zamiast ekspiacji i przyznania się do winy.

Kolejna hipoteza szczegółowa zakłada, że pamięć o II wojnie światowej wpływa na narrację międzynarodową Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych poprzez wykorzystywanie doświadczeń wojennych do kształtowania pozytywnego wizerunku państwa oraz wzmacniania jego oddziaływania w ramach *soft power*. Współczesna polityka historyczna Niemiec wykazuje większe zaawansowanie w zakresie pamięci dialogicznej niż polityka USA i Wielkiej Brytanii, co wynika z doświadczenia bycia państwem sprawcą II wojny światowej. Ponadto Republika Federalna Niemiec przeszła proces transformacji pamięci (*Vergangenheitsbewältigung*) wymuszający rewizję własnej roli w tym konflikcie.

Trzecią hipotezą badawczą jest stwierdzenie, że asymetrie pamięci (np. bombardowania niemieckich miast vs. Holokaust) i różne interpretacje cierpienia wywołują kontrowersje, napięcia i polaryzację w dyskursie publicznym, ale mogą stwarzać przestrzeń do zbliżenia oraz stać się punktem wyjścia do tworzenia wspólnej, ponadnarodowej narracji. Można przyjąć, że wskaźnikiem takich napięć i zbliżeń będą: reakcje medialne i opinie publiczne na temat wystaw, książek, debat, polemiki akademickie i polityczne (np. o naloty dywanowe, reparacje, porównania z Holokaustem), wspólne inicjatywy pomimo kontrowersji. Narracje o wspólnej przeszłości (np. dziedzictwo protestanckie, wojna z nazizmem) mają na celu wzmacnianie więzi transatlantyckich i eksponowane są w dyplomacji publicznej Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych m.in. poprzez wspólne ceremonie rocznicowe i przemówienia sojusznicze (NATO, ONZ), treści wystaw, odniesienia do wspólnych wartości (demokracja, prawa człowieka).

Ostatnia hipoteza zakłada, że pomimo intensyfikacji działań z zakresu *soft power* badane państwa nie potrafią całkowicie wyeliminować konkurencyjnych narracji historycznych, które nadal stanowią źródło sporów i konfliktów pamięci. Można przypuszczać, że analiza debat dotyczących reparacji i interpretacji przeszłości, a także publicznych kontrowersji wokół pomników, wystaw muzealnych czy książek, potwierdzi tę hipotezę.

1.3. Przegląd literatury

Literatura będąca podstawą pracy ma na celu ukazanie interdyscyplinarnego podejścia do zagadnień związanych z pamięcią dialogiczną, *soft power* oraz historycznym dyskursem transatlantyckim. Przeglądu literatury można dokonać poprzez podział na następujące obszary: koncepcje *soft power* i dyplomacji publicznej, pamięć zbiorowa, pamięć dialogiczna, asymetrie pamięci oraz pamięciologiczny dyskurs transatlantycki.

Badania prezentowane w pracy osadzone zostały w paradygmacie konstruktywistycznym, którego najwybitniejszym przedstawicielem jest Alexander Wendt, autor książki *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*[2]. Wendt przeciwstawiał się dominującym dotąd teoriom realizmu i liberalizmu, w których państwa postrzegane są jako racjonalni aktorzy, kierujący się głównie interesem narodowym. Dla Wendta kluczowe znaczenie mają idee, normy i tożsamości, które nie tylko wpływają na interesy państw, ale także je konstytuują. Autor koncepcji strukturalnego konstruktywizmu podkreślał, że tożsamości państw nie są dane raz na zawsze, lecz ulegają zmianom w wyniku procesów społecznych i historycznych, kształtują się poprzez interakcje, wzajemne uznanie i zakorzenione normy. Teoria Wendta pozwala zatem uznać stosunki międzynarodowe nie tylko za pole rywalizacji, ale także arenę, na której kształtują się wspólnoty wartości, identyfikacje i wzajemne oczekiwania.

Z perspektywy tematu pracy, podejście Wendta dostarcza kluczowych narzędzi analitycznych, pozwala bowiem zrozumieć, że pamięć historyczna i narracje o przeszłości nie są wyłącznie wewnętrznymi konstrukcjami państw, ale odgrywają istotną rolę w ich relacjach międzynarodowych. Pamięć o II wojnie światowej, Holokauście czy zimnej wojnie staje się częścią tożsamości narodowych oraz elementem komunikacji międzypaństwowej. W tym sensie pamięć historyczna pełni funkcję *soft power*, kształtuje sposób, w jaki dane państwo jest postrzegane na arenie międzynarodowej i jak samo siebie postrzega. Dzięki takiemu podejściu można analizować, w jaki sposób Niemcy, Wielka Brytania i USA współtworzą poprzez narracje historyczne wzajemne postrzeganie siebie i jakie konsekwencje ma to dla ich obecnych relacji.

Charakterystykę pojęcia *soft power*, mechanizmów jej działania oraz roli dyplomacji kulturowej i historycznej można znaleźć w kilku publikacjach. Jedną z pozycji, które ugruntowały miejsce *soft power* w debacie akademickiej i politycznej jako kluczowego narzędzia współczesnych relacji międzynarodowych, jest książka *Soft Power:*

[2] Alexander Wendt, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, tłum. Włodzimierz Derczyński (Warszawa: Scholar, 2008).

The Means to Success in World Politics Josepha S. Nye'a. Autor objaśnia, czym jest miękka siła, oraz określa zdolność wpływania na inne państwa dzięki atrakcyjności kultury, wartości i polityki. Nye przeciwstawia *soft power* sile militarnej i ekonomicznej, czyli *hard power*. Podkreśla, że skuteczna polityka łączy oba typy siły w tzw. *smart power*.

Ważnym uzupełnieniem koncepcji Nye'a, stanowiącym punkt odniesienia dla analizy pluralizmu modeli wpływu w globalnej polityce, jest książka *Emerging Powers in International Politics: The BRICS and Soft Power*, autorstwa Giulio M. Gallarottiego i Mathilde Chatin. Autorzy analizują wykorzystanie *soft power* przez państwa spoza Zachodu, które tworzą narracje alternatywne. Jednocześnie Gallarotti oraz Chatin zwracają uwagę na różnice między państwami: Indie akcentują historię, Brazylia – kulturę masową, a Chiny i Rosja – narracje antykolonialne. Autorzy wskazują, że rozwój BRICS wymaga poszerzenia zachodnich teorii *soft power*.

Tekstem, który rozszerza rozumienie *soft power* jako narzędzia nie tylko prestiżu, ale także odporności strategicznej w obliczu kryzysów, jest artykuł Judit Trunkos *Testing the Impact of Geopolitics on European Democratic Countries' Soft Power Use*. Autorka pokazuje, że państwa wzmacniają *soft power* w sytuacji zagrożenia – budują pozytywny wizerunek i zdobywają poparcie międzynarodowe, wykorzystując przy tym kulturę, dyplomację publiczną i wartości, i traktują to jako element strategii bezpieczeństwa. Przykład walczącej Ukrainy dowodzi, że skuteczny przekaz może przynieść realne wsparcie polityczno-militarne, a *soft power* staje się narzędziem odporności.

Książka *The New Public Diplomacy: Soft Power in International Relations* pod redakcją Jana Melissena zawiera analizę sposobu, w jaki nowoczesna dyplomacja publiczna staje się kluczowym narzędziem w kształtowaniu narracji historycznych na arenie międzynarodowej. Państwa – jak wskazują autorzy – wykorzystują media, wystawy, edukację i rocznice, aby kształtować swój wizerunek i sposób interpretacji historii. Sukces w tym procesie, mierzony skuteczną budową zaufania i wpływu, ma zależeć od spójności przekazu z wartościami państwa.

Maurice Halbwachs, autor *Społecznych ram pamięci*, uchodzi za jednego z ojców nowoczesnych badań nad pamięcią zbiorową. W swojej książce pokazuje, że pamięć ma charakter społeczny, a jednostka pamięta w ramach grupy. Autor odróżnia pamięć żywą od pamięci historycznej i przekonuje, że wspomnienia zmieniają się wraz z potrzebami wspólnoty. Jego teoria wyjaśnia, jak państwo, media i szkoła tworzą oficjalne narracje. Ponadto autor dostarcza narzędzi pojęciowych do badania, jak pamięć zbiorowa – w kontekście polityki dialogicznej – może stać się przestrzenią współistnienia konkurencyjnych narracji, ale też polem konfliktu.

Tekstem, który stanowi teoretyczną podstawę dla analizy transnarodowych procesów pamięci oraz ich roli w budowie wspólnej, ponadnarodowej tożsamości, jest *Das*

neue Unbehagen an der Erinnerungskultur. Eine Intervention Aleidy Assmann. Autorka formułuje fundamenty koncepcji pamięci dialogicznej, postulując odejście od narodowocentrycznej, jednostronnej narracji o przeszłości. Assmann krytykuje pamięć narodową opartą na dumie i przemilczeniach – uważa, że pamięć dialogiczna, która bazuje na empatii i odpowiedzialności, sprzyja pojednaniu. W innej książce, *Cultural Memory and Western Civilization: Functions, Media, Archives*, Assmann wprowadza klasyczne rozróżnienie między pamięcią komunikacyjną a pamięcią kulturową, które stało się fundamentem współczesnych studiów nad pamięcią zbiorową. Autorka wskazuje, że pamięć kulturowa ma charakter trwały i instytucjonalny, utrwalony w archiwach, rytuałach i edukacji. To właśnie pamięć kulturowa umożliwia przekształcenie historii w tożsamość zbiorową. Książka ta dostarcza narzędzi teoretycznych do badania, jak społeczeństwa konstruują swoją tożsamość przez selektywny wybór i utrwalanie wspomnień.

Pierre Nora, autor *Między pamięcią i historią: Les lieux de mémoire* i twórca koncepcji miejsc pamięci (*lieux de mémoire*) – jednego z kluczowych pojęć współczesnych studiów nad pamięcią – uważa, że miejsca pamięci mogą mieć charakter zarówno materialny, jak i symboliczny, stanowiąc szeroką gamę zinstytucjonalizowanych form pamięci zbiorowej. W konsekwencji do miejsc pamięci zalicza się nie tylko konkretne lokalizacje, takie jak pole bitwy pod Verdun, lecz także pomniki, symbole, rocznice, archiwa, np. słownik Larousse'a, wieżę Eiffla czy narodowe święto 14 lipca[3]. Tym samym pojęcie miejsca pamięci wykracza poza wymiar przestrzenny i obejmuje wszystkie materialne i niematerialne nośniki pamięci o przeszłości[4]. Miejsca te utrwalają określoną wizję historii, sprzyjając określonym narracjom, a marginalizując inne. Koncepcja miejsc pamięci została zaadaptowana do analiz pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii, USA czy Europie Środkowo-Wschodniej i stała się uniwersalnym narzędziem badawczym.

Książka Tony'ego Judta *Zapomniany wiek XX* zawiera ostrzeżenie przed instrumentalizacją historii w celach politycznych i ideologicznych. Autor dostrzega fragmentaryzację pamięci, wyrażającą się w wybiórczym i moralizującym podejściu do niej. Każda grupa, jak sugeruje Judt, przedkłada kultywowanie własnego poczucia krzywdy nad dążenie do wspólnej refleksji nad historią. Taka forma pamięci oddziela od przeszłości, zamiast tworzyć przestrzeń do dialogu i odpowiedzialności.

Inne ujęcie można odnaleźć w książce *The Politics of Regret: On Collective Memory and Historical Responsibility*. Autor, Jeffrey K. Olick, przedstawia w niej badania

[3] Krzysztof Malicki, „Między kanonem a archiwum – o systematyzacji i klasyfikacji miejsc pamięci," *Kultura i Społeczeństwo* 64, nr 4 (2020): 99.

[4] Maria Delaperrière, „Miejsca pamięci czy pamięć miejsc? Kilka refleksji na temat uobecniania przeszłości w literaturze współczesnej," *Ruch Literacki* 54, nr 1 (2013): 49.

dotyczące tego, jak państwa i społeczeństwa konstruują politykę odpowiedzialności za przeszłość, opisuje „politykę żalu", która opiera się na składaniu przeprosin i przyznawaniu się do winy. Tekst Olicka jest kluczowy dla zrozumienia sposobu, w jaki pamięć może być wykorzystywana jako narzędzie zarówno refleksji historycznej, jak i strategii politycznej i dyplomatycznej. Przeprosiny i pamięć o cierpieniu innych stają się tutaj elementem *soft power* oraz warunkiem legitymizacji współczesnych państw.

Z kolei Astrid Erll w swojej pracy *Memory in Culture* traktuje pamięć jako proces dynamiczny. Wprowadza pojęcie „pamięci podróżującej", zgodnie z którym narracje zmieniają się wraz z migracją ludzi i idei. Autorka wskazuje, że globalizacja, migracje i media cyfrowe znacząco przyspieszyły te procesy – uczyniły pamięć zjawiskiem sieciowym. Podejście Erll pomaga umiejscowić filmy, seriale czy projekty cyfrowe wśród narzędzi *soft power*. W kontekście polityki dialogicznej Erll wskazuje, że pamięć może stać się przestrzenią negocjacji między konkurencyjnymi narracjami i grupami społecznymi.

W literaturze można znaleźć sporo publikacji dotyczących problematyki podjętej w niniejszej pracy. W obszernym dorobku poświęconym historii i polityce pamięci Niemiec, stanowiącej podstawę niniejszej publikacji, na uwagę zasługuje np. książka Roberta G. Moellera, *War Stories: The Search for a Usable Past in the Federal Republic of Germany*, w której autor opisuje tworzenie „użytecznej przeszłości" w RFN. Miało się to dziać za sprawą przewagi narracji o cierpieniu Niemców (wypędzonych, jeńców wojennych, ofiar nalotów) i marginalizacji odpowiedzialności za zbrodnie nazistowskie. Moeller dowodzi, że pamięć historyczna stała się narzędziem zarówno budowy wewnętrznej spójności, jak i zewnętrznego wpływu. Umożliwiła RFN przedstawienie się również jako kraj ofiar, a to z kolei ułatwiło reintegrację z Zachodem i rozwój pamięci dialogicznej.

Inna książka, o której warto wspomnieć w kontekście podjętego tematu, to *Divided Memory: The Nazi Past in the Two Germanys* Jeffreya Herfa. Autor porównuje w niej podejście RFN i NRD do nazistowskiej przeszłości. Podczas gdy w RFN pamięć stopniowo nabierała charakteru krytycznego, w NRD dominowała narracja antyfaszystowska. Jak wskazuje autor, rozwój „pamięci krytycznej" w RFN wzmacniał wiarygodność Niemiec jako demokratycznego partnera oraz stanowił źródło *soft power* w relacjach międzynarodowych.

Anna Wolff-Powęska w książce *Pamięć. Brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości 1945–2010* analizuje rozliczenie z nazizmem w RFN. Opisuje, jak Holokaust stał się centralnym punktem pamięci, a elity, media i szkoły wspierały ten proces. Wolff-Powęska podkreśla wpływ relacji międzynarodowych (USA, Wielka Brytania, Polska, Izrael) na rozwój refleksyjnej polityki pamięci, która stała się zasobem moralnym i dyplomatycznym.

O pamięci w odniesieniu do Holokaustu pisał też Alon Confino w książce *Foundational Pasts: The Holocaust as Historical Understanding*. Uznaje on Holokaust za fundamentalny punkt odniesienia dla pamięci RFN. Analizując symbole, wystawy muzealne i narracje historyczne, ukazuje proces konstruowania wizerunku państwa moralnie odrodzonego. Zdaniem Confino taka forma pamięci przyczyniała się do wzmacniania relacji RFN z USA i Wielką Brytanią.

Jan Rydel przedstawia z kolei ewolucję polityki pamięci w RFN w pracy *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka*. Autor opisuje działania władz i inicjatywy obywatelskie (edukacja, miejsca pamięci), które przekształciły pamięć w skuteczne narzędzie symbolicznego wpływu. Dzięki instytucjonalizacji pamięci dialogicznej Republika Federalna Niemiec mogła oddziaływać międzynarodowo.

Sharon Macdonald w książce *Difficult Heritage: Negotiating the Nazi Past in Nuremberg and Beyond* wprowadza termin „trudne dziedzictwo". Na przykładzie Norymbergi autorka omawia sposób, w jaki Niemcy mówią o wstydliwej przeszłości. Pokazuje też, jak z wykorzystaniem edukacji, muzeów i przestrzeni publicznej Republika Federalna Niemiec uczyniła z tej pamięci fundament międzynarodowej reputacji.

W odniesieniu do Niemiec warto jeszcze przywołać dwóch autorów: Edgara Wolfruma i Norberta Freia. Pierwszy z nich w swojej pracy *Geschichtspolitik in der Bundesrepublik Deutschland: Der Weg zur bundesrepublikanischen Erinnerung 1948–1990* opisuje politykę pamięci RFN jako proces pełen napięć i przełomów. Analizuje kontrowersje (dotyczące np. Bitburga, filmu *Holocaust*, Goldhagena), a także opisuje proces włączania pamięci do debaty publicznej i dyplomacji. Z kolei w książce *Im Namen der Deutschen. Die Bundespräsidenten und die NS-Vergangenheit 1949–1994* Frei omawia rolę prezydentów w kształtowaniu pamięci. Wskazuje na znaczenie symbolicznych gestów (mowa von Weizsäckera z 1985 roku), które zmieniły język debaty oraz wzmocniły wizerunek Niemiec jako państwa odpowiedzialnego.

W odniesieniu do Wielkiej Brytanii – kolejnego państwa analizowanego w niniejszej książce – najważniejsze opracowania dotyczące polityki pamięci wskazują na wzmacniające oddziaływanie narracji historycznych na tożsamość narodową i pozycję państwa w relacjach międzynarodowych. Warto tu przywołać cztery publikacje.

Analizując mity związane z duchem Blitzu (*Blitz spirit*), Dunkierką czy Winstonem Churchillem, Lucy Noakes w swojej książce *British Cultural Memory and the Second World War* bada kształtowanie pamięci o II wojnie światowej. Pokazuje, że narracje te wzmacniają obraz moralnej wyjątkowości Wielkiej Brytanii. Zdaniem autorki wojenne opowieści wspierają wizerunek kraju w ramach NATO oraz w relacjach z USA i Unią Europejską.

Praca *Memory and Modern British Politics: Commemoration, Tradition, Legacy* Matthew Robertsa stanowi opis pamięci w nowoczesnej polityce brytyjskiej. Pamięć jest tu zarówno kapitałem symbolicznym (Remembrance Day i dziedzictwo imperialne wzmacniają obraz państwa stabilnego i moralnego), jak i polem konfliktu ideologicznego (konserwatyści i liberałowie czy lewica mobilizują pamięć narodową do legitymizacji swoich programów).

W książce *Memory, Heritage, and Preservation in 20th-Century England* Davida Strittmattera zawarta została analiza ochrony dziedzictwa w Wielkiej Brytanii w XX wieku. Autor podkreśla, że dziedzictwo buduje tożsamość narodową i że po II wojnie światowej zaczęło pełnić funkcję reprezentacyjną. Według Strittmattera wizerunek „starej cywilizacji" stanowi istotny zasób *soft power*, wzmacniając atrakcyjność państwa poprzez rozwój turystyki oraz realizację projektów o charakterze międzynarodowym.

Z kolei praca Marka Connelly'ego *We Can Take It! Britain and the Memory of the Second World War* doskonale ilustruje sposób wykorzystania pamięci o wojnie do kształtowania międzynarodowego wizerunku Wielkiej Brytanii. Obraz narodu bohaterskiego i niestrudzenie walczącego o wolność wspiera wpływ kulturowy kraju.

Następne wymienione prace wykorzystano do opisu fundamentów amerykańskiej kultury pamięci. Książka *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* autorstwa Johna Bodnara pokazuje, że pamięć narodowa w USA ma dwa poziomy: istnieje pamięć oficjalna i pamięć ludowa, które bywają w konflikcie. Instytucje państwowe promują narrację patriotyczną, a mniejszości narodowe walczą o własne miejsce w historii. Upamiętnienie wojny secesyjnej, II wojny światowej czy 11 września buduje obraz USA jako kraju wolności.

Race and Reunion: The Civil War in American Memory, autorstwa Davida W. Blighta, to analiza pamięci o wojnie secesyjnej. Autor koncentruje się na okresie po 1865 roku, gdy biali Amerykanie zdominowali dyskurs historyczny, marginalizując kwestie rasowe i przekształcając pamięć wojny w mit pojednania narodowego. Blight dowodzi, że wiarygodna *soft power* wymaga konfrontacji z trudną przeszłością.

W pracy *Monument Wars: Washington, D.C., the National Mall, and the Transformation of the Memorial Landscape* Kirk Savage przedstawia stolicę USA jako przestrzeń konstruowania narracji o państwie i jego historii. Pomniki i krajobrazy pamięci służą jako narzędzia wywierania wpływu – budują obraz USA jako kraju refleksyjnego, zdolnego do upamiętnienia nie tylko zwycięstw, ale także traum (pomnik wojny w Wietnamie).

Michael C.C. Adams w swojej książce *The Best War Ever: America and World War II* krytykuje mit II wojny światowej. Pokazuje uproszczenia obecne w mediach i edukacji i ostrzega przed idealizacją przeszłości, gdyż taka narracja może służyć

uzasadnianiu kolejnych wojen. W kontekście relacji transatlantyckich, szczególnie z RFN i Wielką Brytanią, przesadna heroizacja przeszłości może utrudniać dialog pamięciowy i prowadzić do sporów narracyjnych. Autor wskazuje na potrzebę krytycznego podejścia do własnej przeszłości jako warunek skutecznej, etycznej i inkluzywnej *soft power*.

1.4. Zakres czasowy i terytorialny

Niniejsza praca obejmuje okres od zakończenia II wojny światowej (1945 rok) aż do początku lat 20. XXI wieku. W sposób szczególny uwzględniono lata 90. XX wieku, stanowiące moment intensyfikacji refleksji nad pamięcią zbiorową po zimnej wojnie. Przyjęte ramy czasowe pozwalają prześledzić ewolucję narracji pamięciowych od okresu bezpośrednio powojennego, poprzez ich transformację po zakończeniu zimnej wojny, aż po współczesne formy wykorzystania historii jako zasobu *soft power* w relacjach międzynarodowych.

Ujęcie temporalne pozwala uchwycić ewolucję narracji historycznych. Jest to przejście od pamięci heroicznej do dialogicznej oraz zmiana funkcji historii w ramach *soft power*.

Jeśli chodzi o zakres terytorialny analizie poddano trzy główne państwa Zachodu. Są to: Niemcy, które są krajem z doświadczeniem państwa sprawcy i lidera w refleksyjnej polityce pamięci; Wielka Brytania, czyli mocarstwo postimperialne eksponujące pamięć heroizmu i zwycięstwa; Stany Zjednoczone, tj. kulturowy hegemon, który promuje wartości demokracji, ale często selektywnie traktuje własną przeszłość.

Zakres terytorialny uwzględnia przede wszystkim kontekst transatlantycki. Obejmuje zatem relacje i wspólną pamięć między tymi krajami jako część wspólnoty kulturowej i politycznej Zachodu. Dodatkowo w przeglądzie porównawczym oraz ujęciu kontrastowym pojawiają się inne regiony.

II

Metodologia

2.1. Podejście badawcze

Niniejsza praca opiera się na jakościowym podejściu badawczym, które łączy analizę dyskursu z refleksją nad pamięcią zbiorową oraz teorią *soft power*. Zastosowane podejście interpretacyjne pozwala zrekonstruować sposoby reprezentowania przeszłości w przestrzeni publicznej i międzynarodowej, a tym samym zrozumieć, jak historia staje się narzędziem wpływu i legitymizacji polityki zagranicznej oraz pozycji danego kraju na arenie międzynarodowej. Podstawą pracy jest założenie, że język, narracje i obrazy pamięci współkształtują postawy zbiorowe oraz strategie polityczne.

2.2. Metody analizy dyskursu

Jako główną metodę badawczą zastosowano krytyczną analizę dyskursu (*Critical Discourse Analysis*, CDA). Służy ona do ujawniania relacji między językiem, władzą, ideologią i społeczeństwem[1], a jej głównym założeniem jest to, że język nie tylko odzwierciedla rzeczywistość, ale też ją współtworzy, szczególnie w kontekście instytucji, mediów i polityki. Metoda ta obejmuje analizę języka w kontekście społecznym i ideologicznym – bada, jak poprzez słowa i narracje formowane są relacje dominacji, wykluczenia czy legitymizacji; jest szczególnie użyteczna w analizie tekstów, które odnoszą się do sporów pamięciowych, kontrowersyjnych narracji historycznych czy debat

[1] Norman Fairclough, *Language and Power*, 2nd ed. (London: Routledge, 2001); Ruth Wodak i Michael Meyer, *Methods of Critical Discourse Analysis* (London: SAGE, 2009).

politycznych (skupienie na władzy i asymetrii)[2]. Dyskurs traktowany jest jako forma działania społecznego, w którym różne grupy rywalizują o interpretację przeszłości, tożsamości, winy i zasług. Metoda łączy narzędzia z różnych dziedzin – językoznawstwa, socjologii, teorii komunikacji i nauk politycznych – co pozwala na kompleksową interpretację treści. Dzięki wykorzystaniu tej metody możliwe jest: zidentyfikowanie dominujących narracji historycznych (np. heroicznych, ofiarnych, rewizyjnych), przeanalizowanie języka pamięci i emocji w wystąpieniach politycznych, mediach i muzeach, wykrycie asymetrii w przedstawianiu ofiar i sprawców oraz strategii unikania odpowiedzialności, a także rozpoznanie relacji między władzą, pamięcią a wizerunkiem międzynarodowym[3].

Choć praca zawiera elementy kontekstu historycznego, to nie rekonstruuje faktów przeszłości – analizuje ich współczesne funkcjonowanie jako nośników *soft power*. Wybrane aspekty przedstawiono także w ujęciu historyczno-krytycznym, które jest pomocne w uchwyceniu genezy instytucji pamięci i ich politycznej instrumentalizacji. Uzupełnieniem jest analiza porównawcza trzech badanych państw: Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

2.3. Wybór źródeł

Analizie poddane zostaną źródła pierwotne i wtórne, reprezentujące różne formy pamięci kulturowej: przemówienia polityczne (przemówienia z okazji rocznic, wystąpienia w ONZ, w Bundestagu, na Kongresie USA); materiały edukacyjne i muzealne (wystawy w Topografii Terroru, Imperial War Museum, Holocaust Memorial Museum); podręczniki szkolne; raporty NGO; deklaracje instytucji publicznych; artykuły prasowe i eseje historyczne ukazujące kontrowersje pamięciowe; produkcje kultury popularnej (filmy, seriale, literatura) – jako nośniki miękkiej siły.

W pracy autor dokonuje analizy studiów przypadków wybranych instytucji i miejsc pamięci w kontekście niemiecko-brytyjsko-amerykańskim.

W przypadku instytucji pamięci są to: Topografia Terroru oraz Cmentarz Heiderfriedhof, Pomnik Pomordowanych Żydów Europy, Imperial War Museum, Memorial Gates, Cenotaph, 9/11 Memorial and Museum, World War II Memorial, United States Holocaust Memorial Museum.

---

2 Wulf Kansteiner, "Finding Meaning in Memory: A Methodological Critique of Collective Memory Studies," *History and Theory* 41, nr 2 (2002): 179–197.

3 Astrid Erll, *Memory in Culture* (Basingstoke, New York: Palgrave Macmillan, 2011).

Miejsca pamięci omawiane w pracy to: proces norymberski, powstanie RFN, przezwyciężanie nazistowskiej przeszłości poprzez gesty i przemówienia (Brandt, von Weizsäcker, Gauck), dyskurs dotyczący wojny powietrznej; bitwa o Anglię i Blitz, Winston Churchill, *special relationship*, dziedzictwo imperialne, Cecil Rhodes oraz dekolonizacja pamięci; Mayflower, lądowanie w Normandii, bitwa w Ardenach, berliński most powietrzny, powstanie NATO.

Wybór konkretnych miejsc i instytucji pamięci analizowanych w publikacji jako studia przypadku jest podporządkowany głównemu celowi książki, czyli ukazaniu, jak pamięć historyczna służy jako narzędzie *soft power* w kształtowaniu i utrwalaniu relacji między Niemcami, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Wybór ten nie jest przypadkowy i oparty jest na kryteriach: potencjału dialogicznego pamięci (czy miejsce umożliwia międzynarodową refleksję), roli w budowaniu *soft power* (czy miejsce wzmacnia wizerunek danego kraju jako aktora moralnego), widoczności i wpływu międzynarodowego (czy dane miejsce jest cytowane, odwiedzane i znane poza granicami kraju). Liczba analizowanych przykładów została ograniczona ze względu na ramy pracy oraz ich ilustracyjny, niewyczerpujący charakter.

2.4. Kryteria porównawcze

Analiza porównawcza obejmuje cztery główne aspekty: typ narracji (heroiczna, ofiarna, refleksyjna, rewizyjna), stosunek do przeszłości kontrowersyjnej (przyznanie do winy, przemilczenie, reinterpretacja), formy pamięci (instytucjonalna, symboliczna, medialna) oraz strategie *soft power* (eksponowanie wartości, ofiar, wspólnoty, legitymizacja działań politycznych).

a) Typ narracji

Narracje historyczne to sposoby opowiadania o przeszłości, które nadają faktom znaczenie, selekcjonują wydarzenia i organizują je w logiczną strukturę. Często są zgodne z wartościami, tożsamością lub celami danej wspólnoty. Nie stanowią one jedynie neutralnego zapisu faktów, ale konstrukcję interpretacyjną, ukazującą określoną perspektywę, mającą określony cel i emocjonalnie nacechowaną[4]. Zawierają decyzje o tym, co pamiętać, jak pamiętać i komu przypisać rolę ofiary, bohatera czy

[4] Paul Ricoeur, *Memory, History, Forgetting*, tłum. Kathleen Blamey i David Pellauer (Chicago: University of Chicago Press, 2004).

sprawcy[5]. Często odzwierciedlają polityczne i kulturowe interesy państw, instytucji lub grup społecznych[6]. W kontekście dyplomacji publicznej i *soft power* narracje historyczne stają się narzędziem komunikowania wartości oraz budowania wizerunku państwa.

Narracja heroiczna koncentruje się na bohaterstwie, odwadze i moralnej słuszności działań narodu lub jego przedstawicieli. Dominuje w niej podkreślanie walki o wolność, triumfów militarnych, cierpienia jako środka prowadzącego do zwycięstwa oraz wyjątkowości własnego narodu. Jest to narracja afirmatywna, często obecna w muzeach narodowych, podręcznikach i rocznicowych obchodach. Jej funkcją jest legitymizowanie współczesnej tożsamości narodowej, budowanie dumy i ciągłości kulturowej. Może jednak prowadzić do wykluczenia perspektyw ofiar lub pomniejszania win[7].

Narracja refleksyjna skupia się na krytycznym namyśle nad przeszłością, uwzględniając zarówno sukcesy, jak i porażki oraz ich wielowymiarowe konsekwencje. Dominuje w niej dążenie do zrozumienia złożoności wydarzeń historycznych, unikanie uproszczeń oraz podkreślanie ambiwalencji ludzkich działań. Jest to narracja analityczna i wyważona, często obecna w debatach akademickich, muzeach nowego typu oraz inicjatywach dialogu historycznego[8]. Jej funkcją jest pogłębienie świadomości historycznej, rozwijanie postawy krytycznego myślenia oraz budowanie bardziej zniuansowanego obrazu przeszłości. Może jednak skutkować osłabieniem jednoznacznych ram interpretacyjnych i trudnościami w formułowaniu spójnych narracji tożsamościowych.

Narracja rewizyjna podważa dotychczasowy kanon interpretacji historii i często dąży do reinterpretacji wydarzeń, które były tabuizowane, upraszczane lub przemilczane. Może przybierać różne formy: od naukowego przeglądu źródeł, po kontrowersyjne zestawienia (np. bombardowania niemieckich miast vs. Holokaust)[9]. Jej funkcją jest dekonstrukcja jednostronnych opowieści i wprowadzenie pluralizmu

5 Por. Aleida Assmann, *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik* (Munich: C.H. Beck, 2006).

6 Por. Stefan Berger, *Writing the Nation: A Global Perspective* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2007).

7 Por. Joseph S. Nye Jr., *Soft Power: The Means to Success in World Politics* (New York: PublicAffairs, 2004); Jan Melissen, *The New Public Diplomacy: Soft Power in International Relations* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2005).

8 Por. Aleida Assmann, *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik* (Munich: C.H. Beck, 2006).

9 Por. Jeffrey K. Olick, *The Politics of Regret: On Collective Memory and Historical Responsibility* (New York: Routledge, 2007).

interpretacyjnego. Narracja ta bywa krytykowana za relatywizację winy lub rewitalizację dawnych mitów, a czasami prowadzi do napięć międzynarodowych.

b) Stosunek do przeszłości kontrowersyjnej

Stosunek ten może przyjmować trzy główne formy: przyznanie winy, przemilczenie oraz reinterpretację[10]. Przyznanie winy polega na oficjalnym uznaniu odpowiedzialności własnej wspólnoty za określone wydarzenia historyczne. Często połączone jest z przeprosinami i działaniami kompensacyjnymi. Przemilczenie oznacza świadome lub strukturalne pomijanie niewygodnych faktów w narracji historycznej, a to z kolei prowadzi do ich marginalizacji w pamięci zbiorowej. Reinterpretacja polega natomiast na ponownym odczytaniu i przekształceniu znaczenia wydarzeń historycznych. Dokonuje się poprzez zmianę akcentów, kontekstu lub ram interpretacyjnych, bez konieczności pełnego ich negowania.

c) Formy pamięci

Wyróżnić można różne sposoby utrwalania i przekazywania pamięci o przeszłości w przestrzeni społecznej[11]. Pamięć instytucjonalna realizowana jest przez muzea i archiwa, które systematyzują, dokumentują i udostępniają wiedzę o przeszłości na podstawie kryteriów naukowych i administracyjnych. Pamięć symboliczna wyraża się w pomnikach i miejscach pamięci, materializujących określone interpretacje historii w przestrzeni publicznej i nadających im wymiar emocjonalny i tożsamościowy. Pamięć medialna funkcjonuje natomiast poprzez filmy i inne media audiowizualne, które popularyzują i interpretują historię w formie narracji przystępnych dla szerokiej publiczności.

d) Strategie *soft power*

W obszarze narracji historycznych polegają na wykorzystywaniu przeszłości do kształtowania pozytywnego wizerunku państwa i budowania jego atrakcyjności na arenie międzynarodowej[12]. Podkreśla się takie wartości, jak: wolność, demokracja czy prawa człowieka, jako fundamenty tożsamości wspólnoty politycznej. W celu budowania

10 Paul Ricoeur, *Memory, History, Forgetting*, tłum. Kathleen Blamey i David Pellauer (Chicago: University of Chicago Press, 2004).

11 Astrid Erll, *Memory in Culture* (Basingstoke, New York: Palgrave Macmillan, 2011).

12 Joseph S. Nye Jr., "Soft Power: The Origins and Political Progress of a Concept," *The Journal of International Communication* 28, nr 1 (2022): 1–7.

empatii oraz solidarności akcentowane są doświadczenia cierpienia i wspólne dziedzictwo historyczne. Legitymizacja działań politycznych polega natomiast na odwoływaniu się do przeszłości w celu uzasadnienia współczesnych decyzji politycznych i wzmacnianiu ich moralnej i historycznej wiarygodności[13].

[13] Rafał Chwedoruk, "The Politics of History," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 25.

III

Ramy teoretyczne

3.1. *Soft power* i dyplomacja publiczna

Potęga jest różnie definiowana przez przedstawicieli podejścia realistycznego, neoliberalnego oraz konstruktywistycznego w teorii stosunków międzynarodowych. Ci pierwsi przypisują jej szczególne znaczenie[1], a drugim kluczowym dla nich pojęciem jest bezpieczeństwo. Niccolò Machiavelli, dyplomata florencki, pisarz polityczny, autor traktatu *Książę*, zaliczany do nurtu realistycznego, przekonywał, że siła i rozwaga to kręgosłup wszystkich państw[2]. W anarchicznej rzeczywistości międzynarodowej to zdolność przetrwania państwa (obrony swych granic) i pomnażania jego potęgi (prowadzenia niezależnej polityki) jest najważniejszą wartością. Szkoła realistyczna przedstawia stosunki międzynarodowe jako ciągłą walkę o ograniczone zasoby, w której jedna ze stron zawsze zyskuje, a druga traci[3]. Zasobami potrzebnymi do uzyskania miana mocarstwa są według realistów: uwarunkowania geograficzne, terytorium, charakter granic, zasoby naturalne, gospodarka, charakter narodowy, jakość dyplomacji, duch bojowy narodu, populacja i siła militarna.

Neoliberałowie dostrzegają niedoskonałości w relacjach między państwami (kierowanie się egoistycznym interesem), wierzą jednak, że oparcie tych relacji na prawie międzynarodowym i wartościach, takich jak demokracja czy prawa człowieka, pozwoli na budowę pokojowych stosunków. Liberalny porządek międzynarodowy kładzie nacisk

1 Giulio M. Gallarotti, "The Changing? Face of Power in International Relations, 1979–2019", *Journal of Political Power* 14, nr 1 (2021): 209–234.

2 Maurizio Viroli, *Uśmiech Machiavellego. Biografia* (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2006), 89.

3 Roman Kuźniar, red., *Bezpieczeństwo międzynarodowe* (Warszawa: Scholar, 2012); Joseph S. Nye Jr., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii* (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, 2009).

na rozwój, wymianę oraz współpracę, przynoszącą korzyści dla każdej ze stron[4]. Współzależność między państwami i instytucjonalizacja współpracy bazująca na zaufaniu, prawie i procedurach mają porządkować relacje pomiędzy podmiotami politycznymi i zakłócać rywalizację[5].

Podobnie do neoliberałów na stosunki międzynarodowe patrzą konstruktywiści, którzy uważają, że normy i idee mają moc zmiany relacji między państwami. Eksponują oni performatywną rolę dyskursu dotyczącego polityki międzynarodowej (relacje konfliktowe lub oparte na współpracy)[6].

Zdaniem Gallarottiego, autora koncepcji „potęgi kosmopolitycznej", możliwe jest połączenie trzech głównych paradygmatów teorii stosunków międzynarodowych[7]. Koncepcja ta tłumaczy, że gdy mowa o równoważeniu zagrożenia przez słabsze kraje, realizm sugeruje użycie zasobów twardej siły, neoliberalizm wskazuje na budowanie sojuszy i instytucji, a konstruktywizm przekonuje, że każde państwo stworzy własną reakcję w ramach polityki zagranicznej z wykorzystaniem narzędzi miękkiej siły. Podejście Gallarottiego dostarcza nowej i użytecznej teorii w stosunkach międzynarodowych. Pozwala także wyjaśnić, dlaczego okoliczności i czas mają tak duży wpływ na wybór jednego ze sposobów postrzegania siły.

Potęga, jedno z kluczowych pojęć w stosunkach międzynarodowych[8], oznaczać może: siłę, energię, władzę, moc, zdolność. Ponieważ jest to pojęcie fundamentalne, jego definiowanie nastręcza dużo problemów[9]. W literaturze socjologicznej siła jest rozumiana jako władza lub wpływ, a w stosunkach międzynarodowych zestawiana jest z potęgą, mocarstwowością czy imperium i zwykle kojarzona z narzucaniem swojej woli. Definiowano ją jako kontrolowanie jednego podmiotu politycznego przez drugi, nawet wbrew jego woli[10]. Określano ją też jako zdolność skłonienia innych do robienia czegoś,

4 Robert O. Keohane i Joseph S. Nye Jr., *Power and Interdependence* (Boston: Little Brown, 1977).

5 Również zwolennicy relizmu dostrzegali ograniczenia polityki siły. Machiavelli pisał, że „zwycięstwa nigdy nie są zupełne i nie zwalniają zwycięzców od jakichkolwiek, a najmniej od względów sprawiedliwości". Idealny książę powinien organizować festyny i widowiska „dla dobrego imienia", „dawać przykłady ludzkości i hojności" oraz „przestrzegać majestatu swego dostojeństwa". Zob. Niccolò Machiavelli, *Książę*, tłum. Antoni Sozański (Kraków: Wydawnictwo MG, 2017), 111–113.

6 Alexander Wendt, "Anarchy is What States Make of It: The Social Construction of Power Politics," *International Organization* 46, nr 2 (1992): 391–425.

7 Giulio M. Gallarotti, *Cosmopolitan Power in International Relations: A Synthesis of Realism, Neoliberalism, and Constructivism* (Cambridge: Cambridge University Press, 2010).

8 Robert A. Dahl, "The Concept of Power," *Behavioral Science* 3, nr 2 (1957): 203.

9 Steven Lukas, "Power and the Battle for Hearst and Minds," *Millennium: Journal of International Studies* 33, nr 3 (2005): 477–493.

10 Michael Barnett i Raymond Duvall, "Power in International Politics," *International Organization* 59, nr 1 (2005): 39–75.

czego w przeciwnym razie by nie uczynili. Można wyróżnić trzy sposoby ujmowania pojęcia *power*: tradycyjne – siła państwa, która uzależniona jest od jego zasobów; neorealistyczne – zdolność do ustalania reguł gry i przesądzania o ostatecznym wyniku negocjacji; oraz strukturalne – możliwość kształtowania struktur gospodarki światowej, narzucania dominujących wartości i zasad działania, które muszą być przestrzegane przez inne państwa, ich instytucje polityczne i elity.

Siłę – czy też potęgę – jako pojęcie neutralne, nieoznaczające konieczności dominacji, rozpromował na początku XXI wieku amerykański politolog Joseph Nye, gdy wprowadził pojęcie miękkiej siły (*soft power*)[11]. Nye pracował w administracji amerykańskich prezydentów: Jimmy'ego Cartera oraz Billa Clintona. Wraz z Robertem Keohane'em opracował teorię współzależności w stosunkach międzynarodowych. W swej analizie wykazywał, że państwa, walcząc o przetrwanie i zwiększenie swojej potęgi, powinny postawić na współpracę, a nie na rywalizację. Wynikać to miało z wiary Nye'a jako neoliberała w wartości takie jak: rozwój demokracji, wolność człowieka i równość szans, jak również z zauważalnej rosnącej współzależności w stosunkach międzynarodowych. Geneza pojęcia *soft power* związana jest jednak z poszukiwaniem niematerialnych zasobów siły. W 1987 roku historyk brytyjski Paul Kennedy w swej książce *Narodziny i upadek mocarstw. 500 lat burzliwej historii największych potęg świata* zapowiadał koniec mocarstwowej potęgi Stanów Zjednoczonych[12]. Powodem upadku tej pozycji, podobnie jak w przypadku innych potęg w historii, miało być „nadmierne imperialne rozciągnięcie"[13]. Nye, polemizując z brytyjskim historykiem, napisał w 1990 roku książkę *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, w której wskazał, że dla trwania amerykańskiej potęgi konieczna jest modyfikacja polegająca na umiejętnym posługiwaniu się *hard power* i *soft power*[14]. Tworząc pojęcie *soft power*, inspirował się dziełami teoretyków stosunków międzynarodowych: *Kryzysem Dwudziestolecia 1919–1939* Edwarda Halletta Carra, *Polityką między narodami* Hansa Morgenthaua, *Strukturą teorii stosunków międzynarodowych* Kennetha Waltza[15].

---

11 Pojęcie *soft power* nawiązuje do idei, która jest bardzo stara, o czym świadczą słowa starożytnego chińskiego filozofa Mencjusza: „Zdobądź serca ludzi, jeśli chcesz zdobyć imperium". Za: Joseph S. Nye Jr., "Notes for a Soft Power Research Agenda," (w:) *Power in World Politics*, red. Felix Berenskoetter i Michael Williams (Abingdon: Routledge, 2007), 172–182.

12 Paul Kennedy, *Narodziny i upadek mocarstw. 500 lat burzliwej historii największych potęg świata*, tłum. Grzegorz Kuśnierz (Warszawa: Prześwity, 2025).

13 Ibidem, 345–346.

14 Joseph S. Nye Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power* (New York: Basic Books, 1990).

15 Edward Hallett Carr, *Kryzys dwudziestolecia 1919–1939. Wprowadzenie do badań nad stosunkami międzynarodowymi*, tłum. Jan Sadkiewicz (Kraków: Universitas, 2021); Hans J. Morgenthau, *Polityka między*

Zanim jednak amerykański politolog użył pojęcia *soft power*, także inni myśliciele próbowali podejmować tę kwestię. Pierre Bourdieu pisał o „przemocy symbolicznej", Max Weber o „kategoriach autorytetu", Michel Foucault o „urządzeniu dyscyplinującym", a Jürgen Habermas o „działaniu komunikacyjnym"[16].

W teorii stosunków międzynarodowych państwa dążące do realizacji swoich interesów wchodzą w konflikt z innymi państwami, które również aspirują do zwiększenia swojej potęgi. Siłą państwa, która się przy okazji objawia, jest zdolność do narzucania swojej woli innym, a przynajmniej do obronienia się przed tą presją. Według Nye'a twardą siłę państwa określają wyraźnie uchwytne zasoby, takie jak: populacja, terytorium, surowce, gospodarka i armia. *Hard power* to tzw. pierwsze oblicze siły, które pozwala na osiąganie celów poprzez przymus czy przekupstwo. Zdaniem Nye'a Stany Zjednoczone poznały ograniczenia *hard power*, kiedy przegrały wojnę wietnamską. Państwo, pozbawione długofalowej strategii oraz zręcznego przywództwa, było skazane na porażkę. Według politologa po upadku ZSRR w nowej geopolitycznej rzeczywistości Amerykanie powinni rozwijać siłę bazującą na kooperacji, czyli miękką siłę, wyrażającą się w ustanawianiu agend, w perswazyjności i atrakcyjności. Nye powoływał się na opinie XVIII-wiecznego szkockiego filozofa Davida Hume'a, który uważał, że żaden człowiek nie jest na tyle silny, by osiągnąć swoje cele w pojedynkę[17]. Zdolność tworzenia sieci opartych na zaufaniu, umożliwiających grupom współdziałanie dla osiągania wspólnych celów, Nye nazywał za Kennethem Bouldingiem „siłą integrowania"[18].

Wojna, którą Stany Zjednoczone rozpoczęły w 2003 roku z Irakiem, miała być dowodem na to, że czasem miękka siła niszczy wysiłek twardej siły. Dlatego w 2004 roku powstała kolejna książka, która wprowadziła pojęcie *smart power*, rozumiane jako zdolność łączenia zasobów twardej i miękkiej siły w efektywne strategie[19]. Nye podkreślał, że sukces w działaniu miękkiej siły zależy od postawy drugiej strony oraz od poziomu wiarygodności państwa. Źródła miękkiej siły mają leżeć w kulturze, wartościach politycznych oraz polityce zagranicznej sięgającego po nią państwa. „To, jak rząd postępuje w swoim własnym kraju (na przykład chroniąc prasę oraz prawo do protestu), instytucjach międzynarodowych (konsultując się z innymi rządami w duchu

narodami. Walka o potęgę i pokój, tłum. Renata Włoch (Warszawa: Difin, 2010); Kenneth N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, tłum. Renata Włoch (Warszawa: Scholar, 2010).

16 Joseph S. Nye Jr., "Soft Power: The Origins and Political Progress of a Concept," *The Journal of International Communication* 28, nr 1 (2022): 1–7.

17 Joseph S. Nye Jr., *The Future of Power* (New York: Public Affairs, 2011), 66.

18 Kenneth E. Boulding, *Three Faces of Power* (Newbury Park, California: Sage Publications, 1989).

19 Joseph S. Nye Jr., *Soft Power: The Means to Success in World Politics* (New York: Public Affairs, 2004).

multilateralizmu) oraz w polityce zagranicznej (promując rozwój oraz prawa człowieka), może przyciągać innych swoim przykładem"[20] – pisał Nye. Wskazywał jednak, że narzędzia miękkiej siły znajdują się w rękach społeczeństwa obywatelskiego, a nie rządów. Tym, co zwiększa atrakcyjność społeczeństwa, jest m.in. taki sam stosunek do wartości, np. do dobroczynności, kompetencji, piękna. W sytuacji ciągłego zasypywania obywateli informacjami kluczową kwestią jest walka o uwagę, rozpoznawalność. Nye pisał w tym kontekście o potrzebie komunikacji codziennej, komunikacji strategicznej oraz roli dyplomacji publicznej[21]. Ostateczne zwycięstwo w tej rywalizacji mają osiągnąć te państwa, które okażą się najbardziej wiarygodne. W polityce epoki informacji „może ostatecznie chodzić o to, czyja opowieść zwycięży"[22]. Narracja staje się zatem walutą miękkiej siły, jak przekonuje Nye.

Amerykański politolog wiązał *soft power* z rozwojem sieci światowych współzależności, czyli z globalizacją[23]. Według Nye'a sieci te można połączyć poprzez przepływy i wpływy dóbr kapitałowych, informacji i idei, ludzi i siły, a także substancji istotnych dla środowiska i biologii. Najbardziej zglobalizowane gospodarki światowe – według rankingu za 2022 rok – to: Szwajcaria, Belgia i Holandia. Wielka Brytania jest na piątym miejscu, Niemcy są na szóstym, a USA – na 24. miejscu[24].

Teoria Nye'a, podobnie jak wiele koncepcji w historii, odgrywa podwójną rolę: eksplanacyjną i performatywną. *Soft power* objaśnia ważną funkcję niematerialnych zasobów siły w rzeczywistości postzimnowojennej. Jednocześnie zachęca państwa do

---

20 Joseph S. Nye Jr., "Soft Power: The Origins and Political Progress of a Concept," *The Journal of International Communication* 28, nr 1 (2022): 1–7.

21 Carl von Clausewitz, autor traktatu *O wojnie*, zauważa, że wojna może być postrzegana jako specyficzna forma wyrazu myśli politycznej, posługująca się własnym językiem i logiką. Zdaniem Mary Kaldor siła militarna to także forma komunikacji. Państwa, które zaangażowały się w konflikty w Iraku czy Afganistanie, również komunikowały pewien przekaz. Jak podkreśla Kaldor, w XXI wieku nastąpił znaczący zwrot od użycia siły ku użyciu narzędzi komunikacji jako instrumentów potęgi. Komunikacja może narzucić dominujący sposób myślenia, który konstytuuje formę przymusu – uważa Kaldor. Zob. Carl von Clausewitz, *O wojnie* (Kraków: Mireki, 2007); Mary Kaldor, "Missing the Point on Hard and Soft Power?" *The Political Quarterly* 85, nr 3 (lipiec–wrzesień 2014): 373–377.

22 Ibidem.

23 Joseph S. Nye Jr., "Globalization's Democratic Deficit: How to Make International Institutions More Accountable," *Foreign Affairs* 80, nr 4 (lipiec/sierpień 2001).

24 Miarą globalizacji jest ważona suma handlu, przepływów finansowych, zaawansowania technologicznego, zasięgu technologicznego (mierzonego udziałem eksportu zaawansowanych technologii w eksporcie towarów przemysłowych) oraz międzynarodowego zasobu migracji. Ekspansja we wszystkich zmiennych lub w którejkolwiek z nich jest jakościowo uważana za czynnik ułatwiający globalizację i *vice versa*. Zob. Statista Research Department, "Leading Countries in the Globalization Index Field of Political Globalization 2023," Statista, ostatnia aktualizacja 6 grudnia 2022, https://www.statista.com/statistics/268169/index-for-political-globalization/?srsltid=AfmBOoplhD_lotBjWoAzdGzm-DZt7EvltOau8NntD3NzSnhTCkyFMKq7.

analizy własnego wizerunku i zasobów miękkich na potrzeby odpowiedniego ich dostosowania do realizacji celów polityki zagranicznej.

W początkach nowego wieku wśród największych znawców rzemiosła Klio[25] pojawił się proroczy pesymizm. Dostrzegano zamęt w dyskusji nad tym, jak dziś uczyć historii w sytuacji istnienia rywalizujących ze sobą narracji, a nawet poczucia odrazy czy wstydu do przeszłości[26]. Historyk idei Jerzy Jedlicki w eseju *O pamięci zbiorowej* pisał: „Oto już niedługo wszystko to nie będzie miało żadnego znaczenia. Ta archeologia nie będzie nikogo obchodzić. W gorączkowej cywilizacji technopolu zaniknie wymiar historyczności, rozwieje się poczucie więzi z przodkami, z narodową przeszłością, a wraz z nim nasze archaiczne kłopoty z pamięcią, dziedzictwem i sprawiedliwością"[27]. W podobnym tonie wypowiadali się inni. Tony Judt w swej książce *Zapomniany wiek XX. Retrospekcje* odnosił się do przekonania współczesnego człowieka, że przeszłość nie może nauczyć nas niczego interesującego[28]. Podkreślał ponadto, że XX wiek jest traktowany z dużą dozą lekkości, chociaż został upamiętniony za pomocą muzeów, kapliczek, inskrypcji itd. Zdecydowana większość miejsc oficjalnej pamięci – pisał Judt – jest albo ostentacyjną mieszanką nostalgii i triumfalizmu, który opiewa sławnych ludzi i czci głośne zwycięstwa, albo w coraz większej mierze traktowana jest jako potwierdzenie i przypomnienie wybiórczo potraktowanego cierpienia[29]. W efekcie XX wiek to „moralistyczny pałac pamięci", fragmenty odrębnych historii, „naznaczonych własnym, odrębnym i zdecydowanie podkreślanym poczuciem krzywdy". Ta mozaika nie wiąże nas ze wspólną przeszłością, ale od niej oddziela – konstatował historyk.

Co dla jednych było zagrożeniem, dla innych stało się wyzwaniem, które warto, a nawet należy podjąć. Szczególną odpowiedź na obojętność wobec przeszłości czy też na proces atomizacji i wspomnianą mozaikę pamięci przedstawiła niemiecka pamięciolog Aleida Assmann. Jej zdaniem kultura pamięci nie powinna przesłaniać nam przyszłości koncentrowaniem się na przeszłości, ale winna być ważnym elementem transformacji dzięki odpowiedzialności i empatii. Assmann zwróciła uwagę, że wspólna pamięć (np. o ofiarach i sprawcach) daje lepsze warunki dla przyszłych stosunków między narodami niż wspólne zapomnienie – wspólnota pamięci zatem miała się stać skutecznym antidotum dla asymetrii pamięci. Autorka wyrażała zaniepokojenie sytuacją, w której np. dla Niemców jedynymi ofiarami narodowego socjalizmu i II wojny

25 Grecka muza historii zwana „głoszącą sławę" lub „sławiącą".
26 Timothy Snyder i Tony Judt, *Rozważania o wieku XX*, tłum. Paweł Marczewski (Poznań: Rebis, 2013), 308.
27 Jerzy Jedlicki, *Historia a świat wartości. Wybór esejów* (Warszawa: Biblioteka Więzi, 2022), 292.
28 Tony Judt, *Zapomniany wiek XX. Retrospekcje*, tłum. Paweł Marczewski (Poznań: Rebis, 2018), 28.
29 Ibidem, 30.

światowej są Żydzi, a pamięć o polskich ofiarach jest marginalizowana[30]. Podobną asymetrię pamięci zauważono między Europą Wschodnią i Zachodnią, jeśli chodzi o stosunek wobec ofiar nazizmu i komunizmu[31]. W tej sytuacji Assmann uznała dążenie do europeizacji pamięci narodowych, czyli ich wzajemnego uzupełniania się, za cel i wyzwanie dla współczesności. Zdaniem badaczki wspólna pamięć ponadnarodowa powinna mieć zatem charakter pamięci dialogicznej. Odpowiedzialna i empatyczna narracja o wspólnej historii może bowiem położyć podwaliny pod trwałe i konstruktywne relacje w przyszłości[32], stając się jednocześnie istotnym instrumentem *soft power* w stosunkach pomiędzy państwami.

Soft power, czyli miękka siła, jest dla jednych chwytliwą metaforą budowy pozytywnego wizerunku państwa, dla innych – nieudaną próbą obleczenia Pax Americana w szaty troski o dobro wolnego świata. „Może wystarczy powiedzieć, że pojęcie *soft power* jest ważne, ponieważ wiele ważnych narodów uważa, że jest ono ważne, stąd nasze zainteresowanie *soft power* nie jest bezowocnym przedsięwzięciem" – pisali badacze Mathilde Chatin i Giulio M. Gallarotti w swoim tekście z 2016 roku, poświęconym polityce na tym polu wschodzących mocarstw BRICS (Brazil, Russia, India, China and South Africa)[33]. Państwa potraktowały poważnie możliwości *soft power* i poświęciły wiele wysiłku oraz środków w celu wygenerowania wpływów międzynarodowych. Oczywiście można kwestionować wpływ miękkiej siły, ale znacznie trudniej podważyć znaczenie, jakie zyskała dzisiaj dla poszczególnych narodów – przekonywali Chatin i Gallarotti. Rosyjska pełnoskalowa agresja na Ukrainę, potwierdzająca wejście świata w nową zimną wojnę, nie zmniejszyła znaczenia *soft power*[34]. Wręcz przeciwnie, pojawiające się zagrożenia wyeksponowały jej rolę. Konflikt w Ukrainie w swoim niemilitarnym wymiarze sprowadza się do walki o podmiotowość[35]. Wzmacnianie

30 Aleida Assmann, „Ku europejskiej kulturze pamięci," (w:) Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013), 212.

31 Rafał Chwedoruk, *Polityka historyczna* (Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2018), 54.

32 Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013).

33 Giulio M. Gallarotti i Mathilde Chatin, red., *Emerging Powers in International Politics: The BRICS and Soft Power* (London: Routledge 2018), 348.

34 Herfried Münkler, "The End of the Old World Order – Putin's Attack on Ukraine Ends the West's Hope for a Common 'We' of Humanity," Der Spiegel, nr 9 (26 lutego 2022), pobrano 22 kwietnia 2023, https://www.researchgate.net/publication/359095836_translation_Herfried_Munkler_The_end_of_the_old_world_order_-_Putin%27s_attack_on_Ukraine_ends_the_West%27s_hope_for_a_common_%27we%27_of_humanity.

35 Andrii Portnov, "Rethinking Memory Studies in the Time of War," (w:) *The Politics of Memory as a Weapon: Perspectives on Russia's War against Ukraine*, YouTube, 9 lutego 2023, film, 32:00–51:00, pobrano 23 kwietnia 2023, https://www.youtube.com/watch?v=lxTStiLvPzU&list=PL3mposj9_bGtJtfFBYD7ZtDJBidEMrmo0&index=1.

wizerunku kraju przez Ukrainę jest skutecznym środkiem deligitymizacji rosyjskiej inwazji i zyskiwania silnego wsparcia społeczności międzynarodowej. Według danych podawanych przez Kijów w międzynarodowym legionie walczącym w obronie Ukrainy służy 16 tysięcy ochotników[36]. Sam prezydent Zełenski umiejętnie wykorzystuje media społecznościowe do eksponowania ludzkiego wymiaru walki Ukraińców[37].

Najnowsze badania Judit Trunkos dowodzą, że większą skłonność do sięgania po *soft power* przejawiają te państwa, które stają wobec geopolitycznych zagrożeń, np. zagrożenia dla terytorium lub suwerenności. Miękka siła pozwala na wzmocnienie relacji z innymi państwami w wymiarze regionalnym i globalnym[38]. Dowodem na to ma być chociażby akcesja Finlandii oraz Szwecji do Paktu Północnoatlantyckiego.

Pomimo pojawiających się słów krytyki wobec samego pojęcia *soft power* jest ono nadal w obiegu naukowym i od ponad trzech dekad stanowi co najmniej bardzo nośną metaforę. Opisuje wysiłki państwa służące przyciąganiu partnerów i sojuszników w relacjach międzynarodowych. Potencjał *soft power* jest mierzony za pomocą obiektywnych i subiektywnych danych, które stanowią podstawę do tworzenia rankingów, np. Soft Powers 30. Dane obiektywne, które poddawane są analizie, dotyczą kwestii związanych z: kulturą, edukacją, przedsiębiorczością, technologiami cyfrowymi czy sytuacją polityczną danego kraju. Dane subiektywne związane są z postrzeganiem kraju przez obcokrajowców. Obejmują one ocenę gościnności wobec turystów, jakości kuchni narodowej czy wytwarzanych dóbr luksusowych i technologii, a także zaufanie do rządu państwa i ocenę wkładu państwa w kulturę globalną. W pierwszej piątce rankingu w 2019 roku znalazły się: Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Szwecja oraz Stany Zjednoczone[39]. Pierwsze miejsce Francji w rankingu ma być efektem bogatej oferty kulturowej, na którą składają się: kuchnia, sztuka, film i sport. Ogromna liczba muzeów, galerii, w tym takich ikon kultury jak wieża Eiffla lub Luwr, zapewnia ojczyźnie Moliera poczesne miejsce na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Pozycja Wielkiej Brytanii ma w dużym stopniu wynikać z dorobku kulturowego i edukacyjnego (magnes przyciągający rzesze studentów z całego świata). Światowe zainteresowanie zapewniają Brytyjczykom teatr i film, a przede wszystkim muzyka. Miejsce Niemiec w pierwszej piątce ma być z kolei

36 Seow Ting Lee, "A Battle for Foreign Perceptions: Ukraine's Country Image in the 2022 War with Russia," *Place Branding and Public Diplomacy* 19, nr 3 (2023), 345–358.

37 Sharon Braithwaite, "Zelensky Refuses U.S. Offer to Evacuate, Saying 'I Need Ammunition, Not a Ride,'" CNN, 26 lutego 2022, pobrano 12 listopada 2022, https://edition.cnn.com/2022/02/26/europe/ukraine-zelensky-evacuation-intl.

38 Judit Trunkos, "Testing the Impact of Geopolitics on European Democratic Countries' Soft Power Use," *Journal of Political Power* 15, nr 3 (2022), 537.

39 The Overall Ranking 2019, "The Soft Power 30," pobrano 23 kwietnia 2023, https://portland-communications.com/pdf/The-Soft-Power_30.pdf.

potwierdzeniem dla budzącej zaufanie i podziw polityki zagranicznej tego państwa. Stany Zjednoczone dominują w sferze kultury i edukacji, jak również w przedsiębiorczości oraz technice cyfrowej. Światowa supremacja amerykańskiej kultury masowej obejmuje kino dla dzieci oraz dorosłych; również sport i sukcesy amerykańskich sportowców na igrzyskach olimpijskich przyczyniają się do tego wysokiego miejsca.

W znacznej mierze to zasoby kultury i historii stanowią o pozycji wymienionych państw w rankingach *soft power*. Znaczenie ma również obecność działań politycznych rządów tych państw w świadomości społeczeństw świata[40].

W *Wojnie peloponeskiej* Tukidydes, przedstawiając rywalizację Sparty i Aten o prymat w Helladzie, akcentował znaczenie relacji przyjaźni i wrogości między państwami: „Ani między jednostkami nie może powstać trwała przyjaźń, ani między państwami trwały związek, jeżeli obie strony nie uważają siebie za uczciwe i w ogóle nie mają podobnego charakteru; różnica bowiem w poglądach wpływa również na odmienne postępowanie"[41]. Niemców, Brytyjczyków i Amerykanów łączy szczególny typ wspólnoty zakorzenionej w procesach etnogenezy, wspólnym dziedzictwie religijnym, kulturze oraz w tradycji politycznej. Germańskie plemiona Anglów, Jutów i Sasów, obok celtyckiej ludności Brytanii oraz Skandynawów, współtworzyły zręby etnosu anglosaskiego. Protestanccy osadnicy anglosascy, którzy przybywali do Ameryki Północnej w XVII i XVIII stuleciu, stanowili z kolei jeden z głównych fundamentów kształtującego się narodu amerykańskiego.

Na początku XX wieku Niemcy byli najliczniejszą (ok. 7 milionów) nieanglosaską grupą etniczną, która przybyła do Ameryki. U schyłku tego wieku blisko 60 milionów mieszkańców USA wskazywało na swoje niemieckie korzenie[42]. Protestantyzm, zapoczątkowany w 1517 roku w obrębie Rzeszy Niemieckiej, stał się impulsem do powstania niezależnego Kościoła Anglii w 1534 roku. Wywodzący się z tradycji kalwińskiej angielscy purytanie odegrali zasadniczą rolę w rozpoczęciu trwałego osadnictwa w Ameryce Północnej w pierwszej połowie XVII wieku. Obecne w pismach Lutra i Kalwina przekonanie o ułomności ludzkiej natury, przemijalności życia oraz podporządkowaniu człowieka suwerennej woli Boga na trwałe wpisało się w etos protestancki. Również amerykańska kultura polityczna bywa uznawana za wyrastającą z germańskich i anglosaskich tradycji historycznych. Jak zauważył amerykański historyk Henry Steele Commager, wśród emigrantów przybywających z Europy do Ameryki (Anglików,

40 Judit Trunkos, "Testing the Impact of Geopolitics on European Democratic Countries' Soft Power Use," *Journal of Political Power* 15, nr 3 (2022), 537.

41 Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki (Warszawa: Czytelnik, 1988), 157.

42 German Roots, "German Americans in the 1990 Census," pobrano 23 kwietnia 2025, https://www.german-roots.com/1990.html.

Szkoto-Irlandczyków, Niemców czy francuskich hugenotów) ukształtowało się poczucie wspólnoty narodowej. Jej legitymizacja nie opierała się na podboju ani na woli monarchy sankcjonowanej autorytetem Kościoła i tradycji, ale na suwerennej decyzji i zgodzie samych obywateli[43]. Wywodząca się z oświeceniowej refleksji politycznej oraz tradycji anglosaskiej zasada suwerenności narodu stała się fundamentem nowego państwa – podkreślał Thomas Jefferson, późniejszy prezydent[44].

Między Niemcami, Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi bardzo ożywione były stosunki gospodarcze. Do niemieckiego dziedzictwa w kulturze amerykańskiej zalicza się m.in. strzelbę Kentucky, tradycję hot doga, rozwój piwowarstwa oraz ideę przedszkola (*kindergarten*). Z kolei w XIX wieku angielski dramaturg i poeta William Szekspir bywał w Stanach Zjednoczonych określany mianem „wielkiego autora Ameryki", a jego dramaty, poematy i sonety cieszyły się szeroką popularnością po drugiej stronie Atlantyku[45]. W relacjach między wspomnianymi krajami nie brakowało jednak wyraźnych napięć i rozdźwięków. Wielka Brytania i Niemcy bywają zaliczane do grona „najstarszych wrogów pośród przyjaciół Ameryki", a niekiedy do tej kategorii włącza się również Francję. Źródłem tego stanu rzeczy jest przede wszystkim nagromadzenie stereotypów i uprzedzeń, sięgających schyłku XVIII wieku. Zjawiska te określa się jako krytykę Ameryki bądź antyamerykanizm; znajdują one swoje odzwierciedlenie w dyskursie publicznym tych krajów[46].

Soft power vs. *hard power*

Joseph Nye stwierdził kiedyś, że z *soft power* jest jak z dzieckiem, któremu dajemy życie: to, kim się stanie, zależy w dużej mierze od doświadczeń i otaczającego je środowiska. Politolog antycypował w ten sposób – słusznie – że jego koncepcja *soft power* może być różnie interpretowana i w różny sposób wykorzystywana. Przez 30 lat *soft power* była poddawana analizie i krytyce przez politologów i badaczy stosunków międzynarodowych, a także redefiniowana przez samego autora. Dla Nye'a *soft power* to potencjał

43 Henry S. Commager, *The Empire of Reason* (New York: Anchor Press/Doubleday, 1978), 175.

44 Thomas Jefferson, "Origins of Self Goverment," (w:) *The Complete Jefferson Writings*, red. Saul K. Padover (New York: Duell, Sloan & Pearce, 1943), 293–298. Historyk amerykańskiej dyplomacji Thomas Bailey przypominał, że stosunki gospodarcze między Wielką Brytanią a USA uległy nawet zintensyfikowaniu po uznaniu przez władze w Londynie pełnej niepodległości kolonii angielskich w Ameryce Północnej w 1783 roku. Zob. Thomas A. Bailey, *A Diplomatic History of the American People* (New York: Appleton-Century-Crofts, 1969), 55.

45 Jim Cullen, *Popular Culture in American History* (Oxford: Wiley-Blackwell, 2007), 43.

46 Przemysław Łukasik, *Antyamerykanizm w Niemczech* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2018).

atrakcyjności kraju związany z polityką zagraniczną, propagowaniem kultury oraz wartości demokratycznych. Autorowi zarzucano jednak brak solidnych podstaw teoretycznych, które by tłumaczyły, systematyzowały i uszczegółowiały jego koncepcję[47]. Istnieją różne sposoby mierzenia *soft power*, ale – jak wskazują krytycy – bazują one na badaniach sondażowych i są oceną deklaratywnego obrazu kraju w oczach respondentów. Koncepcja Nye'a skupia się na oddziaływaniu instytucji rządowych, czyli dyplomacji publicznej, a w mniejszym stopniu uwzględnia rolę organizacji pozarządowych, biznesu czy też mediów społecznościowych[48]. W wątpliwość podawana była sama idea przekładania się zasobów miękkiej siły na światową potęgę państwa. Niall Ferguson, szkocki profesor historii, przekonywał, że zakup pary amerykańskich butów lub oglądanie filmów z Hollywood wcale nie musi powodować, że ludzie będą kochać Stany Zjednoczone[49]. Podobnie popularność Coca-Coli za granicą nie pomaga w wyjaśnieniu wyboru instrumentów amerykańskiej polityki zagranicznej w odniesieniu do konfliktów w Jemenie czy Syrii[50]. Innym przykładem jest Międzynarodowy akt wolności religijnej, przyjęty przez amerykański Kongres w 1998 roku. Akt ten miał uczynić z promocji wolności religijnej jeden z kluczowych celów polityki zagranicznej USA. Pomimo upływu pół wieku od jego wejścia w życie zauważalny jest wzrost dyskryminacji ze względu na religię, i to nawet w krajach powszechnie uznawanych za proamerykańskie, demokratyczne, w których *soft power* USA powinna mieć większą siłę oddziaływania[51].

Nadal istnieje fundamentalny konflikt w literaturze dotyczący kwestii jasnej definicji *soft power*, możliwości zmierzenia tego zjawiska oraz kategoryzacji narzędzi polityki zagranicznej[52]. Literatura oferuje dwie sprzeczne konceptualizacje. Pierwsza z nich opiera się na pojęciowej dychotomii w postaci istnienia narzędzi *soft power* i *hard power*. Druga ujmuje potęgę jako całość, którą można użyć w różny sposób[53].

---

47 Christopher Layne, „The Unbearable Lightness of Soft Power," (w:) *Soft Power and US Foreign Policy: Theoretical, Historical and Contemporary Perspectives*, red. Inderjeet Parmar i Michael Cox (London–New York: Routledge, 2010): 51–82.

48 Mingijang Li, "Introduction. Soft Power: Nurture Not Nature," (w:) *Soft Power: China's Emerging Strategy in International Politics*, red. Mingijang Li (New York: The Rowman & Littlefield Publishing Group, 2009).

49 Niall Ferguson, "Think Again: Power," Foreign Policy, styczeń–luty 2003, pobrano 12 listopada 2021, https://foreignpolicy.com/2009/11/03/think-again-power/.

50 Judit Trunkos, "Testing the Impact of Geopolitics on European Democratic Countries' Soft Power Use," *Journal of Political Power* 15, nr 3 (2022): 537.

51 Jonathan Fox i Ariel Zellman, "With Friends Like These: Does American Soft Power Advance International Religious Freedom?" *Religions* 13, nr 6 (2022): 502.

52 Moises Naim, *The End of Power: From Boardrooms to Battlefields and Churches to States, Why Being in Charge Isn't What It Used to Be* (New York: Basic Books, 2013).

53 Joseph S. Nye Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power* (New York: Basic Books, 1990).

W odniesieniu do pierwszej koncepcji przykładami aktywności z wykorzystaniem *soft power* są m.in. akty symboliczne, udzielanie azylu, apel o współpracę dyplomatyczną, wspieranie praw kobiet i rozwoju edukacji, niesienie pomocy humanitarnej, współpraca gospodarcza, rozmieszczanie sił pokojowych. Z kolei działaniami w duchu *hard power* są: współpraca militarna, porozumienie w celu rozstrzygnięcia sporu lub brak takiego porozumienia, groźba ograniczenia lub zerwania stosunków dyplomatycznych, żądanie rozstrzygnięcia sporu, oskarżenia o przestępstwa lub korupcję, groźba bojkotu, embargo lub sankcje, groźba wstrzymania pomocy, użycie konwencjonalnej siły zbrojnej lub zajęcie terytorium[54].

Druga konceptualizacja odrzuca wewnętrzne rozbicie potęgi. Szczególnie ostrą, ale też ciekawą krytykę *soft power* przedstawiają badacze chińscy. Ich analizy wskazują na sztuczność podziału na *hard power* oraz *soft power*. Atrakcyjność kraju jest bowiem uzależniona od *hard power* – potęgi ekonomicznej, politycznej i militarnej. Największa skuteczność *soft power* jest natomiast osiągana właśnie poprzez łączenie z *hard power*[55]. W ten sposób oddają oni hołd takim klasykom myślenia realistycznego jak Edward H. Carr, który wprawdzie na potrzeby analizy natury siły dzielił ją na: militarną, gospodarczą oraz panowanie nad opinią publiczną, ale był przekonany, że potęga w swej istocie jest niepodzielną całością[56]. Od starożytności dyplomacja była jednym z podstawowych instrumentów miękkiej siły. Król Epiru Pyrrus zwykł mawiać o swoim najlepszym dyplomacie Kineasie, uczniu Demostenesa, że „więcej miast zdobył mowami niż on siłami zbrojnymi"[57]. Chińczycy zarzucają również Nye'owi amerykanizację i niesłuszną uniwersalizację pojęcia *soft power*. Zarówno wartości demokratyczne, jak i kultura nie muszą być tak atrakcyjne i odgrywać równie ważnej, „przyciągającej" roli we wszystkich krajach. Atrakcyjność kraju jako inwestora i partnera gospodarczego może być zdecydowanie ważniejsza.

Odejście Josepha Nye'a od rozróżnienia między *soft power* a *hard power* na rzecz koncepcji *smart power* było efektem m.in. krytyki, z jaką spotkała się jego wcześniejsza propozycja. Koncepcja *smart power* opiera się na założeniu wzajemnego oddziaływania instrumentów miękkiej i twardej siły[58].

---

54 Judit Trunkos, "Testing the Impact of Geopolitics on European Democratic Countries' Soft Power Use," *Journal of Political Power* 15, nr 3 (2012): 532–555.

55 Yongnian Zheng i Chi Zhang, "'Soft Power' and Chinese Soft Power," (w:) *China's Soft Power and International Relations*, red. Hong Lai i Yiyi Lu (London–New York: Routledge 2012), 21–38.

56 Edward Hallett Carr, *Kryzys dwudziestolecia 1919–1939. Wprowadzenie do badań nad stosunkami międzynarodowymi*, tłum. Jan Sadkiewicz (Kraków: Universitas, 2021), 151.

57 Plutarch z Cheronei, *Żywoty sławnych mężów*, t. VI, tłum. Marian Reiter (Wrocław: Ossolineum, 1965), 5–86.

58 Giulio M. Gallarotti, "Soft Power: What It Is, Why It's Important, and the Conditions for Its Effective Use," *Journal of Political Power* 4, nr 1 (2011): 25–47.

> W rzeczywistości miękka i twarda siła zawsze zajmowały i zawsze będą zajmować tę samą przestrzeń, ponieważ są one ze sobą nierozerwalnie połączone. Nie są ani doskonałymi substytutami, ani nie uzupełniają się w sposób sztywny. W rzeczywistości wzajemnie się uzupełniają. Często jest tak, że każdy z zasobów siły wymaga co najmniej części drugiej dla maksymalnej efektywności. W związku z tym zasoby *soft power* mogą zwiększać *hard power* i na odwrót. (...) Być może środek jest dobrym miejscem do poszukiwania oblicza władzy: środek znajdujący się pomiędzy twardymi i miękkimi biegunami władzy, który charakteryzuje się różnorodnością odcieni, a nie jednokolorową fasadą[59],

pisze Giulio M. Gallarotti. Alan Chong, jeden z badaczy zajmujących się tą problematyką, porównał *smart power*, rozumianą jako połączenie *hard power* i *soft power*, do pięści ukrytej w aksamitnej rękawiczce. Wskazywał przy tym, że istotą polityki *smart power* jest odwoływanie się do środków przymusu wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, gdy okoliczności czynią takie działania koniecznymi[60]. Twarda siła, wyrażająca się w potencjale i sprawności militarnej, może wzmacniać prestiż wielkiego mocarstwa, zwłaszcza w oczach państw pozostających z nim w przyjaznych relacjach. Dotyczy to również państw neutralnych, poszukujących umiarkowanej przeciwwagi wobec innych, bardziej drapieżnych mocarstw funkcjonujących w systemie międzynarodowym. Z kolei miękka siła w postaci przekonującej dyplomacji i narodowej pozycji naukowej może z powodzeniem zapobiegać poleganiu na twardej sile w negocjacjach wielostronnych, dotyczących sporów terytorialnych, w tym o zasoby naturalne, czy nawet środków kontroli zbrojeń. Umiejętność dysponowania *smart power* niczym szwajcarskim scyzorykiem wojskowym jest równie ważna jak reputacja państwa, która sama w sobie może być potęgą[61].

Mierzalnymi instrumentami, za pomocą których państwo buduje swoją *soft power*, są marka narodowa oraz dyplomacja publiczna. Oba opierają się na analizie obiektywnych i subiektywnych danych, które pozwalają umieścić państwa w rankingach, takich jak National Brands lub Soft Powers 30[62]. Marka narodowa jest reklamowana jako najważniejszy zasób państwa na światowym rynku gospodarczym. Wysoka pozycja w rankingach ma zachęcać do inwestycji, zwiększać liczbę turystów lub przyciągać

---

59 Giulio M. Gallarotti, "The Changing? Face of Power in International Relations, 1979–2019," *Journal of Political Power* 14, nr 1 (2021): 209–234.

60 Alan Chong, "Smart Power and Military Force: An Introduction," *Journal of Strategic Studies* 38, nr 3 (2015): 233–244.

61 Ibidem, 243.

62 Jan Melissen, "The New Public Diplomacy: Between Theory and Practice," (w:) *The New Public Diplomacy: Soft Power in International Relations*, red. Jan Melissen (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2005), 3–28.

wykształconych pracowników z innych krajów. Siła marki jest określona m.in. przez: zagraniczne inwestycje (regulacje państwa, pracownicy), społeczeństwo (wizerunek, bezpieczeństwo, jakość życia, korupcja), wytwarzane dobra i usługi (rynek, turystyka).

Historia dyplomacji publicznej sięga końca I wojny światowej. W okresie konferencji wersalskiej krytyce poddano tajne negocjacje między mocarstwami oraz zażądano transparentności decyzji, przekazywania ich przez „ambasadorów opinii", czyli dziennikarzy. Współcześnie dyplomacja publiczna dąży do budowania relacji z ludnością zagraniczną. Państwa starają się wykorzystywać do tego m.in.: aktywność osobistości życia publicznego (sportowcy lub ludzie kultury jako ambasadorzy państwa), wydarzenia o skali globalnej (igrzyska olimpijskie), działania kraju na arenie międzynarodowej (na forum ONZ) oraz działania rodzimych instytucji kultury czy mediów. Wszelkie działania mające na celu wzbudzenie zaangażowania i zainteresowania krajem, zaprezentowanie jego wartości czy wywarcie wpływu na zagraniczną opinię publiczną podejmowane przez państwo lub przez organizację międzynarodową możemy zatem nazwać właśnie dyplomacją publiczną. Jednym z jej rodzajów jest tzw. dyplomacja niszowa. Polega ona na kreowaniu wizerunku państwa poprzez promowanie wartości w wybranym, wąskim obszarze polityki globalnej. Przykładem dyplomacji niszowej jest angażowanie się rządu Kanady w międzynarodowe projekty ochrony środowiska oraz walki z minami przeciwpiechotnymi[63]. Z kolei jeden z najbogatszych krajów świata, Norwegia, dzięki mocnemu zaangażowaniu w procesy peacekeepingu oraz peacebuildingu nazywany bywa „supermocarstwem humanitarnym"[64].

Nicholas Cull wskazuje, że stosowanie dyplomacji publicznej powinno opierać się na pewnych zasadach. Dyplomacja publiczna zaczyna się od słuchania, musi być powiązana z polityką, nie może być wykorzystywana dla celów wewnętrznych państwa, wymaga zaufania (aby była efektywna, czasem najbardziej godny zaufania głos nie ma pochodzić „od nas"), nie jest zawsze „o nas" i jest sprawą wszystkich[65]. Złota zasada dyplomacji mówi, że to nie słowa, ale czyny mają największe znaczenie[66].

Podsumowując rozważania dotyczące *soft power*, należy stwierdzić, że jest to zdolność kraju do przekonania innych państw, aby za nim podążały. Według Irene S. Wu z amerykańskiego Wilson Center miękką siłę państwa można zdefiniować jako stopień,

63 Kevin D. O'Shea, "Revitalizing Canadian Public Diplomacy," Canadian Global Affairs Institute, wrzesień 2016, pobrano 12 listopada 2021, https://www.cgai.ca/revitalizing_canadian_public_diplomacy.

64 Nation Brands, "Nation Brands 2021," Brandirectory, pobrano 12 listopada 2021, https://brandirectory.com/reports/nation-brands/2021/.

65 Nicholas Cull, "Public Diplomacy: Seven Lessons for Its Future from Its Past," *Journal of Place Branding and Public Diplomacy* 6 (2010): 11–17.

66 Ibidem, 13.

w jakim obcy kraj postrzega je jako „my", a nie „oni"[67]. W efekcie trafne będzie stwierdzenie, że pewne kraje mają ze sobą relacje typu *soft power*. Można określić, które kraje mają takie relacje, tylko poprzez obserwację poziomu interakcji między nimi. Kiedy obcokrajowcy myślą o jakimś państwie jako „my", oznacza to, że naprawdę przyjęli jego punkt widzenia. Im większa zatem jest integracja, tym większe zrozumienie między danymi krajami. Zrozumienie nie oznacza zawsze porozumienia politycznego, ale głębia relacji *soft power* jest dobrą podstawą współpracy. Ponadto krytyka polityki ze strony przyjaznych sobie państw jest inaczej odbierana niż krytyka polityki ze strony względnie obcych sobie państw, np. istnieje różnica między krytyką ze strony przyjaciół, którzy mają wysokie oczekiwania wobec USA, a krytyką ze strony innych. Zdaniem Wu wskaźniki miękkiej siły, obejmujące (w relacjach między dwoma krajami) migracje, studia za granicą, podróże z kraju i oglądane filmy, odzwierciedlają ponadnarodowe relacje międzyludzkie oraz są powszechnie dostępne.

3.2. Pamięć zbiorowa i pamięć dialogiczna

Analizę pamięci zbiorowej i dialogicznej należy rozpocząć od omówienia relacji oraz napięć między historią a pamięcią. W dalszej kolejności konieczne jest przedstawienie definicji pamięci zbiorowej i kulturowej, wyjaśnienie zależności między pamięcią a etyką, a także rozróżnienie terminów „polityka pamięci" i „pamięć historyczna".

a) Historia i pamięć – napięcia i relacje

„Do przeszłości można zaglądać, jak się zagląda do książki, muzeum czy rodzinnego domu. Można do niej nawiązywać. Ale nie można do niej nawracać. Każde pokolenie musi myśleć dla siebie, musi w dużej mierze myśleć od nowa, nawet na nowo potwierdzać to, co jest warte potwierdzenia"[68]. Od zarania dziejów czas służył do porządkowania i racjonalizacji ludzkiego działania. W związku z tym wykształciły się różne koncepcje jego postrzegania. Jedna z nich ukazuje czas jako zapis bohaterskich i nieśmiertelnych czynów, które wybijają się na tle cykliczności i powtarzalności dziejów. Inna przedstawia go jako nauczyciela – funkcjonalny wzorzec, który pełni zarazem

67 Irene S. Wu, "Soft Power Amidst Great Power Competition," Wilson Center Briefing Paper, 1 maja 2018, pobrano 12 listopada 2021, https://www.wilsoncenter.org/publication/soft-power-amidst-great-power-competition.

68 Wojciech Wasiutyński, *Czwarte pokolenie. Szkice z dziejów nacjonalizmu polskiego* (Londyn: Wydawnictwo Odnowa, 1982), 113.

funkcję przestrogi. Istnieje także ujęcie religijne, w którym czas zmierza ku eschatologicznemu zwieńczeniu historii, obejmującemu Sąd Ostateczny oraz realizację Bożego planu zbawienia. Wreszcie czas bywa pojmowany jako miara kupiecka – wywierająca presję do działania i dyscyplinująca jednostkę[69].

Już Oświecenie pokazało, że historia nie jest nieruchoma, ale wprost przeciwnie: jest ona w ciągłym ruchu[70]. Wyzwolona z okowów historia miała być nauką opierającą się na źródłach i racjonalnej metodologii. Jednakże Leopold von Ranke, słynny XIX-wieczny historyk niemiecki i twórca historii opartej na źródłach, zastosował tę metodologię (zwłaszcza krzewienie kultu rządu jako podmiotu nadrzędnego), aby spełnić wyrafinowane i na wskroś polityczne pragnienia. Prusy w XIX wieku to kolebka nauczania historii – nauczania poprzez wywieranie presji ideologicznej (twórca III Republiki Francuskiej Léon Gambetta miał powiedzieć, że to pruski nauczyciel wygrał wojnę francusko-pruską w latach 1870–1871)[71]. Głównym przedmiotem dociekań historyków XIX i XX wieku były same narody, których granice zmieniały się w miarę ich odbudowy[72]. Rewolucje amerykańska i francuska sprawiły, że bohaterami narracji historycznej stały się nie dynastie, ale narody. Dla zachowania starych więzi społecznych wokół nowych wartości stworzono także nowe rytuały, symbole i znaczenia[73]. Narodowa narracja została zrównana z narracją religijną monarchii (według *O demokracji w Ameryce* autorstwa Alexisa de Tocqueville'a instynktowny patriotyzm monarchii został zastąpiony przez patriotyzm refleksyjny narodu)[74]. Historia miała inspirować i motywować państwa oraz legitymizować ich politykę, zwłaszcza zagraniczną. Historycy zaangażowani w budowę tożsamości narodowej przyczynili się do powstania mitów narodowych i etnicznych. W efekcie – jak pisał Georg Iggers – historia to dialog nie zawsze prowadzący do konsensusu[75].

Rozważając kwestie związane z historią i pamięcią, należy wspomnieć o świadomości historycznej (jednej ze składowych polityki historycznej). Świadomość historyczna

69 Marek A. Cichocki, *Władza i pamięć. O politycznej funkcji historii* (Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2005), 144.

70 Edward Hallett Carr, *Historia. Czym jest?*, tłum. Piotr Kuś (Poznań: Zysk i S-ka, 1999).

71 Murray Rothbard, *Education: Free and Compulsory* (Auburn, Alabama: Ludwig von Mises Institute, 1999), 24.

72 Thomas H. Eriksen, *Ethnicity and Nationalism: Anthropological Perspectives* (London: Pluto Press, 1993), 53.

73 Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski, „Cuius regio, eius historia?" (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 19.

74 Alexis de Tocqueville, *Democracy in America*, tłum. Harvey C. Mansfeld, Delby Winthrop (Chicago–London: University of Chicago Press, 2002), 225.

75 Georg G. Iggers, „Użycie i nadużycie historii. Odpowiedzialność historyka w historii i obecnie," (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006).

odnosi się do sposobu, w jaki jednostki lub grupy społeczne postrzegają przeszłość, interpretują jej znaczenie i wykorzystują ją do rozumienia teraźniejszości oraz wyobrażania sobie przyszłości. Obejmuje wiedzę o historii, pamięć o przeszłości, wartości, oceny i wyobrażenia historyczne. Jej kształtowanie jest aktywnym procesem troski, inspirowania, a przede wszystkim dyskusji[76], a przestrzenią, w której to następuje, jest kultura historyczna. Kultura historyczna oznacza całokształt sposobów obecności przeszłości w życiu społecznym (obejmuje szeroki zakres zjawisk – od edukacji historycznej, przez muzea, pomniki i miejsca pamięci oraz obchody rocznic i rytuały upamiętniające, po literaturę, film i media historyczne). Nowoczesna kultura historyczna jest opisywana jako dynamiczna, kłótliwa i wielowarstwowa. Ogromy wpływ na kulturę historyczną mają: rodzina, kultura masowa czy skomercjalizowana historia[77]. Każde wspomnienie konfliktu jest żywym wspomnieniem wydarzeń z przeszłości, a każda narracja historii jest sabotowana przez inną – pisała polska historyczka i politolog Anna Wolff-Powęska[78].

Historycy Timothy Snyder i Tony Judt przekonywali, że pamięć i historia są jak siostry przyrodnie, które się nienawidzą, ale mają wystarczająco dużo wspólnego, aby być nierozłączne[79]. Pamięć jest młodsza, atrakcyjniejsza, potrafi uwodzić i dlatego ma więcej przyjaciół. Z kolei historia jest starsza, posępna, nieładna i poważna. Często jest tak, że pamięć o przeszłości zlewa się z zapamiętaną narracją wspólnoty i staje się historią. Godzenie się z tym, aby pamięć zastąpiła historię, jest niebezpieczne – przekonywali Snyder i Judt. Pamięć jest zgodna z wizjami popularnymi, nienaukowymi, pasuje do pomników, muzeów, budynków, wydarzeń czy flag[80]. Ci, którzy się do niej odwołują, są jednak skazani na mówienie częściowych prawd lub ewidentnych kłamstw, a bez historii pamięć jest podatna na nadużycia. Przykładem tego jest Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, które – zdaniem Snydera i Judta – nie utrwala historii. Amerykanizacja Holokaustu wytwarza mylne przekonanie, że Amerykanie walczyli w Europie, ponieważ Niemcy zabijali Żydów. Tymczasem według Judta antysemityzm utrzymujący się w czasie II wojny światowej w USA i Wielkiej Brytanii mógłby sprawić, że nadanie wojnie charakteru misji ocalenia Żydów zniechęciłoby ludzi do walki. Autorzy konkludowali, że alianci nie zrobili nic, chociaż otrzymywali

76 Marek A. Cichocki, *Władza i pamięć. O politycznej funkcji historii* (Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2005).

77 Lech M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny* (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, 2008), 47.

78 Anna Wolff-Powęska, „Polskie spory o historię i pamięć. Polityka historyczna," *Przegląd Zachodni* 63, nr 1 (2007): 3–44.

79 Timothy Snyder i Tony Judt, *Rozważania o wieku XX*, tłum. Paweł Marczewski (Poznań: Rebis, 2013), 304.

80 Ibidem, 305.

(m.in. za sprawą polskiego podziemia) dość szybko raporty wywiadowcze na temat niemieckich komór gazowych.

Wśród badaczy relacji między pamięcią a historią możemy wyróżnić trzy grupy. Pierwsza z nich postrzega pamięć i historię jako przeciwieństwa. Pamięć jest bowiem jednostkowa, subiektywna, emocjonalna, trudna do weryfikacji. Historia z kolei ma charakter zbiorowy, obiektywny i weryfikowalny przez źródła. Według socjolog Barbary Szackiej historia to akademicka dyscyplina naukowa, a pamięć to zbiór wyobrażeń członków danej zbiorowości na temat przeszłości, który obejmuje szereg wytworów kulturowych powstających w ramach grupy i służących pamiętaniu[81].

Druga grupa, reprezentowana m.in. przez Jacquesa Le Goffa, uważa, że pamięć i historia są ze sobą powiązane. W swej książce *Pamięć i historia* mediewista ukazał rozwój pamięci zbiorowej – od przekazu ustnego do pamięci elektronicznej. Jeszcze przed powstaniem pisma przekaz ustny służył zachowaniu pamięci zbiorowej i tym samym utrwalaniu tożsamości zbiorowej opartej na mitach (mit początku, prestiż rodziny widziany w genealogiach), ale również na wiedzy praktycznej[82]. Pamięć zatem to zasadniczy element tożsamości zbiorowej. Le Goff uważa, że historia po II wojnie światowej to historia człowieka zwykłego. Współczesna historia nie odpowiada zaś na potrzeby narodów, nie jest nauczycielką życia, ale staje się elementem poszukiwania tożsamości[83]. Historia z natury nie rości sobie prawa do ścisłości i doskonałości. Jako dziedzina humanistyczna nie stanowi nauki ścisłej. Jej istotą jest dialogiczność oraz rekonstrukcja przeszłości, a nie proste jej odtwarzanie.

Le Goffa możemy jednocześnie zaliczyć do trzeciej grupy. Według jej przedstawicieli pamięć historyczna jest rodzajem instrumentu służącego do wyzwolenia od historiografii, jest formą narzucania obrazu przeszłości. Do grona zwolenników tego podejścia zaliczyć można także: Davida Lowenthala („pamięć nie zachowuje przeszłości, lecz dostosowuje ją do obecnych warunków"[84]), Benedetto Crocego („każda historia jest historią współczesności"[85]), Marca Blocha (rozumienie teraźniejszości poprzez przeszłość) oraz Haydena White'a (historiografia jako dzieło literackie, w którym zdarzenia są opowiadane i wyjaśniane przez autora). Edward H. Carr, również zwolennik trzeciego podejścia, konstatował istnienie trwałego procesu interakcji pomiędzy historykiem a jego faktami,

81 Barbara Szacka, *Czas przeszły, pamięć i mit* (Warszawa: Scholar, 2006), 19.

82 Jacques Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. Anna Gronowska i Joanna Stryjczyk (Warszawa: Wydawnictwo UW, 2007), 105–109.

83 Ibidem, 274–295.

84 David Lowenthal, *The Past Is a Foreign Country* (Cambridge: Cambridge University Press, 1985), 210.

85 Jacques Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. Anna Gronowska i Joanna Stryjczyk (Warszawa: Wydawnictwo UW, 2007), 166.

niekończącego się dialogu przeszłości z teraźniejszością[86]. Nie jest prawdą – mówi Carr – że to fakty mówią same za siebie, ponieważ to ostatecznie historyk decyduje o ich pierwszeństwie i kontekście. Historia, jak sugerują przedstawiciele tej grupy, jest procesem konstruowania narracji o przeszłości, który więcej mówi o dniu obecnym niż o tym, co wydarzyło się wcześniej. Synteza historyczna to rekonstrukcja dziejów, określona wizja przeszłości, przedmiot historiografii. Treść syntezy powstaje w efekcie takiej czy innej selekcji faktów, przy całym skomplikowaniu pojęcia faktu historycznego, i obejmuje nie tylko przeszłość. Jest ona zawsze tworzona przez konkretną współczesność[87]. Historiografia, siłą rzeczy, obejmuje także teraźniejszość. Fernand Braudel pisał o historiografii: „Jest jednocześnie wiedzą o przeszłości i nauką o teraźniejszości – o tym, «co się stało», i o tym, «co się staje», podejmującą trud rozróżnienia w każdym z «czasów» historycznych, dotyczących dnia wczorajszego czy też dnia dzisiejszego, tego, co trwa i uwiecznia się z siłą, oraz tego, co tylko prowizoryczne, czy nawet efemeryczne"[88].

W starożytności o pamięci mówiono jako o obecności rzeczy minionych (św. Augustyn) i jednocześnie charakteryzowano ją jako proces dwoisty (Arystoteles): pamiętanie (proces pasywny) oraz anamneza (aktywne przypominanie). Pamięć historyczna to forma pamięci odnosząca się do przeszłości jakiejś grupy społecznej[89], a składają się na nią zespoły wyobrażeń o przeszłości i formy upamiętnienia. Dawność ma moc sakralizującą: „Szlachectwo jest cnotą i pradawnym bogactwem"[90]. Dante Alighieri wskazywał, że historia Eneasza, ojca narodu rzymskiego pochodzącego od Trojan, była źródłem tego szlachectwa, uzyskanego przez przodków.

Zdaniem Marka Cichockiego, polskiego filozofa i politologa, współcześnie pamięć i przeszłość stały się w polityce „towarem chodliwym i poszukiwanym"[91]. Stało się tak, ponieważ ten, kto w polityce kształtuje pamięć o przeszłości, ma realną władzę. Ponadto pamięć zbiorowa w czasach powszechnej demokratyzacji i kultury masowej stała się istotnym czynnikiem integracyjnym. Jest sposobem na samokrytyczne oczyszczenie oraz wydobycie swego prawdziwego „ja".

86 Edward Hallett Carr, *Historia. Czym jest?*, tłum. Piotr Kuś (Poznań: Zysk i S-ka, 1999), 42.

87 Wojciech Kaute, „Synteza dziejów Polski Michała Bobrzyńskiego a synteza dziejów Polski Joachima Lelewela," *Człowiek w Kulturze* 6–7 (1995): 363–385.

88 Fernand Braudel, *Historia i trwanie* (Warszawa: Czytelnik, 1971), 253.

89 Robert Stobiecki, „Pamięć historyczna," (w:) *Historia w przestrzeni publicznej*, red. Joanna Wojdon (Warszawa: PWN, 2018), 29–31.

90 Dante Alighieri, *Monarchia*, tłum. i oprac. Władysław Seńko (Kęty: Antyk, 2002), 52.

91 Ibidem.

b) Pamięć zbiorowa i kulturowa, pamięć i etyka

Za głównych teoretyków pamięci kulturowej współcześnie uważani są Niemcy: Aleida i Jan Assmannowie, oraz Francuzi: Maurice Halbwachs, Paul Ricoeur oraz Pierre Nora[92]. Socjolog Maurice Halbwachs pisał[93], że pamięć rozwija się wraz z procesem socjalizacji. Pamięć zbiorowa powstaje wskutek wzajemnego oddziaływania między jednostkowymi odczuciami a wspomnieniami, które pochodzą z myślenia poszczególnych grup[94]. Kultura – pisał Jan Assmann – stwarza struktury konektywne, które spajają zarówno współcześnie żyjące społeczeństwo, jak i jego przodków na przestrzeni dziejów, tworząc „symboliczny świat znaczeń" (obszar doświadczeń, oczekiwań)[95]. Oparcie się na wspólnocie losów historycznych czy nagromadzenie zbiorowych mitów pozwalają wykreować trwałość i scalają pewną zbiorową świadomość, która odróżnia daną grupę od pozostałych. Pamięć kulturowa jest zatem formowana poprzez przechowywanie istotnych doświadczeń i wspomnień z przeszłości oraz włączanie ich do świadomości pokoleń żyjących w teraźniejszości. Na poczucie przynależności do wspólnoty pamięci kulturowej składa się porządek prawny (wspólnota reguł i wartości) oraz porządek narracyjny (wspólnota pamięci o przeszłości)[96]. Pamięć komunikatywna, jeden z wymiarów pamięci zbiorowej, to pamięć, którą człowiek dzieli ze współczesnymi sobie. Gdy odchodzi świadek historii, wydarzenia z przeszłości mogą przetrwać jako pamięć kulturowa w świadomości społeczeństw oraz jako dzieje, będące przedmiotem badań historyka. Pewne punkty z przeszłości – według Assmanna – zostają utrwalone i przekształcone w mit podlegający sakralizacji[97]. W obrębie pamięci kulturowej wyróżnia się pamięć magazynującą i pamięć funkcjonalną. Pamięć magazynująca służy do przechowywania informacji i jest niezbędna do zapamiętywania faktów, wydarzeń, słów czy doświadczeń. Z kolei instrumentami (inaczej produktami kultury pamięci funkcjonalnej), za pomocą których społeczność wybiera

92 Pierre Nora, *Między pamięcią i historią. Les lieux de mémoire*, tłum. Barbara Janicka (Warszawa: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, 2023).

93 Maurice Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, tłum. Marcin Król (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1969).

94 Pisarka amerykańska Susan Sontag odrzuciła koncepcje pamięci zbiorowej, stwierdzając, że cała pamięć ma charakter indywidualny i umiera wraz z człowiekiem. W opinii Sontag sformułowanie „pamięć zbiorowa" jest tylko przypomnieniem, że coś jest ważnym dla danej społeczności wydarzeniem. Susan Sontag, *Regarding the Pain of Others* (New York: Farrar, Straus and Giroux, 2003).

95 Maurice Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, tłum. Marcin Król (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1969).

96 Jan Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość cywilizacji starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham (Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2008), 33.

97 Ibidem, 60–68.

najważniejsze dla siebie wydarzenia z przeszłości, są kanon, muzeum, pomnik czy podręcznik szkolny[98].

Zdaniem Paula Ricoeura proces przypominania to nie tylko ustalanie faktów, ale też ich selekcja i synteza. To proces poszukiwania i proces radzenia sobie z przeszłością, czyli próba zaakceptowania jej taką, jaka jest. Zawsze jest to praca z myślą o przyszłości[99]. Pamięć może stać się remedium na dezintegrację dziedzictwa, i w ten sposób wiąże się z racją stanu państwa: „tylko jedność daje pewność, że wspólnota jest gotowa do odpowiedzi na wyzwania cywilizacyjne, które są przed nami"[100]. Według Ricoeura obowiązkiem pamięci jest dobre jej wykorzystanie. Pamięć to skromna forma realizacji sprawiedliwości (substytut sprawiedliwości), w której wspólnota jest ostateczną instancją odwoławczą[101]. Pamięć ma trzy zadania: sprawiedliwość wobec poprzedników, czyli obowiązek pamiętania; sprawiedliwość wobec współczesnych, czyli sprawiedliwe upowszechnianie pamięci, oraz sprawiedliwość wobec przyszłości (przekonanie, że sprawiedliwa przyszłość może nadejść). Pamięć ma być drogowskazem pokazującym rozwiązania pojawiających się wyzwań. Egalitarny charakter pamięci – w odróżnieniu od elitarnej historiografii – sprawia, że to za jej pośrednictwem musi dokonać się zyskanie przez społeczność świadomości oraz tożsamości.

W XX wieku pojawił się nowy etyczny wymiar pamięci, podnoszony w kontekście ofiar totalitaryzmów. Nakaz pamiętania („Nie wolno uchylać się od przeszłości"[102]), opłakiwania i wspominania nie tylko własnych ofiar zaczął przenikać m.in. do pisarstwa Hannah Arendt oraz Karla Jaspersa. Zdaniem Hansa Ulricha Gumbrechta historia służy do tego, do czego służy religia[103]: religia chrześcijańska uobecnia Chrystusa w Eucharystii, a przez nią dochodzi do odkupienia win za grzechy; historia podobnie – uobecnia przeszłość i stwarza szanse na odkupienie win przez narody. Etyczny wymiar uobecniania historii – zauważa Frank Ankersmit – powinien jednak przybierać formę żałoby, a nie melancholii[104]. Idąc za ojcem psychoanalizy, Zygmuntem

98 Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013), 71.

99 Jakub Greloff, "Memory and Politics of Memory," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 77.

100 Ibidem, 62.

101 Jakub Greloff, *Pamięć jako kategoria polityczna w filozofii Paula Ricoeura* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2021), 247.

102 Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013), 9.

103 Hans Ulrich Gumbrecht, „Użyteczność historii," (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), 119–120.

104 Frank Ankersmit, „Pamiętając Holocaust. Żałoba i melancholia," (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), 163–184.

Freudem, Ankersmit podkreśla, że żałoba pozwala przeżyć stratę, melancholia to zaś chroniczna choroba psychiczna, nerwica, która staje się częścią „ja". Tym samym Ankersmit wyraża wątpliwość, czy sposób upamiętniania np. ofiar Holokaustu przez Yad Vashem nie jest rodzajem melancholii, który na trwałe zmienia osobowość narodu.

c) Polityka historyczna i polityka pamięci

Historyk niemiecki Edgar Wolfrum charakteryzował politykę historyczną (*politics of history*) jako rodzaj „przekonywania przez historię" lub budowania kapitału społecznego w toku sporów toczących się w państwie demokratycznym. Podkreślał przy tym polifoniczność tego procesu, wskazując, że *Geschichtspolitik* to proces, w którym za pośrednictwem mediów przeciwstawne siły prowadzą walkę o hegemonię dyskursu i interpretacji[105]. Według politologa Rafała Chwedoruka stanowi ona złożony i generujący konflikty proces społeczny, w ramach którego różni aktorzy polityczni podejmują działania na arenie międzynarodowej oraz wewnątrz państwa, dążąc do realizacji własnych interesów. W tym procesie aktorzy mają historycyzować politykę za pomocą przeszłości – jako argumentu – i bezpośrednio lub pośrednio odwoływać się do filozofii historii oraz ogólnych wizji historii[106]. Można by tym samym najogólniej stwierdzić, że są to świadome działania, których celem jest utrwalenie określonych wizji przeszłości[107].

Pojęciem zastępczym dla polityki historycznej, używanym często jako synonim, jest *politics of memory*, tłumaczone na polski jako „polityka pamięci" lub „polityka wobec przeszłości". Za głównego aktora *politics of history* uznaje się państwo, a w przypadku *politics of memory* są to przede wszystkim aktorzy cywilni, organizacje społeczne. Ponadto *politics of history* skupia się przede wszystkim na tym, co się wydarzyło, a *memory politics* – na społecznym odbiorze przeszłości oraz jej internacjonalizacji[108]. Współczesna demokratyzacja dyskursu sprawia, że aktorów tego procesu jest bardzo wielu, np. organizacje lokalne, organizacje pozarządowe, partie itd. Globalizacja przyczyniła się do wyjścia polityki pamięci poza ramy państwa narodowego. W rezultacie rozwinął się pluralistyczny dyskurs, uwzględniający interesy różnych grup oraz zróżnicowane narracje dotyczące przeszłości. Jednym z przejawów tego procesu jest Dom Historii Europejskiej

105 Edgar Wolfrum, *Geschichtspolitik in der Bundesrepublik. Deutschland. Der Weg zur bundesrepublikanischen Erinnerung. 1948–1990* (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1999).

106 Rafał Chwedoruk, "The Politics of History," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 31.

107 Rafał Stobiecki, *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2008), 178.

108 Ibidem, 49.

w Brukseli, będący przestrzenią prezentacji wielowymiarowej pamięci europejskiej[109]. Termin „polityka historyczna" ma zwykle wydźwięk krytyczny, pozostałe dwa określenia traktowane są natomiast jako pozytywne lub neutralne. Politykę historyczną rozumie się często jako instrumentalne traktowanie historii i świadome wspieranie pamięci o konkretnych wydarzeniach i postaciach dla osiągnięcia celów politycznych[110].

Odpowiedzi na pytanie o funkcje polityki historycznej jest bardzo dużo. Celem polityki pamięci jest kształtowanie świadomości historycznej, która powstaje wskutek interpretacji przeszłości, zrozumienia teraźniejszości oraz określenia oczekiwań wobec przyszłości. Według historyka Piotra Wandycza historia ma służyć kształtowaniu dojrzałych politycznych postaw w narodzie[111]. Rafał Stobiecki wskazywał na trzy wymiary polityki pamięci: władzę i wiedzę (codzienna promocja przez media i ludzi polityki określonych wydarzeń i postaci z historii), wartości (święta narodowe, pomniki oraz formy polityki symbolicznej) oraz sens i całościową wizję dziejów (wizje dziejów, które wpływają na wspólną opinię, uporządkowanie tradycji, spójna narracja o przeszłości)[112]. Zdaniem Rafała Chwedoruka do najważniejszych przejawów polityki pamięci należą: wykorzystywanie historii jako argumentu politycznego i środka kształtowania tożsamości zbiorowej, legitymizacja indywidualnych zasług, odwoływanie się do ciągłości historycznej oraz demokratycznego charakteru procesów dziejowych, a także wysuwanie roszczeń rewindykacyjnych i reparacyjnych.

Politykę historyczną realizuje się w czterech wymiarach: zagospodarowanie przestrzeni publicznej państwa w wymiarze świadomościowym i materialnym (pomniki, kalendarz świąt); działanie instytucji pamięci (archiwa, biblioteki, muzea); edukacja, wychowanie i nauka (centralne standardy kształcenia, przymus szkolny); wymiar sprawiedliwości (rozliczanie przeszłości poprze wskazanie i ukaranie winnych, np. zbrodnie przeciwko narodowi)[113]. Zdaniem Anny Wolff-Powęskiej istnieją trzy stopnie pamiętania: indywidualny, społeczno-komunikatywny (jednostki między sobą) i kulturowo-instytucjonalny (instytucje kultury prywatne i publiczne)[114]. Mechanizmem prowadzenia polityki pamięci jest też fałszowanie historii lub zapominanie.

---

109 Arkadiusz Stempin, "The Politics of Memory as a Tool in International Relations," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 134.

110 Pierre Nora nazwał „historią drugiego stopnia" badania nad tym, jak wydarzenia z przeszłości są wykorzystywane współcześnie.

111 Rafał Chwedoruk, "The Politics of History," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 25.

112 Rafał Chwedoruk, *Polityka historyczna* (Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2018), 180–181.

113 Krzysztof Ruchniewicz, „Polityka historyczna," (w:) *Historia w przestrzeni publicznej*, red. Joanna Wojdon (Warszawa: PWN, 2018), 76–78.

114 Anna Wolff-Powęska, „Zwycięzcy i zwyciężeni. II wojna światowa w pamięci zbiorowej narodów," *Przegląd Zachodni* 60 [61], nr 2 (2005): 6.

Oczywiście przez stulecia obecna była – tworzona przez ośrodki władzy – taka narracja historyczna, która służyła do przekonania o słuszności sprawy lub do potwierdzenia boskiego namaszczenia dla legitymizacji określonych działań. W przypadku braku państwowości narracja historyczna była węzłem łączącym członków wspólnoty. Współcześnie polityka pamięci jest traktowana jako element polityki publicznej, którą definiuje się jako zespół działań podejmowanych przez organy władzy publicznej w określonych obszarach życia społecznego, realizowanych za pomocą odpowiednich narzędzi, instrumentów i technik oddziaływania. W klasycznym ujęciu proces formułowania polityki publicznej obejmuje trzy zasadnicze elementy: po pierwsze, analizę procesów zachodzących w otoczeniu systemu politycznego, służącą rozpoznaniu określonych problemów jako kwestii wymagających interwencji publicznej i włączeniu ich do agendy politycznej; po drugie, analizę interesów kształtujących proces tworzenia polityki oraz jej materialnych skutków; po trzecie, analizę dystrybucji korzyści generowanych przez politykę publiczną oraz mechanizmów ich wdrażania. Do polifonii historycznych narracji obecnych w krajowym i międzynarodowym obiegu dołączyły zatem wyspecjalizowane agencje, których celem jest przemiana partykularnych dyskusji tożsamościowych w racjonalne debaty[115]. Państwa współcześnie nie mają historycznego monopolu interpretacyjnego, jak w przeszłości (klasycznym przykładem tego monopolu była chociażby wydana w 1938 roku oficjalna historia radzieckiej partii komunistycznej, czyli *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej partii (bolszewików). Krótki kurs*)[116].

Warunki tworzenia narracji historycznej w obrębie polityki pamięci determinowane są przez kilka czynników. Należą do nich rola historyka, przejawiająca się w rekonstrukcji wydarzeń, zachowaniu odpowiedniego dystansu badawczego oraz przyjmowanej perspektywie interpretacyjnej, rola państwa jako aktora i przestrzeni realizacji polityki historycznej, a także charakter relacji międzypaństwowych, które wpływają na kształt i treść narracji o przeszłości. Narracje historyczne, w trakcie ich rekreacji oraz upowszechniania, nie zmieniają samych wydarzeń. Jak zauważył Paul Ricoeur, praca historyka to nie tylko rekonstrukcja historii i adekwatne jej opisywanie, ale również badawczy namysł nad tym, co się chce powiedzieć[117]. Historyk może w sposób niezamierzony wpływać na obraz opisywanych wydarzeń, deformując lub selekcjonując określone aspekty przeszłości. Wynika to z faktu, że każdy opis historyczny tworzony

115 Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski, „Cuius regio, eius historia?" (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 11.

116 Ibidem, 23.

117 Paul Ricoeur, *Memory*, *History*, *Forgetting*, tłum. Kathleen Blamey, David Pellauer (Chicago: The University of Chicago, 2004), 171.

jest w obrębie konkretnego systemu pojęciowego, metodologicznego i językowego, które kształtują sposób interpretacji rzeczywistości historycznej[118]. To, co przez potomnych uznawane jest za obiektywny obraz minionych czasów, jest zatem narracją świadków historii, kronikarzy lub historyków. Historia znajduje się w ciągłym ruchu, który wyrażany jest przez możliwości komunikacyjne języka oraz konieczność dokonywania pewnych wyborów[119].

Innym ważnym determinantem procesu, w którym kształtuje się narracja, jest dystans do opisywanych zdarzeń. Wobec tego faktu niemiecki historyk Leopold von Ranke stawiał przed swoimi kolegami po fachu obowiązek opisywania, jak było naprawdę. Nie bez znaczenia jest również perspektywa determinowana przez społeczno-polityczną pozycję historyka (Niccolò Machiavelli opisywał sobie współczesne Włochy z perspektywy byłego dyplomaty Republiki Florenckiej). Wiele narracji dotyczących przeszłości to narracje ofiar (kolonializm, Holokaust, powstania narodowowyzwoleńcze), które tłumaczą przyczyny klęsk w zdobywaniu sympatii oraz kapitału moralnego[120].

W odniesieniu do *politics of memory* państwo ma charakter dwoisty, tzn. jest uczestnikiem i jest areną debaty. W odróżnieniu od państwa totalitarnego, które było monopolistą w narzucaniu narracji historycznej, państwo demokratyczne próbuje godzić różne wizje przeszłości. Modele polityki pamięci można podzielić na: inkluzywny (w ramach koncepcji obywatelskiego patriotyzmu próbujący zintegrować różne warianty pamięci zbiorowej i ich narracje), ekskluzywny (afirmujący i narzucający homogeniczną narrację, a odrzucający to, co do niej nie pasuje), łączący (w jego ramach koegzystują różne narracje)[121]. Wobec polityki pamięci można zastosować koncepcję pluralistyczną, polegającą na tworzeniu warunków dla polifonicznej narracji historycznej, lub koncepcję holistyczną, w której instytucje państwowe odgrywają decydującą rolę w jej implementacji oraz upowszechnianiu preferowanej wersji historii. Wybór pierwszej opcji nie przyczyni się do kreacji zunifikowanego symbolizmu państwowego lub wzmocnienia roli państwa na arenie międzynarodowej. Historię można zatem potraktować jako racjonalną selekcję, podtrzymującą logiczną całość i sensów, i granic zbiorowej tożsamości, lub też jako potrzebę estetyczną, pozbawioną logiki i zasad. Jak

118 Reinhart Koselleck, *Futures Past: On the Semantics of Historical Time*, tłum. i wstęp Keith Tribe (New York: Columbia University Press 2004), 15.

119 Hannah Arendt, *Between Past and Future: Eight Exercises in Political Thought* (New York: Penguin, 2006), 49.

120 Michał Łuczewski, *Kapitał moralny. Polityki historyczne w późnej nowoczesności* (Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2017).

121 Georgiy Kasianov, *Memory Crash: Politics of History in and Around Ukraine, 1980s–2010s* (Budapest–Vienna–New York: Central European University Press, 2021), 19–21.

pisał wspomniany wcześniej Marek Cichocki, spory o przeszłość w Polsce po 1989 roku dowodzą braku istnienia modelu spójnej tożsamości zbiorowej, zbudowanej wokół jednego kanonu wartości oraz gotowości na wyzwania[122].

Filip Musiał z IPN zwraca uwagę na widoczną trudność w realizacji polityki pamięci między państwami demokratycznymi o długiej tradycji wolności a państwami posttotalitarnymi. Efektywność tej polityki jest trudna do oceny z uwagi na wpływ traumatycznych doświadczeń zbiorowych oraz częstą niezgodność pamięci historycznej z narracją historyczną promowaną przez państwo, zwłaszcza w krajach postkomunistycznych[123]. Rekonstrukcja tożsamości i odrzucenie posttotalitarnego dziedzictwa mają służyć odzyskaniu historii zdominowanej przez propagandę komunistyczną, która uzasadniała obecność sowiecką w regionie Europy Środkowo-Wschodniej[124].

Poza dyskusją nad rolą państwa w historii wpływ na *politics of memory* mają dyskursy tożsamościowe związane z postnowoczesnością i sekularyzacją. Konserwatyści sugerują, że przyszłość ma się możliwie jak najbardziej opierać na modelach z przeszłości, lewica zakłada zaś, że przyszłość ma być lepsza niż przeszłość[125]. Sprzeczność ta napędza z kolei dyskusje nad społeczną rolą historyków, badań historycznych, a także myślenia historycznego w edukacji przyszłych pokoleń. W toku debaty dochodzi do starcia dwóch aksjologicznych wizji: narodu jako politycznej i moralnej wspólnoty, podzielającej wspólne wartości, oraz pluralistycznej wizji społecznej, w której różne grupy etniczne i migracyjne budują wspólnotę opartą na solidarności, obywatelstwie i krytycznym patriotyzmie. Konsekwencją tego starcia może być proces waloryzacji, polegający na wzmacnianiu i uprzywilejowywaniu narracji narodowych kosztem narracji uniwersalnych. Narracje o silnym wymiarze moralnym konstruowane są z perspektywy wspólnoty narodowej i służą obronie własnej interpretacji historii, często kosztem obiektywności oraz pluralizmu perspektyw. W takim ujęciu neutralność bywa traktowana jako czynnik demoralizujący i osłabiający wspólnotę narodową. Towarzyszy temu często również sakralizacja poprzez wpisywanie religijnej narracji w przeszłość historyczną. Jak zauważył historyk Piotr Wandycz, przy wielkich syntezach historycy często stają przed dylematem, czy historia winna krzepić i sławić[126], czy też „odbrązawiać". Wandycz przyznawał, że potrzeba wiary we własny naród, zabarwionej pewną

122 Marek A. Cichocki, *Władza i pamięć. O politycznej funkcji historii* (Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2005), 144.

123 Filip Musiał, "The Politics of Memory and History," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 76–83.

124 Ibidem, 85.

125 Barbara Markowska-Marczak, "The Axiological Framework of the Politics of Memory," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 105.

126 Od imienia greckiej muzy historii – Klio – nazywanej „głoszącą sławę".

mitologią, wydaje się konieczna, ale w nadmiarze jest szkodliwa[127]. Za barometr normalności w narracji historycznej narodów na swój temat Wandycz uznawał akceptację faktu, że nie ma narodów wybranych.

Różnice w zebranych doświadczeniach historycznych przekładają się na sposób narracji historycznej, przekraczający granice państw. Wyrazem tego jest asymetria pamięci pomiędzy Europą Zachodnią i Środkowo-Wschodnią odnośnie do zbrodni nazistowskich oraz komunistycznych. W państwach Europy Środkowo-Wschodniej polityka pamięci kształtuje się na styku zachodniej polityki skruchy (*politics of regret*), związanej przede wszystkim z pamięcią o Holokauście, oraz *victimhood nationalism*, czyli narracji budującej tożsamość narodową wokół doświadczenia bycia ofiarą nazizmu i komunizmu[128].

W relacjach między państwami *politics of memory* może być postrzegana jako instrumentarium sprawowania władzy (Carl Schorske stwierdza, że „[h]istoria jest kontynuacją polityki za pomocą innych środków")[129]. Władza wykorzystuje bowiem politykę pamięci w taki sam sposób, jak politykę fiskalną, społeczną czy zagraniczną: poprzez wyspecjalizowane instytucje oraz wyszkolone kadry urzędnicze. Narracja historyczna jest środkiem wywierania presji na państwa np. w walce o odszkodowania za wydarzenia z przeszłości[130]. Pozytywna polityka pamięci dąży do promowania wartości podzielanych przez innych aktorów w stosunkach międzynarodowych, daje priorytet relacyjności i tym samym wzmacnia prawdopodobieństwo osiągania celów[131].

d) Pamięć dialogiczna

„To, co pamiętamy z przeszłości, w dużej mierze zależy od ram kulturowych, wrażliwości moralnej i wymagań współczesności"[132] – pisała pamięciolog Aleida Assmann. Jej zdaniem pamięć jest niczym miecz obosieczny: może służyć jako pośrednik w procesie

127 Piotr Wandycz, *O czasach dawniejszych i bliższych. Studia z dziejów Polski i Europy Środkowo-Wschodniej* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009), 46–47.

128 Daniela Koleva, *Memory Archipelago of the Communist Past: Public Narratives and Personal Recollections* (Cham: Palgrave Macmillan, 2022), 41.

129 Arkadiusz Stempin, "The Politics of Memory as a Tool in International Relations," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 130.

130 Anna Solarz, „Antysemityzm jako instrument polityki zagranicznej Izraela," *Stosunki Międzynarodowe* 49 (2014): 151–163.

131 Arkadiusz Stempin, "The Politics of Memory as a Tool in International Relations," (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 133.

132 Aleida Assmann, "Dialogic Memory," (w:) *Dialogue as a Trans-Disciplinary Concept: Martin Buber's Philosophy of Dialogue and Its Contemporary Reception*, red. Paul Mendes-Flohr (Berlin–München–Boston: De Gruyter, 2015), 211.

pojednania czy w budowie pokojowej koegzystencji lub – wprost przeciwnie – może zaogniać konflikty podsycaniem nienawiści oraz chęci zemsty.

Pamięć oraz jej reprezentacje dotykają kwestii tożsamości, narodowości oraz władzy. W efekcie przeszłość jest zawsze czymś, co jest używane, nadużywane lub wykorzystywane[133]. Relacja między pamięcią historyczną a kształtowaniem narodu polega na efektywnej narracji o wydarzeniach z przeszłości, a narracja ta ma służyć tworzeniu wyodrębnionego profilu i pozytywnej autoidentyfikacji. W przeszłości pamięć narodowa była konstruowana wokół heroicznych czynów lub heroicznego cierpienia[134]. Wydarzenia te wybierane były w sposób wysoce selektywny, miały wzmacniać tożsamość oraz autoafirmację. Pamięć narodowa jako autoafirmacja jest ściśle powiązana z mitami politycznymi, które za filozofem Peterem Sloterdijkiem Assmann nazwała trybem autohipnozy. Mity te stanowią rodzaj ochrony przed traumatycznymi wydarzeniami, pozwalają o nich zapomnieć. W obliczu negatywnych wydarzeń z przeszłości *de facto* istnieją trzy role, które narodowa zbiorowość może przyjąć: zwycięzcy, który pokonał zło; obrońcy, który bohatersko walczył ze złem; i ofiary, która biernie cierpiała zło. Wszystko inne leży poza zakresem tych perspektyw pamięci i jest wygodnie zapominane[135]. Przekształcenie historii w pamięć następuje za sprawą politycznych mitów oraz narodowych miejsc pamięci (*national lieux de mémoire*). Mity definiowane są jako „siła narracji historycznej, która mobilizuje ludzi wokół wspólnego celu"[136]. Miejsca pamięci są bardziej zróżnicowane niż mity polityczne; ich funkcją jest zapewnienie narodowi poczucia odrębnej tożsamości, zakorzenienie jej w symbolicznym czasie i przestrzeni, emocjonalnie nacechowanych wspólnych odniesieniach i wspólnych praktykach kulturowych[137].

Według Assmann pamięć może stać się siłą transformującą. Może pomóc przezwyciężyć trudną przeszłość i otworzyć nową kartę historii zwaśnionych narodów, ale musi się to dokonać przez upamiętnianie, a nie zapominanie. Po II wojnie światowej, w okresie zimnej wojny, w RFN „pakt milczenia", stanowiący sposób na odcięcie się od przeszłości, był uznawany za pragmatyczną strategię ułatwiającą ekonomiczną i polityczną odbudowę państwa oraz integrację społeczeństwa. Zapominanie może być pozytywnym zjawiskiem, jeśli pozwala na pozostawienie trudnej przeszłości za

133 Edward W. Said, "Invention, Memory, and Place," *Critical Inquiry* 26, nr 2 (zima 2000): 175–192.

134 Ibidem, 184.

135 Aleida Assmann, "Dialogic Memory," (w:) *Dialogue as a Trans-Disciplinary Concept: Martin Buber's Philosophy of Dialogue and Its Contemporary Reception*, red. Paul Mendes-Flohr (Berlin–München–Boston: De Gruyter, 2015), 206.

136 Ibidem.

137 Ibidem, 205.

sobą i stwarza szansę na obranie nowego kierunku w przyszłości; może też jednak być postrzegane negatywnie jako forma tłumienia pamięci oraz kontynuacja przemocy[138]. Zdolność transformacji pamięci ma się mieścić w ramach kulturowych oraz opierać na wartościach, które zmieniają się wraz z czasem. Przejście od zapominania do upamiętniania jest zwrotem od perspektywy modernistycznej do moralistycznej. Perspektywa modernistyczna polega na kierowaniu się duchem innowacji ukierunkowanym na przyszłość, pozwalającym opuścić przeszłość. Perspektywa moralistyczna to ponowne związanie się z traumatyczną przeszłością w celu jej przepracowania i przezwyciężenia.

Assmann zwraca uwagę, że istnieją zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne czynniki zmian i przejścia od zapominania do upamiętniania. Te zewnętrzne czynniki zmiany to szerszy dostęp do archiwów, który umożliwia dotarcie do ukrywanych dotychczas elementów historii, ale również inspirowana przez media, książki i filmy debata publiczna. Kluczowym wewnętrznym czynnikiem zmiany jest zmiana międzypokoleniowa. „Pamięć istnieje nie tylko za pomocą wiecznych nośników jak archiwa czy pomniki, ale jako ucieleśniona za pomocą międzypokoleniowego przekazu między trzema lub czterema pokoleniami żyjącymi razem"[139]. Pamięć przekazywana między pokoleniami jest jednocześnie kwestionowana i odrzucana przez młodszych. W efekcie pamięć pokoleniowa jest narażona na ciągłe konflikty i kontestacje w społeczeństwie. Przykładem wprowadzenia nowej perspektywy w pamięci narodowej było słynne przemówienie prezydenta RFN Richarda von Weizsäckera w 1985 roku, w którym stwierdził, że Niemcy powinni postrzegać 8 maja 1945 roku w kategoriach wyzwolenia, a nie klęski i okupacji.

Nowa polityka pamięci, jak zapewniała Assmann, przeszła zmianę ze struktury monologowej na bardziej dialogiczną. Pamięć ta nie rozwija się już wyłącznie wokół heroicznego obrazu samego siebie, ale uznaje również historyczną przemoc, cierpienie i traumę w nowych ramach moralnej i historycznej odpowiedzialności. Na tle nowej transnarodowej świadomości zapominanie o cierpieniach ofiar nie jest już uważane za akceptowalną politykę przezwyciężania okrucieństw przeszłości. Pamiętanie i upamiętnianie stało się uniwersalnym roszczeniem etycznym i politycznym wobec ofiar kolonializmu lub niewolnictwa, prześladowanych przez dyktatury w Ameryce Południowej lub południowoafrykański reżim apartheidu. Według Assmann w nowej polityce pamięci budowa pojednania nie polega na wybaczaniu i zapominaniu, ale właśnie na pamiętaniu, oznaczającym rozpoznanie wspomnień ofiar. Bez zmierzenia się z okrucieństwami przeszłości i przepracowania ich z punktu widzenia tych, którzy cierpieli, proces społecznej i politycznej transformacji nie może się zatem rozpocząć.

138 Ibidem, 203.
139 Ibidem.

Kluczowym krokiem na drodze tworzenia pamięci dialogicznej w przypadku dwóch krajów jest wspólne stanięcie przed przeszłością, uznanie własnych win oraz okazanie empatii wobec cierpienia innych.

Zdaniem Aleidy Assmann kultura pamięci nie powinna koncentrować się wyłącznie na przeszłości. Jej rola polega raczej na tym, by umożliwiać przemianę społeczną. Jak już to wskazano we wstępie, badaczka podkreśla, że dla przyszłych relacji między narodami bardziej konstruktywne jest wspólne mierzenie się (zarówno z perspektywy ofiar, jak i sprawców) z historią niż przyjmowanie strategii zbiorowego zapomnienia. Zwraca przy tym uwagę na istniejące asymetrie pamięci. W efekcie np. na Zachodzie mamy do czynienia z fascynacją okresem II wojny światowej oraz zimną wojną, a Europa Wschodnia oddaje hołd okresowi międzywojennemu[140]. Dążenie do europeizacji narodowych pamięci, czyli ich wzajemne uzupełnianie, Assmann uznaje ze cel i wyzwanie dla współczesności. Wspólna transnarodowa pamięć winna mieć zatem charakter pamięci dialogicznej[141].

Historia i pamięć przeszłości to nie tylko obszary akademickiej refleksji, ale także istotne instrumenty współczesnej polityki, szczególnie jako narzędzia *soft power*. Historia, początkowo traktowana jako obiektywny opis faktów, stała się przestrzenią sporu o sens, tożsamość i legitymizację. W nowoczesnych państwach demokratycznych, takich jak RFN, Wielka Brytania i USA, rozwija się polityka pamięci, która kształtuje zbiorową tożsamość i wzmacnia pozycję międzynarodową poprzez kreowanie akceptowalnej, często emocjonalnej wersji przeszłości.

W tym kontekście kluczowe staje się pojęcie pamięci dialogicznej, która – w odróżnieniu od pamięci heroicznej czy ofiarnej – dąży do wzajemnego uznania cierpień, odpowiedzialności i pojednania narodów. To pamięć, która nie opiera się na wyłączności, lecz na empatii, samokrytyce i uznaniu perspektywy drugiej strony. Jej rozwój był możliwy dzięki zmianie pokoleniowej, medialnej narracji i otwartości archiwów.

Narracje pamięci, jak wskazuje Aleida Assmann, bywają wykorzystywane do celów politycznych, zarówno w relacjach międzynarodowych (np. uzasadnianie reparacji), jak i wewnętrznych (integracja lub polaryzacja społeczeństw). Historia staje się zatem selektywną syntezą faktów, funkcjonującą jako symboliczny kapitał polityczny.

Dla RFN, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, krajów o różnych trajektoriach historycznych, wspólną płaszczyzną może być tylko taka wersja przeszłości, która

140 Rafał Chwedoruk, *Polityka historyczna* (Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2018), 54.

141 Aleida Assmann, „Ku europejskiej kulturze pamięci," (w:) Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013), 212.

nie zamyka się w narodowych mitach, lecz tworzy przestrzeń dla uznania win, refleksji i wspólnych wartości. Dlatego właśnie pamięć dialogiczna, jako element kultury pamięci i narzędzie *soft power*, staje się warunkiem skutecznej i etycznej polityki międzynarodowej XXI wieku.

* * *

Jak wskazano w niniejszym rozdziale, debata wokół miękkiej siły państwa jest wielopoziomowa. Samo pojęcie *soft power* zdawać się może sztuczne, stworzone do opisu dyplomacji publicznej, funkcjonującej od 100 lat. Dyskusyjna jest kwestia relacji pomiędzy poszczególnymi składnikami siły (podział na miękką i twardą siłę lub miękkie i twarde użycie siły), jak również kwestia dostępności dla poszczególnych państw. *Soft power* jest bowiem widziana jako rozszerzenie *hard power*, dostępnej tylko dla wielkich mocarstw (np. USA). Jednocześnie to szansa budowy sojuszy dla państw, które są w geopolitycznie trudnym położeniu. Przedmiotem dyskusji jest też mierzalność *soft power*, dokonywana za pomocą danych obiektywnych (edukacja, technologie, turystyka) i subiektywnych (badania percepcji kraju). Kwestia przekładalności *soft power* na decyzje polityczne innych państw wydaje się jednak najbardziej problematyczna[142]. Wątpliwości wobec skuteczności zabiegów w duchu *soft power*, podejmowanych przez państwa, nie powinny przesłaniać przyczyn korzystania z takich rozwiązań. Motywacje mogą być różne. Na przykład sport umożliwia zarówno chwalenie się sukcesami zawodników, jak i propagowanie zdrowia oraz tężyzny fizycznej jako pożądanego społecznie kulturowego zasobu[143]. Dysponowanie infrastrukturą sportową jest demonstracyjnym sposobem pokazania wpływu w kraju i za granicą. Społecznie i politycznie użyteczne historie sportowców mogą być wykorzystane do budowy wzorców godnych uwagi, podziwu i zainteresowania. Sport, zwłaszcza w trudnych momentach, może rozpraszać uwagę społeczeństwa, rozładowywać napięcia oraz niwelować poczucie nudy; bywa też wykorzystywany przez polityków do manifestacji i odnowy narodowej lub przebudzenia narodowego. Międzynarodowe imprezy sportowe mogą służyć wyrażeniu dumy narodowej lub przedstawieniu określonej wizji narodowej tożsamości.

Wraz z rozwojem refleksji nad historią zaczęto dostrzegać napięcie między historią a pamięcią. Historia przedstawiana jest jako dyscyplina naukowa (obiektywna

142 Monti N. Datta, "The Decline of America's Soft Power in the United Nations," *International Studies Perspectives* 10, nr 3 (2009): 265–284.

143 Tim L. Elcombe, "Sport in Times of Turmoil: Political Uses of Sport in Global Crises," *Global Society* 36, nr 4 (2022): 538–561.

i weryfikowalna), pamięć z kolei to zjawisko subiektywne, emocjonalne, często zbiorowe, trudne do naukowego uchwycenia. Historycy, tacy jak Edward H. Carr, Jacques Le Goff, Hayden White czy Jan i Aleida Assmannowie, podkreślają, że historia jest zawsze narracją – tworzoną w dialogu z teraźniejszością, zależną od interpretacji i kontekstu. Pamięć natomiast często upraszcza, mitologizuje i uwodzi. Dlatego bywa bardziej wpływowa społecznie, ale też bardziej podatna na nadużycia.

Pamięć kulturowa odgrywa dziś ogromną rolę w kształtowaniu tożsamości i świadomości wspólnot. Jest przekazywana przez rodzinę, media, edukację, ale też przez instytucje pamięci (np. muzea), miejsca pamięci (np. pomniki, podręczniki). Maurice Halbwachs opisywał pamięć kulturową jako efekt socjalizacji i interakcji między jednostką a grupą. Jan Assmann wskazywał, że utrwala ona symboliczne znaczenia i łączy żyjących ze zmarłymi przodkami. Pamięć przyczynia się do budowy zbiorowej tożsamości, integruje wspólnotę wokół wspólnego losu, doświadczeń i mitów.

Etyczny wymiar pamięci stał się szczególnie istotny w XX wieku, zwłaszcza w kontekście totalitaryzmów. Paul Ricoeur uznawał, że pamięć ma obowiązki wobec przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, tzn. powinna być sprawiedliwa, krytyczna i konstruktywna. Tylko taka pamięć może służyć pojednaniu i zapobiegać powtórzeniu tragedii. Hannah Arendt, Karl Jaspers oraz Frank Ankersmit podkreślali, że pamięć powinna przyjmować formę żałoby (procesu przepracowania traumy), a nie melancholii, gdyż ta ostatnia unieruchamia społeczeństwo i wprowadza je w stan permanentnego cierpienia.

Polityka historyczna i polityka pamięci to współcześnie nie tylko domena państw, ale też przestrzeń rywalizacji narracji. Historycy, media, instytucje kultury i obywatele uczestniczą w procesie formowania dominujących interpretacji przeszłości. W odróżnieniu od państw totalitarnych, które narzucały jednolitą narrację, nowoczesne państwa demokratyczne często przyjmują modele inkluzywne lub dialogiczne, choć nie brakuje też przypadków ekskluzywnego nacisku na jedną wersję historii. Pojęcia *politics of memory* i *politics of history* wskazują na różnice między pamięcią społeczną a instytucjonalną polityką historyczną (pierwsza jest bardziej oddolna, a druga – często narzucana odgórnie).

Historia stała się także zasobem *soft power*. Poprzez narracje historyczne państwa wpływają na swój międzynarodowy wizerunek, budują zaufanie lub wywierają presję (np. domaganie się reparacji). W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera pojęcie pamięci dialogicznej, rozwijane przez Aleidę Assmann. Istotą pamięci dialogicznej jest wzajemne uznanie cierpienia i odpowiedzialności między narodami zamiast ekskluzywnych narracji ofiar lub bohaterów. Taka pamięć umożliwia pojednanie i budowanie wspólnych wartości w przestrzeni międzynarodowej.

Pamięć dialogiczna opiera się na empatii, otwartości i gotowości do krytycznego spojrzenia na własną przeszłość. Nie zapomina o cierpieniu innych, wręcz przeciwnie: uznaje pamięć o nim za warunek pokojowej koegzystencji. Przejście od kultury zapominania do kultury upamiętnienia jest procesem historycznym, moralnym i politycznym. Kluczową rolę odgrywają tu czynniki zewnętrzne, jak dostęp do archiwów i debata publiczna, ale istotna jest także zmiana międzypokoleniowa. To młodsze pokolenia często kwestionują i reinterpretują pamięć swoich przodków.

Ten rodzaj pamięci nie tylko zmienia sposób myślenia o przeszłości, ale też umożliwia stworzenie nowego modelu stosunków międzynarodowych, opartego na zaufaniu i współodpowiedzialności. Współczesna kultura pamięci (wielowarstwowa, sporna, emocjonalna) stanowi przestrzeń walki o tożsamość i daje nadzieję na bardziej etyczną politykę w przyszłości. Dlatego właśnie pamięć dialogiczna staje się etycznym warunkiem skutecznej polityki w XXI wieku.

Tabela 1. Pamięć dialogiczna i *soft power*: zestawienie miejsc pamięci Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych

Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Topografia Terroru Instytucja edukacyjna i muzealna dokumentująca zbrodnie nazistowskie. Poprzez otwartość i autokrytycyzm buduje zaufanie międzynarodowe, szczególnie w relacjach z USA i Wielką Brytanią.	**Imperial War Museum** Heroiczna narracja II wojny światowej. Może być pomostem w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi (wspólne zwycięstwo) i Niemcami (dydaktyczne podejście do przemocy wojennej).	**9/11 Memorial and Museum** Punkt narodowej traumy i mobilizacji wartości demokracji i wolności. Dla Niemiec i Wielkiej Brytanii – przestrzeń solidarności wobec zagrożeń globalnych (w tym wobec wojny z terroryzmem).
Cmentarz Heidefriedhof Nekropolia stanowiąca symboliczne miejsce do refleksji nad ofiarami wojny (w tym cywilami). Wpisuje się w próbę dialogu pamięciowego ze społeczeństwami alianckimi, np. Wielką Brytanią (wojna powietrzna).	**Memorial Gates** Przestrzeń dekolonizującej pamięci o żołnierzach imperium. Sygnał otwartości i włączania marginalizowanych historii (zbieżny z podejściem dialogicznym Niemiec).	**World War II Memorial** Monument budujący narrację o Stanach Zjednoczonych jako wyzwolicielu. Wzmacnia legitymizację partnerstwa z Wielką Brytanią i moralną dominację w relacjach z Niemcami.

Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Pomnik Pomordowanych Żydów Europy Centralny symbol niemieckiej skruchy wobec Holokaustu. W relacjach ze Stanami Zjednoczonymi (USHMM) i Wielką Brytanią pełni funkcję moralnego mostu wzniesionego na wspólnym potępieniu nazizmu.	**Cenotaph** Centralne miejsce żałoby narodowej i międzynarodowej. Symbol wspólnego cierpienia i solidarności aliantów. Odgrywa rolę w dialogu ze Stanami Zjednoczonymi i Niemcami (np. 11 listopada).	**United States Holocaust Memorial Museum (USHMM)** Punkt odniesienia dla Niemiec i Wielkiej Brytanii w dyskusji o pamięci ofiar. Wspiera współpracę transatlantycką wokół pamięci i edukacji o Zagładzie.
Proces norymberski Międzynarodowy fundament praw człowieka i sprawiedliwości powojennej. Historyczne ogniwo współpracy niemiecko-brytyjsko-amerykańskiej, legitymizujące wspólne wartości.	**Bitwa o Anglię i Blitz** Buduje tożsamość odporności, ale może być narzędziem rozliczeń (np. z niemieckimi nalotami). Współczesne podejścia uwzględniają cierpienie cywilów, co sprzyja pojednaniu z Niemcami.	**Mayflower** Symbol początków USA i dziedzictwa protestanckiego. Pokazuje głębokie kulturowe więzi z Wielką Brytanią i pośrednio z Niemcami (wspólna etnogeneza, religia).
Powstanie RFN (1949) Symboliczny moment wyjścia z totalitaryzmu i rozpoczęcia budowy partnerstwa z Zachodem. Dialogiczne odniesienia do USA i Wielkiej Brytanii jako gwarantów demokratyzacji.	**Winston Churchill** Postać heroiczna, ale też kontrowersyjna (z perspektywy niemieckiej). Może być symbolem oporu wobec tyranii w relacjach z USA, ale wymaga dialogicznego ujęcia wobec Niemiec.	**Lądowanie w Normandii (D-Day)** Wspólny, niemiecko-brytyjsko-amerykański mit założycielski zachodniej wolności. Podstawa wspólnej pamięci aliantów.
Gesty i przemówienia: Brandt, von Weizsäcker, Gauck Kluczowe momenty niemieckiego procesu pojednania i uznania win. Odczytywane jako wzorzec empatycznego przywództwa w relacjach międzynarodowych.	***Special relationship* (USA–Wielka Brytania)** Narracja o strategicznej i wartościowej bliskości. Wzmacnia przekaz *soft power* USA–Wielka Brytania, a dla Niemiec może być modelem integracji transatlantyckiej.	**Bitwa w Ardenach** Ikona determinacji USA, podzielana z Wielką Brytanią. W relacjach z Niemcami – symbol końcowej fazy konfliktu i trudnej historii, ale też wspólnej transformacji.

Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Dyskurs wojny powietrznej Kontrowersyjna sfera pamięci. Przestrzeń trudnego dialogu, zwłaszcza z Wielką Brytanią i USA, ale też możliwego współczucia i uznania cierpienia.	**Dziedzictwo imperialne / Cecil Rhodes** Obciążenie historyczne, które utrudnia korzystanie z *soft power*. Współczesna dekolonizacja narracji może zbliżać Wielką Brytanię do refleksyjnego modelu Niemiec.	**Berliński most powietrzny (1948–1949)** Symbol współczucia i pomocy USA dla Niemiec. Fundament *soft power* USA w Niemczech i początki relacji opartych na zaufaniu.
		Powstanie NATO Instytucjonalizacja sojuszu wartości i bezpieczeństwa. Miejsce pamięci o sojuszu niemiecko-brytyjsko-amerykańskim. Kluczowy komponent pamięci dialogicznej i strategii *soft power*.

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury dotyczącej polityki pamięci i kultury pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych

IV

Analiza wybranych przypadków (*case study*): Niemcy

4.1. Zarys kultury pamięci w Republice Federalnej Niemiec

Kultura pamięci (*Erinnerungskultur*) to zbiór praktyk społecznych, instytucjonalnych i symbolicznych służących do upamiętnienia przeszłości i kształtowania tożsamości zbiorowej. Obejmuje nadawanie sensu wydarzeniom historycznym, selekcję tego, co pamiętać, oraz włączanie przeszłości w życie publiczne. Kultura pamięci w RFN po 1945 roku nabrała szczególnego znaczenia: stała się fundamentem demokracji opartej na uznaniu winy, odpowiedzialności i refleksji nad przeszłością. Jej istotą jest odrzucenie heroizmu i nacjonalizmu na rzecz samokrytyki oraz etycznego zobowiązania wobec ofiar nazizmu, zwłaszcza Żydów[1].

Dokonując analizy niemieckiej kultury pamięci, należy zwrócić uwagę na fazy jej rozwoju. Bezpośrednio po II wojnie światowej Niemcy (od 1949 roku podzielone na Republikę Federalną Niemiec oraz Niemiecką Republikę Demokratyczną) znalazły się w kryzysie tożsamości i paraliżu moralnym. Odpowiedzialność za zbrodnie przypisywano przede wszystkim Hitlerowi i jego otoczeniu, unikając refleksji nad udziałem w nich „zwykłych" obywateli[2]. Dominowała narracja o własnym cierpieniu: przymusowych wysiedleniach z Europy Środkowo-Wschodniej, alianckich nalotach

---

1 Anna Wolff-Powęska, *Pamięć. Brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości 1945–2010* (Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2011), 22–27.

2 Robert G. Moeller, *War Stories: The Search for a Usable Past in the Federal Republic of Germany* (Berkeley: University of California Press, 2001), 24–31.

dywanowych (szczególnie na Drezno) oraz losach niemieckich żołnierzy w niewoli radzieckiej[3]. Holokaust i zbrodnie Wehrmachtu marginalizowano, brakowało debaty publicznej i edukacji o przeszłości. Procesy norymberskie, mimo przełomowego znaczenia, postrzegano często jako „sprawiedliwość zwycięzców". Poparcie dla denazyfikacji malało, a priorytetem stała się odbudowa gospodarki i państwa.

Lata 60. przyniosły przełom. Szczególne znaczenie miał drugi proces oświęcimski we Frankfurcie nad Menem (1963–1965), podczas którego po raz pierwszy w Niemczech sądzono sprawców Zagłady niższego szczebla. Relacje ocalałych oraz dokumentacja medialna podważyły mit „nieświadomego społeczeństwa"[4]. Wzrosło niezadowolenie młodzieży wobec milczenia rodziców. Ruch '68 domagał się rozliczeń i usunięcia dawnych nazistów z instytucji publicznych. W debacie publicznej pojawiło się pojęcie *Vergangenheitsbewältigung*, czyli konfrontacji z przeszłością i przejścia od pamięci heroicznej ku pamięci refleksyjnej i samokrytycznej. Proces ten nie był jednolity ani łatwy, ale otworzył przestrzeń dla bardziej systemowego podejścia do kwestii pamięci w kolejnych dekadach.

W latach 80. rozpoczęto systemowe działania państwowe. Powstały muzea, archiwa i centra dokumentujące losy Żydów, Romów, opozycjonistów politycznych i innych ofiar[5]. Szkoły wprowadziły obowiązkową edukację na temat Zagłady. Media intensywnie podejmowały temat winy narodowej. Symbolicznym momentem było przemówienie prezydenta Richarda von Weizsäckera z 8 maja 1985 roku, w którym określił on zakończenie wojny jako „dzień wyzwolenia"[6].

Zjednoczenie RFN i NRD wymagało integracji dwóch odmiennych narracji pamięci: zachodnioniemieckiej, która była oparta na etyce winy, i wschodnioniemieckiej, którą budowano wokół mitu antyfaszyzmu. Przyjęto politykę „równoległej pamięci", czyli upamiętniania ofiar zarówno nazizmu, jak i represji komunistycznych. Przykładami realizacji takiej polityki są m.in. Fundacja Upamiętnienia Ofiar Dyktatury NRD (Stiftung zur Aufarbeitung der SED-Diktatur)[7], miejsce pamięci Hohenschönhausen (Gedenkstätte Berlin-Hohenschönhausen), a także wspólne inicjatywy edukacyjne.

---

3 Jeffrey Herf, *Divided Memory: The Nazi Past in the Two Germanys* (Cambridge, MA: Harvard University Press, 1997), 91–98.

4 Bill Niven, red., *Facing the Nazi Past: United Germany and the Legacy of the Third Reich* (London: Routledge, 2002), 55–62.

5 Edgar Wolfrum, *Geschichtspolitik in der Bundesrepublik Deutschland: Der Weg zur bundesrepublikanischen Erinnerung 1948–1990* (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1999), 118–123.

6 Anna Wolff-Powęska, *Pamięć. Brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości 1945–2010* (Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2011), 74–79.

7 Stiftung Aufarbeitung der SED-Diktatur, „Startseite," Bundesstiftung zur Aufarbeitung der SED-Diktatur, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.bundesstiftung-aufarbeitung.de/de/start; Stiftung Gedenkstätte Berlin-Hohenschönhausen, „Startseite," pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.stiftung-hsh.de/.

Powojenny rozwój niemieckiej kultury pamięci doprowadził do ukształtowania kilku trwałych filarów, tworzących strukturę pamięci zbiorowej. Składają się na nią instytucje państwowe, miejsca pamięci, praktyki edukacyjne, sztuka, inicjatywy obywatelskie i symbole w przestrzeni publicznej. Wszystkie te elementy wzmacniają obecność przeszłości w teraźniejszości i kształtują etycznie świadome społeczeństwo[8].

Centralnym punktem niemieckiej kultury pamięci jest Zagłada europejskich Żydów, traktowana jako negatywny mit założycielski RFN. Stanowi moralny fundament państwa, pojmowany w kategoriach odpowiedzialności. Holokaust został uznany za wydarzenie definiujące współczesną tożsamość państwową. Jego najbardziej rozpoznawalnym symbolem jest Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie (odsłonięty w 2005 roku)[9]. Integralną częścią polityki pamięci jest edukacja na temat Holokaustu: obowiązkowa w szkołach wszystkich landów, obejmująca lekcje o III Rzeszy, Shoah i totalitaryzmach, wyjazdy do byłych obozów koncentracyjnych, świadectwa ocalałych i projekty dokumentacyjne.

Choć ofiary Holokaustu wciąż pozostają w centrum uwagi, w ostatnich dekadach pamięcią objęto też inne grupy: Romów i Sinti, osoby niepełnosprawne, homoseksualne, prześladowanych opozycjonistów i ofiary eutanazji[10]. W Berlinie, w bezpośrednim sąsiedztwie pomnika Holokaustu, znajdują się również Pomnik Pomordowanych Romów i Sinti Europy oraz Pomnik Ofiar Eutanazji (Aktion T4).

Obok pomników i szkół warto wspomnieć o działaniach artystycznych i oddolnych. Wyjątkowym przykładem jest projekt *Stolpersteine* Guntera Demniga, na który składają się mosiężne tabliczki w chodnikach, oznaczające ostatnie miejsce zamieszkania ofiar nazizmu. Umieszczono ich już ponad 90 tysięcy w całej Europie, nadając pamięci wymiar lokalny i osobisty[11]. Równie ważną rolę odgrywają media i produkcje filmowe – wprowadzają pamięć do kultury popularnej. Serial *Unsere Mütter, unsere Väter* czy filmy *Upadek*, *Sophie Scholl* i *Labirynt kłamstw* pozwoliły na przybliżenie trudnych tematów szerokiej publiczności[12]. Do istotnych miejsc pamięci należy m.in. muzeum Topografia Terroru w Berlinie.

---

8 Alon Confino, *Foundational Pasts: The Holocaust as Historical Understanding* (New York: Cambridge University Press, 2011), 43–49.

9 Michael Rothberg, *Multidirectional Memory: Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization* (Stanford, CA: Stanford University Press, 2009), 115–119.

10 Bill Niven, red., *Facing the Nazi Past: United Germany and the Legacy of the Third Reich* (London: Routledge, 2002), 145–151.

11 Aleida Assmann, *Das neue Unbehagen an der Erinnerungskultur: Eine Intervention* (München: C.H. Beck, 2016), 135–141.

12 *Unsere Mütter, unsere Väter*, 2013, reż. Philipp Kadelbach; *Der Untergang*, 2004, reż. Oliver Hirschbiegel; *Sophie Scholl – Die letzten Tage*, 2005, reż. Marc Rothemund; *Im Labyrinth des Schweigens*, 2014, reż. Giulio Ricciarelli.

Niemiecka polityka pamięci opiera się w dużej mierze na systematycznej edukacji historycznej, która jest zintegrowana z programami nauczania na wszystkich poziomach kształcenia. Ważne są także projekty międzynarodowe: wyjazdy do Auschwitz czy współpraca ze szkołami w Polsce, Izraelu i Czechach. Sprzyjają one dialogowi transnarodowemu i zrozumieniu odmiennych perspektyw[13]. Nie przekłada się to jednak automatycznie na pogłębioną wiedzę na temat relacji polsko-niemieckich czy czesko-niemieckich w okresie II wojny światowej. W wielu przypadkach Polska i Czechy pozostają przede wszystkim tłem dla narracji koncentrujących się na Holokauście oraz historii III Rzeszy.

W edukacji kładzie się nacisk na krytyczne myślenie, empatię i zaangażowanie obywatelskie. Szkoły często realizują własne badania lokalnych historii, wystawy i spotkania ze świadkami historii. Edukacja historyczna pełni więc nie tylko funkcję poznawczą, ale też etyczną oraz demokratyzującą[14].

Niemiecka kultura pamięci cechuje się wielogłosowością – tworzą ją równolegle władze publiczne, instytucje edukacyjne, społeczeństwo obywatelskie, artyści, wspólnoty religijne i lokalne społeczności. Pamięć oficjalna i pamięć oddolna współistnieją, a państwo zapewnia im ramy prawne i wsparcie instytucjonalne[15]. Rola państwa jest kluczowa: finansuje muzea, archiwa, fundacje i miejsca pamięci, wspiera programy edukacyjne oraz wizyty w miejscach historycznych w kraju i za granicą, chroni prawdę historyczną. Szczególne znaczenie ma tu penalizacja negacjonizmu i mowy nienawiści. Zgodnie z § 130 niemieckiego kodeksu karnego (Strafgesetzbuch, StGB), penalizującego podżeganie do nienawiści (*Volksverhetzung*), karze pozbawienia wolności podlega m.in. publiczne kwestionowanie, relatywizowanie lub negowanie Holokaustu[16]. Tego typu przepisy stanowią fundament prawnej ochrony prawdy historycznej i są elementem aktywnej polityki przeciwdziałania ekstremizmowi.

Jedną z cech niemieckiej kultury pamięci jest aktywny udział społeczeństwa obywatelskiego w procesie upamiętniania. Projekty obywatelskie, jak *Stolpersteine* Guntera

---

13 Astrid Erll i Ansgar Nünning, red., *A Companion to Cultural Memory Studies* (Berlin: De Gruyter, 2010), 56–63.

14 Yifat Gutman, Adam Brown i Amy Sodaro, red., *Memory and the Future: Transnational Politics, Ethics and Society* (London: Palgrave Macmillan, 2010), 91–98.

15 Edgar Wolfrum, *Geschichtspolitik in der Bundesrepublik Deutschland: Der Weg zur bundesrepublikanischen Erinnerung 1948–1990* (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1999), 136–140; Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft (EVZ), "Structure and Positioning," pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.stiftung-evz.de/en/who-we-are/foundation/; Bill Niven, red., *Facing the Nazi Past: United Germany and the Legacy of the Third Reich* (London: Routledge, 2002), 145–151.

16 Bundesministerium der Justiz, *Strafgesetzbuch (StGB)*, § 130 Volksverhetzung, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.gesetze-im-internet.de/stgb/__130.html.

Demniga, angażują mieszkańców, uczniów i aktywistów. Liczne szkolne i regionalne inicjatywy dokumentacyjne demokratyzują pamięć, dzięki czemu ujawniają zapomniane historie. Relacje między pamięcią oficjalną a społeczną bywają napięte, co sprzyja pluralizmowi i krytycznej refleksji[17].

Kościoły chrześcijańskie i wspólnoty żydowskie odgrywają ważną, choć nie zawsze docenianą rolę. Po 1945 roku Kościoły ewangelicki i katolicki przez długi czas unikały jednoznacznego rozliczenia z własną postawą w czasach III Rzeszy. W latach 80. nastąpiło otwarte przyznanie się do winy i współudziału części duchowieństwa w systemie nazistowskim. Dziś obie główne wspólnoty chrześcijańskie w Niemczech aktywnie uczestniczą w działaniach na rzecz pamięci, organizując np. dni modlitwy za ofiary Holokaustu[18] czy w duchu pojednania współpracując z instytucjami żydowskimi. Znaczącą rolę odgrywa Centralna Rada Żydów w Niemczech, która nie tylko reprezentuje interesy społeczności żydowskiej, ale też bierze udział w inicjatywach pamięci (organizacja wystaw, konsultacje w projektach muzealnych, uczestnictwo w uroczystościach państwowych)[19].

Niemiecka kultura pamięci bywa uznawana za model dojrzałego rozliczenia z przeszłością, ale nie jest wolna od napięć. Pod wpływem zmian społecznych, demograficznych i politycznych pojawiają się nowe konflikty interpretacyjne dotyczące granic odpowiedzialności, tożsamości i pluralizmu doświadczeń. Szczególnie widoczne są trzy obszary sporów: postulaty „normalizacji" pamięci, pamięć wypędzonych oraz rekonfiguracja w duchu postkolonialnym.

Dążenie do „normalizacji" polega na próbie zastąpienia dominującej kultury wstydu (*Schamkultur*) kulturą dumy narodowej (*Stolzkultur*). Postulat ten jest popularny w środowiskach prawicowych. Szczególnie partia AfD krytykuje skupienie na winie jako przeszkodę w budowaniu pozytywnej tożsamości narodowej. Symbolicznym przykładem była wypowiedź Björna Höckego z 2017 roku, określająca Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie mianem pomnika hańby, co doprowadziło do powszechnego oburzenia[20].

---

17 Aleida Assmann, *Das neue Unbehagen an der Erinnerungskultur: Eine Intervention* (München: C.H. Beck, 2010), 97–102.

18 Deutsche Bischofskonferenz, „Gedenktag für die Opfer des Nationalsozialismus am 27. Januar 2023," DBK.de, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.dbk.de/presse/aktuelles/meldung/gedenktag-fuer-die-opfer-des-nationalsozialismus-am-27-januar-2023.

19 Michael Rothberg, *Multidirectional Memory: Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization* (Stanford, CA: Stanford University Press, 2009), 141–145; Yifat Gutman, Adam Brown i Amy Sodaro, red., *Memory and the Future: Transnational Politics, Ethics and Society* (London: Palgrave Macmillan, 2010), 122–124.

20 Deutsche Welle, „Denkmal der Schande für Björn Höcke," DW.com, 22 listopada 2017, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.dw.com/de/denkmal-der-schande-f%C3%BCr-bj%C3%B6rn-h%C3%B6cke/a-41487274; Björn Höcke, „Rede beim Kyffhäusertreffen der AfD-Fraktion Thüringen

Przez lata pamięć wypędzeń Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej po 1945 roku była marginalizowana z obawy przed relatywizacją winy, ale od lat 90. nabrała większego znaczenia. Utworzenie w 2008 roku Fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie" oraz otwarcie jej stałej ekspozycji w Berlinie w 2021 roku stały się przedmiotem ożywionej debaty dotyczącej sposobów upamiętniania przymusowych migracji i wypędzeń w niemieckiej kulturze pamięci[21]. Krytycy obawiali się zrównania losu niemieckich cywilów z ofiarami nazizmu[22], a zwolennicy widzieli w tym szansę na poszerzenie kultury pamięci przy zachowaniu kontekstu przyczynowo-skutkowego wojny.

Najnowszym obszarem sporów jest refleksja nad dziedzictwem kolonialnym. Przez dekady kwestia niemieckiego kolonializmu prawie nie występowała w debacie publicznej. Dopiero w XXI wieku wzrosło zainteresowanie tym tematem, a przede wszystkim ludobójstwem Herero i Nama (1904–1908) w Namibii[23]. W 2021 roku rząd RFN uznał te wydarzenia za ludobójstwo, przeprosił i zadeklarował rekompensaty. Działania te uznawano jednak za niewystarczające. Domagano się restytucji dóbr kultury, zmiany nazw ulic i dekonstrukcji pomników.

Debata postkolonialna wskazuje na potrzebę transnarodowego poszerzenia kanonu pamięci tak, by obejmował doświadczenia migrantów, potomków kolonizowanych, Gastarbeiterów, uchodźców czy ofiar przemocy instytucjonalnej po 1945 roku. W ten sposób niemiecka kultura pamięci ma się stać dynamicznym polem negocjacji między różnymi narracjami i grupami społecznymi[24].

Niemiecka kultura pamięci, oparta na odpowiedzialności za zbrodnie nazizmu, zwłaszcza za Holokaust, stała się zarówno strategią tożsamościową, jak i narzędziem polityki międzynarodowej. Republika Federalna Niemiec od dekad aktywnie kształtuje transnarodową przestrzeń pamięci, działając jako aktor dyplomatyczny, edukacyjny i moralny[25].

---

am 17. Januar 2017," Alternative für Deutschland – AfD, Der Spiegel, 18 stycznia 2017, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.spiegel.de/politik/deutschland/bjoern-hoecke-afd-politiker-nennt-holocaust-mahnmal-ein-denkmal-der-schande-a-1130476.html.

21 Das Dokumentationszentrum Flucht, Vertreibung, Versöhnung, „Das Dokumentationszentrum," pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.flucht-vertreibung-versoehnung.de/de/kennenlernen/dokumentationszentrum.

22 Anna Wolff-Powęska, *Pamięć. Brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości 1945–2010* (Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2011), 22–27.

23 Sebastian Conrad, *German Colonialism: A Short History* (Cambridge: Cambridge University Press, 2012).

24 Michael Rothberg, *Multidirectional Memory: Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization* (Stanford, CA: Stanford University Press, 2009).

25 Maria Mälksoo, red., *Handbook on the Politics of Memory* (Cheltenham: Edward Elgar Publishing, 2023).

Model ten, określany jako „eksportowy", inspiruje państwa mierzące się z trudną przeszłością, m.in. Polskę, Francję czy RPA. W Polsce po 1989 roku debatowano o adaptacji niemieckiego modelu w rozliczeniach z komunizmem[26], a w RPA elementy niemieckich doświadczeń wpłynęły na powołanie Komisji Prawdy i Pojednania.

Na poziomie międzynarodowym Niemcy są aktywnym członkiem i współzałożycielem wielu organizacji zajmujących się pamięcią historyczną, np. Międzynarodowego Sojuszu na rzecz Pamięci o Holokauście (IHRA)[27] czy UNESCO[28], współpracują też przy ochronie miejsc pamięci.

Jednym z najbardziej widocznych wymiarów tej polityki są odszkodowania i rekompensaty finansowe. Od lat 50. wypłacono miliardy euro Żydom, Romom, robotnikom przymusowym czy ofiarom prześladowań politycznych i seksualnych. Po 2000 roku, pod presją międzynarodową, powołano Fundację EVZ „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość" do zarządzania wypłatami i projektami edukacyjnymi oraz wspierania ofiar nazizmu w Europie, Izraelu i Afryce[29].

Ważnym elementem dyplomacji pamięci są także oficjalne akty przeprosin i wizyty symboliczne. Angela Merkel i Frank-Walter Steinmeier wielokrotnie uczestniczyli w uroczystościach w Yad Vashem, Auschwitz i Babim Jarze, jasno komunikując ciągłość odpowiedzialności historycznej RFN[30].

Na poziomie Unii Europejskiej Niemcy odgrywają aktywną rolę w kształtowaniu wspólnej polityki historycznej. Wspierają inicjatywy na rzecz edukacji o totalitaryzmach, współpracują z innymi krajami w tworzeniu wspólnych wystaw i projektów cyfrowych. Dyplomacja pamięci stała się elementem *soft power* – buduje ona wizerunek

26 Małgorzata Pakier i Joanna Wawrzyniak, red., *Memory and Change in Europe: Eastern Perspectives* (New York: Berghahn Books, 2015).

27 Międzynarodowy Sojusz na rzecz Pamięci o Holokauście (IHRA): International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA), "About Us," pobrano 1 lipca 2025, https://holocaustremembrance.com/.

28 UNESCO i niemieckie miejsca pamięci: UNESCO World Heritage Centre, "Germany: World Heritage Sites," pobrano 1 lipca 2025, https://whc.unesco.org/en/statesparties/de.

29 Fundacja EVZ – działania międzynarodowe: Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft (EVZ), "Our Funding Programs," pobrano 1 lipca 2025, https://www.stiftung-evz.de/en/what-we-support/funding-programs/; Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft (EVZ), "EVZ Foundation – Tasks and History," pobrano 12 lipca 2025, https://www.stiftung-evz.de/en/who-we-are/.

30 Deutsche Welle, "Steinmeier gedenkt NS-Opfern in der Ukraine," DW.com, 6 października 2021, pobrano 25 lipca 2025, https://www.dw.com/de/steinmeier-gedenkt-ns-opfern-in-der-ukraine/a-59425749; Bundesregierung, "Rede von Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel," 18 marca 2008, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/rede-von-bundeskanzlerin-dr-angela-merkel-796170; Willy-Brandt-Stiftung, "50 Jahre Kniefall von Warschau," ostatnia aktualizacja 7 grudnia 2020, pobrano 25 lipca 2025, https://willy-brandt.de/neuigkeiten/50-jahre-kniefall-von-warschau/.

Niemiec jako państwa odpowiedzialnego i transparentnego, wzmacniającego swą pozycję międzynarodową i przeciwdziałającego rewizjonizmowi historycznemu.

Kultura pamięci RFN wykracza poza granice kraju i staje się narzędziem dyplomacji, edukacji globalnej i debat o odpowiedzialności historycznej. Niemcy, poprzez międzynarodowe zaangażowane i gesty skruchy, uczyniły z pamięci element polityki zagranicznej. Przeszły drogę od powojennego milczenia, przez konfrontację z winą, po instytucjonalizację i międzynarodową legitymizację pamięci. Odpowiedzialność za zbrodnie nazizmu stała się etycznym rdzeniem tożsamości, praw i edukacji, a pamięć służy budowaniu postaw obywatelskich i przeciwdziałaniu ekstremizmowi. Rozbudowana infrastruktura państwowa i społeczeństwo obywatelskie starają się dokumentować zbrodnie i edukować. Model ten mierzy się dziś z presją „normalizacji" oraz pluralizacji, domaga się uwzględnienia głosów m.in. mniejszości i migrantów.

4.2. Instytucje pamięci

Na potrzeby analizy wybrano Topografię Terroru, Cmentarz Heidefriedhof oraz Pomnik Pomordowanych Żydów Europy.

Topografia Terroru oraz Cmentarz Heidefriedhof

Topografia Terroru to jedno z najważniejszych miejsc pamięci i edukacji historycznej w Niemczech[31]. Zlokalizowane w centrum Berlina, przy Niederkirchnerstraße 8, muzeum mieści się na terenie, gdzie w latach 1933–1945 znajdowały się kluczowe instytucje aparatu represji III Rzeszy: Główna Kwatera Gestapo, Główne Biuro SS oraz Kancelaria Rzeszy[32]. To właśnie tutaj dopiero organizowano i koordynowano politykę terroru wobec wewnętrznych przeciwników politycznych oraz okupowanych narodów Europy.

Po wojnie teren ten przez dekady pozostawał zaniedbany. W latach 80. XX wieku pojawiły się pierwsze inicjatywy społeczne i akademickie, które postulowały upamiętnienie tego miejsca jako przestrzeni krytycznej refleksji nad nazistowskim terrorem. Dopiero w 2010 roku otwarto nowoczesne centrum dokumentacji, czyli Topografię

31 Nazwa pochodzi od zorganizowanej w 1987 roku i cieszącej się dużym zainteresowaniem wystawy: *Topographie des Terrors. Gestapo, SS und Reichssicherheitshauptamt auf dem Prinz-Albrecht-Gelände*. Jan Rydel, *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011), 212–214.

32 Andreas Nachama et al., red., *Topographie des Terrors: Gestapo, SS und Reichssicherheitshauptamt auf dem Prinz-Albrecht-Gelände – eine Dokumentation* (Berlin: Stiftung Topographie des Terrors, 2010).

Terroru – obiekt z częścią wystawienniczą na otwartym powietrzu oraz profesjonalnym zapleczem badawczym i edukacyjnym.

Koncepcja wystawy opiera się na założeniu, że pamięć o narodowym socjalizmie nie może ograniczać się do narracji o ofiarach, ale musi również obejmować dokładne zrozumienie mechanizmów sprawstwa i odpowiedzialności. Ekspozycja skupia się więc na strukturach władzy, biografiach funkcjonariuszy SS, Gestapo i SD, dokumentach administracyjnych, rozkazach, listach, fotografiach. Wystawa pokazuje również realizację polityki eksterminacyjnej w poszczególnych okupowanych krajach Europy (od Polski, przez ZSRR po Grecję). Mimo trudnej tematyki narracja Topografii Terroru stara się unikać patosu i moralizowania. W efekcie pozwala zrozumieć odwiedzającym, w jaki sposób zbrodnia była planowana, organizowana i urzeczywistniana przez instytucje państwa.

Przekaz Topografii Terroru jest świadomie ukierunkowany na identyfikację sprawców. Pozwala zrozumieć, że terror nie był wynikiem ślepego fanatyzmu, ale zorganizowanej polityki państwowej, realizowanej przez konkretne osoby. To podejście wpisuje się w nurt krytycznej kultury pamięci, w którym zakłada się, że konieczne jest zrozumienie mechanizmów zbrodni. Narracja prezentowana w Topografii Terroru w Berlinie wyróżnia się konsekwentnie źródłowym podejściem do tematu zbrodni nazistowskich[33]. Ekspozycja prowadzona jest metodą faktograficzną, ukazuje procesy podejmowania decyzji, strukturę organizacyjną oraz konkretne osoby odpowiedzialne za zbrodnie[34].

W ten sposób Topografia Terroru pełni nie tylko funkcję upamiętniającą, ale również edukacyjną. Staje się filarem świadomego i odpowiedzialnego obywatelstwa[35], stanowi też jedno z najbardziej wyrazistych miejsc w Niemczech, w których odpowiedzialność za przeszłość ma być nie tylko upamiętniona, ale także przeanalizowana i zrozumiana.

Heidefriedhof w Dreźnie to jedno z najważniejszych miejsc pamięci związanych z alianckim nalotem na miasto w lutym 1945 roku. Nalot doprowadził do masowej zagłady ludności cywilnej i niemal całkowitego zniszczenia historycznego centrum miasta. Cmentarz, położony na północnych obrzeżach Drezna, pełni funkcję zarówno nekropolii zbiorowej, jak i pomnika. Przez dziesięciolecia był ważnym punktem lokalnej pamięci o wojennych losach Niemców[36]. Na Heidefriedhof pochowano tysiące osób:

33 Ibidem.

34 Stiftung Topographie des Terrors, „Die Dauerausstellung: Topographie des Terrors," pobrano 10 lipca 2025, https://www.topographie.de/ausstellungen/topographie-des-terrors.

35 Stiftung Topographie des Terrors, „Über die Stiftung," pobrano 10 lipca 2025, https://www.topographie.de/stiftung.

36 Eloise Florence, *Traces of Aerial Bombing in Berlin: Entangled Remembering* (London, New York: Bloomsbury, 2024), 19–46.

mieszkańców miasta, uciekinierów z Prus Wschodnich oraz więźniów obozów i robotników przymusowych, którzy zginęli w nalocie (13–15 lutego 1945 roku). Wielu z nich nie zostało zidentyfikowanych, dlatego powstały zbiorowe mogiły, które oznaczono symbolicznymi tablicami.

Cmentarz Heidefriedhof nie tylko mieści ostatnie miejsca spoczynku mieszkańców Drezna oraz ważnych polityków, naukowców i artystów, ale jest także miejscem pamięci ofiar faszystowskiego terroru i II wojny światowej. Na terenie cmentarza powstało kilka pomników i gajów honorowych. Po bombardowaniach w lutym 1945 roku miejsce przeznaczone dla poległych w I wojnie światowej stało się zbiorową mogiłą dla tysięcy mieszkańców Drezna i uchodźców. Na murze z piaskowca wzniesionym na końcu zbiorowej mogiły w 1963 roku uwieczniono słowa poety Maxa Zimmeringa (1909–1973): „Ilu zginęło? Kto zna tę liczbę? / W twoich ranach widać cierpienie / Bezimiennych, którzy tu spłonęli / W piekielnym ogniu z ludzkiej ręki”[37].

Inne tablice wspominają o „ofiarach bombardowania”, „zamordowanych jeńcach wojennych” oraz „prześladowanych antyfaszystach”[38]. Pomnik, osadzony w estetyce zbiorowej żałoby, koncentruje się przede wszystkim na niemieckim cierpieniu: cywilów, kobiet, dzieci i starców. Jego przekaz odwołuje się do emocji i poczucia straty, ale nie zawiera szerszego kontekstu historycznego. Nie wspomina o wcześniejszych zbrodniach III Rzeszy, agresji wojennej ani przyczynach, które doprowadziły do alianckich nalotów.

W efekcie Heidefriedhof staje się miejscem pamięci selektywnej, ukierunkowanym przede wszystkim na traumę niemieckiego społeczeństwa. To pamięć, która jest głęboko zakorzeniona w lokalnych emocjach, ale pozbawiona konfrontacyjnej refleksji. O ile skala zniszczeń i liczba ofiar alianckiego bombardowania Drezna były ogromne (szacuje się, że zginęło od 18 do 25 tysięcy osób), to pomnik i inskrypcje nie zachęcają do żadnej refleksji nad przyczynami tego wydarzenia.

Choć Heidefriedhof w Dreźnie niewątpliwie pełni funkcję miejsca pamięci i żałoby, to sposób prezentowania ofiar oraz brak szerszego kontekstu historycznego od lat budzą poważne kontrowersje wśród historyków oraz badaczy kultury pamięci w Niemczech i za granicą. Zwraca się również uwagę na zacieranie granicy między ofiarą a sprawcą.

Taki sposób upamiętnienia pomija rolę Niemców jako inicjatorów największego konfliktu w dziejach. Ostrzegał przed tym m.in. prezydent Roman Herzog w swym

37 Landeshauptstadt Dresden, „Heidefriedhof,” Dresden, pobrano 14 lipca 2025, https://www.dresden.de/de/kultur/erinnerungskultur-regionalgeschichte/gedenkorte/heidefriedhof.php.

38 Stadt Dresden, „Gedenkort Heidefriedhof,” Dresden, ostatnia aktualizacja 2024, pobrano 12 lipca 2025, https://www.dresden.de/de/kultur/erinnerungskultur-regionalgeschichte/gedenkorte/heidefriedhof.php.

przemówieniu z 1995 roku[39]. Krytycy zwracają uwagę, że takie podejście może sprzyjać symetryzowaniu winy i relatywizowaniu odpowiedzialności.

Kolejną kontrowersją narosłą wokół wydźwięku tego cmentarza jest jego forma, która ma nadmiernie upiększać cierpienia. Monumenty i płyty nagrobne utrzymane są w stylu klasycznej, niemal heroicznej żałoby. Potęguje to wrażenie, że przedstawione tragedie są uniwersalne i „bez winnych". W kontekście niemieckiej kultury Heidefriedhof wydaje się anachroniczny i niewystarczający jako narzędzie edukacji historycznej.

Oczywiście nie oznacza to, że to miejsce pamięci należy odrzucać. Pamięć o niemieckich ofiarach wojny ma tu swoje uzasadnione miejsce, szczególnie na poziomie lokalnym i indywidualnym[40]. Problematyczne są selektywność i brak historycznej ramy, które sprawiają, że Heidefriedhof jest miejscem pamięci niepełnej. Zamiast przyczyniać się do refleksji, może wzmacniać mit o „niewinnych Niemcach" i tworzyć uproszczone narracje o wojnie.

Topografia Terroru w Berlinie i Heidefriedhof w Dreźnie reprezentują dwa zasadniczo odmienne modele upamiętnienia II wojny światowej w niemieckiej przestrzeni publicznej. Ich porównanie ukazuje zróżnicowanie i sprzeczność niemieckiej kultury pamięci, której fundamentem stało się napięcie między pamięcią ofiar a świadomością bycia sprawcą.

Topografia Terroru prezentuje pamięć w sposób konfrontacyjny, źródłowy i analityczny. Skupia się nie na emocjonalnym przekazie, ale na zrozumieniu, jak działał aparat terroru. Przestrzeń wystawy ukierunkowana jest na sprawców (decyzje, funkcje, odpowiedzialność w ramach zorganizowanego systemu przemocy) oraz efekty polityki eksterminacji. Miejsce to pełni funkcję centrum edukacji obywatelskiej. Przekazuje wiedzę i narzędzia do refleksji nad tym, jak demokratyczne społeczeństwo może ulec zniszczeniu przez państwowy terror. To przykład pamięci krytycznej, która bada mechanizmy zła. Umiejscowione w stolicy państwa i dostępne bezpłatnie muzeum jest też miejscem prezentacji wzorcowego modelu pamięci ekspiacyjnej dla rzeszy turystów z całego świata.

Heidefriedhof reprezentuje natomiast tradycyjny, emocjonalny model żałoby. Skupia się niemal wyłącznie na niemieckich ofiarach wojny, a w szczególności na

39 Roman Herzog, „Ansprache von Bundespräsident Roman Herzog zum 50. Jahrestag der Zerstörung von Dresden im Zweiten Weltkrieg," Der Bundespräsident, 13 lutego 1995, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Roman-Herzog/Reden/1995/02/19950213_Rede.html.

40 Claudia Jerzak, „Der 13. Februar 1945 im kollektiven Gedächtnis Dresdens: Gedenkrituale und Wandel der Erinnerungskultur," *Bundeszentrale für politische Bildung*, 3 listopada 2023, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.bpb.de/themen/deutschlandarchiv/518214/der-13-februar-1945-im-kollektiven-gedaechtnis-dresdens/.

cywilach poległych podczas alianckiego bombardowania Drezna[41]. Pomnik i otaczająca go przestrzeń cmentarna prezentują narrację cierpienia bez kontekstu. Brak jest odniesienia do niemieckiej odpowiedzialności. W efekcie Heidefriedhof prezentuje pamięć selektywną i zamkniętą, nieprowadzącą do pogłębionej refleksji nad przeszłością. Jest to pamięć symbolicznej żałoby, która w skali ogólnonarodowej może działać jako mechanizm wyparcia lub relatywizacji odpowiedzialności historycznej.

Zestawienie to pokazuje, że niemiecka kultura pamięci nie jest monolitem. Zauważalny jest nieustanny dialog między potrzebą empatii wobec cierpienia a koniecznością uczciwego spojrzenia w przeszłość.

Pomnik Pomordowanych Żydów Europy

W samym sercu Berlina, między Bramą Brandenburską a Reichstagiem, umiejscowiony został Pomnik Pomordowanych Żydów Europy. Został on odsłonięty w 2005 roku jako pierwszy ogólnopaństwowy pomnik w Niemczech poświęcony wyłącznie ofiarom Holokaustu[42]. Lokalizacja nie jest przypadkowa i została wybrana z pełną świadomością symbolicznego ciężaru historycznego miejsca. W przestrzeni, gdzie koncentrowała się niemiecka władza totalitarna, znalazło się miejsce na upamiętnienie największej zbrodni XX wieku.

Obecność tego pomnika w otwartym, centralnym punkcie miasta oznacza przejście od wyparcia do publicznego uznania odpowiedzialności. Odsłonięcie pomnika w przeddzień 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej było symbolicznym aktem uznania, że Holokaust jest nieusuwalną częścią niemieckiej tożsamości historycznej. Pomnik jest miejscem żałoby, ale i architekturą pamięci, która stanowi kluczowy punkt odniesienia w niemieckiej debacie o przeszłości.

Historia budowy pomnika to długoletni proces, obejmujący debatę publiczną, zaangażowanie społeczne i spory polityczne, sam w sobie będący częścią niemieckiej kultury pamięci[43]. Inicjatywa budowy ogólnopaństwowego pomnika poświęconego

41 Alexander Plato, „Erinnerungen an ein Symbol: Zeitzeugen aus Dresden erinnern sich an den 13. Februar 1945," *BIOS – Zeitschrift für Biographieforschung, Oral History und Lebensverlaufsanalysen* 20, nr 1 (2007): 123–137, https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/27050/ssoar-bioszeit-2007-1-plato-erinnerungen_an_ein_symbol.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-bioszeit-2007-1-plato-erinnerungen_an_ein_symbol.pdf.

42 Jan Rydel, *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011), 218–223.

43 Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas, „Über uns," pobrano 5 lipca 2025, https://www.stiftung-denkmal.de/stiftung/gruendung/.

ofiarom Holokaustu pojawiła się już w latach 80. w środowiskach obywatelskich i intelektualnych. Patronami projektu byli zwłaszcza publicystka Lea Rosh oraz historyk Eberhard Jäckel. Oficjalny komitet obywatelski przez lata apelował o budowę pomnika w Berlinie. Domagano się nie tylko jakiejś formy upamiętnienia, ale przede wszystkim widocznego uznania winy Niemiec i pamięci o wymordowanej ludności żydowskiej Europy. Z czasem inicjatywa zyskała poparcie części polityków, choć spotkała się również z ostrym sprzeciwem. Krytycy podnosili argumenty o niepotrzebnym rozdrapywaniu ran oraz kwestionowali ideę oddzielnego pomnika dla Żydów, która pomijałaby ofiary innych narodowości.

Po zjednoczeniu Niemiec prace nad projektem nabrały tempa. W 1999 roku Bundestag oficjalnie zatwierdził budowę pomnika, który zlokalizowano w centrum Berlina. W drodze konkursu wyłoniono projekt amerykańskiego architekta Petera Eisenmana, znanego z minimalistycznego i skłaniającego do reflekcji stylu projektowania. Budowa rozpoczęła się w 2003 roku, a pomnik został uroczyście odsłonięty 10 maja 2005 roku. W uroczystościach uczestniczyli m.in. prezydent Niemiec Horst Köhler, kanclerz Gerhard Schröder oraz wielu przedstawicieli wspólnot żydowskich i środowisk międzynarodowych.

Proces powstawania pomnika, trwający niemal dwie dekady, ukazał delikatność i złożoność publicznego upamiętnienia Holokaustu w Niemczech. Oddolna inicjatywa przekształciła się w oficjalny wyraz państwowego uznania winy i odpowiedzialności, architektoniczną i symboliczną formę pamięci zbiorowej.

Pomnik Pomordowanych Żydów Europy to jedno z najbardziej charakterystycznych i zarazem kontrowersyjnych dzieł architektury pamięci w Europie. Wyróżnia się minimalistyczną, abstrakcyjną formą, która odbiega od tradycyjnych pomników heroicznych, narracyjnych czy figuralnych. Składa się z 2710 betonowych steli różnej wysokości, rozmieszczonych na planie regularnej siatki na powierzchni 19 tysięcy metrów kwadratowych. Pozbawiony jest jakichkolwiek inskrypcji, symboli religijnych czy odniesień historycznych[44].

Stworzona przestrzeń przypomina labirynt, w którym odwiedzający stąpa między szarymi blokami. W miarę zbliżania się do centrum bloki stają się coraz wyższe, a przechodzień może odczuć dezorientację, izolację, a nawet niepokój. Pomnik nie pozwala na jednoznaczną interpretację. Jest to miejsce otwarte na indywidualne przeżycia; zmusza do refleksji nad niemożnością pełnego zrozumienia Zagłady. Brak nazwisk, dat

[44] Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas, „Denkmal für die ermordeten Juden Europas – Stelenfeld und Ort der Information," pobrano 10 lipca 2025, https://www.stiftung-denkmal.de/denkmaeler/denkmal-fuer-die-ermordeten-juden-europas-mit-ausstellung-im-ort-der-information/.

i symboli w głównej części pomnika był zamierzoną decyzją. Eisenman podkreślał, że jego celem nie było stworzenie narracyjnego monumentu, ale przestrzeni emocjonalnej i uniwersalnej, która przemawia przez ciszę i rytm, a nie przez treść. W efekcie pomnik nie opowiada historii. W tym sensie jest to tzw. architektura negatywna – została zaprojektowana wokół braku, pustki, nieobecności.

Ten radykalny gest architektoniczny spotkał się zarówno z uznaniem, jak i z krytyką. Zwolennicy chwalą pomnik za unikalność formy, uniknięcie patosu i stworzenie miejsca otwartego na doświadczenie. Krytycy zarzucają mu abstrakcyjność, brak odniesień do konkretnych ofiar, a nawet estetyzację śmierci. Niezależnie od ocen, nie ulega wątpliwości, że pomnik Eisenmana zmienił sposób myślenia o upamiętnieniu w przestrzeni publicznej. Architektura pomnika staje się więc nie tylko środkiem wyrazu, ale również narzędziem pamięci. Odzwierciedla fundamentalne napięcia niemieckiej kultury historycznej: między potrzebą upamiętnienia a niezdolnością do pełnego wyrażenia Zagłady.

Pomnik Pomordowanych Żydów Europy nie kończy się na swojej surowej, abstrakcyjnej formie na powierzchni. Uzupełnieniem symbolicznej architektury Eisenmana jest podziemne Centrum Informacyjne. W tej przestrzeni odwiedzający mogą zapoznać się z dokumentami, faktami i biografiami ofiar Zagłady. Starannie opracowane ekspozycje podzielone są na kilka głównych sekcji: kontekst historyczny Holokaustu, dokumentacja działań nazistowskich, imienne listy ofiar, a także pokoje pamięci poświęcone konkretnym rodzinom i osobom zamordowanym w obozach zagłady i gettach. Dzięki tej warstwie treściowej pomnik zyskuje niezbędną równowagę między uniwersalnym symbolem a konkretną historią. Podczas gdy formę Eisenmana można odczytywać wieloznacznie, a nawet całkowicie emocjonalnie, podziemna ekspozycja zakorzenia całość w konkretnym kontekście historycznym. Pokazuje, że Holokaust był ciągiem decyzji, aktów przemocy i zorganizowanej eksterminacji konkretnych ludzi.

Od momentu odsłonięcia w 2005 roku Pomnik Pomordowanych Żydów Europy stał się jednym z najbardziej dyskutowanych punktów odniesienia w niemieckiej przestrzeni publicznej[45]. Wśród głównych tematów dyskusji jest rola pomnika jako narzędzia edukacyjnego i społecznego. Dla wielu Niemców pomnik stał się źródłem dumy i dowodem na to, że państwo i społeczeństwo potrafiły otwarcie zmierzyć się z własną historią i nadać jej widoczne miejsce w przestrzeni narodowej. Pomnik jest często odwiedzany przez młodzież szkolną, turystów i uczestników oficjalnych uroczystości[46].

[45] Christian Saehrendt, „Zeitgeschichte (nach 1945) / Denkmal für die ermordeten Juden Europas," H-Soz-Kult, 2005, pobrano 11 lipca 2025, https://www.hsozkult.de/publicationreview/id/reb-7404.

[46] Tomas Fitzel, „Dem Gedenken eine Form geben," Tagesschau, 27 marca 2025, pobrano 11 lipca 2025, https://www.tagesschau.de/kultur/holocaust-denkmal-berlin-jubilaeum-100.html.

Pomnik wzbudzał (i wzbudza) jednak również kontrowersje i pytania. Zauważano ryzyko, że stanie się zwykłą atrakcją turystyczną. W mediach i środowiskach intelektualnych wielokrotnie debatowano nad nieodpowiednim zachowaniem odwiedzających (fotografowaniem się między stelami, brakiem skupienia). Pojawiały się głosy, że taka forma nie sprzyja kontemplacji, a wręcz może prowadzić do banalizacji pamięci. Krytykowano też ograniczenie zakresu upamiętnienia jedynie do ofiar żydowskich, a pominięcie innych.

Mimo kontrowersji Pomnik Pomordowanych Żydów Europy zyskał trwałe miejsce w debacie publicznej jako przestrzeń refleksji i wyzwań. Jest zarówno miejscem obecności podczas ważnych rocznic, wizyt zagranicznych przywódców, jak i obiektem krytyki i performansów artystycznych, komentujących relację Niemców z własną przeszłością.

Pomnik wzniesiony w samym centrum Berlina, nieopodal symboli państwa (Bundestagu i Urzędu Kanclerskiego), ma stanowić widoczny znak przyjęcia odpowiedzialności za zbrodnie narodowego socjalizmu i moralne zobowiązanie świadczące o gotowości społeczeństwa do życia z trudną, niechlubną przeszłością.

Jest to nie tylko miejsce pamięci, ale także fizyczny wyraz niemieckiej tożsamości historycznej w epoce demokratycznej. Tożsamości, która – jak mówił prezydent Joachim Gauck – „nie polega na zapominaniu, ale na pamiętaniu z odpowiedzialnością”[47]. Monument celebruje prawdę i pamięć o ofiarach, a jego obecność w tkance miasta oznacza, że Holokaust został wpisany w fundamenty współczesnej Republiki Federalnej Niemiec.

W tym kontekście pomnik nie tylko upamiętnia przeszłość, ale również modeluje teraźniejszość i przyszłość. Wpływa na sposób, w jaki Niemcy uczą o historii, prowadzą politykę zagraniczną, odnoszą się do mniejszości i reagują na nowe formy nienawiści.

* * *

Topografia Terroru, Cmentarz Heidefriedhof oraz Pomnik Pomordowanych Żydów Europy zostaną poddane analizie jako materialne nośniki pamięci, które pokazują zróżnicowane podejścia do przeszłości. To symboliczne przestrzenie pamięci, które odgrywają kluczową rolę w budowie pamięci dialogicznej.

[47] Joachim Gauck, „Rede des Bundespräsidenten Joachim Gauck zur Gedenkstunde für die Opfer des Nationalsozialismus am 27. Januar 2015 im Deutschen Bundestag,” Bundespräsident, 27 stycznia 2015, pobrano 17 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Joachim-Gauck/Reden/2015/01/150127-Gedenkstunde-Bundestag.html.

Topografia Terroru to miejsce, gdzie znajdowały się siedziby Gestapo i SS. Obecnie jest to miejsce świadectwa winy i odpowiedzialności oraz centrum dokumentacyjne poświęcone zbrodniom nazistowskim. Muzeum tym samym wpisuje się w model pamięci, który służy konfrontacji z własną przeszłością oraz samokrytycznej refleksji.

Cmentarz Heidefriedhof w Dreźnie ukazuje z kolei selektywną pamięć instytucjonalną Niemiec, która skoncentrowana jest na cierpieniu własnych obywateli po bombardowaniach. Stanowi przykład monologowej narracji i kontrastuje z dialogiczną, samokrytyczną pamięcią, potrzebną do pojednania.

Pomnik Pomordowanych Żydów Europy to najważniejsze miejsce pamięci ofiar Holokaustu w Niemczech. Pomnik symbolizuje empatię i odpowiedzialność, stanowiące rdzeń pamięci dialogicznej, i niesie za sobą uniwersalne przesłanie etyczne, budujące międzynarodowe zaufanie oraz moralny autorytet RFN w relacjach z USA i Wielką Brytanią.

4.3. Miejsca pamięci

Przystępując do analizy niemieckich miejsc pamięci, ważnych z perspektywy podjętego tematu, skupiono się na kilku wydarzeniach: procesie norymberskim, powstaniu RFN, gestach i przemówieniach (Brandt, von Weizsäcker, Gauck), dyskursie dotyczącym wojny powietrznej. Są to kamienie milowe niemieckiej kultury pamięci, które pokazują przejście od milczenia do dialogicznego upamiętnienia. Proces norymberski to początek międzynarodowego dyskursu sprawiedliwości, który wprowadził pojęcie odpowiedzialności zbiorowej i praw człowieka. To fundament pamięci instytucjonalnej i prawnej, a także legitymizacja późniejszej polityki historycznej RFN. Powstanie RFN to moment założycielski państwa demokratycznego, budujący nową tożsamość na gruzach III Rzeszy. Symboliczne akty moralnego uznania winy, czyli przemówienia i gesty Brandta, von Weizsäckera i Gaucka, zyskały międzynarodowe uznanie. To wyraz skuteczności RFN w wykorzystywaniu pamięci jako elementu *soft power*. Dyskurs dotyczący cierpienia niemieckich cywilów, spowodowanego alianckimi bombardowaniami, to przykład pamięci kontrowersyjnej, która często jest instrumentalizowana; pokazuje trudność w łączeniu własnego cierpienia z odpowiedzialnością.

Proces norymberski

Proces norymberski to jeden z międzynarodowych procesów wojennych przeprowadzonych po II wojnie światowej w Niemczech, w mieście Norymberga[48]. Główny proces, znany jako Międzynarodowy Trybunał Wojskowy (International Military Tribunal, IMT), rozpoczął się 20 listopada 1945 roku, a wyrok wydano 1 października 1946 roku. Proces zorganizowano na mocy Porozumienia Londyńskiego z 8 sierpnia 1945 roku między USA, Wielką Brytanią, ZSRR i Francją, które uchwaliły Kartę Norymberską i utworzyły Międzynarodowy Trybunał Wojskowy. Trybunał składał się z sędziów i zastępców reprezentujących cztery państwa sygnatariuszy. Spośród oskarżonych 21 stanęło przed sądem. Międzynarodowy Trybunał przedstawił cztery główne zarzuty przeciwko oskarżonym: zbrodnie przeciwko pokojowi (planowanie, przygotowanie i prowadzenie agresywnej wojny), zbrodnie wojenne (naruszenia konwencji dotyczących prowadzenia wojny), zbrodnie przeciwko ludzkości (masowe morderstwa, deportacje, ludobójstwo), spisek (udział we wspólnej konspiracji mającej na celu popełnienie powyższych zbrodni).

„Więc teraz wojna, pogromy, porwania, masowe mordy i tortury siedzą na ławie oskarżonych" – napisał Erich Kästner, który jako obserwator „Neue Zeitung" był świadkiem otwarcia procesu w Norymberdze[49]. Proces rozpoczął się w październiku 1945 roku w Berlinie (pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem radzieckiego sędziego I. T. Nikitchenko), od 20 listopada kontynuowany był zaś w Norymberdze pod przewodnictwem brytyjskiego sędziego Lorda Lawrenca. W toku procesu zaprezentowano bogaty materiał dowodowy: ponad 110 000 dokumentów i materiałów wizualnych, zeznania świadków, zdjęcia i filmy. Celem procesu było nie tylko skazanie oskarżonych, ale także udokumentowanie zbrodni nazistowskich i ustanowienie precedensu prawa międzynarodowego. 1 października 1946 roku wydano wyroki dla 22 oskarżonych: 12 skazano na karę śmierci przez powieszenie (jednego zaocznie), 3 uniewinniono, 4 ukarano więzieniem od 10 do 20 lat, a 3 skazano na dożywocie.

Proces miał duże znaczenie. Doszło do pierwszego skazania za zbrodnie przeciwko ludzkości i za agresję. Wprowadziło to do prawa międzynarodowego odpowiedzialność indywidualną (nie tylko państw):

---

48 The Editors of Encyclopaedia Britannica, "Nurnberg Trials," Encyclopædia Britannica, pobrano 7 lipca 2025, https://www.britannica.com/event/Nurnberg-trials.

49 Frank-Walter Steinmeier, „Festakt zum 75. Jahrestag des Beginns der Nürnberger Prozesse," Der Bundespräsident, 20 listopada 2020, pobrano 14 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Frank-Walter-Steinmeier/Reden/2020/11/201120-Festakt-Nuernberg.html.

> Idea procesów norymberskich była przełomowa: „Naruszenia prawa międzynarodowego" – trafnie stwierdzili wówczas sędziowie – „dokonują się przez ludzi, a nie przez abstrakcyjne byty". Urzędnicy państwowi i wysocy rangą urzędnicy państwowi nie będą już mogli ukrywać się za immunitetem prawa międzynarodowego w celu wykonania rozkazów karnych, a ci, którzy rozkazy te wykonali, nie będą mogli powoływać się na stan wyższej konieczności[50].

Proces norymberski stał się fundamentem dla późniejszych instytucji, takich jak Międzynarodowy Trybunał Karny, miał też wpływ na międzynarodowe rozumienie pojęcia ludobójstwa. Wyroki wywołały także krytykę, m.in. odnośnie do zastosowania przepisów retroaktywnych. Po zakończeniu głównego procesu odbyło się 12 kolejnych procesów przed amerykańskimi trybunałami wojennymi (tzw. *Subsequent Nuremberg Trials*, 1946–1949), w tym m.in.: proces lekarzy (*Doctors' Trial*), Proces Einsatzgruppen (żołnierzy SS odpowiedzialnych za masowe morderstwa), procesy ekonomistów i biurokratów (np. IG Farben, Krupp itp.)[51].

Procesy norymberskie były pierwszymi w historii przypadkami postawienia przywódców państw przed międzynarodowym trybunałem za zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne oraz zbrodnie przeciwko ludzkości. Przed sądem w Norymberdze stanęli najwyżsi rangą funkcjonariusze III Rzeszy (politycy, wojskowi, ideolodzy i przemysłowcy), odpowiedzialni za brutalną machinę wojenną i ludobójczą politykę nazistowskich Niemiec. Wyjątkowy charakter procesów polegał na tym, że były one wynikiem wspólnej inicjatywy czterech mocarstw okupacyjnych: Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji. Norymberga miała być nie tylko miejscem kary, ale także przestrzenią prawdy. W trakcie trwania procesu świat miał po raz pierwszy w pełni zobaczyć rozmiar zbrodni nazistowskich, udokumentowanych z bezprecedensową dokładnością: „Prokurator Generalny USA w Norymberdze, Robert Jackson, sformułował 75 lat temu długofalowy cel: «Nigdy nie wolno nam zapominać, że według tych samych standardów, według których dziś osądzamy oskarżonych, jutro również będziemy osądzani przez historię»"[52].

Zorganizowanie procesów norymberskich miało przede wszystkim wymiar polityczny i symboliczny[53]. Po doświadczeniach I wojny światowej, kiedy to próby osą-

50 Ibidem.

51 Jan Rydel, *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011), 100.

52 Frank-Walter Steinmeier, „Festakt zum 75. Jahrestag des Beginns der Nürnberger Prozesse," Der Bundespräsident, 20 listopada 2020, pobrano 14 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Frank-Walter-Steinmeier/Reden/2020/11/201120-Festakt-Nuernberg.html.

53 Jeffrey Herf, *Divided Memory: The Nazi Past in the Two Germanys* (Cambridge, MA: Harvard University Press, 1997), 12–28.

dzenia niemieckich przywódców zakończyły się fiaskiem, alianci nie chcieli dopuścić do powtórki. Procesy miały pokazać światu, że zbrodnie wojenne nie mogą pozostać bezkarne, a ich sprawcy będą osądzeni na podstawie wspólnych, jasno określonych zasad prawa. Ważnym celem było również stworzenie precedensu, który ugruntowałby podstawy prawa międzynarodowego i otworzył drogę do nowego ładu, opartego na odpowiedzialności jednostki za zbrodnie ponadnarodowe.

Społeczeństwo niemieckie w pierwszych miesiącach powojennych żyło w warunkach głębokiego kryzysu: fizycznego, moralnego i psychicznego[54]. Klęska militarna, zniszczenia, głód oraz trauma wojny przytłaczały świadomość publiczną, a kwestie winy i odpowiedzialności za zbrodnie reżimu często były wypierane lub bagatelizowane. Wielu Niemców traktowało procesy norymberskie jako narzucony z zewnątrz akt zwycięskiej sprawiedliwości, często niechętnie przyjmując narrację o winie narodowej. Jednocześnie jednak dla niektórych obywateli (zwłaszcza tych związanych z antynazistowskim ruchem oporu) procesy były ważnym krokiem w kierunku moralnego oczyszczenia i odcięcia się od spuścizny hitleryzmu[55].

Procesy norymberskie były momentem przełomowym nie tylko w historii prawa międzynarodowego, ale także w niemieckim procesie mierzenia się z przeszłością. Odpowiedzialność za zbrodnie wojenne została przypisana nie abstrakcyjnym „państwom" czy „narodom", ale konkretnym jednostkom. Miało to ogromne znaczenie, ponieważ pozwoliło uniknąć przypisywania winy całemu narodowi oraz wymusiło refleksję nad mechanizmami podporządkowania się zbrodniczej władzy i nad indywidualną odpowiedzialnością za zło systemowe[56].

Publiczny charakter procesów sprawił, że ogrom zbrodni popełnionych przez reżim nazistowski został przedstawiony w sposób metodyczny i uporządkowany. Norymberga stała się miejscem, w którym ujawniono dowody planowego ludobójstwa, brutalności okupacyjnej polityki oraz administracyjnego charakteru zbrodni.

„Norymberga, miasto zjazdów partii nazistowskiej i praw rasowych, była zwierciadłem dla Niemców. Norymberga skonfrontowała ich na oczach świata z faktem, że sam narodowy socjalizm, w tym jego prowadzenie wojny, był zbrodnią. Proces norymberski i jego werdykt nie pozwalały już na usprawiedliwianie; domagano się oczyszczenia"[57] – mówił

54 Paul Steege, *Black Market, Cold War: Everyday Life in Berlin, 1946–1949* (Cambridge: Cambridge University Press, 2007).

55 Annette Weinke, *Die Nürnberger Prozesse* (München: C.H. Beck, 2015), 45–52.

56 Quincy Wright, "The Law of the Nuremberg Trial," *The American Journal of International Law* 41, nr 1 (1947): 38–72.

57 Frank-Walter Steinmeier, „Festakt zum 75. Jahrestag des Beginns der Nürnberger Prozesse," Der Bundespräsident, 20 listopada 2020, pobrano 14 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Frank-Walter-Steinmeier/Reden/2020/11/201120-Festakt-Nuernberg.html.

w 75. rocznicę rozpoczęcia procesu norymberskiego prezydent RFN Frank-Walter Steinmeier. Dla niemieckiego społeczeństwa była to szokująca konfrontacja z rzeczywistością, którą wielu wcześniej ignorowało. Sam fakt ujawnienia dokumentów, zdjęć i nagrań sprawił, że procesy norymberskie zapoczątkowały powolny, ale nieodwracalny proces dekonstrukcji mitu niewiedzy i biernej ofiary systemu. Norymberga stała się tym samym punktem zwrotnym. Był to początek długiego i złożonego procesu kształtowania niemieckiej świadomości historycznej oraz budowy kultury odpowiedzialności.

Recepcja procesów norymberskich w społeczeństwie niemieckim była od samego początku ambiwalentna i zróżnicowana. W obu państwach niemieckich (istniejących od 1949 roku) procesy odegrały różne role polityczne i symboliczne.

W Republice Federalnej Niemiec wiele osób przyjmowało procesy z dystansem, traktując je jako narzucony z zewnątrz akt „sprawiedliwości zwycięzców" (*Siegerjustiz*). Sceptycyzm wobec trybunału, w którym sędziowie reprezentowali państwa zwycięskie, służył często jako argument przeciwko moralnemu wymiarowi procesu[58]. W debacie publicznej pojawiały się głosy relatywizujące winę oraz narracje o „cierpieniu zwykłych Niemców" w czasie alianckich bombardowań, które miały odwrócić uwagę od zbrodni nazistowskich. Jednocześnie jednak w elicie intelektualnej RFN procesy były postrzegane jako ważny krok w stronę nowej, demokratycznej tożsamości i fundament przyszłego państwa prawa.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej narracja była z kolei podporządkowana komunistycznej propagandzie. Procesy norymberskie zostały włączone w ideologiczny przekaz o „antyfaszystowskim państwie robotników i chłopów", które rzekomo oczyściło się z wszelkich zbrodniczych elementów. Norymberga była gloryfikowana jako słuszny osąd imperialistycznego reżimu hitlerowskiego. Nie towarzyszyła temu jednak rzeczywista refleksja nad udziałem własnych obywateli w nazistowskim aparacie przemocy. W efekcie odpowiedzialność została przeniesiona wyłącznie na „zachodnich kapitalistów", a to skutkowało wyparciem i brakiem autentycznego rozliczenia[59].

Jednym z najtrudniejszych tematów pozostawała kwestia denazyfikacji i winy zbiorowej. W RFN działania aliantów w tym zakresie spotkały się z rosnącą niechęcią już pod koniec lat 40. Wielu dawnych członków NSDAP szybko wróciło do życia zawodowego i politycznego. Pojęcie winy zbiorowej budziło silny opór społeczny, ponieważ większość Niemców nie identyfikowała się z odpowiedzialnością za zbrodnie reżimu

58 Norbert Frei, *Polityka wobec przeszłości. Początek Republiki Federalnej i przeszłości nazistowskiej*, tłum. Barbara Ostrowska (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 1999), 63, 66, 144.

59 Mary Fulbrook, *The People's State: East German Society from Hitler to Honecker* (New Haven, London: Yale University Press, 2005).

i zrzucała winę na elity. Procesy norymberskie, choć ukazywały konkretne zbrodnie, nie przełożyły się od razu na szeroką akceptację społecznej odpowiedzialności.

Zmiany w odbiorze procesów przyszły dopiero w kolejnych dekadach. Pokolenie powojenne zaczęło kwestionować milczenie swoich rodziców i domagać się rozliczeń z przeszłością. Norymberga stała się dla młodszych Niemców symbolem prawdy i początkiem walki z narodowym wyparciem[60]. Procesy norymberskie zaczęły być postrzegane nie jako narzucone z zewnątrz, ale jako ważny punkt odniesienia w tworzeniu demokratycznej i praworządnej tożsamości RFN[61].

Wraz ze zmianą postrzegania procesy stały się istotnym tematem edukacji historycznej. Dokumentacja zgromadzona w czasie procesu (zdjęcia, filmy, zeznania świadków) znalazła zastosowanie w podręcznikach, materiałach edukacyjnych i muzeach. Norymberga w ten sposób stała się elementem symbolicznego dziedzictwa. W szkołach średnich i na uniwersytetach analizowano nie tylko zbrodnie, ale także aspekty prawne procesu i ich znaczenie dla współczesnego systemu wartości.

Procesy norymberskie znalazły również trwałe miejsce w kulturze niemieckiej. Stały się przedmiotem filmów dokumentalnych i fabularnych (np. *Judgment at Nuremberg*[62], *Nürnberg – Im Namen der Menschlichkeit*[63]), literatury faktu i powieści, a także licznych debat medialnych. Współcześnie stanowią punkt odniesienia w dyskusjach o odpowiedzialności państwa, granicach posłuszeństwa oraz roli prawa w ochronie jednostki. Są też odniesieniem do innych rozliczeń historycznych, takich jak zbrodnie komunistyczne czy ludobójstwo w Rwandzie.

Również sfera upamiętnienia przestrzennego uległa istotnym przemianom. W Norymberdze mieści się dziś Dokumentationszentrum Reichsparteitagsgelände, czyli centrum dokumentacji narodowego socjalizmu, które w przemyślany i krytyczny sposób prezentuje historię reżimu oraz miejsce procesu. Sala 600 w Pałacu Sprawiedliwości, w której odbywały się rozprawy, została częściowo przekształcona w muzeum i udostępniona zwiedzającym. Miejsce stało się nie tylko świadectwem historii, ale także przestrzenią refleksji nad współczesnym znaczeniem prawa i odpowiedzialności[64]. W budynku Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze, przy Fürther Straße, mieści się

60 Mary Fulbrook, *German History since 1800* (London: Arnold, 1997), 327–333.

61 Telford Taylor, *The Anatomy of the Nuremberg Trials: A Personal Memoir* (Boston: Back Bay Books, 1992), 635–639; Donald Bloxham, *Genocide on Trial: War Crimes Trials and the Formation of Holocaust History and Memory* (Oxford: Oxford University Press, 2001), 181–191.

62 Mary M. Penrose i The Edithors of Encyclopaedia Britannica, "Judgment at Nuremberg," Encyclopædia Britannica, pobrano 10 lipca 2025, https://www.britannica.com/topic/Judgment-at-Nuremberg.

63 *Nürnberg – Im Namen der Menschlichkeit*, 2000, reż. Yves Simoneau.

64 Memorium Nürnberger Prozesse, „Der Saal 600," pobrano 27 lipca 2025, https://museen.nuernberg.de/memorium-nuernberger-prozesse/dauerausstellung/schwurgerichtssaal; Dokumentationszentrum

też obecnie prestiżowa Akademia Zasad Norymberskich. Jest to miejsce konferencji i seminariów, finansowane przez Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych i władze Bawarii. Dziedzictwo historyczne jest tam nie tylko administrowane, ale także prezentowane z dumą: „Norymberga – kolebka międzynarodowego prawa karnego", „Norymberga – symbol siły prawa, a nie prawa najsilniejszych". „Prawo norymberskie" jest przekazywane np. delegatom z afrykańskich państw ogarniętych wojną domową, „niemal jak lokalny wynalazek"[65].

W ten sposób procesy norymberskie weszły na trwałe do niemieckiej kultury pamięci, zarówno w wymiarze edukacyjnym, jak i obywatelskim. Ich obecność w przestrzeni publicznej świadczy o ewolucji niemieckiego społeczeństwa: od wypierania winy ku aktywnej i krytycznej pamięci.

Procesy norymberskie odegrały fundamentalną rolę w kształtowaniu tożsamości powojennych Niemiec, szczególnie w kontekście budowy państwa prawa, kultury odpowiedzialności oraz szacunku dla praw człowieka. Właśnie w RFN, zwłaszcza po przełomie lat 60. i 70., procesy norymberskie zaczęto postrzegać jako symboliczne źródło legitymacji demokratycznego państwa[66]. Uznano, że nie wystarczy dystans wobec reżimu narodowosocjalistycznego, ale potrzebna jest aktywna postawa, która potwierdzi przywiązanie do zasad prawa, odpowiedzialności i ochrony jednostki przed bezprawiem władzy. Pamięć o Norymberdze wpisano w fundamenty obywatelskiego wychowania, a wartości, które tam wybrzmiały (zakaz tortur, odpowiedzialność jednostki, prawo do obrony), uznano za rdzeń nowej niemieckiej tożsamości konstytucyjnej.

Norymberga stała się również symbolem międzynarodowego prawa karnego i pojednania. Niemcy, które przez dekady pracowały nad własnym rozliczeniem z przeszłością, zaczęły odgrywać coraz aktywniejszą rolę w promowaniu globalnych standardów praw człowieka i wspieraniu instytucji takich jak Międzynarodowy Trybunał Karny. Symboliczne znaczenie Norymbergi jako miejsca wiąże się z refleksją nad tym, jak chronić porządek międzynarodowy przed nowymi formami zbrodni i przemocy (spotkania prawnicze, edukacyjne i polityczne)[67].

Wreszcie, procesy norymberskie wywarły trwały wpływ na niemieckie podejście do rozliczeń historycznych. Doświadczenie z lat 1945–1946 uczy, że przeszłość nie znika

Reichsparteitagsgelände, *Nürnberg – Ort der Täter. Spurensuche. Die Geschichte des Reichsparteitagsgeländes* (Nürnberg: Stadt Nürnberg / Dokumentationszentrum, 2015).

65 Ronen Steinke, „75 Jahre Nürnberger Prozesse: Peinlich späte Erkenntnis," Süddeutsche Zeitung, 30 września 2021, pobrano 12 lipca 2025, https://www.sueddeutsche.de/kultur/nuernberger-prozesse-voelkerrecht-75-jahre-1.5425959.

66 Annette Weinke, *Die Nürnberger Prozesse* (München: C.H. Beck, 2006), 109–116.

67 Mary Fulbrook, *Reckonings: Legacies of Nazi Persecution and the Quest for Justice* (New York: Oxford University Press, 2018).

sama, a moralna i prawna konfrontacja z nią jest nieunikniona i konieczna. Ten wzorzec był później wykorzystywany np. w analizie własnej roli w kolonializmie czy w debacie o odpowiedzialności za zbrodnie komunistyczne w byłej NRD.

Powstanie RFN

Powstanie Republiki Federalnej Niemiec w 1949 roku było bezpośrednią konsekwencją klęski III Rzeszy. Po zakończeniu II wojny światowej terytorium Niemiec zostało podzielone na cztery strefy okupacyjne, zarządzane przez aliantów: Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję i Związek Radziecki. Początkowo planowano wspólne zarządzanie Niemcami, szybko jednak ujawniły się duże różnice ideologiczne i polityczne między aliantami zachodnimi a ZSRR. Narastający konflikt zimnowojenny doprowadził do utrwalenia podziału. Zachodnie strefy okupacyjne zaczęły się integrować gospodarczo i politycznie, a to spotkało się z ostrym sprzeciwem Moskwy (pierwszy kryzys berliński 1948–1949)[68]. W odpowiedzi na te napięcia w 1948 roku powołano Parlamentarną Radę Konstytucyjną, złożoną z przedstawicieli zachodnioniemieckich landów, której zadaniem było opracowanie nowej konstytucji. Efektem prac Rady była Ustawa Zasadnicza (Grundgesetz), uchwalona 23 maja 1949 roku i przyjęta jako tymczasowa konstytucja nowego państwa. Choć formalnie nie ogłoszono niepodległości, utworzenie RFN stanowiło akt założycielski nowej niemieckiej demokracji, opartej na federalizmie, trójpodziale władzy i poszanowaniu praw jednostki. Nowy system parlamentarny, który cechowała silna rola kanclerza i ograniczone kompetencje prezydenta, miał zapewnić stabilność i zapobiec ponownemu dojściu do władzy sił autorytarnych[69].

Republika Federalna Niemiec została zbudowana świadomie jako przeciwieństwo III Rzeszy. W centrum nowego ustroju znalazła się zasada państwa prawa (*Rechtsstaat*), a konstytucyjne gwarancje praw człowieka i ochrony mniejszości były bezpośrednią reakcją na bezprawie i brutalność reżimu nazistowskiego. Demokracja liberalna, pluralizm polityczny i niezależność sądownictwa stanęły u podstaw nowej państwowości. Federalna struktura kraju, z autonomią poszczególnych landów, miała chronić przed centralizacją i nadużyciem władzy, znanym z lat 30. XX wieku[70].

Powstanie dwóch odrębnych państw niemieckich w 1949 roku nie tylko zapoczątkowało polityczny i ideologiczny podział Niemiec, ale również związane było

68 Mary Fulbrook i Martin Swales, red., *Representing the German Nation: History and Identity in Twentieth-Century Germany* (Manchester: Manchester University Press, 2000).

69 Ibidem, 74–77.

70 Stanisław Sierpowski, red., *Niemcy jako problem międzynarodowy po II wojnie światowej* (Poznań: Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2010), 136–140.

z rozdwojeniem pamięci historycznej. Każde z państw konstruowało własną narrację założycielską, odmiennie interpretując znaczenie roku 1949, a tym samym tworząc dwa sprzeczne obrazy narodowej tożsamości.

Dla wielu mieszkańców Niemiec Zachodnich rok 1949 nie tylko oznaczał wyjście z okupacyjnego statusu, ale stał się też początkiem moralnej i politycznej odnowy. Republika Federalna Niemiec w swoim założeniu dążyła do zbudowania trwałej, demokratycznej alternatywy wobec totalitarnej przeszłości. Z czasem ta nowa tożsamość stała się kluczowym składnikiem zachodnioniemieckiej kultury politycznej.

W RFN rok 1949 był przedstawiany jako moment narodzin demokratycznego państwa prawa, kontynuującego najlepsze tradycje niemieckiego konstytucjonalizmu (np. Republiki Weimarskiej), ale zarazem świadomie odcinającego się od dziedzictwa narodowego socjalizmu. Ustawa Zasadnicza i nowy ustrój parlamentarny miały być dowodem, że Niemcy Zachodnie wyciągnęły wnioski z historii i dążą do pełnej integracji z zachodnim światem liberalnych demokracji. W tej narracji szczególną rolę przypisywano „moralnemu nowemu początkowi" (*moralischer Neuanfang*), podkreślając zerwanie z totalitaryzmem oraz budowę stabilnego, odpowiedzialnego państwa obywatelskiego[71].

Z kolei w NRD powstanie RFN było przedstawiane jako działanie kontrrewolucyjne i podporządkowane interesom imperializmu zachodniego. W oficjalnej narracji komunistycznej Republika Federalna Niemiec stanowiła sztucznie utworzony twór okupacyjny, sprzeczny z wolą zjednoczonego narodu. Władze NRD uzasadniały własne istnienie jako kontynuację antyfaszystowskiej rewolucji i odrzucenie kapitalistycznego modelu, który miał umożliwić narodziny hitleryzmu. W efekcie symboliczna data 7 października 1949 roku (dzień proklamowania NRD) została uznana za „prawdziwy" moment odrodzenia Niemiec, w opozycji do „reakcyjnego" 23 maja[72].

To rozszczepienie pamięci miało dalekosiężne konsekwencje. W RFN narracja założycielska ewoluowała w kierunku samokrytyki i stopniowego uznania potrzeby rozliczenia z przeszłością. W NRD funkcjonował natomiast mit „antyfaszystowskiego państwa", który pozwalał unikać trudnych pytań o własną przeszłość i udział obywateli w strukturach III Rzeszy. W ten sposób pamięć o roku 1949 utrwalała podział i wzmacniała polityczne kontrasty między obiema częściami Niemiec.

---

71 Die Bundesregierung, „Neuanfang als Entscheidung für eine moralische Dimension der Politik – Ausstellung »40 Jahre Bundesrepublik Deutschland,«" 20 czerwca 1989, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/neuanfang-als-entscheidung-fuer-eine-moralische-dimension-der-politik-ausstellung-40-jahre-bundesrepublik-deutschland--782488.

72 Klaus Schroeder, *Der SED-Staat. Geschichte und Strukturen der DDR* (Köln–Wien: Bohlau Verlag, 2013), 551.

Dopiero po zjednoczeniu w 1990 roku pojawiła się potrzeba rewizji konkurencyjnych narracji i poszukiwania wspólnego języka pamięci o powojennych narodzinach niemieckiej państwowości. Integracja dwóch odmiennych doświadczeń historycznych (liberalno-demokratycznego i socjalistyczno-antyfaszystowskiego) okazała się jednak procesem długotrwałym i niepozbawionym napięć, które są widoczne do dziś. Jednym z kluczowych wyzwań była reinterpretacja znaczenia roku 1949 w kontekście tworzenia wspólnej, zintegrowanej tożsamości narodowej.

Dla wielu obywateli dawnej RFN data uchwalenia Ustawy Zasadniczej (1949) miała już ugruntowany status aktu założycielskiego demokratycznych Niemiec, a państwowość RFN była postrzegana jako ciągła i prawomocna. Po zjednoczeniu dominowała więc narracja o „rozszerzeniu RFN na Wschód", a nie o powstaniu zupełnie nowego państwa. Taka optyka oznaczała, że instytucje, symbole i historia RFN stały się fundamentem zjednoczonych Niemiec, co w praktyce marginalizowało dotychczasową tożsamość obywateli NRD[73].

Dla wielu mieszkańców byłej NRD ten proces oznaczał poczucie utraty własnej przeszłości. Ich dotychczasowe doświadczenia, przekonania i wartości, ukształtowane przez inną narrację historyczną, nie zostały w pełni uznane ani włączone do nowej, wspólnej pamięci[74]. Pojawiło się zjawisko określane jako *Ostalgie*, czyli nostalgiczne wspomnienia życia w NRD, które były też formą reakcji na zdominowanie przestrzeni symbolicznej przez zachodnioniemiecką perspektywę. Wielu obywateli byłej NRD miało poczucie, że ich historia została unieważniona, a pamięć o roku 1949 – zepchnięta na margines.

Aby poradzić sobie z tą asymetrią, w debacie publicznej i historiografii zaczęło pojawiać się pojęcie dwóch początków (*zwei Gründungen*), które zakładało uznanie równoległego istnienia dwóch państw niemieckich jako części wspólnej, choć trudnej historii[75]. Ta koncepcja nie oznaczała relatywizowania systemów politycznych, ale stanowiła próbę bardziej zniuansowanego spojrzenia na dzieje powojennych Niemiec (uwzględniające różnice doświadczeń, pamięci i tożsamości). Podkreślano, że zjednoczenie nie powinno oznaczać jedynie przyswojenia zachodnioniemieckiego modelu, ale także refleksję nad tym, jak ukształtowała się wschodnioniemiecka tożsamość obywatelska i kulturowa.

---

73 Mary Fulbrook, *The People's State: East German Society from Hitler to Honecker* (New Haven, London: Yale University Press, 2005).

74 Wolfgang Benz, „Deutsche Erinnerungskultur: Rituale, Tendenzen, Defizite," Bundeszentrale für politische Bildung. Deutschland Archiv, 1 listopada 2024, pobrano 15 lipca 2025, https://www.bpb.de/themen/deutschlandarchiv/555824/deutsche-erinnerungskultur-rituale-tendenzen-defizite/.

75 Ilko-Sascha Kowalczuk, „Warum es zur doppelten Staatsgründung kam," *Aus Politik und Zeitgeschichte*, nr 18–20 (2024): 4–10, https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/.

Z biegiem lat pojawiły się inicjatywy edukacyjne, wystawy i projekty badawcze, które miały na celu integrację różnych wersji pamięci o 1949 roku. Działania te mają służyć tworzeniu bardziej otwartego i pluralistycznego modelu pamięci zbiorowej, uznającego wielogłosowość doświadczeń, a nie narzucającego jedną, dominującą narrację historyczną.

Rok 1949, jako moment narodzin Republiki Federalnej Niemiec, odgrywa ważną rolę w edukacji historycznej i kulturze pamięci publicznej w zjednoczonych Niemczech. Choć przez dekady ten temat był postrzegany raczej w kategoriach ustrojowo-politycznych niż emocjonalnych, z czasem zaczął zyskiwać również wymiar symboliczny. Republika Federalna Niemiec, jako państwo powstałe na gruzach dyktatury, stała się przykładem udanej demokratycznej transformacji[76], co znalazło odzwierciedlenie w programach nauczania, działaniach instytucji państwowych oraz inicjatywach obywatelskich.

W systemie edukacyjnym rok 1949 prezentowany jest przede wszystkim jako początek nowoczesnej demokracji parlamentarnej w Niemczech Zachodnich. W podręcznikach historii i wiedzy o społeczeństwie szczególny nacisk kładzie się na znaczenie Ustawy Zasadniczej (Grundgesetz), która stworzyła trwałe ramy ustrojowe dla państwa prawa. Uczniowie poznają nie tylko okoliczności polityczne jej powstania, ale także zawarte w niej wartości: godność człowieka, prawa obywatelskie, podział władzy, federalizm. Coraz częściej stosuje się także nowoczesne metody dydaktyczne: analizy źródeł, symulacje obrad Parlamentarnej Rady Konstytucyjnej, wizyty w miejscach pamięci i muzeach[77].

W przestrzeni publicznej upamiętnienie powstania RFN ma charakter selektywny, ale jest wyraźnie obecne. Jednym z kluczowych miejsc związanych z rokiem 1949 jest Bonn. W dawnej stolicy RFN mieści się m.in. Haus der Geschichte der Bundesrepublik Deutschland (Dom Historii RFN). Muzeum opowiada historię Niemiec po 1945 roku, z naciskiem na rozwój demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Na ekspozycjach ukazane są m.in. kulisy powstania Ustawy Zasadniczej, życie codzienne w młodej RFN, a także polityczne wybory i kryzysy lat powojennych. Coraz większą rolę odgrywa również sala posiedzeń Parlamentarnej Rady w Bonn, gdzie regularnie odbywają się uroczystości rocznicowe[78]. Ważnym miejscem symbolicznym jest także

76 Klaus Bachmann i Piotr Buras, red., *Niemcy jako państwo cywilne* (Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2006).

77 Andrea Becher, Eva Gläser i Nina Kallweit, red., *Politische Bildung im Sachunterricht: Potenziale – Positionen – Perspektiven* (Bad Heilbrunn: Verlag Julius Klinkhardt, 2024), https://www.pedocs.de/volltexte/2024/30407/pdf/Becher_et_al_2024_Politische_Bildung.pdf.

78 Bundeszentrale für politische Bildung, „Der Weg zum Grundgesetz," pobrano 10 lipca 2025, https://www.bpb.de/themen/nachkriegszeit/grundgesetz-und-parlamentarischer-rat/39009/der-weg-zum-grundgesetz/.

Frankfurt nad Menem, gdzie pierwotnie planowano utworzenie siedziby nowego parlamentu oraz uchwalenie konstytucji. W narracji o początkach demokracji Frankfurt jest wspominany jako miejsce obrad Rad Konstytucyjnych i debat publicznych.

Rocznice uchwalenia Ustawy Zasadniczej (np. 60-lecie w 2009 roku, 70-lecie w 2019 roku)[79] są okazją do organizowania wystaw, debat i publikacji, które przypominają o wartościach konstytucyjnych oraz aktualności przesłania roku 1949. Takie wydarzenia są nie tylko formą uczczenia przeszłości, ale też próbą zakorzenienia tych wartości w teraźniejszości, szczególnie w kontekście wyzwań dla demokracji w XXI wieku.

Warto podkreślić, że rok 1949 nie zajmuje w pamięci zbiorowej miejsca tak silnie nacechowanego emocjonalnie, jak np. lata 1933 (początek nazizmu), 1945 (klęska III Rzeszy) czy 1989/1990 (upadek muru i zjednoczenie). Jest to raczej pamięć instytucjonalna i edukacyjna, oparta na wartościach konstytucyjnych i świadomości prawnej, a nie na traumie lub euforii. Niemniej jednak, jako punkt wyjścia dla współczesnego ładu demokratycznego, 1949 rok pozostaje trwałym elementem niemieckiej przestrzeni symbolicznej[80].

Współcześnie rok 1949 pozostaje obecny w niemieckiej świadomości społecznej. Dla starszych generacji, zwłaszcza tych urodzonych tuż po wojnie lub dorastających w latach 50. i 60., uchwalenie Ustawy Zasadniczej i powstanie RFN wiążą się z poczuciem stabilizacji, odbudowy oraz demokratycznego „nowego początku". Republika Federalna Niemiec jest przez nich postrzegana jako przeciwwaga dla chaosu, autorytaryzmu i zniszczeń związanych z III Rzeszą. W tym kontekście rok 1949 uosabia wartości takie jak porządek, praworządność, wolność słowa i rozwój gospodarczy.

Dla młodszych pokoleń, wychowanych już w zjednoczonych Niemczech, rok 1949 ma znaczenie bardziej abstrakcyjne. Choć uczą się o nim w szkole jako o dacie powstania demokratycznego państwa, emocjonalna bliskość tej historii bywa ograniczona. Młodzież częściej identyfikuje się z wartościami zapisanymi w Ustawie Zasadniczej niż z samą datą jej uchwalenia. Z kolei coraz częstsze debaty na temat zagrożeń dla demokracji

79 „Cztery lata po najciemniejszym okresie w historii Niemiec 65 Niemców zebrało się, w dużej mierze niezauważone przez opinię publiczną, w surowej sali gimnastycznej w Bonn. Wszyscy byli naznaczeni wojną i dyktaturą, i złożyli sobie nawzajem uroczystą obietnicę: obietnicę nadania temu upadłemu krajowi nowego oblicza – zbioru zasad wolności i demokracji, bastionu ludzkiej godności, fundamentu lepszej, jaśniejszej i pokojowej przyszłości". Za: Frank-Walter Steinmeier, „Geburtstagskaffeetafel zu 70 Jahren Grundgesetz," przemówienie z 23 maja 2019, pobrano 10 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/ DE/Frank-Walter-Steinmeier/Reden/2019/05/190523-Grundgesetz-Kaffeetafel-70-Jahre.html.

80 Anne Ulrich, „70 Jahre Grundgesetz – und die Verfassungsdebatte vor 30 Jahren," Heinrich Böll Stiftung, pobrano 10 lipca 2025, https://www.boell.de/de/2019/05/23/70-jahre-grundgesetz-und-die-verfassungsdebatte-vor-30-jahren.

(populizm, ekstremizm, erozja zaufania do instytucji) sprawiają, że 1949 rok zyskuje nowe znaczenie – staje się punktem odniesienia dla współczesnych wyzwań[81].

Badania opinii publicznej wskazują, że większość obywateli Niemiec deklaruje przywiązanie do konstytucyjnych wartości i uznaje powstanie RFN za kamień milowy w historii kraju[82]. Jednocześnie jednak wielu respondentów (szczególnie ze wschodnich landów) wskazuje na brak identyfikacji z zachodnioniemiecką narracją założycielską. Część mieszkańców dawnej NRD nadal odczuwa dystans wobec „pamięci roku 1949", która często pomija ich własne doświadczenia historyczne lub przedstawia je w sposób uproszczony.

Rok 1949 w kontekście wielokulturowego społeczeństwa Niemiec, w coraz większym stopniu tworzonego przez osoby pochodzenia migracyjnego, jako symboliczna data uzyskania państwowości niekoniecznie odgrywa istotną rolę tożsamościową. Dla nowych obywateli Niemiec, podobnie jak dla młodych, ważniejsze są same wartości, a niekoniecznie konkretne wydarzenia historyczne. Pamięć o 1949 roku przekształca się zatem stopniowo z dziedzictwa historycznego w świadomie pielęgnowaną wartość konstytucyjną.

Powstanie Republiki Federalnej Niemiec jest interpretowane jako początek nowej tożsamości demokratycznej, która stała się fundamentem stabilnego, obywatelskiego państwa prawa. Dla Niemców Zachodnich moment ten symbolizował odnowę i próbę moralnej odbudowy, dla Niemców Wschodnich pozostawał datą obcą lub zideologizowaną przez propagandę. Po 1990 roku pojawiła się również potrzeba uwzględnienia wielogłosowej pamięci, w tym także doświadczeń obywateli dawnej NRD. Próba integracji różnych tradycji historycznych doprowadziła do bardziej pluralistycznego spojrzenia na przeszłość i kształtowanie tożsamości narodowej. Rok 1949 jako „cichy moment założycielski" współczesnych Niemiec pozostaje obecny w edukacji, debacie publicznej i symbolice państwowej[83].

Przezwyciężanie nazistowskiej przeszłości: gesty i przemówienia (Brandt, von Weizsäcker, Gauck)

Po zakończeniu II wojny światowej niemieckie społeczeństwo stanęło wobec konieczności zmierzenia się z moralnym ciężarem zbrodni popełnionych przez narodowosocjalistyczny

81 Ilko-Sascha Kowalczuk, „Warum es zur doppelten Staatsgründung kam," *Aus Politik und Zeitgeschichte*, nr 18–20 (2024): 4–10, https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/.

82 Infratest dimap, „70 Jahre Grundgesetz," Infratest dimap – Umfragen & Analysen, pobrano 10 lipca 2025, https://www.infratest-dimap.de/umfragen-analysen/bundesweit/umfragen/aktuell/70-jahre-grundgesetz/.

83 Ilko-Sascha Kowalczuk, „Warum es zur doppelten Staatsgründung kam," *Aus Politik und Zeitgeschichte*, nr 18–20 (2024): 4–10, https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/.

reżim[84]. Pierwsze powojenne dekady w Niemczech Zachodnich charakteryzowały się jednakże milczeniem, wyparciem i selektywną pamięcią. W przestrzeni publicznej i prywatnej istniało społeczne tabu wokół takich tematów, jak Holokaust czy obozy koncentracyjne. Denazyfikacja, prowadzona początkowo przez aliantów, miała na celu ukaranie winnych i oczyszczenie życia publicznego z dawnych funkcjonariuszy reżimu. Z powodu skali problemu oraz politycznych kompromisów w obliczu narastającej zimnej wojny jej skuteczność była jednak ograniczona. Byli członkowie NSDAP wracali stopniowo do życia zawodowego i publicznego, a temat odpowiedzialności narodowej był marginalizowany. Dominującą narracją lat 50. stała się pamięć własnych cierpień: ofiar alianckich bombardowań, przymusowych wypędzeń ludności niemieckiej z Europy Środkowo-Wschodniej oraz jeńców wojennych przetrzymywanych w ZSRR.

Tego rodzaju selektywna pamięć utrwalała obraz Niemców jako ofiar, a nie jako sprawców. Zbrodnie wojenne i ludobójstwo pozostawały na peryferiach świadomości społecznej, a publiczna debata na ich temat była znikoma. Prawdziwy przełom, jak wskazano wcześniej, nastąpił dopiero w latach 60.[85] W tej atmosferze pojawiła się potrzeba stworzenia nowego języka odpowiedzialności, którego nośnikami miały się stać symboliczne działania polityków najwyższego szczebla. Gesty i przemówienia Willy'ego Brandta, Richarda von Weizsäckera czy Joachima Gaucka, analizowane w dalszej części niniejszej pracy, nie tylko przełamywały dotychczasowe tabu, ale stawały się narzędziami przebudowy zbiorowej świadomości Niemców.

Gest Willy'ego Brandta (Warszawa, 1970)

Jednym z najbardziej przełomowych momentów w niemieckim procesie przyjmowania odpowiedzialności za zbrodnie II wojny światowej był gest Willy'ego Brandta w Warszawie 7 grudnia 1970 roku. Podczas oficjalnej wizyty w Polsce ówczesny kanclerz RFN udał się pod Pomnik Bohaterów Getta i złożył kwiaty, oddając hołd ofiarom żydowskiego powstania i niemieckiego terroru. Brandt, były antynazistowski emigrant, który w czasie wojny działał w norweskim ruchu oporu, niespodziewanie ukląkł przed pomnikiem w geście milczącej pokuty[86]. Gest ten przeszedł do historii jako symbol skruchy,

84 Mary Fulbrook i Martin Swales, red., *Representing the German Nation: History and Identity in Twentieth-Century Germany* (Manchester: Manchester University Press, 2000).

85 Jan Rydel, *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011), 130–135.

86 Uczestnik wydarzenia, Egon Bahr, opisał je jako „moment głębokiego poruszenia i zaskoczenia". Egon Bahr, „Plötzlich flüsterte einer: Der kniet!" Der Tagesspiegel, 5 grudnia 2010, pobrano 23 czerwca 2025, https://www.tagesspiegel.de/politik/plotzlich-flusterte-einer-der-kniet-1994143.html; Helmut Dubiel,

pokory i uznania winy. Wprawdzie Brandt nie wypowiedział wtedy żadnych słów, ale jego zachowanie wywarło głębokie wrażenie. W swoich wspomnieniach Brandt napisał później: „Na miejscu, gdzie zawiodły słowa, ukląkłem”[87]. Był to gest całkowicie osobisty, nieskonsultowany z doradcami ani protokołem dyplomatycznym, ale przez to tym bardziej autentyczny i poruszający.

W kontekście podpisania układu między RFN a PRL, w którym Niemcy Zachodnie uznawały granicę na Odrze i Nysie oraz deklarowały normalizację stosunków z państwami bloku wschodniego, wydarzenie było częścią szerszej strategii Ostpolitik, prowadzonej przez Brandta i jego ministra spraw zagranicznych, Waltera Scheela, która zakładała otwarcie na dialog z krajami Układu Warszawskiego. Dla Polski układ miał ogromne znaczenie polityczne i psychologiczne, gdyż formalizował zachodnie uznanie powojennych granic. Był to gest pojednania i przełamania dotychczasowej polityki niechęci wobec układów powojennych.

Gest Brandta spotkał się z mieszanymi reakcjami w RFN. Został doceniony przez część opinii publicznej i środowisk inteligenckich, ale znaczna część społeczeństwa nie była gotowa na tak emocjonalny akt pokory[88]. Konserwatywna opozycja zarzucała Brandtowi przesadę. Sondaże wskazywały, że ok. 40% Niemców uważało gest za nieodpowiedni, co świadczy o głęboko zakorzenionych oporach wobec otwartego przyjmowania winy.

Na arenie międzynarodowej gest został jednak przyjęty z uznaniem i poruszeniem. W Polsce zyskał szczególne znaczenie jako akt uznania cierpień narodu żydowskiego, w świecie zachodnim stał się zaś symbolem nowej, bardziej pokornej i odpowiedzialnej polityki Niemiec[89]. Gest Brandta, choć nie miał formy przemówienia, został odczytany jako symboliczne przyjęcie odpowiedzialności Niemiec za Holokaust i terror okupacyjny. W 1971 roku Willy Brandt otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla, a jego gest został uznany za jeden z przełomowych momentów powojennej polityki pamięci. To pierwszy prawdziwy krok ku wspólnemu rozliczeniu z przeszłością i punkt odniesienia dla kolejnych wystąpień przywódców politycznych, którzy mierzyli się z trudnym dziedzictwem narodowego socjalizmu.

Niemand ist frei von der Geschichte: Die nationalsozialistische Herrschaft in den Debatten des Deutschen Bundestages (München: Carl Hanser Verlag, 1999), 208.

87 Willy Brandt, *Erinnerungen* (Frankfurt am Main: Propyläen-Verlag, 1989), 214.

88 Der Spiegel, „Kniefall: Angemessen oder übertrieben?”, 6 grudnia 2010, pobrano 2 lipca 2025, https://www.spiegel.de/politik/kniefall-angemessen-oder-uebertrieben-a-861df9eb-0002–0001–0000–000043822427.

89 Peter Oliver Loew, „Kniefall, Denkmäler, Kränze, Gebete. Die Politik der Gesten und Bilder in den Außenbeziehungen Polens,” *Polen-Analysen*, nr 257 (2 grudnia 2020), pobrano 25 czerwca 2025, https://www.bpb.de/themen/europa/polen-analysen/322278/analyse-kniefall-denkmaeler-kraenze-gebete-die-politik-der-gesten-und-bilder-in-den-aussenbeziehungen-polens/.

Brandt, choć sam nie był bezpośrednio zaangażowany w zbrodnie reżimu, podjął się moralnej reprezentacji narodu i odważył się publicznie zamanifestować skruchę. Jego zachowanie pokazało, że przyznanie się do odpowiedzialności nie musi być wyrażane jedynie przez słowa. Może ono dokonać się przez symboliczny czyn, który otwiera drogę do pojednania[90].

Przemówienie Richarda von Weizsäckera (1985)

Jednym z najważniejszych momentów w niemieckiej kulturze pamięci było przemówienie prezydenta Richarda von Weizsäckera, wygłoszone 8 maja 1985 roku w Bundestagu, z okazji 40. rocznicy zakończenia II wojny światowej. W odróżnieniu od gestu Willy'ego Brandta, który miał przede wszystkim charakter symboliczny i emocjonalny, wystąpienie von Weizsäckera było precyzyjnie skonstruowanym przemówieniem politycznym i moralnym, które miało ogromny wpływ na sposób postrzegania przeszłości przez Niemców.

Najważniejszym i najczęściej cytowanym fragmentem przemówienia było stwierdzenie: „8 maja był dniem wyzwolenia. Uwolnił nas wszystkich od nieludzkiego systemu narodowosocjalistycznej tyranii"[91].

Zdanie to miało charakter przełomowy i odwracało optykę patrzenia na zakończenie wojny. Von Weizsäcker uznawał, że koniec III Rzeszy był konieczny i stanowił wyzwolenie dla samych Niemców, pomimo że wielu z nich nie potrafiło tego początkowo zrozumieć ani zaakceptować[92].

Von Weizsäcker, nie unikając trudnych słów, przyznawał, że Niemcy są współodpowiedzialni za Holokaust, agresję wojenną i cierpienia milionów ludzi. Przypominał o obowiązku pamiętania o ofiarach: Żydach, Sinti i Romach, Polakach, Rosjanach, więźniach obozów koncentracyjnych i robotnikach przymusowych: „Pamiętamy szczególnie o sześciu milionach Żydów zamordowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych. (...) Kto zamyka oczy na przeszłość, ten stanie się ślepy na teraźniejszość"[93].

---

90 Navid Kermani, „Rede zur Feierstunde »65 Jahre Grundgesetz,«" Deutscher Bundestag, 23 maja 2014, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/280688–280688.

91 Richard von Weizsäcker, „Gedenkveranstaltung im Plenarsaal des Deutschen Bundestages zum 40. Jahrestag des Endes des Zweiten Weltkrieges in Europa," Der Bundespräsident, 8 maja 1985, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Richard-von-Weizsaecker/Reden/1985/05/19850508_Rede.html?nn=129626.

92 Jan Rydel, *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011), 178–183.

93 Richard von Weizsäcker, „Gedenkveranstaltung im Plenarsaal des Deutschen Bundestages zum 40. Jahrestag des Endes des Zweiten Weltkrieges in Europa," Der Bundespräsident, 8 maja 1985, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Richard-von-Weizsaecker/Reden/1985/05/19850508_Rede.html?nn=129626.

Podkreślał też, że odpowiedzialność nie kończy się na sądowych procesach, ale jest moralnym zobowiązaniem wobec przyszłości.

Słowa te wyrażały nową formę pamięci: nie jako ciężaru, ale jako świadomości historycznej, która daje podstawy do budowy demokratycznego społeczeństwa. Von Weizsäcker wskazał, że pamięć o zbrodniach powinna być elementem tożsamości obywatelskiej, a nie historią do przemilczenia: „Nie istnieje wina ani niewinność całego narodu. Wina, podobnie jak niewinność, nie jest zbiorowa, lecz osobista. (...) Wszyscy – winni czy niewinni, starzy czy młodzi – musimy przyjąć przeszłość”[94].

Był to nowy sposób opowiadania o przeszłości, oparty na moralnym autorytecie i wewnętrznej uczciwości, a nie na ideologicznym przekazie[95]. Nowy język pamięci miał trafiać do różnych grup, a nie tylko do ofiar i ich potomków.

Przemówienie spotkało się z bardzo szerokim uznaniem[96]. Odbierano je jako próbę zharmonizowania pamięci zbiorowej i tożsamości narodowej w duchu pojednania i narodowego *katharsis*[97]. Dla wielu młodych Niemców było to pierwsze oficjalne przemówienie, które odzwierciedlało ich sposób myślenia o przeszłości. Również międzynarodowa opinia publiczna przyjęła słowa prezydenta jako autentyczne uznanie winy i wyraz dobrej woli[98].

Przemówienie Joachima Gaucka (2015)

W 2015 roku Niemcy obchodziły 70. rocznicę wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Miejsca, które stało się symbolem Holokaustu i kulminacji zbrodniczej polityki narodowego socjalizmu. W tym kontekście prezydent Joachim Gauck wygłosił szereg przemówień, które miały upamiętnić ofiary i przypomnieć o odpowiedzialności jako moralnym dziedzictwie współczesnych Niemiec. Podkreślał w nich, że pamięć o Auschwitz jest nie tylko obowiązkiem wobec ofiar, ale także elementem współczesnej tożsamości demokratycznej[99].

---

94 Ibidem.

95 Katrin Hammerstein i Birgit Hofmann, „»Wir (...) müssen die Vergangenheit annehmen« – Richard von Weizsäckers Rede zum Kriegsende 1985,” Bundeszentrale für politische Bildung, 18 grudnia 2015, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bpb.de/217619.

96 Frankfurter Rundschau, „Sternstunde der Nachkriegsgeschichte,” 4 lutego 2019, pobrano 12 lipca 2025, https://www.fr.de/politik/sternstunde-nachkriegsgeschichte-11725095.html.

97 Cornelia Siebeck, „»Einzug ins verheißene Land«. Richard von Weizsäckers Rede zum 40. Jahrestag des Kriegsendes am 8. Mai 1985,” *Zeithistorische Forschungen / Studies in Contemporary History* 12, nr 1 (2015): 161–169.

98 Norbert Frei, *Im Namen der Deutschen. Die Bundespräsidenten und die NS-Vergangenheit 1949–1994* (München: Beck, 2023), 262–293.

99 Joachim Gauck, „Rede des Bundespräsidenten Joachim Gauck zur Gedenkstunde für die Opfer des Nationalsozialismus am 27. Januar 2015 im Deutschen Bundestag,” Bundespräsident, 27 stycznia 2015,

Gauck, jako pierwszy prezydent Niemiec wywodzący się z byłej NRD i wieloletni działacz demokratycznej opozycji, wnosił do niemieckiej polityki pamięci nowy, osobisty wymiar[100]. Jego słowa miały szczególną wagę: pochodziły od osoby, która przez dekady żyła w systemie komunistycznym. Kwestia odpowiedzialności za Holokaust w NRD była często instrumentalizowana ideologicznie, a nie przeżywana autentycznie. „...Nie ma niemieckiej tożsamości bez Auschwitz. Pamięć o Holokauście pozostaje sprawą wszystkich obywateli Niemiec. Jest częścią historii tego kraju"[101] – przekonywał tymczasem Gauck.

Tym samym Gauck stworzył pomost między Wschodem a Zachodem Niemiec. Przemówienie połączyło dwie pamięci, które długo rozwijały się równolegle. W swej wypowiedzi Gauck wyrażał refleksję nad tym, że odpowiedzialność za przeszłość nie kończy się wraz z odejściem świadków historii: „Milczenie nie wymazuje oczywistych zbrodni i oczywistych win"[102]. Jako prezydent wszystkich Niemców przypominał, że Holokaust był niemiecką zbrodnią, a nie tylko winą abstrakcyjnego bytu – „nazistów".

Jednym z kluczowych pojęć, które Gauck wprowadził do dyskursu pamięci, była idea dziedziczenia odpowiedzialności. W swoich wystąpieniach wielokrotnie podkreślał, że współcześni Niemcy nie są winni Holokaustu w sensie prawnym czy osobistym, ale dziedziczą moralny obowiązek pamiętania, wyciągania wniosków i przeciwdziałania złu.

Pojednanie nie może być tylko deklaracją, ale jest procesem wymagającym szczerości, pokory i odwagi cywilnej. Gauck wskazywał na współczesne zagrożenia: antysemityzm, rasizm, zapominanie. Apelował, by pamięć o Auschwitz nie była rytuałem, ale źródłem działania. Przemówienia Joachima Gaucka z 2015 roku potwierdziły, że odpowiedzialność za przeszłość nie kończy się w momencie rozliczenia, ale trwa jako postawa obywatelska: „Bez pamięci nie ma ani przezwyciężenia zła, ani nauki na przyszłość"[103]. Ugruntowały też przekonanie, że przyznanie się do winy i budowanie pojednania to nie słabość, lecz siła dojrzałego państwa.

Przemówienia i gesty Willy'ego Brandta (1970), Richarda von Weizsäckera (1985) oraz Joachima Gaucka (2015) uznawane są za kamienie milowe w niemieckiej kulturze

pobrano 17 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Joachim-Gauck/Reden/2015/01/150127-Gedenkstunde-Bundestag.html.

100 Joachim Gauck, *Wspomnienia. Zima latem – wiosna jesienią* (Warszawa: Świat Książki, 2014).

101 Joachim Gauck, „Rede des Bundespräsidenten Joachim Gauck zur Gedenkstunde für die Opfer des Nationalsozialismus am 27. Januar 2015 im Deutschen Bundestag," Bundespräsident, 27 stycznia 2015, pobrano 17 lipca 2025, https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Joachim-Gauck/Reden/2015/01/150127-Gedenkstunde-Bundestag.html.

102 Ibidem.

103 Ibidem.

pamięci. Każde z nich osadzone jest w innym kontekście historycznym i politycznym, ale łączy je dążenie do odpowiedzialnego zmierzenia się z niemiecką przeszłością – przede wszystkim z dziedzictwem Holokaustu i II wojny światowej.

Wspólnym elementem tych trzech wydarzeń jest uznanie winy i odpowiedzialności. Każde z wystąpień zawiera wyraźne przesłanie, że Niemcy jako naród i państwo ponoszą odpowiedzialność za zbrodnie popełnione przez reżim narodowosocjalistyczny. Brandt uczynił to przez gest, a von Weizsäcker i Gauck – przez słowa. U podstaw leży wspólna prawda, że nie można budować demokratycznej tożsamości bez konfrontacji z przeszłością. Każdy z przywódców oddał hołd ofiarom (Żydom, Polakom, Romom, Rosjanom, więźniom politycznym, robotnikom przymusowym). Pamięć została tu ukazana nie tylko jako obowiązek państwowy, ale przede wszystkim jako element moralnej uczciwości i człowieczeństwa. Wszystkie wystąpienia łączy przekonanie, że prawdziwe pojednanie jest możliwe tylko na fundamencie prawdy, pokory i autentyczności.

Wystąpienia różni kontekst polityczny i społeczny (okres zimnej wojny i okres po zjednoczeniu), jak również to, do kogo są adresowane. Brandt przemawiał do świata zewnętrznego, gestem skierowanym do ofiar i społeczności międzynarodowej. Von Weizsäcker kierował swoje przemówienie do własnego społeczeństwa, aby stworzyć fundament pod wspólną, odpowiedzialną pamięć. Z kolei Gauck adresował swe słowa do kolejnych pokoleń Niemców.

Zestawienie tych trzech momentów pokazuje, że niemiecka kultura to proces stopniowego przełamywania tabu, budowania języka odpowiedzialności i przekształcania pamięci w narzędzie obywatelskiej tożsamości. Gest Brandta, słowa von Weizsäckera i refleksja Gaucka uzupełniają się, tworzą ciągłość postawy. Postawy, która uznaje, że demokratyczna wspólnota musi znać i rozumieć własną historię, i brać za nią odpowiedzialność. Politycy ci pełnili funkcję nośników pamięci – ich słowa i gesty wyznaczały kierunek, w jakim może i powinna się rozwijać refleksja nad przeszłością.

Na arenie międzynarodowej gesty i słowa niemieckich przywódców odegrały kluczową rolę w odbudowie zaufania. Dla narodów, które doświadczyły niemieckiej okupacji i terroru, były one gestami dyplomatycznymi, ale też oznakami zadośćuczynienia i otwarcia na dialog. Szczególne znaczenie miały w relacjach z Izraelem czy Polską.

Przesłanie pozostaje obecne w systemie edukacji. Rocznice związane z końcem wojny, wyzwoleniem obozów czy uchwaleniem Ustawy Zasadniczej są okazją do przypominania tych słów i gestów w mediach, szkołach czy podczas debat publicznych.

Dyskurs dotyczący wojny powietrznej

Wojna powietrzna, a w szczególności alianckie naloty bombowe na niemieckie miasta, długo pozostawała jednym z najbardziej kontrowersyjnych i drażliwych tematów w niemieckiej kulturze pamięci. Przez dekady po zakończeniu II wojny światowej temat ten był spychany na margines debaty publicznej i traktowany jako zbyt dwuznaczny, ponieważ z jednej strony dotyczył cierpienia niemieckiej ludności cywilnej, a z drugiej – niósł ryzyko relatywizowania odpowiedzialności Niemiec za rozpętanie wojny i za Holokaust[104].

Zniszczenia wojenne Niemiec w czasie II wojny światowej były zestawiane z konsekwencjami wojny trzydziestoletniej[105]. Wojna powietrzna przyniosła ogromne straty ludzkie (8 milionów ofiar), doprowadziła do zniszczenia wielu miast oraz do masowej bezdomności. W wyniku brytyjskich i amerykańskich bombardowań liczne ośrodki miejskie zostały zrujnowane, a życie straciły setki tysięcy cywilów (ponad 100 miast i 600 tysięcy cywilów)[106]. Alianckie bombardowania były odpowiedzią na wcześniejsze naloty niemieckiego Luftwaffe na brytyjskie miasta. Zbombardowanie angielskiego Coventry w listopadzie 1940 roku dało początek wojnie powietrznej, polegającej na dążeniu do całkowitego unicestwienia miast z powietrza. Nocne naloty Brytyjczyków i Amerykanów na niemieckie miasta stawiały sobie za cel m.in. osłabienie morale ludności cywilnej oraz potencjału przemysłowego III Rzeszy. Szczególnie tragiczne skutki przyniósł atak na Hamburg – doprowadził do śmierci wielu mieszkańców (45 tysięcy) oraz masowej ucieczki ludności (700 tysięcy). Kulminacyjnym punktem wojny powietrznej było zbombardowanie Drezna. Przez dekady liczba ofiar pozostawała przedmiotem sporów i bywała zawyżana. Wpływało to mocno na sposób interpretowania tych wydarzeń w debacie publicznej i pamięci historycznej.

Nazistowska propaganda wykorzystywała alianckie „terrorystyczne" bombardowania, aby mobilizować społeczeństwo i podsycać wrogość. Pilotów alianckich samolotów przedstawiano jako zbrodniarzy. Zestrzeleni nad Niemcami lotnicy amerykańscy i brytyjscy bywali zabijani przez cywilów, zanim zdążyli trafić do obozów jenieckich. Po wojnie powstały instytucje i inicjatywy dokumentujące poniesione straty oraz organizacje zrzeszające osoby dotknięte skutkami nalotów. W pokonanym społeczeństwie

104 Przemysław Łukasik, „Między pamięcią a historią dialogiczną. Wojna powietrzna we współczesnym dyskursie niemiecko-angielskim," *Sensus Historiae* 41, nr 4 (2020): 119–137.

105 Neil MacGregor, *Deutschland: Erinnerung einer Nation* (München: C.H. Beck, 2015), 535.

106 Winfried G. Sebald, *Wojna powietrzna i literatura*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012), 11.

niemieckim dojrzewało przekonanie o byciu podwójną ofiarą: z jednej strony rządów narodowosocjalistycznej tyranii, a z drugiej – działań odwetowych podejmowanych przez państwa alianckie. Formy upamiętnienia często łączyły pamięć o ofiarach nalotów z pamięcią o prześladowanych przez nazizm. Na Cmentarzu Heidefriedhof w Dreźnie pochowano obok siebie osoby, które zginęły w wyniku bombardowań, oraz ofiary terroru nazistowskiego. W późniejszym czasie wzniesiono tam zespół symboli odnoszących się zarówno do obozów koncentracyjnych, jak i do zniszczonych miast, takich jak Coventry, Drezno czy Warszawa. Wyrażało to próbę ujęcia różnych doświadczeń wojny w jednej przestrzeni pamięci[107].

Pół wieku po zakończeniu wojny temat wojny powietrznej oraz jej ofiar powrócił m.in. w publikacjach Winfrieda G. Sebalda (*Wojna powietrzna i literatura*) oraz Jörga Friedricha (*Pożoga*)[108]. Sebald sugerował istnienie tabuizacji cierpienia niemieckich cywilów jako efektu materialnej i moralnej destrukcji powojennych Niemiec. Friedrich, zestawiając ofiary bombardowań z ofiarami Holokaustu, wywoływał z kolei poruszenie.

W debacie pojawiły się głosy krytyczne wobec alianckiej strategii bombardowań. Niektórzy autorzy podnosili argument o niskiej skuteczności militarnej nalotów i ich wątpliwym statusie moralnym (Hans-Ulrich Wehler, Dietmar Süß, Kurt Vonnegut)[109]. W odpowiedzi brytyjscy historycy, m.in. Richard Overy czy Patrick Bishop, wskazywali na strategiczne znaczenie kampanii powietrznej oraz jej wpływ na osłabienie niemieckiej gospodarki wojennej. Podkreślano, że decyzje o bombardowaniach zapadały na szczeblu politycznym, a nie wyłącznie wojskowym. Brytyjczycy oddawali również hołd pilotom bombowców, wskazując na wysokie straty poniesione przez tę formację.

Jednocześnie rozwijały się różnorodne formy upamiętnienia, zarówno na poziomie lokalnym, jak i międzynarodowym. W Niemczech powstawały pomniki i muzea poświęcone ofiarom nalotów, a partnerstwa miast takich jak Guernica i Pforzheim czy inicjatywy w Coventry sprzyjały budowaniu ponadnarodowej wspólnoty pamięci. Upamiętnienie wojny powietrznej stało się okazją do demokratyzacji narracji historycznej poprzez oddanie głosu świadkom wydarzeń.

---

107 Gilad Margalit, *Guilt, Suffering, and Memory: Germany Remembers Its Dead of World War II* (Bloomington: Indiana University Press, 2010), 131.

108 Winfried G. Sebald, *Wojna powietrzna i literatura*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012), 13; Jörg Friedrich, *The Fire: The Bombing of Germany 1940–1945*, tłum. Allison Brown (New York: Columbia University Press, 2008), 145.

109 Dietmar Süß, *Tod aus der Luft: Kriegsgesellschaft und Luftkrieg in Deutschland und England* (Bonn: Bundeszentrale für Politische Bildung, 2011); Hans-Ulrich Wehler, *Deutsche Gesellschaftsgeschichte*, vol. 4 (München: C.H. Beck, 2003), 943; Volker Hage, *Zeugen der Zerstörung: Die Literaten und der Luftkrieg* (Frankfurt am Main: S. Fischer Verlag, 2003), 282–283.

Według Aleidy Assmann pamięć o alianckich nalotach odgrywa w Niemczech rolę jednego z mitów scalających społeczeństwo po 1990 roku[110]. Pełni ona również funkcję wizerunkową; wzmacnia postrzeganie Niemiec jako jednego z narodów dotkniętych tragedią II wojny światowej. Zestawianie doświadczeń Drezna z losem Coventry czy Guerniki, a także rozwijanie międzynarodowych form upamiętnienia i partnerstwa między miastami, sprzyjają budowaniu takiej narracji. Jednocześnie pamięć ta przyczynia się do otwierania debaty historycznej na świadectwa indywidualne, poprzez oddanie głosu osobom, które bezpośrednio doświadczyły wojny.

Debata angielsko-niemiecka wokół wojny powietrznej odsłania odmienne modele kultury pamięci. Brytyjczycy skłonni są podtrzymywać narrację zwycięzców. Tymczasem Niemcy starają się wpisać własne doświadczenie w szerszy kontekst uniwersalnego cierpienia i zaakcentować status ofiar. Zacytowano już we wstępie słowa brytyjskiego historyka Michaela Burleigha, który mówił, że pomijanie losu niemieckich cywilów, zabitych w bombardowaniach, doświadczających przemocy czy represji, zniekształca pełny obraz wojennej tragedii[111]. Według historyka opowieść o wojnie powietrznej powinna być zakorzeniona w empatii, a nie w logice odwetu. Zbliżenie perspektyw widoczne jest także w brytyjskich opracowaniach, które coraz częściej ukazują dramat kobiet, dzieci i osób starszych w zniszczonych niemieckich miastach. Interpretacja nalotów w historiografii brytyjskiej stała się bardziej wyważona: akcentuje wspólnotę ludzkiego cierpienia bez jednoczesnego podważania antynazistowskiego charakteru wojny.

Współczesne podejście koncentruje się raczej na losie cywilów niż na militarnym heroizmie[112]. Powstają wystawy, miejsca pamięci i programy edukacyjne (m.in. w Dreźnie i Hamburgu), które dokumentują skalę zniszczeń, ale i osadzają je równocześnie w kontekście niemieckiej odpowiedzialności za wywołanie konfliktu. Dzisiejsze pomniki ofiar nalotów często zawierają odniesienia do roli Niemiec jako sprawcy wojny i cierpienia innych narodów. W ten sposób pamięć o wojnie powietrznej wpisuje się w model dialogicznej kultury pamięci, otwartej na wielość perspektyw i świadomej istniejących napięć interpretacyjnych.

110 Jakub Gortat, *Niemiecka polityka pamięci wobec ofiar wojny powietrznej* (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015), 19.

111 Michael Burleigh, *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, tłum. Grzegorz Siwek (Kraków: Znak, 2010), 798.

112 Przemysław Łukasik, „Między pamięcią a historią dialogiczną. Wojna powietrzna we współczesnym dyskursie niemiecko-angielskim," *Sensus Historiae* 41, nr 4 (2020): 119–137.

4.4. Perspektywa amerykańsko-anglosaska

Topografia Terroru, Cmentarz Heidefriedhof i Pomnik Pomordowanych Żydów Europy

Topografia Terroru, zlokalizowana na terenie dawnej siedziby Gestapo, SS i SD, uchodzi w świecie anglosaskim za symbol niemieckiej transparentności historycznej. Jej surowa architektura, brak monumentalizmu i faktograficzna narracja są interpretowane jako wyraz odwagi w konfrontacji z nazistowską przeszłością[113]. W prasie, np. „The New York Times", „The Guardian", oraz analizach Oxfordu i Harvardu podkreślano, że miejsce to nie narzuca emocji, lecz skłania do analizy i refleksji. Takie podejście wpisuje się w anglosaską tradycję krytycznego myślenia i racjonalnej interpretacji[114]. Doceniono, że ekspozycja unika uproszczeń i pokazuje instytucjonalne i biurokratyczne mechanizmy zła. Taka prezentacja zyskała uznanie wśród odbiorców przyzwyczajonych do perspektywy akademickiej. Topografia Terroru stała się więc nie tylko punktem odniesienia, ale także wyzwaniem dla zachodnich demokracji.

Jej znaczenie w wymiarze transatlantyckim wzrosło dzięki współpracy z instytucjami edukacyjnymi, szczególnie z United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie. Wspólne wystawy, projekty badawcze i konferencje służą edukacji o totalitaryzmie i ochronie prawdy historycznej. Wizyty amerykańskich i brytyjskich oficjeli stały się rytuałem dyplomatycznym i symbolem uznania dla niemieckiej kultury pamięci. Wystawy z Topografii Terroru były prezentowane m.in. na Uniwersytecie Georgetown, w londyńskim Imperial War Museum oraz w licznych ośrodkach edukacyjnych poświęconych Holokaustowi. Niemiecki sposób upamiętniania stał się częścią szerszej refleksji nad historią i zagrożeniami dla demokracji.

Z kolei Cmentarz Heidefriedhof w Dreźnie zyskał status symbolicznego miejsca w analizach amerykańskich i brytyjskich[115]. Postrzegany jest jako przestrzeń, w której zawarto historię RFN jako państwa powstałego na gruzach moralnych III Rzeszy. Bywa zestawiany z Arlington National Cemetery w USA – z tą różnicą, że Arlington

113 Karen E. Till, *The New Berlin: Memory, Politics, Place* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 2005), 145–150.

114 Kate Connolly, "Germany's Topography of Terror Museum Opens on Site of Gestapo HQ," The Guardian, 6 maja 2010, pobrano 2 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2010/may/06/topography-terror-nazi-museum-berlin.

115 Ronald J. Granieri, *The Ambivalent Alliance: Konrad Adenauer, the CDU/CSU, and the West, 1949–1966* (New York: Berghahn Books, 2003), 232–236.

odwołuje się do majestatu państwa i narodowej chwały, podczas gdy Heidefriedhof reprezentuje obywatelską powściągliwość i minimalizm[116].

Pomnik Pomordowanych Żydów Europy zyskał uznanie w USA jako model nowoczesnego upamiętnienia: surowego w formie, pozbawionego patosu, ale silnie oddziałującego emocjonalnie. Amerykańscy kuratorzy i historycy docenili jego uniwersalność – możliwość osobistego odbioru i interpretacji, która wpisuje się w indywidualistyczną kulturę pamięci. Sam autor projektu przekonywał, że odwiedzający pomnik mogą swobodnie interpretować falujące płyty: „Wpadłem na pomysł ciszy (...). Chciałem pomnika, który przemawiałby bez mówienia"[117]. W zachodnich mediach pomnik był często interpretowany zgodnie z narracją niemieckich elit jako symbol gotowości Niemiec do zmierzenia się z własną przeszłością oraz uznania odpowiedzialności za jej najbardziej mroczne aspekty. Cytowano słowa Wolfanga Thiersego (przewodniczącego niemieckiego parlamentu), który mówił, że żaden inny kraj nie wzniósł pomnika „największej zbrodni w swojej historii"[118] w samym sercu swojej stolicy, gdzie zaplanowano zagładę Żydów i gdzie zarządzano realizacją tego planu[119].

W Wielkiej Brytanii reakcje były bardziej złożone. Choć architektura zyskała pozytywne oceny (np. w „The Guardian" czy BBC Culture), pojawiały się głosy krytyki, wskazujące na estetyzację pamięci i ryzyko utraty kontekstu historycznego[120]. Brytyjscy historycy podkreślali potrzebę wyraźniejszego odniesienia do faktów czy nazw „ofiara" i „sprawca". Paul Spiegel, przewodniczący Centralnej Rady Żydów w Niemczech, zwracał uwagę na konieczność konfrontacji ze zbrodnią. Kontrowersje wzbudziło również użycie powłoki antygraffiti produkowanej przez firmę Degussa, powiązaną z producentem Cyklonu B. Pomimo to berliński pomnik stał się inspiracją dla brytyjskich dyskusji o narodowym pomniku Holokaustu[121].

---

116 Helmut Walser Smith, *Germany: A Nation in Its Time: Before, during, and after Nationalism, 1500–2000* (New York: Liveright, 2020), 412–414.

117 Luke Harding, "60 Years On, Berlin Honours Hitler's Victims," The Guardian, 11 maja 2005, pobrano 2 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2005/may/11/secondworldwar.germany.

118 Przemówienie Wolfganga Thiersego podczas uroczystości otwarcia Pomnika Pomordowanych Żydów Europy (Berlin, 10 maja 2005), cyt. za: CBC News, "Germany Opens Memorial to Its 'Most Terrible Crime'," 10 maja 2005, pobrano 15 września 2025, https://www.cbc.ca/news/world/germany-opens-memorial-to-its-most-terrible-crime-1.566504.

119 Richard Bernstain, "Holocaust Memorial Opens in Berlin," The New York Times, 11 maja 2005, pobrano 2 lipca 2025, https://www.nytimes.com/2005/05/11/world/europe/holocaust-memorial-opens-in-berlin.html.

120 James Sturcke et al., "Holocaust Memorial Fails to Convey Suffering, Says Jewish Leader," The Guardian, 10 maja 2005, pobrano 2 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2005/may/10/secondworldwar.germany.

121 UK Holocaust Memorial Foundation, "UK Holocaust Memorial and Learning Centre," pobrano 15 lipca 2025, https://www.ukholocaustmemorial.com/.

Wpływ berlińskiego pomnika wykracza poza granice Niemiec. W Nowym Jorku zainspirował projekt 9/11 Memorial, w którym zastosowano podobną estetykę (minimalistyczna, symboliczna, wyciszona, bez literalnych informacji)[122]. W Londynie debaty o lokalizacji i formie National Holocaust Memorial często odnoszą się do wzorca berlińskiego, z postulatem stworzenia przestrzeni, która „mówi przez ciszę"[123]. W Bostonie New England Holocaust Memorial wykorzystuje podobne elementy: anonimowość, szklane kolumny, odejście od dosłownej narracji[124]. Forma oparta na pustce, milczeniu i symbolicznej przestrzeni została uznana za moralnie dojrzałą propozycję. W analizach z zakresu architektury, historii sztuki i teorii pamięci w USA i Wielkiej Brytanii model berliński traktowany jest jako odwrócenie tradycyjnej logiki pomnika: zamiast gloryfikacji – pustka, zamiast narracji – doświadczenie, zamiast nazw – anonimowość. Jak pisał jeden z komentatorów: „To, czego brak na powierzchni, opowiedziane jest obficie w katakumbach pamięci pod spodem"[125].

Analiza Topografii Terroru, Cmentarza Heidefriedhof i Pomnika Pomordowanych Żydów Europy ukazuje zróżnicowane anglosaskie podejście do niemieckiej kultury pamięci. W USA dominuje perspektywa edukacyjna i dokumentacyjna. Topografia Terroru uznawana jest za wzór przejrzystości i historycznej rzetelności, odpowiadający amerykańskiej tradycji mówienia przez źródła. Pomnik Pomordowanych Żydów Europy wpisuje się w nowoczesne koncepcje architektury żałoby, podobne do Vietnam Veterans Memorial czy 9/11 Memorial, i ceniony jest za uniwersalny, emocjonalny przekaz. W Wielkiej Brytanii większy nacisk kładzie się na estetykę i symbolikę. Pomnik doceniono za formę, ale krytykuje się go za brak kontekstu faktograficznego. W przestrzeniach symbolicznych Brytyjczycy akcentują potrzebę obecności narracji historycznej. Heidefriedhof odbierany jest jako alternatywa dla heroicznych form imperialnych.

W obu krajach uznaje się, że niemieckie miejsca pamięci stanowią narzędzia budowania społeczeństwa demokratycznego i empatycznego. Topografia Terroru, Cmentarz Heidefriedhof i Pomnik Pomordowanych Żydów Europy stały się moralnym punktem odniesienia dla Zachodu, zmagającego się z własnymi trudnymi historiami (kolonializm,

122 James E. Young, "The Memorial's Arc: Between Berlin's Denkmal and New York City's 9/11 Memorial," *Memory Studies* 9, nr 3 (2016): 325–331.

123 Lisa Mahlum, "The Similarities and Difference: A Comparative Analysis of the New England Holocaust Memorial in Boston and the Memorial to the Murdered Jews of Europe in Berlin," *Intersections* 10, nr 1 (2009): 279–308.

124 New England Holocaust Memorial, "The Memorial," pobrano 15 lipca 2025, https://www.nehm.org/the-memorial/.

125 Nicholas S. Paliewicz i Marouf Hasian Jr., "Popular Memory at Ground Zero: A Heterotopology of National September 11 Memorial and Museum," *Popular Communication: The International Journal of Media and Culture* 15, nr 1 (2017): 30.

rasizm, przemoc). Kultura pamięci w Niemczech, oparta na refleksji nad winą, pokutą i odpowiedzialnością, w oczach sojuszników stała się uniwersalnym językiem etycznym. Dla USA niemieckie wzorce składają się na model przejrzystej, dostępnej i angażującej emocjonalnie architektury pamięci. W Wielkiej Brytanii stanowią punkt porównawczy, a czasem inspirację w debacie o własnej przeszłości i tożsamości. W obu krajach doceniono, że niemieckie miejsca pamięci są nie tylko narracjami historycznymi, ale również aktywnymi przestrzeniami edukacji i pojednania.

Proces norymberski

Proces norymberski, rozpoczęty w listopadzie 1945 roku, był nie tylko aktem sprawiedliwości wobec zbrodniarzy nazistowskich, ale również kluczowym momentem definiującym nowy powojenny porządek moralno-prawny. W jego zainicjowaniu i przeprowadzeniu dominującą rolę odegrały Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Państwa te, jako przedstawiciele zachodniego bloku zwycięzców, pełniły funkcje nie tylko oskarżycieli, ale także architektów nowego języka odpowiedzialności historycznej.

Zarówno USA, jak i Wielka Brytania zapewniły głównych przedstawicieli kadry prawniczej. Po stronie amerykańskiej kluczową postacią był sędzia Robert H. Jackson, członek Sądu Najwyższego USA i główny prokurator Stanów Zjednoczonych. Jego przemówienie otwierające do dziś uznawane jest za manifest prawa międzynarodowego i fundament współczesnej koncepcji odpowiedzialności indywidualnej za zbrodnie wojenne. Po stronie brytyjskiej za główne oskarżenia odpowiadał sir Hartley Shawcross. Został zapamiętany jako sędzia, który w sposób wyważony, ale i jednoznaczny sformułował zarzuty na podstawie prawa międzynarodowego, podkreślając cywilizacyjny wymiar sądu[126].

Celem procesu było nie tylko ukaranie zbrodniarzy, ale także ustanowienie precedensu, w którym jednostki sprawujące władzę mogą odpowiadać przed wspólnotą międzynarodową. Takie kategorie jak „zbrodnie przeciwko ludzkości", „zbrodnie wojenne" czy „zbrodnia agresji" po raz pierwszy zostały użyte w formalnym postępowaniu sądowym i zyskały definicje, które z czasem stały się normami prawa międzynarodowego.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania postrzegały proces norymberski jako wyraz cywilizacyjnej odpowiedzialności Zachodu. W retoryce politycznej i prawnej dominowała narracja o obronie zasad prawa, humanizmu i godności jednostki.

126 Telford Taylor, *The Anatomy of the Nuremberg Trials: A Personal Memoir* (Boston: Back Bay Books, 1992), 27–41.

Proces miał stanowić próbę zbudowania nowego fundamentu ładu międzynarodowego, który byłby oparty nie na sile, ale na normach prawnych i odpowiedzialności.

Wkład anglo-amerykański w rozwój międzynarodowego prawa karnego był w tym kontekście znaczący. To właśnie z inicjatywy USA i Wielkiej Brytanii doszło do powstania Karty Trybunału Norymberskiego (London Charter), czyli dokumentu, który stworzył ramy prawne procesu i wyznaczył zasady odpowiedzialności jednostki za czyny popełnione z rozkazu państwa. Ta koncepcja miała w przyszłości inspirować do tworzenia instytucji takich jak Trybunał w Hadze czy Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii.

Ostatecznie dla USA i Wielkiej Brytanii Norymberga była nie tylko demonstracją siły moralnej, ale również strategicznym narzędziem *soft power*, ukazującym zachodnie wartości jako uniwersalne i ponadnarodowe. Symboliczny i normatywny ciężar tego wydarzenia do dziś stanowi jedno z najważniejszych źródeł legitymizacji niemieckiej polityki zagranicznej obrońców porządku międzynarodowego.

Początkowo obraz procesu norymberskiego w narracjach brytyjskiej i amerykańskiej był zdominowany przez ton triumfalizmu oraz poczucie moralnej wyższości. W pierwszych dekadach po wojnie Norymbergę prezentowano jako symbol zwycięstwa cywilizacji nad barbarzyństwem, prawa nad bezprawiem, a także jako wyraz bezprecedensowego aktu sprawiedliwości dziejowej[127]. Narracja ta wzmacniała ideę „dobrych zwycięzców", czyli państw, które nie tylko pokonały nazizm, ale uczyniły to w imię wyższych wartości: praw człowieka, demokracji, pokoju.

Ten przekaz był szczególnie obecny w edukacji i kulturze popularnej USA i Wielkiej Brytanii w latach 50. i 60. XX wieku[128]. W filmach, podręcznikach i przemówieniach państwowych dominowała jednostronna wizja, w której Niemcy przedstawiano jako wroga, a aliantów jako wyzwolicieli i sędziów. Wczesna narracja niemal całkowicie pomijała pytania o własne działania z czasów wojny: dywanowe naloty na miasta cywilne (Drezno, Hamburg, Tokio), użycie broni atomowej (Hiroszima, Nagasaki) czy przemilczane przypadki kolaboracji. W przypadku Wielkiej Brytanii temat brutalności kolonialnej (np. Mau Mau w Kenii, Indie) również nie był w żaden sposób konfrontowany z zasadami norymberskiej sprawiedliwości.

Z czasem jednak, szczególnie od przełomu lat 80. i 90., zaczęła następować rewizja tego obrazu[129]. Historycy, intelektualiści i organizacje pozarządowe zaczęły krytycznie

127 Lawrence Douglas, *The Memory of Judgment: Making Law and History in the Trials of the Holocaust* (New Haven: Yale University Press, 2001), 15–38.

128 Mary Fulbrook, *Reckonings: Legacies of Nazi Persecution and the Quest for Justice* (New York: Oxford University Press, 2018), 217–234.

129 Tony Judt, *Postwar: A History of Europe Since 1945* (New York: Penguin Press, 2005), 819–828.

przyglądać się aliantom – również jako aktorom wojennym, których działania nie zawsze mieściły się w ramach prawa humanitarnego. W Wielkiej Brytanii ożywione debaty dotyczyły m.in. nalotów dywanowych na Drezno[130] oraz roli Churchilla w utrwaleniu imperialnego porządku. W USA z kolei głosy krytyczne dotyczyły nie tylko decyzji o zrzuceniu bomb atomowych, ale też sposobu traktowania jeńców wojennych oraz polityki wobec Afroamerykanów i Amerykanów pochodzenia japońskiego w czasie wojny.

Ten proces doprowadził do coraz wyraźniejszego dystansu wobec mitu norymberskiego. Pojawiły się pytania, na ile Norymberga była rzeczywistym trybunałem sprawiedliwości, a na ile aktem geopolitycznej kalkulacji. Krytycy wskazywali na brak osądzenia zbrodni alianckich, a także na asymetrię w traktowaniu odpowiedzialności. Niemcy zostali zmuszeni do uznania winy, podczas gdy alianci nie zostali poddani podobnemu procesowi samooczyszczenia. W retoryce pojawiło się pojęcie sprawiedliwości zwycięzców, wskazujące na jednostronność i instrumentalny charakter niektórych aspektów trybunału[131].

Zmiana tonu stała się punktem wyjścia do bardziej zniuansowanej i refleksyjnej pamięci, w której alianci również zaczęli przyglądać się własnym działaniom. W kulturze brytyjskiej i amerykańskiej pojawiły się dzieła filmowe, literackie i dokumentalne podejmujące tematy kontrowersyjne: bombardowanie cywilów, przemilczenia, nadużycia[132]. Proces ten wpisał się w szerszy trend demokratyzacji pamięci i otwierania się Zachodu na krytyczną autorefleksję. Wielka Brytania i USA, choć nadal pielęgnują mit Norymbergi jako sukcesu zachodniego prawa, coraz częściej uznają również jego ograniczenia i niedopowiedzenia. To przesunięcie od triumfalizmu ku pamięci refleksyjnej zbliża oba kraje do dialogicznego modelu pamięci, w którym centralne miejsce zajmuje nie tylko rozliczenie sprawcy, ale też autorefleksja samego sędziego[133].

Obecnie Norymberga nie jest jedynie symbolem procesu sądowego. Ewoluując od miejsca triumfu aliantów do miejsca refleksji i współuczestnictwa, stała się laboratorium pamięci transnarodowej i forum dla negocjowania trudnej przeszłości[134].

---

130 Anthony Clifford Grayling, *Among the Dead Cities: Was the Allied Bombing of Civilians in WWII a Necessity or a Crime?* (London: Bloomsbury, 2006), 93–119.

131 Gary J. Bass, *Stay the Hand of Vengeance: The Politics of War Crimes Tribunals* (Princeton: Princeton University Press, 2000), 61–90.

132 Patrick Finney, *Remembering the Second World War* (London: Routledge, 2017), 142–145.

133 Aleida Assmann, *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik* (München: C.H. Beck, 2006), 144–162.

134 Donald Bloxham, *Genocide on Trial: War Crimes Trials and the Formation of Holocaust History and Memory* (Oxford: Oxford University Press, 2001), 181–191.

Główną instytucją współcześnie nadającą sens miejscu procesów jest Memorium Nürnberger Prozesse. To muzeum i centrum edukacyjne zlokalizowane w dawnym Pałacu Sprawiedliwości, w którym odbywały się procesy. Ekspozycje skupiają się nie tylko na dokumentacji samego procesu, ale także na jego długofalowych skutkach prawnych i moralnych (rozwój międzynarodowego prawa karnego, trybunałów *ad hoc* czy powstanie Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze).

Oprócz stałych wystaw muzeum organizuje warsztaty edukacyjne, realizuje projekty skierowane do młodzieży oraz prowadzi programy dla studentów prawa, historii i stosunków międzynarodowych[135]. Miejsce to stanowi również przestrzeń konferencji międzynarodowych, debat i sympozjów, poświęconych pamięci, ludobójstwu, rozliczeniom z przeszłością oraz współczesnym wyzwaniom prawnym (np. Ukraina, Syria, Sudan).

Norymberga stała się miejscem współpracy międzykulturowej i transnarodowej. Wspólne inicjatywy instytucji amerykańskich, brytyjskich i niemieckich oraz międzynarodowych organizacji prawnych i historycznych wpisują się w dialogiczne podejście do przeszłości. Same rocznice procesów norymberskich gromadzą przedstawicieli sądownictwa międzynarodowego, polityków, naukowców i świadków historii z różnych krajów[136]. Dobrymi przykładami współpracy międzynarodowej są projekty badawcze i publikacyjne, takie jak międzynarodowe opracowania archiwów, wspólne edycje źródeł czy cyfrowe rekonstrukcje procesu w celach edukacyjnych. Ponadto istnieją również programy stypendialne i wymiany młodzieżowe między USA, Niemcami i Wielką Brytanią, które mają na celu kształtowanie świadomych postaw obywatelskich w duchu dialogicznej pamięci.

Tego typu działania przyczyniają się do wzmacniania pamięci, umożliwiając różnym narracjom historycznym współistnienie i współbrzmienie w przestrzeni międzynarodowej[137].

Proces norymberski, choć zapoczątkowany jako sąd nad niemieckimi elitami wojskowymi i politycznymi, w swojej współczesnej recepcji przekształcił się w uniwersalny

---

135 Stadt Nürnberg, "Human Rights Ofice City of Nuremberg," pobrano 14 lipca 2025, https://www.nuernberg.de/internet/menschenrechte_e/menschenrechtsbildung_unesco_preis_en.html; Urząd Miasta Krakowa, pobrano 14 lipca 2025, „Wystawa *Norymberga jest barwna* i Drzewko Praw Człowieka w NCK," Krakow.pl, 7 czerwca 2017, pobrano 14 lipca 2025, https://krakow.pl/otwarty_na_swiat/zobacz_takze___/210452,105,komunikat,wystawa__norymberga_jest_barwna__i_drzewko_praw_czlowieka_w_nck.html.

136 Mallory Bersi, "Professors Present at 75th Anniversary of Nuremberg Doctors Trial," Boston University School of Public Health, 2 grudnia 2022, pobrano 14 lipca 2025, https://www.bu.edu/sph/news/articles/2022/professors-present-at-75th-anniversary-of-nuremberg-doctors-trial/.

137 The National WWII Museum, "Redefining Justice in Nuremberg: Teaching the Nuremberg Trials with The National WWII Museum," 14 grudnia 2023, pobrano 14 lipca 2025, https://www.nationalww2museum.org/events-programs/events/133796-redefining-justice-nuremberg-teaching-nuremberg-trials-national-wwii.

symbol kultury prawa i walki z bezkarnością. Obecnie przestrzeń pamięci Norymbergi interpretowana jest w duchu pamięci dialogicznej. Nie ogranicza się ona do perspektywy narodowych interesów ani selektywnego upamiętniania, lecz obejmuje wszystkie ofiary wojny, niezależnie od ich narodowości czy statusu. W duchu tej perspektywy Norymberga staje się miejscem refleksji również nad współczesnymi wyzwaniami związanymi z łamaniem praw człowieka, zbrodniami wojennymi czy odpowiedzialnością elit politycznych.

Uniwersalizacja przesłania Norymbergi widoczna jest również w odniesieniach w ONZ, UNESCO i orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Karnego[138]. Język stworzony w 1945 roku został przyjęty jako fundament globalnego porządku prawnego.

Proces norymberski stał się jednym z najważniejszych symboli legitymizacji moralnej Zachodu w XX wieku. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania od dekad budują swój wizerunek obrońców praw człowieka, sprawiedliwości międzynarodowej i norm uniwersalnych, opierając się m.in. na spuściźnie norymberskiej:

> Podczas II wojny światowej Ameryka nie tylko walczyła z Hitlerem, ale także przeciwstawiała się faszyzmowi. Podczas zimnej wojny nie tylko walczyliśmy ze Stalinem, ale także przeciwstawialiśmy się komunizmowi. Dziś nie tylko walczymy z Miloševiciem, ale także przeciwstawiamy się chorej idei, że sposobem na rozwiązywanie sporów nie jest debata, demokracja i negocjacje, ale morderstwo[139].

Narracja ta miała ogromne znaczenie w zimnowojennej polityce Zachodu, w której Stany Zjednoczone i Wielka Brytania prezentowały się jako bastiony cywilizacji prawnej wobec autorytarnych reżimów. Odwołania do Norymbergi wykorzystywano również w debatach publicznych, przemówieniach liderów (np. podczas obchodów Dnia Praw Człowieka czy Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu), a także w uzasadnieniach dla działań o charakterze interwencyjnym (np. NATO na Bałkanach)[140].

---

138 Jens Meierhenrich i Devin O. Pendas, *Political Trials in Theory and History* (Cambridge: Cambridge University Press, 2016), 188–203.

139 Madeleine K. Albright, *Focus on the Issues: Europe – Excerpts of Testimony, Speeches, and Remarks by U.S. Secretary of State Madeleine K. Albright on Kosovo, NATO, Russia, and Bosnia* (Washington, D.C.: United States Department of State, Bureau of Public Affairs, 16 września 1999), https://1997-2001.state.gov/focus_eur.pdf.

140 75 Years Nuremberg Trials, „Videobotschaft des ehemaligen US-Außenministers Mike Pompeo zum 75. Jubiläum der Nürnberger Prozesse," pobrano 14 lipca 2025, https://75years-nuremberg-trials.de/understanding/videobotschaften/mike-pompeo; 75 Jahre Nürnberger Prozesse, „Videobotschaft des ehemaligen britischen Außenministers Dominic Raab zum 75. Jubiläum der Nürnberger Prozesse," pobrano 14 lipca 2025, https://75years-nuremberg-trials.de/understanding/videobotschaften/dominic-raab.

Dzięki dziedzictwu Norymbergi USA i Wielka Brytania mogą posługiwać się językiem moralnej legitymizacji, który wykracza poza geopolitykę. Norymberga pozwala na budowanie wizerunku „cywilizowanych narodów", dla których prawo, sprawiedliwość i prawa człowieka są elementami tożsamości narodowej i międzynarodowej misji. Taki wizerunek wzmacniały: instytucje kulturalne i edukacyjne (muzea, seriale, wystawy), dyplomacja publiczna (działania ambasad, programy stypendialne) oraz udział w projektach budowania pamięci globalnej (np. UN Holocaust Outreach Programme, UNESCO Memory of the World).

Z upływem czasu jednak narracja oparta na Norymberdze zaczęła napotykać poważne wyzwania. Zarówno USA, jak i Wielka Brytania zaczęły być postrzegane jako niekonsekwentne w stosowaniu własnych zasad, zwłaszcza po 2001 roku[141].

Najbardziej znaczącymi tego przykładami są więzienia w Guantánamo oraz inwazja na Irak w 2003 roku. Więzienie Guantánamo, w którym przetrzymywano bez procesu i stosowano tortury, stanowiło jawne naruszenie dziedzictwa norymberskiego o prymacie prawa nad przemocą. Z kolei inwazja na Irak, oparta na wątpliwych przesłankach oraz przeprowadzona bez mandatu ONZ, budziła pytania o stosowanie selektywnych kryteriów odpowiedzialności. Tego rodzaju działania wystawiły na próbę moralny autorytet USA i Wielkiej Brytanii jako strażników dziedzictwa Norymbergi.

W odpowiedzi na te kryzysy obie potęgi podejmowały próby odzyskania spójności swojej narracji *soft power* poprzez zaangażowanie w struktury multilateralne. Kraje te wspierały rozwój instytucji, które kontynuowały misję Norymbergi na poziomie globalnym.

Stany Zjednoczone wielokrotnie współpracowały z Międzynarodowym Trybunałem Karnym w śledztwach i wspierają jego legitymizację w debacie międzynarodowej (chociaż nie ratyfikowały Statutu Rzymskiego)[142]. Amerykanie i Brytyjczycy biorą udział w globalnych działaniach na rzecz ochrony praw człowieka, np. poprzez rezolucje potępiające zbrodnie wojenne i ludobójstwo (ONZ i Rada Praw Człowieka). Są również zaangażowani w programy ochrony miejsc pamięci (UNESCO), wspieranie dziedzictwa norymberskiego i udział w inicjatywach edukacyjnych na rzecz historii uniwersalnej (np. Shoah, Rwanda, Armenia).

---

141 Raymond M. Brown, "The American Perspective on Nuremberg: A Case of Cascading Ironies / Die amerikanische Sicht auf Nürnberg: Ein Fall wechselnder Ironien," (w:) *The Nuremberg Trials: International Criminal Law Since 1945: 60th Anniversary International Conference. Internationale Konferenz zum 60. Jahrestag*, red. Herbert R. Reginbogin i Christoph Safferling (Berlin–Boston: De Gruyter Saur, 2006), 21–30.

142 Kenneth Roth, "The Charade of US Ratification of International Human Rights Treaties," *Chicago Journal of International Law* 1, nr 2 (2000): 347–353.

Chociaż wartości i rzeczywiste działania nie zawsze idą w parze, to dziedzictwo Norymbergi wciąż odgrywa ważną rolę legitymizującą. Działania Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych miały kluczowe znaczenie dla zmiany wizerunku Norymbergi. Z miejsca zbrodni i represji stała się ona przestrzenią dialogu, edukacji i refleksji. Praca nad prawem, moralnym językiem i narracją o odpowiedzialności pomogła zbudować światową świadomość praw człowieka oraz trwałe miejsca pamięci.

Dzisiejsze muzeum, międzynarodowe konferencje i wspólne niemiecko-amerykańsko-brytyjskie projekty badawcze dowodzą, że Norymberga żyje. Przeszłość nie jest tu tylko wspominana, ale stanowi fundament dla przyszłości. Procesy norymberskie były i są nadal narzędziami *soft power*, ale mają swoje ograniczenia. Brak konsekwentnej, uczciwej oceny własnych działań prowadzi do podważenia moralnego autorytetu USA i Wielkiej Brytanii. Pomimo tych problemów Norymberga w XXI wieku nadal ma duży potencjał miękkiej siły. W czasach globalnych kryzysów może wciąż budować zaufanie, prestiż i międzynarodowy wpływ.

Powstanie RFN

Powstanie Republiki Federalnej Niemiec w 1949 roku było aktem politycznym, ale również przedsięwzięciem o głęboko pedagogicznym charakterze. Dla Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nowa RFN miała być projektem, który po klęsce III Rzeszy na nowo ukształtuje niemiecką tożsamość narodową wokół demokracji, praw człowieka oraz pamięci o winie i odpowiedzialności[143].

Centralną kategorią tego projektu stało się *Vergangenheitsbewältigung*, tj. „rozliczenie się z przeszłością" lub „przezwyciężenie przeszłości". Jest ono kojarzone z wewnętrznym procesem w niemieckim społeczeństwie, ale dotyczy również rzeczywistości inicjowanej i wspieranej przez aliantów, którzy odegrali decydującą rolę w kształtowaniu instytucjonalnej kultury pamięci. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone uznały, że demokratyzacja Niemiec nie może być skuteczna bez zakorzenienia jej w moralnej refleksji nad zbrodniami nazistowskimi.

Kluczowym polem interwencji aliantów była reforma systemu edukacji. Został on oczyszczony z nazistowskich treści i oparty na demokratycznych i pluralistycznych wartościach[144]. Amerykańscy i brytyjscy doradcy współtworzyli nowe programy nauczania, w których akcentowano znaczenie Holokaustu, odpowiedzialności jednostkowej oraz

143 Robert G. Moeller, *War Stories: The Search for a Usable Past in the Federal Republic of Germany* (Berkeley: University of California Press, 2001).

144 Jeffrey Herf, *Divided Memory: The Nazi Past in the Two Germanys* (Cambridge, MA: Harvard University Press, 1997).

krytycznej analizy historii. Nacisk położono również na media publiczne. Stworzono nowe struktury radiowe i prasowe (np. Nordwestdeutscher Rundfunk), których celem było promowanie debaty obywatelskiej. Wspierano rozwój wolnej prasy i różnorodności opinii jako fundamentów nowej kultury publicznej.

Duże znaczenie miała także reforma sądownictwa i aparatu sprawiedliwości. Procesy norymberskie oraz denazyfikacja miały symbolicznie i instytucjonalnie oczyścić aparat państwowy z osób odpowiedzialnych za zbrodnie reżimu. Choć proces ten miał duże ograniczenia (np. włączenie dawnych nazistów do administracji w okresie zimnej wojny), to mimo wszystko USA i Wieka Brytania stworzyły ramy prawne dla rozwoju państwa prawa.

W szerszym sensie całą strategię można uznać za transfer zachodnich wartości demokratycznych poprzez instrumenty pamięciowe. Z tej perspektywy RFN była efektem kapitulacji militarnej, ale także rezultatem pedagogicznej inżynierii pamięci, w której Stany Zjednoczone i Wielka Brytania odgrywały rolę mentorów i nadzorców. Model RFN, łączący demokrację, rozliczenie i odpowiedzialność, stał się jednym z najważniejszych przykładów transformacyjnego rozliczenia z przeszłością[145]. Republika Federalna Niemiec jako nowe, „inne Niemcy" miała być zdolna do pełnienia konstruktywnej funkcji w systemie demokratycznego Zachodu – miała być demokratyczna, refleksyjna i odpowiedzialna i miała stanowić przeciwieństwo totalitarnego, zbrodniczego reżimu nazistowskiego. Takie podejście było zarówno praktyczne, jak i ideologiczne. Pozwalało Zachodowi na reintegrację Niemiec bez utraty własnej legitymacji moralnej, a jednocześnie wpisywało RFN w narrację zbiorowego odrodzenia Europy po II wojnie światowej.

Fundamentalnym narzędziem realizacji tego projektu była pomoc gospodarcza i instytucjonalna, przede wszystkim w ramach Planu Marshalla (*European Recovery Program*)[146]. Ważnym elementem tej narracji były symboliczne gesty i polityczne wybory, mające na celu wspieranie demokratycznych elit RFN[147]. Najbardziej znamienną postacią był kanclerz Konrad Adenauer. Był postrzegany jako wiarygodny polityk; zyskał zaufanie USA i Wielkiej Brytanii. Był też zdolny do prowadzenia kursu prozachodniego i promowania odpowiedzialnej polityki pamięci. Poparcie dla Adenauera wyrażało się nie tylko w słowach, ale też w formach współpracy gospodarczej, militarnej (NATO), edukacyjnej i kulturowej. Spotkania, wizyty czy wspólne inicjatywy podkreślały, że RFN jest równorzędnym partnerem dialogu pamięci i przyszłości.

145 Jan-Werner Müller, *Memory and Power in Post-War Europe: Studies in the Presence of the Past* (Cambridge: Cambridge University Press, 2002), 21–28.

146 Tony Judt, *Postwar: A History of Europe Since 1945* (New York: Penguin Press, 2005), 258–263.

147 Ronald J. Granieri, *The Ambivalent Alliance: Konrad Adenauer, the CDU/CSU, and the West, 1949–1966* (New York: Berghahn Books, 2003), 71–74.

Zarówno USA, jak i Wielka Brytania dbały przy tym, by narracja o „nowych Niemczech" nie przybrała formy wybielania historii, ale stała się częścią edukacji o odpowiedzialności historycznej. Model akceptacji winy przy jednoczesnym wsparciu transformacji służył budowie długofalowej legitymizacji nowego państwa niemieckiego, a także utrwaleniu pozycji Zachodu jako siły moralnej, a nie jedynie geopolitycznej.

Powojenne losy Republiki Federalnej Niemiec stały się jednym z filarów narracji legitymizującej *soft power* Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Sukces transformacji RFN był nie tylko politycznym osiągnięciem, ale również symbolicznym kapitałem, wykorzystywanym przez oba mocarstwa jako dowód na skuteczność zachodnich wartości, modeli instytucjonalnych oraz edukacyjnych praktyk pamięci.

I Stany Zjednoczone, i Wielka Brytania systematycznie przedstawiały RFN jako najbardziej udany przykład polityki demokratyzacji i rozliczenia z przeszłością[148]. Republika Federalna Niemiec jest więc żywym dowodem na możliwość przemiany państwa dzięki pamięci, a nie przez represje. Tę narrację utrwalają liczne deklaracje polityczne, publikacje, a także instytucjonalne działania, m.in.: wspieranie niemieckich instytucji edukacyjnych i mediów publicznych przez fundacje amerykańskie i brytyjskie, obecność niemieckiej historii w amerykańskich i brytyjskich podręcznikach i programach wymian (np. Fulbright, DAAD, British Council), wspólne upamiętnienia, w których Niemcy (wcześniej wskazywani jako sprawcy) zostali uznani za partnerów rozliczenia, a nie jedynie obiekty potępienia.

Ten symboliczny kapitał RFN był wykorzystywany również w strategiach eksportu wzorców *soft power* do innych regionów świata. Po zakończeniu zimnej wojny RFN, jako przykład sukcesu demokratyzacji, była inspiracją dla polityki UE i NATO wobec byłej Jugosławii (trybunały, edukacja, wsparcie pamięci ofiar) oraz RPA (po apartheidzie odwoływano się do RFN jako do wzoru pojednania i instytucjonalnego rozliczenia).

Powstanie RFN było nie tylko politycznym rezultatem porządku powojennego, ale również efektem transatlantyckiego projektu pamięci, którego celem było stworzenie nowego państwa niemieckiego na fundamentach pokuty, odpowiedzialności i demokratycznej autorefleksji. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania odegrały rolę głównych architektów tego procesu – nie tylko okupantów czy reformatorów – świadomie wykorzystały edukację, instytucje i narracje historyczne do przekształcenia niemieckiej tożsamości narodowej.

148 Philipp Gassert i Alan E. Steinweis, red., *Coping with the Nazi Past: West German Debates on Nazism and Generational Conflict, 1955–1975* (New York: Berghahn Books, 2006), 45–50.

Poprzez wspieranie *Vergangenheitsbewältigung*, tworzenie nowoczesnych systemów edukacyjnych i medialnych oraz aktywną współpracę z elitami RFN alianci zachodni doprowadzili do narodzin modelu państwa. Jest to model pamięci dialogicznej – otwartej, refleksyjnej, ukierunkowanej na pojednanie i przyszłość, który pozwolił RFN odgrywać rolę stabilnego partnera w strukturach zachodnich, a zarazem służył Zachodowi jako potwierdzenie skuteczności jego wartości i narzędzi polityki miękkiej. Równocześnie jednak model ten nie był wolny od kontrowersji (ograniczenia denazyfikacji, selektywność pamięci, napięcia między wymiarem moralnym a geopolitycznym)[149].

Nazistowska przeszłość: gesty i przemówienia Brandta, von Weizsäckera oraz Gaucka

Klęknięcie Willy'ego Brandta w Warszawie (1970)

W RFN gest Brandta podzielił społeczeństwo[150]. Część opinii publicznej uznała go za przesadny, a nawet upokarzający. Środowiska intelektualne i artystyczne uznały gest za akt wielkiej odwagi moralnej i przełom w niemieckim stosunku do przeszłości.

W krajach alianckich, a zwłaszcza w USA i Wielkiej Brytanii, gest Brandta spotkał się z dużym zainteresowaniem i generalnie pozytywną oceną. Prasa amerykańska – m.in. „The New York Times" – cytowała słowa Brandta, który mówił, że umowa graniczna PRL–RFN to „dowód dojrzałości i odwagi do rozpoznania rzeczywistości"[151]. Brytyjskie media („The Guardian", „The Times") zwracały uwagę na symboliczne znaczenie milczenia, którego siła była skuteczniejsza niż jakiekolwiek słowa. Klęknięcie Brandta miało siłę performatywną: nie tylko upamiętniało przeszłość, ale również tworzyło nowy język polityki pamięci. Gest bez słów stworzył przestrzeń dla pamięci dialogicznej. Dla elit politycznych w USA i Wielkiej Brytanii stał się symbolem dojrzewania RFN jako państwa demokratycznego, zdolnego do krytycznej refleksji nad własną przeszłością[152].

---

149 Jan-Werner Müller, *Memory and Power in Post-War Europe: Studies in the Presence of the Past* (Cambridge: Cambridge University Press, 2002), 27–31.

150 Jeffrey K. Olick, "Willy Brandt in Warsaw: Event or Image? History or Memory?" (w:) *Double Exposure: Memory and Photography*, red. Olga Shevchenko (New Brunswick and London: Transaction Press, 2014), 21–40.

151 James Feron, "Pact with Poles Signed by Brandt," The New York Times, 8 grudnia 1970, pobrano 12 lipca 2025, https://www.nytimes.com/1970/12/08/archives/pact-with-poles-signed-by-brandt-he-voices-hope-it-closes-book-on.html.

152 Judith Renner, "Poland–Germany: Balancing Competing Narratives through Apology," (w:) *Apology and Reconciliation in International Relations: The Importance of Being Sorry*, red. Christopher Daase et. al. (Abingdon: Routledge, 2016), 71–86.

Przemówienie von Weizsäckera (1985)

W Wielkiej Brytanii i USA przemówienie zostało przyjęte z ogromnym uznaniem. Według brytyjskiego „The Times", podczas gdy kanclerz Helmut Kohl „nadzorował mechanizmy i strategie, dzięki którym osiągnięto jedność" von Weizsäcker w swych przemówieniach „próbował określić moralne podstawy miejsca nowych Niemiec we wspólnocie narodów". „The Guardian" podkreślał, że von Weizsäcker był „rzecznikiem swojego narodu", „ucieleśnieniem drugiej demokracji na ziemi niemieckiej", który „umocnił jej reputację i dobre imię", jednocześnie „potrafiąc uczciwie stawić czoła nazistowskiej przeszłości"[153]. Amerykański „New York Times" zaznaczył, że von Weizsäcker jako pierwszy wysoko postawiony przywódca Niemiec Zachodnich publicznie zakwestionował, że zwykli Niemcy nie wiedzieli nic o Holokauście[154]. Sam von Weizsäcker, co podkreślały media, jako młody żołnierz brał udział m.in. w inwazji na Polskę w 1939 roku (ojciec Richarda von Weizsäckera, Ernst von Weizsäcker, był wysokim dyplomatą III Rzeszy i odsiedział wyrok po wojnie; jeden z jego braci, Heinrich, zginął w kampanii polskiej we wrześniu 1939 roku, a drugi, Carl Friedrich, brał udział w nazistowskim projekcie jądrowym).

Słowa von Weizsäckera znalazły stałe miejsce w programach edukacyjnych, zarówno w Niemczech, jak i poza ich granicami. W ONZ przemówienie było cytowane jako przykład modelowego podejścia do pamięci trudnej. W muzeach i centrach edukacji o Holokauście (np. United States Holocaust Memorial Museum) fragmenty jego wystąpienia są wykorzystywane w kontekście nauczania o odpowiedzialności zbiorowej i roli jednostki w kształtowaniu pamięci.

Przemówieniu von Weizsäckera towarzyszyło jedno z najgłośniejszych i najbardziej kontrowersyjnych wydarzeń w amerykańsko-niemieckich relacjach dyplomatycznych. Z okazji 40. rocznicy zakończenia II wojny światowej prezydent USA Ronald Reagan planował wizytę w RFN, chcąc symbolicznie uczcić pojednanie między dawnymi wrogami. Jednym z punktów wizyty miało być złożenie wieńca na cmentarzu wojskowym w Bitburgu, gdzie pochowano żołnierzy niemieckich poległych podczas wojny[155]. Kontrowersja wybuchła, gdy ujawniono, że na cmentarzu w Bitburgu znajdują się również

153 Dan van der Vat, "Richard von Weizsäcker Obituary," The Guardian, 2 lutego 2015, pobrano 12 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2015/feb/02/richard-von-weizsacker.

154 James M. Markham, "'All of Us Must Accept the Past,' the German President Tell's M.P.'s," The New York Times, 9 maja 1985, pobrano 14 lipca 2025, https://www.nytimes.com/1985/05/09/world/all-of-us-must-accept-the-past-the-german-president-tell-s-mp-s.html.

155 James R. Dickenson i Garry Lee, "Bitburg Visit Laden with Symbolism," The Washington Post, 19 kwietnia 1985, pobrano 14 lipca 2025, https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1985/04/19/bitburg-visit-laden-with-symbolism/2e912bec-9600-4ade-950b-e4c01d2b45ef/.

groby członków Waffen-SS, czyli elitarnej formacji zbrojnej SS, uznanej po wojnie za organizację zbrodniczą. Pomysł, aby amerykański prezydent oddawał hołd na cmentarzu, gdzie spoczywają także członkowie nazistowskich oddziałów, wywołał ogromne oburzenie opinii publicznej, środowisk żydowskich, weteranów i mediów. W USA głos zabrało wielu polityków i działaczy. W przededniu wydarzenia pisarz Elie Wiesel, odbierając Złoty Medal Kongresu, apelował o zmianę miejsca wizyty prezydenta Reagana[156]. Pomimo fali protestów Ronald Reagan nie odwołał wizyty i 5 maja 1985 roku, w towarzystwie kanclerza Helmuta Kohla, złożył wieniec na cmentarzu w Bitburgu[157]. Wcześniej odwiedził również były obóz koncentracyjny w Bergen-Belsen. Sytuacja pokazała, jak trudne i bolesne mogą być próby symbolicznego pojednania bez uwzględnienia pełnego kontekstu historycznego. Wydarzenie to na długi czas pozostawiło ślad w relacji USA–Niemcy oraz w debacie o pamięci historycznej i odpowiedzialności za zbrodnie II wojny światowej.

Przemówienie Joachima Gaucka (2015)

Przemówienie Gaucka spotkało się z szerokim uznaniem za granicą, zarówno w środowiskach żydowskich, wśród historyków, jak i dyplomatów w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Gauck był chwalony za umiejętne połączenie empatii z politycznym realizmem. Jego wystąpienie uznano za kontynuację niemieckiej tradycji pamięci opartej na wartościach obywatelskich.

Gesty i przemówienia przywódców RFN, w tym klęknięcie Willy'ego Brandta, reinterpretacja 8 maja jako „dnia wyzwolenia" dokonana przez Richarda von Weizsäckera oraz uniwersalny apel Joachima Gaucka, istotnie wpłynęły na sposób, w jaki w świecie anglosaskim mówi się o historii sprawiedliwości i odpowiedzialności[158]. Niemcy, dawniej postrzegane wyłącznie jako sprawca, stały się symbolem dojrzałego rozliczenia z przeszłością, co zyskało szczególne znaczenie w debatach politycznych i edukacyjnych w USA i Wielkiej Brytanii.

Do lat 70. XX wieku Niemcy Zachodnie były odbierane z ostrożnością. Przełom nadszedł z gestem Brandta, który uznano za akt moralnej odwagi. Przemówienie

156 Ronald Reagan, "Remarks on Presenting the Congressional Gold Medal to Elie Wiesel and on Signing the Jewish Heritage Week Proclamation," Ronald Reagan Presidential Library, 19 kwietnia 1985, pobrano 12 lipca 2025, https://www.reaganlibrary.gov/archives/speech/remarks-presenting-congressional-gold-medal-elie-wiesel-and-signing-jewish-heritage.

157 Grzegorz Nycz, "The Bitburg Controversy from the New Cold War Perspective: Reagan's Views on WWII Nazi Germany's Soldiers' Victimhood," *Ad Americam* 22 (2021): 33–43.

158 Ian Buruma, *The Wages of Guilt: Memories of War in Germany and Japan* (London: Atlantic Books, 2009), 87–95.

von Weizsäckera potwierdziło polityczną dojrzałość RFN, a jego refleksje o odpowiedzialności historycznej trafiły do międzynarodowego dyskursu. Gauck w 2015 roku przypieczętował tę linię, wpisując Niemcy w globalną debatę o pamięci.

Wojna powietrzna

W brytyjskiej kulturze pamięci II wojna światowa jest głęboko związana z narracją o heroicznej obronie własnego terytorium. Bitwa o Anglię z 1940 roku, w której kluczową rolę odegrało Royal Air Force (Królewskie Siły Powietrzne, RAF), stała się mitem założycielskim powojennej tożsamości narodowej. Jest symbolem samotnego oporu wobec nazistowskiego totalitaryzmu[159].

Postać pilota RAF-u, tzw. *Spitfire pilot*, ukształtowano jako ikoniczną figurę brytyjskiego bohaterstwa (młody, odważny, gotowy na najwyższe poświęcenie w obronie ojczyzny)[160]. Pamięć o pilotach utrwalona została nie tylko w pomnikach (np. pomnik RAF przy Tamizie w Londynie)[161], ale także w kinematografii (*The Battle of Britain*, *Dunkirk*) i literaturze (Winston Churchill). Churchillowskie słowa: „Nigdy w historii konfliktów międzyludzkich tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym"[162] były nie tylko hołdem, ale także ramą interpretacyjną całej brytyjskiej polityki pamięci o wojnie z powietrza. W rezultacie RAF, jako siła defensywna, zajmuje w zbiorowej wyobraźni miejsce bohatera, a to utrudnia refleksję nad ofensywną kampanią bombardowań Niemiec, w której siły powietrzne Wielkiej Brytanii również brały udział.

W przeciwieństwie do gloryfikacji bitwy o Anglię, naloty dywanowe na niemieckie miasta, a w szczególności zniszczenie Drezna w lutym 1945 roku, pozostają w brytyjskiej pamięci publicznej obszarem przemilczeń i moralnego dyskomfortu. Drezno, miasto pozbawione istotnego znaczenia militarnego, uznawane za kulturalne centrum Niemiec, zostało zniszczone przez kilkadziesiąt tysięcy ton bomb, co doprowadziło do śmierci ok. 25 tysięcy osób, głównie cywilów. Mimo skali tragedii brytyjska narracja narodowa długo nie uwzględniała cierpienia ofiar. Postawa lotnictwa brytyjskiego

159 Mark Connelly, *We Can Take It! Britain and the Memory of the Second World War* (Harlow: Pearson Longman, 2004).

160 Angus Calder, *The Myth of the Blitz* (London: Pimlico, 1991).

161 Pomnik RAF stoi od 1923 roku, a od 2012 roku towarzyszy mu Bomber Command Memorial. Royal Air Force Benevolent Fund, "The RAF Memorial," pobrano 16 lipca 2025, https://www.rafbf.org/raf-memorial.

162 Winston S. Churchill, "Never in the Field of Human Conflict Was So Much Owed by So Many to So Few," House of Commons Debate, 20 sierpnia 1940, Hansard, 5th ser., vol. 364, col. 1159, pobrano 16 lipca 2025, https://www.parliament.uk/about/living-heritage/transformingsociety/private-lives/yourcountry/collections/churchillexhibition/churchill-the-orator/human-conflict/.

pozostawała przede wszystkim źródłem dumy narodowej, a etyka nalotów nie była przedmiotem debaty publicznej aż do lat 90.[163]

Dopiero współczesne głosy historyków i filozofów, takich jak Max Hastings i A. C. Grayling, zaczęły kwestionować moralny wymiar bombardowań. W książce *Among the Dead Cities* Grayling wskazywał, że naloty dywanowe były pogwałceniem prawa wojennego i cywilizacyjnych wartości, w których imieniu wojna była prowadzona[164]. Hastings z kolei zwracał uwagę na nieproporcjonalność zniszczeń i brak jednoznacznego wpływu tych operacji na skrócenie wojny[165].

W brytyjskim systemie edukacji temat nalotów na Niemcy pojawia się sporadycznie i w sposób fragmentaryczny. Choć bitwa o Anglię jest stale obecna w podręcznikach historii jako moment chwały, kampania bombardowań Niemiec oraz jej etyczne aspekty rzadko stanowią przedmiot głębszej analizy na poziomie szkolnym.

W mediach temat wraca najczęściej w kontekście rocznic, kontrowersji wokół rekonstrukcji Drezna lub w kontrapunkcie do narracji o Blitzu (niemieckich nalotów na Londyn)[166]. Współczesne debaty medialne, np. na łamach „The Guardian", „BBC History" czy „Times Literary Supplement", wskazują na coraz większe zainteresowanie wojną powietrzną, lecz nadal dominuje ton niechęci do rewizjonizmu. Istnieje obawa, że uznanie cierpienia niemieckich cywilów mogłoby prowadzić do zatarcia granicy między ofiarą a sprawcą. Dowodem postępującej rewizji są publikacje relacji brytyjskich żołnierzy, którzy jako jeńcy wojenni znaleźli się w bombardowanym Dreźnie[167].

W amerykańskiej pamięci historycznej aliancka wojna powietrzna nad Niemcami postrzegana jest przede wszystkim przez pryzmat pragmatyzmu militarnego i logiki wojny totalnej, w której każde narzędzie prowadzące do szybszego zakończenia konfliktu uznawane jest za uzasadnione[168]. United States Army Air Forces (Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych, USAAF), działając równolegle z brytyjskim RAF-em, wzięły

163 Tami Davis Biddle, *Rhetoric and Reality in Air Warfare: The Evolution of British and American Ideas about Strategic Bombing, 1914–1945* (Princeton: Princeton University Press, 2004).

164 Anthony Clifford Grayling, *Among the Dead Cities: Was the Allied Bombing of Civilians in WWII a Necessity or a Crime?* (London: Bloomsbury, 2006), 93–119.

165 Max Hastings, *Bomber Command* (London: Papermac, 1993).

166 Sinclair McKay, "Why the Dresden Bombers Weren't War Criminals," The Telegraph, 13 lutego 2020, pobrano 12 lipca 2025, https://www.telegraph.co.uk/men/thinking-man/dresden-bombers-werent-war-criminals/.

167 Victor Gregg, "I Survived the Bombing of Dresden and Continue to Believe It Was a War Crime," The Guardian, 15 lutego 2013, pobrano 12 lipca 2025, https://www.theguardian.com/commentisfree/2013/feb/15/bombing-dresden-war-crime.

168 Conrad C. Crane, *Bombs, Cities, and Civilians: American Airpower Strategy in World War II* (Lawrence: University Press of Kansas, 1993).

udział w tysiącach nalotów na niemieckie miasta (często z udziałem bombowców dalekiego zasięgu, takich jak B-17 Flying Fortress i B-29 Superfortress)[169].

Narracja dominująca w kulturze wojennej USA przedstawiała naloty jako środek do ratowania życia amerykańskich żołnierzy, skracania wojny i neutralizacji potencjału przemysłowego III Rzeszy. W tym ujęciu bombardowania Hamburga, Kolonii czy Drezna były działaniami strategicznymi, niezbędnymi do osiągnięcia zwycięstwa, nawet jeśli wiązały się z tragicznymi skutkami dla ludności cywilnej.

Warto podkreślić technologiczny i psychologiczny dystans, jaki charakteryzował działania lotnictwa bombowego. Piloci operowali z dużych wysokości, bez bezpośredniego kontaktu z ofiarami, co ułatwiało depersonalizację celu i osłabiało wątpliwości moralne. Ten dystans był odzwierciedleniem szerszego rysu amerykańskiej kultury wojennej, skupionej bardziej na efektywności niż na emocjonalnym zaangażowaniu[170].

Jednym z niewielu przypadków, w których los niemieckich ofiar wojny powietrznej znalazł wyraźny wyraz w amerykańskiej kulturze, jest powieść Kurta Vonneguta *Rzeźnia numer pięć* (*Slaughterhouse-Five*)[171]. Sam autor przeżył naloty na Drezno jako jeniec wojenny, jego dzieło stanowi więc literacki manifest pacyfizmu i krytyki totalnej wojny. Powieść, opublikowana w 1969 roku w czasie wojny w Wietnamie, stała się głosem moralnego sprzeciwu wobec destrukcyjnego potencjału nowoczesnej wojny. Jej recepcja dotyczyła jednak raczej szerszego kontekstu wojennego niż konkretnej debaty o losie niemieckich cywilów[172]. Głos Vonneguta pozostał w tym względzie odosobniony, a samo Drezno, choć symboliczne, nie zakorzeniło się głębiej w zbiorowej pamięci Amerykanów jako przestrzeń traumy lub winy.

Temat nalotów na Niemcy pojawiał się marginalnie i był obecny głównie w dokumentach wojennych, technicznych opracowaniach i relacjach weteranów. Nie było szerszej debaty publicznej, która konfrontowałaby etyczne aspekty działań lotnictwa amerykańskiego na podobnym poziomie, jak dzieje się to w przypadku Hiroszimy czy wojny wietnamskiej.

W amerykańskiej narracji narodowej pamięć o II wojnie światowej została zdominowana przez dwa centralne punkty: ataku na Pearl Harbor (jako momentu traumy i mobilizacji narodowej) oraz zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki

169 Richard Overy, *The Bombing War: Europe 1939–1945* (London: Allen Lane, 2013).

170 Gian P. Gentile, *How Effective Is Strategic Bombing? Lessons Learned from World War II to Kosovo* (New York–London: NYU Press, 2000).

171 Kurt Vonnegut, *Slaughterhouse-Five, or The Children's Crusade: A Duty-Dance with Death* (New York: Delacorte Press, 1969).

172 Jerome Klinkowitz, *Vonnegut in Fact: Fiction and the Real World* (Columbia: University of South Carolina Press, 1998).

(jako aktu kończącego wojnę). W tej osi pamięci naloty konwencjonalne na niemieckie miasta pozostają zredukowane do tła (obecnego w podręcznikach i opracowaniach wojskowych, pozbawionego jednak ładunku emocjonalnego).

Konstrukcja pamięci oparta na opozycji alianci-ofiary kontra Niemcy-sprawcy nie zostawiała wiele miejsca na empatię wobec cywilnej populacji niemieckiej. Niemcy jako całość były przez dekady postrzegane w kategoriach winy zbiorowej. Bombardowania jawiły się zaś jako sprawiedliwy odwet lub konieczność militarna, której nie należało problematyzować[173].

W efekcie w amerykańskiej pamięci naloty dywanowe pozostały tematem technicznym, a nie moralnym. Brak obecności w muzeach, debatach publicznych czy przestrzeniach pamięci jest wyrazem selektywnej narracji, która chętnie opowiada o potędze i skuteczności, a unika złożoności, ambiwalencji i cierpienia „innych".

Współczesne Niemcy stworzyły szereg miejsc upamiętniających ofiary alianckich nalotów, które pozostają trudnym elementem dialogu historycznego zarówno wewnętrznego, jak i międzynarodowego. Najbardziej symboliczne z nich znajdują się w Dreźnie, Würzburgu i Kassel – miastach, które zostały niemal doszczętnie zniszczone w wyniku nalotów pod koniec wojny[174].

W Dreźnie miejscem pamięci stała się nie tylko zrujnowana przestrzeń miejska, ale przede wszystkim zrekonstruowany Kościół Mariacki, Frauenkirche. Kościół został odbudowany przy współpracy międzynarodowej, m.in. dzięki wsparciu Wielkiej Brytanii (Brytyjczycy przekazali 100 milionów euro poprzez tzw. Dresden Trust, założony przez dr. Paula Oestreichera, emerytowanego kanonika katedry w Coventry)[175]. W Würzburgu i Kassel powstały skromniejsze pomniki i instalacje pamięci; umieszczono je na placach zbombardowanych dzielnic.

W Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych pomniki ofiar niemieckich, nawet jeśli formalnie przyjmowane z szacunkiem, budzą ambiwalentne emocje. Próby upamiętniania cywilów niemieckich, co zrozumiałe, wywołują poczucie moralnego dyskomfortu i są spychane w strefę drugorzędnej pamięci[176], co utrudnia stworzenie dialogicznej przestrzeni pamięci, która wykraczałaby poza narodowe schematy.

---

173 Tami Davis Biddle, *Rhetoric and Reality in Air Warfare: The Evolution of British and American Ideas about Strategic Bombing, 1914–1945* (Princeton: Princeton University Press, 2004).

174 Robert G. Moeller, *War Stories: The Search for a Usable Past in the Federal Republic of Germany* (Berkeley: University of California Press, 2001).

175 Luke Harding, "Cathedral Hit by RAF Is Rebuilt," The Guardian, 31 października 2005, pobrano 12 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2005/oct/31/arts.secondworldwar.

176 Sharon Macdonald, *Difficult Heritage: Negotiating the Nazi Past in Nuremberg and Beyond* (New York: Routledge, 2009).

Pomimo trudności podejmowane są jednak inicjatywy wspólnego, ponadnarodowego upamiętnienia, które mają charakter symboliczny i dialogiczny. Najbardziej znanym przykładem jest wspomniana wcześniej rekonstrukcja Frauenkirche w Dreźnie. Kamień węgielny przekazała parafia Coventry (miasto Coventry również zostało zbombardowane w czasie wojny). Nabożeństwa pojednania, odprawiane w rocznicę nalotów, stały się przestrzenią symbolicznej wymiany gestów i empatii między Niemcami a Brytyjczykami.

Kwestia włączenia cierpienia niemieckich cywilów do uniwersalnej narracji o wojnie pozostaje otwarta. Z jednej strony krytycy często się obawiają, że uznanie Niemców za ofiary może prowadzić do symetryzacji historii, polegającej na fałszywym zrównaniu agresora i ofiary, a to podważałoby fundamenty powojennego ładu moralnego. Z drugiej strony wskazuje się, że włączenie cierpienia – nawet cierpienia sprawców – nie musi oznaczać relatywizacji, może stanowić dopełnienie obrazu wojny jako katastrofy totalnej, której skutki były tragiczne dla milionów ludzi po obu stronach. Ten sposób myślenia otwiera drogę do pamięci inkluzywnej.

W Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych instytucje muzealne odgrywają ważną rolę w konstruowaniu narracji o II wojnie światowej. Wiodące placówki, takie jak Imperial War Museum w Londynie[177] czy National WWII Museum w Nowym Orleanie, koncentrują się jednak przede wszystkim na heroicznych aspektach alianckiej kampanii wojennej. Są to głównie działania lotnictwa, z wyraźnym przesunięciem akcentów na technologię, taktykę i skuteczność operacyjną.

W przypadku Imperial War Museum narracja o RAF skupia się niemal wyłącznie na bitwie o Anglię i bombowcach Lancaster. Operacje nad Niemcami, w tym bombardowanie Drezna, są przedstawione oszczędnie, bez eksponowania skutków dla ludności cywilnej. Podobnie w USA, ekspozycje lotnicze w National WWII Museum gloryfikują rolę USAAF jako siły zwycięstwa, ale bez angażowania się w moralne dylematy wynikające z nalotów dywanowych. Brakuje tam stałych ekspozycji poświęconych skutkom bombardowań niemieckich miast, a to pozostawia znaczną lukę w edukacyjnej i empatycznej prezentacji tematu. Jeśli ofiary cywilne w Niemczech zostają w ogóle wspomniane, to fragmentarycznie i z dużą ostrożnością[178].

Oczywiście inaczej prezentuje się podejście niemieckie. W Deutsches Historisches Museum w Berlinie czy w muzeach regionalnych (np. w Dreźnie, Essen czy Würzburgu)

177 Imperial War Museums, "Frank Tolley," pobrano 16 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/history/frank-tolley.

178 Jason Dawsey, "Apocalypse in Dresden, February 1945," The National WWII Museum New Orlean, 13 lutego 2020, pobrano 16 lipca 2025, https://www.nationalww2museum.org/war/articles/apocalypse-dresden-february-1945.

temat bombardowań stanowi część szerszej refleksji o katastrofie narodowej i odpowiedzialności historycznej. Niemieckie ekspozycje podkreślają ambiwalencję. Przedstawiają ofiary, ale nie uciekają od prawdy, że wojna została rozpętana przez Niemcy, a bombardowania były jej tragiczną konsekwencją.

Wojna powietrzna nad Niemcami, a szczególnie naloty dywanowe przeprowadzone przez amerykańskie i brytyjskie lotnictwo, stanowią jedno z najbardziej złożonych i niewygodnych wydarzeń w relacjach transatlantyckich. Choć militarnie wpisywane są w logikę wojny totalnej i strategii zwycięstwa, ich skutki humanitarne pozostają trudne do jednoznacznego osądzenia, zarówno w debacie publicznej, jak i w instytucjach pamięci.

Dla Wielkiej Brytanii i USA kampania bombardowań była przez dekady mitologizowana jako operacja konieczna i nierzadko była przemilczana w aspekcie ofiar cywilnych. W brytyjskiej pamięci dominował mit RAF jako obrońców wyspy, w USA natomiast – narracja o skuteczności lotnictwa USA i logice techniczno-strategicznej. Empatia wobec niemieckich ofiar była marginalna lub nieobecna, ustępowała miejsca przekonaniu o słuszności własnej walki z nazizmem.

Wyjątkowe jest w tym kontekście wystąpienie prezydenta Baracka Obamy. W przemówieniu wygłoszonym 27 maja 2016 roku w Hiroszimie oddał hołd ofiarom pierwszego ataku atomowego w historii, podkreślając jego symboliczne znaczenie dla refleksji nad wojną, pokojem i ludzką naturą[179]. Wystąpienie miało charakter uniwersalny. Nie zawierało przeprosin, ale stanowiło wyraz współczucia oraz uznania dla cierpienia wszystkich ofiar. Obama przedstawił Hiroszimę jako przestrogę dla świata. Wskazał, że rozwój technologiczny, który doprowadził do stworzenia broni atomowej, musi być równoważony przez postęp moralny. Zaznaczył też, że wojna jest powtarzającym się elementem ludzkiej historii, wynikającym z pragnienia dominacji i braku zrozumienia, a los ofiar, niezależnie od narodowości, powinien jednoczyć, nie dzielić: „Mamy wspólną odpowiedzialność, by spojrzeć prosto w oczy historii i zapytać, co musimy zrobić inaczej, aby powstrzymać podobne cierpienie w przyszłości"[180]. Prezydent wskazał na szczególne znaczenie pojednania między Stanami Zjednoczonymi a Japonią, które po wojnie zbudowały sojusz oparty na zaufaniu i wspólnych wartościach. Wezwał do podjęcia wysiłków na rzecz budowy świata wolnego od broni nuklearnej, argumentując, że pamięć o Hiroszimie powinna pobudzać wyobraźnię moralną, wzmacniać

179 Barack Obama, "Remarks by President Obama and Prime Minister Abe of Japan at Hiroshima Peace Memorial," The White House Archives, 27 maja 2016, pobrano 15 lipca 2025, https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2016/05/27/remarks-president-obama-and-prime-minister-abe-japan-hiroshima-peace.

180 Ibidem.

odpowiedzialność i inspirować do działań na rzecz pokoju. Przemówienie zakończył apelem o redefinicję relacji międzyludzkich i międzynarodowych w duchu wspólnoty, empatii i budowania przyszłości, w której takie tragedie nie będą się powtarzać.

* * *

Proces norymberski stał się jednym z najważniejszych narzędzi *soft power* USA i Wielkiej Brytanii. Dzięki niemu oba państwa mogły legitymizować się jako „cywilizowani zwycięzcy", którzy nie tylko pokonali nazizm, ale także ustanowili zasady prawnej odpowiedzialności jednostki i fundamenty prawa międzynarodowego. Przez dłuższy czas po wojnie dominowała narracja triumfalistyczna, ukazująca aliantów jako obrońców humanizmu i prawa, ale przemilczająca kontrowersyjne działania własne, takie jak naloty dywanowe czy atak na Hiroszimę i Nagasaki. Dopiero na przełomie lat 80. i 90. zaczęła pojawiać się krytyka sprawiedliwości zwycięzców, podkreślająca asymetrię w traktowaniu odpowiedzialności i otwierająca drogę do bardziej refleksyjnej, dialogicznej pamięci. Dzięki muzeom, konferencjom czy inicjatywom UNESCO współczesna Norymberga odgrywa rolę przestrzeni transnarodowej edukacji i refleksji. Wiarygodność USA i Wielkiej Brytanii podważają jednak późniejsze przypadki naruszeń prawa międzynarodowego, jak Guantánamo czy inwazja na Irak w 2003 roku.

Powstanie Republiki Federalnej Niemiec w 1949 roku było nie tylko aktem politycznym, ale także pedagogicznym projektem pamięci. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zaprojektowały RFN jako państwo zbudowane na demokracji, prawach człowieka i rozliczeniu z nazizmem. Reformy edukacji, mediów i prawa miały przekształcić niemiecką tożsamość i ugruntować refleksyjną kulturę pamięci. Dzięki temu RFN stała się przykładem udanej transformacji oraz legitymacją Zachodu w globalnych projektach demokratyzacyjnych, używaną jako argument w polityce wobec Bałkanów czy RPA. Symboliczny kapitał RFN opierał się na ukazaniu Niemiec jako „innych Niemiec", które przeszłość uczyniły fundamentem swojej demokratycznej tożsamości.

Gesty i przemówienia przywódców RFN dodatkowo wzmocniły tę linię rozwoju pamięci. Klęknięcie Willy'ego Brandta w Warszawie w 1970 roku stało się przełomowym gestem pokory i uznania winy, przemówienie Richarda von Weizsäckera z 1985 roku wprowadziło reinterpretację 8 maja jako „dnia wyzwolenia" i model odpowiedzialnej kultury pamięci, a wystąpienie Joachima Gaucka w 2015 roku nadało niemieckiemu rozliczeniu wymiar uniwersalny, wzywając do aktywnego dziedziczenia pamięci w imię demokracji i praw człowieka. Te gesty i słowa sprawiły, że Niemcy, dawniej postrzegane wyłącznie jako sprawcy, zaczęły być uznawane w świecie anglosaskim za moralnego partnera i wzorzec rozliczenia z przeszłością.

Wojna powietrzna, a zwłaszcza naloty dywanowe RAF i USAAF na niemieckie miasta, pozostaje jednym z najbardziej złożonych i trudnych elementów pamięci transatlantyckiej. W Wielkiej Brytanii dominował mit heroicznej bitwy o Anglię, który utrudniał krytyczne spojrzenie na ofensywne bombardowania. W USA kampania nalotów była postrzegana głównie przez pryzmat pragmatyki wojny totalnej i skuteczności militarnej, co marginalizowało problem cierpienia cywilów. W RFN bombardowania wpisano w refleksyjną kulturę pamięci, łączącą świadomość bycia sprawcą ze świadomością bycia ofiarą. Inicjatywy takie jak odbudowa Frauenkirche w Dreźnie, realizowana przy wsparciu brytyjskim, ukazały potencjał pamięci dialogicznej. Obawy przed zrównywaniem odpowiedzialności za zbrodnie wojenne nadal jednak stanowią istotną barierę.

Historia, uobecniona dzięki instytucjom edukacyjnym, gestom politycznym i narracji o wojnie, stała się kluczowym narzędziem *soft power* USA i Wielkiej Brytanii. Republika Federalna Niemiec stała się przykładem pamięci dialogicznej, dzięki której Zachód mógł legitymizować własne wartości i prowadzoną przez siebie politykę. Jednocześnie spójność tej narracji była i dalej jest wystawiana na próbę z powodu selektywności pamięci, napięć między moralnością a geopolityką i braku pełnej samokrytyki.

V

Analiza wybranych przypadków (*case study*): Wielka Brytania

5.1. Zarys brytyjskiej polityki pamięci

Pamięć Brytyjczyków wraz z jej treścią, formami i instytucjami ewoluowała w sposób zbliżony do tego, jaki miał miejsce w przypadku Niemiec[1].

Po zakończeniu II wojny światowej brytyjska kultura pamięci koncentrowała się na narracji zwycięstwa i bohaterstwa[2]. W odróżnieniu od Niemiec, które musiały zmierzyć się z dziedzictwem winy, Wielka Brytania postrzegała się przede wszystkim jako kraj, który odegrał kluczową rolę w pokonaniu nazizmu. W pierwszych dekadach powojennych pamięć o wojnie miała charakter afirmatywny. Podkreślano odwagę żołnierzy, determinację ludności cywilnej podczas Blitzu oraz jedność narodową[3].

W latach 50. i 60. utrwalono symboliczne formy upamiętnienia, takie jak ceremonie przy Cenotaph w Londynie czy obchody Dnia Pamięci (Remembrance Day), które połączone były z noszeniem maków ku czci poległych. Dominująca wówczas narracja pamięciowa miała charakter militarny i imperialny, opierała się na dumie z zajmowanej pozycji oraz z historycznej roli Imperium Brytyjskiego. Jednocześnie mało miejsca poświęcano doświadczeniom kolonialnym czy krytycznej refleksji nad brytyjską polityką w czasie wojny i dekolonizacji.

---

1 Jay Winter, *Remembering War: The Great War between Memory and History in the Twentieth Century* (New Haven: Yale University Press, 2006), 178–182.

2 Lucy Noakes, *British Cultural Memory and the Second World War* (London: Bloomsbury Academic, 2013), 24–30.

3 Sharon Macdonald, *Difficult Heritage: Negotiating the Nazi Past in Nuremberg and Beyond* (New York: Routledge, 2009), 12–15.

Zmiany zaczęły następować w latach 70. i 80., gdy w debacie publicznej pojawiły się nowe wątki. Jednym z nich była rosnąca obecność imigrantów z dawnych kolonii w społeczeństwie, co stopniowo wprowadzało perspektywę postkolonialną. Dyskusje dotyczyły m.in. roli żołnierzy z Indii, Afryki i Karaibów w wysiłku wojennym oraz potrzeby uwzględnienia ich w narracjach pamięci[4]. Równocześnie media i kinematografia zaczęły prezentować bardziej złożony obraz wojny (wątki strat, traumy i moralnych dylematów).

Lata 90. przyniosły poszerzenie kultury pamięci o tematy wcześniej marginalizowane. W obliczu procesów globalizacji i integracji europejskiej wzrosło zainteresowanie Holokaustem. Znalazło to wyraz m.in. w powołaniu w 2000 roku Holocaust Memorial Day. Coraz częściej podnoszono kwestie kontrowersyjnych epizodów z historii brytyjskiej, np. polityki wobec uchodźców żydowskich w latach 30., postawy wobec kolonii w czasie wojny czy represji w Irlandii Północnej[5].

W XXI wieku kultura pamięci w Wielkiej Brytanii stała się bardziej pluralistyczna i wielowątkowa. Obok tradycyjnych form upamiętnienia żołnierzy I i II wojny światowej pojawiły się inicjatywy poświęcone ofiarom wojen kolonialnych, misji pokojowych czy ataków terrorystycznych. Rozszerzono też edukację historyczną o perspektywy mniejszości etnicznych i migrantów[6]. W dyskursie publicznym coraz częściej podkreśla się złożoność dziedzictwa imperium[7].

Wielka Brytania, jako jedno z najdłużej trwających imperiów nowożytnych, odegrała szczególną rolę w kształtowaniu nowoczesnych modeli pamięci. Kolonialna przeszłość, udział w obu wojnach światowych, status monarchii konstytucyjnej sprawiają, że brytyjska polityka pamięci cechuje się złożoną relacją między tradycją a zmianą, między narracjami chwały a wyłaniającą się krytyką imperializmu. Duże znaczenie w brytyjskiej polityce pamięci mają mity imperialne, takie jak Pax Britannica, idea „cywilizacyjnej misji" czy zwycięstwa moralnego w wojnach światowych. Narracje te służą nie tylko konsolidacji tożsamości narodowej, ale także legitymizacji współczesnej roli państwa. Krishan Kumar wskazuje, że angielska tożsamość narodowa rozwijała się w ścisłym powiązaniu z ideą imperium, a nie w opozycji do niej, jak miało to

4 Santanu Das, red., *Race, Empire and First World War Writing* (New York: Cambridge University Press, 2011), 320–325.

5 Lucy Noakes, *British Cultural Memory and the Second World War* (London: Bloomsbury Academic, 2013), 24–30.

6 Stuart Hall, *Selected Writings: Essential Essays*, vol. 1: *Identity and Diaspora*, red. David Morley (Durham: Duke University Press, 2017), 44–48.

7 Catherine Hall, Keith McClelland i Jane Rendall, red., *Defining the Victorian Nation: Class, Race, Gender and the British Reform Act of 1867* (Cambridge: Cambridge University Press, 2000), 276–280.

miejsce np. w Polsce[8]. To imperialne dziedzictwo wpływa na sposób upamiętniania zarówno bohaterów, jak i ofiar, z wyraźnym przesunięciem akcentu ku chwalebnym kartom historii.

Brytyjska kultura pamięci narodowej wyróżnia się na tle kontynentalnej Europy. Wynika to ze specyficznego zakorzenienia w idei ciągłości, stabilności instytucji i wyjątkowości państwa. Po II wojnie światowej Niemcy budowały swoją tożsamość wokół doświadczenia winy, katastrofy lub transformacji. Z kolei pamięć zbiorowa w Wielkiej Brytanii ma charakter afirmatywny, oparta jest na dumie z przeszłości i przekonaniu o pozytywnej roli imperium. Jak podkreśla Sharon Macdonald[9], Wielka Brytania nie wykształciła tak silnego modelu „pamięci krytycznej" jak chociażby Niemcy. Zauważalna jest raczej marginalizacja lub neutralizacja trudnych rozdziałów historii w ramach dominującej narracji optymistycznej.

Pamięć zbiorowa w Wielkiej Brytanii jest również ściśle spleciona z konserwatywną tradycją instytucjonalną. Symbolika królewska, ceremonie państwowe i militarne rytuały pełnią funkcję pamięciową, wzmacniając przekonanie o ciągłości państwa. Historia w brytyjskiej kulturze publicznej ma charakter teatralny. Jest widowiskiem, w którym ważne są więzi emocjonalne i poczucie uczestnictwa w zbiorowej przeszłości. Stąd też wyjątkowe znaczenie przypisywane jest wydarzeniom takim jak pogrzeby monarchów, rocznice zakończenia wojen czy odsłanianie pomników.

Jednocześnie warto zauważyć, że ten tradycyjny model pamięci narodowej napotyka coraz silniejsze wyzwania. Współczesne ruchy społeczne (kampanie na rzecz dekolonizacji przestrzeni publicznej czy upamiętnianie ofiar rasizmu) podważają dominujące narracje i ujawniają luki w pamięci zbiorowej. Polityka pamięci w Wielkiej Brytanii staje się polem starcia między przeszłością jako dumą a przeszłością jako odpowiedzialnością[10].

Złożoność brytyjskiej pamięci narodowej wyraża się zatem w napięciu między imperialnym dziedzictwem a demokratycznymi oczekiwaniami wobec historii[11]. Rosnące znaczenie perspektyw postkolonialnych i oddolnych inicjatyw pamięci wskazuje na powolną, ale zauważalną transformację kultury pamięci w kierunku bardziej pluralistycznym i refleksyjnym.

---

8 Krishan Kumar, *The Making of English National Identity* (Cambridge: Cambridge University Press, 2003), 5–7.

9 Sharon Macdonald, *Difficult Heritage: Negotiating the Nazi Past in Nuremberg and Beyond* (New York: Routledge, 2009), 2–5.

10 Matthew Roberts, *Memory and Modern British Politics: Commemoration, Tradition, Legacy* (London: Bloomsbury Publishing, 2024), 3–6.

11 Maria Mälksoo, red., *Handbook on the Politics of Memory* (Cheltenham: Edward Elgar Publishing, 2023), 16–20.

Choć brytyjska polityka pamięci przez długi czas cechowała się brakiem sformalizowanej strategii porównywalnej z niemiecką *Erinnerungskultur*, rola państwa jako sponsora pamięci pozostaje fundamentalna. Państwo brytyjskie, wykorzystując instytucje publiczne, oświatę, muzealne narracje i politykę przestrzeni, aktywnie formuje to, co zbiorowo uznawane jest za „historycznie warte pamiętania"[12].

Jednym z głównych narzędzi tej polityki są muzea narodowe, których działalność to nie tylko organizowanie ekspozycji, ale przede wszystkim kształtowanie społecznych wyobrażeń o przeszłości. Imperial War Museum (IWM) odgrywa kluczową rolę w upamiętnianiu doświadczeń militarnych i cywilnych Brytyjczyków w konfliktach XX i XXI wieku. Ekspozycje IWM nadają historii ramę emocjonalną i moralną. Jak zauważa Jay Winter, państwowe upamiętnienia w Wielkiej Brytanii koncentrują się na figurze ofiary-bohatera, która pozwala uniknąć trudnych pytań o odpowiedzialność i przemoc imperialną[13].

Edukacja historyczna stanowi drugi filar państwowej polityki pamięci. Programy szkolne w Anglii, szczególnie na poziomie podstawowym i średnim, od dekad akcentują narodowe doświadczenia (od Normanów po II wojnę światową), ale często marginalizują historię imperium czy relacje kolonialne. Polityka edukacyjna wciąż odzwierciedla tradycyjny model pamięci, w którym kontrowersje są raczej wygładzane niż eksponowane[14].

Pomniki i ceremonie państwowe odgrywają symboliczną rolę w legitymizowaniu określonych narracji. Coroczne obchody Niedzieli Pamięci (Remembrance Sunday) czy obecność rodziny królewskiej podczas upamiętnień ofiar wojny wskazują na silny związek pamięci z tożsamością państwową.

W Wielkiej Brytanii nie istnieją odpowiedniki instytucji takich jak Institut für Zeitgeschichte czy Mission du Centenaire. Państwo brytyjskie opiera się raczej na rozproszonych aktorach: BBC, muzeach, uniwersytetach, samorządach i NGO-sach. To nadaje brytyjskiej kulturze pamięci bardziej narracyjny i pragmatyczny charakter. W Niemczech polityka pamięci została zinstytucjonalizowana jako część państwowego zobowiązania do odpowiedzialności za przeszłość (z naciskiem na pamięć o Holokauście, nazizmie i ofiarach totalitaryzmów). W USA polityka pamięci jest natomiast silnie związana z kulturowym kapitalizmem. Większa fragmentaryzacja i regionalizacja amerykańskiej pamięci to efekt tworzenia narracji przez aktorów lokalnych, prywatnych i medialnych.

---

12 Berber Bevernage i Nico Wouters, red., *The Palgrave Handbook of State-Sponsored History After 1945* (London: Palgrave Macmillan, 2018), 115–120.

13 Jay Winter, *Remembering War: The Great War between Memory and History in the Twentieth Century* (New Haven: Yale University Press, 2006), 135–139.

14 David Strittmatter, *Memory, Heritage, and Preservation in 20th-Century England* (Cham: Palgrave Macmillan, 2023), 71–75.

Brytyjski model znajduje się więc pomiędzy niemieckim obowiązkiem a amerykańską decentralizacją. Z jednej strony państwo pełni funkcję kustosza pamięci narodowej (muzea, szkolnictwo i ceremonie), ale z drugiej unika bezpośredniej odpowiedzialności za trudne rozdziały historii. To napięcie między zachowawczym utrwalaniem tradycji a naciskiem na dekolonizację i inkluzję pamięciową staje się coraz bardziej widoczne w przestrzeni publicznej.

Jednym z najsilniejszych komponentów brytyjskiej pamięci zbiorowej pozostaje II wojna światowa, a w szczególności mit ducha Blitzu (*Blitz spirit*), czyli społecznej solidarności i nieugiętej postawy społeczeństwa wobec niemieckich nalotów. Symbolika czerwonego maku (*poppy*) oraz centralny charakter obchodów Remembrance Sunday podtrzymują obraz narodu walczącego, który samodzielnie przeciwstawił się złu. To pozwala Brytyjczykom na afirmatywne odczytanie przeszłości, bez konieczności rozliczenia się z kolaboracją czy współudziałem w Holokauście. Jak pokazują Lucy Noakes i Juliette Pattinson, pamięć wojny została w Wielkiej Brytanii skonstruowana jako opowieść o moralnym zwycięstwie, bohaterstwie zwykłych obywateli i narodowej jedności[15].

Znacznie bardziej problematyczna jest pamięć imperialna, zwłaszcza w kontekście dekolonizacji i ujawniania przemocy kolonialnej. W przeciwieństwie do jasnej i mocno osadzonej w tradycji pamięci o wojnie, dziedzictwo imperium często pozostaje rozmyte lub jest romantyzowane. Debaty wokół zwrotu brązów z Beninu są przykładem walki o redefinicję dziedzictwa kolonialnego[16] (uniwersalizm muzealny vs. żądanie sprawiedliwości historycznej). Wspomnienie kolonialnych represji, takich jak przemoc wobec Mau Mau w Kenii, zaczyna odzyskiwać miejsce w debacie publicznej dzięki cyfrowym projektom upamiętniania[17]. Pod wpływem protestów społecznych Black Lives Matter i Rhodes Must Fall dopiero ostatnie lata przyniosły szeroką debatę o przemocy kolonialnej i roli imperium w handlu niewolnikami. Problem ten nadal pozostaje nierozwiązany: pomniki takich kolonialistów jak Cecil Rhodes wciąż dominują w przestrzeni publicznej. W obliczu globalnych przemian społecznych i kulturowych brytyjska polityka pamięci ulega stopniowej rewizji. Jednym z kluczowych procesów tej transformacji jest dekolonizacja przestrzeni publicznej[18]. W wyniku protestów społecznych w duchu *cancel culture* zakwestionowano obecność pomników upamiętniających postaci związane

15 Lucy Noakes i Juliette Pattinson, red., *British Cultural Memory and the Second World War: Representations Since 1945* (London: Bloomsbury Academic, 2013), 3–8.

16 Catharine Titi, "Museums and the Spoils of Empire: From the Benin Bronzes to Those Marbles Again," *Journal of Imperial and Commonwealth History* 53, nr 4 (2025): 979–987.

17 Bethany Rebisz, "Reconstructing the Legacies of Colonial Detention: Digital Heritage, Memory, and the Mau Mau Emergency, 1952–1960," *Memory Studies* 18 nr 5 (2025): 1214–1232.

18 Aleida Assmann i Linda Shortt, red., *Memory and Political Change* (New York: Palgrave Macmillan, 2012).

z kolonializmem, handlem niewolnikami czy rasizmem. Usunięcie pomnika Edwarda Colstona w Bristolu czy zmiany nazw ulic to symboliczne gesty, ale też wyraźne przesunięcie w polityce pamięci.

Kwestia uchodźców i migracji stanowi kolejny obszar konfliktu pamięci. Pamięć o uchodźcach wojennych i powojennych w Wielkiej Brytanii jest wybiórcza i podporządkowana dominującej narracji państwowej[19].

Współczesna brytyjska polityka pamięci nie funkcjonuje w oderwaniu od rzeczywistości. Wpływ na nią mają nie tylko uwarunkowania wewnętrzne, ale również wpływy międzynarodowe, globalne procesy integracji oraz transnarodowe debaty etyczne i historyczne. Przestrzeń pamięci coraz częściej przekracza granice państwowe, co zmusza Wielką Brytanię do konfrontacji z nowymi wyzwaniami i oczekiwaniami.

Znaczący wpływ na kształt pamięci zbiorowej w Wielkiej Brytanii wywarły relacje z Unią Europejską, Stanami Zjednoczonymi oraz Wspólnotą Narodów (Commonwealth). W XXI wieku transnarodowa polityka pamięci coraz częściej opiera się na wartościach uniwersalistycznych: prawach człowieka, potępieniu ludobójstwa, przeciwdziałaniu wykluczeniu[20]. Wpływ unijnych norm dotyczących upamiętniania ofiar totalitaryzmu czy Holokaustu był widoczny również w Wielkiej Brytanii, choć nie tak bardzo jak w Niemczech czy Europie Środkowej. Z kolei relacje ze Stanami Zjednoczonymi wzmocniły militarno-patriotyczny komponent pamięci, szczególnie po atakach z 11 września i w czasie interwencji w Iraku i Afganistanie. Polityka pamięci w krajach anglosaskich została w tym okresie nasycona retoryką moralnej walki z terroryzmem, a to doprowadziło do odświeżenia dawnych mitów narodowej wyjątkowości.

Zimna wojna również odegrała istotną rolę w przekształcaniu brytyjskiej pamięci. Wielka Brytania, jako jeden z filarów zachodniego bloku, rozwijała pamięć o II wojnie światowej w duchu antykomunistycznym i proatlantyckim. Ten filtr ideologiczny wpłynął na sposób przedstawiania konfliktów XX wieku. Z jednej strony podkreślano heroizm Brytyjczyków, z drugiej – marginalizowano niejednoznaczne momenty, jak udział w kolonialnych represjach czy kontrowersyjne interwencje. Polityka pamięci stawała się narzędziem narracji o „dobrym Zachodzie", broniącym wartości cywilizacji.

Ważnymi czynnikami transformującymi pamięć narodową są też globalizacja i migracja. Współczesna Wielka Brytania to społeczeństwo wielokulturowe, w którym pamięć zbiorowa nie jest już domeną wyłącznie białych, anglosaskich elit. Obecne społeczeństwa muszą negocjować pamięć w warunkach pluralizmu pamięciowego, w którym

19 Tony Kushner, *Remembering Refugees: Then and Now* (Manchester: Manchester University Press, 2006), 9–12.

20 Yifat Gutman, Adam Brown i Amy Sodaro, red., *Memory and the Future: Transnational Politics, Ethics and Society* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2010), 14–18.

różne grupy etniczne i kulturowe wnoszą własne narracje, traumy i symbole[21]. Migranci z Karaibów, Azji Południowej czy Afryki przynoszą ze sobą własne opowieści. W efekcie brytyjska polityka pamięci składa się z coraz większej liczby nakładających się perspektyw: państwowych, międzynarodowych i oddolnych. Rola państwa zmienia się z dystrybutora dominującej narracji na moderatora złożonych i często sprzecznych głosów przeszłości.

Nie bez znaczenia jest fakt, że Zjednoczone Królestwo nie jest jednolitą przestrzenią pamięciową. W przeciwieństwie do Niemiec czy Francji, pamięć w UK jest zdecentralizowana i zależna od lokalnych aktorów. Poszczególne części autonomii brytyjskiej posługują się różnymi narracjami: Szkocja promuje narracje niepodległościowe i antyimperialne (np. bitwa pod Bannockburn)[22], Irlandia Północna to obszar dwóch rywalizujących kultur pamięci (unioniści i republikanie mają odmienne pomniki, podręczniki i rytuały)[23], a Walia skupia się na pamięci językowej i kulturowej, mniej politycznie nacechowanej[24]. Ważnym czynnikiem jest również ogromny wpływ kultury popularnej na świadomość historyczną społeczeństwa. Filmy, seriale i dokumenty (np. *The Crown*, *Dunkirk*, *The Darkest Hour*) w znacznie większym stopniu niż edukacja czy polityka kształtują zbiorowe wyobrażenia o przeszłości. BBC pełni rodzaj publicznego archiwum pamięci, które łączy informację z narracją emocjonalną.

Równolegle zachodzi zmiana pokoleniowa w edukacji historycznej. Młodsze pokolenia wykazują większą gotowość do krytycznej refleksji nad przeszłością, co wpływa na treści programów szkolnych oraz narracje muzealne[25]. Przyszłość historii jako dyscypliny zależy od zdolności do refleksji nad własną rolą społeczną i etyczną, co coraz częściej dotyczy również pamięci zbiorowej. Pojawiają się inicjatywy uwzględniające perspektywy kolonialne, migracyjne i społeczne, dotąd marginalizowane w oficjalnym kanonie.

Narzędziami o rosnącym znaczeniu stają się cyfrowe dziedzictwo i archiwa online. Cyfrowe rekonstrukcje obozów dla Mau Mau czy dokumentów kolonialnych umożliwiają odzyskiwanie zapomnianych narracji i włączanie ich do debaty publicznej. Technologie cyfrowe odgrywają istotną rolę w demokratyzacji dostępu do źródeł oraz w decentralizacji procesów pamięciowych. Internetowe repozytoria, projekty

21 Guy Beiner, red., *History, Memory, and Forgetting in Modern Ireland* (Cambridge, New York: Cambridge University Press, 2001), xiii–xvi.

22 David Torrance, *The Battle for Britain: Scotland and the Independence Referendum* (London: Biteback Publishing, 2013).

23 Lorenzo Bosi i Gianluca De Fazio, red., *The Troubles in Northern Ireland and Theories of Social Movements* (Amsterdam: Amsterdam University Press, 2017).

24 Graham Day, *Making Sense of Wales: A Sociological Perspective* (Cardiff: University of Wales Press, 2002).

25 Karin Tilmans, Frank van Vree i Jay Winter, red., *Performing the Past: Memory, History, and Identity in Modern Europe* (Amsterdam: Amsterdam University Press, 2010), 29–33.

crowdsourcingowe i wirtualne wystawy pozwalają na tworzenie alternatywnych archiwów, które nie podlegają bezpośredniej kontroli instytucji państwowych.

W przeciwieństwie do krajów Europy Wschodniej czy Niemiec, Wielka Brytania nie doświadczyła okupacji, komunizmu czy wojny domowej. To sprawia, że jej pamięć historyczna jest bardziej jednolita, heroiczna i afirmatywna. Brytyjskie podejście do przeszłości funkcjonuje raczej w ramach kultury pamięci niż państwowej polityki pamięci. Odróżnia je to wyraźnie od modelu niemieckiego, w którym kwestia traumy, odpowiedzialności prawnej oraz moralnego rozliczenia z przeszłością zajmują centralne miejsce.

5.2. Instytucje pamięci

Z perspektywy tematu pracy analizie poddane zostaną przykłady brytyjskiej pamięci instytucjonalnej, które ukazują sposób, w jaki Wielka Brytania upamiętnia swoje dziedzictwo wojenne i imperialne. Imperial War Museum przedstawia narrację o wojnach XX wieku z silnym naciskiem na bohaterstwo, poświęcenie i zwycięstwo, co odzwierciedla heroiczną pamięć narodową. Cenotaph w Londynie to centralny punkt pamięci o ofiarach I i II wojny światowej, szczególnie żołnierzach. Jego minimalistyczna forma i rytuały (np. Remembrance Sunday) służą integracji narodowej, ale opierają się na narracji ofiarnej. Imperial Gates upamiętnia żołnierzy z kolonii brytyjskich (Afryki, Indii, Karaibów) walczących dla Imperium, stanowi ważny gest włączający perspektywę postkolonialną, ale także dowód na opóźnioną refleksję nad imperialną przeszłością.

Imperial War Museum

Imperial War Museum to kluczowa instytucja brytyjskiej pamięci zbiorowej XX i XXI wieku. Założone w 1917 roku z inicjatywy rządu i intelektualistów, muzeum miało upamiętnić ofiary wojny: żołnierzy i cywilów, w tym rekrutów z dominiów i kolonii[26]. Miało dokumentować wysiłek wojenny Imperium Brytyjskiego podczas I wojny światowej, ale z czasem objęło kolejne konflikty zbrojne: II wojnę światową, Holokaust, wojnę na Falklandach, konflikty postkolonialne, operacje pokojowe i antyterrorystyczne.

Instytucja działa jako sieć placówek: główna siedziba w Londynie, IWM Duxford (lotnictwo wojskowe), IWM North w Manchesterze (proj. Daniel Libeskind), HMS Belfast (okręt muzeum) i Churchill War Rooms. Muzeum łączy klasyczne funkcje

[26] Imperial War Museum, "The History of IWM," pobrano 27 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/history/the-history-of-iwm.

z nowoczesnymi formami narracji historycznej. Jak przekonywał sir Alfred Moritz Mond, inicjator powstania muzeum: „Każda osoba, mężczyzna czy kobieta, żołnierz, marynarz, lotnik czy cywil... może znaleźć w tych galeriach przykład lub ilustrację swojej ofiary lub wykonanej pracy”[27].

Od początku muzeum gromadziło relacje świadków, dokumenty i artefakty, stając się tym samym pionierem nowoczesnej kultury pamięci. W okresie międzywojennym skoncentrowano się na żołnierskim heroizmie i moralnym wymiarze wojny[28]. Po II wojnie światowej wzmocniono narodową tożsamość, tworząc mit tzw. najlepszej godziny (*the finest hour*), oparty na Blitzu, Dunkierce i bitwie o Anglię[29]. W czasie zimnej wojny muzeum rozszerzyło tematykę o konflikty lokalne, NATO, Koreę i zagrożenie nuklearne[30]. U schyłku XX wieku rozpoczęto redefinicję misji. W 1993 roku otwarto stałą ekspozycję o Holokauście (we współpracy z Yad Vashem i USHMM), sygnalizując zwrot od militarnego heroizmu ku ofiarom i etycznej odpowiedzialności, od zwycięstwa do refleksji. Historia Zagłady obrazowana jest w muzeum relacjami ocalałych, zdjęciami oraz artefaktami. Wystawa podejmuje również niewygodny temat: bierność Zachodu oraz jego odpowiedzialność.

Muzeum podjęło również tematy wojen postkolonialnych: Mau Mau w Kenii, konflikty w Malezji, Iraku i Irlandii Północnej. Wystawy ukazują złożoną rolę brytyjskiej obecności militarnej, również z perspektywy ofiar z peryferii imperium. Nowe filie, jak IWM North czy Churchill War Rooms, promują model muzeum doświadczenia ludzkiego: pokazują traumy, migracje czy rolę kobiet, dzieci i mniejszości. Muzeum staje się instytucją dialogiczną – współpracuje z RFN, Izraelem i USA. To także narzędzie brytyjskiej *soft power*[31].

Narracja muzealna jest wielowarstwowa: od tradycyjnej opowieści heroiczno-narodowej po krytyczną refleksję nad przemocą i odpowiedzialnością. Trzy główne osie narracyjne to: wojny światowe, Holokaust oraz konflikty kolonialne i współczesne. Wystawy poświęcone II wojnie światowej ukazują ducha Blitzu, czyli przetrwanie cywilów, wspólnotę i morale społeczne Brytyjczyków wobec agresji III Rzeszy. W muzeum

27 Imperial War Museums, “Who Set Up the Imperial War Museums?”, pobrano 27 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/history/who-set-up-the-imperial-war-museums.

28 Jay Winter, *Sites of Memory, Sites of Mourning: The Great War in European Cultural History* (Cambridge: Cambridge University Press, 1995).

29 Lucy Noakes i Juliette Pattinson, red., *British Cultural Memory and the Second World War: Representations Since 1945* (London: Bloomsbury Academic, 2013).

30 Imperial War Museums, “The Holocaust Galleries,” pobrano 27 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/visits/iwm-london/holocaust.

31 Imperial War Museums, “Churchill War Rooms,” pobrano 27 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/visits/churchill-war-rooms.

odtworzono schrony, kuchnie wojenne, miejsca ewakuacji. Dunkierka, D-Day i RAF ukazują Brytyjczyków jako społeczeństwo moralnego oporu, a figura żołnierza łączy militarne działania z postawą obywatelską[32].

Wystawa stara się łączyć głosy ofiar, badaczy i widzów, ale też brytyjską kulturę pamięci z narracjami niemieckimi i amerykańskimi (Topografia Terroru, USHMM). Refleksja nad kolonializmem i odpowiedzialnością Imperium pojawia się, ale nie zawsze w pełni rozwinięta. Narracje o „sprawiedliwej wojnie" zestawiane są z doświadczeniami konfliktów moralnie ambiwalentnych, a to prowadzi do bardziej krytycznej oceny współczesnej tożsamości brytyjskiej.

Muzeum pełni również funkcję *soft power*, czyli narzędzia symbolicznego wpływu międzynarodowego. Przedstawia Wielką Brytanię jako państwo walczące o wartości uniwersalne: wolność, demokrację, prawa człowieka. Muzeum odgrywa ważną rolę w dyplomacji kulturowej – gości głowy państw, dyplomatów i uczestników konferencji. Wizyty te są rytuałem dyplomatyczym i potwierdzają wspólnotę wartości. Muzeum angażuje się w międzynarodowe programy edukacyjne: organizuje warsztaty, wystawy objazdowe, które promują edukację demokratyczną i humanistyczną.

W świetle teorii pamięci dialogicznej działalność Imperial War Museum ujawnia napięcia między dążeniem do inkluzywności a utrzymywaniem silnie zakorzenionej narracji narodowej. Wielogłosowość nadal wpisana jest w ramy narodowego paradygmatu pamięci[33].

W ostatnich dekadach muzeum podejmowało inicjatywy, które można interpretować jako kroki w kierunku podjęcia dialogiczności, jednak transformacja w stronę pamięci transnarodowej i krytycznej pozostaje ograniczona[34].

Imperial War Museum utrzymuje aktywne partnerstwa z wiodącymi instytucjami pamięci na świecie, co wzmacnia jego pozycję jako elementu transnarodowej przestrzeni pamięci. Najważniejsze z nich to współpraca przy wystawach, wymiana zasobów edukacyjnych oraz wspólne inicjatywy upamiętniania i badań z United States Holocaust Memorial Museum (USHMM)[35] oraz partnerstwo przy ekspozycji o Holokauście z Yad Vashem[36].

---

32 Ludmilla Jordanova, *History in Practice*, 2nd, revised and expanded ed. (London: Arnold, 2000).

33 Jennifer Wellington, *Exhibiting War: The Great War, Museums, and Memory in Britain, Canada, and Australia* (Cambridge: Cambridge University Press, 2017).

34 Aleida Assmann, *Cultural Memory and Western Civilization: Functions, Media, Archives* (Cambridge: Cambridge University Press, 2011).

35 Imperial War Museum, "Oral History Interviews from the Imperial War Museum, World at War Collection," pobrano 27 lipca 2025, https://collections.ushmm.org/search/catalog/irn77767.

36 Yad Vashem, "Yad Vashem Loans Holocaust-era Artifacts from Its Collection to a New Exhibition on the Holocaust at the London's Imperial War Museum," ostatnia aktualizacja 22 października 2021, pobrano 27 lipca 2025, https://www.yadvashem.org/events/22-october-2021.html.

W środowisku akademickim muzeum jest oceniane dwojako: z jednej strony jako model nowoczesnej instytucji pamięci wielowarstwowej, a z drugiej – jako obrońca ciągłości imperialnego dyskursu. Część badaczy (np. Paul Gilroy, Catherine Hall, Priyamvada Gopal) krytykuje IWM za brak głębokiej rewizji narracji kolonialnej i zbytnią heroizację przeszłości militarnej, nawet gdy prezentowana jest ona w sposób nowoczesny i partycypacyjny[37]. Szczególne uznanie zdobywają stałe wystawy poświęcone II wojnie światowej oraz Holokaustowi, które uchodzą za modelowe pod względem edukacji emocjonalnej i empatii historycznej[38].

Imperial War Museum jest bez wątpienia jednym z kluczowych symboli brytyjskiej pamięci narodowej, instytucją o silnym zakorzenieniu w tradycji państwowego upamiętniania oraz budowania spójnej tożsamości historycznej. Jego narracja, ekspozycje i działania edukacyjne koncentrują się na utrwalaniu obrazu Wielkiej Brytanii jako państwa demokratycznego i moralnie zaangażowanego w globalne konflikty, a to doskonale wpisuje się w strategię *soft power* państwa[39].

Włączenie do narracji muzeum tematów związanych z Holokaustem, wojnami postkolonialnymi, ofiarami cywilnymi i głosami diaspory świadczy o dążeniu do poszerzenia spektrum pamięci i tworzenia przestrzeni refleksji, a nie tylko celebracji. Na arenie międzynarodowej instytucja pełni funkcję „mostu pamięci", łączącego Wielką Brytanię, USA i Niemcy. Partnerstwa, np. z USHMM, wzmacniają narrację wspólnych wartości Zachodu: pamięci, sprzeciwu wobec totalitaryzmu i odpowiedzialności historycznej.

Cenotaph

Cenotaph to jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc pamięci zbiorowej w Wielkiej Brytanii. Znajduje się przy Whitehall w Londynie, w bliskiej odległości od siedziby premiera na Downing Street. Zaprojektowany przez Edwina Lutyensa na potrzeby

37 Paul Gilroy, *Postcolonial Melancholia* (New York: Columbia University Press, 2005); Catherine Hall, *Civilising Subjects: Metropole and Colony in the English Imagination 1830–1867* (Cambridge: Polity Press, 2002); Priyamvada Gopal, *Insurgent Empire: Anticolonial Resistance and British Dissent* (London: Verso, 2019).

38 Imperial War Museum, *Annual Report and Accounts 2019–20* (London: IWM, 2020), https://assets.publishing.service.gov.uk/media/5f86facee90e07415e7f36a8/Imperial_War_Museum_Annual_Report_and_Accounts_2019-20.pdf; Imperial War Museum, *Annual Report and Accounts 2022–2023: For the Period 1 April 2022 to 31 March 2023* (London: IWM, 2023), https://assets.publishing.service.gov.uk/media/64db55ea3fde6100134a525b/Imperial_War_Museum_Annual_Report_and_Accounts_2022_to_2023.pdf.

39 Astrid Erll, *Memory in Culture* (Basingstoke, New York: Palgrave Macmillan, 2011).

parady zwycięstwa w 1919 roku, po zakończeniu I wojny światowej, pomnik stanowi od tego czasu główny punkt żałobnego i upamiętniającego rytuału narodowego.

Dziś monument ten odgrywa rolę centrum obchodów Remembrance Sunday. Państwowy dzień pamięci obchodzony jest corocznie w listopadzie, ma on ściśle określony przebieg rytualny, który łączy świeckie i państwowe *sacrum*. W trakcie uroczystości składane są wieńce przez przedstawicieli monarchii, premiera, liderów opozycji, ambasadorów sojuszniczych państw (w tym USA i RFN), weteranów oraz obywateli. Na zakończenie odegrany zostaje utwór *Last Post*, symbolizujący żołnierski koniec służby. Obecność elit politycznych w trakcie chwili ciszy nadaje tym obchodom charakter państwowo-religijnego rytuału świeckiego, który jest mocno osadzony w kulturowej wyobraźni Brytyjczyków[40].

Z punktu widzenia badań nad kulturą pamięci miejsce jest wyjątkowe – ma silną symbolikę narodową, ale pozbawione jest konkretnego bohatera znanego z imienia i nazwiska: „W Niedzielę Pamięci zatrzymujemy się jako naród, aby uczcić życie tych, którzy ponieśli najwyższą ofiarę za naszą wolność. Pamiętamy o wszystkich, których odwaga w obliczu niewyobrażalnych trudności ukształtowała świat, w którym żyjemy dzisiaj. Każde pokolenie ma dług wdzięczności wobec tych, którzy walczyli i polegli, i naszym obowiązkiem jest dopilnować, aby ich poświęcenie nigdy nie zostało zapomniane"[41].

Cenotaph narodził się z potrzeby chwili. Jego prostota, monumentalność i powaga wywołały poruszenie opinii publicznej. W ciągu kilku tygodni pojawiły się tysiące spontanicznych gestów: zostawiano wieńce, notatki, modlitwy, co uświadomiło rządowi, że społeczeństwo potrzebuje miejsca stałej żałoby i kontemplacji. Sam termin *cenotaph* pochodzi z greki (*kenos taphos*) i oznacza 'pusty grób'. Jest to pomnik dla tych, których ciała nigdy nie wróciły z frontu. Lutyens odrzucił zarówno figuratywność (brak rzeźb), jak i odniesienia religijne czy narodowe (brak flag, orłów, postaci alegorycznych), tworząc abstrakcyjną, monumentalną formę żałoby świeckiej, otwartą na różne interpretacje, ale silnie nacechowaną powagą[42]. Symbol „pustego grobu" ma tu znaczenie szczególne. Odwołuje się do dosłownej nieobecności ciał wielu poległych na frontach żołnierzy i do idei uniwersalnej pamięci czystej (anonimowość ofiary podnosi ją do rangi zbiorowej świętości).

40 Doug Faulkner, "Remembrance Sunday: Queen to Attend Cenotaph Service," BBC News, 14 listopada 2021, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-59276572; Jacqueline Howard, "Nation Falls Silent as King Leads Remembrance Ceremony," BBC News, 10 listopada 2024, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/articles/c99rgj0xkryo.

41 UK Government, "The King Leads Nation in Silence on Remembrance Sunday," GOV.UK, pobrano 27 lipca 2025, https://www.gov.uk/government/news/the-king-leads-nation-in-silence-on-remembrance-sunday.

42 Imperial War Museums, "Study for The Cenotaph," pobrano 27 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/collections/item/object/17081.

Pomnik stopniowo rozszerzał swój zasięg symboliczny: po II wojnie światowej dodano na nim inskrypcję „1939–1945", a w kolejnych dekadach zaczął obejmować wszystkie późniejsze konflikty z udziałem brytyjskich sił zbrojnych (od wojny koreańskiej, przez Falklandy, aż po Irak i Afganistan). W samym pomniku nie wprowadzano nowych form, ale jego rytualna funkcja została zaadaptowana do upamiętniania wydarzeń z całego XX i XXI wieku.

Choć Cenotaph zaprojektowano jako pomnik uniwersalny, od początku wpisany był w określoną wizję narodu i historii. W praktyce reprezentował głównie centrum imperium, a nie jego peryferia. Cenotaph nie zawierał żadnych odniesień do żołnierzy spoza Wysp Brytyjskich, z Indii, Afryki Zachodniej, Karaibów czy dominiów, którzy w czasie I i II wojny światowej walczyli w szeregach armii brytyjskiej.

Z biegiem czasu pomnik stał się także międzynarodowym narzędziem symbolicznej dyplomacji i jednym z najbardziej rozpoznawalnych punktów odniesienia w europejskiej kulturze pamięci. Obecnie jest aktywnie wykorzystywany w procesie legitymizacji brytyjskiej narracji historycznej na arenie globalnej. Podczas uroczystości Remembrance Sunday oraz innych państwowych ceremonii upamiętniających obecni są przy Cenotaphie przedstawiciele zagranicznych delegacji, np. ze Stanów Zjednoczonych czy z Niemiec. Cenotaph funkcjonuje więc jako miejsce rytuałów dyplomatycznych, w których gesty mają być potwierdzeniem wspólnych wartości Zachodu: odporności, solidarności, sprawiedliwości.

Estetyka samego pomnika – minimalizm, wyciszenie i anonimowość – sprawia, że może być odbierany jako uniwersalne miejsce zadumy, wolne od politycznych kontrowersji. Estetyka ta stanowi strategię *soft power*: moralnego wpływu opartego na sile powściągliwej pamięci. W przeciwieństwie do niemieckich modeli pamięci, takich jak Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie czy Topografia Terroru, Cenotaph nie celebruje winy, ale ofiarę.

Cenotaph cieszy się w społeczeństwie brytyjskim wysokim poziomem szacunku i emocjonalnego uznania. Pojawiają się jednak także głosy domagające się architektonicznego lub semantycznego uzupełnienia pomnika (np. poprzez dodanie tablic informujących o kolonialnym wkładzie w wojny, włączenie narracji o kobietach lub cywilach). Wobec wspomnianych niedostatków tworzone są alternatywne formy upamiętniania i reinterpretacji pomnika[43]. Działania artystyczne (jak performanse wokół pomnika,

[43] BBC News, "Black Lives Matter: Cenotaph Protesters 'Protect' War Memorial," 13 czerwca 2020, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-england-bristol-53034357; BBC News, "Remembrance Sunday: 'Don't Erase' Ethnic Minorities," 6 listopada 2021, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-wales-59149200; BBC News, "D-Day: African-American Soldiers Remembered for War Efforts," 6 czerwca 2019, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-wales-48550522;

publiczne czytania imion zapomnianych żołnierzy, „milczące marsze"), inicjatywy lokalne (np. instalacje edukacyjne w szkołach, murale w dzielnicach etnicznych) czy kampanie społeczne (jak Black Poppy Rose, przypominająca o czarnoskórych ofiarach wojny) stają się próbą dopełnienia oficjalnej narracji pamięciowej[44].

Memorial Gates

Memorial Gates to pomnik zlokalizowany przy Constitution Hill w Londynie. Został odsłonięty w 2002 roku przez królową Elżbietę II podczas obchodów Tygodnia Upamiętnienia (Remembrance Week). Projekt ten miał na celu uzupełnienie i przeformułowanie brytyjskiej kultury pamięci wojennej. Monument służy upamiętnieniu ponad 5 milionów żołnierzy z Indii, Afryki i Karaibów, którzy służyli w siłach imperialnych, którzy walczyli w I i II wojnie światowej[45], a których wkład był często marginalizowany w brytyjskiej narracji o wojnie.

Pomnik składa się z czterech masywnych kamiennych kolumn tworzących symboliczną bramę. Ponad nią znajdują się miedziane popiersia lwów, będące alegorią imperialnej siły. W centrum znajduje się wieczny płomień, otoczony pierścieniem z nazwami krajów, z których rekrutowano żołnierzy: Indie, Pakistan, Bangladesz, Sri Lanka, Nepal, Ghana, Nigeria, Kenia, Południowa Afryka, Jamajka i Trynidad i Tobago. Na kamiennych tablicach umieszczono także nazwy bitew, w których walczyli żołnierze kolonialni (m.in. Gallipoli, Birma, El Alamein, Monte Cassino)[46].

Brama prowadzi do królewskiego parku i rezydencji monarchii, metaforycznie otwiera również przestrzeń narodowej pamięci na dotąd pomijanych uczestników historii. Wieczny płomień, znany z innych miejsc pamięci (np. Arlington, Łuk Triumfalny w Paryżu), służy tu jako uniwersalny symbol pamięci ponad podziałami etnicznymi i religijnymi.

Pomnik nadaje żołnierzom kolonialnym status uczestników wspólnej historii. W ten sposób monument wpisuje się w szersze procesy dekolonizacji pamięci publicznej w Wielkiej Brytanii. W praktyce odbiór społeczny pomnika pozostaje ambiwalentny. W środowiskach postkolonialnych i akademickich pojawiają się głosy uznania i wdzięczności, ale w szerokim społeczeństwie brytyjskim Memorial Gates nie są powszechnie znane ani szeroko odwiedzane.

BBC News, "Memorial Honouring Aldershot's Gurkha History Unveiled," 26 września 2021, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-england-hampshire-58692621.

44 Black Poppy Rose, "Our Story," pobrano 2 lipca 2025, https://www.blackpoppyrose.org.

45 Memorial Gates Trust, "The Memorial Gates," pobrano 27 lipca 2025, https://www.memorialgates.com/.

46 Imperial War Museums, "Memorial Gates," pobrano 27 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/memorials/item/memorial/4845?utm_source=ukniwm&utm_medium=rw&utm_campaign=wmalaunch.

Od momentu odsłonięcia pomnika w 2002 roku w corocznych obchodach upamiętniających Dzień Pamięci przy Memorial Gates biorą udział nie tylko przedstawiciele rządu brytyjskiego i członkowie rodziny królewskiej, ale również delegacje dyplomatyczne z państw takich jak Indie, Pakistan, Nigeria, Ghana, Jamajka czy Trynidad i Tobago. Obecność tych delegacji nadaje pomnikowi charakter międzynarodowy i przekształca go w przestrzeń symbolicznego uznania i pojednania.

Memorial Gates pełnią także funkcję edukacyjną, szczególnie w odniesieniu do młodego pokolenia Brytyjczyków i społeczności diaspor w Wielkiej Brytanii. Inicjatywy lokalne, np. spacery edukacyjne, projekty uniwersyteckie czy działania fundacji (np. Commonwealth War Graves Commission), coraz częściej wykorzystują miejsce jako punkt wyjścia do rozmów o historii kolonialnej, lojalności i zapomnieniu.

Z perspektywy międzynarodowej polityki pamięci pomnik ten stanowi symbol transformacji narracyjnej, który pozwala Wielkiej Brytanii zachować moralny autorytet, bez radykalnego podważania narodowych mitów. Przez promowanie idei wspólnego wysiłku wojennego, solidarności i odwagi Memorial Gates wpisują się w uniwersalistyczną narrację, która może być atrakcyjna dla partnerów międzynarodowych, zwłaszcza w kontekście relacji z USA i RFN.

5.3. Miejsca pamięci

Z perspektywy tematyki pracy wybór brytyjskich miejsc pamięci takich jak: bitwa o Anglię i Blitz, Winston Churchill, *special relationship*, dziedzictwo imperialne, Cecil Rhodes i dekolonizacja pamięci ma pokazać różne warstwy brytyjskiej pamięci zbiorowej: od heroicznej, przez mitotwórczą, aż po krytyczną i postkolonialną. Bitwa o Anglię i Blitz stanowią rdzeń brytyjskiej pamięci heroicznej. To narracje o odwadze i przetrwaniu (*Blitz spirit*), które ukształtowały mit założycielski nowoczesnej Wielkiej Brytanii. Analiza ma pokazać mechanizm działania pamięci wojny jako narzędzia integracji narodowej i *soft power* w relacjach transatlantyckich. Postać Winstona Churchilla to symbol przywództwa wojennego i personifikacja brytyjskiego mitu zwycięstwa – jej wybór pozwala ukazać funkcjonowanie pamięci jednostki jako ikony politycznej w dyplomacji pamięci. *Special relationship* to miejsce pamięci transatlantyckiej oraz metafora więzi amerykańsko-brytyjskich, która jest kształtowana wspólnymi doświadczeniami wojennymi. To narzędzie legitymizacji polityki zagranicznej, w którym pamięć historyczna staje się fundamentem współczesnego sojuszu. Pamięć kolonializmu to druga strona brytyjskiej pamięci, w której pojawiają się przemoc i wykluczenie. To przykład pamięci trudnej, ale coraz częściej powracającej w debacie publicznej. Cecil Rhodes z kolei to postać

sporna, uosabiająca pamięć imperialną i dominację kolonialną, szczególnie w kontekście RPA i burskiej przeszłości. W procesie dekolonizacji pamięci konfrontacja Wielkiej Brytanii z własną przeszłością zyskuje wymiar dialogiczny, krytyczny i transnarodowy.

Bitwa o Anglię i Blitz

Lato i jesień 1940 roku przyniosły Wielkiej Brytanii jedno z najbardziej dramatycznych doświadczeń w jej nowożytnej historii. Była to bitwa o Anglię, czyli powietrzna kampania obronna prowadzona wobec niemieckiej Luftwaffe, której celem była dominacja nad brytyjskim niebem i przygotowanie gruntu pod ewentualną inwazję. Po fiasku niemieckich planów, od września 1940 do maja 1941 roku, Niemcy prowadzili kampanię bombardowań brytyjskich miast, tzw. Blitz, której celem było złamanie morale cywilnej ludności[47].

Wydarzenia miały ogromne znaczenie militarne i polityczne, a ich najtrwalsze dziedzictwo nie mieści się wyłącznie w sferze faktów historycznych. Stały się one archetypami kulturowymi, filarami opowieści o „najlepszej godzinie" Wielkiej Brytanii, w których wyspa samotnie przeciwstawia się nazistowskiej tyranii. Bitwa o Anglię i Blitz ukształtowały nie tylko narrację zwycięstwa, ale także poczucie wyjątkowości historii brytyjskiej XX wieku. Było to szczególnie ważne po utracie imperium i w kontekście redefinicji narodowej tożsamości[48].

Jednym z najbardziej trwałych i symbolicznych elementów brytyjskiej pamięci o bitwie o Anglię jest mit „The Few", odnoszący się do elitarnej grupy młodych pilotów Królewskich Sił Powietrznych (RAF), których odwaga miała ocalić naród przed zagładą. Mit ten został świadomie skonstruowany przez aparat propagandowy rządu Churchilla jako narzędzie mobilizacji społecznej i legitymizacji polityki wojennej. Słynne słowa premiera: „Nigdy w historii konfliktów międzyludzkich tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym" stworzyły ramę, w której Wielka Brytania jawiła się jako bastion cywilizacji i „moralny lider Zachodu" broniący wartości cywilizacyjnych przed tyranią[49].

Mit „The Few" pełnił podwójną funkcję: z jednej strony wzmacniał morale społeczne, a z drugiej – konstruował heroiczną i ekskluzywną narrację, w której bohaterstwo było zarezerwowane dla młodych, odważnych pilotów, często pochodzących

47 David Reynolds, *In Command of History: Churchill Fighting and Writing the Second World War* (London, New York: Penguin, 2005), 471–478.

48 Angus Calder, *The Myth of the Blitz* (London: Pimlico, 1991), 9–21.

49 Garry Campion, *The Good Fight: Battle of Britain Propaganda and The Few* (London: Palgrave Macmillan, 2010), 25–27.

z wyższych klas. Wizerunek pilotów był szeroko rozpowszechniany w prasie, kinie i ikonografii[50].

Mit ten przetrwał długo po wojnie, stając się częścią kulturowego DNA powojennej Wielkiej Brytanii. Szczególne znaczenie zyskał w okresie zimnej wojny i dekolonizacji, gdy pojawiła się potrzeba stworzenia nowej narracji o narodowej wyjątkowości i historycznej misji kraju. Tożsamość zbudowana wokół „The Few" była jednakże bardziej projekcją pragnień niż wiernym odzwierciedleniem wojennej rzeczywistości.

Na przełomie lat 1940 i 1941 Luftwaffe prowadziła regularne naloty na największe miasta Wielkiej Brytanii: Londyn, Coventry, Liverpool i Birmingham i niszczyła całe dzielnice mieszkalne, zabijając tysiące cywilów[51]. Brytyjskie doświadczenie Blitzu odgrywa ważną rolę w narodowej kulturze pamięci. Ukształtowany w jej ramach obraz Brytyjczyków (niewinnych ofiar ataku) i niezłomnej postawy cywilów do dziś stanowi fundament tożsamości zbiorowej, zwłaszcza Londynu. Stolica była nie tylko głównym celem bombardowań, ale także centralnym symbolem narodowego oporu. Obrazy płonących dzielnic East Endu, zrujnowanych ulic Soho czy dzielnic przemysłowych Coventry, Birmingham i Liverpoolu zostały wpisane w zbiorową wyobraźnię jako dowód odwagi zwykłych obywateli.

Wizualnym emblematem tego ducha oporu stała się katedra św. Pawła (St. Paul's Cathedral), która – nienaruszona mimo otaczających ruin – została uwieczniona na jednej z najsłynniejszych fotografii wojennych[52]. Katedra pełniła funkcję ikonicznego punktu odniesienia dla pamięci narodowej, podobnie jak legendarne hasło „Zachowaj spokój i kontynuuj" („Keep calm and carry on" – z czasem zmitologizowane jako symbol brytyjskiej flegmy i hartu ducha). Status miejsc pamięci zyskały też schrony publiczne, w których cywile nie tylko chronili się przed bombami, ale również budowali moralny etos „stoickiego obywatela".

Literacka i dziennikarska refleksja nad Blitzem ugruntowała jego status moralnego testu dla społeczeństwa. Virginia Woolf w swoich esejach i dziennikach opisywała surrealizm bombardowanego Londynu, z kolei George Orwell w *My Country Right or Left* przedstawiał Blitz jako moment, w którym klasowe podziały ustępują wspólnotowemu

50 David Reynolds, *In Command of History: Churchill Fighting and Writing the Second World War* (London, New York: Penguin, 2005), 471–475.

51 Susan R. Grayzel, *At Home and under Fire: Air Raids and Culture in Britain from the Great War to the Blitz* (Cambridge: Cambridge University Press, 2012), 184–186.

52 "War's Greatest Picture: St Paul's Stands Unharmed in the Midst of the Burning City," Daily Mail, London, 31 grudnia 1940, 1, pobrano 12 lipca 2025, https://www.londonmuseum.org.uk/collections/v/object-723398/daily-mail/.

doświadczeniu zagrożenia[53]. Dzienniki cywilne, audycje radiowe i relacje dzieci ewakuowanych z miast do dziś pełnią funkcję źródeł pamięci zbiorowej, obecnych w edukacji i muzeach (np. w Imperial War Museum).

Mieszkańcy miast spędzali noce w tunelach metra, prowizorycznych kryjówkach, piwnicach i podziemiach. Doświadczali przy tym trudnych warunków sanitarnych, ciasnoty i bezsenności. Wielu miało objawy traumy, zaburzenia nastroju, odczuwało bezsilność i wyobcowanie[54]. Nie brakowało przypadków paniki, dezorientacji, agresji, złodziejstwa czy utraty zaufania do władz. Nastroje społeczne w czasie Blitzu często ulegały fluktuacjom. Władze państwowe zdawały sobie sprawę z zagrożenia dla mobilizacji moralnej, dlatego aktywnie sterowały przekazem propagandowym, utrzymując obraz społeczeństwa zjednoczonego i odpornego.

Blitz nie był jedynie „czasem próby", ale był również społecznym sprawdzianem, który pokazał ograniczenia solidarności i złożoność ludzkiej reakcji na ekstremalny kryzys. Pamięć o tych doświadczeniach została w dużej mierze zunifikowana i uproszczona w narracjach powojennych[55].

Po wojnie doświadczenie Blitzu oraz bitwy o Anglię zaczęło być stopniowo przekształcane w narodowy mit jedności i niezłomności, którego głównym komponentem był tzw. duch Blitz (*Blitz spirit*). Narracja ta odegrała istotną rolę w legitymizowaniu powojennego państwa opiekuńczego oraz kształtowaniu poczucia wspólnoty narodowej, opartego na przekonaniu, że społeczeństwo przeszło razem przez próbę ognia i wyszło z niej silniejsze, bardziej solidarne i zdeterminowane do odbudowy[56]. W tym celu stworzono uproszczoną wersję historii, która koncentrowała się na oporze, humorze, wytrwałości i kolektywnym morale, ignorując lub marginalizując elementy mniej wygodne[57].

Ta selektywna pamięć była wspierana przez powojenne instytucje edukacyjne, muzealne, medialne, ale przede wszystkim przez kulturę popularną. W latach 50. i 60. rozwijał się nurt filmów, powieści i seriali telewizyjnych, które upiększały okres wojenny i przedstawiały go jako czas jednoznacznego podziału na dobro i zło[58]. Mit Blitzu był

53 Virginia Woolf, *The Death of the Moth and Other Essays* (Harmondsworth–Ringwood: Penguin Books, 1965); George Orwell, *The Collected Essays, Journalism and Letters of George Orwell*, red. Sonia Orwell i Ian Angus, vol. 2: *My Country Right or Left 1940–1943* (New York: Harcourt, Brace and World, 1968).

54 Mark Clapson, *The Blitz Companion: Aerial Warfare, Civilians and the City since 1911* (London: University of Westminster Press, 2019), 37–77.

55 Angus Calder, *The Myth of the Blitz* (London: Pimlico, 1991), 45–52.

56 David Reynolds, *In Command of History: Churchill Fighting and Writing the Second World War* (London, New York: Penguin, 2005), 476–481.

57 Angus Calder, *The Myth of the Blitz* (London: Pimlico, 1991), 23–30.

58 Bob Bushaway, "Name upon Name: The Great War and Remembrance," (w:) *Myths of the English*, red. Roy Porter (Cambridge: Polity Press, 1992), 136–167.

łatwy do przyswojenia, silnie emocjonalny i gotowy do wykorzystania w narracjach patriotycznych, szczególnie w okresach kryzysów narodowych (jak np. kryzys sueski, brexit czy pandemia COVID-19). Ta opowieść wciąż stanowi centralny element brytyjskiej tożsamości zbiorowej i kształtuje sposób, w jaki Brytyjczycy postrzegają siebie i swoje miejsce w historii[59].

Przez dziesięciolecia fizyczne ślady II wojny światowej w brytyjskich miastach – ruiny, schrony przeciwlotnicze, betonowe punkty obserwacyjne i magazyny ewakuacyjne – były postrzegane jako nieistotne. Dopiero u schyłku XX wieku zaczęto traktować te obiekty jako pełnoprawne dziedzictwo, które wymaga ochrony, dokumentacji i reinterpretacji. Dostrzeżono, że materialne pozostałości wojny stanowią nie tylko źródło wiedzy o technologii i strategii wojennej, ale również świadectwo codziennego życia cywilów. Współczesna archeologia konfliktu dostarcza narzędzi do analizy tych obiektów jako nośników zbiorowej pamięci i tożsamości lokalnej. Symboliczne znaczenie miała m.in. decyzja o zachowaniu fragmentów zbombardowanych dzielnic Londynu jako pomników trwałego śladu wojny w tkance miasta.

W ostatnich latach pojawiły się też nowe, lokalne formy pracy z materialnym dziedzictwem wojny, które łączą pamięć historyczną z edukacją obywatelską. Przykładem jest Hull Blitz Trail, ścieżka edukacyjna stworzona na terenie jednego z najciężej bombardowanych miast Wielkiej Brytanii, Kingston upon Hull[60]. Projekt łączy archiwalia, relacje świadków i pozostałości materialne w miejskiej przestrzeni. Tworzą one interaktywną mapę przeszłości, dostępną dla mieszkańców, uczniów i turystów. Inicjatywa pokazuje, że pamięć o wojnie może być zakorzeniona lokalnie, oparta na doświadczeniu wspólnoty i jej relacji z przestrzenią.

Bitwa o Anglię i Blitz zapisały się w brytyjskiej pamięci zbiorowej jako symbole oporu, determinacji i moralnej siły. Oczywiście nie są one wyłącznie faktami, ale również narracyjnymi konstruktami, ukształtowanymi przez politykę, media i kulturę[61]. Ich znaczenie stało się fundamentem tożsamości powojennej Wielkiej Brytanii po upadku imperium[62].

---

59 Mark Connelly, *We Can Take It! Britain and the Memory of the Second World War* (Harlow, New York: Routledge, 2004), 56–59.

60 Charlotte Tomlinson, "City of Culture, City of Transformation: Bringing Together the Urban Past and Urban Present in The Hull Blitz Trail", *Urban History* 48, nr 2 (2021): 351–363.

61 David Reynolds, *In Command of History: Churchill Fighting and Writing the Second World War* (London, New York: Penguin, 2005), 476–481.

62 Alistair Allport, *Browned Off and Bloody-Minded: The British Soldier Goes to War 1939–1945* (New Haven: Yale University Press, 2015), 390–395.

Winston Churchill

Winston Churchill, premier Wielkiej Brytanii w latach 1940–1945 oraz 1951–1955, pozostaje jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci w historii nowożytnej Europy. Dla Brytyjczyków jest przywódcą państwa w czasach największego zagrożenia. W momencie ataku nazistowskich Niemic na Wielką Brytanię Churchill uosabiał opór, determinację i niezłomność. Jego przemówienia radiowe, w których mobilizował społeczeństwo do walki, stały się fundamentem brytyjskiego mitu wojennego i kultury heroizmu. Churchill nie tylko dowodził państwem w kryzysie, ale również kształtował sposób, w jaki Brytyjczycy postrzegali siebie: naród walczący samotnie, moralnie czysty i gotowy do poświęceń w imię cywilizacji.

Z biegiem lat Churchill przestał być wyłącznie bohaterem narodowym, a stał się ikoną pamięci zbiorowej, obiektem upamiętnień, interpretacji i kontrowersji. Współcześnie funkcjonuje jako postać historyczna, ale też jako symbol wykorzystywany w debacie publicznej, mediach, edukacji i dyplomacji. Wizerunek Churchilla służy zarówno do budowy narracji o brytyjskiej wyjątkowości, jak i do legitymizacji konkretnych projektów politycznych.

Churchill posiada dziesiątki pomników w całej Wielkiej Brytanii, z czego najbardziej znanym pozostaje posąg na Parliament Square w Londynie (odsłonięty w 1973 roku), który został ustawiony z widokiem na budynek parlamentu, czyli centrum brytyjskiej demokracji. Jednym z kluczowych miejsc pamięci jest również Churchill War Rooms, które było podziemnym centrum strategicznego dowodzenia brytyjskiego premiera. To część kompleksu Imperial War Museum, które dziś przekształcono w muzeum biograficzne. W brytyjskiej przestrzeni publicznej znajduje się także Churchill College w Cambridge, współtworzący kult pamięci o polityku.

W brytyjskich podręcznikach szkolnych Churchill przedstawiany jest jako centralna postać narodowego zwycięstwa i symbol hartu ducha. Krytyczne spojrzenie dotyczące jego postawy np. wobec kolonializmu jest zazwyczaj pomijane, zwłaszcza na poziomie szkolnym.

W mediach Churchill nieprzerwanie funkcjonuje jako bohater popkulturowy. Jego postać jest stale przywoływana w filmach, serialach i dokumentach (*The Darkest Hour*, *The Crown*, *Churchill: The Nation's Farewell*). Słowa Churchilla są cytowane w szkołach, na wystawach, w przestrzeniach publicznych, w mediach i na gadżetach (plakaty, koszulki, kubki); jego przemówienia pełnią dziś funkcję retorycznych pomników, głęboko zakorzenionych w zbiorowej wyobraźni Brytyjczyków.

Reinterpretacja dziedzictwa premiera przebiegała w trzech wyraźnych fazach: postrzegania go jako charyzmatycznego lidera czasu wojny (1940–1945), jako polityka odsuniętego po 1945 roku na margines oraz jako „pomnikowej" postaci brytyjskiego panteonu narodowego po jego śmierci[63]. Ta ewolucja pokazuje, że postać historyczna może ulec mitologizacji i sakralizacji.

Churchill był jednocześnie współautorem i beneficjentem narracji o wysiłku wojennym uznawanym za wojnę narodową. Jest to opowieść o zjednoczeniu w obliczu wspólnego zagrożenia wszystkich klas społecznych, która zdominowała powojenną wyobraźnię narodową. Narracja ta miała charakter głęboko polityczny. Pomagała neutralizować konflikty klasowe, legitymizowała państwo opiekuńcze, a zarazem wzmacniała poczucie moralnej wyjątkowości Wielkiej Brytanii. W tym ujęciu Churchill stał się symbolicznym „ojcem narodu", który nie tylko wygrał wojnę, ale także zainaugurował wspólnotowy model tożsamości.

Kultura popularna (film i telewizja) odegrała istotną rolę w utrwaleniu heroicznego wizerunku Churchilla. Jak zauważa Geoff Eley, seria dokumentalna *The World at War* (1973) oraz liczne filmy biograficzne uczyniły z jego postaci jedną z najważniejszych figur narodowego oporu, a zarazem symbol brytyjskiej determinacji w czasie wojny[64]. Sylwetka i głos brytyjskiego premiera (sylwetka w meloniku, cygaro i chropowaty głos) stały się nieodłącznym elementem narodowej mitologii wojennej i przyczyniły się do utrwalenia Churchilla jako centralnej postaci zbiorowej wyobraźni Brytyjczyków.

Winston Churchill zapisał się w pamięci jako mąż stanu i głos moralnego oporu wobec nazizmu, ale jego dziedzictwo zostało również naznaczone polityczną instrumentalizacją. Przykładem tego jest słynne, a zarazem kontrowersyjne przemówienie z czerwca 1945 roku, w którym ostrzegał, że reformy Partii Pracy mogą prowadzić do „brytyjskiej wersji Gestapo"[65]. Wystąpienie to, nazwane przez wielu „szalonym przemówieniem", było próbą mobilizacji społeczeństwa przez retorykę strachu, wykorzystującą autorytet wojenny do obrony porządku liberalno-konserwatywnego[66]. Churchill, mimo zasług wojennych, stał się więc punktem oporu wobec socjalistycznej wizji państwa opiekuńczego i powojennych reform.

63 Paul Addison, *Churchill: The Unexpected Hero* (Oxford: Oxford University Press, 2005).

64 Geoff Eley, "Finding the People's War: Film, British Collective Memory, and World War II," *The American Historical Review* 106, nr 3 (2001): 818–838.

65 Richard Toye, "Winston Churchill's 'Crazy Broadcast': Party, Nation, and the 1945 Gestapo Speech," *Journal of British Studies* 49, nr 3 (2010): 655–680.

66 Ibidem, 638–639.

Tego rodzaju polityczne użycie pamięci nie ograniczało się wyłącznie do bezpośrednich wystąpień. Churchill został również zmitologizowany przez media jako figura jednoznacznie pozytywna i niemal wyjęta z rzeczywistych kontekstów społecznych. W narracjach takich jak *The World at War* wykreowano go na centralny symbol narodowego oporu i niezłomności, z pominięciem niewygodnych aspektów historii. Taka selektywna pamięć prowadziła do wykluczeń: z mitu wojny niemal zupełnie zniknęły kobiety służące w służbach pomocniczych czy żołnierze kolonialni walczący pod brytyjską flagą.

Współcześnie obecność Winstona Churchilla w brytyjskiej edukacji historycznej nie ogranicza się do analizy jego polityki wojennej. Jest ona częścią szerszego zjawiska, w którym historia służy celom ideologicznym. Churchill pojawia się w programach nauczania szkół średnich przede wszystkim jako ikona historyczna: nieustraszony lider, obrońca demokracji i „ojciec zwycięstwa"[67]. Ta narracja często pomija jednak kontrowersje związane z jego polityką kolonialną, podejściem do Irlandii, stanowiskiem wobec strajków czy problematyką rasową.

Jednym z obszarów, w których wizerunek Churchilla został szczególnie silnie zawłaszczony, jest debata nad integracją europejską i brexitem. Churchill był jednym z pierwszych polityków, którzy po 1945 roku publicznie opowiadali się za „zjednoczoną Europą", ale jego słowa były później celowo wybiórczo interpretowane[68]. W narracjach eurosceptycznych przywoływano go jako symbol brytyjskiej suwerenności i samodzielności, a ignorowano jego zaangażowanie w tworzenie powojennego ładu międzynarodowego i współpracę z Francją i USA. Churchill stał się więc nie tyle rzecznikiem Europy, ile emblematem „wyspy niezależności". Pokrywało się to z politycznymi potrzebami współczesnych zwolenników wyjścia z Unii Europejskiej.

Zmiana percepcji Churchilla – z kontrowersyjnego polityka na ikonę pomnikową – następowała stopniowo. Paul Addison, w swojej biografii *Churchill: The Unexpected Hero*, wskazuje na proces transformacji wizerunku Churchilla od nieprzewidywalnego bohatera, który jest zdolny do podejmowania dramatycznych i sprzecznych decyzji, do symbolu moralnego przywództwa i narodowej wielkości[69].

Jednym z najbardziej trwałych elementów dziedzictwa Winstona Churchilla jest jego wkład w ukształtowanie relacji z USA, czyli *special relationship* – wyjątkowe relacje polityczne, militarne i kulturowe między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi.

---

67 Catriona Pennell, "Learning Lessons from War? Inclusions and Exclusions in Teaching First World War History in English Secondary Schools," *History and Memory* 28, nr 1 (2016): 36–70.

68 Oliver J. Daddow, "Euroscepticism and History Education in Britain," *Government and Opposition* 41, nr 1 (2006): 64–85.

69 Paul Addison, *Churchill: The Unexpected Hero* (Oxford: Oxford University Press, 2005).

Churchill nie tylko odegrał kluczową rolę w budowaniu tego sojuszu podczas II wojny światowej, ale także aktywnie utrwalał jego znaczenie w zbiorowej wyobraźni poprzez swoje wystąpienia i publikacje.

Churchill świadomie używał swoich wspomnień wojennych jako narzędzia kształtowania mitu geopolitycznego. Autobiograficzne dzieła Churchilla, zwłaszcza seria *The Second World War*, stanowiły nie tylko relację z wydarzeń, ale także polityczny manifest. Wielka Brytania ukazana była w niej jako moralny lider Zachodu i „starszy brat" w relacji z młodszą, ale potężniejszą Ameryką: „Lubię myśleć o Brytyjczykach i Amerykanach swobodnie przemieszczających się po rozległych ziemiach jednych i drugich, niemal bez poczucia, że są dla siebie obcymi. Jeśli jesteśmy razem – nic nie jest niemożliwe"[70]. Churchill budował obraz siebie jako łącznika cywilizacji anglosaskiej, obrońcy wartości demokratycznych, który potrafił przemawiać zarówno do brytyjskiej dumy narodowej, jak i do amerykańskiego poczucia misji globalnej. W ten sposób, pomimo zmniejszającej się roli geopolitycznej Wielkiej Brytanii, tworzył trwały wizerunek kraju jako kulturowego i moralnego partnera USA[71].

Mitologizacja *special relationship* miała wpływ nie tylko na politykę zagraniczną, ale również na pamięć zbiorową. Churchill stał się symbolem anglo-amerykańskiego braterstwa. Ta spuścizna do dziś wykorzystywana jest w retoryce politycznej, zwłaszcza w kontekstach wymagających mobilizacji narracji o wspólnym dziedzictwie i wartościach.

Churchill stał się figurą dyskursywną, która jest wykorzystywana w debacie publicznej jako punkt odniesienia dla wolności, suwerenności czy determinacji[72]. Trwałość i plastyczność wizerunku Churchilla świadczą o sile ikony kultury politycznej, którą się stał. Wciąż obecny w programach nauczania, retoryce partyjnej, filmach dokumentalnych i debatach medialnych, stanowi przykład tego, jak jednostka może zostać przekształcona w nośnik zbiorowych wartości, lęków i aspiracji.

Special relationship

Pojęcie *special relationship* zostało na stałe wpisane w język dyplomacji brytyjsko-amerykańskiej. Po raz pierwszy wybrzmiało publicznie w przemówieniu Winstona Churchilla, wygłoszonym w Fulton w 1946 roku. W słynnym przemówieniu o żelaznej kurtynie Churchill ostrzegał przed zagrożeniem sowieckim, apelował również

70 Winston S. Churchill, "Anglo-American Unity," 6 września 1943, (w:) *The War Speeches of the RT HON Winston S. Churchill 1942–1943*, red. Charles Eade (London: Cassell, 1952), 510–515.

71 Winston S. Churchill, *The Second World War*, 6 vol. (London: Cassell, 1954).

72 Paul Addison, *Churchill: The Unexpected Hero* (Oxford: Oxford University Press, 2005).

o zacieśnienie więzi anglosaskich, mówiąc o „szczególnym związku" (*special relationship*) między Stanami Zjednoczonymi a Imperium Brytyjskim. Choć formuła ta miała charakter retoryczny, szybko przekształciła się w trwały komponent brytyjskiej tożsamości międzynarodowej i jeden z głównych mitów polityki zagranicznej Zjednoczonego Królestwa po 1945 roku[73].

W literaturze przedmiotu pojęcie *special relationship* jest rozumiane jako zestaw praktyk współpracy politycznej, wojskowej i wywiadowczej, ale również jako konstrukcja narracyjna. Jest to opowieść o wspólnocie wartości, celów i misji cywilizacyjnej między dwoma „anglosaskimi narodami"[74]. To właśnie ten narracyjny wymiar relacji z USA pozwalał Wielkiej Brytanii – mimo utraty imperium i marginalizacji w układzie bipolarnego świata – utrzymać wizerunek globalnego gracza. Opowieść o szczególnych relacjach z Waszyngtonem stała się dla Londynu „zastępczym mitem imperium", który ma podtrzymywać złudzenie wpływu na politykę światową.

Mit specjalnych stosunków miał szczególne znaczenie w okresie zimnej wojny. Jako symboliczny zasób służył legitymizacji zaangażowania w działania NATO, interwencji wojskowych, a także podporządkowaniu polityki monetarnej oczekiwaniom Waszyngtonu. Niezależnie od rzeczywistego rozkładu sił rządy brytyjskie wykorzystywały ten mit w komunikacji wewnętrznej i międzynarodowej, aby uzasadniać swoją politykę i wzmacniać poczucie tożsamości atlantyckiej[75].

W tym kontekście *special relationship* jest również formą pamięci kulturowej i dyplomacji publicznej, reprodukowaną w mediach, edukacji, przemówieniach liderów oraz instytucjach kultury. Pamięć o współpracy Winstona Churchilla i Franklina D. Roosevelta, o wspólnych kampaniach wojennych, ale też o zimnowojennym sojuszu, stała się ważnym elementem brytyjskiej wyobraźni politycznej. Utrwalona w muzeach, podręcznikach i ceremoniach rocznicowych, relacja ta funkcjonuje dziś jako symbol przywiązania do transatlantyckich wartości oraz jako narzędzie polityki tożsamości i *soft power*.

Korzenie *special relationship* sięgają okresu II wojny światowej, kiedy współpraca Churchilla i Roosevelta nadała nowy wymiar stosunkom brytyjsko-amerykańskim. Choć wcześniejsze relacje często nacechowane były dystansem i sporami imperialnymi, wspólna walka z nazizmem stworzyła podwaliny głębszego, bardziej zinstytucjonalizowanego

73 David Reynolds, "A 'Special Relationship'? America, Britain and the International Order Since the Second World War," *International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944–)* 62, nr 1 (1985): 1–20.

74 Ritchie Ovendale, *Anglo-American Relations in the Twentieth Century: The Policy and Diplomacy of Friendly Superpowers* (London: Red Globe Press, 1998), 12–33.

75 James Dumbrell, *A Special Relationship: Anglo-American Relations from the Cold War to Iraq* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2006), 14–15.

sojuszu. Szczególną rolę odegrała tu Karta Atlantycka (1941), która wyrażała wspólne zobowiązania do obrony wolności, samostanowienia narodów i pokoju[76]. Podpisanie tego dokumentu było pierwszym momentem, w którym relacja Londyn–Waszyngton została wyrażona językiem wartości, a nie wyłącznie interesów[77].

Churchill świadomie promował ideę anglosaskiego braterstwa, odwołując się do wspólnej historii, języka, protestanckiej etyki i modelu liberalnej demokracji. Narracja ta opierała się na przekonaniu o kulturowej bliskości i moralnym uzupełnianiu się obu państw. Wielka Brytania była tu doświadczonym „starszym bratem", a USA były dynamicznym liderem nowego porządku światowego. W wyobraźni brytyjskiej relacja z USA stała się nie tylko sojuszem strategicznym, ale także formą przynależności cywilizacyjnej. Pozwalała na zachowanie poczucia odgrywania globalnej roli mimo postępującej dekolonizacji i marginalizacji w strukturach siły[78]. W ten sposób ukształtował się symboliczny wymiar relacji, bazujący na komplementarności, a nie na równości.

Mit specjalnych relacji opierał się na symbolicznej bliskości i wspólnocie wartości, jednak rzeczywistość polityczna relacji brytyjsko-amerykańskich była pełna napięć i niekiedy znacznych rozbieżności interesów. Przez cały XX wiek relacje te cechował balans między przyjaźnią a rywalizacją. Dotyczyło to w szczególności kwestii globalnego przywództwa, interesów imperialnych i autonomii politycznej Wielkiej Brytanii[79]. Jako rosnące supermocarstwo USA często kierowały się własną wizją globalnego porządku, w której rola Wielkiej Brytanii była raczej pomocnicza niż partnerska.

Momentem, który brutalnie odsłonił iluzję równorzędności, był kryzys sueski w 1956 roku. Brytyjska decyzja o interwencji wojskowej przeciw Egiptowi, podjęta wraz z Francją i Izraelem, spotkała się z ostrą reakcją ze strony administracji Eisenhowera. Stany Zjednoczone, obawiając się destabilizacji Bliskiego Wschodu i wzrostu wpływów ZSRR, zdecydowanie sprzeciwiły się działaniom Londynu, co doprowadziło do załamania operacji i upokorzenia brytyjskiej dyplomacji. Był to praktyczny koniec imperium, a zarazem moment, w którym Wielka Brytania uświadomiła sobie, że bez amerykańskiego poparcia nie może już prowadzić niezależnej polityki globalnej.

---

76 David Reynolds, "A 'Special Relationship'? America, Britain and the International Order Since the Second World War," *International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944–)* 62, nr 1 (1985): 1–20.

77 James Dumbrell, *A Special Relationship: Anglo-American Relations from the Cold War to Iraq* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2006), 10.

78 Winston S. Churchill, *The Second World War*, vol. 6 (London: Cassell, 1954), 739.

79 Ritchie Ovendale, *Anglo-American Relations in the Twentieth Century: The Policy and Diplomacy of Friendly Superpowers* (London: Red Globe Press, 1998), 112–115.

Od lat 50. retoryka współpracy amerykańsko-brytyjskiej pełniła głównie funkcję kompensacyjną. Służyła maskowaniu rosnącej asymetrii sił i wpływów. Wielka Brytania przyjęła rolę „najbliższego sojusznika", który stara się zachować status dzięki lojalności wobec Waszyngtonu. W tym sensie *special relationship* było bardziej politycznym rytuałem niż realnym partnerstwem[80].

Pomimo okresowych napięć politycznych i różnicy interesów najtrwalszym i najbardziej konkretnym wymiarem *special relationship* okazała się współpraca wojskowa oraz wywiadowcza. Od końca lat 40. XX wieku Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zacieśniały swoje relacje w ramach instytucji takich jak NATO, ale również w formie bilateralnych układów strategicznych, które stworzyły podwaliny pod unikalny sojusz bezpieczeństwa[81]. Jednym z kluczowych elementów tej współpracy była broń jądrowa. Po podpisaniu umowy z 1958 roku o współpracy w zakresie obrony atomowej (US–UK Mutual Defence Agreement) Wielka Brytania uzyskała dostęp do amerykańskiej technologii nuklearnej, a to umożliwiło jej utrzymanie pozycji mocarstwa atomowego pomimo ograniczeń ekonomicznych. Wspólne projekty, takie jak rakiety Polaris i Trident, ugruntowały zależność strategiczną Wielkiej Brytanii od USA, ale jednocześnie pozwoliły Londynowi zachować prestiż międzynarodowy.

Jeszcze większe znaczenie miała współpraca wywiadowcza, zapoczątkowana w czasie II wojny światowej. Po 1946 roku została sformalizowana w ramach tzw. UKUSA Agreement, czyli porozumienia, które stworzyło podstawy systemu Five Eyes (obejmującego także Kanadę, Australię i Nową Zelandię). Ten elitarny klub wymiany informacji wywiadowczych opierał się na pełnym zaufaniu i podziale zadań. W ten sposób Wielka Brytania stała się krajem, który miał niemal równorzędny dostęp do amerykańskich danych wywiadowczych[82]. Integracja struktur wywiadowczych była nie tylko filarem bezpieczeństwa, ale także materialnym wyrazem wspólnoty strategicznej i cywilizacyjnej.

Warto podkreślić, że współpraca wojskowa i wywiadowcza przetrwała napięcia polityczne (np. wojnę w Wietnamie, inwazję na Irak czy spory wokół polityki wobec UE). Oprócz aspektów strategicznych i wojskowych idea partnerstwa była także głęboko zakorzeniona w ideologii wspólnego przywództwa Zachodu oraz w instytucjonalnych formach produkcji wiedzy i strategii. Od początku zimnej wojny współpraca anglo-amerykańska opierała się nie tylko na interesie politycznym, ale też na poczuciu

80 David Reynolds, "A 'Special Relationship'? America, Britain and the International Order Since the Second World War," *International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944–)* 62, nr 1 (1985): 1–20.

81 John Baylis, *Anglo-American Defence Relations 1939–84: The Special Relationship* (London, Basingstoke: Macmillan, 1984), 54–59.

82 Ibidem, 116–122.

cywilizacyjnej misji, czyli obrony liberalnej demokracji, kapitalizmu i wartości atlantyckich wobec zagrożenia ze strony ZSRR. Ideologiczny komponent był nie mniej ważny niż polityka realna. *Special relationship* służyło jako narzędzie legitymizacji globalnej roli obu państw w walce o „wolność" i „praworządność"[83].

W tym kontekście ogromne znaczenie miały think tanki (szczególnie Council on Foreign Relations w USA oraz Royal Institute of International Affairs – Chatham House) w Wielkiej Brytanii. Instytucje te odgrywały kluczową rolę w kształtowaniu elit politycznych i intelektualnych po obu stronach Atlantyku. Umożliwiały koordynację dyskursów, publikacji i debat strategicznych, które cementowały wspólną wizję świata[84]. Dzięki nim wypracowano spójne ramy interpretacyjne dla działań politycznych (np. utożsamianie komunizmu z totalitaryzmem, a Zachodu – z moralną racją stanu). Instytucje te były istotnym elementem dyplomacji publicznej i nieformalnych relacji, które nie zawsze przebiegały przez kanały rządowe, ale miały istotny wpływ na kształtowanie strategii bezpieczeństwa i polityki zagranicznej.

Ekonomia relacji w ramach *special relationship* opierała się w znacznej mierze na asymetrii sił i zależności Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych. Już w czasie II wojny światowej Londyn musiał zwrócić się do Waszyngtonu o pomoc finansową (kredyty wojenne i program Lend-Lease), która pozwoliła Wielkiej Brytanii kontynuować wysiłek wojenny, ale jednocześnie uzależniła ją finansowo od USA. Powojenny Plan Marshalla był dla Wielkiej Brytanii zarówno szansą na odbudowę, jak i narzędziem dalszej dolaryzacji. W efekcie funt tracił swoją pozycję, a struktury finansowe kraju musiały się dostosować do warunków stawianych przez Waszyngton[85]. Wielka Brytania, pomimo historycznych ambicji mocarstwowych, znalazła się w pozycji podporządkowanego partnera gospodarki amerykańskiej.

Wymiar ekonomiczny amerykańsko-brytyjskiego partnerstwa był zatem głęboko ambiwalentny. Z jednej strony opierał się na wzajemnym zaufaniu i współpracy (np. przy negocjacjach dotyczących pożyczek), z drugiej – był nacechowany realizmem ekonomicznym, w którym USA odgrywały rolę hegemona, a Wielka Brytania musiała pogodzić się z utratą kontroli nad własną walutą, handlem i polityką przemysłową. Długofalowo doprowadziło to do stopniowego osłabienia niezależności ekonomicznej

83 Scott Lucas, *Freedom's War: The US Crusade Against the Soviet Union, 1945–56* (Manchester: Manchester University Press, 1999), 11–32.

84 Inderjeet Parmar, *Think Tanks and Power in Foreign Policy: A Comparative Study of the Role and Influence of the Council on Foreign Relations and the Royal Institute of International Affairs, 1939–1945* (New York: Palgrave Macmillan, 2004), 94–105.

85 Alan P. Dobson, *The Politics of the Anglo-American Economic Special Relationship, 1940–1987* (New York: St. Martin's Press, 1988), 21–49.

Zjednoczonego Królestwa. Dla wielu brytyjskich polityków (zwłaszcza po utracie imperium) gospodarcze partnerstwo z USA było ceną, jaką należało zapłacić za zachowanie prestiżu i pozycji globalnego gracza.

Pomimo realnych napięć i asymetrii interesów idea specjalnych relacji Londyn–Waszyngton przetrwała w zbiorowej wyobraźni jako silny mit kulturowy i polityczny. Sojusz z USA pełnił po 1945 roku funkcję legitymizacyjną. Był prezentowany jako dowód, że Wielka Brytania, mimo utraty imperium, wciąż liczy się na arenie międzynarodowej jako „moralny sojusznik" supermocarstwa[86]. Centralnymi postaciami tego mitu są Winston Churchill i Franklin D. Roosevelt, czyli liderzy uznawani za architektów nie tylko zwycięstwa w II wojnie światowej, ale też nowego ładu światowego, opartego na anglosaskich wartościach[87]. Ich wizerunki, sylwetki, słowa oraz gesty dyplomatyczne są regularnie przywoływane w mediach, podręcznikach, muzeach, a także w przemówieniach polityków brytyjskich i amerykańskich jako symbol nierozerwalnego sojuszu i wspólnej historii[88].

Mit *special relationship* został utrwalony i jest reprodukowany przez kulturę popularną: seriale historyczne (np. *The Crown*)[89], wystawy muzealne (Imperial War Museum)[90], programy edukacyjne i kampanie dyplomacji publicznej. Takie reprezentacje nie tylko kształtują pamięć społeczną, ale także działają jako narzędzia wpływu kulturowego. To właśnie symboliczna siła mitu, a nie jego zgodność z rzeczywistością polityczną, czyni go tak trwałym[91]. W momentach kryzysu (wojna w Iraku, brexit czy spory handlowe) mit sojuszu powraca jako rama interpretacyjna, sugerująca, że cokolwiek się dzieje, „Wielka Brytania i USA stoją razem". W ten sposób relacja ta funkcjonuje nie tylko jako opis rzeczywistości, ale też jako narracja aspiracyjna, nadająca sens i kierunek brytyjskiej polityce zagranicznej.

---

86 Simon Tate, *A Special Relationship? British Foreign Policy in the Era of American Hegemony* (Manchester: Manchester University Press, 2012).

87 Churchill Archive Platform, "The Birth of the Anglo-American 'Special Relationship,'" David Woolner, Roosevelt Institute, pobrano 9 lipca 2025, https://www.churchillarchive.com/the-birth-of-the-anglo-american-special-relationship.

88 Winston S. Churchill, "Britain and America: A Special and Essential Relationship," *Finest Hour* 157 (zima 2012–2013), The International Churchill Society, pobrano 9 lipca 2025, https://winstonchurchill.org/publications/finest-hour/finest-hour-157/churchill-proceedings-britain-and-america-a-special-and-essential-relationship/.

89 *The Crown*, 2016–2023, scenar. Peter Morgan.

90 Library of Congress, "Churchill and the Great Republic," pobrano 9 lipca 2025, https://www.loc.gov/exhibits/churchill/.

91 "The 'Special Relationship' Between the U.S. and U.K. Is Unlike Any Other Alliance. Here's How It Got That Way," Time, 11 lipca 2018, pobrano 9 lipca 2025, https://time.com/5331341/special-relationship-history/.

W XXI wieku *special relationship* ulega stopniowej reinterpretacji. Wielka Brytania, opuszczając Unię Europejską, próbowała wzmocnić swoje relacje z USA w formie kompensacji geopolitycznej. Kolejne administracje amerykańskie (szczególnie pod rządami Joe Bidena) traktują jednak Wielką Brytanię bardziej jak jednego z partnerów, a nie jak wyjątkowego sojusznika[92]. W efekcie w debacie publicznej i medialnej sugeruje się potrzebę przesunięcia od „braterstwa anglosaskiego" ku relacji opartej na kalkulacji i coraz większym nacisku na gospodarkę, bezpieczeństwo technologiczne i dyplomację handlową[93].

Dziedzictwo imperialne

The Oxford History of the British Empire. Volume V: Historiography (1999), pod redakcją Robina Winksa i Rogera Louisa, kreśli wielowymiarowy i przekrojowy obraz Imperium Brytyjskiego opisywanego i interpretowanego w historiografii. Historiografia Imperium Brytyjskiego nie jest jednorodna i zmieniała się w zależności od epoki, ideologii i regionu. Ewoluowała od XIX-wiecznego imperialnego triumfalizmu, przez rewizjonizm lat 50. i 60., aż po postkolonialne i krytyczne ujęcia końca XX wieku. Pierwsze prace koncentrowały się na administracji, polityce kolonialnej i „wielkich mężach stanu" (np. Joseph Chamberlain, Lord Curzon). Od lat 60. wzrosło znaczenie badań nad doświadczeniem rządzonych: kolonialnych społeczeństw, kobiet, niewolników, żołnierzy i robotników (historia oddolna). Od lat 80. XX wieku rośnie wpływ postkolonializmu (prace Edwarda Saida i Homi Bhabhy), a kultura, język i reprezentacje stają się kluczowe w analizie władzy imperialnej. Badacze analizują mitologie, narracje i wyobrażenia. Historiografia imperium różni się znacząco między metropolią a byłymi koloniami. Brytyjscy historycy często utrzymywali dystans lub nostalgię wobec imperium. Z kolei historycy z Indii, Afryki czy Karaibów przyjmowali bardziej krytyczne stanowisko i koncentrowali się na przemocy, oporze i długotrwałych skutkach kolonializmu. W końcu XX wieku pojawia się intensywna debata publiczna i akademicka na temat moralnej oceny imperium: czy było ono „siłą cywilizującą", czy systemem opresji? Wielu autorów (np. Niall Ferguson, David Cannadine) próbowało zniuansować te oceny, podczas gdy inni (np. historiografowie postkolonialni) podkreślali destrukcyjne skutki działań imperium.

---

92 David Smith, "US–UK 'Special Relationship' Faces New Challenges Despite Signs of Healing," The Guardian, 22 września 2021, pobrano 9 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2021/sep/22/us-uk-special-relationship-faces-new-challenges-despite-signs-of-healing.

93 Stephen Benedict Dyson, "Personality and Foreign Policy: Tony Blair's Iraq Decisions," *Foreign Policy Analysis* 2, nr 3 (2006): 289–306.

Robin Winks i Roger Louis podkreślają, że archiwa kolonialne są często jednostronne – dominują w nich głosy kolonizatorów. Rzeczywisty obraz imperium wymaga więc od historyków kreatywności w poszukiwaniu alternatywnych źródeł (*oral history*, źródła lokalne, artefakty, literatura). Autorzy sugerują, że pisanie historii imperium było i jest częścią mechanizmu imperialnego. Historycy tworzyli wiedzę, która legitymizowała kolonialne praktyki, tłumiła alternatywne narracje oraz kształtowała wyobraźnię społeczną w Wielkiej Brytanii i poza nią[94].

Po 1945 roku, gdy Imperium Brytyjskie formalnie chyliło się ku końcowi, media odegrały kluczową rolę w podtrzymywaniu jego symbolicznej obecności w wyobraźni zbiorowej. Szczególnie odznaczyła się tu BBC, której programy radiowe i telewizyjne utrwalały obrazy wspólnoty imperialnej, przedstawiając dawną władzę kolonialną jako źródło porządku, harmonii i kulturowej wyższości[95]. W latach 50. XX wieku audycje BBC nadawały nostalgiczne narracje o „czasach imperium", akcentując lojalność kolonii wobec Wielkiej Brytanii oraz pozytywne dziedzictwo wspólnej historii. Audycje takie jak *Calling the West Indies*[96] czy *Commonwealth Cavalcade* nie tylko przekazywały wiadomości, ale także kształtowały imperialne wyobrażenia, ukazując Wspólnotę Narodów (Commonwealth of Nations) jako spójną i lojalną „rodzinę narodów" pod przewodnictwem metropolii[97].

Tę samą funkcję pełniły widowiska wizualne, np. wystawa British Empire Exhibition (1924–1925) była monumentalnym przedstawieniem siły, bogactwa i różnorodności Imperium Brytyjskiego. Pawilony kolonialne, spektakle, rekonstrukcje i wystawy surowców naturalnych tworzyły narrację o „cywilizacyjnej misji". Publiczność mogła doświadczać imperium jako przestrzeni porządku i dobroczynności, a nie przemocy czy wyzysku[98]. Tego rodzaju medialne strategie nie tylko utrwalały imperialną nostalgię, ale także umożliwiały kontynuację wpływu kulturowego po dekolonizacji.

Po formalnym rozpadzie Imperium Brytyjskiego Wspólnota zaczęła pełnić funkcję symbolicznego i instytucjonalnego następcy kolonialnego systemu władzy. W założeniu miała być organizacją równych, suwerennych państw, współpracujących w duchu partnerstwa i wspólnych wartości, ale w praktyce często służyła jako narzędzie miękkiej

94 Robin Winks i Roger Louis, red., *The Oxford History of the British Empire. Volume V: Historiography* (Oxford: Oxford University Press, 1999).

95 Simon J. Potter, *Broadcasting Empire: The BBC and the British World, 1922–1970* (Oxford: Oxford University Press, 2012).

96 BBC News, "Britain's Imperial Legacy – A Modern Reflection," 18 października 2022, film, 3:45, pobrano 2 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/av/uk-63272078.

97 The Commonwealth, "About Us," pobrano 12 czerwca 2025, https://thecommonwealth.org/about-us.

98 A London Inheritance, "British Empire Exhibition, Wembley 1924," 5 maja 2024, pobrano 9 lipca 2025, https://alondoninheritance.com/tag/british-empire-exhibition/.

siły Wielkiej Brytanii oraz sposób zachowania wpływów w byłych koloniach[99]. W dobie brexitu politycy Partii Konserwatywnej zaczęli promować ideę „Empire 2.0" – nowej strategii globalnej. Hasło to sugerowało chęć odnowienia więzi handlowych, kulturalnych i dyplomatycznych z krajami Commonwealth jako alternatywy dla integracji z Unią Europejską[100]. Retoryka ta była silnie osadzona w nostalgii imperialnej. Wspólnota jawiła się w niej jako naturalna przestrzeń wpływu i wzajemnej lojalności.

Przykładem takiego symbolicznego wykorzystania Commonwealth były Igrzyska Wspólnoty Narodów, których medialna oprawa odwoływała się do idei harmonii, wielokulturowości i wspólnego dziedzictwa. Niektórzy, analizując Igrzyska w Glasgow (2014), zauważyli, że politycy i media traktowali je jako narzędzie konsolidacji brytyjskiej tożsamości narodowej i potwierdzenie statusu Wielkiej Brytanii – lidera w świecie anglosaskim. W relacjach medialnych dominowały akcenty nostalgiczne: przedstawianie Commonwealth jako „przyjaznej rodziny narodów" oraz narracje o „brytyjskiej roli cywilizacyjnej".

Pomimo formalnej dekolonizacji więzi wojskowe i dyplomatyczne pomiędzy Wielką Brytanią a wieloma państwami Commonwealth pozostały żywe. Londyn przez dekady utrzymywał głębokie relacje militarne, m.in. w zakresie szkolenia oficerów, wspólnych ćwiczeń, wymiany informacji wywiadowczych czy dostępu do baz wojskowych. Commonwealth był zatem nie tylko wspólnotą symboliczną, ale również strukturą współpracy o imperialnych korzeniach, której założenia nie zawsze odpowiadały zasadom pełnej równości i suwerenności jej członków.

W tym ujęciu Commonwealth jawi się jako rodzaj przekształcenia idei Imperium, opartej na historycznych zależnościach i wyobrażeniach o brytyjskiej wyjątkowości. Polityczne wykorzystywanie tej organizacji w kontekście brexitu czy sporów o tożsamość narodową ujawnia, że imperialne dziedzictwo wciąż funkcjonuje jako zasób legitymizacji i wpływu[101].

Ekonomiczne fundamenty nadal strukturalnie kształtują pozycję Wielkiej Brytanii w świecie. Po swoim rozpadzie imperium terytorialne zostało zastąpione przez „drugie

---

99 David Howell, "Commonwealth – the Soft Power Network of the Future," GOV.UK, 26 lipca 2011, pobrano 9 lipca 2025, https://www.gov.uk/government/speeches/commonwealth-the-soft-power-network-of-the-future.

100 Oren Gruenbaum, "Empire 2.0? Brexit, the UK and Commonwealth Trade," The Round Table, 28 marca 2017, pobrano 9 lipca 2025, https://www.commonwealthroundtable.co.uk/commonwealth/eurasia/united-kingdom/empire-2-0-brexit-uk-commonwealth-trade/; Daniel Boffey, „Empire 2.0: The Fantasy That's Fuelling Tory Divisions on Brexit," The Guardian, 8 listopada 2018, pobrano 17 lipca 2025, https://www.theguardian.com/politics/2018/nov/08/empire-fantasy-fuelling-tory-divisions-on-brexit.

101 Claire Wintle, "Decolonising the Museum: The Case of the Imperial and Commonwealth Institutes," *Museum & Society* 11, nr 2 (lipiec 2013): 185–201.

imperium", tj. system globalnej dominacji finansowej, zorganizowany wokół instytucji, jurysdykcji *offshore* i sieci powiązanych terytoriów zależnych. Londyn przejął rolę zarządcy nowego porządku postkolonialnego za pomocą instrumentów prawa, finansów i inżynierii podatkowej. Układ ten, oparty na reliktach imperialnej infrastruktury ekonomicznej i prawnej, pozwolił Wielkiej Brytanii utrzymać wpływy bez formalnej obecności terytorialnej[102].

Oficjalne narracje dziedzictwa narodowego w Wielkiej Brytanii w dużej mierze ignorują klasowe i rasowe korzenie imperialnej przeszłości i faworyzują anglocentryczne wersje historii. Pomimo powszechnej wiedzy o związkach miast (np. Bristolu) z handlem niewolników publiczna reprezentacja tych faktów jest ograniczona[103]. Zarówno w przestrzeni fizycznej (np. brak tablic informacyjnych), jak i w narracjach turystycznych czy edukacyjnych nie ma informacji o niewygodnym dziedzictwie. Podobne mechanizmy można zaobserwować w innych miastach, np. w Londynie, Liverpoolu czy Glasgow. Taki stan rzeczy utrwala asymetrię pamięci, w której dziedzictwo imperialne jest normalizowane, a doświadczenia kolonizowanych są pomijane.

Cecil Rhodes oraz dekolonizacja pamięci

Postać Cecila Rhodesa stała się w ostatnich latach symbolem głębokich napięć wokół dziedzictwa kolonialnego w Wielkiej Brytanii i krajach byłego Imperium[104]. Magnat surowcowy, premier Kolonii Przylądkowej i inicjator ekspansji brytyjskiej w Afryce Południowej był uosobieniem ideologii imperializmu i „cywilizacyjnej misji". Jego spuścizna, zakorzeniona w elitarnych instytucjach takich jak Uniwersytet Oksfordzki czy fundacja stypendialna Rhodes Trust, pozostaje przedmiotem ostrej debaty pomiędzy obrońcami tradycji a zwolennikami krytycznej rewizji przeszłości.

W 2015 roku na Uniwersytecie w Kapsztadzie w RPA zapoczątkowano ruch Rhodes Must Fall. Miejscowi studenci zażądali usunięcia pomnika Cecila Rhodesa

102 Ronen Palan, "The Second British Empire and the Re-Emergence of Global Finance," (w:) *Legacies of Empire: Imperial Roots of the Contemporary Global Order*, red. Sandra Halperin i Ronen Palan (Cambridge: Cambridge University Press, 2015), 46–68.

103 Bristol odegrał ważną rolę w transatlantyckim transporcie zniewolonych Afrykanów. Kupcy z Bristolu sfinansowali w latach 1698–1807 ponad 2000 rejsów niewolniczych. Statki te przewiozły ponad 500 000 niewolników z Afryki do pracy na plantacjach w Ameryce. Bristol Museums, "Myths and Truths: Transatlantic Traffic in Enslaved Africans," Bristol Museum Collections, pobrano 9 lipca 2025, https://collections.bristolmuseums.org.uk/stories/transatlantic-traffic-enslaved-africans/myths-and-truths/.

104 "Cecil Rhodes," Britannica Kids: Students, pobrano 9 lipca 2025, https://kids.britannica.com/students/article/Cecil-Rhodes/276714?utm_source.

stojącego na kampusie. Dla inicjatorów ruchu pomnik był symbolem kolonialnej przemocy, instytucjonalnego rasizmu i dziedzictwa apartheidu, które mimo demokratycznych przemian nadal były odczuwalne w życiu akademickim. Ruch szybko przekroczył granice RPA i stał się inspiracją dla protestów na Uniwersytecie Oksfordzkim. Tam również studenci i aktywiści zażądali usunięcia pomnika Rhodesa z fasady Oriel College[105].

Protesty zyskały międzynarodowy rozgłos, reakcje były jednak podzielone. Władze uczelni początkowo wykazywały opór wobec usunięcia pomnika, powołując się na wartość historyczną i akademicką tradycję. Krytycy ruchu zarzucali protestującym próby pisania historii na nowo. Z kolei zwolennicy wskazywali, że upamiętnienie nie jest neutralne, ponieważ wybór osoby, którą eksponujemy w przestrzeni publicznej, odzwierciedla współczesne hierarchie władzy i uznania[106]. Podkreślali, że obecność upamiętnień postaci takich jak Rhodes w przestrzeni publicznej i edukacyjnej normalizuje kolonialną przeszłość, a jednocześnie marginalizuje doświadczenia i perspektywy potomków kolonizowanych.

Rhodes Must Fall stał się impulsem do szerszej debaty na temat dekolonizacji uniwersytetów, programów nauczania, muzeów oraz polityki pamięci w Wielkiej Brytanii i krajach postkolonialnych. Stał się także elementem globalnych ruchów sprawiedliwości rasowej. Protesty pozostawiły trwały ślad w sferze świadomości społecznej i języka, którym dziś mówi się o kolonialnym dziedzictwie[107].

Rudyard Kipling, autor słynnego wiersza *White Man's Burden* (1899), był jednym z najbardziej znanych literackich obrońców brytyjskiego imperializmu. Relacja pisarza z Rhodesem imperialnym beneficjentem, była oparta na osobistej przyjaźni (Kipling mieszkał przez wiele lat w udostępnionym mu przez Rhodesa domu)[108]. Przede wszystkim była jednak strategicznym sojuszem, który wspierał wizję wielkiego imperium. Postać Rhodesa była dla Kiplinga uosobieniem imperialnego etosu: odwagi, odpowiedzialności i pracy dla wyższego dobra. Kipling postrzegał Imperium jako projekt o wymiarze moralnym i cywilizacyjnym (misję niesienia postępu „mniej

105 Michael Race, "Cecil Rhodes Statue Will Not Be Removed by Oxford College," BBC News, 20 maja 2021, pobrano 9 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-england-oxfordshire-57175057.

106 Dan Hicks, *The Brutish Museums: The Benin Bronzes, Colonial Violence and Cultural Restitution* (London: Pluto Press, 2020).

107 Oriel College Independent Commission, *Report of a Commission of Inquiry Established by Oriel College, Oxford into Issues Associated with Memorials to Cecil Rhodes* (Oxford: University of Oxford, 2021), https://www.oriel.ox.ac.uk/wp-content/uploads/2023/06/oriel_rhodes_commission_full_report-CC.pdf.

108 Dan Jacobson, "Kipling in South Africa: Rudyard Kipling and Cecil Rhodes," *London Review of Books* 29, nr 11 (7 czerwca 2007), https://www.lrb.co.uk/the-paper/v29/n11/dan-jacobson/kipling-in-south-africa.

rozwiniętym" narodom świata). Tego rodzaju retoryka legitymizowała kolonialną dominację jako obowiązek białych mężczyzn z elit, do których Rhodes, jako magnat i administrator, należał[109].

Zupełnie inaczej oceniał Rhodesa pisarz i eseista Gilbert K. Chesterton, który – choć był konserwatystą – był zdecydowanym przeciwnikiem imperializmu. W swojej publicystyce krytykował ekspansję imperium jako wyraz plutokratycznej polityki służącej interesom finansowych elit. Rhodes jawił się mu jako uosobienie technokraty bez zasad, człowieka, który pod pozorem misji cywilizacyjnej realizuje własne interesy ekonomiczne[110]. Chesterton przestrzegał, że przemoc stosowana przez imperium w stosunku do podbitych narodów powraca do metropolii w formie represji wobec własnych obywateli. Jego krytyka imperializmu była zakorzeniona nie w lewicowym egalitaryzmie, lecz w chrześcijańskim humanizmie i szacunku dla tradycji narodowej.

Joseph Conrad, Polak z pochodzenia, piszący po angielsku, w *Jądrze ciemności* (1899) dokonał jednej z najbardziej przejmujących literackich analiz kolonializmu. Choć książka odnosi się bezpośrednio do belgijskiego Konga, to krytyka ma szerszy wymiar i dotyczy całego systemu imperialnego. Conrad ukazuje, jak kolonialna przemoc i chciwość degenerują człowieka (prowadzą do nihilizmu i upadku moralnego)[111]. W postaci Kurtza wielu interpretatorów widzi archetyp Rhodesa: wizjonera, który w imię idei dopuszcza się okrucieństw i któremu retoryka służy do maskowania brutalności.

Rhodes był dla Kiplinga bohaterem cywilizacyjnym, dla Chestertona – plutokratą bez skrupułów, dla Conrada – symbolem imperialnej hipokryzji. Ich spojrzenia ukazują nie tylko spór o postać samego Rhodesa, ale też o sens, etykę i skutki istnienia Imperium Brytyjskiego. To właśnie w tych literacko-filozoficznych refleksjach widoczna jest głęboka ambiwalencja, która do dziś towarzyszy pamięci o Rhodesie i imperialnej przeszłości Wielkiej Brytanii.

Postać Cecila Johna Rhodesa od dziesięcioleci pozostaje jedną z najbardziej spolaryzowanych figur brytyjskiego imperializmu. Jak pokazuje analiza Henryka Zinsa, historycy oscylują między dwoma biegunami oceny: jedni postrzegają Rhodesa jako idealistycznego wizjonera i architekta brytyjskiego „Imperium od Przylądka do Kairu",

109 "Kipling's Tribute to Cecil Rhodes," Wikisource, pobrano 9 lipca 2025, https://en.wikisource.org/wiki/The_New_York_Times/1902/4/9/Kipling%27s_Tribute_to_Cecil_Rhodes.

110 Anna Vaninskaya, "'My Mother, Drunk or Sober': G. K. Chesterton and Patriotic Anti-Imperialism," *History of European Ideas* 34, nr 4 (2008): 535–547.

111 Henryk Zins, "Joseph Conrad and the Early British Critics of Colonialism in the Congo," *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia* 56 (2001): 41–54.

a inni widzą w nim bezwzględnego kolonizatora, finansistę i rasistę, który swoją działalność ubierał w retorykę misji cywilizacyjnej[112].

Z jednej strony, jak wzkazuje Zins, już w XIX i XX wieku pojawiały się ujęcia hagiograficzne. Ukazywały one Rhodesa jako patriotę, fundatora stypendiów dla przyszłych liderów (program stypendialny Rhodesa), budowniczego nowoczesności w Afryce Południowej. Tę wizję popularyzowali m.in. Rudyard Kipling, Philippe Jourdan czy Thomas Spengler. W tym nurcie dominował obraz Rhodesa jako „dżentelmena Imperium", który pragnął wzmocnić globalną rolę Brytanii w duchu wspólnych wartości i dobroczynności.

Z drugiej strony badacze tacy jak Jeffrey Butler, John Flint, Apollon Davidson czy Robert I. Rotberg opisują jego działalność jako niejednoznaczną. Rhodes był jednym z najpotężniejszych graczy ekonomicznych w Afryce i kluczową postacią w ekspansji brytyjskich interesów w rejonie dzisiejszego Zimbabwe i Zambii. Dla części historyków (np. Geoffrey Blainey, Ian Phimister) jego rzekomy altruizm to jedynie zasłona dla imperialnych interesów. Podobne kontrowersje budzi rola Rhodesa w tzw. najazdach Jamesona (1895), które miały na celu ochronę jego inwestycji, a nie dobro Afrykanerów czy Brytyjczyków.

Równie ciekawe są analizy psychologiczne dotyczące Rhodesa. Niektórzy autorzy (John Galbraith, John Gilbert Lockhart, Christopher Montague Woodhouse) widzą w nim jednostkę rozdwojoną: romantycznego marzyciela i brutalnego taktyka, filantropa i oportunistę, rasistę.

W świetle tych debat można uznać Rhodesa za postać łączącą cechy rabusia i dżentelmena. Był ikoną imperializmu, której nie sposób zredukować do jednej funkcji czy oceny. Jego spuścizna (filantropia i kolonizacja) nadal pozostaje przedmiotem sporu historyków, opinii publicznej i ruchów dekolonizacyjnych, jest nie tylko przedmiotem naukowej analizy, ale również polem walki o pamięć, tożsamość i sprawiedliwość historyczną.

Analizując najnowsze prace, w tym biografię autorstwa Johna Flinta (2009), można zauważyć, że Rhodes jest dziś uznawany przede wszystkim za archetyp imperialisty epoki wiktoriańskiej, przekonanego o wyższości cywilizacji anglosaskiej i jej misji „cywilizowania" Afryki. Flint podkreśla, że Rhodes łączył ideologię supremacji rasowej z brutalną praktyką gospodarczą. Wykorzystywał swoją pozycję biznesową (De Beers, Gold Fields) do tworzenia struktur władzy pozbawionych demokratycznych fundamentów[113].

---

112 Henryk Zins, „Cecil J. Rhodes w opiniach historyków," *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia* 50 (1995): 205–217, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/none/1995-tom-50/annales_universitatis_mariae_curie_sklodowska_sectio_f_historia-r1995-t50-s205-217.pdf.

113 John Flint, *Cecil Rhodes* (Boston, Toronto: Little Brown and Company, 1974).

Rhodes nie tylko administrował terytoriami Rodezji jak prywatnym folwarkiem, ale też zainicjował działania militarne przeciwko społecznościom lokalnym. Flint wskazuje, że najazd Jamesona (1895) był kulminacją imperialnej ambicji Rhodesa, która ostatecznie doprowadziła do jego politycznej kompromitacji[114].

W książce Paula Maylama *The Cult of Rhodes* (2005) uwaga przesuwa się z biografii na analizę kultu pamięci. Rhodes ukazany jest jako figura mitologiczna, której pomniki, stypendia i instytucje są narzędziami legitymizacji imperialnego porządku. Maylam podkreśla, że pamięć o Rhodesie była przez dekady kształtowana przez białe elity (ojciec założyciel „cywilizacji" w Afryce, a nie oprawca)[115].

Robin Calderisi w książce *Cecil Rhodes and Other Statues* (2021) podjął temat dzisiejszych sporów o pomniki i symbolikę. Twierdzi, że usuwanie pomników to niekoniecznie forma wymazania historii, ale szansa na jej reinterpretację. Calderisi apeluje o zachowanie równowagi między edukacją a emocjami. Wskazuje przy tym, że nawet kontrowersyjne postaci, jak Rhodes, mogą stać się punktem wyjścia do debaty[116].

Pomniki stanowią aktywne narzędzia konstruowania pamięci zbiorowej i legitymizowania określonych ideologii. Ich obecność w przestrzeni publicznej przypomina o historycznych postaciach czy wydarzeniach, przekazuje też komunikat o tym, co społeczeństwo uznaje za warte czci, a co za marginalne lub nieistotne. W kontekście postkolonialnym pomniki stają się często punktami odniesienia dla dominujących wersji historii, które gloryfikują kolonialnych przywódców, a jednocześnie przemilczają cierpienie kolonizowanych społeczeństw. Przestrzeń publiczna może funkcjonować jako rodzaj przestrzeni amnezji, która zorganizowana jest tak, aby podtrzymywać mit wielkości narodowej kosztem trudnych prawd o przeszłości[117]. Pomniki odgrywały przez dekady rolę symbolicznych filarów imperialnego dziedzictwa. Ich utrzymanie i konserwacja to decyzje konserwatorskie, ale i polityczne. Ruchy społeczne, np. Rhodes Must Fall, kwestionują nie tylko same pomniki, ale też cały system wartości, na którym się opierają. W tym sensie pomniki stają się polami konfliktu o interpretację przeszłości i kształt tożsamości zbiorowej w teraźniejszości.

Debata wokół pomników Cecila Rhodesa stała się katalizatorem głębszych przemian w myśleniu o pamięci zbiorowej, edukacji i sprawiedliwości historycznej. Usuwanie

114 Ibidem.

115 Paul Maylam, *The Cult of Rhodes: Remembering an Imperialist in Africa* (Claremont: David Philip, 2005).

116 Robin Calderisi, *Cecil Rhodes and Other Statues: Dealing Plainly with the Past* (Columbus, Ohio: Gatekeeper Press, 2021).

117 Paul Gilroy, *Postcolonial Melancholia* (New York: Columbia University Press, 2005).

posągów może być widocznym gestem, aktywiści i badacze podkreślają jednak, że prawdziwa dekolonizacja musi sięgać znacznie dalej.

Jednym z głównych postulatów ruchów takich jak Rhodes Must Fall jest przekształcenie programów nauczania. Przedstawiciele ruchu domagają się, aby szkolnictwo włączało głosy z kolonizowanych społeczeństw. Edukacja staje się w tym procesie narzędziem przekazywania wiedzy oraz formowania obywatelskiej wrażliwości i odpowiedzialności.

Kolejnym ważnym aspektem debaty o Rhodesie są reparacje[118]. Coraz częściej podnoszona jest kwestia odpowiedzialności finansowej dawnych mocarstw kolonialnych za skutki wyzysku i niewolnictwa. Dyskusje te obejmują m.in. zwrot zagrabionych dóbr kultury, rekompensaty dla potomków osób zniewolonych oraz inwestycje w rozwój społeczności postkolonialnych[119]. Dotyczy to takich instytucji, jak British Museum czy Uniwersytet Glasgow. Uczelnia w Glasgow odgrywała rolę w ruchu abolicjonistycznym, ale równolegle korzystała z zysków wynikających z niewolnictwa. Władze uczelni przyznały, że w XVIII–XIX wieku otrzymywała darowizny i spadki od osób, których majątek pochodził bezpośrednio lub pośrednio z handlu i niewolnictwa[120]. Podobnie Kościół angielski (Church of England)[121] zaczął podejmować kroki w kierunku uznania swojej roli w historii kolonializmu i niewolnictwa[122].

Sprawa Rhodesa przekształciła się tym samym w globalny symbol walki o prawo do pamięci. Jest to spór o to, jak zbudować społeczeństwo, które pamięta w duchu sprawiedliwości i demokracji.

---

118 Susan A. Crane, "Choosing Not to Look: Representation, Repatriation, and Holocaust Atrocity Photography," *History and Theory* 47, nr 3 (2008): 309–330.

119 Tristram Hunt, "V&A's 'Return' of Looted Ghana Gold Is a New Way to Tackle Britain's Painful Past," The Guardian, 27 stycznia 2024, pobrano 12 lipca 2025, https://www.theguardian.com/culture/2024/jan/27/vas-return-of-looted-ghana-gold-is-a-new-way-to-tackle-britains-painful-past; Julian Lucas, "The Forgotten Movement to Reclaim Africa's Stolen Art," The New Yorker, 14 kwietnia 2022, pobrano 12 lipca 2025, https://www.newyorker.com/books/under-review/the-forgotten-movement-to-reclaim-africas-stolen-art.

120 Severin Carrell, "Glasgow University to Pay £20m in Slave Trade Reparations," The Guardian, 23 sierpnia 2019, pobrano 14 lipca 2025, https://www.theguardian.com/uk-news/2019/aug/23/glasgow-university-slave-trade-reparations.

121 Aleem Maqbool i Harry Farley, "Archbishop of Canterbury Apologises over Church Fund's Link to Slavery," BBC News, 16 czerwca 2022, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-61834511.

122 Stephen Mullen i Simon Newman, *Slavery, Abolition and the University of Glasgow: Report and Recommendations of the University of Glasgow History of Slavery Steering Committee* (Glasgow: University of Glasgow, wrzesień 2018), https://www.gla.ac.uk/media/Media_607547_smxx.pdf.

5.4. Perspektywa amerykańsko-niemiecka

Bitwa o Anglię i Blitz

Bitwa o Anglię jest trwale obecna w brytyjskich programach edukacyjnych[123]. W podręcznikach historii w szkołach średnich często stanowi centralny epizod narracji o II wojnie światowej. Skupienie na bohaterskich działaniach RAF i zjednoczeniu narodu w obliczu zagrożenia sprawia, że bitwa o Anglię funkcjonuje jako fundament patriotycznego wychowania. Podkreślana jest rola Winstona Churchilla jako przywódcy i mówcy („The Few" jest obowiązkowym elementem nauczania). Etyczne kontrowersje (kampania bombardowań Niemiec) są natomiast rzadko konfrontowane z tym mitem.

W amerykańskiej pamięci kulturowej o II wojnie światowej bitwa o Anglię nie zajmuje centralnego miejsca. Pomimo że wydarzenie było ważne z perspektywy militarno-politycznej i stanowiło dowód siły oporu Anglii, to nie zakorzeniło się w amerykańskiej pamięci o wojnie. Dla amerykańskiej opinii publicznej bitwa o Anglię miała głównie charakter symboliczny i propagandowy. Była dowodem na to, że nazistów można powstrzymać. Po przystąpieniu USA do wojny historia bitwy została wpleciona w narrację o sojuszu anglo-amerykańskim i wspólnych wartościach cywilizacyjnych (wolność i demokracja)[124]. Bitwa funkcjonowała w narracji „wojny o wolność", ale z wyraźnym dystansem geograficznym i emocjonalnym.

Bitwa o Anglię nie stała się zatem dla Amerykanów wydarzeniem o znaczeniu mitycznym, porównywalnym z Pearl Harbor czy lądowaniem w Normandii. Jej obecność w kulturze popularnej pozostaje stosunkowo ograniczona. Nawet filmy odnoszące sukces międzynarodowy, takie jak *Dunkirk* (2017), koncentrują się przede wszystkim na brytyjskiej perspektywie i nie uczyniły tego wydarzenia trwałym elementem amerykańskiej pamięci zbiorowej[125]. W muzeach, np. National WWII Museum w Nowym Orleanie czy Smithsonian's National Air and Space Museum, bitwa o Anglię jest wzmiankowana, nie eksponuje się jej jednak w sposób szczególny[126].

123 Lucy Noakes, *War and the British: Gender, Memory and National Identity* (London: Bloomsbury Publishing, 2023), 147–153.

124 James Holland, *The Battle of Britain: Five Months That Changed History; May–October 1940* (New York: St. Martin's Press, 2010).

125 *Dunkirk*, 2017, reż. Christopher Nolan.

126 John Curatola, "The Battle of Britain: The (Not So) Few," The National WWII Museum New Orlean, ostatnia aktualizacja 8 września 2023, pobrano 12 lipca 2025, https://www.nationalww2museum.org/war/articles/battle-britain-not-so-few.

Amerykańska narracja koncentruje się raczej na własnym wkładzie w zwycięstwo: Pacyfik, D-Day, Hiroszima i Nagasaki – z silnym akcentem na technologię (B-17, B-29) i skuteczność.

Bitwa o Anglię, choć wspólna dla aliantów, pełni zupełnie różne funkcje w brytyjskiej i amerykańskiej kulturze pamięci. Dla Brytyjczyków to moment narodowej chwały i moralny fundament, dla Amerykanów – ważna, ale odległa karta historii, bez emocjonalnego zakorzenienia.

W brytyjskich programach poświęconych edukacji historycznej Blitz, tak samo jak bitwa o Anglię, zajmuje poczesne miejsce jako wydarzenie formujące tożsamość narodową i część heroicznej mitologii. W podręcznikach często opisywany jest niezłomny duch Brytyjczyków w czasie bombardowań.

W Niemczech recepcja Blitzu jest niemal całkowicie nieobecna. Wynika to z asymetrii narracyjnej: niemiecka pamięć zbiorowa o II wojnie światowej została zdominowana przez kategorię sprawcy, ale skupia się głównie na ofiarach Holokaustu, spychając tradycyjne działania wojenne na dalszy plan. W niemieckiej historiografii i kulturze pamięci Blitz funkcjonuje przede wszystkim jako moment rozpoczęcia agresji wobec Wielkiej Brytanii. W przeciwieństwie do bombardowań Drezna czy Hamburga nie doczekał się ani upamiętnienia, ani kontrowersji moralnych. W muzeach niemieckich (np. Deutsches Historisches Museum w Berlinie) historia Blitzu pojawia się marginalnie, i to głównie w kontekście militarnej eskalacji wojny. Nie istnieją osobne ekspozycje poświęcone cywilom brytyjskim jako ofiarom niemieckich nalotów. W programach niemieckiej edukacji szkolnej Blitz jest traktowany jako moment historyczny, a nie jako doświadczenie egzystencjalne lub moralne.

Pamięć o bombardowaniach i doświadczeniach cywilnych w czasie II wojny światowej znajduje swój szczególny wyraz w przestrzeniach instytucjonalnych i medialnych. Muzea, pomniki i media masowe są nie tylko archiwami, ale również aktywnymi uczestnikami w budowaniu i utrwalaniu narracji narodowych. W przypadku Wielkiej Brytanii i Niemiec ujawnia się jednak wyraźna rozbieżność podejść do pamięci o nalotach. W Imperial War Museum w Londynie doświadczenie Blitzu zajmuje centralne miejsce. Ekspozycje pokazują codzienne życie ludności cywilnej podczas nalotów niemieckich, zawierają m.in. oryginalne schrony, dzienniki, fragmenty bomb oraz osobiste historie mieszkańców[127]. Zwiedzający mogą doświadczyć dźwiękowej rekonstrukcji ataku bombowego i poczuć „ducha walczącego Londynu". Przesłanie muzeum jest jasne: obywatele byli ofiarami, ale ich duch przetrwał.

127 Imperial War Museums, "Art and Photography in the Blitz," pobrano 16 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/history/art-and-photography-in-the-blitz.

Tymczasem Deutsches Historisches Museum w Berlinie ujmuje temat bombardowań z zupełnie innej perspektywy. Naloty alianckie na niemieckie miasta (Drezno, Hamburg czy Kassel) są prezentowane jako część tragicznego, ale zrozumiałego ciągu przyczynowo-skutkowego[128]. Pojawia się tu autokrytyczny kontekst: bombardowania były konsekwencją polityki agresji prowadzonej przez III Rzeszę.

W mediach brytyjskich, zwłaszcza takich jak BBC, „The Times" czy „Daily Mail", Blitz powraca regularnie przy okazji rocznic[129]. Przeważają materiały o charakterze wspomnieniowym, sentymentalnym, heroizującym. Zdjęcia dzieci w schronach, ruiny Londynu, a także katedry św. Pawła należą do najczęściej powtarzających się motywów wizualnych. Często towarzyszą im wywiady z „ostatnimi świadkami" oraz narracje „ducha wspólnoty i wytrwałości".

W Niemczech temat niemieckich ofiar bombardowań pojawia się okazjonalnie w mediach takich jak „Der Spiegel", „Die Zeit" czy ZDF. Relacje często są wyważone, autorefleksyjne i nie uciekają od podkreślania odpowiedzialności Niemiec jako agresora. Jednocześnie wzrasta liczba artykułów poruszających temat tzw. złożonej pamięci (*komplexe Erinnerung*). Filmy dokumentalne ZDF ukazują doświadczenia cywilów w miastach takich jak Drezno czy Würzburg, ale zawsze w oprawie, która łączy tragedię z winą.

W Stanach Zjednoczonych Blitz, tak jak bitwa o Anglię, odgrywa marginalną rolę w edukacji szkolnej. Oba wydarzenia pojawiają się najczęściej w kontekście alianckiej współpracy (pomoc w ramach Lend-Lease Act), ale nie są przedmiotem pogłębionej analizy emocjonalnej czy społecznej. Amerykańska narracja wojny jest przede wszystkim narracją zwycięstwa, technologii i skuteczności militarnej. Cierpienie Brytyjczyków (np. w Londynie) nie odgrywa istotnej roli w budowaniu amerykańskiej tożsamości wojennej. Blitz pojawia się niemal wyłącznie jako fragment polityki agresji III Rzeszy wobec Wielkiej Brytanii. Nie jest analizowany jako źródło traumy cywilnej czy doświadczenie moralne.

Narracje edukacyjne są kluczem do wskazania różnic w zbiorowej pamięci o wojnie. W Wielkiej Brytanii to edukacja heroiczna, która podkreśla opór i bohaterstwo. W Stanach Zjednoczonych to edukacja funkcjonalna, która marginalizuje drugorzędne dla amerykańskiej tożsamości narodowej europejskie konteksty. Niemiecka to edukacja

128 Deutsches Historisches Museum, „Fritz Schleede: Der Bombenangriff," LeMO – Lebendiges Museum Online, ostatnia aktualizacja 20 października 2023, pobrano 12 lipca 2025, https://www.dhm.de/lemo/zeitzeugen/fritz-schleede-der-bombenangriff.

129 Mark Allison, "Blitz and the Truth About London's Greatest Wartime Horror," BBC Culture, 30 października 2024, pobrano 12 lipca 2025, https://www.bbc.com/culture/article/20241029-blitz-and-the-truth-about-londons-greatest-wartime-horror.

autorefleksyjna, skoncentrowana na winie i odpowiedzialności, często wyklucza problematyczne elementy.

Pamięć o II wojnie światowej coraz częściej przekracza granice narodowe. Od lat 90. XX wieku rozwijają się liczne inicjatywy o charakterze transnarodowym, które próbują stworzyć wspólny język pamięci, oparty przede wszystkim na empatii, odpowiedzialności i edukacji o cierpieniu cywilów po obu stronach konfliktu. Te próby często jednak natrafiają na przeszkody, zwłaszcza w kontekście wykluczających się pamięci ofiary i sprawcy czy napięć między pojednaniem a obawą przed relatywizacją historii.

W ramach projektów Unii Europejskiej i inicjatyw międzynarodowych organizacji pozarządowych od dwóch dekad rozwijane są programy edukacji wielostronnej, które łączą młodzież i nauczycieli z różnych krajów Europy, w tym Niemiec, Wielkiej Brytanii i USA. W ramach tych projektów (np. European Association of History Educators, eTwinning Projects Stiftung „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft") organizowane są warsztaty, wystawy, wspólne badania archiwalne i wizyty w miejscach pamięci, mające na celu zbudowanie bardziej inkluzywnej i dialogicznej narracji historycznej.

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień we współczesnej pamięci o II wojnie światowej jest pytanie: czy możliwe jest uznanie cierpienia cywilów niemieckich bez zatarcia odpowiedzialności Niemiec jako agresora? Krytycy prób budowania wspólnej pamięci ostrzegają przed „symetryzacją historii" (zrównywaniem doświadczeń ofiar i sprawców), rozmyciem winy Niemiec poprzez empatyzowanie z ich cierpieniem, nadużywaniem retoryki pojednania w sposób, który może marginalizować doświadczenia Żydów, Polaków, Brytyjczyków czy Francuzów. Z drugiej strony wielu badaczy, np. Aleida Assmann[130], Claus Leggewie[131] czy Harold Marcuse[132], argumentuje, że łączenie cierpienia cywilnego Niemców w historiografii i edukacji nie musi oznaczać relatywizacji, ale może służyć za punkt wyjścia do pogłębionej autorefleksji nad wojną jako katastrofą uniwersalną.

Najbardziej symbolicznym przykładem pojednania stała się relacja między Coventry a Dreznem. Są to dwa miasta zbombardowane w czasie wojny, które po 1945 roku nawiązały partnerstwo oparte na idei pojednania poprzez upamiętnienie[133]. W 1959 roku w ruinach katedry w Coventry utworzono Community of the Cross of Nails, której

130 Aleida Assmann, *Shadows of Trauma: Memory and the Politics of Postwar Identity* (New York: Fordham University Press, 2016).

131 Anne Lang i Claus Leggewie, *Der Kampf um die europäische Erinnerung: Ein Schlachtfeld wird besichtigt* (München: C.H. Beck, 2011).

132 Harold Marcuse, *Legacies of Dachau: The Uses and Abuses of a Concentration Camp, 1933–2001* (Cambridge: Cambridge University Press, 2001).

133 Stefan Goebel, "Ruins of War into Memorials of Reconciliation: Coventry Cathedral and the Dresden Frauenkirche, 1940–2010," *Journal of British Studies* 64 (2025): e14.

przesłaniem była modlitwa i pojednanie między narodami[134]. Po 1990 roku to właśnie Coventry przekazało kamień węgielny pod odbudowę Frauenkirche w Dreźnie, a gest stał się jednym z najbardziej znanych symboli brytyjsko-niemieckiego pojednania. Co roku 13 lutego (rocznica bombardowania Drezna) odbywają się we Frauenkirche ekumeniczne nabożeństwa, w których uczestniczą delegacje z Wielkiej Brytanii, USA i innych państw.

Poza tym organizowane są wspólne wystawy (np. *Destroyed Cities Rebuilt*) i programy dla młodzieży (jak *Youth for Peace*), podtrzymywana jest współpraca między muzeami (Imperial War Museum – Militärhistorisches Museum Dresden).

Wartość transnarodowych inicjatyw pamięci leży w zmuszaniu do konfrontacji z cudzym cierpieniem i do współczucia bez zapomnienia oraz w pokazaniu, że pamięć może być źródłem zbliżenia. Ale aby ta pamięć była uczciwa i skuteczna, musi pozostać złożona, niekomfortowa i samoświadoma. Tylko wtedy wspólne rytuały pamięci, jak te w Dreźnie czy Coventry, mogą prowadzić do prawdziwego transnarodowego pojednania[135].

Analiza pamięci o bitwie o Anglię i Blitz w brytyjskiej, amerykańskiej i niemieckiej kulturze ukazuje głębokie różnice w sposobach reprezentowania wojennego doświadczenia. Różnice wynikają nie tylko z odmiennych ról, ale również z późniejszych potrzeb tożsamościowych, politycznych oraz strategii upamiętnienia. Wyraźna jest dychotomia pamięci heroiczno-defensywnej (Wielka Brytania, częściowo USA) oraz pamięci autorefleksyjnej i ambiwalentnej (Niemcy). Transnarodowe inicjatywy, wspólne uroczystości czy projekty edukacyjne wskazują na potencjał inkluzywnej pamięci, która nie anuluje odpowiedzialności, lecz poszerza pole empatii. Ich istnienie świadczy o tym, że pamięć zbiorowa nie musi być zamknięta w narodowych ramach, ale może ewoluować w stronę uniwersalnej refleksji nad ceną wojny.

Winston Churchill

Winston Churchill pozostaje jedną z najbardziej czczonych i kanonicznych postaci w brytyjskiej kulturze pamięci XX wieku. Jego rola jako premiera w czasie II wojny światowej, szczególnie w latach 1940–1941, ukształtowała go jako ikonę narodowego przetrwania, odwagi i oporu. Churchill stał się figurą uosabiającą nieugiętość „wyspy", a jego słowa i gesty trwale wpisały się w brytyjską tożsamość historyczną.

134 Coventry Cathedral, "Community of the Cross of Nails: A Journey of Reconciliation," pobrano 12 lipca 2025, https://www.coventrycathedral.org.uk/ccn.

135 Aleida Assmann, "Europe: A Community of Memory?" *Bulletin of the German Historical Institute*, nr 40 (wiosna 2007): 10–24, https://www.ghi-dc.org/publication/bulletin-spring-2007.

W amerykańskiej kulturze pamięci Winston Churchill zajmuje wyjątkową pozycję. Jest liderem obcego państwa, ale również ikoną wspólnoty wartości: demokracji, odwagi i determinacji w obliczu tyranii. Jego postać została zintegrowana z amerykańską narracją o II wojnie światowej, przede wszystkim poprzez ideę partnerstwa Londyn–Waszyngton i wspólnej walki aliantów[136].

Od początku wojny Churchill był postrzegany w USA jako najbardziej wyrazisty przywódca walczący przeciwko nazistom[137]. Jego relacje z Franklinem D. Rooseveltem oraz później z Harrym Trumanem przyczyniły się do ukształtowania mitologii anglo-amerykańskiego sojuszu. Na spotkaniach i w korespondencji między liderami obu państw widoczne było poczucie kulturowej wspólnoty, języka i misji cywilizacyjnej. Pomnik Churchilla w Waszyngtonie, ufundowany w 1966 roku, ukazuje go z jedną stopą na amerykańskiej ziemi, a z drugą – na brytyjskiej (symbolizuje to transatlantycką więź)[138].

Przemówienie w Fulton (Missouri) z 1946 roku, znane jako wystąpienie o żelaznej kurtynie, stało się jednym z fundamentów amerykańskiej narracji zimnowojennej. Jako były premier i autorytet moralny Churchill wskazywał na zagrożenie ze strony ZSRR i apelował o jedność świata anglosaskiego. W amerykańskiej pamięci to przemówienie jest często przedstawiane jako prorocze i umacniające jego pozycję lidera wolnego świata. National Churchill Museum w Fulton, gdzie znajduje się oryginalny tekst przemówienia z 1946 roku, służy za przestrzeń edukacji i refleksji nad demokracją, wolnością słowa i zimną wojną[139].

Churchill jest często obecny w amerykańskiej popkulturze, w której funkcjonuje jako archetyp niezłomnego przywódcy. Filmy i seriale, produkowane również z myślą o amerykańskim widzu, prezentują go jako postać charyzmatyczną, ekscentryczną, ale głęboko oddaną sprawie wolności[140] (np. *The Darkest Hour*, *The Crown*).

W amerykańskim systemie edukacyjnym Winston Churchill pojawia się najczęściej w kontekście II wojny światowej jako premier i głos „oporu przed tyranią" oraz w kontekście zimnej wojny jako ten, który „przewidział" konfrontację ze Związkiem

136 Richard Toye, *The Roar of the Lion: The Untold Story of Churchill's World War II Speeches* (Oxford: Oxford University Press, 2013), 117–134.

137 David Reynolds, *In Command of History: Churchill Fighting and Writing the Second World War* (London, New York: Penguin Books, 2005), 89–91.

138 John D. Morris, "Capital Unveils Churchill Statue, on Soil of 2 Lands: Churchill Statue Unveiled by Rusk," The New York Times, 10 kwietnia 1966, 1, pobrano 12 lipca 2025, https://www.nytimes.com/1966/04/10/archives/capital-unveils-churchill-statue-on-soil-of-2-lands-churchill.html.

139 National Churchill Museum, "Churchill's Fulton Speech ('Sinews of Peace'), 1946," pobrano 17 lipca 2025, https://www.nationalchurchillmuseum.org/sinews-of-peace-iron-curtain-speech.html.

140 Paul Addison, *Churchill: The Unexpected Hero* (Oxford: Oxford University Press, 2005), 201–208.

Radzieckim[141]. Podręczniki szkolne i akademickie (np. *The American Pageant*, *A People's History of the United States* w bardziej krytycznej wersji) często przedstawiają Churchilla jako lidera, którego decyzje miały globalne znaczenie[142]. Jest jednoznacznie uznawany za wielkiego człowieka historii, który wpłynął na bieg dziejów dzięki swej determinacji i retoryce[143].

Postać Winstona Churchilla zajmuje w niemieckiej kulturze pamięci miejsce nacechowane ambiwalencją, dystansem i długoletnią nieufnością. W przeciwieństwie do narracji amerykańskiej, co zrozumiałe, niemiecka narracja nie uczyniła z niego postaci pomnikowej ani ikonicznej. W pamięci zbiorowej Niemców jest raczej odbierany negatywnie lub neutralnie, a jego recepcja silnie zależy od kontekstu wojennego i powojennego.

W czasie II wojny światowej Churchill był w niemieckiej propagandzie przedstawiany jako „przeciwnik totalny" (*Totalgegner*), czyli nieprzejednany wróg Niemiec, który uosabiał aliantów z Zachodu i ich wolę zniszczenia III Rzeszy[144]. Naziści posługiwali się jego postacią jako przykładem imperializmu, hipokryzji i żądzy dominacji (kontrastując go z rzekomo pokojowymi celami Niemiec).

Po wojnie obraz ten był nadal podtrzymywany. Efekt traumy bombardowań, a szczególnie nalotów na Drezno w lutym 1945 roku, miał na to kluczowy wpływ. Churchill, będąc politycznym zwierzchnikiem RAF, często pojawia się w niemieckiej wyobraźni jako autor destrukcji niemieckich miast; bywa utożsamiany z tą decyzją polityczną i to czyni go jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci w niemieckim wspomnieniu wojny.

Z biegiem lat, a szczególnie po 1989 roku, wizerunek Churchilla w Niemczech ewoluował. Przeszedł drogę od wroga i niszczyciela, przez symbol zimnowojennego Zachodu, aż do polityka historycznego, traktowanego z dystansem i bez emocji. Churchill funkcjonuje tym samym przede wszystkim jako rodzaj niewygodnej figury historycznej[145].

W niemieckich podręcznikach do historii Churchill pojawia się przede wszystkim jako premier Wielkiej Brytanii w czasie wojny i jako autor przemówienia z Fulton, ale

141 Pamela C. Harriman, "The True Meaning of the Iron Curtain Speech," *Finest Hour* 58 (zima 1987–1988), pobrano 25 czerwca 2025, https://winstonchurchill.org/publications/finest-hour/finest-hour-058/the-true-meaning-of-the-iron-curtain-speech/.

142 David M. Kennedy, Lizabeth Cohen i Thomas A. Bailey, *The American Pageant: A History of the American People*, 17th ed. (New York–Boston: Houghton Mifflin Company, 2002), 765–769.

143 Howard Zinn, *A People's History of the United States* (London, New York: Longman, 1996), 413–420.

144 Anne Fuchs, "World War II in German Cultural Memory: Dresden as *Lieu de Mémoire*," (w:) *The Routledge Handbook of German Politics & Culture*, red. Sarah Colvin (London–New York: Routledge, 2015), 48–70.

145 Bill Niven, *Facing the Nazi Past: United Germany and the Legacy of the Third Reich* (London: Routledge, 2002), 97–103.

też jako osoba współodpowiedzialna za bombardowania niemieckich miast[146]. Jego ocena jest wyważona, faktograficzna i zdystansowana. W przeciwieństwie do brytyjskich ujęć, niemieckie podręczniki często unikają emocjonalnego języka, koncentrują się na roli politycznej i militarnych konsekwencjach jego decyzji. W debatach akademickich Churchill jest często przywoływany w kontekście: jego imperializmu i kolonialnych przekonań (np. postawy wobec Indii); jego wypowiedzi i poglądów, szczególnie analizowanych w kontekście współczesnych ruchów dekolonizacyjnych; roli w nalotach na Drezno, które w niemieckiej pamięci pozostają głęboką raną i źródłem kontrowersji.

Warto podkreślić, że współczesne nurty edukacyjne w USA (zwłaszcza na uczelniach liberalnych) coraz częściej wprowadzają krytyczny dyskurs wobec postaci Churchilla (w kontekście narracji kolonialnych, rasowych i klasowych)[147]. Nurt postkolonialnej rewizji historii stawia sobie za cel ukazanie Churchilla jako symbolu imperializmu. Krytycy podkreślają jego sprzeciw wobec dekolonizacji: „Nie zostałem pierwszym królewskim ministrem, aby przewodzić likwidacji Imperium Brytyjskiego"[148].

W USA ukazały się wpływowe publikacje, m.in. w „Washington Post" i „New Yorkerze", które kwestionują miejsce Churchilla w panteonie „globalnych bohaterów"[149]. Pod wpływem ruchu Black Lives Matter Churchill stawiany jest w jednym rzędzie z innymi symbolami kolonialnej dominacji, a to wywołuje silne reakcje obronne wśród jego zwolenników. Mimo to zdaje się nadal inspiracją dla współczesnych polityków amerykańskich[150].

W Niemczech krytyka Churchilla nie ma aż takiego zasięgu emocjonalnego, ale w środowiskach akademickich i lewicowo-liberalnych pojawia się coraz więcej głosów zwracających uwagę na złożoność tej postaci. Przedmiotem refleksji staje się zwłaszcza

146 Florian Helfer, "Colonial Violence in German and English History Textbooks," (w:) *Overcoming Conflict*, red. Florian Helfer et. al. (Wiesbaden: Springer VS, 2023), 147–180; Keith A. Crawford i Stuart J. Foster, *War, Nation, Memory: International Perspectives on World War II in School History Textbooks* (Charlotte, NC: Information Age Publishing, 2007), 85–102.

147 Johann Hari, "The Two Churchills," The New York Times, 12 sierpnia 2010, pobrano 14 lipca 2025, https://www.nytimes.com/2010/08/15/books/review/Hari-t.html.

148 Winston S. Churchill, "The Bright Gleam of Victory," Speech at the Lord Mayor's Luncheon, Mansion House, London, 10 listopada 1942, (w:) Winston S. Churchill, *The End of the Beginning* (London: Cassell, 1943), 265–269, pobrano 14 lipca 2025, https://winstonchurchill.org/resources/speeches/1941–1945-war-leader/the-bright-gleam-of-victory/.

149 Michael Gerson, "A New Biography Offers a Misguided History of Winston Churchill," The Washington Post, 4 listopada 2021, pobrano 14 lipca 2025, https://www.washingtonpost.com/opinions/2021/11/04/geoffrey-wheatcroft-winston-churchill-biography-misguided-history/.

150 Bill McKibben, "Trump Was Role-Playing Churchill – What a Colossal Flop," The New Yorker, 6 czerwca 2020, pobrano 5 lipca 2025, https://www.newyorker.com/news/daily-comment/trump-was-role-playing-churchill-what-a-colossal-flop.

udział w kampanii bombardowań niemieckich miast i imperialna retoryka, a także asymetryczna pamięć.

W debatach historycznych i porównaniach międzynarodowych Churchill bywa zestawiany z Franklinem D. Rooseveltem[151], który w USA utrzymuje status narodowego bohatera bez większych kontrowersji, oraz z Józefem Stalinem, którego zbrodnie są dobrze udokumentowane, ale którego rola w zwycięstwie nad III Rzeszą także nie jest pomijana. Tego rodzaju porównania, choć kontrowersyjne, są coraz częstsze, zwłaszcza wśród młodszych pokoleń badaczy i studentów.

Churchill może pełnić funkcję pomostu. To postać historyczna, wokół której można budować narracje o sojuszu, zwycięstwie nad faszyzmem czy wspólnych wartościach demokratycznych. Tak się dzieje choćby w retoryce odnoszącej się do wyjątkowych relacji między USA a Wielką Brytanią oraz we wspomnieniach o wspólnej walce z totalitaryzmem. Jednocześnie jednak Churchill jest przeszkodą w pełnym pojednaniu pamięci, szczególnie tam, gdzie jego decyzje militarne (np. naloty dywanowe) pozostają kontrowersyjne moralnie albo gdzie jego poglądy (np. kolonialne) kolidują z dzisiejszymi wartościami.

Dziedzictwo imperialne, Cecil Rhodes oraz dekolonizacja pamięci

Dziedzictwo kolonialne stanowi jeden z najbardziej kontrowersyjnych i emocjonalnych aspektów współczesnej kultury pamięci. Postać Cecila Rhodesa, brytyjskiego magnata kolonialnego, polityka i fundatora prestiżowego stypendium Rhodes Scholarship, uosabia wiele złożonych napięć związanych z pamięcią o przemocy imperialnej i rasizmie. Jako figura historyczna Rhodes nie tylko symbolizuje apogeum brytyjskiego imperializmu, ale służy również za punkt zapalny dla współczesnych debat o konieczności dekolonizacji pamięci.

Relacja Stanów Zjednoczonych wobec dziedzictwa brytyjskiego imperializmu jest zasadniczo ambiwalentna. Amerykańska rewolucja z 1776 roku i towarzysząca jej antymonarchiczna retoryka były wyraźnym zerwaniem z brytyjskim kolonializmem, a to ugruntowało narodową tożsamość USA jako republiki antyimperialnej. Jednakże w XX i XXI wieku USA i Wielka Brytania zbliżyły się ideologicznie i kulturowo i stworzyły sojusz oparty na wspólnych wartościach, języku i elitarnej kulturze akademickiej.

---

151 Jonathan Fenby, *Alianci. Stalin, Roosevelt, Churchill. Tajne rozgrywki zwycięzców drugiej wojny światowej* (Kraków: Znak, 2007).

Z tej perspektywy Cecil Rhodes, uosobienie brytyjskiego imperializmu, bywał postrzegany w USA jako postać podziwiana za skuteczność, wizję i „cywilizacyjną misję" świata anglosaskiego. Stypendium Rhodesa, ufundowane w 1902 roku, szybko stało się jednym z najbardziej prestiżowych programów akademickich dla absolwentów amerykańskich uczelni[152]. Wielu laureatów (np. Bill Clinton, Susan Rice, Rachel Maddow) zrobiło znaczące kariery polityczne i intelektualne, a sama nagroda była często postrzegana jako symbol sukcesu i dostępu do elity transatlantyckiej[153], symbol jedności anglojęzycznych narodów. W amerykańskiej kulturze elit, szczególnie akademickiej, dominowała identyfikacja z brytyjskim wzorcem prestiżu, a nie jego dekonstrukcja. Ten dystans wobec krytyki kolonializmu długo był normą, aż nie zakwestionowały go współczesne ruchy społeczne.

Kwestia Rhodesa wpisuje się w szerszy kontekst dekolonizacji pamięci w USA, który odżył na nowo po 2020 roku wraz z protestami Black Lives Matter[154]. Publiczne spory wokół pomników konfederackich, nazw ulic, szkół i budynków publicznych skierowały uwagę również na zagraniczne wpływy rasistowskiego dziedzictwa, w tym na imperialną spuściznę Wielkiej Brytanii. Rhodes, jako postać historyczna, zaczął być zestawiany z Jeffersonem Davisem czy Robertem E. Lee[155].

Wśród młodego pokolenia amerykańskich intelektualistów i aktywistów wzrasta przekonanie, że upamiętnienie bez konfrontacji to akceptacja. W tym duchu wiele uniwersytetów w USA prowadzi obecnie przeglądy dziedzictwa instytucjonalnego (*heritage audits*), by zbadać swoje związki z kolonializmem i rasizmem[156]. Proces ten pozostaje jednak nierównomierny i często spotyka się z oporem ze strony środowisk konserwatywnych, widzących w tym zagrożenie dla tradycji i wolności akademickiej.

---

152 Rhodes Trust, "The Rhodes Scholarship," pobrano 5 lipca 2025, https://www.rhodeshouse.ox.ac.uk/scholarships/the-rhodes-scholarship/.

153 Thomas J. Schaeper i Kathleen Schaeper, *Rhodes Scholars, Oxford, and the Creation of an American Elite* (New York: Berghahn Books, 2010).

154 Richard Pérez-Peña, "Rhodes Scholarships Go Global as Students from Anywhere Now Qualify," The New York Times, 19 lutego 2018, pobrano 5 lipca 2025, https://www.nytimes.com/2018/02/19/world/europe/oxford-rhodes-scholarships.html; Elian Peltier, "Scholars at Oxford University Refuse to Teach Under Statue of Colonialist," The New York Times, 10 czerwca 2021, pobrano 5 lipca 2025, https://www.nytimes.com/2021/06/10/world/europe/cecil-rhodes-statue-oxford.html.

155 Kate Taylor, "Princeton Will Remove Woodrow Wilson's Name from School," The New York Times, 27 czerwca 2020, pobrano 5 lipca 2025, https://www.nytimes.com/2020/06/27/nyregion/princeton-university-woodrow-wilson.html.

156 Rhodes Must Fall i Institutional Racism, "The Day Rhodes Fell: Ten Years After," Review of African Political Economy, 9 kwietnia 2025, pobrano 5 lipca 2025, https://roape.net/2025/04/09/the-day-rhodes-fell-ten-years-after/.

Narodowe Muzeum Historii i Kultury Afroamerykanów (National Museum of African American History and Culture, NMAAHC) to jedna z najważniejszych instytucji upamiętniających historię czarnoskórej ludności w USA[157]. Muzeum prezentuje zarówno historię niewolnictwa, segregacji rasowej, jak i współczesnej walki o równość, budując spójną narrację emancypacyjną. Postać Cecila Rhodesa pojawia się tu marginalnie jako symbol anglosaskiego imperializmu. Jednak temat dekolonizacji pamięci odgrywa istotną rolę w kontekście solidarności międzynarodowej i edukacji rasowej.

Niemiecka pamięć zbiorowa przez dekady marginalizowała własną przeszłość kolonialną. Kolonie w Togo, Kamerunie, Tanzanii czy w dzisiejszej Namibii (dawna Niemiecka Afryka Południowo-Zachodnia) pozostawały w cieniu dominującej narracji o odpowiedzialności za II wojnę światową i Holokaust[158]. Szczególnie ludobójstwo ludów Herero i Nama (1904–1908), uznawane dziś przez historyków i część polityków za pierwszy akt ludobójstwa XX wieku, było przez dekady „zapomnianą kolonialną raną"[159].

Dopiero w XXI wieku temat ten zaczął pojawiać się w przestrzeni publicznej, zwłaszcza w debatach parlamentarnych, działaniach muzealnych i inicjatywach oddolnych. Postkolonialna autorefleksja, długo opóźniana przez koncentrację na nazistowskiej przeszłości, obecnie zyskuje coraz większe znaczenie jako integralna część niemieckiej polityki pamięci.

Cecil Rhodes, jako postać *stricte* brytyjskiej historii, pozostaje w Niemczech stosunkowo słabo rozpoznawalny. Nie figuruje w podręcznikach, mediach głównego nurtu ani w przestrzeni miejskiej. Paradoksalnie jednak wrażliwość niemieckiej opinii publicznej na kwestie kolonializmu jest bardzo wysoka.

Debaty o reprezentacjach kolonializmu koncentrują się raczej na niemieckim dziedzictwie, ale są silnie inspirowane międzynarodowym dyskursem dekolonizacyjnym, w tym ruchem #Rhodes Must Fall. Przykładem może być kontrowersja wokół projektu Humboldt Forum w Berlinie, którego wystawa artefaktów z kolonii wywoła krytykę – ekspozycję uznano za przykład „estetyzacji przemocy"[160]. Krytycy wskazują na brak

157 National Museum of African American History and Culture, "A People's Journey, A Nation's Story. Welcome to the Smithsonian's National Museum of African American History & Culture," pobrano 18 lipca 2025, https://nmaahc.si.edu/?__cf_chl_f_tk=RXr_GUFeVpKhQumbA.n6Rka50OJYqIyS_ydKC7hPghE-1782899531-1.0.1.1-tLFQVMdGNw0T9aLtGiEEwb_XQFB40s1_UTZb4pL6N_s.

158 Sebastian Conrad, *German Colonialism: A Short History* (Cambridge: Cambridge University Press, 2011).

159 Isabel V. Hull, "Military Culture and the Production of 'Final Solutions' in the Colonies: The Example of Wilhelminian Germany," (w:) *The Specter of Genocide: Mass Murder in Historical Perspective*, red. Robert Gellately i Ben Kiernan (Cambridge: Cambridge University Press, 2003), 141–162.

160 Elise Pape, "Postcolonial Debates in Germany – An Overview," *African Sociological Review / Revue Africaine de Sociologie* 21, nr 2 (2017): 2–14.

kontekstu wystaw, a obrońcy akcentują znaczenie edukacyjne i badawcze. Podobne debaty toczyły się wokół planów rekonstrukcji Pruskiego Pałacu Cesarskiego oraz wystaw czasowych na Wyspie Muzeów, od których oczekiwano bardziej krytycznej narracji dotyczącej przemocy kolonialnej[161]. W przeciwieństwie do USA, w Niemczech brakuje instytucji o zasięgu narodowym, która w sposób kompleksowy przedstawiałaby doświadczenie kolonializmu z perspektywy ofiar.

W Niemczech dekolonizacja pamięci zyskuje dziś wymiar autorefleksyjny, który jest uzupełnieniem istniejącego modelu „pamięci o winie", wypracowanego w odniesieniu do Holokaustu[162]. W ramach tej logiki aktywiści, naukowcy i instytucje kulturalne apelują o rozszerzenie pamięci zbiorowej o nieeuropejskie ofiary niemieckiej przemocy historycznej.

Organizacje takie jak Stiftung Preußischer Kulturbesitz[163] czy Initiative Schwarze Menschen in Deutschland[164] (ISD) wspierają badania i edukację na temat dziedzictwa kolonialnego. W Berlinie i Hamburgu odbywają się wystawy i konferencje poświęcone dekolonizacji muzeów, a lokalne rady miejskie (np. Berlin-Mitte) zmieniają nazwy ulic ku czci ofiar kolonializmu[165]. Choć Rhodes nie figuruje w centrum tych debat, jego symboliczne znaczenie jako archetypu kolonialnego oprawcy jest w Niemczech rozumiane i wpisywane w szerszy projekt pamięci globalnej.

Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Niemczech wraz z początkiem XXI wieku nadszedł renesans ruchów społecznych, które podejmują temat dziedzictwa rasizmu i przemocy strukturalnej. W USA zjawisko to znalazło swój wyraz w ruchu Black Lives Matter, który stał się punktem wyjścia do szerokiej debaty o dekolonizacji przestrzeni publicznej. Dotyczyło to zwłaszcza usuwania pomników Konfederacji, rewizji narracji edukacyjnych i symbolicznych gestów w kulturze masowej.

---

161 George Okello Abungu et al., red., *(Post)Kolonialismus und kulturelles Erbe. Internationale Debatten im Humboldt Forum* (München: Carl Hanser Verlag, 2021).

162 Julian Lage, „Wir müssen uns dieser Herausforderung stellen – Prof. Dr. Jürgen Zimmerer über die Aufarbeitung der deutschen Kolonialgeschichte im BR," Kolonialismus in Hamburg, 5 lutego 2020, pobrano 18 lipca 2025, https://kolonialismus.blogs.uni-hamburg.de/2020/02/05/wir-muessen-uns-dieser-herausforderung-stellen-prof-dr-juergen-zimmerer-ueber-die-die-aufarbeitung-der-deutschen-kolonialgeschichte-im-br/.

163 Stiftung Preußischer Kulturbesitz, „Schädel aus ehemaligen Kolonien sollen zurückgegeben werden," ZEIT ONLINE, 21 lutego 2020, pobrano 18 lipca 2025, https://www.zeit.de/gesellschaft/zeitgeschehen/2020-02/stiftung-preussischer-kulturbesitz-schaedel-kolonie-deutsch-ostafrika.

164 Dekoloniale, „Führungen durch die dezentrale Ausstellung »Dekoloniale – was bleibt?!«" pobrano 15 lipca 2025, https://www.dekoloniale.de/de.

165 „Mohrenstraße heißt ab 23. August Anton-Wilhelm-Amo-Straße," rbb24, 18 lipca 2025, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.rbb24.de/panorama/beitrag/2025/07/berlin-straen-umbenennung-mohrenstrae-in-anton-wilhelm-arno-strasse-23-august.html; Stuart Braun, „Berlin setzt Zeichen gegen rassistischen Straßennamen," DW.com, 17 lipca 2025, pobrano 25 lipca 2025, https://www.dw.com/de/berlin-setzt-zeichen-gegen-rassistischen-stra%C3%9Fennamen/a-73287613.

W Niemczech, choć skala mobilizacji jest mniejsza, również pojawiły się społeczne inicjatywy wskazujące na konieczność przemyślenia roli kolonializmu w polityce pamięci. Aktywiści domagają się zmiany nazw ulic (np. w Berlinie), a także symbolicznego uznania win wobec ofiar kolonialnej przemocy (Herero i Nama).

W amerykańskiej kulturze publicznej kolonializm, rasizm i segregacja rasowa mają charakter wewnętrzny. Są elementem własnej, narodowej historii. Stąd symbole rasowej opresji (np. pomniki generałów Konfederacji, flagi, system Jima Crowa) są silnie zakorzenione w pamięci zbiorowej. Spór o dziedzictwo kolonialne toczy się przede wszystkim wokół własnych zbrodni. Jest on jednocześnie bardziej intensywny emocjonalnie i silniej obecny w przestrzeni publicznej.

W przypadku Niemiec kolonializm ma charakter peryferyjny. Jest częścią zapomnianego rozdziału historii, który ustępuje dominującej narracji o nazizmie i Holokauście. Brak silnych symboli kulturowych, porównywalnych z amerykańskimi figurami, sprawia, że dekolonizacja ma charakter bardziej akademicki i instytucjonalny.

* * *

Analiza brytyjskich miejsc pamięci ukazuje różne warstwy kształtowania tożsamości narodowej: od narracji heroicznej, przez mitotwórczą, aż po krytyczną i postkolonialną. Bitwa o Anglię i Blitz funkcjonują jako fundament pamięci heroicznej: opowieści o odwadze i przetrwaniu (*Blitz spirit*) stały się mitami założycielskimi nowoczesnej Wielkiej Brytanii, legitymizującymi zarówno powojenną jedność społeczną, jak i rolę Londynu jako moralnego lidera Zachodu. Postać Winstona Churchilla została w tej narracji wyniesiona do rangi ikony narodowej, a zarazem jest narzędziem dyplomacji pamięci. Jego wizerunek niezłomnego przywódcy służy do podtrzymywania mitu zwycięstwa, a poprzez ideę *special relationship* został zakorzeniony w transatlantyckiej wspólnocie wartości, tworząc symboliczny fundament sojuszu USA–UK. Relacja ta, choć w praktyce pełna asymetrii, do dziś pełni funkcję kompensacyjną i legitymizującą; działa jako mit zastępczy imperium.

Zupełnie inny wymiar reprezentuje pamięć o dziedzictwie imperialnym. Chociaż formalna dekolonizacja zakończyła epokę imperium, to jego symboliczne i ekonomiczne pozostałości nadal kształtują politykę pamięci. Commonwealth bywa przedstawiany jako „rodzina narodów", w praktyce reprodukuje jednak nostalgiczne wyobrażenia o brytyjskiej wyjątkowości. Szczególnie wyraźnym punktem sporu stała się postać Cecila Rhodesa. To zarazem symbol kolonialnej przemocy i fundator prestiżowych instytucji edukacyjnych. Przedstawiciele ruchu Rhodes Must Fall podnoszą, że pomniki i instytucje akademickie nie są neutralnymi nośnikami historii, ale narzędziami

podtrzymywania hierarchii pamięci. Dekolonizacja pamięci oznacza więc nie tylko usuwanie kontrowersyjnych monumentów, lecz także zmianę programów edukacyjnych i narracji muzealnych, otwarcie przestrzeni na głosy osób kolonizowanych.

Z perspektywy amerykańskiej brytyjskie miejsca pamięci, zwłaszcza w kontekście narracji o bitwie o Anglię i roli Churchilla, odgrywają ważną rolę w umacnianiu mitu *special relationship*. Heroiczne opowieści o „najlepszej godzinie" wpisują się w amerykańskie wyobrażenia o wspólnej walce w imię wolności i demokracji, co wzmacnia moralny fundament transatlantyckiego sojuszu. Imperial War Museum czy Cenotaph często stają się przestrzeniami dyplomatycznych gestów potwierdzających wspólnotę wartości i legitymizujących współczesne działania NATO czy politykę globalną Zachodu. Z kolei niemiecka perspektywa jest bardziej ambiwalentna. Z jednej strony istnieje szacunek wobec brytyjskiej narracji heroicznej i roli Wielkiej Brytanii w obronie Europy przed nazizmem, z drugiej pojawia się krytyczne spojrzenie na brak głębszej refleksji nad nalotami dywanowymi czy dziedzictwem imperialnym. Niemieckie instytucje pamięci, które mocno akcentują odpowiedzialność i autorefleksję, traktują takie miejsca, jak Imperial War Museum czy Cenotaph, jako świadectwa innego modelu pamięci – mniej skoncentrowanego na winie i krytyce, a bardziej na heroizmie i ofierze. Tym samym dla USA są one narzędziem wspólnotowej narracji, a dla RFN możliwością dokonania porównania, ujawniającego kontrast między pamięcią heroiczno-ofiarną a pamięcią autorefleksyjną i krytyczną.

VI

Analiza wybranych przypadków (*case study*): Stany Zjednoczone

6.1. Zarys amerykańskiej polityki pamięci

Pamięć zbiorowa, rozumiana nie jako biologiczna zdolność jednostki, lecz jako społecznie konstruowana narracja o przeszłości, stała się jedną z kluczowych kategorii analizy we współczesnych naukach humanistycznych i społecznych. Kultura pamięci to dynamiczny proces „zarządzania przeszłością" w przestrzeni publicznej, w którym państwo, instytucje, grupy społeczne i jednostki negocjują znaczenie historycznych wydarzeń, formując tym samym ramy tożsamości zbiorowej i obywatelskiej odpowiedzialności. Dla Johna Bodnara, jednego z klasyków badań nad amerykańską pamięcią, istotą tej kultury jest napięcie między pamięcią oficjalną (promowaną przez państwo i elity) a pamięcią potoczną (oddolną, lokalną, często krytyczną wobec dominujących narracji)[1].

Po II wojnie światowej amerykańska kultura pamięci, podobnie jak brytyjska, opierała się na narracji zwycięstwa, wolności i moralnej misji. W latach 40. i 50. ignorowano niewygodne narracje dotyczące wojny, jak internowanie Japończyków czy zbrodnie sojuszników. Zimna wojna, ruchy praw obywatelskich i wojna w Wietnamie wywołały w latach 60. i 70. krytykę mitów o wyjątkowości USA[2]. Pamięć zaczęła obejmować traumę, stratę i moralne dylematy.

---

1 John Bodnar, *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* (Princeton, NJ: Princeton University Press, 1992), 13–30.

2 Christian G. Appy, *Working-Class War: American Combat Soldiers and Vietnam* (Chapel Hill: University of North Carolina Press, 1993), 289–295.

Od lat 80. trwa intensywna instytucjonalizacja, powstają pomniki i muzea (m.in. Vietnam Veterans Memorial, United States Holocaust Memorial Museum)[3], a edukacja o przeszłości staje się ważnym jej elementem. Na przełomie XX i XXI wieku widocznym trendem staje się bardziej pluralistyczna pamięć, która obejmuje historie Afroamerykanów, rdzennych Amerykanów, Latynosów oraz kobiet i dotyka trudnych wątków: niewolnictwa, segregacji, przemocy kolonialnej.

Po 11 września 2001 roku powstały nowe miejsca pamięci i ceremonie, łączące żałobę z patriotyzmem; jednocześnie pojawiły się debaty o granicach pamięci i o jej roli. Współcześnie kultura pamięci w USA to pole sporów o pomniki Konfederacji, kolonializm, niewolnictwo i sposób łączenia osiągnięć z uznaniem krzywd[4]. Coraz większe znaczenie mają inicjatywy lokalne, projekty cyfrowe i twórczość artystyczna ukazujące wielość perspektyw. Współczesna pamięć historyczna łączy elementy heroicznej narracji z krytyczną refleksją nad przeszłością. Jest współtworzona przez państwo, instytucje publiczne, społeczności lokalne oraz media, a zarazem pozostaje dynamiczna i otwarta na reinterpretacje.

W kontekście Stanów Zjednoczonych pamięć zbiorowa odgrywa szczególną rolę: jest narzędziem budowania spójności narodowej w warunkach silnego pluralizmu etnicznego, rasowego i religijnego. Społeczeństwo amerykańskie, ukształtowane przez procesy kolonialne i migracyjne, od początku swojego istnienia wymagało narracyjnych podstaw tożsamości. Tworzono je przede wszystkim poprzez odwołania do mitów założycielskich, symbolicznego znaczenia konstytucji oraz heroicznych narracji wojennych[5]. Jednocześnie amerykańska kultura pamięci jest przestrzenią dla rozwoju intensywnej ideologicznej polaryzacji (między patriotyzmem a historią krytyczną, między dominującymi mitami a próbą ich dekonstrukcji). W USA szczególnie wyraźna jest walka o to, kto ma prawo do pamięci i kto zostaje upamiętniony[6].

Kultura pamięci w USA opiera się na fizycznych obiektach (pomniki, artefakty), które nie tylko uobecniają przeszłość, ale także ustanawiają jej polityczne znaczenie we współczesności[7]. Ich obecność staje się źródłem kontrowersji i polem negocjacji tożsamości i wartości.

---

3 Kirk Savage, *Monument Wars: Washington, D.C., the National Mall, and the Transformation of the Memorial Landscape* (Berkeley: University of California Press, 2009), 243–248.

4 David W. Blight, *Race and Reunion: The Civil War in American Memory* (Cambridge–London: Harvard University Press, 2001), 354.

5 Viet Thanh Nguyen, *Nothing Ever Dies: Vietnam and the Memory of War* (Cambridge: Harvard University Press, 2016), 17–20.

6 Kirk Savage, *Monument Wars: Washington, D.C., the National Mall, and the Transformation of the Memorial Landscape* (Berkeley: University of California Press, 2009), 4–10.

7 Matthew Dennis, *American Relics and the Politics of Public Memory* (Amherst: University of Massachusetts Press, 2023), 6–9.

W swojej książce *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* John Bodnar proponuje jedno z najważniejszych narzędzi analitycznych w badaniach nad kulturą pamięci, czyli rozróżnienie między pamięcią oficjalną (*official memory*) a pamięcią potoczną (*vernacular memory*). To napięcie między dwoma porządkami pamięciowymi leży u podstaw wszystkich większych debat o tożsamości, historii i przynależności w USA.

Pamięć oficjalna to taka, która jest wspierana i upowszechniana przez państwo, instytucje publiczne oraz elity polityczne, edukacyjne i medialne. Jak pisze Bodnar: „Pamięć oficjalna wyłania się z troski przywódców kulturowych i autorytetów i jest zazwyczaj rozwijana i rozpowszechniana za pośrednictwem instytucji państwowych. Przedkłada jedność nad różnorodność, konsensus nad konflikt”[8]. Jej główną funkcją jest legitymizowanie istniejącego ładu społecznego oraz kształtowanie wizji przeszłości – wizji opartej na konsensusie, która wzmacnia spójność wspólnoty narodowej. Przykładem może być upamiętnienie II wojny światowej jako jednoznacznie „dobrej wojny”, która była prowadzona w imię wolności i demokracji. Z kolei pamięć potoczna pochodzi z doświadczeń codziennych, rodzinnych, wspólnotowych. Tworzona przez mniejszości, grupy lokalne czy etniczne, często kwestionuje dominujące narracje i wskazuje na przemilczane lub zniekształcone aspekty przeszłości.

Bodnar podkreśla, że amerykańska kultura pamięci jest areną nieustannych negocjacji między tymi dwoma sferami. Państwo dąży do ujednolicenia przekazu historycznego, ale musi się liczyć z presją społecznych narracji alternatywnych. Przykładami tych napięć są spory wokół treści podręczników, usuwania pomników Konfederacji czy redefinicji świąt narodowych (jak Dzień Kolumba). Przykładem konfliktu pamięciowego jest Pomnik Weteranów Wojny w Wietnamie w Waszyngtonie. Zaprojektowana przez Mayę Lin minimalistyczna, czarna ściana z nazwiskami poległych stała się przestrzenią żałoby i kontemplacji: „Pomnik Weteranów Wojny Wietnamskiej wywołał silne reakcje emocjonalne, ponieważ nie chciał przedstawiać uproszczonej narracji o bohaterstwie i zwycięstwie. Stworzył przestrzeń dla żałoby i zwątpienia – elementów często nieobecnych w pomnikach sponsorowanych przez państwo”[9]. Jednak wielu weteranów i polityków uznało projekt za „antypatriotyczny” i „ponury”[10]. W efekcie dodano realistyczne postacie żołnierzy (symbol potrzeby pogodzenia przez społeczeństwo dumy patriotycznej z niejednoznacznością i traumą wojny w Wietnamie).

---

8 John Bodnar, *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* (Princeton, NJ: Princeton University Press, 1992), 13, tłum. własne.

9 Ibidem, 236.

10 Ibidem.

Innym rysem amerykańskiej kultury pamięci jest to, że pamięć o wojnie secesyjnej (1861–1865) została w Stanach Zjednoczonych podporządkowana procesowi narodowego pojednania, który odbył się kosztem prawdy historycznej i sprawiedliwości wobec Afroamerykanów. Analizując okres od zakończenia tej wojny do początku XX wieku, można zidentyfikować trzy główne, konkurujące ze sobą typy pamięci: emancypacyjną, pojednawczą oraz mit „szlachetnej przegranej" (*Lost Cause*)[11]. Pamięć emancypacyjna, tworzona przez byłych niewolników, abolicjonistów i niektóre środowiska z Północy, akcentowała wyzwolenie Afroamerykanów jako główny sens konfliktu. Przeciwstawiała się ona pamięci pojednawczej, która szybko zdominowała sferę publiczną, gloryfikującej odwagę żołnierzy obu stron i eksponującej wspólne białe dziedzictwo. Trzecim nurtem był mit „szlachetnej przegranej" Południa, który romantyzował Konfederację i prezentował ją jako ofiarę walki o honor i prawa stanów, a nie jako obrońcę niewolnictwa[12]. W efekcie Afroamerykanie zostali systemowo wykluczeni z dominujących narracji. Czarnoskórzy żołnierze Unii, którzy walczyli o wolność, byli przez dekady pomijani w podręcznikach, filmach i podczas obchodów rocznicowych. Nawet Abraham Lincoln został przekształcony z wyzwoliciela w figurę narodowego pojednania.

Długofalowe skutki tej selektywnej pamięci były głębokie: pozwoliły na symboliczny powrót Południa do życia politycznego bez rozliczenia z rasizmem, ugruntowały segregację rasową w systemie Jima Crow'a i zepchnęły czarnoskóre społeczności na margines narracji narodowej. Pamięć o wojnie secesyjnej została nie tylko przefiltrowana przez potrzeby polityczne, ale także wykorzystana do legitymizacji nowego porządku, opartego na zapomnieniu i wykluczeniu[13].

Przyglądając się amerykańskiej kulturze pomnikowej, możemy dostrzec długą ewolucję amerykańskiej przestrzeni publicznej. Jest to droga od XIX-wiecznych pomników o charakterze heroiczno-narodowym po współczesne upamiętnienia skoncentrowane na traumie, ofiarach i etycznym wymiarze przeszłości.

Transformacja pomników dokonała się pod wpływem krytyki ich elitarnego, triumfalistycznego i wykluczającego charakteru symbolicznego. Tradycyjne monumenty (generałów, prezydentów czy bohaterów wojen) często gloryfikowały państwo, męskość i przemoc, a marginalizowały głosy kobiet, Afroamerykanów czy mniejszości etnicznych[14]. Współczesne projekty coraz częściej odchodzą od tej tradycji i wybierają język refleksyjnej empatii zamiast heroizmu. Przykładem takiej zmiany jest wspomniany Po-

11 David W. Blight, *Race and Reunion: The Civil War in American Memory* (Cambridge–London: Harvard University Press, 2001), 2–4.

12 Ibidem, 5–7

13 Ibidem, 12–15.

14 Ibidem, 20.

mnik Weteranów Wojny w Wietnamie, który zamiast triumfu proponuje ciszę, żałobę i indywidualne przeżycie straty[15].

Równolegle następuje demokratyzacja procesów projektowania i wznoszenia miejsc pamięci. Współczesne koncepcje powstają coraz częściej w dialogu z różnorodnymi grupami społecznymi, w konsultacjach publicznych lub nawet jako obywatelskie inicjatywy aktywistyczne. Przestrzeń pamięci staje się więc polem negocjacji i reprezentacji, a także projekcją wartości przyszłości. Zmiany te prowadzą jednak do kontrowersji estetycznych i politycznych. Dla części społeczeństwa minimalistyczne formy lub symboliczne ujęcia traumy (jak np. National Memorial for Peace and Justice w Alabamie, upamiętniający ofiary linczów) są „zbyt abstrakcyjne" lub „ideologiczne"[16]. Inni zarzucają im relatywizację heroizmu i zacieranie granic między ofiarą a sprawcą.

Jeffrey K. Olick opisał proces istotnej zmiany w globalnej i amerykańskiej kulturze pamięci. Zwrócił uwagę na odejście od narracji heroizujących ku formom pamięci krytycznej i autorefleksyjnej, koncentrującej się na przemocy, winie i etycznej odpowiedzialności. Zmiana ta, rozpoczęta w drugiej połowie XX wieku, prowadzi do powstania tego, co Olick nazywa „polityką skruchy" (*politics of regret*)[17]. W ramach tej nowej formy pamięci zbiorowej państwa nie tylko celebrują swoje osiągnięcia, ale także uznają winy przeszłości. Przybiera to formę publicznych przeprosin, upamiętnień ofiar czy oficjalnych raportów historycznych. Olick zauważa, że współczesne narody coraz częściej definiują się nie przez chwałę przeszłości, lecz przez sposób, w jaki konfrontują się z własnymi błędami[18].

W kontekście USA polityka skruchy przybiera różne formy, ale zawsze oscyluje między symbolizmem a realnym działaniem. Przykładowo w 1988 roku rząd federalny oficjalnie przeprosił obywateli japońskiego pochodzenia internowanych podczas II wojny światowej i wypłacił im odszkodowania[19]. W 2009 roku Senat USA przyjął uchwałę wyrażającą przeprosiny z powodu niewolnictwa, ale bez decyzji o reparacjach dla potomków niewolników[20]. W podobnym duchu powstały raporty dotyczące udziału uczelni wyższych, m.in. Georgetown i Yale, w handlu niewolnikami, dzięki czemu uruchomiono kampanie symbolicznych rekompensat w postaci stypendiów i publicznych debat.

15 Ibidem, 34–38.

16 Ibidem, 82–87.

17 Jeffrey K. Olick, *The Politics of Regret: On Collective Memory and Historical Responsibility* (New York: Routledge, 2007), 1–10.

18 Ibidem.

19 *Civil Liberties Act of 1988*, Pub.L. 100–383, 102 Stat. 903.

20 David Welna, „Senate Apologizes for Slavery," NPR, 18 czerwca 2009, pobrano 12 lipca 2025, https://www.npr.org/2009/06/18/105620620/senate-apologizes-for-slavery.

Olick ostrzega jednak przed „inflacją przeprosin", w której gesty skruchy mogą stawać się pustymi rytuałami. Przeprosiny bez towarzyszących im działań, edukowania, zmiany polityk instytucjonalnych czy reparacji mogą służyć raczej wygładzeniu konfliktów niż rzeczywistemu rozliczeniu z przeszłością. Dlatego pamięć krytyczna, choć etycznie doniosła, wymaga ciągłej czujności wobec jej instrumentalizacji[21].

W kulturze pamięci Stanów Zjednoczonych wojny pełnią funkcję nie tylko historyczną, ale również ideologiczną i tożsamościową. Są one często wykorzystywane jako narzędzie *soft power*, opartej na narracjach, emocjach i symbolicznym porządku. Sposoby przedstawiania wojen w amerykańskiej pamięci zbiorowej różnią się nie tylko treścią, lecz także funkcją społeczną i polityczną. Druga wojna światowa zajmuje centralne miejsce jako fundament tzw. dobrej pamięci. Amerykanie w jej narracji są niekwestionowanymi wyzwolicielami, symbolem walki o wolność, demokrację i prawa człowieka[22]. Ta narracja, podtrzymywana przez pomniki (np. National World War II Memorial), filmy, podręczniki i oficjalne ceremonie, tworzy silną identyfikację narodową opartą na dumie, poświęceniu i zwycięstwie. To pamięć scalająca i przekonująca obywateli, że amerykańska przeszłość ma jednoznacznie pozytywny wymiar[23]. Mit II wojny światowej jako „najlepszej wojny" (*the best war ever*) jest efektem świadomego kształtowania przez media i instytucje państwowe, które zacierają jej tragiczny wymiar na rzecz moralnej jednoznaczności – mit wzmacnia obraz heroizmu i poświęcenia, który ukształtował dominującą narrację patriotyczną[24].

Wojna w Wietnamie to tymczasem przestrzeń pamięci konfliktowej, która naznaczona jest sprzecznością, traumą i moralną ambiwalencją. W filmie *Nothing Ever Dies* Viet Thanh Nguyen pokazuje, że amerykańska pamięć o Wietnamie została zdominowana przez próby przywrócenia godności amerykańskim żołnierzom oraz zapomnienia o cierpieniu ludności cywilnej i destrukcyjnej roli USA jako agresora[25]. Nguyen wprowadza koncepcję „etycznej pamięci", która wymaga uznania nie tylko własnych ofiar, ale również cierpienia Wietnamczyków. Zamiast kontynuowania narodowego mitu heroizmu – proponuje pamięć jako formę odpowiedzialności i otwartości na perspektywy innych: „Wszystkie wojny toczą się dwa razy: pierwszy raz na polu bitwy, drugi raz

21 Jeffrey K. Olick, *The Politics of Regret: On Collective Memory and Historical Responsibility* (New York: Routledge, 2007), 144.

22 John Bodnar, *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* (Princeton, NJ: Princeton University Press, 1992), 214–218.

23 Ibidem, 223–227.

24 Stephen E. Ambrose, *D-Day: June 6, 1944: The Climactic Battle of World War II* (New York: Simon & Schuster, 1994), 10–12.

25 Viet Thanh Nguyen, *Nothing Ever Dies: Vietnam and the Memory of War* (Cambridge: Harvard University Press, 2016), 3–6.

w pamięci"[26]. Jak pisze: „Pamięć etyczna wymaga, abyśmy uznali człowieczeństwo innych, zwłaszcza tych, których skrzywdził nasz kraj"[27]. Pamięć o Wietnamie jest więc procesem redefinicji patriotyzmu: ku refleksji oraz ku uznaniu winy. Współczesne pomniki, literatura i kultura popularna coraz częściej próbują zrównoważyć dominującą narrację oficjalną; pamięć potoczna wciąż konkuruje z instytucjonalnym zapomnieniem[28].

Obecnie kultura pamięci w USA coraz częściej znajduje się w obszarze działań ruchów społecznych i grup historycznie wykluczonych, które domagają się prawa do własnej narracji i symbolicznej widzialności. W miejsce jednowymiarowych, państwowych opowieści pojawiają się formy pamięci dialogicznej, oddolnej i transgresywnej, kwestionujące dotychczasową hegemonię białych, męskich i elitarnych narracji.

Kształtowanie przestrzeni publicznej (pomniki, nazwy ulic, miejsca pamięci) podlegać zaczyna negocjacjom i oporowi. Literatura, sztuka, komiks czy film stają się narzędziami oporu wobec hegemonicznych narracji narodowych. Dają głos tym, którzy zostali wykluczeni z oficjalnych opowieści, a jednocześnie budują wspólnoty oparte na empatii, nie na heroizmie. Nośnikiem pamięci Holokaustu współcześnie może być również komiks[29]. Komiks jako medium wizualne i narracyjne pozwala tworzyć transgeneracyjne formy pamięci. Dzięki połączeniu obrazu i tekstu możliwe jest przekazanie traumy w sposób, który angażuje emocje, empatię i wyobraźnię odbiorcy.

Technologia i media społecznościowe wprowadziły pamięć w zupełnie nowy wymiar: błyskawicznej reakcji, memów, filmów i cyfrowych archiwów tworzonych przez użytkowników. Pamięć przestaje być stabilnym zapisem, a staje się interaktywnym procesem, w którym każdy może być narratorem lub komentatorem. Jednocześnie model ten sprzyja polaryzacji. Pamięć może być łatwo upolitycznionа, zmanipulowana lub uproszczona. W tym kontekście kluczowym wyzwaniem pozostaje zrównoważenie pluralizmu i odpowiedzialności historycznej[30].

Amerykańska kultura pamięci jawi się jako dynamiczna i polityczna struktura. Nie jest stabilnym dziedzictwem, ale procesem żywym i podatnym na renegocjacje[31]. To, co społeczeństwo postanawia upamiętnić, mówi więcej o jego współczesnych wartościach niż o samych faktach historycznych. W USA napięcie między hegemoniczną narracją

26 Ibidem, 4.
27 Ibidem, 17.
28 John Bodnar, *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* (Princeton, NJ: Princeton University Press, 1992), 236–238.
29 Dana Mihăilescu, "Visualizing Transgenerational Memories of the Holocaust in *Never Again Will I Visit Auschwitz*: An Interview with Ari Richter," *MELUS* 50, nr 1 (wiosna 2025), 184–206.
30 Micki McElya, *The Politics of Mourning: Death and Honor in Arlington National Cemetery* (Cambridge: Harvard University Press, 2016), 214–221.
31 Jeffrey K. Olick, *The Politics of Regret: On Collective Memory and Historical Responsibility* (New York: Routledge, 2007), 26–28.

państwową a oddolnymi formami pamięci marginalizowanych grup pozwala na ujawnienie fundamentalnego konfliktu: między chęcią budowania spójnej tożsamości narodowej a potrzebą uznania zróżnicowanych, często bolesnych doświadczeń[32].

Przyszłość kultury pamięci w USA będzie uzależniona od zdolności do przyjęcia modeli dialogicznych, transnarodowych i etycznych, które otwierają się na głosy wykluczonych i perspektywy „innych"[33]. Jak sugeruje Patrick Hagopian, miejsca pamięci nie tylko wspominają ofiary, ale służą też „polityce leczenia ran"[34].

6.2. Instytucje pamięci

Wybór World War II Memorial, United States Holocaust Memorial Museum oraz 9/11 Memorial and Museum jest podyktowany tym, że każde z tych miejsc reprezentuje inny wymiar amerykańskiej pamięci narodowej i jej roli w *soft power*. World War II Memorial to monumentalny symbol amerykańskiego zwycięstwa nad totalitaryzmem i wkładu w wyzwolenie Europy. Reprezentuje pamięć heroiczno-zwycięską, która wzmacnia patriotyzm i międzynarodowe roszczenie USA do roli „obrońcy wolności". United States Holocaust Memorial Museum to z kolei pierwsza w USA instytucja pamięci o Holokauście, ukazująca gotowość Amerykanów do uniwersalizacji lekcji z Zagłady i wpisania jej w globalny dyskurs praw człowieka. Stanowi kluczowe ogniwo współpracy transatlantyckiej z Niemcami (Topografia Terroru, Pomnik Pomordowanych Żydów Europy) i Wielką Brytanią (Imperial War Museum). 9/11 Memorial and Museum to symbol najnowszej traumy Ameryki i punkt zwrotny w globalnym dyskursie o terroryzmie, bezpieczeństwie i wolności. Pokazuje, jak USA tworzą pamięć ofiar i budują narrację narodowej odporności (*resilience*), a jednocześnie wykorzystują ją w dyplomacji jako legitymizację walki z terroryzmem.

United States Holocaust Memorial Museum

Kultura pamięci w USA kształtowana jest przez zróżnicowane doświadczenia historyczne, etniczne i religijne. Jako kraj imigrantów i potomków niewolników Stany Zjednoczone wypracowały własny kanon upamiętnienia, koncentrujący się na wolności,

32 John Bodnar, *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century* (Princeton, NJ: Princeton University Press, 1992), 14–18.

33 Viet Thanh Nguyen, *Nothing Ever Dies: Vietnam and the Memory of War* (Cambridge: Harvard University Press, 2016), 19–22.

34 Patrick Hagopian, *The Vietnam War in American Memory: Veterans, Memorials, and the Politics of Healing* (Amherst: University of Massachusetts Press, 2009), 203–210.

demokracji i prawach obywatelskich. W tym kontekście Holokaust, mimo że wydarzył się poza granicami USA, zajmuje szczególne miejsce w amerykańskiej pamięci zbiorowej[35].

Od lat 60., a zwłaszcza po procesie Eichmanna (1961) i emisji serialu *Holocaust* (1978), tragedia europejskich Żydów zaczęła silnie oddziaływać na debatę publiczną, edukację i kulturę pamięci w USA. Zagłada nabrała wymiaru uniwersalnej przestrogi przed totalitaryzmem, nienawiścią i uprzedzeniami[36]. W tym duchu powstało Muzeum Pamięci Holokaustu w Stanach Zjednoczonych (United States Holocaust Memorial Museum, USHMM), które otwarto w 1993 roku w Waszyngtonie, w pobliżu National Mall. Celem muzeum jest nie tylko upamiętnienie ofiar Holokaustu, ale również edukacja i ostrzeganie przed ludobójstwem, rasizmem i antysemityzmem. Muzeum łączy historię międzynarodową z amerykańską kulturą pamięci.

Inicjatywa utworzenia muzeum narodziła się w drugiej połowie lat 70., gdy prezydent Jimmy Carter powołał prezydencką komisję ds. upamiętnienia Holokaustu, której przewodniczył Elie Wiesel, ocalały z Auschwitz i laureat Pokojowej Nagrody Nobla. W 1979 roku komisja zarekomendowała utworzenie muzeum, instytutu badawczego, programu edukacyjnego i pomnika[37]. Szczególny nacisk położono na edukację młodych pokoleń oraz na potrzebę obecności Holokaustu w narodowej przestrzeni symbolicznej. Muzeum sfinansowano głównie z darowizn prywatnych (zebrano ponad 190 milionów dolarów). Rząd federalny udostępnił teren pod budowę i pokrywa koszty utrzymania. Projekt zyskał ponadpartyjne poparcie. W czasie uroczystego otwarcia w 1993 roku obecni byli prezydent Bill Clinton, Elie Wiesel i tysiące ocalałych.

Usytuowanie muzeum w sąsiedztwie Pomnika Waszyngtona i Kapitolu symbolicznie włącza pamięć o Holokauście do narodowego panteonu Stanów Zjednoczonych. W konsekwencji pamięć ta stała się istotnym elementem amerykańskiej tożsamości moralnej oraz fundamentem edukacji obywatelskiej, etycznej i politycznej. Architektura muzeum, zaprojektowana przez Jamesa Ingo Freeda, nie odwołuje się do monumentalizmu. Przestrzeń ma wywoływać uczucie zagubienia i niepokoju, oddawać atmosferę dehumanizacji i terroru nazistowskiego świata. Centralnym punktem jest wystawa stała, ukazująca pełną chronologię Zagłady: od narodzin nazizmu w Niemczech, przez getta, deportacje, obozy, aż po wyzwolenie. Wśród eksponatów znajdują się dokumenty, zdjęcia, przedmioty codziennego użytku, a także multimedialne relacje

35 Peter Novick, *The Holocaust in American Life* (Boston: Houghton Mifflin, 1999).

36 Barbie Zelizer, *Remembering to Forget: Holocaust Memory Through the Camera's Eye* (Chicago: University of Chicago Press, 1998).

37 Elie Wiesel, *Report to the President: President's Commission on the Holocaust* (Washington, D.C.: U.S. Government Printing Office, 1979).

świadków[38]. Wystawa kończy się w Sali Pamięci (Hall of Remembrance) – okrągłej przestrzeni, z symbolicznym ołtarzem i wiecznym płomieniem. Odbywają się tam uroczystości państwowe, m.in. Dni Pamięci Holokaustu (Days of Remembrance). Muzeum organizuje także wystawy czasowe poświęcone m.in. ludobójstwom w Rwandzie, Bośni czy Darfurze, rozszerzając tym samym kontekst Zagłady na inne przypadki masowej przemocy.

Muzeum prowadzi rozbudowane programy edukacyjne skierowane do nauczycieli, uczniów, edukatorów i przedstawicieli służb publicznych, m.in. FBI, Straży Granicznej czy kadetów West Point[39]. Szczególną wagę przywiązuje się do kształcenia nauczycieli, którzy przekazują wiedzę o Holokauście w szkołach. Dzięki staraniom muzeum wiele stanów (np. Kalifornia, Nowy Jork, Floryda) wprowadziło obowiązkowe lekcje o Zagładzie. Muzeum udostępnia cyfrowe zasoby: miliony stron dokumentów, nagrania, mapy i podcasty. Platforma „Experiencing History: Holocaust Sources in Context" umożliwia naukę przez pracę z oryginalnymi źródłami[40]. Dzięki tym narzędziom USHMM kształtuje kulturę cyfrowej pamięci, dostosowaną do nowych pokoleń.

Pomimo publicznego finansowania i powołania przez Kongres muzeum działa jako niezależna instytucja publiczna. Współpracuje z rządem, ale zachowuje autonomię badawczą i programową[41]. Muzeum aktywnie uczestniczy w debatach publicznych dotyczących ludobójstwa i praw człowieka. Działa przy nim Simon-Skjodt Center for the Prevention of Genocide, publikujący raporty ostrzegające przed zagrożeniami w miejscach takich jak Syria, Mjanma, Sudan czy Ukraina[42]. Takie działania wzmacniają rolę muzeum jako moralnego aktora w amerykańskim pejzażu politycznym. W 2017 roku, podczas debaty o zakazie imigracyjnym Donalda Trumpa, muzeum wystosowało rodzaj apelu. Przypomniano wówczas o losie żydowskich uchodźców z lat 30., których nie wpuszczono do USA, co zakończyło się dla wielu z nich śmiercią:

> Naszym zdaniem istnieje wielu prawdziwych uchodźców uciekających przed trwającą kampanią zbrodni przeciwko ludzkości prowadzoną przez reżim Asada oraz aktami ludobójstwa dokonanymi

38 United States Holocaust Memorial Museum, "Permanent Exhibition: The Holocaust," pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/information/exhibitions/permanent.

39 United States Holocaust Memorial Museum, "Teach," pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/teach; United States Holocaust Memorial Museum, "Law Enforcement," pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/professionals-and-education/law-enforcement.

40 United States Holocaust Memorial Museum, "About the Museum's Collections," pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/collections/the-museums-collections/about.

41 United States Holocaust Memorial Museum, "About the Museum," pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/information/about-the-museum.

42 United States Holocaust Memorial Museum, "About the Simon-Skjodt Center for the Prevention of Genocide," pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/genocide-prevention/simon-skjodt-center.

przez ISIS na Jazydach, chrześcijanach i innych mniejszościach religijnych. Polityka Stanów Zjednoczonych powinna w pełni uwzględniać kwestie bezpieczeństwa narodowego, jednocześnie chroniąc prawdziwych uchodźców – niezależnie od ich narodowości czy wyznania[43].

Holokaust zajął trwałe miejsce w edukacji szkolnej. Lekcje, konkursy i wizyty w muzeum są częścią polityki edukacyjnej wielu stanów. Tematyka Zagłady obecna jest także w popkulturze – od filmów (*Lista Schindlera*, *Pianista*), przez seriale (*Holocaust*, *The Plot Against America*), po literaturę (*Wybór Zofii* Williama Styrona, *Noc* Elie Wiesela, *Maus. Opowieść ocalałego* Arta Spiegelmana) i gry komputerowe (*The Light in the Darkness*, *Train to Sachsenhausen*, *Fortnite Holocaust Museum*). Dzięki temu pamięć o Holokauście została głęboko zakorzeniona w świadomości amerykańskiego społeczeństwa. Od momentu swojego powstania muzeum odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu zbiorowej pamięci w USA[44]. To miejsce edukacji historycznej, ale i moralny punkt odniesienia dla obywateli, instytucji i decydentów.

Mimo szerokiego uznania USHMM było i jest także przedmiotem krytyki[45]. Najczęściej formułowane wobec muzeum zarzuty dotyczą: ograniczonej reprezentacji nieżydowskich ofiar, związków z polityką zagraniczną Izraela oraz selekcji narracyjnej, która koncentruje się na historii Zagłady i przedstawia ją jako wydarzenie wyjątkowe i odrębne.

National World War II Memorial

National World War II Memorial w Waszyngtonie powstał jako efekt długoletnich starań środowisk kombatanckich, m.in. American Legion i Veterans of Foreign Wars. Przez dekady weterani II wojny światowej nie posiadali własnego miejsca pamięci na National Mall. Impuls do działania pojawił się na przełomie lat 80. i 90., gdy liczba żyjących weteranów zaczęła maleć. Po zakończeniu zimnej wojny społeczeństwo zaczęło domagać się wyraźniejszego uhonorowania „największego pokolenia" (*Greatest Generation*).

43 United States Holocaust Memorial Museum, "Museum Statement on Refugees," 31 stycznia 2017, pobrano 18 lipca 2025, https://www.ushmm.org/information/press/press-releases/museum-statement-on-refugees.

44 United States Holocaust Memorial Museum, "Guidelines for Teaching About the Holocaust," pobrano 21 lipca 2025, https://www.ushmm.org/teach/fundamentals/guidelines-for-teaching-the-holocaust; Geoffrey Short, "Understanding and Teaching Holocaust Education," *Holocaust Studies* 23, nr 4 (maj 2017): 530–533.

45 Daniel Levy i Natan Sznaider, *The Holocaust and Memory in the Global Age* (Philadelphia: Temple University Press, 2006); Alvin H. Rosenfeld, *The End of the Holocaust* (Bloomington: Indiana University Press, 2013).

W 1993 roku Kongres uchwalił ustawę zatwierdzającą budowę pomnika (Public Law 103-32), która zotała podpisana przez prezydenta Billa Clintona[46]. Za realizację odpowiadała American Battle Monuments Commission (ABMC)[47]. Ustawa zakładała sfinansowanie budowy wyłącznie z darowizn prywatnych i społecznych. W efekcie rozpoczęto największą w historii USA zbiórkę pieniędzy, angażującą media, weteranów, celebrytów, firmy i obywateli. Zebrano ponad 190 milionów dolarów, głównie od indywidualnych darczyńców. Kluczową rolę w promocji pomnika odegrali senator Bob Dole (weteran II wojny światowej), generał Roger M. Schultz oraz dziennikarz Tom Brokaw, autor książki *The Greatest Generation*[48]. Bill Clinton wyraził publiczne poparcie dla inicjatywy oraz ułatwił legislacyjne procedury. Znaczącego poparcia udzielił również prezydent George W. Bush, który nadał projektowi rangę państwową i uczestniczył osobiście w ceremonii otwarcia w 2004 roku. Mówił wtedy:

> Lata II wojny światowej były trudnym, bohaterskim i walecznym okresem w życiu naszego kraju. W chwilach, gdy było to najważniejsze, całe pokolenie Amerykanów wykazało się najwspanialszymi cechami naszego narodu i człowieczeństwa. Tego dnia, ku ich czci, wzniesiemy amerykańską flagę nad pomnikiem, który będzie stał tak długo, jak sama Ameryka (...). Aby walczyć i wygrywać na dwóch frontach, Amerykanie musieli pracować, oszczędzać, racjonować i poświęcać się jak nigdy dotąd. Zakłady produkujące broń pracowały w systemie zmianowym przez całą dobę. W całym kraju rodziny sadziły ogrody zwycięstwa – 20 milionów z nich, produkując 40 procent krajowych warzyw na podwórkach i dachach. Dwóch na trzech obywateli inwestowało w obligacje wojenne. Jak powiedziała pułkownik Oveta Culp Hobby: „To była wojna ludu i wszyscy w niej brali udział"[49].

Mimo szerokiego poparcia krytykowano lokalizację pomnika (pomiędzy pomnikami Lincolna i Waszyngtona) jako zakłócającą architekturę narodowej pamięci w tym miejscu; zarzucano też zbyt monumentalny i przestarzały styl oraz zbyt powolne tempo realizacji, przez które wielu weteranów nie dożyło ukończenia budowy. Opóźnienia wynikały m.in. z debat architektonicznych i wymogów konserwatorskich[50].

---

46 United States Congress, *Public Law 103–32 103d Congress An Act*, uchwalono 25 maja 1993, https://www.congress.gov/103/statute/STATUTE-107/STATUTE-107-Pg90.pdf.

47 American Battle Monuments Commission, "History," pobrano 2 czerwca 2025, https://www.abmc.gov/about-us/history/.

48 Tom Brokaw, *The Greatest Generation* (New York: Random House, 1998).

49 George W. Bush, "President Dedicates National World War II Memorial," Speech, National World War II Memorial, Washington, D.C., 29 maja 2004, The White House Archives, pobrano 25 lipca 2025, https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2004/05/20040529-2.html.

50 National Park Service, "World War II Memorial – All Documents and Projects," pobrano 28 lipca 2025, https://parkplanning.nps.gov/parkHome.cfm?parkID=459.

Pomnik, zaprojektowany przez Friedricha St. Floriana, łączy klasyczne elementy architektury pamięci z monumentalizmem. Centralnym punktem jest okrągły plac z fontanną, otoczony 56 granitowymi kolumnami, symbolizującymi 48 stanów i terytoria USA. Kolumny łączy girlanda z liści dębu i pszenicy (symbole siły i obfitości). Dwa monumentalne łuki, tj. Atlantic i Pacific Pavilion, odwołują się do dwóch teatrów działań wojennych. Za fontanną znajduje się Freedom Wall, czyli ściana 4048 złotych gwiazd, z których każda symbolizuje 100 poległych żołnierzy[51]. Styl pomnika jest neoklasyczny, z wyraźnymi odniesieniami do architektury grecko-rzymskiej. Łuki triumfalne, symetria i szlachetne materiały (granit, brąz) mają budować narrację heroizmu i chwały. Projekt wpisuje się w amerykańską tradycję upamiętniania poprzez monumentalizm, kontrastując z nowoczesnymi pomnikami, np. z minimalistycznym Vietnam Veterans Memorial[52]. World War II Memorial opowiada historię z perspektywy zwycięstwa, jedności i wartości demokratycznych[53].

Pomnik stanowi centrum corocznych uroczystości państwowych, w tym obchodów Dnia Pamięci (Memorial Day) i Dnia Weterana (Veterans Day). W ceremoniach biorą udział prezydenci, członkowie Kongresu, przedstawiciele sił zbrojnych oraz weterani[54]. Organizowane są również tzw. Honor Flights, czyli specjalne loty umożliwiające weteranom z całego kraju odwiedzenie pomnika[55]. Rytuały te wzmacniają przekaz o wdzięczności i jedności narodowej.

Obiekt pełni także funkcję edukacyjną. Jest obowiązkowym punktem szkolnych wycieczek. Departament Edukacji i organizacje, takie jak National History Day, opracowały na ten cel materiały dydaktyczne, które zawierają relacje weteranów, zdjęcia archiwalne oraz ćwiczenia skłaniające do refleksji nad wartościami wolności i poświęcenia[56].

---

51 National Park Service, "World War II Memorial: History and Design," pobrano 28 lipca 2025, https://www.nps.gov/wwii/learn/historyculture/index.htm.

52 National Park Service, "World War II Memorial: Learn About the Memorial," pobrano 28 lipca 2025, https://www.nps.gov/wwii/learn/index.htm; American Battle Monuments Commission, "Background on the World War II Memorial," pobrano 28 lipca 2025, https://wwiiregistry.abmc.gov/background-on-wwii-memorial/.

53 Kirk Savage, *Monument Wars: Washington, D.C., the National Mall, and the Transformation of the Memorial Landscape* (Berkeley: University of California Press, 2009), 258–262.

54 Edward T. Linenthal, *Sacred Ground: Americans and Their Battlefields* (Urbana: University of Illinois Press, 1993), 201–204.

55 Honor Flight Network, "About Honor Flights," pobrano 28 lipca 2025, https://www.honorflight.org/about.

56 U.S. Department of Education, *Teaching American History: Final Report on the Program Evaluation* (Washington, D.C.: sierpień 2011), 39–40, https://www.ed.gov/sites/ed/files/rschstat/eval/teaching/us-history/tah-report-9-9-11.pdf; National History Day, "Analyzing How Sacrifice Is Memorialized," pobrano 28 lipca 2025, https://nhd.org/en/resources/analyzing-how-sacrifice-is-memorialized/.

W mediach amerykańskich pomnik pojawia się regularnie. Uroczystości odbywające się przy nim są transmitowane przez stacje CNN czy C-SPAN, a dokumenty o II wojnie światowej często prezentują jego symbolikę[57]. W Internecie krążą setki zdjęć i filmów z wizyt rodzinnych, co czyni pomnik przestrzenią społecznego uczestnictwa. Obiekt przyciąga turystów, a w przewodnikach traktowany jest jako element turystyki patriotycznej, obok Arlington National Cemetery i National Archives[58].

W amerykańskiej pamięci zbiorowej II wojna światowa jawi się jako dobra wojna, czyli walka w obronie wolności i pokoju. W przeciwieństwie do konfliktów późniejszych (Wietnam, Irak), ma wyraźnie moralne uzasadnienie. World War II Memorial wzmacnia ten mit, skupiając się na zwycięstwie i ofierze[59].

9/11 Memorial and Museum

Ataki z 11 września 2001 roku, w których zginęło blisko 3000 osób, stanowią jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w historii Stanów Zjednoczonych. Zniszczenie wież World Trade Center (WTC), uderzenie samolotu w budynek Pentagonu oraz katastrofa lotu 93 w Pensylwanii wstrząsnęły nie tylko Ameryką, ale też resztą świata. Wydarzenia te zapoczątkowały istotne zmiany w polityce bezpieczeństwa, stosunkach międzynarodowych i zbiorowej pamięci narodu.

W świadomości zbiorowej Amerykanów 11 września stał się początkiem XXI wieku. Trauma ataków została przekształcona w symbole: od ustawodawstwa (Patriot Act), przez interwencje militarne (Afganistan, Irak), po dzieła kultury – książki, filmy, edukacja i architektura pamięci. W tym kontekście Narodowe Muzeum i Pomnik 11 Września (National September 11 Memorial & Museum), powstałe na terenie „strefy zero" (Ground Zero), odgrywa kluczową rolę jako przestrzeń żałoby, refleksji i tożsamości narodowej.

Odbudowa Ground Zero była skomplikowanym i symbolicznym procesem, któremu towarzyszyły publiczne debaty o sposobach upamiętnienia tragedii i przyszłości Dolnego Manhattanu[60]. W latach 2002–2003 rozpisano międzynarodowy konkurs architektoniczny, na który nadesłano ponad 5000 projektów[61]. Wygrała koncepcja

57 Pete Lewis, "Honor Flights Bring Vietnam Vets to National Archives," National Archives News, 29 kwietnia 2025, pobrano 12 listopada 2025, https://www.archives.gov/news/articles/honor-flights-april-2025.

58 Susan A. Crane, "Memory, Distortion, and History in the Museum," *History and Theory* 36, nr 4 (1997): 44–63.

59 Tom Brokaw, *The Greatest Generation* (New York: Random House, 1998), 3–8.

60 National September 11 Memorial & Museum, "The Museum," pobrano 25 lipca 2025, https://www.911memorial.org/visit/museum.

61 Marita Sturken, *Tourists of History: Memory, Kitsch, and Consumerism from Oklahoma City to Ground Zero* (London: Duke University Press, 2007), 165–218; James E. Young, *The Stages of Memory: Reflections on Memorial Art, Loss, and the Spaces Between* (Amherst: University of Massachusetts Press, 2016), 19–79.

„Reflecting Absence", autorstwa Michaela Arada i Petera Walkera[62]. W miejscach fundamentów wież WTC stworzono dwa baseny, po których nieustannie spływa woda, symbolizująca stratę. Nazwiska ofiar wyryto na brązowych panelach otaczających baseny. Projekt był realizowany we współpracy z rodzinami ofiar, władzami miasta i administracją federalną. Memoriał otwarto 11 września 2011 roku, w 10. rocznicę ataków. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rodzin, służb ratunkowych i rządu, a także obywatele. Muzeum, będące rozszerzeniem funkcji upamiętniającej o wymiar edukacyjny, otwarto w 2014 roku. Oba obiekty tworzą przestrzeń pamięci i narracji, w której historia 11 września staje się częścią amerykańskiej mitologii i zobowiązaniem do pamiętania.

Elementy memoriału zaprojektowano z myślą o emocjonalnym oddziaływaniu i integracji pamięci z formą materialną. Baseny, usytuowane w miejscu dawnych wież, stanowią metaforę pustki i nieobecności. Nazwiska ofiar nie są ułożone alfabetycznie, lecz zgodnie ze „znaczącym sąsiedztwem" – relacjami rodzinnymi, zawodowymi i okolicznościami śmierci[63]. Muzeum zlokalizowano pod ziemią, co jest symbolem zejścia „w głąb traumy". Zwiedzający poruszają się spiralnie w dół, mijając ekspozycje ukazujące chronologię ataków, biografie ofiar, zdjęcia i relacje świadków. W centrum znajdują się autentyczne fragmenty infrastruktury World Trade Center (ściana oporowa i fundamenty wież). Wśród eksponatów zobaczyć można zdeformowane belki, wrak wozu strażackiego „Ladder 3" i „schody ocalałych", którymi uciekali ludzie. Symboliczne „Survivor Tree", jedyne drzewo, które przetrwało eksplozję, stało się rodzajem „pomnika trwania"[64]. Centralna wystawa koncentruje się na chronologii ataków, ich przygotowaniach, przebiegu oraz bezpośrednich skutkach. Osobne sekcje poświęcono Al-Kaidzie, zamachowi z 1993 roku, reakcjom służb i społeczeństwa. Ekspozycje wzbogacono nagraniami rozmów ofiar, relacjami ratowników, zdjęciami i materiałami propagandowymi dżihadystów. Silny nacisk położono na osobiste świadectwa, emitowane w ciemnych salach w formacie audio i wideo, co nadaje ekspozycji charakter immersyjny i emocjonalny. Taka forma budzi jednak kontrowersje i zarzuty nadmiernej emocjonalności wystawy muzealnej kosztem refleksji.

Krytyka koncentruje się również m.in. na militaryzacji pamięci. Choć narracja skupia się na cierpieniu Amerykanów, niemal nieobecne są w niej wojny w Iraku

62 Michael Arad, "Reflecting Absence," *Places* 21, nr 1 (2009): 66–71, https://placesjournal.org/assets/legacy/pdfs/reflecting-absence.pdf.

63 Christopher Hawthorne, "Architecture Review: National September 11 Memorial," Los Angeles Times, 28 lipca 2012, pobrano 21 lipca 2025, https://www.latimes.com/entertainment/la-et-memorial-hawthorne-20110812-story.html.

64 National September 11 Memorial & Museum, "The Survivor Tree," pobrano 21 lipca 2025, https://www.911memorial.org/visit/memorial/survivor-tree.

Ghraib[65].

[66].

[67].

* * *

65

66

68

W odróżnieniu od Niemiec i USA, Wielka Brytania przez dekady nie posiadała narodowego muzeum Holokaustu. Upamiętnienie Zagłady miało charakter rozproszony – istniało głównie w przestrzeni muzeów o profilu wojennym, inicjatyw lokalnych i systemu edukacji. Najważniejszą instytucją zajmującą się tematyką Holokaustu pozostaje londyńskie Imperial War Museum, prowadzące od 2000 roku wystawę *The Holocaust Galleries*, zmodernizowaną w 2021 roku[69], na której prezentowane są świadectwa, artefakty i dokumenty przybliżające losy europejskich Żydów.

W 2001 roku rząd brytyjski ustanowił Holocaust Memorial Day ogólnonarodowym dniem pamięci nie tylko o Zagładzie, ale także o innych ludobójstwach[70]. W 2015 roku premier David Cameron zapowiedział budowę National Holocaust Memorial and Learning Centre w Londynie[71]. Celem projektu było archiwizowanie relacji ocalałych oraz edukacja na temat nietolerancji, z naciskiem na wartości demokracji i różnorodności. Projekt oparto na raporcie *Holocaust Commission Report: Britain's Promise to Remember*, ostrzegającym przed utratą przekazu ocalałych i wzywającym do utrwalenia pamięci dla przyszłych pokoleń[72].

Centrum miało powstać w pobliżu Pałacu Westminsterskiego, od początku jednak spotkało się z oporem[73]. Krytykowano lokalizację – zbyt blisko parku, placu zabaw i kawiarni – oraz brak szerokich konsultacji społecznych. Obawiano się, że pomnik stanie się narzędziem prestiżu politycznego, zamiast przestrzenią refleksji. W odróżnieniu od USHMM w USA, który powstał jako efekt szerokiego konsensusu i działania z federalnym wsparciem, brytyjski projekt był postrzegany jako forma instrumentalizacji pamięci.

Dyskusja wokół upamiętnienia Holokaustu w Wielkiej Brytanii toczy się także w kontekście postkolonialnym[74]. W wieloetnicznym społeczeństwie, w którym coraz

69 Imperial War Museums, "The Holocaust Galleries," pobrano 15 września 2025, https://www.iwm.org.uk/events/the-holocaust-galleries.

70 UK Government, "Holocaust Memorial Day: UK Statement," GOV.UK, 27 stycznia 2023, pobrano 15 września 2025, https://www.gov.uk/government/speeches/holocaust-memorial-day-uk-statement.

71 UK Government, "Prime Minister Pledges Prominent Holocaust Memorial for Britain," GOV.UK, 27 stycznia 2015, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.gov.uk/government/news/prime-minister-pledges-prominent-holocaust-memorial-for-britain.

72 Holocaust Commission, *Britain's Promise to Remember: The Prime Minister's Holocaust Commission Report* (Londyn: Cabinet Office, 2015), https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/403199/Holocaust_Commission_Report_Britains_Promise_to_Remember.pdf.

73 Rowan Moore, "The Holocaust and Slavery – Both Need a Fitting Memorial," The Guardian, 11 października 2020, pobrano 15 lipca 2025, https://www.theguardian.com/commentisfree/2020/oct/11/holocaust-slavery-atrocities-memorials-rivals.

74 Rowan Moore, "London's Holocaust Memorial and Learning Centre Would Be a Calamitous Mistake," The Guardian, 13 lutego 2022, pobrano 15 lipca 2025, https://www.theguardian.com/commentisfree/2022/feb/13/london-holocaust-memorial-learning-centre-calamitous-mistake.

częściej krytykuje się przemoc Imperium Brytyjskiego, pytano o brak analogicznych upamiętnień innych tragedii – jak represje w Kenii. Pomnik miał zasłonić monument ofiar niewolnictwa, co wywołało sprzeciw. Choć elity polityczne mocno angażują się w upamiętnienie Zagłady, pojawiają się głosy o braku symetrii w traktowaniu ofiar przemocy w ogóle.

W Niemczech pamięć o Holokauście stanowi fundament moralny i polityczny RFN. W przeciwieństwie do USA i Wielkiej Brytanii, które mogą odgrywać rolę świadków lub wyzwolicieli, Niemcy są sprawcą – odpowiedzialnym za zbrodnię bez precedensu. W RFN działają setki lokalnych inicjatyw pamięci, takich jak *Stolpersteine*, byłe obozy koncentracyjne przekształcone w centra edukacji (m.in. Dachau, Buchenwald).

Niemiecka recepcja amerykańskiego USHMM jest złożona. Muzeum cieszy się dużym uznaniem instytucjonalnym, a współpraca z niemieckimi miejscami pamięci obejmuje wspólne projekty, wystawy i programy edukacyjne. Jednocześnie w środowiskach akademickich wyraża się krytyczny dystans wobec emocjonalnego stylu narracji muzeum – skupionego na świadectwach, bohaterstwie i haśle „nigdy więcej". W Niemczech preferuje się model oparty na analizie sprawców, struktur przemocy i odpowiedzialności państwowej.

Niemieccy krytycy zwracają uwagę, że symbolika i emocjonalność USHMM, jak ekspozycja butów ofiar czy wagonu deportacyjnego, mogą przesłonić refleksję nad systemowymi mechanizmami Zagłady. Postrzegają amerykańską narrację jako zbyt uniwersalistyczną, czasem pomijającą specyfikę europejską[75]. Tymczasem w USA muzeum odgrywa rolę moralnego kompasu narodu – to miejsce narodowej pamięci i walki z nienawiścią. Prezydenckie przemówienia często zawierają zapowiedzi dalszych inwestycji w edukację, regulacje antydyskryminacyjne i zwalczanie antysemityzmu[76].

Wyjątkową rolę w relacjach amerykańsko-niemieckich odegrała kanclerz Angela Merkel. Za swoje zaangażowanie w upamiętnienie Holokaustu otrzymała nagrodę Elie Wiesela[77]. Jak podkreślały władze Muzeum: „Kanclerz Merkel wykazała się niezachwianym zaangażowaniem w uczynienie z zachowania pamięci o Holokauście priorytetu dla Niemiec. Muzeum współpracowało z rządem i instytucjami niemieckimi w wielu

---

75 Edward T. Linenthal, "The Boundaries of Memory: The United States Holocaust Memorial Museum," *American Quarterly* 46, nr 3 (1994): 406–433.

76 Barack Obama, "Remarks by the President at the United States Holocaust Memorial Museum," The White House Archives, 23 kwietnia 2012, pobrano 15 lipca 2025, https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2012/04/23/remarks-president-united-states-holocaust-memorial-museum.

77 United States Holocaust Memorial Museum, "German Chancellor Merkel to Receive Museum's 2017 Elie Wiesel Award," 23 marca 2017, pobrano 15 lipca 2025, https://www.ushmm.org/information/press/press-releases/german-chancellor-merkel-to-receive-museums-2017-elie-wiesel-award.

inicjatywach, a te partnerstwa za kadencji kanclerz Merkel jeszcze bardziej się pogłębiły i stały się bardziej owocne”[78]. Pod jej rządami niemieckie archiwa zostały udostępnione badaczom z USHMM, rozwinięto współpracę z niemieckimi instytucjami pamięci i konsekwentnie zwalczano przejawy antysemityzmu. W 2009 roku Merkel odwiedziła muzeum w Buchenwaldzie razem z Wieselem, założycielem USHMM.

Współpraca USA i Niemiec obejmuje również dialog na temat Holokaustu, w którym uczestniczą Departament Stanu USA, niemieckie MSZ, USHMM i Fundacja Pomnika Pomordowanych Żydów Europy[79]. Celem jest upowszechnianie rzetelnej wiedzy o Zagładzie, wzmacnianie edukacji i przeciwdziałanie dezinformacji. Programy edukacyjne włączane są m.in. do oferty Europejskiego Centrum Studiów nad Bezpieczeństwem im. George’a C. Marshalla, współprowadzonego przez oba kraje.

Wpływ 9/11 Memorial widoczny jest w Europie. W brytyjskiej świadomości zbiorowej USA postrzegane są jako bliski sojusznik[80]. Relacje opierają się na wspólnej historii wojennej, partnerstwie w NATO i solidarności po zamachach 11 września 2001 roku. Za rządów Tony’ego Blaira Wielka Brytania szybko zadeklarowała wsparcie dla USA, zarówno symbolicznie, jak i militarnie[81].

W Londynie powstał London Bombings Memorial – skromniejszy, ale nawiązujący do amerykańskich wzorców poprzez indywidualizację ofiar. W Berlinie, obok Pomnika Pomordowanych Żydów Europy, działa cyfrowe Miejsce Imion, również skupione na indywidualnych biografiach[82].

W Wielkiej Brytanii obchody rocznic zamachów przybierają bardziej powściągliwą formę: bez obecności liderów partyjnych, z naciskiem na oficjalne ceremonie. W Niemczech obchody są jeszcze bardziej wyciszone: dominują wizyty w muzeach, symboliczne odsłonięcia tablic i lokalne przemówienia. Wypowiedzi polityków podkreślają uniwersalność tragedii 11 września: „Opłakujemy tych, którzy stracili wówczas

78 Ibidem.

79 Federal Foreign Office, “Remembering Together: German-American Holocaust Dialogue,” Auswärtiges Amt, 24 czerwca 2021, pobrano 20 września 2025, https://www.auswaertiges-amt.de/en/aussenpolitik/themen/holocaust-dialog-2468076; Stiftung Denkmal, “German-American Dialogue on Holocaust Issues: Further Milestones Achieved,” pobrano 20 września 2025, https://www.stiftung-denkmal.de/en/latest-news/german-american-dialogue-on-holocaust-issues-further-milestones-achieved/.

80 BBC News, “We Share Grief, Blair Tells America,” 20 września 2001, pobrano 2 lipca 2025, http://news.bbc.co.uk/2/hi/americas/1555440.stm.

81 Tony Blair, “U.S. Attacks: Statement by British Prime Minister Tony Blair,” BBC Radio News, 11 września 2001, Archived at U.S. Department of State, pobrano 2 lipca 2025, https://usinfo.org/wf-archive/2001/010912/epf317.htm.

82 BBC News, “Names of 7/7 London Bombing Victims Read Out during Packed St Paul’s Memorial Service,” 7 lipca 2025, pobrano 5 sierpnia 2025, https://www.bbc.com/news/live/c86ggdv734nt.

przyjaciół i krewnych. Nawet teraz, 20 lat później, musimy pamiętać, że 11 września był atakiem nie tylko na Stany Zjednoczone, ale na każdego z nas. Prawie 3000 ofiar pochodziło z 92 krajów, 11 z nich z Niemiec. Niestabilność, ekstremizm i terroryzm, nawet w odległych miejscach, ostatecznie dotkną nas wszystkich"[83].

W Niemczech stosunek do USA jest ambiwalentny[84]. Po wojnie Stany Zjednoczone były gwarantem bezpieczeństwa RFN, ale jednocześnie symbolem zachodniej dominacji. Dla niemieckiej tożsamości historycznej, ukształtowanej przez rozliczenia z Holokaustem i II wojną światową, wydarzenia takie jak zamachy z 11 września są uznawane za globalną tragedię. Choć Niemcy wzięły udział w operacji w Afganistanie, społeczne reakcje były ostrożne – koncentrowały się na skutkach prawnych i geopolitycznych[85].

Niemiecka refleksja nad 11 września dotyczy także zagrożeń związanych z militaryzacją pamięci i instrumentalizacją traumy w polityce zagranicznej[86]. Jednocześnie zarówno Niemcy, jak i Wielka Brytania pozostają pod wpływem amerykańskiej *soft power*, szczególnie w sferze kultury i pamięci. 9/11 Memorial & Museum stał się wzorem nowoczesnego upamiętnienia: poprzez emocjonalną narrację, personalizację ofiar i estetykę ciszy.

6.3. Miejsca pamięci

Ze względu na podjętą problematykę – pamięć dialogiczna w relacjach międzynarodowych między USA, Niemcami i Wielką Brytanią – pominięto tematy związane z pamięcią wewnętrzną, takie jak niewolnictwo, wojna secesyjna czy dziedzictwo Konfederacji. Choć istotne dla amerykańskiego dyskursu tożsamościowego, kwestie te nie

83 The Associated Press, "Police Present Flag to German Chancellor at 9/11 Memorial," KSL.com, 26 września 2015, pobrano 9 lipca 2025, https://www.ksl.com/article/36704254/police-present-flag-to-german-chancellor-at-911-memorial; 9/11 Memorial & Museum, "British PM Cameron Tours 9/11 Memorial," pobrano 18 lipca 2025, https://www.911memorial.org/connect/blog/british-pm-cameron-tours-911-memorial.

84 Michael F. Harsch, *A Reluctant Warrior: The German Engagement in Afghanistan* (Oslo: Peace Research Institute Oslo (PRIO), 2011), https://www.cmi.no/publications/file/4471-a-reluctant-warrior.pdf.

85 Wolfgang S. Heinz i Jan-Michael Arend, *The International Fight against Terrorism and the Protection of Human Rights: With Recommendations to the German Government and Parliament* (Berlin: German Institute for Human Rights, 2005), https://www.institut-fuer-menschenrechte.de/en/publications/detail/the-international-fight-against-terrorism-and-the-protection-of-human-rights.

86 Michael C. Frank, "At War with the Unknown: Hollywood, Homeland Security, and the Cultural Imaginary of Terrorism after 9/11," *Amerikastudien / American Studies* 60, nr 4 (2015): 485–504.

odgrywają głównej roli w transatlantyckiej dyplomacji pamięci ani w narracjach *soft power*, analizowanych w niniejszej pracy[87].

Wybór amerykańskich miejsc pamięci: Mayflower, lądowanie w Normandii, bitwa w Ardenach, berliński most powietrzny i powstanie NATO bezpośrednio nawiązuje do tematu pracy. Wskazane miejsca pamięci są przykładami konstruowania tożsamości narodowej USA oraz jej roli w relacjach transatlantyckich. Mayflower to symbol amerykańskiej mitologii założycielskiej, jest punktem odniesienia dla pamięci o narodzinach narodu amerykańskiego, często przywoływanym w dyplomacji jako fundament wspólnych wartości Zachodu. Lądowanie w Normandii oraz bitwa w Ardenach to ikoniczne momenty II wojny światowej, w których USA występują jako wyzwoliciel Europy z nazizmu; to symbole poświęcenia i odporności armii amerykańskiej w najcięższej operacji wojennej w Europie. Berliński most powietrzny to symbol moralnego przywództwa USA w początkach zimnej wojny i przykład pamięci wykorzystywanej w *soft power* i legitymizującej amerykańską obecność wojskową w Europie. Z kolei powstanie NATO łączy narracje pamięci Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych we wspólny projekt bezpieczeństwa oraz symbol instytucjonalizacji transatlantyckiej wspólnoty wartości i pamięci wojennej.

Mayflower

Mayflower to angielski statek, który w 1620 roku przewiózł grupę 102 angielskich pielgrzymów z Southampton i Plymouth do Nowej Anglii w Ameryce Północnej. Pielgrzymi osiedlili się w Plymouth w Massachusetts[88]. Mayflower stał się symbolem narodzin stałej kolonii europejskiej w Ameryce Północnej. Już na pokładzie podpisano słynny Mayflower Compact[89], czyli wstępny układ społeczny i prawny, ustalający zasadę rządów opartych na wspólnej woli. W pamięci kulturowej USA ten rejs i układ są interpretowane jako fundamenty demokratycznych instytucji i wolności religijnej. Przybycie statku Mayflower do Ameryki to wydarzenie o relatywnie ograniczonym znaczeniu w kontekście ówczesnej kolonizacji. Z czasem jednak jego miejsce w amerykańskiej pamięci zbiorowej urosło do rangi mitu założycielskiego narodu. W XIX i XX wieku Mayflower został przekształcony w symbol początku, w którym

87 James Oliver Horton i Lois E. Horton, red., *Slavery and Public History: The Tough Stuff of American Memory* (New York: The New Press, 2006), 1–8.

88 The Editors of Encyclopaedia Britannica, "Mayflower (ship)," Encyclopædia Britannica, pobrano 9 lipca 2025, https://www.britannica.com/topic/Mayflower-ship.

89 The Editors of Encyclopaedia Britannica, "Mayflower Compact," Encyclopædia Britannica, pobrano 9 lipca 2025, https://www.britannica.com/topic/Mayflower-Compact.

pielgrzymi są duchowymi przodkami demokracji, wolności religijnej i przedsiębiorczości obywatelskiej. Skała Plymouth, pierwotnie bez znaczenia dla samych kolonistów, stała się narodowym miejscem pamięci, wokół którego zbudowano ideologiczną narrację o narodzinach Ameryki jako „Nowej Jerozolimy", wybranej przez Opatrzność[90].

Mit Mayflower stał się także ważnym elementem transatlantyckiej wyobraźni politycznej. Uznawano go za dowód historycznej wspólnoty wartości między Ameryką a Wielką Brytanią. Podróż interpretowano jako symboliczne ogniwo łączące liberalne dziedzictwo Zachodu po obu stronach Atlantyku. Obchody setnych, trzechsetnych i czterechsetnych rocznic (np. w 1920 i 2020 roku) miały nie tylko charakter edukacyjny czy pamiątkowy, ale stanowiły także formę narracyjną *soft power*, która służyła legitymizacji wspólnych anglosaskich ideałów cywilizacyjnych[91].

Postrzeganie Mayflower jako symbolicznego początku narodu amerykańskiego nie jest efektem spontanicznie ukształtowanej pamięci zbiorowej, ale zostało ono świadomie wykreowane i utrwalone w kulturze, edukacji oraz przestrzeni publicznej. Kluczowym elementem tej mitologizacji była koncepcja nowego początku. Jest to idea mówiąca, że naród amerykański narodził się nieskalany feudalizmem, przemocą czy hierarchią klasową, w duchu wolności i boskiego przeznaczenia. Mayflower i Plymouth Rock zostały wykreowane jako symbole moralnego odrodzenia i nowej, lepszej cywilizacji, stojącej w opozycji do „starej Europy"[92].

W tym ujęciu pielgrzymi stali się kolonizatorami, ale i protagonistami liberalnej demokracji, tolerancji religijnej i obywatelskiego zaangażowania. To właśnie ta wizja pozwoliła na stworzenie politycznego mitu założycielskiego, który eliminował niewygodne wątki kolonializmu i towarzyszącej mu przemocy[93].

Ważną rolę w tej mitologii odegrała również sakralizacja przestrzeni. Skała Plymouth została przekształcona w odpowiednik narodowej relikwii. Pomniki, portyki i rytuały rocznicowe wokół skały uświęcały miejsce, jak również tworzyły symboliczną oś łączącą pielgrzymów z nowoczesną tożsamością narodową.

W 1920 roku obchody 300-lecia przybycia Mayflower do Ameryki przybrały postać potężnego narodowego święta, służącego nie tylko upamiętnieniu wydarzenia historycznego, ale także performatywnemu odtworzeniu i wzmocnieniu mitu założycielskiego. Szczególną rolę odegrała tu figura tzw. *baby pilgrims* – dzieci przebranych za

90 Sargent Bush, "America's Origin Myth: Remembering Plymouth Rock," *American Literary History* 12, nr 4 (2000): 745–756.

91 Christine Arnold-Lourie, "Baby Pilgrims, Sturdy Forefathers, and One Hundred Percent Americanism: The Mayflower Tercentenary of 1920," *Massachusetts Historical Review* 17 (2015): 35–66.

92 Sargent Bush, "America's Origin Myth: Remembering Plymouth Rock," *American Literary History* 12, nr 4 (2000): 745–756.

93 Louis Hartz, *The Liberal Tradition in America* (New York: Harcourt, Brace and World, 1955), 3–5.

XVII-wiecznych kolonistów, które uczestniczyły w paradach, inscenizacjach i lekcjach patriotycznych. Dzieci stały się ucieleśnieniem niewinności i ciągłości narodowej[94].

Obchody w roku 1920 były także wydarzeniem politycznym. Silnie powiązane z ideologią stuprocentowego amerykanizmu, promowały jednolitą, anglosaską wizję narodu, która wykluczała imigrantów, czarnoskórych Amerykanów, rdzennych mieszkańców oraz inne grupy odbiegające od wzorca białej, anglosaskiej i protestanckiej większości[95]. W oficjalnej narracji pielgrzymi byli tym samym wzorem kulturowej normatywności. Miało to głęboki wpływ na sposób, w jaki tworzono obywatelską wspólnotę w okresie napięć społecznych po I wojnie światowej.

Także przestrzeń publiczna została wówczas podporządkowana temu mitowi. Pomniki Massasoita i Bradforda, wzniesione na Cole's Hill w Plymouth, pełniły funkcję manifestacji narodowej mitologii. Rzeźby przedstawiały relację między rdzennym wodzem a pielgrzymim gubernatorem jako harmonijną i równorzędną, przekłamując rzeczywistość[96]. Tego rodzaju przestrzenie pamięci miały przede wszystkim legitymizować narodowy mit założycielski i utrwalać wizję Ameryki jako wspólnoty o czystych, anglosaskich korzeniach.

Obchody w 2020 roku 400-lecia przybycia Mayflower do Ameryki różniły się znacząco od tych z 1920 roku. Były nie tylko jubileuszem, ale także przestrzenią sporów o pamięć, tożsamość i historię kolonialną. W odróżnieniu od wcześniejszych, jednowymiarowych narracji gloryfikujących pielgrzymów, współczesne obchody próbowały włączyć głosy dotąd marginalizowane – przede wszystkim rdzennych Amerykanów, a wśród nich Wampanoagów, których przodkowie zetknęli się z pielgrzymami w 1620 roku[97].

Próby pluralizacji pamięci często spotykały się ze sprzeciwem i miały charakter ograniczony. W oficjalnych wydarzeniach nadal dominowała opowieść o odwadze, religijnej wolności i duchowym dziedzictwie. Alternatywne narracje, które były krytyczne wobec kolonializmu, były spychane na margines[98]. Dlatego właśnie National Day of Mourning (Narodowy Dzień Żałoby), organizowany corocznie w Plymouth przez rdzennych Amerykanów od 1970 roku, zyskał w 2020 roku nowy rezonans. Dzień

94 Christine Arnold-Lourie, "Baby Pilgrims, Sturdy Forefathers, and One Hundred Percent Americanism: The Mayflower Tercentenary of 1920," *Massachusetts Historical Review* 17 (2015): 35–66.

95 Ibidem, 45–48.

96 Mark L. Sargent, "The Encounter on Cole's Hill: Cyrus Dallin's 'Massasoit' and 'Bradford,'" *Journal of American Studies* 27, nr 3 (1993): 399–408.

97 Theresa Warburton, "What Looks like a Grave: Native and Anarchist Place-Making in New England," *Studies in American Indian Literatures* 32, nr 1 (2020): 75–110.

98 Ibidem, 85–87.

Żałoby to już nie tylko forma protestu wobec Święta Dziękczynienia, ale wyzwanie rzucone całej oficjalnej historii narodowej[99].

W przestrzeni publicznej pojawiły się także nowe, alternatywne formy celebracji: instalacje artystyczne, programy edukacyjne prowadzone przez organizacje rdzennych Amerykanów, wirtualne wystawy i interaktywne platformy dialogu. Te inicjatywy nie tylko rekonstruowały wydarzenia z 1620 roku, ale także pokazywały złożoność ich współczesnego znaczenia. Stawiały pytania o spuściznę kolonializmu, utratę ziemi i kulturową przemoc. W ten sposób Mayflower 400 stało się areną walki o pamięć inkluzywną, krytyczną i wielogłosową.

Mit Mayflower nie funkcjonuje jedynie w przestrzeni symbolicznej, lecz jest aktywnie utrwalany i reprodukowany przez instytucje kultury, edukacji oraz polityki. Jednym z głównych ośrodków tej działalności jest Plimoth Patuxet. To muzeum „żywej historii", które odtwarza realia XVII-wiecznej kolonii Plymouth. Przez lata muzeum promowało wizję „harmonijnego początku Ameryki", w której pielgrzymi i rdzenni mieszkańcy współistnieli w pokoju i wzajemnym szacunku. Ta narracja była realizowana poprzez inscenizacje, archaiczny język oraz działania edukacyjne[100].

W okresie zimnej wojny mit założycielski pielgrzymów został zintegrowany z narracją o amerykańskiej wolności i oporze wobec totalitaryzmu. Symbolicznym przykładem tego zjawiska była inicjatywa „pociągu wolności", czyli mobilnej wystawy patriotycznej podróżującej po USA w latach 1947–1949. Memorabilia związane z Mayflower i pielgrzymami zostały włączone do projektu promującego amerykańskie wartości jako moralnie wyższe od komunizmu. Narracja ta nie obejmowała jednak kwestii rasowych i społecznych; koncentrowała się na „czystym" micie narodzin wolności[101].

Współcześnie mit Mayflower konkuruje z innymi narracjami założycielskimi. Przykładem alternatywy jest pomnik Leifa Eriksona w Bostonie, stworzony przez diasporę skandynawską. Monument jest reprezentacją dziedzictwa imigranckiego i próbą włączenia skandynawskich tradycji do oficjalnej historii USA. Stanowi zarazem narrację przeciwną wobec dominacji anglosaskiego mitu Mayflower[102].

Obchody rocznicowe związane z przybyciem Mayflower do Ameryki funkcjonują jako rytuały pamięci zbiorowej, wzmacniające narrację o szczególnej wspólnocie losu między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Takie wydarzenia nie tylko celebrują

99 Jana Weiss, "The National Day of Mourning: Thanksgiving, Civil Religion, and American Indians," *Amerikastudien / American Studies* 63, nr 3 (2018): 367–388.

100 Jessica Swigger, "[Review of *Plimoth Plantation*]," *The Public Historian* 31, nr 4 (2009): 132–135.

101 Stuart J. Little, "The Freedom Train: Citizenship and Postwar Political Culture 1946–1949," *American Studies* 34, nr 1 (1993): 35–67.

102 Torgrim Sneve Guttormsen, "Valuing Immigrant Memories as Common Heritage: The Leif Erikson Monument in Boston," *History and Memory* 30, nr 2 (2018): 79–115.

przeszłość, ale też rekonstruują ją jako moralny fundament współczesnych relacji politycznych. Symboliczne odwołania do wspólnych przodków, wspólnej misji cywilizacyjnej czy dziedzictwa wolności wpisują się w logikę *soft power* i wspierają narrację wyjątkowego partnerstwa – naturalnej kontynuacji wspólnych wartości anglosaskich[103].

Centralne miejsce w tej mitologii zajmuje dziedzictwo protestanckie i liberalne, uznawane za osnowę amerykańskiej i brytyjskiej tożsamości politycznej. Pielgrzymi zostali przedstawieni jako nosiciele wartości mających ukształtować oba społeczeństwa[104]. Mit ten legitymizuje bliskość Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii jako rezultat ich „duchowego pokrewieństwa"[105].

Współcześnie odwołania do Mayflower i wspólnej przeszłości pojawiają się nie tylko w edukacji czy muzeach, ale także w przemówieniach polityków, dyplomacji publicznej i kulturze popularnej. Konstruują one symboliczny pomost między dawnym Imperium a Nowym Światem. W tym ujęciu przeszłość umożliwia podtrzymanie bliskich relacji nawet w czasach politycznego chłodu czy geostrategicznych napięć.

Trwałość tego mitu wynika z jego wielofunkcyjności: służy on konsolidacji tożsamości narodowej, wspiera edukację patriotyczną, uzasadnia geopolityczne partnerstwa (zwłaszcza anglo-amerykańskie), a także wzmacnia wyobrażenie o ciągłości wartości takich jak wolność, religia i przedsiębiorczość. W czasach zimnej wojny Mayflower był symbolem oporu wobec komunizmu, a dziś jest fundamentem wspólnych wartości w relacjach transatlantyckich.

Lądowanie w Normandii

Lądowanie w Normandii (D-Day), przeprowadzone 6 czerwca 1944 roku, było kluczową operacją aliancką podczas II wojny światowej, która rozpoczęła wyzwolenie zachodniej Europy spod okupacji niemieckiej[106]. Operacja Overlord została przygotowana przez siły amerykańskie (ok. 73 tysięcy żołnierzy), brytyjskie (ok. 61,7 tysiąca) i kanadyjskie (ok. 21,4 tysiąca), które wylądowały na pięciu plażach Normandii: Utah, Omaha, Gold, Juno i Sword. Łącznie w operacji desantowej wzięło udział ponad 156 tysięcy alianckich żołnierzy.

---

103 Christine Arnold-Lourie, "Baby Pilgrims, Sturdy Forefathers, and One Hundred Percent Americanism: The Mayflower Tercentenary of 1920," *Massachusetts Historical Review* 17, nr 1 (2015): 35–66.

104 Louis Hartz, *The Liberal Tradition in America* (New York: Harcourt, Brace, and World, 1955), 3–5.

105 Sargent Bush, "America's Origin Myth: Remembering Plymouth Rock," *American Literary History* 12, nr 4 (2000): 745–756.

106 John Keegan, "Normandy Invasion," Encyclopædia Britannica, pobrano 20 lipca 2025, https://www.britannica.com/event/Normandy-Invasion.

Inwazję poprzedziły szeroko zakrojone przygotowania strategiczne i polityczne (m.in. konferencje w Teheranie i Casablance). Operacja stanowiła odpowiedź na naciski ZSRR, by otworzyć drugi front w Europie. Dowództwo nad operacją objął generał Dwight D. Eisenhower, a lądowanie wspierały działania powietrzno-desantowe oraz budowa sztucznych portów. Mimo silnego niemieckiego oporu, zwłaszcza na plaży Omaha, alianci zdobyli przyczółki, które w kolejnych tygodniach umożliwiły wyzwolenie Francji i marsz w głąb Niemiec. Była to jedna z największych operacji desantowych (większe siły lądowe i morskie zaangażowano potem przy inwazji na Okinawę) w historii i punkt zwrotny wojny w Europie.

Anglojęzyczne encyklopedie (*World Book Encyclopedia*, *Columbia Encyclopedia*, *Gale Virtual Reference Library*, *Encyclopaedia Britannica*) podkreślają międzynarodowy charakter koalicji, wskazując na Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Kanadę jako główne siły biorące udział w operacji.

Lądowanie aliantów w Normandii 6 czerwca 1944 roku – operacja Overlord – uznawane jest w Stanach Zjednoczonych za jeden z najbardziej doniosłych momentów II wojny światowej i kluczowy fundament zbiorowej pamięci narodowej. Choć wydarzenie miało międzynarodowy charakter, to w amerykańskiej kulturze historycznej nabrało szczególnego znaczenia: stało się mitem założycielskim powojennej tożsamości USA, która jest fundamentem obrazu narodu jako obrońcy wolności i demokracji.

Za przełomowy moment w budowie współczesnej narracji o D-Day w USA uchodzi publikacja książki Stephena E. Ambrose'a *D-Day: June 6, 1944: The Climactic Battle of World War II* (1994)[107]. Oparta na wywiadach z weteranami i dogłębnej analizie źródeł wojskowych, stała się bestsellerem, definiującym sposób, w jaki Amerykanie myślą o Normandii. Ambrose opisał operację Overlord w wymiarze strategicznym, ale przede wszystkim stworzył narrację o „heroizmie zwykłych ludzi". Żołnierze nie są w niej anonimowymi aktorami w wojennej machinie, ale bohaterami kierującymi się wartościami i lojalnością wobec wolnego świata: „W istocie, mężczyźni, którzy szturmowali plaże Normandii, nie byli zawodowymi żołnierzami, lecz obywatelami-żołnierzami, kierującymi się głębokim poczuciem obowiązku i wiarą w wolność"[108]. Według Ambrose'a 6 czerwca 1944 roku był najważniejszym dniem XX wieku. Był momentem przesilenia, w którym ważyły się losy wolności w Europie i przyszłość ładu demokratycznego. Narracja ta silnie rezonowała ze społecznym zapotrzebowaniem na wzorce heroizmu i moralnej siły, zwłaszcza w okresie spadku zaufania do państwa po aferze Watergate i wojnie w Wietnamie.

107 Stephen E. Ambrose, *D-Day: June 6, 1944 – The Climactic Battle of World War II* (New York: Simon & Schuster, 1994), 25–26.

108 Ibidem, 25.

Adaptacje filmowe, w tym *Saving Private Ryan* (1998)[109], utrwaliły obraz USA jako narodu, który w godzinie próby wkroczył do Europy, by uratować ją przed tyranią. Taki mit funkcjonował nie tylko jako narracja historyczna, ale także jako podstawa legitymizacji międzynarodowego przywództwa USA. Lądowanie w Normandii w tym ujęciu nabrało rangi moralnej epopei, historii o poświęceniu dla uniwersalnych wartości.

Od lat 80. XX wieku pamięć o D-Day zaczęła funkcjonować w USA jako narzędzie polityki symbolicznej. Kolejne rocznice inwazji stawały się areną międzynarodowej dyplomacji. Obchody były celebrowane z udziałem prezydentów USA: Ronalda Reagana, Billa Clintona, George'a W. Busha czy Baracka Obamy, którzy wygłaszali przemówienia podkreślające jedność Zachodu, rolę NATO oraz amerykańskie przywództwo moralne. W 1984 roku Reagan mówił o „chłopcach z Pointe du Hoc", ukazując D-Day jako symbol niezłomności amerykańskiego ducha[110].

Narracja ta została zintegrowana z systemem edukacji. Podręczniki szkolne i wystawy muzealne często eksponują heroiczny wymiar operacji Overlord[111]. Szereg instytucji, m.in. National D-Day Memorial w Virginii, podtrzymuje patriotyczny przekaz i popularyzuje historię desantu w sposób zgodny z narodowym etosem. Współczesna edukacja historyczna w USA rzadko porzuca ramę „słusznej wojny" (*just war*), a lądowanie w Normandii uznawane jest za jej modelowy przykład. Filmy, seriale i gry komputerowe wzmacniają emocjonalny i heroiczny odbiór tego wydarzenia. Od *The Longest Day* (1962) po *Band of Brothers* (2001), popkultura konsekwentnie buduje mit D-Day jako momentu odwagi, braterstwa i poświęcenia. W ten sposób przeszłość zostaje opowiedziana na nowo w sposób atrakcyjny i przystępny, choć często kosztem złożoności i historycznej głębi.

William I. Hitchcock w *The Bitter Road to Freedom* (2008) oferuje inne spojrzenie: zamiast triumfalizmu przedstawia dramatyzm wyzwolenia[112]. Dla wielu cywilów w Europie, zwłaszcza we Francji, D-Day nie oznaczał natychmiastowej ulgi. Normandia została zniszczona w wyniku bombardowań, a liczba ofiar wśród cywilów była bardzo wysoka. Autor podkreśla ambiwalencję wobec aliantów, którzy nie zawsze byli postrzegani jako „wyzwoliciele", a ich obecność wiązała się z przypadkami przemocy czy grabieży. Z kolei Olivier Wieviorka w *Normandy: The Landings to the Liberation of Paris*

109 *Saving Private Ryan*, 1998, reż. Steven Spielberg.

110 Mary E. Stuckey, "Ronald Reagan, 'Normandy Speech: Pointe du Hoc' (6 June 1984)," Voices of Democracy, pobrano 2 lipca 2025, https://voicesofdemocracy.umd.edu/ronald-reagan-normandy-speech-point-du-hoc/.

111 National D-Day Memorial Foundation, "About the Foundation," pobrano 2 lipca 2025, https://www.dday.org/about-us/.

112 William I. Hitchcock, *The Bitter Road to Freedom: A New History of the Liberation of Europe* (New York: Free Press, 2008), 85–103.

(2008)[113] odrzuca hagiograficzne ujęcia na rzecz chłodnej analizy militarnej i społecznej. Przypomina, że sukces został okupiony cierpieniem i nie wszystkie działania aliantów zasługują na bezwarunkową pochwałę. Wieviorka wprowadza do dyskusji głos ofiar, cywilów i żołnierzy, których losy rzadko mieszczą się w ramach narodowych mitów.

Choć mit D-Day w USA jest szeroko rozpowszechniony, pozostaje selektywny. Narracja ta przez dekady marginalizowała wkład Afroamerykanów, kobiet, żołnierzy kanadyjskich i francuskich[114]. Od lat 90. widoczny jest jednak zwrot ku pamięci inkluzywnej. Inicjatywy lokalne, muzea i badania *oral history* dokumentują pomijane głosy, np. kobiet w służbach pomocniczych. Ta nowa fala pamięci historycznej próbuje opowiedzieć D-Day w sposób bardziej kompletny.

Miejsca związane z D-Day – plaże Omaha i Utah, Pointe du Hoc, amerykański cmentarz w Colleville-sur-Mer – stały się miejscami pielgrzymek i kluczowymi punktami turystyki pamięci. Cmentarz w Normandii mieści groby niemal 9400 poległych żołnierzy amerykańskich oraz blisko 1600 nazwisk wyrytych na Murach Zaginionych[115]. Obchody rocznicowe, obecność prezydentów USA i francuskich władz, udział weteranów i ich rodzin nadają tym miejscom wymiar sakralny. Jak zauważają badacze, upamiętnienie może jednak łatwo stać się narzędziem politycznym lub komercyjnym, w którym główną rolę grają symbole, a nie refleksja[116].

W obchodach z okazji 80. rocznicy lądowania (6 czerwca 2024 roku) wzięło udział 200 weteranów i kilka tysięcy zaproszonych gości (w całym regionie szacowano 60 tysięcy uczestników)[117]. W swoim okolicznościowym przemówieniu amerykański prezydent Joe Biden stwierdził: „Izolacjonizm nie był odpowiedzią 80 lat temu i nie jest odpowiedzią również dzisiaj"[118]. Odniósł się w ten sposób do toczącej się na wschodzie Europy wojny rosyjsko-ukraińskiej. „Znamy mroczne siły, z którymi ci bohaterowie

113 Olivier Wieviorka, *Normandy: The Landings to the Liberation of Paris*, tłum. Malcolm B. DeBevoise (Cambridge: Belknap Press of Harvard University Press, 2008).

114 Michael Dolski, Sam D. Edwards i John Buckley, red., *D-Day in History and Memory: The Normandy Landings in International Remembrance and Commemoration* (Denton, TX: University of North Texas Press, 2014), 89–110.

115 American Battle Monuments Commission, "Normandy American Cemetery," pobrano 2 lipca 2025, https://www.abmc.gov/video/normandy-american-cemetery/?utm_campaign=Website.

116 Michael Dolski, "'Portal of Liberation': D-Day Myth as American Self Affirmation," (w:) *D-Day in History and Memory: The Normandy Landings in International Remembrance and Commemoration*, red. Michael Dolski, Sam D. Edwards i John Buckley (Denton, TX: University of North Texas Press, 2014), 133–152.

117 Michel Rose i Elizabeth Pineau, "D-Day: What to Expect at the 80th Anniversary in Normandy," Reuters, 6 czerwca 2024, pobrano 22 listopada 2025, https://www.reuters.com/world/europe/d-day-what-expect-80th-anniversary-normandy-2024-05-31/.

118 Ibidem.

walczyli 80 lat temu. One nigdy nie znikają – agresja i chciwość, pragnienie dominacji i kontroli, zmienianie granic siłą", powiedział w odniesieniu do Putina i Rosji. „To zjawiska wieczne – walka między dyktaturą a wolnością nie ma końca"[119].

Pamięć o D-Day pełni dziś w USA wiele funkcji[120]. Jest fundamentem narodowej dumy, ale też punktem odniesienia w debatach o przywództwie, moralności i historii wojskowości. Pamięć o lądowaniu w Normandii w kulturze amerykańskiej to dynamiczne i wielowarstwowe zjawisko. Współczesna refleksja nad tym wydarzeniem wymaga spojrzenia zarówno na jego wymiar historyczny, jak i na sposób, w jaki zostało ono przekształcone w opowieść o narodzie.

Bitwa o Ardeny

Polem bitwy nazywanej w historiografii anglosaskiej *Battle of the Bulge* był region Ardenów między Belgią, Luksemburgiem i Francją[121]. Bitwa o Ardeny, trwająca od 16 grudnia 1944 do 25 stycznia 1945 roku, była ostatnią dużą ofensywą niemiecką na froncie zachodnim podczas II wojny światowej. Niemcy, chcąc przełamać linię aliantów, niespodziewanie zaatakowali siły amerykańskie w górzystym i zalesionym regionie Ardenów. Ich plan zakładał dotarcie do Antwerpii, rozdzielenie sił alianckich i zmuszenie aliantów do zawarcia pokoju. Początkowe sukcesy były możliwe dzięki zaskoczeniu i niesprzyjającej pogodzie, która ograniczyła użycie lotnictwa alianckiego. Kluczowym momentem bitwy było bohaterskie utrzymanie Bastogne przez 101. Dywizję Powietrznodesantową USA, dowodzoną przez generała Anthony'ego McAuliffe'a, który na niemieckie żądanie kapitulacji odpowiedział legendarnym „Nuts!" („Bzdura!"). Miasto zostało odblokowane przez oddziały generała George'a Pattona 26 grudnia. Ofensywa niemiecka została powstrzymana dzięki kontratakowi aliantów, przewadze w zaopatrzeniu i ponownej aktywności lotnictwa. Mimo taktycznych zysków na początku bitwa zakończyła się strategiczną klęską Niemiec: utracili ok. 120 tysięcy żołnierzy, czołgi i sprzęt, którego nie mogli już uzupełnić. Straty alianckie wyniosły ok. 75 tysięcy poległych żołnierzy. Bitwa o Ardeny symbolizuje determinację amerykańskich żołnierzy

119 Ashlay Murray, "On 80th Anniversary of D-Day Invasion, Biden and Macron Honor WWII Veterans at Normandy," *Missouri Independent*, 6 czerwca 2024, pobrano 2 lipca 2025, https://missouriindependent.com/2024/06/06/on-80th-anniversary-of-d-day-invasion-biden-and-macron-honor-wwii-veterans-at-normandy/.

120 Michael Dolski, "Introduction: D-Day in History and Memory," (w:) *D-Day in History and Memory: The Normandy Landings in International Remembrance and Commemoration*, red. Michael Dolski, Sam D. Edwards i John Buckley (Denton, TX: University of North Texas Press, 2014), 1–20.

121 The Editors of Encyclopaedia Britannica, "Battle of the Bulge," Encyclopædia Britannica, ostatnia aktualizacja 1 maja 2026, pobrano 2 lipca 2026, https://www.britannica.com/event/Battle-of-the-Bulge.

i uznawana jest za największą amerykańską bitwę II wojny światowej, jak określił to Winston Churchill.

Bitwa o Ardeny, podobnie jak D-Day, została wpleciona w mitologiczną narrację o Ameryce jako wybawicielce świata[122]. Mit ten był potrzebny do legitymizacji polityki zimnowojennej i zbudowania poczucia narodowej jedności. Wydarzenie militarne jest zatem częścią ideologicznej narracji wspólnoty opartej na heroizmie i moralnej wyższości.

Mit zwycięskiej bitwy budowali jej naoczni świadkowie. Uczestnik walk Charles B. MacDonald przedstawił w swej książce *A Time for Trumpets* szczegółowy opis bitwy[123]. Łącząc własne doświadczenie z analizą militarną i psychologiczną, ukazał nie tylko ofiarność żołnierzy, ale też błędy dowództwa, chaos informacyjny oraz niedoszacowanie niemieckiej ofensywy. Opisał, na tle warunków skrajnego zimna, braku paliwa oraz paniki w jednostkach, determinację amerykańskich oddziałów, które ostatecznie zatrzymały niemieckie natarcie. MacDonald nie pomija jednak ciemniejszych stron historii. Żołnierze ukazani w książce są ludźmi działającymi na granicy fizycznych i psychicznych możliwości[124].

Sam proces mitologizacji wydarzenia został dość dobrze opisany w literaturze. Seymour I. Toll[125] podejmuje refleksję nad tym, jak wydarzenia z zimy 1944/1945 są wspominane przez weteranów, polityków, historyków i artystów. Pokazuje napięcia między rzeczywistym doświadczeniem żołnierzy a narracjami heroizującymi, które zdominowały przekaz historyczny, podkreśla też, że liczne przejawy upamiętnienia (pomniki, muzea, wspomnienia weteranów) często marginalizują cierpienie, ambiwalencje moralne i dramatyczne realia wojny. W efekcie złożoność wojennego doświadczenia zostaje zredukowana do moralnej jednoznaczności[126].

Warto zwrócić uwagę na edukacyjny wymiar tej narracji. Podręczniki szkolne często przedstawiają bitwę jako triumf wartości demokratycznych. Muzea wojskowe i wystawy multimedialne (np. National WWII Museum) wzmacniają emocjonalną recepcję, ale rzadko prowokują do refleksji nad traumą i kontrowersjami.

Choć mniej „spektakularna" niż D-Day, bitwa o Ardeny była znacznie bardziej krwawa i dramatyczna. W czasie bitwy doszło do masakry pod Malmedy, gdzie ponad

122 Michael C. C. Adams, *The Best War Ever: America and World War II* (Baltimore: Johns Hopkins University Press, 1994).

123 Charles B. MacDonald, *A Time for Trumpets: The Untold Story of the Battle of the Bulge* (New York: William Morrow, 1985).

124 Ibidem, 23–27.

125 Seymour I. Toll, "Remembering the Battle of the Bulge," *The Sewanee Review* 122, nr 2 (2014): 270–282.

126 Michael C. C. Adams, *The Best War Ever: America and World War II* (Baltimore: Johns Hopkins University Press, 1994), 72–85.

80 żołnierzy amerykańskich zostało zamordowanych przez Niemców (była to największa zbrodnia wojenna dokonana na amerykańskich jeńcach wojennych w Europie)[127]. Bitwa pochłonęła ponad 80 tysięcy ofiar po stronie amerykańskiej[128]. Wydarzenie stało się punktem zwrotnym nie tylko militarnie, ale też symbolicznie: ukazało wytrzymałość armii amerykańskiej i upadek niemieckiej inicjatywy strategicznej.

Bitwa o Ardeny to jedno z najczęściej przywoływanych wydarzeń II wojny światowej w amerykańskiej kulturze pamięci. Jej rocznica jest uroczyście obchodzona, zwłaszcza w Belgii. Główne uroczystości odbywają się w mieście Bastogne, które podczas niemieckiej ofensywy było jednym z kluczowych punktów oporu armii amerykańskiej[129]. W wydarzeniach biorą udział przedstawiciele władz lokalnych i międzynarodowych, weterani, wojsko, rekonstruktorzy historyczni oraz tysiące turystów i mieszkańców regionu. Obchody obejmują parady wojskowe, rekonstrukcje bitew, marsze pamięci (Bastogne Historic Walk) oraz uroczystości przy Mardasson Memorial, czyli pomniku ku czci amerykańskich żołnierzy[130]. Zlokalizowany na wzgórzu tuż za belgijskim miastem Bastogne, pomnik został odsłonięty 16 lipca 1950 roku jako wyraz wdzięczności narodu belgijskiego dla żołnierzy Stanów Zjednoczonych, którzy walczyli i ginęli w obronie Belgii. Jego architektem był Georges Dedoyard, a forma monumentu niesie za sobą symboliczne znaczenia: pomnik ma kształt pięcioramiennej gwiazdy, nawiązującej do emblematu armii amerykańskiej, a każde z jej ramion mierzy 31 metrów długości i wskazuje kierunek jednej z głównych osi obrony podczas niemieckiej ofensywy. Wewnątrz centralnej części monumentu znajduje się kolumnada, na której wyryto nazwy 48 stanów USA (stanowiących wówczas Unię) oraz liczne inskrypcje po łacinie, francusku, angielsku i niderlandzku. Jedna z nich głosi: „Naród belgijski wspomina swoich amerykańskich wyzwolicieli – 4 lipca 1946 r.".

Mardasson Memorial pełni nie tylko funkcję upamiętniającą, ale jest także miejscem kontemplacji i edukacji. W jego podziemiach zlokalizowano kryptę, ozdobioną mozaikami zaprojektowanymi przez francuskiego artystę Fernanda Légera. Krypta poświęcona jest trzem głównym wyznaniom religijnym, które reprezentowali walczący żołnierze: katolickiemu, protestanckiemu i mojżeszowemu. W ten sposób podkreślono

127 The National WWII Museum, "The Battle of the Bulge," 18 grudnia 2019, pobrano 2 lipca, 2025, https://www.nationalww2museum.org/war/articles/battle-of-the-bulge.

128 Charles B. MacDonald, *A Time for Trumpets: The Untold Story of the Battle of the Bulge* (New York: William Morrow, 1985), 5–9.

129 U.S. Army, "Bastogne Commemorates Battle of the Bulge's 75th Anniversary," 10 grudnia 2019, pobrano 2 lipca 2025, https://www.army.mil/article/230743/bastogne_commemorates_battle_of_the_bulges_75th_anniversary.

130 Liberation Route Europe, "Mardasson Memorial," pobrano 2 lipca 2025, https://www.liberationroute.com/pl/pois/930/mardasson-memorial.

uniwersalny charakter ofiary i jedność w różnorodności religijnej armii amerykańskiej. Z pomnika rozciąga się panoramiczny widok na okoliczne pola bitewne, a tuż obok znajduje się Bastogne War Museum.

Muzeum Wojenne w Bastogne zostało uruchomione przez międzynarodową inicjatywę artystyczną, współfinansowaną przez program Unii Europejskiej *Kreatywna Europa*, pod nazwą „Art of Remembrance"[131]. Jej celem jest ożywienie pamięci o II wojnie światowej poprzez współpracę współczesnych artystów z czterema miejscami pamięci w Europie. W ramach programu rezydencyjnego artyści tworzą dzieła inspirowane historią każdego z tych miejsc.

Projekt realizowany jest przez konsorcjum instytucji kulturalnych i historycznych: Muzeum Pamięci Sybiru (Polska), La Coupole (Francja), Fundacja Nuto Revelli (Włochy), Muzeum Wojny w Bastogne oraz Tempora i Fundacja LRE (Belgia, Holandia). Partnerzy wspierają międzypokoleniowy dialog i artystyczne podejście do historii. Poprzez działania artystyczne projekt zachęca do refleksji nad pamięcią oraz wzmacnia wspólną europejską tożsamość historyczną.

Powstanie NATO

NATO zostało utworzone 4 kwietnia 1949 roku na mocy Traktatu Północnoatlantyckiego (tzw. Traktat Waszyngtoński)[132]. Powstanie sojuszu było reakcją na powojenną sytuację w Europie. Zachód był militarnie osłabiony i zaniepokojony ekspansją ZSRR w Europie Środkowo-Wschodniej. Państwa zachodnie szukały skutecznego mechanizmu obrony zbiorowej, którego nie zapewniała wówczas sparaliżowana przez zimnowojenne napięcia ONZ. Zgodnie z artykułem 5 traktatu państwa członkowskie zobowiązały się traktować atak na jedno z nich jak atak na wszystkich. Sojusz opiera się zarówno na działaniach politycznych, jak i wojskowych, by chronić wolność i bezpieczeństwo członków. Artykuł 5 został aktywowany jeden raz – po zamachach z 11 września 2001 roku w USA.

Naczelne dowództwo sojuszu (Supreme Allied Commander Europe) zawsze sprawuje amerykański generał. Sojusz posiada złożoną strukturę wojskową, m.in. Allied Command Operations (ACO) z siedzibą w Belgii oraz Allied Command Transformation (ACT) w Norfolk, USA. Członkowie założyciele organizacji to: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Kanada, Dania, Islandia,

131 Art of Remembrance, "Call for Artists," pobrano 2 lipca 2025, https://artofremembstg.wpenginepowered.com/call-for-artists/.

132 David G. Haglund i The Editors of Encyclopaedia Britannica, "North Atlantic Treaty Organization (NATO)," Encyclopædia Britannica, pobrano 2 lipca 2025, https://www.britannica.com/topic/North-Atlantic-Treaty-Organization.

Włochy, Norwegia i Portugalia. Z czasem sojusz przyjmował kolejnych członków – Grecję i Turcję (1952), Republikę Federalną Niemiec (1955), Hiszpanię (1982), kraje Europy Środkowo-Wschodniej (po 1999 roku), Finlandię (2023) i Szwecję (2024).

Po 1991 roku NATO zostało przekształcone z sojuszu antykomunistycznego w organizację „bezpieczeństwa kooperacyjnego", promującą stabilność, reformy demokratyczne i współpracę międzynarodową. W ciągu pierwszych dwóch dekad NATO zrealizowało projekty infrastrukturalne warte ponad 3 miliardy USD, głównie dzięki wsparciu finansowemu USA. Sprzęt wojskowy pozostaje w gestii krajów członkowskich[133].

Sojusz Północnoatlantycki od początku miał charakter wielowymiarowy. Był zarazem projektem politycznym, militarnym i ideologicznym. Jego konstrukcja opierała się na kompromisie między europejskim pragnieniem ochrony a amerykańską strategią hegemonii i zarządzania równowagą sił. NATO miało nie tylko zabezpieczyć członków przed zewnętrznym atakiem, ale także stworzyć ramy instytucjonalne dla integracji zachodnich demokracji w jeden blok strategiczny i kulturowy. W tym sensie było nie tylko sojuszem obronnym, ale też fundamentem transatlantyckiej wspólnoty politycznej.

Dla Stanów Zjednoczonych NATO stało się centralnym narzędziem prowadzenia polityki globalnej. Był to sposób na przeciwdziałanie ekspansji komunizmu i powstawaniu niezależnych bloków siły oraz na utrwalenie amerykańskiej obecności w Europie i kontrolowanie procesu remilitaryzacji Niemiec[134]. Dla Europy Zachodniej sojusz oznaczał nie tylko bezpieczeństwo, ale także wsparcie gospodarcze i polityczne oraz symboliczne osadzenie w strukturze Zachodu.

Powstanie NATO było długotrwałym i złożonym procesem polityczno-strategicznym, który wynikał z wielu równoległych napięć, interesów i kalkulacji. Idea sojuszu wojskowego z udziałem Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i państw Europy Zachodniej wyłaniała się stopniowo w latach 1945–1949. Formowanie NATO było wynikiem ewolucji zachodniej strategii bezpieczeństwa, która przechodziła od iluzji powojennego porozumienia z ZSRR do przyjęcia koncepcji odstraszania i zbiorowej obrony. Proces ten zaczął się już w drugiej połowie lat 40., kiedy państwa zachodnie uznały, że współpraca z Moskwą jest nierealna, a bezpieczeństwo Europy wymaga trwałej obecności militarnej Stanów Zjednoczonych[135]. Zdaniem Davida Reynoldsa narodziny NATO były częścią szerszego planu powojennej rekonstrukcji ładu międzynarodowego[136].

133 Joseph Smith, *The Origins of NATO* (Exeter: University of Exeter Press, 1990).

134 Lawrence S. Kaplan, *NATO Divided, NATO United: The Evolution of an Alliance* (Westport, London: Praeger, 2004).

135 John Baylis, "The Origins of NATO," (w:) *Routledge Handbook of NATO*, red. John Andreas Olsen (London: Routledge, 2024).

136 David Reynolds, red., *The Origins of the Cold War in Europe: International Perspectives* (New Haven: Yale University Press, 1994).

Jednym z najważniejszych elementów konstrukcji NATO była tzw. kwestia niemiecka. Integracja Niemiec Zachodnich była nie tylko problemem militarnym, ale też politycznym i symbolicznym. Szukano formuły, która pozwoliłaby RFN powrócić do wspólnoty międzynarodowej bez wywoływania obaw o rewizjonizm. NATO stało się mechanizmem kontroli i legitymizacji tej integracji[137]. Jak sugeruje Saki Dockrill, Londyn jako mediator między USA a Francją dążył do kontrolowanej remilitaryzacji RFN i utrzymania równowagi w Europie[138]. Tymczasem Marc Trachtenberg pokazuje, że kształtowanie porządku zachodniego po II wojnie światowej w dużej mierze obracało się wokół przyszłości Niemiec: zbrojnych, ale nadzorowanych. To NATO miało dawać właśnie taką instytucjonalną możliwość[139].

Wojna koreańska (1950–1953) była bezpośrednim katalizatorem pogłębienia struktur NATO[140]. Jej wybuch uświadomił Zachodowi, że konflikt zbrojny z komunizmem nie jest wyłącznie hipotetyczny. Wojna w Azji zmieniła sposób postrzegania NATO. Zrezygnowano z myślenia o luźnym układzie politycznym, a skierowano projekt w kierunku realnego systemu obronnego z rozbudowaną strukturą dowódczą, planowaniem strategicznym i zwiększoną obecnością wojskową USA w Europie. To właśnie w tym okresie przyspieszono proces przyjmowania Niemiec do NATO, ustanowiono Naczelne Dowództwo Sojusznicze w Europie (SHAPE) oraz wypracowano mechanizmy współpracy militarnej, które miały przetrwać dekady.

Jednym z najważniejszych i zarazem najbardziej kontrowersyjnych aspektów powstania NATO była rola Stanów Zjednoczonych jako niekwestionowanego lidera nowego ładu zachodniego. Sojusz Północnoatlantycki przedstawiany był jako wspólnota równorzędnych państw demokratycznych. W rzeczywistości opierał się jednak na głęboko asymetrycznej strukturze militarno-polityczno-ekonomicznej, z USA jako hegemonem i głównym gwarantem bezpieczeństwa. Zarządzanie Zachodem przez Waszyngton było jednocześnie źródłem stabilizacji i napięć[141].

Lawrence S. Kaplan w pracy *NATO Divided, NATO United* podkreśla, że rola USA w NATO od początku była ambiwalentna. Z jednej strony Stany Zjednoczone były bezsprzecznie główną siłą militarną i polityczną Sojuszu, z drugiej – ich unilateralizm

137 Peter K. Fritzsche, "NATO in History and Civics Textbooks: The West German Case," *Internationale Schulbuchforschung* 12, nr 1 (1990): 35–47.

138 Saki Dockrill, *Britain's Policy for West German Rearmament, 1950–1955* (Cambridge: Cambridge University Press, 2010).

139 Marc Trachtenberg, *A Constructed Peace: The Making of the European Settlement, 1945–1963* (Princeton–New York: Princeton University Press, 1999).

140 Beatrice Heuser, *NATO, Britain, France and the FRG: Nuclear Strategies and Forces for Europe, 1949–2000* (New York: St. Martin's Press, 1997).

141 Lawrence S. Kaplan, *The United States and NATO: The Formative Years* (Lexington: University Press of Kentucky, 1984).

i decyzyjna dominacja bywały źródłem europejskich oporów. Kaplan wskazywał, że asymetryczna współpraca była skuteczna w warunkach zimnowojennej presji, ale zaczęła być kontestowana po 1989 roku, gdy pojawiły się pytania o równowagę wpływów i niezależność strategiczną Europy[142].

NATO, jak pokazuje wielu badaczy, funkcjonowało nie tylko jako sojusz wojskowy, lecz również jako wspólnota wartości: demokratycznych, liberalnych i kulturowych, która z czasem ukształtowała tożsamość jego członków. Wartości te scalały Sojusz w czasach konfrontacji z ZSRR oraz zapewniały jego ciągłość po 1989 roku. Państwa członkowskie nie postrzegały już NATO tylko jako instrumentu wojskowego, ale jako instytucję zakorzenioną w ich wspólnym światopoglądzie politycznym[143]. W tym sensie przynależność do NATO nie była tylko decyzją strategiczną, lecz także częścią szerszego procesu socjalizacji normatywnej. Państwa zaczęły postrzegać siebie jako członków polityczno-kulturowej wspólnoty Zachodu. Ten proces miał szczególne znaczenie dla nowych członków NATO z Europy Środkowo-Wschodniej. Dla Polski, Czech, Węgier i krajów bałtyckich akcesja do Sojuszu nie była tylko kwestią bezpieczeństwa – była również aktem symbolicznego powrotu do Zachodu. NATO stało się więc narzędziem legitymizacji porządku liberalnego, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Ta kultura wspólnoty była istotna także w momentach kryzysowych, takich jak wojna w Iraku, interwencja w Afganistanie czy napięcia wokół wydatków obronnych.

Podsumowując należy stwierdzić, że NATO jako wspólnota wartości stanowi wyjątkowy przypadek w historii stosunków międzynarodowych. Jego siła wynika z potencjału wojskowego oraz z siły tożsamości, legitymizacji i wspólnych idei, które przez dekady były źródłem jego spójności i atrakcyjności. W pierwszych dekadach istnienia NATO narracje historyczne w USA skupiały się przede wszystkim na jego roli w odstraszaniu ZSRR i zapewnianiu równowagi sił w Europie. Sojusz był przedstawiany jako reakcja na radziecki ekspansjonizm i jako instytucja służąca pokojowi przez siłę (*peace through strength*). Dominował paradygmat realistyczny: NATO jako konieczna struktura militarna w świecie dwubiegunowym[144].

Od lat 90. XX wieku, a zwłaszcza po 11 września 2001 roku, narracje zaczęły się przesuwać w kierunku przedstawiania NATO jako organizacji realizującej misję

142 Lawrence S. Kaplan, *NATO Divided, NATO United: The Evolution of an Alliance* (Westport, London: Praeger, 2004).

143 Thomas Risse-Kappen, "Collective Identity in a Democratic Community: The Case of NATO," (w:) *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics*, red. Peter J. Katzenstein (New York: Columbia University Press, 1996).

144 Lawrence S. Kaplan, *The United States and NATO: The Formative Years* (Lexington: University Press of Kentucky, 1984); Stanley R. Sloan, *Defense of the West: NATO, the European Union and the Transatlantic Bargain* (Manchester: Manchester University Press, 2016).

normatywną, czyli obronę demokracji, praw człowieka i porządku liberalnego. Współczesna historiografia częściej akcentuje misje pokojowe, interwencje humanitarne (Bośnia, Kosowo), walkę z terroryzmem (Afganistan), a także proces rozszerzenia Sojuszu jako ekspansję wartości zachodnich.

W analizach takich autorów jak Lawrence S. Kaplan czy John Baylis pojawia się motyw historii NATO jako narzędzia legitymizacji hegemonii amerykańskiej. Kaplan w *NATO Divided, NATO United* pokazuje, że USA od początku narzucały architekturę instytucjonalną Sojuszu. Waszyngton oferował bezpieczeństwo i kierował strukturą Sojuszu według własnych interesów[145]. Baylis wskazuje natomiast, że amerykańska strategia nie tylko konstruowała NATO jako system odstraszania, ale także projektowała w nim zachodni ład geopolityczny (z USA jako centrum). Historyczne przedstawienia NATO w amerykańskich źródłach często wzmacniały tę narrację, marginalizując kontrowersje, kryzysy wewnętrzne i momenty oporu (np. politykę de Gaulle'a czy debatę o inwazji na Irak)[146].

NATO od lat zajmuje znaczące miejsce w amerykańskiej kulturze pamięci, szczególnie w kontekście II wojny światowej i zimnej wojny. W muzeach wojennych, jak National WWII Museum w Nowym Orleanie czy Smithsonian National Museum of American History, Sojusz przedstawiany jest jako naturalna kontynuacja amerykańskiego zaangażowania w walkę z totalitaryzmem[147].

W podręcznikach szkolnych i uniwersyteckich NATO jawi się często jako przykład „udanej instytucji międzynarodowej", nieporównywalnie skuteczniejszej niż Liga Narodów. Pojawia się też w narracjach o zwycięstwie Zachodu nad komunizmem, często w roli drugoplanowej wobec roli USA, ale zawsze jako lojalny i skuteczny partner[148].

W amerykańskich mediach, zwłaszcza w czasie kryzysów, NATO często funkcjonuje jako moralny bastion Zachodu. Choć pojawiają się także krytyczne głosy (np. na temat finansowego wkładu jego członków), ogólny ton przekazu medialnego podtrzymuje pozytywny mit NATO jako „tarczy demokracji"[149].

---

145 Lawrence S. Kaplan, *NATO Divided, NATO United: The Evolution of an Alliance* (Westport, London: Praeger, 2004).

146 John Baylis, "The Origins of NATO," (w:) *Routledge Handbook of NATO*, red. John Andreas Olsen (London: Routledge, 2024).

147 The National WWII Museum, "The Arsenal of Democracy: The Herman and George R. Brown Salute to the Home Front," pobrano 2 lipca 2025, https://www.nationalww2museum.org/visit/museum-campus-guide/louisiana-memorial-pavilion/arsenal-democracy.

148 Joseph S. Nye Jr., *Understanding International Conflicts: An Introduction to Theory and History*, 7th ed. (New York: Pearson Longman, 2009).

149 John R. Deni, "At 75, NATO Is Still Worth the Price," Carnegie Europe, 4 kwietnia 2024, pobrano 5 czerwca 2025, https://carnegieendowment.org/europe/strategic-europe/2024/04/at-75-nato-is-still-worth-the-price?lang=en; Rose Gottemoeller, "NATO Is Not Brain Dead," Foreign Affairs, 19 grudnia

Historia NATO to dzieje wyjątkowej instytucji, która wielokrotnie redefiniowała swoje cele, strukturę i tożsamość. NATO zbudowało swoją trwałość na trzech fundamentach: elastycznym przywództwie USA, wspólnej kulturze strategicznej oraz zdolności do adaptacji wobec nowych wyzwań. Z perspektywy amerykańskiej historiografii i kultury pamięci NATO pozostało centralnym elementem opowieści o roli USA w świecie: jako obrońca wolności, lider Zachodu i architekt pokoju. Ta narracja, choć często uproszczona, wzmacnia legitymację międzynarodowej pozycji USA i nadaje historyczny sens ich strategicznym decyzjom. W tym kontekście NATO staje się symbolem ideologicznym i nośnikiem wspólnej tożsamości transatlantyckiej.

Most powietrzny do Berlina

Berliński most powietrzny (1948–1949) był odpowiedzią Zachodu na blokadę Berlina Zachodniego, wprowadzoną przez Związek Radziecki w czerwcu 1948 roku. Celem blokady, odcinającej dostawy drogą lądową i wodną, było zmuszenie aliantów do porzucenia swoich stref okupacyjnych w Berlinie. Alianci zorganizowali bezprecedensową operację lotniczą, która przez ponad rok dostarczała mieszkańcom Berlina Zachodniego żywność, węgiel, leki i inne niezbędne towary. W szczytowym momencie samoloty lądowały w Tempelhof średnio co 45 sekund. Łącznie wykonano ponad 270 tysięcy lotów i przetransportowano ok. 2,3 miliona ton zaopatrzenia[150]. Operacja zakończyła się sukcesem: ZSRR zniósł blokadę w maju 1949 roku. Most powietrzny był ważnym momentem w zimnej wojnie; symbolizuje determinację Zachodu w obronie wolności i skuteczność współpracy transatlantyckiej.

Operacja ta stanowiła wydarzenie graniczne w kształtującym się porządku powojennym[151]. Berlin stał się przestrzenią symbolicznego starcia dwóch systemów: demokracji liberalnej i komunizmu. Utworzenie mostu powietrznego było momentem, w którym USA, Wielka Brytania i Francja zademonstrowały swoją determinację, aby nie ustąpić wobec presji ZSRR. W tej perspektywie nie chodziło tylko o utrzymanie dostaw dla miasta, ale również o obronę wartości, takich jak wolność, solidarność i niezależność Zachodu. Most powietrzny nie tylko uratował Berlin przed klęską humanitarną, ale stał się ikonicznym gestem budującym nowy rodzaj zachodnioeuropejskiej tożsamości, mocno

2019, pobrano 5 czerwca 2025, https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2019-12-19/nato-not-brain-dead.

150 The Editors of Encyclopaedia Britannica, "Berlin Blockade," Encyclopædia Britannica, ostatnia aktualizacja 17 czerwca 2026, pobrano 2 lipca 2026, https://www.britannica.com/event/Berlin-blockade.

151 John M. Schuessler, Adam R. Seipp i Thomas D. Sullivan, red., *The Berlin Airlift and the Making of the Cold War* (College Station: Texas A&M University Press, 2022).

zakorzenionej w partnerstwie z USA. To był początek opowieści, w której Ameryka odgrywała rolę strażnika wolności, a Berlin był forpocztą świata demokratycznego[152].

Z perspektywy badawczej most powietrzny należy zatem analizować nie tylko jako fakt historyczny, ale również jako proces kulturowej transformacji faktu w mit. Jego medialność, emocjonalność i ponadczasowa narracja czynią go idealnym przykładem, jak operacja wojskowa może przeistoczyć się w heroiczną opowieść legitymizującą przywództwo geopolityczne i moralne.

Decyzja Stalina o zamknięciu dostępu do zachodnich sektorów Berlina była świadomym testem determinacji i spójności aliantów, mającym na celu wymuszenie porzucenia planów stworzenia niezależnej zachodniej strefy Niemiec. Dla Moskwy Berlin (położony głęboko w radzieckiej strefie okupacyjnej) był słabym punktem geopolitycznym Zachodu. Blokada miała unaocznić, że obecność aliantów nie ma znaczenia bez zgody ZSRR, a tym samym wymusić uległość wobec żądań politycznych.

Już po kilku tygodniach od rozpoczęcia operacji okazało się, że amerykańsko-brytyjska odpowiedź wykracza poza doraźną pomoc. Była to projekcja potęgi technologiczno-logistycznej, która miała pokazać Związkowi Radzieckiemu i reszcie świata zdolność Zachodu do działania nawet w ekstremalnych warunkach. Most powietrzny okazał się sprawnym systemem masowego transportu, zdolnym do dostarczania nawet 12 tysięcy ton żywności dziennie. System ten obejmował kilkadziesiąt lotnisk, tysiące żołnierzy i specjalistów, a także sieć globalnych dostaw. Był dowodem sprawności organizacyjnej Zachodu[153].

Równocześnie operacja była mistrzowską lekcją *soft power*: samoloty dostarczające chleb i lekarstwa zastąpiły bombowce będące nośnikami wpływu geopolitycznego. Utrzymywany przy życiu Berlin stawał się światowym symbolem moralnej wyższości USA. Była to nowa forma komunikacji międzynarodowej: humanitaryzm jako strategia odstraszania i legitymizacji obecności politycznej.

Most powietrzny, choć formalnie niezwiązany z Sojuszem Północnoatlantyckim, był jego polityczno-strategicznym prekursorem. Wydarzenia berlińskie unaoczniły konieczność instytucjonalizacji współpracy militarnej i politycznej Zachodu[154], sama operacja udowodniła zaś, że wspólne działania USA, Wielkiej Brytanii i Francji są skuteczne i możliwe.

---

152 William I. Hitchcock, *The Struggle for Europe: The Turbulent History of a Divided Continent, 1945–2002* (New York: Anchor Books, 2004).

153 Roger G. Miller, *To Save a City: The Berlin Airlift, 1948–1949* (College Station: Texas A&M University Press, 2008).

154 Alan Henrikson, "The Creation of the North Atlantic Alliance, 1948–1952," *Naval War College Review* 33, nr 3 (1980): 4–39, http://www.jstor.org/stable/44642631.

W warstwie oficjalnej most powietrzny do Berlina był reakcją militarną na sowiecką blokadę, lecz w odbiorze społecznym i medialnym szybko przekształcił się w opowieść o ratunku i opiekuńczości, a to nadało mu głęboki wymiar emocjonalny. Most powietrzny wytworzył relację emocjonalną między mieszkańcami Berlina a aliantami, co z czasem przełożyło się na trwałe sympatie polityczne i kulturowe[155]. Te emocje wzmacniane były przez symboliczne obrazy. Relacje o *candy bombers*, czyli pilotach zrzucających czekoladki dla dzieci, przekształciły się w obraz całej operacji[156]. Gest ten miał kolosalne znaczenie w wymiarze symbolicznym. Obrazy dzieci śmiejących się na gruzach oraz kobiety machające do załóg samolotów stały się kluczowe dla strategii amerykańskiej dyplomacji publicznej. Emocjonalna identyfikacja z Berlińczykami była środkiem budowania *soft power*.

Media amerykańskie od początku ukazywały operację nie jako serię lotów, lecz jako epicką misję ratunkową. Dziennikarze, dokumentaliści i korespondenci radiowi tworzyli opowieść o pilotach lecących w śnieżycy i o dzieciach łapiących spadochrony z cukierkami. Był to pierwszy wielkoskalowy sukces zimnowojennej telewizji i prasy w konstruowaniu mitu politycznego[157].

Operacja stała się wydarzeniem medialnym nie przez przypadek, lecz dzięki świadomej strategii komunikacyjnej USA, która miała przekształcić konflikt geopolityczny w opowieść o moralnej wyższości Zachodu. Most powietrzny był relacjonowany niemal w czasie rzeczywistym, stając się pierwszym medialnym kryzysem międzynarodowym, który wyznaczył wzorce późniejszych medialnych opowieści o konfrontacji Wschodu i Zachodu. Obraz mostu powietrznego był także intensywnie reprodukowany przez lata dzięki rozbudowanej kampanii medialnej prowadzonej przez amerykańskie agencje rządowe, zwłaszcza Administrację Współpracy Gospodarczej (Economic Cooperation Administration, ECA). Działania tej agencji objęły produkcję broszur, filmów dokumentalnych, wystaw objazdowych i ilustracji edukacyjnych, które miały nie tylko informować, ale też budować trwałą, pozytywną pamięć o roli USA w Europie po wojnie. Pamięć o operacji była pielęgnowana poprzez powracające narracje w kulturze popularnej, podręcznikach, muzeach i środkach masowego przekazu[158].

155 Richard Reeves, *Daring Young Men: The Heroism and Triumph of the Berlin Airlift, June 1948 – May 1949* (New York: Simon & Schuster, 2010).

156 Roger G. Miller, *To Save a City: The Berlin Airlift, 1948–1949* (College Station: Texas A&M University Press, 2008).

157 James Schwoch, *Global TV: New Media and the Cold War, 1946–69* (Urbana, Chicago: University of Illinois Press, 2009).

158 Richard Reeves, *Daring Young Men: The Heroism and Triumph of the Berlin Airlift, June 1948 – May 1949* (New York: Simon & Schuster, 2010).

Berliński most powietrzny stał się jednym z filarów pamięci instytucjonalnej USA o zimnej wojnie i na trwałe wpisał się w język polityki zagranicznej i dyskurs legitymizujący rolę Ameryki jako lidera wolnego świata. Stał sie też mitologicznym odniesieniem w retoryce o ochronie wolności, demokracji i oporu wobec tyranii. Wydarzenia z lat 1948–1949 były źródłem długofalowej symboliki moralnej, do której odwoływali się amerykańscy prezydenci.

Nie mniej istotną rolę w utrwalaniu narracji odegrała kultura popularna, która zdołała zakodować obraz mostu powietrznego jako aktu heroicznego i opiekuńczego. Nawet dekady po zakończeniu operacji amerykańskie podręczniki historii i ekspozycje muzealne wciąż odwołują się do niej i określają ją czasem moralnej jednoznaczności. Most powietrzny jest jednym z centralnych symboli kodu kulturowego pamięci Zachodu[159]. Eksport kultury amerykańskiej (filmów, reklam, muzyki, stylu życia) działał równolegle z narracją polityczną, tworząc spójną i atrakcyjną wizję historii. *Candy bombers*, jazz, Coca-Cola i Hollywood zostały splecione w narrację, która ukazywała USA nie tylko jako wyzwoliciela, ale także jako nowoczesnego i pożądanego hegemona kulturowego. Proces ten nazywany również „coca-kolonizacją"[160] był efektem fascynacji i aspiracji społeczeństw europejskich.

Jednym z najbardziej doniosłych społecznych skutków mostu powietrznego był radykalny przełom w relacjach pomiędzy Niemcami a Stanami Zjednoczonymi. Berlińczycy, którzy niedawno doświadczali bombardowań i okupacji, musieli zmienić sposób postrzegania żołnierzy USA. W oczach wielu Niemców była to pierwsza forma pozytywnej relacji z Ameryką po 1945 roku.

Pamięć o moście została włączona w narracje tożsamościową RFN jako opowieść o wyborze wolności, nowoczesności i partnerstwa transatlantyckiego[161]. Była fundamentem relacji bilateralnych, których Niemcy miały stać się integralną częścią. Doświadczenia operacyjne z Berlina zostały przekształcone w nowy wzorzec użycia sił zbrojnych dla niesienia pomocy. „Most humanitarny" zyskał rangę pełnoprawnej doktryny militarno-logistycznej, którą realizowano później m.in. w Korei, Wietnamie, Somalii, Iraku czy Haiti[162].

---

159 Reinhold Wagnleitner, *Coca-Colonization and the Cold War: The Cultural Mission of the United States in Austria after the Second World War* (Chapel Hill–London: University of North Carolina Press, 1994).

160 Ibidem.

161 William I. Hitchcock, *The Struggle for Europe: The Turbulent History of a Divided Continent, 1945–2002* (New York: Anchor Books, 2004).

162 Roger G. Miller, *To Save a City: The Berlin Airlift, 1948–1949* (College Station: Texas A&M University Press, 2008).

Berliński most powietrzny był nie tylko spektakularnym przedsięwzięciem logistycznym i technicznym, ale także pierwszym globalnym widowiskiem zimnej wojny[163]. Przekształcony w legendę, stał się ikoną narracji heroicznej, która niesie silny ładunek emocjonalny i propagandowy, i do której stale powracają amerykańscy przywódcy, mówiąc o amerykańskiej roli w świecie[164].

Z dzisiejszej perspektywy można powiedzieć, że most powietrzny stał się symbolicznym początkiem wojny o wyobraźnię i o sens geopolitycznych sporów. Obecnie jest nieodłącznym elementem pamięci transatlantyckiej i kamieniem węgielnym kulturowego porozumienia Zachodu po 1945 roku.

6.4. Perspektywa angielska i niemiecka

Lądowanie w Normandii i bitwa w Ardenach

Lądowanie aliantów w Normandii (D-Day) zajmuje eksponowane miejsce w brytyjskiej kulturze pamięci II wojny światowej[165]. Jest przedstawiane jako moment heroizmu, współpracy sojuszniczej i początek końca III Rzeszy. Wielka Brytania pielęgnuje pamięć o tej operacji w duchu zwycięstwa i odwagi, uznając ją za symbol brytyjskiego wkładu w pokonanie nazizmu. Głównym miejscem brytyjskich obchodów jest Portsmouth, z którego wyruszały siły inwazyjne. Uroczystości mają charakter państwowy i międzynarodowy, uczestniczy w nich rodzina królewska, a także przedstawiciele rządu oraz delegacje z Francji, USA i Kanady[166]. Obecność i relacje weteranów są bardzo ważne, gdyż podtrzymują więź międzypokoleniową. Wydarzenia są transmitowane w mediach na żywo[167]. Wielką wagę przykłada się również do przekazywania historii młodszym pokoleniom. Stowarzyszenia weteranów, jak Royal British Legion, aktywnie uczestniczą w działaniach edukacyjnych i upamiętniających.

163 Andrei Cherney, *The Candy Bombers: The Untold Story of the Berlin Airlift and America's Finest Hour* (New York: Berkley Pub. Group, 2009).

164 Richard Reeves, *Daring Young Men: The Heroism and Triumph of the Berlin Airlift, June 1948 – May 1949* (New York: Simon & Schuster, 2010).

165 Martin Conboy, "A Tale of Two Battles: History in the Popular Press," *Media History* 13, nr 2–3 (2007): 257–271; Geoffrey Bird, Sean Claxton i Keir Reeves, red., *Managing and Interpreting D-Day's Sites of Memory: Guardians of Remembrance* (London: Routledge, 2016).

166 BBC News, "D-Day: Veterans and World Leaders Mark 75th Anniversary," 6 czerwca 2019, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-48536906.

167 BBC News, "Policing D-Day 75th Anniversary Event in Portsmouth Cost £3m," 20 czerwca 2020, pobrano 2 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-england-hampshire-53119408.

Lądowanie w Normandii zyskało stałe miejsce w brytyjskiej wyobraźni zbiorowej za sprawą popkultury. Film *The Longest Day* (1962), będący produkcją amerykańsko-brytyjską, przedstawia to wydarzenie w wielowątkowej, realistycznej narracji[168]. Choć film ma amerykański rys, zawiera wiele brytyjskich odniesień (m.in. postać lorda Lovat i 1st Special Service Brigade). Kolejnym przykładem jest serial *Band of Brothers* (2001), ukazujący głównie działania amerykańskiej kompanii spadochronowej, ale jego ogromna popularność w Wielkiej Brytanii przyczyniła się do wzrostu zainteresowania lądowaniem w Normandii i narracją o anglosaskim braterstwie broni[169]. W literaturze non-fiction autorzy tacy jak Antony Beevor (*D-Day. Bitwa o Normandię*)[170] tworzą syntetyczne i emocjonalne opowieści dotyczące tego momentu.

D-Day i kampania normandzka zajmują ważne miejsce w brytyjskim programie nauczania historii na poziomie szkoły średniej (m.in. GCSE i A-level). W materiałach edukacyjnych podkreśla się rolę brytyjskich żołnierzy, znaczenie współpracy aliantów oraz przełomowy charakter operacji dla wyzwolenia okupowanej Europy[171]. W nauczaniu często wykorzystuje się archiwalia, relacje weteranów i materiały przygotowane przez BBC. Również media publiczne regularnie produkują dokumenty i reportaże poświęcone lądowaniu w Normandii, a w okresach rocznicowych emitują archiwalne nagrania oraz wywiady z uczestnikami wydarzeń[172].

Brytyjski Normandy Memorial Trust, otwarty w 2021 roku w Ver-sur-Mer, jest pierwszym pomnikiem upamiętniającym wszystkich 22 442 żołnierzy brytyjskich poległych podczas kampanii w Normandii. Jego forma jest monumentalna, klasyczna w estetyce, z nazwiskami wyrzeźbionymi w kamieniu. Przemówienia podczas otwarcia (np. Theresy May w 2019 roku) miały charakter patriotyczny i jednocześnie pojednawczy. Podkreślano bohaterstwo, ale też tragedię wojny[173].

W przeciwieństwie do D-Day, bitwa w Ardenach (grudzień 1944 – styczeń 1945) zajmuje znacznie mniej eksponowane miejsce w brytyjskiej kulturze pamięci[174]. Wynika

168 *The Longest Day*, 1962, reż. Ken Annakin et al.

169 *Band of Brothers*, 2001, reż. Phil Alden Robinson et al.

170 Antony Beevor, *D-Day. Bitwa o Normandię*, tłum. Magdalena Komorowska (Kraków: Znak Horyzont, 2010).

171 BBC Teach, "D-Day 75: How Was the Biggest Ever Seaborne Invasion Launched?" pobrano 22 lipca 2025, https://www.bbc.co.uk/teach/articles/zrrs7nb.

172 BBC Teach, "KS4 / GCSE History: World War Two – Planning D-Day," pobrano 5 lipca 2025, https://www.bbc.co.uk/teach/class-clips-video/articles/zrnhf4j; BBC Bitesize, "Facts About D-Day and Why It Is So Important," pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.co.uk/bitesize/articles/zhwy239#zv64nk7.

173 Theresa May, "PM Statement – Inauguration of the British Normandy Memorial: 6 June 2019," GOV.UK, 6 czerwca 2019, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.gov.uk/government/speeches/pm-statement-inauguration-of-the-british-normandy-memorial-6-june-2019.

174 Antony Beevor, *Ardennes 1944: The Battle of the Bulge* (London: Penguin Books, 2016).

to częściowo z faktu, że główny ciężar walk spoczął na armiach amerykańskiej i niemieckiej, a udział sił brytyjskich był ograniczony. Podczas kontrataku brytyjskie oddziały (m.in. 30. Korpus) były wsparciem dla sił amerykańskich, ale narracja o Ardenach została w dużej mierze zdominowana przez perspektywę amerykańską[175]. W brytyjskich podręcznikach bitwa ta wspominana jest sporadycznie, często jako przykład niemieckiej desperacji, a nie jako kluczowy moment wojny. Rocznice tej bitwy nie są obchodzone z podobną pompą jak D-Day, a pamięć o niej funkcjonuje w zasadzie na marginesie głównego nurtu brytyjskiej narracji wojennej.

Bitwa w Ardenach znalazła swoje miejsce w filmie. W amerykańskiej produkcji *Battle of the Bulge* (1965) ukazano dramatyczny przebieg niemieckiej ofensywy. Film, chociaż silnie uproszczony i amerykocentryczny, był popularny w brytyjskich kinach. Z kolei brytyjsko-amerykańskiej *A Bridge Too Far* (1977), mimo że skupia się na operacji Market Garden, to porusza również temat zimowej ofensywy niemieckiej, zwłaszcza w kontekście alianckiego wyczerpania i niedoszacowania siły przeciwnika[176]. Dzięki temu filmowi bitwa w Ardenach jest obecna w szerszym kontekście zmagań ostatnich miesięcy wojny.

Lądowanie w Normandii stanowi filar brytyjskiej tożsamości wojennej i jest szeroko upamiętniane. Bitwa w Ardenach pozostaje w jej cieniu, raczej jako echo większego konfliktu niż niezależny symbol narodowej pamięci. Obie bitwy ukazują różnice w sposobie konstruowania narracji: jedna opiera się na zwycięstwie, druga na ograniczonym uczestnictwie i wielonarodowej perspektywie.

W niemieckich szkołach mówi się o II wojnie światowej przede wszystkim w kontekście odpowiedzialności za Holokaust i narodowy socjalizm. Lądowanie w Normandii i bitwa w Ardenach pojawiają się w tle jako wydarzenia militarne prowadzące do końca III Rzeszy. Dominującym celem niemieckiej oświaty jest edukacja obywatelska. Uczniowie odwiedzają miejsca pamięci (np. byłe obozy koncentracyjne), a programy nauczania akcentują wartości demokracji, tolerancji i praw człowieka.

W niemieckiej kulturze pamięci lądowanie w Normandii (D-Day) nie zajmuje tak poczytnego miejsca jak w krajach alianckich. Dla Niemców to wydarzenie symbolizuje nie triumf, ale początek końca III Rzeszy[177]. Jest to moment, w którym wojna została definitywnie przeniesiona na ziemie okupowane przez nazistów, a później na terytorium Niemiec. W niemieckiej narracji historycznej D-Day jest wydarzeniem,

175 Charles Whiting, *The Battle of the Bulge: Britain's Untold Story* (Stroud: Sutton Publishing, 1999).

176 *A Bridge Too Far*, 1977, reż. Richard Attenborough.

177 Frederick Kempe, "A German Leader's D-Day Lesson for Trump," Atlantic Council: Inflection Points, 8 czerwca 2025, pobrano 2 lipca 2025, https://www.atlanticcouncil.org/content-series/inflection-points/a-german-leaders-d-day-lesson-for-trump/.

które trudno upamiętnić w sposób jednoznaczny: nie można go celebrować, nie można jednak ignorować jego znaczenia. Lądowanie w Normandii bywa uznawane za wyzwolenie Europy, ale niekiedy określane jest militarnym i moralnym krachem reżimu Hitlera. W tym kontekście pamięć o D-Day wpisuje się w szerszy niemiecki proces rozliczania się z przeszłością (*Vergangenheitsbewältigung*).

Bitwa w Ardenach postrzegana jest przez Niemców ambiwalentnie jako militarny zryw i bezsensowna ofiara. Dla wielu historyków i uczestników wojny to przykład irracjonalnej strategii Hitlera, która przyniosła ogromne straty i przyspieszyła klęskę Rzeszy; ostatni heroiczny opór i militarnie bezcelowa ofiara tysięcy żołnierzy, których wysłano na front w trudnych warunkach zimowych bez wystarczającego zaopatrzenia.

W kontraście do brytyjskiego upamiętnienia, niemieckie cmentarze wojenne, takie jak La Cambe (Francja) czy Recogne (Belgia), mają raczej charakter pokutny i minimalistyczny[178]. Groby są oznaczone skromnymi kamiennymi krzyżami, często wspólnymi dla kilku żołnierzy. Brakuje tu patosu, a dominują cisza i refleksja.

Różnice w brytyjskiej i niemieckiej kulturze pamięci w odniesieniu do tych wydarzeń widać w przemówieniach przywódców państwowych. Porównanie przemówień brytyjskich premierów Theresy May (2019) i Rishiego Sunaka (2024) ukazuje różne podejścia do upamiętnienia D-Day, choć oba osadzone są w brytyjskiej kulturze pamięci[179]. May, przemawiając podczas inauguracji British Normandy Memorial, przyjęła ton oficjalny i refleksyjny, podkreślała wagę ofiary oraz znaczenie D-Day dla pokoju w Europie. Jej wypowiedź miała wymiar państwowy i historyczny. Z kolei Sunak skupił się na żyjących weteranach, przywołując biografie konkretnych żołnierzy. Jego przemówienie miało charakter osobisty i emocjonalny, podkreślający obowiązek przekazywania pamięci kolejnym pokoleniom. O ile May mówiła o wspólnocie i monumentach, o tyle Sunak – o pokorze, wdzięczności i pamięci obywatelskiej. Oba wystąpienia łączy szacunek dla ofiar, afirmacja wolności i demokracji oraz przekonanie o konieczności zachowania dziedzictwa D-Day.

178 Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge, "La Cambe – War Cemeteries: Places of Remembrance, Commemoration and Learning," pobrano 5 lipca 2025, https://kriegsgraeberstaetten.volksbund.de/en/friedhof/la-cambe; Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge, "Recogne Bastogne German War Cemetery," pobrano 5 lipca 2025, https://kriegsgraeberstaetten.volksbund.de/friedhof/recogne-bastogne.

179 Theresa May, "PM Statement – Inauguration of the British Normandy Memorial: 6 June 2019," GOV.UK, 6 czerwca 2019, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.gov.uk/government/speeches/pm-statement-inauguration-of-the-british-normandy-memorial-6-june-2019; Rishi Sunak, "Prime Minister's Remarks for the 80th Anniversary of D-Day," GOV.UK, 6 czerwca 2024, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.gov.uk/government/speeches/prime-ministers-remarks-for-the-80th-anniversary-of-d-day.

Wyzwoleńczy wymiar tej rocznicy słychać w przemówieniach niemieckich kanclerzy:

> Lądowanie aliantów w Normandii 6 czerwca 1944 roku, 80 lat temu, było dniem wyzwolenia. Był to dzień wyzwolenia dla Francji i wielu krajów Europy, które musiały znosić rządy terroru pod okupacją niemiecką. Ale był to również dzień wyzwolenia dla samych Niemiec. W końcu lądowanie aliantów na plażach Normandii oznaczało początek końca barbarzyńskiego systemu narodowego socjalizmu, jego rasistowskiego fanatyzmu i militaryzmu, jego woli eksterminacji i imperialistycznych fantazji. (...) Fakt, że ja, jako Kanclerz Federalny Niemiec, mam dziś okazję uczestniczyć w obchodach, jest czymś więcej niż tylko czymś oczywistym. Świadczy to o tym, jak bliskie stały się więzi między naszymi krajami, między naszymi narodami, a także między naszymi rządami w ciągu ostatnich dekad. Jest to wyraz zjednoczonej Europy i dowód siły naszego partnerstwa transatlantyckiego. (...) Dla nas silna gospodarczo, militarnie i społecznie Europa, mocno zakorzeniona w sojuszu transatlantyckim i zjednoczona w Unii Europejskiej oraz jej partnerstwach, stanowi podstawę zachowania pokoju i wolności również w przyszłości. Promowanie tej Europy jest dziedzictwem 6 czerwca 1944 roku[180].

Berliński most powietrzny

W brytyjskiej kulturze pamięci Berlin Luftbrücke, czyli berliński most powietrzny (1948–1949), to pierwszy wielki test zimnowojennej solidarności i przykład moralnego przywództwa Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej. Brytyjska narracja historyczna koncentruje się na heroizmie Królewskich Sił Powietrznych, które – obok lotnictwa amerykańskiego – odegrały kluczową rolę w zaopatrzeniu blokowanego Berlina Zachodniego. Szczególne znaczenie w pamięci narodowej ma baza RAF Gatow oraz postać marszałka Sir Briana Robertsona, ówczesnego brytyjskiego gubernatora strefy okupacyjnej w Niemczech, który koordynował działania operacyjne[181]. Most powietrzny jest przedstawiany jako czysto defensywny akt odwagi i determinacji, dzięki któremu utrzymano wolność i niezależność Berlina Zachodniego, bez uciekania się do przemocy. W tym sensie heroizm łączy się tu z etosem ochrony cywilnej i wyższości moralnej Zachodu nad ZSRR.

---

180 Olaf Scholz, "Promoting Europe Is the Legacy of 6 June 1944," Die Bundesregierung, 6 czerwca 2024, pobrano 25 czerwca 2025, https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/archiv-bundesregierung/chancellor-guest-article-ouest-france-2290888.

181 Sebastian Cox, "An Effort of Biblical Proportions – The Berlin Airlift 1948–1949," *Air Power Review* 21, nr 2 (2020): 4–25, https://www.raf.mod.uk/what-we-do/centre-for-air-and-space-power-studies/aspr/apr-vol21-iss2-1-pdf/; Michael O. Tunnell, *Candy Bomber: The Story of the Berlin Airlift's "Chocolate Pilot"* (Watertown, MA: Charlesbridge, 2010).

Berliński most powietrzny wielokrotnie pojawiał się w brytyjskich produkcjach filmowych i dokumentalnych. Materiały BBC, zwłaszcza z serii „Timewatch" i „Cold War" (1998, wspólnie z CNN), ukazywały most powietrzny jako symbol narodowego hartu ducha i wczesnego triumfu wolnego świata nad sowieckim szantażem[182]. Popkultura w Wielkiej Brytanii rzadziej eksploatuje motyw mostu powietrznego niż np. lądowania w Normandii, ale w kręgach historycznych i edukacyjnych jest to temat znany i emocjonalnie rezonujący. Przypominanie o *candy bombers*, ilustracje akcji z Tempelhof czy wspomnienia pilotów RAF często pojawiają się w programach rocznicowych.

W programie nauczania historii na poziomie szkoły średniej w Wielkiej Brytanii berliński most powietrzny jest przywoływany szczególnie w kontekście zimnej wojny i relacji Wschód–Zachód. Uczniowie analizują to wydarzenie jako pierwszy wielki konflikt powojenny, w którym użycie siły zastąpiono determinacją logistyczną i moralną. W materiałach edukacyjnych podkreśla się współpracę aliantów oraz sukces Zachodu bez eskalacji militarnej[183]. Rocznice uruchomienia mostu, zwłaszcza 50-lecie (1998) i 70-lecie (2018/2019), obchodzono z udziałem przedstawicieli brytyjskich władz, weteranów oraz dyplomatów[184]. W czasie takich wydarzeń kładzie się nacisk na trwałość sojuszy oraz wdzięczność Berlina wobec państw zachodnich. Wzmacnia to obraz Wielkiej Brytanii jako obrońcy demokracji i wolności (media przypominają m.in. o 65 angielskich, niemieckich i amerykańskich pilotach, którzy zginęli w katastrofach lotniczych w trakcie trwającej rok operacji powietrznej)[185]. Prezydent amerykański Bill Clinton w swym przemówieniu podczas obchodów rocznicy w 1998 roku określił warkot alianckich samolotów jako „symfonię wolności", która wraz z cennymi towarami niosła Berlińczykom również nadzieję. Jak zapewniał kanclerz RFN Helmut Kohl, Berlin „zawdzięcza swoje przetrwanie i wolność w czasie zimnej wojny niezłomnej determinacji Stanów Zjednoczonych i naszych zachodnich sojuszników"[186]. W brytyjskiej polityce pamięci berliński most powietrzny służy dziś również jako narzędzie narracyjne w debacie o NATO. Pokazuje korzenie współczesnych struktur bezpieczeństwa w historycznym poświęceniu i odpowiedzialności.

---

182 *Cold War*, 1998, prod. Jeremy Isaacs i Pat Mitchell; *The Berlin Airlift: First Battle of the Cold War*, 1998, reż. Robert Kirk.

183 BBC Bitesize, "The Cold War Origins 1941–56 – Edexcel: Berlin Blockade and Berlin Airlift, 1948–49," pobrano 25 czerwca 2025, https://www.bbc.co.uk/bitesize/guides/z3h9mnb/revision/8.

184 Berry Baker, "British Army Veterans Commemorate Berlin Blockade Anniversary," Airforce Technology, 3 lipca 2019, pobrano 5 lipca 2025, https://www.airforce-technology.com/features/berlin-blockade-anniversary/.

185 BBC News, "Veterans Remember Berlin Airlift," 10 maja 1998, pobrano 2 lipca 2025, http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk/90412.stm.

186 BBC News, "Clinton Joins Airlift Veterans," 14 maja 1998, pobrano 25 czerwca 2025, http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/93476.stm.

W niemieckiej kulturze pamięci most zapisał się jako symbol ratunku i przełomowego sojuszu z Zachodem[187]. Pośród zniszczeń powojennego Berlina i traumatycznej utraty zaufania do państwowych instytucji, był dla wielu mieszkańców Berlina Zachodniego pierwszym realnym znakiem odrodzenia i nadziei[188]. W pamięci zbiorowej Niemców, zwłaszcza w Berlinie, operacja otwarcia mostu powietrznego symbolizuje solidarność, wsparcie i moralne zobowiązanie aliantów zachodnich wobec ludności cywilnej. Szczególną rolę odgrywa tu gest Gaila Halvorsena, który zrzucał słodycze dla dzieci, przez co stał się postacią niemal mityczną. Wciąż funkcjonuje jako „Berlin Candy Bomber" lub „Onkel Wackelflügel" ('Wujek z kołyszącymi się skrzydłami')[189].

Stworzenie mostu powietrznego wpłynęło także na proces budowy zachodnioniemieckiej tożsamości po 1949 roku. Dla obywateli nowo powstałej RFN most był dowodem na to, że mogą być częścią wspólnoty demokratycznego Zachodu. Pamięć o Luftbrücke przyczyniła się do konsolidacji tożsamości wolnego Berlina i legitymizacji powojennego porządku politycznego.

Kulturowe znaczenie mostu powietrznego znajduje wyraz w licznych miejscach pamięci. Najważniejszy jest Luftbrückendenkmal w Berlinie-Tempelhof, odsłonięty w 1951 roku, znany jako *rosenkurve* ('krzywa róża'). Jest to monumentalna rzeźba w kształcie trzech łuków, symbolizujących trzy trasy powietrzne[190]. Bliźniacze pomniki znajdują się we Frankfurcie i w Celle; upamiętniają wkład lotnisk bazowych RAF i US Air Force[191].

Kolejnym kluczowym ośrodkiem upamiętnienia jest Muzeum Aliantów (AlliiertenMuseum) w Berlinie-Zehlendorf. Ekspozycje są udokumentowaniem operacji, ukazanym z perspektywy niemieckiej ludności cywilnej oraz alianckich załóg[192]. Jednym

187 GermanyinUSA, "Celebrating the 70th Anniversary of the Berlin Airlift," 25 września 2018, pobrano 2 lipca 2025, https://germanyinusa.com/2018/09/25/celebrating-the-70th-anniversary-of-the-berlin-airlift/.

188 Bill Niven i Chloe Paver, red., *Memorialization in Germany since 1945* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2010).

189 „Colonel Gail S. Halvorsen," Luftbrücke Frankfurt–Berlin, pobrano 25 lipca 2025, https://www.luftbruecke-frankfurt-berlin.de/gail-s-halvorsen; Martina Scheffler, „»Onkel Wackelflügel,« Held der Berliner Kinder," Die Welt, 24 czerwca 2008, pobrano 25 lipca 2025, https://www.welt.de/politik/article2140331/Gail-Halvorsen-Onkel-Wackelfluegel-Held-der-Berliner-Kinder.html.

190 Stiftung Luftbrückendank, „Über uns," pobrano 25 czerwca 2025, https://stiftungluftbrueckendank.de/.

191 Orte des Erinnerns, „Denkmal Luftbrücke," pobrano 25 czerwca 2025, https://www.orte-des-erinnerns.de/igof_memorials/denkmal-luftbruecke/.

192 AlliiertenMuseum, „Die Berliner Luftbrücke 1948/49," pobrano 28 czerwca 2025, https://www.alliiertenmuseum.de/bildungsangebot/die-berliner-luftbruecke-1948-49-eine-interaktive-pra%CC%88sentation-fu%CC%88r-den-digitalen-unterrichtseinsatz/.

z eksponatów jest oryginalny samolot C-47 Dakota, używany podczas otwierania mostu; inne to np. osobiste pamiątki pilotów i berlińskich dzieci.

Pamięć o moście powietrznym jest żywa również dzięki intensywnym działaniom dokumentacyjnym. Projekty historii mówionej, realizowane zarówno przez niemieckie instytuty historyczne, jak i media (np. Deutschlandfunk, DW), obejmują świadectwa osób, które jako dzieci przeżyły blokadę Berlina. Wypowiedzi te często koncentrują się na poczuciu wdzięczności, ale też codziennym strachu, głodzie i determinacji w dążeniu do przetrwania[193]. Wspomnienia pilotów, techników, mieszkańców Tempelhofu i dzieci ze szkół zachodnioniemieckich tworzą wieloaspektowy przekaz międzypokoleniowy. Opowieści te pojawiają się także w filmach dokumentalnych, publikacjach i podręcznikach szkolnych. Berliński most powietrzny ukazywany jest tam jako moralna legitymizacja zachodniego sojuszu i pierwszy wielki humanitarny akt po Holokauście.

Powstanie NATO

W brytyjskiej kulturze pamięci powstanie NATO (Sojuszu Północnoatlantyckiego) w 1949 roku przedstawiane jest jako logiczna i konieczna kontynuacja alianckiej współpracy wojennej, a jednocześnie jako odpowiedź na rosnące zagrożenie ze strony Związku Radzieckiego[194]. Zgodnie z brytyjską narracją historyczną NATO jest sojuszem opartym na wspólnych wartościach, który urzeczywistnił powojenne cele koalicji antyhitlerowskiej w nowym kontekście geopolitycznym. Wielka Brytania preferowała koncepcję NATO jako ograniczonego terytorialnie, ale spójnego sojuszu obronnego, który nie wiązałby jej dodatkowymi zobowiązaniami wobec państw Europy Zachodniej. Stany Zjednoczone chciały jednak zaprosić do udziału również te państwa, które były bardziej narażone na ekspansję sowiecką i podatne na komunizm[195]. W oficjalnym przekazie Sojusz Północnoatlantycki od początku pełnił funkcję gwaranta bezpieczeństwa Europy Zachodniej i strategicznej pozycji Wielkiej Brytanii jako globalnego mocarstwa. Wielka Brytania była jednym z państw założycieli i odegrała kluczową rolę w negocjacjach i opracowywaniu Traktatu Północnoatlantyckiego. Szczególnie wyróżnił się Ernest

193 Deutsche Welle, "Remembering the Berlin Airlift," DW.com, 22 czerwca 2018, pobrano 28 czerwca 2025, https://www.dw.com/en/remembering-the-berlin-airlift/video-44342915; Ralf Bosen, "Berlin Airlift 75 Years On: When 'Enemies Became Friends,'" DW.com, 23 czerwca 2023, pobrano 17 lipca 2025, https://www.dw.com/en/berlin-airlift-75-years-on-when-enemies-became-friends/a-66015857.

194 Sean Greenwood, *Britain and the Cold War, 1945–1991* (Basingstoke: St. Martin's Press, 2000).

195 Imperial War Museums, "NATO: The Origins of a Political and Military Alliance," pobrano 25 lipca 2025, https://www.iwm.org.uk/learning/nato-the-origins-of-a-political-and-military-alliance#origins-nato.

Bevin, ówczesny minister spraw zagranicznych, który w przemówieniach i dokumentach promował ideę wspólnej obrony przed presją ze strony ZSRR[196].

NATO pojawia się więc w brytyjskiej pamięci jako filar polityki zagranicznej i bezpieczeństwa narodowego, a także jako narzędzie utrzymania specjalnej relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Wielka Brytania od początku podkreślała, że sojusz ten nie tylko służy obronie militarnej, ale również umacnia moralny i polityczny fundament powojennego ładu[197]. W trakcie zimnej wojny przypominała o tym m.in. premier Margaret Thatcher:

> Architekci Sojuszu byli ludźmi o prawdziwej wizji. Mieli marzenie: że cywilizacja, którą się cieszymy, oparta na prawach człowieka, których ani państwo, ani człowiek nie powinni być w stanie zignorować, pewnego dnia obejmie wszystkie narody i zostanie przekazana wszystkim pokoleniom. Wiedzieli, że aby dokonać tych wielkich rzeczy, musimy zadbać o własną obronę i głosić cnoty i wartości wolności na całym świecie[198].

W społeczeństwie brytyjskim NATO było przez dziesięciolecia traktowane jako stabilizator porządku międzynarodowego, a jego istnienie, szczególnie w okresie zimnej wojny, rzadko podlegało fundamentalnej krytyce. Obchody rocznic, takie jak 40-lecie (1989), 50-lecie (1999) czy 70-lecie (2019), były okazją do afirmowania roli Wielkiej Brytanii w międzynarodowych strukturach obronnych. Premier Tony Blair w 1999 roku mówił, że powstrzymanie czystek etnicznych to najlepsza rzecz, jaką NATO mogłoby zapewnić z okazji 50-lecia swojego istnienia[199]. Premier Boris Johnson mówił w 2019 roku, że „[w]szystko, co drogie naszym narodom – od wolności i demokracji po pracę, domy, szkoły i szpitale – nie byłoby bezpieczne i nie mogłoby się rozwijać bez pokoju, który NATO ma gwarantować"[200].

W debacie publicznej pojawiły się jednak także kontrowersje związane z brytyjskim zaangażowaniem wojskowym w ramach NATO, zwłaszcza w kontekście operacji w Jugosławii, Afganistanie czy Libii. Postawiono pytania o proporcje kosztów, skutki

196 Tony Insall i Patrick Salmon, red., *The Brussels and North Atlantic Treaties, 1947–1949: Documents on British Policy Overseas, Series I, Volume X* (London: Routledge, 2015).

197 Sean Greenwood, *Britain and the Cold War, 1945–1991* (Basingstoke: St. Martin's Press, 2000).

198 Margaret Thatcher, "Speech to the North Atlantic Assembly," 17 listopada 1982, Margaret Thatcher Foundation, pobrano 12 lipca 2025, https://www.margaretthatcher.org/document/105056.

199 Tony Blair, "Opening Remarks by the Tony Blair, Prime Minister of the United Kingdom at the Commemorative Ceremony of the 50th Anniversary of NATO," Nato.int, 23 kwietnia 1999, pobrano 12 lipca 2025, https://www.nato.int/en/news-and-events/events/transcripts/1999/04/23/opening-remarks.

200 UK Prime Minister's Office, "PM Opening Words at North Atlantic Council: 4 December 2019," GOV.UK, 4 grudnia 2019, pobrano 25 lipca 2025, https://www.gov.uk/government/speeches/pm-opening-words-at-north-atlantic-council-4-december-2019.

interwencji oraz zgodność działań NATO z prawem międzynarodowym. Krytyczne głosy dochodziły m.in. z kręgów lewicowych, akademickich oraz ruchów pacyfistycznych, które podkreślały brak demokratycznej kontroli nad decyzjami militarnymi w strukturze Sojuszu[201].

Mimo to większość brytyjskich mediów, przede wszystkim The Guardian, BBC czy The Telegraph, prezentowała NATO głównie w pozytywnym świetle (jako bezpiecznik Europy i element brytyjskiej suwerenności strategicznej), a rola Wielkiej Brytanii w NATO często przedstawiana jest jako wyraz odpowiedzialności globalnej, szczególnie w kontekście rosnących napięć z Rosją oraz kryzysu bezpieczeństwa po 2014 roku i aneksji Krymu[202].

W niemieckiej kulturze pamięci powstanie NATO nie zajmuje jednoznacznie afirmatywnego miejsca, jak w Wielkiej Brytanii. W Republice Federalnej Niemiec członkostwo w NATO, formalnie od 1955 roku, było od samego początku przedmiotem intensywnej debaty politycznej, ideologicznej i społecznej[203]. Z jednej strony, dla środowisk chrześcijańsko-demokratycznych (CDU/CSU) i części liberalnych elit NATO oznaczało zakotwiczenie RFN w strukturach Zachodu i powrót do wspólnoty narodów demokratycznych. Z drugiej, zwłaszcza dla sympatyków socjaldemokracji (SPD), związków zawodowych i ruchów pokojowych, przystąpienie do NATO budziło obawy przed remilitaryzacją i eskalacją zimnowojennego konfliktu[204]. Szczególną intensywność osiągnęły protesty antynatowskie w latach 80., gdy w ramach strategii NATO rozmieszczono rakiety Pershing II w RFN. Ruch pokojowy (*Friedensbewegung*) zgromadził miliony demonstrantów pod hasłem „Lepiej czerwony niż martwy". Dla tej części społeczeństwa NATO nie było sojuszem pokoju, lecz symbolem konfrontacyjnej polityki blokowej[205].

---

201 House of Commons Defence Committee, *Operations in Libya: Twelfth Report of Session 2010–12* (London: The Stationery Office, 2012), https://publications.parliament.uk/pa/cm201012/cmselect/cmdfence/950/950.pdf; Jason Ralph, *America's War on Terror: The State of the 9/11 Exception from Bush to Obama* (Oxford: Oxford University Press, 2013); Mary Kaldor, *New and Old Wars: Organized Violence in a Global Era*, 3rd ed. (Cambridge: Polity Press, 2012).

202 BBC News, "Nato Summit: Obama Expects UK to Continue Europe Security Role," 8 lipca 2016, pobrano 25 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/world-europe-36744187; Ben Riley-Smith, "Britain Commits 650 Troops to Nato's Baltic Forces to Counter Vladimir Putin," The Telegraph, 7 lipca 2016, pobrano 25 lipca 2025, https://www.telegraph.co.uk/news/2016/07/07/britain-commits-650-troops-to-natos-baltic-forces-deterring-puti/; Patrick Wintour, "UK Deploys Hundreds of Troops and Aircraft to Eastern Europe," The Guardian, 27 października 2016, pobrano 9 lipca 2025, https://www.theguardian.com/world/2016/oct/27/uk-to-deploy-hundreds-of-troops-and-aircraft-to-eastern-europe.

203 Astrid Erll, *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen Eine Einführung* (Stuttgart: J.B. Metzler, 2017), 147–162.

204 Hans-Peter Schwarz, *Die Bundesrepublik Deutschland: Eine Bilanz nach 60 Jahren* (Köln: Böhlau, 2008), 212.

205 Wolfgang Kraushaar, *Die Protest-Chronik 1949–1959: Eine illustrierte Geschichte von Bewegung, Widerstand und Utopie* (Hamburg: Rogner & Bernhard, 1996).

Pamięć o wstąpieniu RFN do NATO została więc naznaczona podziałem politycznym, pokoleniowym oraz kulturowym. Dopiero z czasem, szczególnie po upadku muru berlińskiego, doszło do stopniowej normalizacji narracji o NATO jako filarze bezpieczeństwa państwa niemieckiego. Po zjednoczeniu Niemiec w 1990 roku NATO stało się nie tylko symbolem Zachodu, ale również gwarancją stabilizacji demokratycznych wartości w Europie Środkowo-Wschodniej. Przyjęcie przez NATO byłych państw bloku wschodniego w latach 1999–2004 utwierdziło obraz Sojuszu jako środka budowy pokoju i współpracy transatlantyckiej[206].

We współczesnej niemieckiej debacie publicznej i edukacji historycznej Sojusz Północnoatlantycki funkcjonuje jako integralna część powojennej tożsamości RFN, ale pamięć o nim nadal zawiera elementy refleksji i krytycyzmu. W mediach oraz w oficjalnych przemówieniach niemieckich polityków Sojusz ukazywany jest obecnie jako konieczność strategiczna, szczególnie w kontekście agresji Rosji wobec Ukrainy i wzrostu zagrożeń hybrydowych. Równocześnie wciąż obecna jest w Niemczech pewna ostrożność w odniesieniu do bezwarunkowego poparcia działań militarnych, czego wyrazem była np. debata o dostawach broni do Ukrainy czy o roli Bundeswehry w misjach zagranicznych[207].

Współczesna pamięć o NATO to więc synteza: uznanie dla roli sojuszu jako obrońcy wartości liberalnych oraz dziedzictwo obywatelskiego sceptycyzmu i pacyfizmu, który jest silnie zakorzeniony w niemieckim społeczeństwie. W niemieckiej pamięci Sojusz nie jest więc tylko strukturą wojskową. To sojusz potrzebny, ale wymagający nieustannego krytycznego oglądu. To odróżnia niemiecką narrację od bardziej jednoznacznie afirmatywnego przekazu brytyjskiego.

Pamięć o berlińskim moście powietrznym i powstaniu NATO w Wielkiej Brytanii i Niemczech ujawnia różnice w narracjach historycznych, funkcjach pamięci zbiorowej i tożsamości narodowej. Wynikają one z odmiennych doświadczeń wojennych, roli w systemie powojennego bezpieczeństwa i pozycji politycznej po 1945 roku.

W brytyjskiej narracji most powietrzny to przykład suwerenności i sprawczości; RAF, politycy Ernest Bevin i Brian Robertson przedstawiani są jako architekci sukcesu. Dominuje ton heroiczny, podkreślający odwagę, logistykę i moralną odpowiedzialność. W Niemczech, szczególnie w Berlinie, pamięć opiera się na wdzięczności. Luftbrücke symbolizuje ocalenie i początek akceptacji Niemiec w świecie zachodnim, a wspomnienia cywilów i weteranów tworzą lokalną narrację o solidarności i humanitaryzmie.

206 Sönke Neitzel, *Deutsche Krieger: Vom Kaiserreich zur Berliner Republik – Eine Militärgeschichte* (Berlin: Propyläen, 2020), 455–458.

207 Claudia Major i Christian Mölling, „Neue deutsche Sicherheitspolitik," *Aus Politik und Zeitgeschichte* 73, nr 17 (24 kwietnia 2023): 22–27, https://www.bpb.de/system/files/dokument_pdf/APuZ_2023-17_online.pdf.

Wielka Brytania widzi Sojusz jako naturalne przedłużenie wojennej koalicji, w której była liderem. Niemieckie spojrzenie, szczególnie w początkach RFN, łączy poczucie ratunku i reintegracji z kontrowersjami i protestami. Pamięć jest tu fragmentaryczna – balansuje między bezpieczeństwem a nieufnością wobec militaryzmu.

Różnice widać też w edukacji i muzeach. W Wielkiej Brytanii berliński most powietrzny i powstanie NATO są obecne w programach szkolnych i muzeach wojskowych (np. Imperial War Museum) jako punkty zwrotne historii Zachodu, z mocnym zaakcentowaniem brytyjskiej roli. W Niemczech pamięć ma bardziej krytyczny charakter. LuftbrückendenkmalczyAlliiertenMuseum – oprócz upamiętniania – prowokują do pytań o rolę sojuszy.

Obchody rocznic także się różnią. W Wielkiej Brytanii mają charakter państwowy i militarny, z udziałem monarchii i wojska. W Niemczech są raczej lokalne i obywatelskie, oparte na osobistych historiach.

Choć oba państwa dzielą historię alianckiej współpracy, sposoby jej upamiętniania pokazują dwa modele pamięci: dumną pamięć sojusznika i wdzięczną pamięć odbiorcy pomocy.

Współczesne reinterpretacje odchodzą od pomników i oficjalnych ceremonii na rzecz multimedialnych i interaktywnych form. Cyfrowe archiwa i platformy, jak projekt „Cold War History" IWM czy wirtualne wystawy AlliiertenMuseum, dają dostęp do dokumentów, zdjęć i relacji świadków. Filmy Deutsche Welle i cyfrowe rekonstrukcje podkreślają osobisty wymiar historii, np. postać „Candy Bombera".

Wpływ wojny w Ukrainie na postrzeganie Sojuszu jest znaczący. W obu krajach rola NATO i solidarności zachodniej została zdefiniowana na nowo. W Wielkiej Brytanii NATO przedstawia się jako tarczę przeciw współczesnym zagrożeniom, a w Niemczech tzw. *Zeitenwende* kanclerza Scholza oznacza przejście od ostrożności do aktywnego poparcia Sojuszu.

Most powietrzny przypomina, że solidarność ma realne znaczenie, a NATO jest symbolem wspólnoty politycznej Zachodu. Współczesna polityka pamięci wykorzystuje te narracje, aktualizując je w obliczu nowych wyzwań, m.in. wojny w Ukrainie czy napięć w świecie demokratycznym.

Mit Mayflower i *special relationship*

Mit Mayflower stanowi jeden z najważniejszych elementów w amerykańskiej kulturze pamięci jako symboliczny „moment założycielski" narodu. Podróż pielgrzymów w 1620 roku oraz ich dotarcie do brzegu dzisiejszego Massachusetts zyskały w świadomości zbiorowej status wydarzenia fundacyjnego, postrzeganego jako akt odwagi,

duchowe poszukiwania wolności oraz tworzenie nowego społeczeństwa, opartego na niezależności i religijnej autonomii. Narracja ta została utrwalona przez instytucje edukacyjne, obchody Święta Dziękczynienia oraz liczne pomniki i ekspozycje muzealne. Ekspozycje, które z czasem zaczęły pełnić funkcję nie tylko upamiętniającą, ale też legitymizującą amerykańską wyjątkowość (*American exceptionalism*).

Równolegle koncepcja specjalnej więzi (*special relationship*) między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią odgrywa ważną rolę w politycznej i kulturowej tożsamości obu państw od czasów II wojny światowej. Wprawdzie wyrażenie to zostało spopularyzowane przez Winstona Churchilla w przemówieniu z 1946 roku, ale korzenie tych słów sięgają głębiej: do wspólnej tradycji językowej, prawnej, religijnej oraz do współdziałania militarnego i dyplomatycznego w kluczowych momentach XX wieku. *Special relationship* stało się nie tylko hasłem politycznym, ale też symbolem kulturowej bliskości, wspólnych wartości demokratycznych oraz hegemonicznego przywództwa w świecie zachodnim.

Podróż statku Mayflower oraz osadnictwo grupy angielskich purytanów w Plymouth w stanie Massachusetts od pokoleń funkcjonują jako narracja fundacyjna amerykańskiej tożsamości[208]. W wyobraźni narodowej pielgrzymi obrazują religijnych uchodźców dążących do wolności sumienia, którzy budują demokratyczną wspólnotę na niezależnych zasadach[209]. Miejsca takie jak skała Plymouth (uważany za legendarne miejsce dobicia do brzegu) i plantacja Plymouth (replika osady z XVII wieku) stanowią ikony tej mitologii[210].

Kluczowym elementem tej narracji jest Święto Dziękczynienia (Thanksgiving), obchodzone oficjalnie od XIX wieku, a od 1941 roku jako święto narodowe. W publicznym dyskursie przedstawiane jest jako symbol wdzięczności oraz zgody między kolonizatorami[211]. Mit opiera się na założeniach o religijnej wolności, protestanckiej etyce pracy i „demokracji oddolnej", które miały rzekomo od początku towarzyszyć budowie nowej amerykańskiej cywilizacji.

Narracja o Mayflower została utrwalona w instytucjach pamięci takich jak: Pilgrim Hall Museum (najstarsze muzeum publiczne w USA, założone w 1824 roku)[212] oraz

208 The Editors of Encyclopaedia Britannica, "Mayflower," Encyclopaedia Britannica, pobrano 9 lipca 2025, https://www.britannica.com/topic/Mayflower-ship.

209 Abram Van Engen, *City on a Hill: A History of American Exceptionalism* (New Haven: Yale University Press, 2020).

210 Sargent Bush, "America's Origin Myth: Remembering Plymouth Rock," *American Literary History* 12, nr 4 (2000): 745–756.

211 David Silverman, *This Land Is Their Land: The Wampanoag Indians, Plymouth Colony, and the Troubled History of Thanksgiving* (New York: Bloomsbury, 2020).

212 Pilgrim Society i Pilgrim Hall Museum, "America's Museum of Pilgrim Possessions," pobrano 25 lipca 2025, https://pilgrimhall.org.

National Monument to the Forefathers (pomnik wzniesiony w 1889 roku w hołdzie „ojcom założycielom wiary i wolności”[213]). Miejsca te mają podkreślać cnoty religijne, moralność oraz dążenie do prawa i sprawiedliwości.

Od lat 70. XX wieku narasta krytyczna reinterpretacja mitu Mayflower. Jednym z głównych głosów był ruch rdzennych mieszkańców Nowej Anglii, którzy zainicjowali Narodowy Dzień Żałoby (National Day of Mourning), obchodzony równolegle do Święta Dziękczynienia jako dzień żałoby i pamięci o przemocy kolonialnej, eksterminacji i wywłaszczeniu. Narracja ta znalazła odzwierciedlenie także w historiografii i edukacji. Howard Zinn, autor wpływowej książki *A People's History of the United States*, podważał mit założycielski jako narzędzie legitymizacji białego kolonializmu i ekskluzywnej wersji amerykańskości[214].

Koncepcja *special relationship* zyskała rangę symbolu dzięki słynnemu przemówieniu Winstona Churchilla w Fulton (Missouri) z marca 1946 roku, znanemu jako „mowa o żelaznej kurtynie” („Iron Curtain Speech”)[215]. To tam Churchill nie tylko ostrzegał przed zagrożeniem ze strony ZSRR, ale również zdefiniował ideę „anglosaskiej wspólnoty” jako fundamentu powojennego ładu. W jego ujęciu wspólnota języka, prawa, instytucji i wartości moralnych miała cementować strategiczne partnerstwo USA i Wielkiej Brytanii. W uznaniu zasług Churchilla prezydent John Fitzgerald Kennedy po wstąpieniu na urząd nadał mu honorowe obywatelstwo amerykańskie[216].

Retoryka dotycząca *special relationship* odwoływała się do głębokich, historycznych więzi (od Magna Charta po wspólną walkę z totalitaryzmem) i stanowiła podstawę dla późniejszych sojuszy militarnych, gospodarczych i kulturowych. W tym sensie *special relationship* było nie tylko kategorią polityczną, ale także ramą pamięciową, która podkreślała ciągłość, zaufanie i moralną spójność między dwoma krajami[217].

W okresie zimnej wojny Stany Zjednoczone zaczęto postrzegać jako swoiste przedłużenie Imperium Brytyjskiego – nie tylko siłę wojskową, ale również obrońcę zachodnich wartości cywilizacyjnych. To przejęcie „imperialnego dziedzictwa” znalazło odbicie

213 See Plymouth, “National Monument to the Forefathers,” pobrano 12 lipca 2025, https://seeplymouth.com/listing/national-monument-to-the-forefathers/.

214 Howard Zinn, *A People's History of the United States* (London–New York: Longman, 1996), 11.

215 Pamela C. Harriman, “The True Meaning of the Iron Curtain Speech,” *Finest Hour* 58 (zima 1987–1988), pobrano 25 czerwca 2025, https://winstonchurchill.org/publications/finest-hour/finest-hour-058/the-true-meaning-of-the-iron-curtain-speech/.

216 Winston S. Churchill, “The Sinews of Peace (‘Iron Curtain Speech’),” Speech at Westminster College, Fulton, Missouri, 5 marca 1946, (w:) *The Complete Speeches of Winston S. Churchill*, vol. 7, red. Robert Rhodes James (New York: Chelsea House, 1974), 7282–7292, pobrano 25 czerwca 2025, https://winstonchurchill.org/resources/speeches/1946–1963-elder-statesman/the-sinews-of-peace/.

217 Alan P. Dobson i Steve Marsh, red., *Churchill and the Anglo-American Special Relationship* (Abingdon: Routledge, 2017).

w narracjach kulturowych i historycznych po obu stronach Atlantyku[218]. Wspólnota amerykańsko-brytyjska osiągnęła szczyt swojej współpracy w czasie II wojny światowej, szczególnie w osobistej relacji między Franklinem D. Rooseveltem a Winstonem Churchillem. Ich partnerstwo stało się modelem dla kolejnych etapów współpracy: tworzenie NATO w 1949 roku, wspólne działania w zimnej wojnie, a później koalicje zbrojne w Iraku i Afganistanie[219]. Ronald Reagan i Margaret Thatcher czy George W. Bush i Tony Blair kontynuowali tę tradycję i wykorzystywali odniesienia do wspólnych wartości, historii i doświadczenia wojennego. Ich narracje często łączyły patos historyczny z ideologiczną legitymizacją współczesnych interwencji. Ważnym elementem tej politycznej współpracy była także pamięć wspólna. Zarówno USA, jak i Wielka Brytania kultywują pamięć o swoim sojuszu poprzez rytuały rocznicowe: obchody lądowania w Normandii (D-Day), VE-Day czy uroczystości związane z 11 września, w których przedstawiciele obu państw uczestniczą jako partnerzy w pamięci historycznej[220].

Fizycznym wyrazem *special relationship* są liczne miejsca pamięci i rytuały symboliczne[221]. Jednym z najbardziej znanych gestów było umieszczenie popiersia Churchilla w Białym Domu. Był to symbol nie tylko osobistego szacunku dla brytyjskiego lidera, ale także afirmacji trwałości sojuszu. Dwa popiersia tego prezydenta zostały przekazane prezydentom: Lyndonowi Johnsonowi w latach 60. oraz Georgowi Bushowi na początku XXI wieku. Wiązały się z tym również kontrowersje. Decyzja Baracka Obamy o usunięciu popiersia z Gabinetu Owalnego wywołała szeroką debatę medialną. Mimo tych sporów popiersie nadal stanowi symbol kulturowy. Prezydent Barack Obama odwołał się do słów Winstona Churchilla, który wskazywał na wspólnotę wartości jako fundament amerykańsko-brytyjskich *special relations*:

> ...Magna Carta, Karta Praw, Habeas Corpus, proces z udziałem ławy przysięgłych i angielskie prawo zwyczajowe znajdują swój najsłynniejszy wyraz w Amerykańskiej Deklaracji Niepodległości (...). W nadchodzących latach nie tylko mieszkańcy tej wyspy, ale i cały świat, gdziekolwiek ptak wolności zaćwierka w ludzkich sercach, spojrzą wstecz na to, co zrobiliśmy, i powiedzą: „Nie rozpaczajcie, nie poddawajcie się... idźcie prosto naprzód"[222].

218 Paul Gilroy, *Postcolonial Melancholia* (New York: Columbia University Press, 2005).

219 Ian Buruma, *The Churchill Complex: The Curse of Being Special, from Winston and FDR to Trump and Brexit* (New York: Penguin Press, 2020), 15–33.

220 John Dumbrell, *A Special Relationship: Anglo-American Relations from the Cold War to Iraq* (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2006), 1–26, 144–173.

221 Robert M. Hendershot and Steve Marsh, red., *Culture Matters: Anglo-American Relations and the Intangibles of 'Specialness'* (Manchester: Manchester University Press, 2020).

222 BBC News, "Obama's Speech to UK Parliament, in Full, with Analysis," 25 maja 2011, pobrano 15 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-politics-13549927.

Wspólna pamięć znajduje też wyraz w instytucjach, takich jak National D-Day Memorial w Virginii, The National WWII Museum w Nowym Orleanie czy D-Day Story Museum w Portsmouth[223]. Wystawy i wydarzenia organizowane przez te placówki często mają charakter międzynarodowy – angażują zarówno amerykańskich, jak i brytyjskich uczestników.

Również w kontekście wydarzeń współczesnych, takich jak zamachy z 11 września, obecność brytyjskich liderów na uroczystościach w USA (i odwrotnie) podtrzymuje symbolikę wspólnoty losu i wartości. W tych działaniach pamięć historyczna staje się instrumentem dyplomacji publicznej, konsolidującym wspólnotę emocjonalną i polityczną między narodami[224].

W niemieckiej kulturze pamięci mit Mayflower nie ma zakorzenienia symbolicznego ani emocjonalnego. Historia pielgrzymów i idei wolności religijnej, która w USA stała się fundamentem tożsamości narodowej, w Niemczech funkcjonuje jedynie jako element wiedzy encyklopedycznej lub podręcznikowej, bez głębszego rezonansu społecznego. Nie pojawia się w muzeach, filmach czy debatach publicznych jako znaczący punkt odniesienia. Niemcy nie posiadają „momentu założycielskiego" o podobnej roli kulturowej, a ich narodowe tożsamości budowane były na innych podstawach: reformacji, zjednoczeniu czy katastrofie II wojny światowej.

Pojęcie *special relationship* również pozostaje w Niemczech pojęciem zewnętrznym. Jest ono znane i uznawane, ale nie jest identyfikowane jako część własnego dziedzictwa. W niemieckiej historiografii i mediach termin ten funkcjonuje najczęściej w kontekście analizy geopolitycznej: jako opis szczególnych więzi kulturowych i strategicznych pomiędzy USA a Wielką Brytanią, czasami z poczuciem wykluczenia lub dystansu[225]. Po 1945 roku Niemcy budowały swoje relacje z USA i Wielką Brytanią w ramach innej logiki: transatlantyckiej integracji politycznej (np. NATO, Plan Marshalla, Unia Europejska), a nie wspólnoty kulturowej. Wprawdzie współpraca ta była bliska, ale nie miała charakteru symbolicznego lub mitologicznego, podobnego do relacji USA–UK[226].

W niemieckiej debacie publicznej i naukowej *special relationship* bywa przedstawiane również jako anachronizm lub przeszkoda w budowaniu nowej, wielostronnej

223 Sam Edwards, *Allies in Memory: World War II and the Politics of Transatlantic Commemoration, c. 1941–2001* (Cambridge: Cambridge University Press, 2015).

224 Gordon Mueller, *Preserving the Legacy: Creating The National WWII Museum* (Baton Rouge: Louisiana State University Press, 2025); Jon Wiener, *How We Forgot the Cold War: A Historical Journey Across America* (Berkeley: University of California Press, 2012).

225 Stefan Berger i Christoph Conrad, *The Past as History: National Identity and Historical Consciousness in Modern Europe* (London: Palgrave Macmillan, 2015).

226 Anne Lang i Claus Leggewie, *Der Kampf um die europäische Erinnerung: Ein Schlachtfeld wird besichtigt* (München: C.H. Beck, 2011).

Europy[227]. Niemieccy komentatorzy, zwłaszcza po wojnie w Iraku i po brexicie, podkreślają, że zbyt silna więź pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią może osłabiać spójność Unii Europejskiej i doprowadzić do marginalizacji Niemiec jako kluczowego gracza. W tym kontekście *special relationship* nie jawi się jako model pozytywny, ale raczej jako przedmiot geopolitycznego sceptycyzmu.

Narracje związane z Mayflower i *special relationship* są kluczowymi filarami anglosaskiej kultury pamięci, a szczególnie w USA i Wielkiej Brytanii. Ich siła wynika z głębokiego zakorzenienia w ideologii założycielskiej, która odwołuje się do wartości, takich jak: wolność, niezależność, oddolna demokracja czy wspólnota językowo-kulturowa. Obie narracje pełnią funkcję legitymizacyjną i integracyjną, a przez to wzmacniają mit „cywilizacyjnej misji" i transatlantyckiej wspólnoty wartości.

Jest to widoczne przy bliższym przyjrzeniu się brytyjskim obchodom rocznicowym, związanym z Mayflower. Obchody i upamiętnienia Mayflower w brytyjskim Plymouth stały się symbolem więzi anglo-amerykańskich. Według Toma Hulme'a Mayflower był elementem kultury miejskiej; jego mit nie funkcjonował tylko na poziomie narodowym, ale silnie kształtował lokalną tożsamość miasta Plymouth[228]. W XIX i XX wieku Plymouth zaczęto przedstawiać jako miasto matkę anglo-amerykańskiej cywilizacji. W epoce wiktoriańskiej i edwardiańskiej akcentowano wspólne anglosaskie korzenie, co wzmacniało ideę *special relationship* jeszcze przed II wojną światową. Rocznice Mayflower były wykorzystywane przez władze lokalne również jako narzędzie do promocji miasta i do umacniania więzi z USA (tzw. przestrzeń *civic culture*). O ile na początku XX wieku symbol stał się nośnikiem anglo-saksońskiej solidarności, o tyle obecnie jest częścią przemysłu dziedzictwa (*heritage*) w Plymouth, wykorzystywanym w turystyce i narracji miejskiej. Jak podkreśla Hulme, Mayflower uznawany jest za symbol harmonii i wspólnych wartości, ale narracja ta często pomija los rdzennych mieszkańców.

W połowie lat 50. XX wieku zbudowano replikę statku, tzw. Mayflower II (współpraca Anglików oraz Muzeum Plimoth Patuxet)[229]. Statek odtworzył w 1957 roku podróż, która trwała 54 dni i zakończyła się cumowaniem okrętu w Zatoce Plymouth w Massachusetts[230]. Pomysłodawcą projektu był brytyjski dziennikarz Warwick

227 Ulrich Krotz i Joachim Schild, *Shaping Europe: France, Germany, and Embedded Bilateralism from the Elysée Treaty to Twenty-First Century Politics* (Oxford: Oxford University Press, 2013), 187–205.

228 Tom Hulme, "The *Mayflower* and 'Mother Plymouth': Anglo-America, Civic Culture and the Urban Past," *Cultural and Social History* 18, nr 4 (2021): 517–537.

229 University of Exeter, "Mayflower II (Brixham, 1957)," Voyaging through History: The Mayflower and Britain, 1620–2020, 2 września 2025, https://humanities-research.exeter.ac.uk/voyagingthroughhistory/items/show/141.

230 Castle Films, *"The Voyage of the Mayflower II": Pilgrim's Ship Replica Arrives in Plymouth*, archival film, 1957, Periscope Film, Internet Archive, https://archive.org/details/iGjY9aFEOA9RmPHM81e-4CIePZjPnsw.

Charlton, który w czasie II wojny światowej służył u boku Amerykanów w Afryce Północnej jako rzecznik prasowy armii Montgomery'ego. „Potrzebne było coś bardziej trwałego, ale mniej oficjalnego. Jakiś środek lub plan, który być może połączyłby serca i umysły ludzi, a nie tylko partii rządzących"[231] – wspominał Charlton. W latach 1955–1957 wystawę w stoczni w Brixham, gdzie budowano Mayflower II, wraz z Domem Pielgrzyma odwiedziło 250 tysięcy osób. Z USA napływały listy wsparcia i życzliwości, np. list od gubernatora Massachusetts, którego „poruszył duch dobrej woli, który skłonił wasz naród do tak hojnego wsparcia statku, który wkrótce odpłynie w daleką podróż"[232].

W 1970 roku, z okazji 350-lecia wyprawy Mayflower, zorganizowano w brytyjskim Plymouth wspólne uroczystości wraz z przedstawicielami amerykańskiego Plymouth, w Massachusetts, przy udziale premiera Edwarda Heatha i ambasadora brytyjskiego w USA[233]. Główny punkt obchodów obejmował paradę wojskową Royal Navy, Royal Marines, Army i Royal Air Force, zwieńczoną salwą honorową z 17 armat. Stworzono model Mayflower, a przedstawiciele Massachusetts otrzymali ceremonialny miecz, wykuty specjalnie na tę okazję. Na mieczu widniał herb Plymouth, a na ostrzu napis: „Przedstawione przez miasto Plymouth w Anglii Wspólnocie Massachusetts w USA, maj 1970". Na rewersie znajdował się herb Massachusetts, a po drugiej stronie rękojeści widniało motto stanu: „Mieczem dążymy do pokoju, ale pokoju tylko w warunkach wolności"[234].

Ostatnia okrągła rocznica związana była z organizacją wystawy w brytyjskim Plymouth. Wystawa *Mayflower 400: Legend and Legacy* z 2020 roku, upamiętniająca 400. rocznicę rejsu Mayflower do Ameryki, wygrała nagrodę Brytyjskiej Gildii Dziennikarzy Podróżniczych na „Najlepszy Projekt Turystyczny Wielkiej Brytanii i Irlandii 2020" (British Guild of Travel Writers)[235]. Wystawa powstała we współpracy z Komitetem Doradczym Wampanoagów (Plymouth 400) w Massachusetts oraz przy wsparciu ponad 100 muzeów, bibliotek i archiwów z Wielkiej Brytanii, ze Stanów Zjednoczonych i z Holandii. Jak podkreślali autorzy wystawy, „obecnie ponad 30 milionów

231 Ibidem.

232 The Times, "Slow Start for Mayflower II," 22 kwietnia 1957, 4.

233 David Cressy, *Coming Over: Migration and Communication between England and New England in the Seventeenth Century* (Cambridge: Cambridge University Press, 1987), 12–15.

234 University of Exeter, "Plymouth, 350th Anniversary of the Voyage (1970)," Voyaging through History: The Mayflower and Britain, 1620–2020, 2 września 2025, https://humanities-research.exeter.ac.uk/voyagingthroughhistory/items/show/138.

235 The Box Plymouth, "Mayflower 400: Legend and Legacy," pobrano 2 września 2025, https://www.theboxplymouth.com/past-projects/mayflower-400-legend-and-legacy.

ludzi deklaruje więź z Mayflower i jego pasażerami”[236]. Jest to zatem część historii globalnej. Celem zorganizowanej wystawy było zgłębienie wczesnej angielskiej próby kolonizacji Ameryki, ale też podkreślenie konfliktów oraz wpływu kolonizacji na rdzenną ludność[237].

Reasumując, można stwierdzić, że Mayflower to nie tylko mit narodowy USA[238], ale również narzędzie brytyjskiej polityki pamięci lokalnej i transatlantyckiej, które od XIX wieku pozwala budować symboliczne więzi anglo-amerykańskie i wzmacnia *soft power* obu stron. Geopolityczna i kulturowa asymetria tych narracji staje się jednak wyraźna przy ich analizie z perspektywy niemieckiej: zarówno Mayflower, jak i *special relationship* nie odgrywają istotnej roli w pamięci zbiorowej. Są one postrzegane raczej jako narracje zewnętrzne, czasem niosące za sobą cień hegemonii kulturowej. Zwłaszcza *special relationship* może być odczytywane jako imperialny resentyment, który faworyzuje historyczne centrum anglosfery i marginalizuje inne głosy europejskie.

* * *

Przedstawiony materiał wskazuje, że amerykańskie miejsca pamięci – od mitu Mayflower, poprzez lądowanie w Normandii i bitwę w Ardenach, aż po berliński most powietrzny i powstanie NATO – to nie tylko fundament budowania tożsamości narodowej Stanów Zjednoczonych, ale także narzędzie kształtowania i legitymizowania relacji transatlantyckich. Ich znaczenie wykracza poza samą historię, gdyż stają się one nośnikami wartości, mitów i narracji, wspierającymi amerykańską *soft power*.

Mayflower stanowi mit nowego początku, wolności i demokracji, który z czasem zyskał rangę ideologicznego spoiwa anglosaskiej wspólnoty wartości. Lądowanie w Normandii i bitwa w Ardenach to przykłady heroicznej pamięci militarnej, służącej legitymizacji roli USA jako obrońcy demokracji, a także budowaniu poczucia wspólnoty z sojusznikami. Berliński most powietrzny z kolei przekształcił amerykańską obecność wojskową w Europie w narrację o solidarności, wsparciu humanitarnym i moralnym przywództwie, kładąc fundament pod instytucjonalizację współpracy w postaci NATO. Samo powstanie Sojuszu stało się symbolicznym ucieleśnieniem transatlantyckiej wspólnoty wartości i instytucjonalnym zabezpieczeniem pamięci wojennej w strukturach bezpieczeństwa.

---

236 Ibidem.

237 BBC Newsround, “What Is the Mayflower and Why Is It Celebrated 400 Years Later?” 16 września 2020, pobrano 2 września 2025, https://www.bbc.co.uk/newsround/54152197.

238 Franklin Jameson, *The Arrival of the Pilgrims* (Palala Press, 2016).

Równolegle perspektywa brytyjska i niemiecka ujawniają różnice w recepcji tych samych wydarzeń. W Wielkiej Brytanii pamięć ma charakter afirmatywny, heroiczny i tożsamościowy. D-Day stanowi centralny element narodowej narracji o zwycięstwie, a most powietrzny i NATO podtrzymują obraz kraju jako współtwórcy zachodniej wspólnoty. W Niemczech pamięć przybiera natomiast formę bardziej krytyczną i refleksyjną. D-Day i bitwa w Ardenach są wpisane w narrację o winie, odpowiedzialności i upadku, a Luftbrücke symbolizuje wybór Zachodu i początek reintegracji RFN w powojennym porządku. Powstanie NATO długo budziło zaś ambiwalentne postawy, wahające się między zakotwiczeniem w strukturach Zachodu a lękiem przed remilitaryzacją i eskalacją konfliktu.

Całość ukazuje, że amerykańskie miejsca pamięci pełnią podwójną funkcję: wewnętrznie integrują społeczeństwo wokół mitu narodowego, a zewnętrznie stanowią narzędzie miękkiej siły, która służy legitymizacji transatlantyckiej wspólnoty politycznej. Z kolei odmienne narracje brytyjskie i niemieckie pokazują, że pamięć o tych samych wydarzeniach nie jest jednolita, lecz kształtowana przez lokalne doświadczenia, potrzeby polityczne i kulturowe. Ostatecznie jednak wszystkie te formy pamięci współtworzą symboliczny kapitał Zachodu, który pozostaje istotnym zasobem w obliczu współczesnych wyzwań geopolitycznych, takich jak wojna w Ukrainie czy narastające napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Tabela 2. Porównanie narracji pamięci historycznej: Niemcy vs. Wielka Brytania vs. Stany Zjednoczone

Kategoria	Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Dominujące narracje	Sprawstwo, odpowiedzialność, transformacja moralna (Holokaust, *Vergangenheitsbewältigung*)	Bohaterstwo, wytrwałość, imperialna wielkość (duch Blitzu, Churchill)	Wolność, demokracja, rola wyzwoliciela (lądowanie w Normandii, most powietrzny, NATO)
Rola własnego narodu	Sprawca i ofiara	Obrońca	Wyzwoliciel
Narracja muzealna	Topografia Terroru, Pomnik Pomordowanych Żydów Europy – refleksja, pamięć o ofiarach	Imperial War Museum – heroizm, tradycja	USHMM, 9/11 Memorial, WWII Memorial – emocje, dydaktyka

Kategoria	Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Narracje dialogiczne	Silna – pojednanie, uznanie win, empatia	Rośnie świadomość, wciąż dominacja afirmatywna	Ograniczona – unilateralizm, ale gesty pojednania (Japonia, Niemcy)
Soft power poprzez historię	Edukacja, przeprosiny, muzea, kultura winy	Imperium, BBC, Commonwealth, edukacja	Hollywood, edukacja, muzea, misje pokojowe
Kontrowersje	Asymetrie pamięci, nazizm, Holokaust	Kolonializm, Cecil Rhodes	Niewolnictwo, wojny, interwencje
Praktyki pojednania	Silne – gesty, edukacja, fundacje	Częściowe – Irlandia, Kenia	Częściowe – ograniczone przeprosiny
Pamięć kulturowa vs. komunikacyjna	Instytucjonalizacja refleksji, przestrzeń publiczna	Rytuały państwowe, tradycje	Kultura masowa, narracje medialne

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury dotyczącej polityki pamięci i kultury pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych

VII

Analiza porównawcza

7.1. Punkty wspólne i punkty rozbieżne

W tej części pracy podjęta zostanie analiza porównawcza polityki pamięci historycznej w trzech wybranych państwach: Republice Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii oraz Stanach Zjednoczonych, z uwzględnieniem roli tych państw jako potęg *soft power*. Celem jest ukazanie zarówno wspólnych, jak i odmiennych elementów w sposobach kształtowania zbiorowej pamięci, a także ukazanie funkcji pamięci w budowaniu wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Kluczowe pytanie odnosi się do stopnia, w jakim pamięć historyczna, rozumiana jako zasób symboliczny i kulturowy, staje się instrumentem wpływu, empatii oraz legitymizacji wartości w ramach dyplomacji publicznej.

Porównanie tych trzech krajów wynika nie tylko z ich znaczenia geopolitycznego i historycznego, ale również z ich wspólnego zaangażowania w budowę transatlantyckiej przestrzeni wartości po II wojnie światowej. Mimo że łączy je wspólne doświadczenie wojny, narracja zwycięstwa nad nazizmem oraz podobne deklaracje przywiązania do demokracji i praw człowieka, to sposoby reprezentowania i przeżywania przeszłości są odmienne.

Analiza prowadzona będzie w obrębie trzech kluczowych ram teoretycznych. Pierwsza z nich to koncepcja *soft power* Josepha Nye'a, zgodnie z którą wpływ państwa wynika z atrakcyjności jego kultury, wartości i narracji, a nie z przymusu. Druga to teoria pamięci zbiorowej Maurice'a Halbwachsa, pozwalająca uchwycić społeczne uwarunkowania pamięci i jej ramy instytucjonalne. Trzecią jest koncepcja pamięci dialogicznej Aleidy Assmann, dzięki której możliwe jest dokonanie oceny tego, w jakim stopniu badane państwa podejmują wysiłek wzajemnego rozumienia i przezwyciężania asymetrii pamięci.

Metodologicznie przyjęto podejście komparatystyczne, opierające się na analizie dyskursu publicznego, porównaniu instytucji pamięci oraz przeglądzie symbolicznych i edukacyjnych strategii reprezentowania przeszłości. Szczególne znaczenie mają tu muzea, pomniki, wystąpienia polityczne oraz narracje obecne w mediach i kulturze popularnej.

a) Podobieństwa w zakresie polityki pamięci i *soft power*

Chociaż Niemcy, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone różnią się pod względem doświadczeń historycznych, stopnia zaangażowania w II wojnę światową oraz odegranej roli (sprawcy bądź wyzwoliciela), to ich współczesna polityka pamięci ujawnia szereg podobieństw, które wskazują na istnienie wspólnego pola semantycznego, normatywnego i symbolicznego. Podobieństwa te wynikają nie tylko ze wspólnej przeszłości, ale także z aktualnych interesów politycznych i aspiracji do odgrywania roli liderów moralnych w świecie zachodnim.

Wspólna narracja antytotalitarna i antynazistowska

Wszystkie badane państwa konsekwentnie odwołują się do wspólnej narracji zwycięstwa nad nazizmem, która stała się elementem tożsamości Zachodu po 1945 roku. Niemcy, jako były agresor, konstruują tę narrację wokół przekształcenia winy w odpowiedzialność. Z kolei Wielka Brytania i USA przedstawiają siebie jako wyzwolicieli Europy i obrońców wolności. W świetle analizy ukazano, że centralnymi punktami tej narracji są konkretne miejsca pamięci i wydarzenia: proces norymberski, powstanie NATO, lądowanie w Normandii czy berliński most powietrzny. W przypadku Niemiec symboliczną cezurą jest z kolei powstanie RFN i kolejne etapy przezwyciężania przeszłości dzięki gestom politycznym (np. pokłon Brandta w Warszawie, przemówienie von Weizsäckera z 1985 roku). W Wielkiej Brytanii i USA upamiętnienie wojny z nazizmem również jest silnie obecne w kontekście sojuszniczym. Pokazują to m.in. Cenotaph, *special relationship* czy pomniki upamiętniające wspólne operacje militarne.

Instytucjonalizacja pamięci jako narzędzie *soft power*

Kolejnym podobieństwem jest rozwinięta sieć instytucji pamięci, które funkcjonują nie tylko jako miejsca przechowywania wiedzy historycznej, ale również jako instrumenty dyplomacji kulturowej i edukacji. Niemcy stworzyli spójną architekturę pamięci, której przykładami są m.in. Topografia Terroru, Pomnik Pomordowanych Żydów Europy, a także Cmentarz Heidefriedhof.

Analogicznie w Wielkiej Brytanii instytucje takie jak Imperial War Museum, Memorial Gates czy Remembrance Sunday kultywują pamięć o heroizmie, a zarazem służą prezentowaniu brytyjskiego etosu wojennego. W USA kluczowe instytucje – United States Holocaust Memorial Museum czy WWII Memorial – integrują pamięć narodową z uniwersalnym przesłaniem walki o wolność i prawa człowieka.

Wspólne jest także to, że instytucje wszystkich badanych państw aktywnie konstruują i eksportują określoną wizję przeszłości. Niejednokrotnie współpracują z partnerami zagranicznymi przy organizacji wystaw objazdowych, konferencji, projektów edukacyjnych, co czyni z nich podmioty globalnej polityki pamięci. Przykłady podejmowanych przez nie działań pojawiają się również w analizowanych przypadkach, np. niemieckie i brytyjskie wystawy dotyczące bombardowań czy amerykańsko-niemieckie upamiętnienia Holokaustu.

Dyplomacja publiczna i narracja wspólnych wartości

Wszystkie badane państwa opierają swoją strategię *soft power* na promocji wspólnych wartości: demokracji, praw człowieka, pojednania i odpowiedzialności historycznej. Polityka pamięci nie funkcjonuje w próżni, ale wpisuje się w działania dyplomacji publicznej, w której historia staje się nośnikiem komunikatów strategicznych.

Jest to widoczne m.in. w gestach politycznych, np. w przemówieniach prezydentów RFN (von Weizsäcker, Gauck), inicjatywach rocznicowych z udziałem liderów USA i Wielkiej Brytanii czy nawet w symbolicznej obecności państw zachodnich np. podczas obchodów rocznicy wyzwolenia obozów koncentracyjnych.

Narracje historyczne są tu precyzyjnie dostosowywane do potrzeb wizerunkowych. Republika Federalna Niemiec kształtuje swój wizerunek jako państwa dojrzałego i odpowiedzialnego moralnie, a Wielka Brytania i USA – jako strażników wartości liberalnych i pokoju. Mimo różnic w treści funkcja pamięci jako narzędzia w relacjach międzynarodowych pozostaje wspólna dla badanych państw.

Kultura popularna jako wehikuł pamięci i *soft power*

Kultura popularna odgrywa ogromną rolę w kreowaniu narracji historycznych. Filmy takie jak *Unsere Mütter, unsere Väter* (Niemcy), *Dunkirk* (Wielka Brytania) czy *Band of Brothers* (USA) nie tylko przybliżają szerokiej publiczności trudne momenty przeszłości, ale także tworzą globalnie konsumowane opowieści, w których reprezentowane są wartości narodowe i wspólnotowe. Kultura masowa nie ogranicza się więc do rozrywki, ale często jest świadomie używana jako narzędzie pamięci – np. w amerykańskich

muzeach, gdzie ekspozycje współgrają z narracją filmową, lub w niemieckich produkcjach telewizyjnych promujących pamięć dialogiczną. Wspólna jest także tendencja do „globalizacji pamięci". Poprzez platformy streamingowe, media cyfrowe i przemysł filmowy narracje te stają się częścią uniwersalnej wyobraźni.

Niemcy, Wielka Brytania i USA, mimo odmiennych punktów wyjścia, wypracowały spójne narzędzia zarządzania pamięcią zbiorową, które służą jako instrumenty miękkiej siły. Łączy je narracja walki z totalitaryzmem, rozwinięta infrastruktura pamięci, aktywna dyplomacja publiczna oraz kultura popularna funkcjonująca jako międzynarodowy nośnik wartości i historii. Pamięć nie jest w tych krajach jedynie kwestią wewnętrznej tożsamości, ale staje się integralnym elementem polityki zagranicznej, a także symbolicznej obecności na arenie międzynarodowej.

b) Różnice w modelach pamięci i ich konsekwencje

Pomimo licznych punktów wspólnych polityka pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych ukazuje również głębokie różnice, wynikające z ich odmiennego doświadczenia historycznego, kulturowego i politycznego. To właśnie te różnice wpływają na kształt narracji narodowych i ich funkcję społeczną oraz na potencjał wykorzystania pamięci jako narzędzia *soft power*. Jak pokazuje analiza, różnice te dotyczą sposobu reprezentowania przeszłości, zakresu refleksji, odwagi w konfrontacji z własną winą, a także stylu narracyjnego i symbolicznego.

Model niemiecki: pamięć winy i transformacji

Model pamięci zbiorowej RFN wyróżnia się spośród analizowanych państw głębokością autorefleksji i próbą systematycznego podejścia do rozliczenia z przeszłością. Wynika to z dominacji narracji pokutnej państwa sprawcy zbrodni z II wojny światowej. Polityka pamięci Niemiec ewoluowała od wypierania winy po 1945 roku, przez „konflikt pokoleń" lat 60. XX wieku, aż po rozwinięcie koncepcji pamięci dialogicznej w XXI wieku.

Symbolem tej transformacji są instytucje, takie jak Pomnik Pomordowanych Żydów Europy i Topografia Terroru, oraz wystąpienia prezydentów RFN (np. von Weizsäcker w 1985 roku) wprost uznające niemiecką odpowiedzialność za zbrodnie wojenne. W odróżnieniu od USA i Wielkiej Brytanii, Niemcy koncentrują się na ofiarach, a nie na bohaterach, sama narracja jest zaś pozbawiona triumfalizmu. W analizie podkreślono również znaczenie gestów symbolicznych (Brandt, Gauck), które nie tylko miały wewnętrzny rezonans, ale również pełniły funkcję zewnętrznego sygnału

moralnej przemiany. Niemcy używają pamięci jako zasobu moralnej wiarygodności, a to znacząco odróżnia ich model od bardziej afirmatywnych modeli – amerykańskiego i brytyjskiego.

Model brytyjski: heroiczna pamięć imperialna

Pamięć historyczna Wielkiej Brytanii koncentruje się na celebracji heroizmu i zwycięstwa. Wynika to z narracji obrońcy i zwycięzcy, którą ukształtowały doświadczenia historyczne związane z II wojną światową oraz z zimną wojną. Narracja ta, osadzona jest w mitach narodowych odnoszących się do bitwy o Anglię, Blitz czy postaci Churchilla jako ojca narodu. Dominują one zarówno w przekazie edukacyjnym, jak i w publicznych rytuałach upamiętnienia (Remembrance Sunday, Cenotaph, Imperial War Museum). W odróżnieniu od Niemiec, brytyjska pamięć w mniejszym stopniu odwołuje się do trudnych tematów, jak dziedzictwo kolonialne czy przemoc imperialna. Co prawda pojawiają się nowe inicjatywy dekolonizacyjne (np. krytyka postaci Cecila Rhodesa), nadal jednak pozostają one na marginesie dominującego dyskursu. Pamięć brytyjska ma więc charakter afirmacyjny. Służy budowie tożsamości narodowej, spójności społecznej i umacnianiu prestiżu państwa jako moralnego autorytetu. Konsekwencją tego jest fakt, że model brytyjski w mniejszym stopniu wpisuje się w koncepcję pamięci dialogicznej Aleidy Assmann, ponieważ nie rozwija wystarczająco głębokiego komponentu autorefleksji. W efekcie, chociaż brytyjska *soft power* jest silna, jej fundamenty pamięciowe są mniej inkluzywne i bardziej konserwatywne.

Model amerykański: selektywna pamięć narodowa

Model amerykański opiera się na dominującej narracji patriotycznej, w której Stany Zjednoczone prezentowane są jako wyzwoliciel, obrońca wolności i lider świata demokratycznego. W kluczowych miejscach pamięci, takich jak WWII Memorial, 9/11 Memorial czy Holocaust Memorial Museum, eksponowane są postawy heroiczne, ofiarność żołnierzy i triumf wartości liberalnych. Jednocześnie model ten charakteryzuje się wyraźną selektywnością. Trudne tematy (niewolnictwo, eksterminacja rdzennej ludności, interwencje wojskowe w Azji i Ameryce Łacińskiej) są często marginalizowane lub przedstawiane w sposób uproszczony. W materiałach edukacyjnych i przekazach medialnych dominuje retoryka misji cywilizacyjnej i moralnego przywództwa. Oznacza to, że *soft power* USA, choć niezwykle skuteczna, opiera się głównie na sile kultury popularnej i symbolicznego kapitału wolności, a niekoniecznie na zdolności do autorefleksji. Pomimo że kultura masowa jest zdolna do krytyki

(np. w filmach takich jak *Pluton*, *American History X*, *The Vietnam War*), nie wpływa istotnie na oficjalne narracje państwowe. W efekcie USA reprezentują model „hegemonicznej pamięci", w której wybiórcza amnezja służy budowie spójnej tożsamości i legitymizacji wpływów.

Różnice językowe, symboliczne i edukacyjne

Odrębności między trzema państwami uwidaczniają się również w języku, jakim opowiada się o przeszłości, oraz w symbolice pamięci. Jak wynika z analizy, Niemcy posługują się językiem winy, skruchy i odpowiedzialności. W wystąpieniach polityków obecne są odniesienia do „uczenia się na błędach historii", „przyznania się do winy", „pamięci dla przyszłości" (przemówienia Gaucka i von Weizsäckera). W Wielkiej Brytanii i USA dominuje język heroizmu, ofiary i dumy narodowej: „poświęcenie dla wolności", „najlepsze pokolenie", „niewielu" (bitwa o Anglię, Blitz). Różnice te znajdują odzwierciedlenie w podręcznikach szkolnych, materiałach edukacyjnych, a także scenariuszach wystaw muzealnych. Podczas gdy RFN prezentuje wystawy łączące perspektywy sprawcy i ofiary (np. ekspozycje w Berlinie), Stany Zjednoczone i Wielka Brytania preferują jednoznaczne narracje podmiotowe, rzadziej konfrontując się z trudnymi tematami. Symbolika również pozostaje różna. W Niemczech symbolem pamięci jest często „brak" – pustka po ofiarach (pomniki negatywne), w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dominują natomiast pomniki klasyczne (Vietnam Memorial czy Memorial Gates stanowią tutaj wyjątek). Ta różnica estetyczna przekłada się na odmienny styl komunikowania przeszłości: refleksyjny lub afirmacyjny.

Przedstawione różnice wskazują, że choć Niemcy, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone operują w podobnym ekosystemie wartości i instytucji *soft power*, to ich modele pamięci znacząco się różnią. Republika Federalna Niemiec reprezentuje pamięć dialogiczną, która jest oparta na refleksji, empatii i transformacji. Wielka Brytania preferuje model afirmacyjny – heroiczny i spójny. Stany Zjednoczone utrwalają natomiast mit narodowy – skuteczny w eksporcie kultury, ale oparty na selekcji.

Wszystkie te modele niosą za sobą określone konsekwencje, zarówno dla edukacji obywatelskiej czy polityki zagranicznej, jak i dla legitymizacji państwa w oczach społeczności międzynarodowej. To właśnie głębia refleksji i zdolność do dialogu decydują o skuteczności pamięci jako zasobu miękkiej siły.

Tabela 3. Analiza porównawcza: podobieństwa i różnice – Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy

Aspekt	Podobieństwa	Różnice
Podejście do II wojny światowej	Upamiętnianie II wojny światowej jako wydarzenia definiującego tożsamość narodową i sojuszniczą	Stany Zjednoczone i Wielka Brytania koncentrują się na heroizmie i zwycięstwie, Niemcy – na winie i odpowiedzialności
Relacja ofiara–sprawca	Podejmowanie tematu ofiar, choć w różnym kontekście	Niemcy stawiają siebie w roli sprawcy, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania widzą siebie jako wyzwolicieli lub obrońców
Muzealnictwo i miejsca pamięci	Rozbudowana sieć muzeów i pomników historycznych o dużym znaczeniu społecznym	Niemcy skupiają się na refleksji i edukacji, Wielka Brytania na tradycji militarnej, a Stany Zjednoczone na emocjonalnych narracjach i traumach
Narracja o Holokauście	Holokaust uznawany jest za kluczowy punkt odniesienia w polityce pamięci	Niemcy traktują Holokaust jako podstawę pamięci narodowej, dla Stanów Zjednoczonych jest to część uniwersalnego przesłania o wolności, w Wielkiej Brytanii Holokaust odgrywa mniej znaczącą rolę
Symboliczne gesty pojednania	Występują w każdej kulturze pamięci (np. przemówienia, rocznice, pomniki)	Niemcy czynią z nich fundament pamięci, w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii są mniej obecne, częściej retoryczne niż instytucjonalne
Zastosowanie *soft power*	Wykorzystywanie historii do wzmacniania pozycji międzynarodowej	Stany Zjednoczone i Wielka Brytania przez ekspozycję siły i moralności; Niemcy przez autokrytykę, pojednanie i etykę
Dekolonizacja pamięci	Debaty nad przeszłością kolonialną są obecne (szczególnie Stany Zjednoczone i Wielka Brytania)	Wielka Brytania jest pod silną presją dekolonizacji pamięci; Niemcy są mniej zaangażowane, Stany Zjednoczone koncentrują się na niewolnictwie i rasizmie
Pamięć dialogiczna	Dążenie do budowy wspólnej pamięci z innymi narodami	Niemcy prowadzą aktywną politykę pamięci dialogicznej; Stany Zjednoczone i Wielka Brytania – wciąż głównie afirmatywną i selektywną

Źródło: opracowanie własne

7.2. Asymetrie i rezonanse pamięci

Współczesna polityka pamięci kształtowana jest również przez napięcia, nieciągłości i konkurujące ze sobą narracje, które wynikają zarówno z odmiennych doświadczeń historycznych, jak i z pozycji państw na arenie międzynarodowej. W tym kontekście zjawiska asymetrii i rezonansu pamięci stają się kluczowe dla zrozumienia, w jaki sposób państwa takie jak Niemcy, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zarządzają swoją przeszłością oraz jak ta przeszłość wpływa na ich pozycję w globalnym porządku symbolicznym.

Zgodnie z koncepcją Aleidy Assmann asymetria pamięci oznacza rozbieżność między tym, kto pamięta, co pamięta, jak pamięta i dlaczego[1]. Różnice te najczęściej przebiegają według osi: sprawca–ofiara, zwycięzca–pokonany czy centrum–peryferie. Przykładem może być zestawienie pamięci Holokaustu z pamięcią ofiar alianckich bombardowań niemieckich miast lub narracje o wyzwoleniu z pamięcią o imperializmie i interwencjach. Asymetrie te nie tylko prowadzą do podziału społeczeństwa, ale także wpływają na relacje między państwami. Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy przeszłość zostaje zakwestionowana lub zinterpretowana w sposób sprzeczny z dominującym przekazem międzynarodowym. Z kolei rezonans pamięci odnosi się do zdolności różnych aktorów (państw, społeczeństw obywatelskich, instytucji kultury) do współbrzmienia w interpretacjach przeszłości, do uznania cudzych cierpień i do wspólnego konstruowania narracji historycznych[2].

W tej części zostaną przedstawione przykłady kluczowych asymetrii pamięci między Niemcami, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Celem jest pokazanie, że choć asymetrie są nieuchronne, nie są nieprzezwyciężalne. Ich przepracowanie może przekształcić pamięć w zasób, niezbędny do podjęcia współpracy i wzajemnego zrozumienia. Asymetrie pamięci stanowią nie tylko wyzwanie interpretacyjne, ale też polityczne. Różnice w postrzeganiu przeszłości często prowadzą do napięć wewnętrznych i międzynarodowych. W kontekście relacji trzech opisywanych państw wyróżnić można kilka typowych osi asymetrii, które uwidaczniają się w instytucjach pamięci, dyskursach publicznych i działaniach symbolicznych. Ich analiza pozwala zrozumieć, dlaczego niektóre narracje rezonują międzynarodowo, podczas gdy inne spotykają się z obojętnością lub kontrowersją.

---

1 Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013).

2 Aleida Assmann, „Podzielona pamięć Europy. Koncepcja pamięci dialogicznej," (w:) *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis i Michał Kopczyński (Warszawa: Muzeum Historii Polski, 2014), 13–22.

Sprawca i ofiara – transformacja niemieckiej pamięci

Jednym z najbardziej widocznych typów asymetrii jest relacja sprawca–ofiara. W przypadku Niemiec ten konflikt pamięciowy ma charakter wewnętrzny i międzynarodowy. Po 1945 roku Niemcy przeszły drogę od wyparcia odpowiedzialności do jej publicznego i instytucjonalnego uznania. Kluczowym przykładem jest utworzenie Pomnika Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie oraz działalność miejsc takich jak Topografia Terroru.

Zwycięzca i pokonany – sojusznicza pamięć triumfu i napięcia reinterpretacyjne

Drugim ważnym wymiarem jest asymetria między zwycięzcą a pokonanym. Dla Wielkiej Brytanii i USA narracja zwycięstwa w II wojnie światowej stanowi centralny element tożsamości narodowej. Instytucje takie jak Imperial War Museum czy WWII Memorial w Waszyngtonie budują pamięć wokół heroizmu, wyzwolenia i obrony wolności. Narracje te, nawet w XXI wieku, dominują w podręcznikach szkolnych, mediach i filmach historycznych.

Z perspektywy Niemiec, jako „pokonanego sprawcy", taka narracja często pozostaje jednostronna. Przykładem są kontrowersje wokół obchodów rocznicowych: niemieccy przedstawiciele obecni na obchodach lądowania w Normandii występują jako partnerzy, jednak nie jako pełnoprawni uczestnicy narracji historycznej. Przemówienie prezydenta Gaucka z 2014 roku, w którym dziękował aliantom za „wyzwolenie Niemców od siebie samych" (podobna wypowiedź kanclerza Merza w czerwcu 2025 roku), jest odbierane ambiwalentnie – zarówno jako uznanie własnej winy, jak i próba przypisania sobie statusu ofiary totalitaryzmu.

Kolonizator i skolonizowany – nierozliczone dziedzictwa

Trzecia oś asymetrii dotyczy relacji kolonizator–skolonizowany, która wciąż wpływa na sposób, w jaki Wielka Brytania i Stany Zjednoczone reprezentują swoją przeszłość. Pamięć imperialna w Wielkiej Brytanii ma charakter wysoce afirmacyjny. Narracja „cywilizacyjnej misji" i „globalnego dziedzictwa" dominuje w przestrzeni publicznej – od Memorial Gates po podręczniki szkolne. Jednocześnie trudna historia kolonializmu, handlu niewolnikami czy przymusowej asymilacji (np. w Indiach, Afryce, Irlandii Północnej) bywa marginalizowana.

Konflikt ten ujawnia się m.in. w ruchach społecznych, takich jak Rhodes Must Fall, który doprowadził do usunięcia pomników oraz do żądań dekonstrukcji imperialnych

mitów. Podobnie w USA, rosnące napięcia wokół pomników Konfederacji, niewolnictwa i relacji z ludnością rdzenną prowadzą do głębokich sporów pamięciowych. W przeciwieństwie do Niemiec, które zbudowały silną strukturę pamięci winy, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wciąż oscylują między obroną dziedzictwa a presją transformacji.

Pamięć narodowa a oczekiwania międzynarodowe

Ostatni typ asymetrii dotyczy relacji między narracją wewnętrzną a międzynarodowym odbiorem. Stany Zjednoczone promują silnie patriotyczną narrację, np. poprzez muzea upamiętniające zamachy z 11 września czy ekspozycje dotyczące interwencji wojskowych, ale narracje te często nie znajdują rezonansu za granicą. Dla wielu partnerów USA postrzegane są jako hegemon, a nie wyzwoliciel.

W RFN pamięć historyczna bywa natomiast odbierana jako zbyt introspektywna, np. krytyka niemieckiej debaty o ofiarach komunizmu. Z kolei Wielka Brytania spotyka się z zarzutem selektywnej amnezji w kontekście dekolonizacji, np. w relacjach z Indiami, Kenią czy krajami karaibskimi.

Typologie asymetrii pamięci ujawniają fundamentalne różnice w sposobie konstruowania narracji narodowych przez Niemcy, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Niemcy podjęły próbę rozliczenia się z przeszłością, ale mierzą się z napięciami wynikającymi z rozszerzenia perspektywy na cierpienia własnej ludności. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, choć promują wartości demokratyczne, nadal borykają się z rozliczeniem z dziedzictwa kolonialnego i rasowego.

Przykłady kontrowersji i konfliktów pamięci

Współczesna polityka pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych często wchodzi w fazę otwartego konfliktu narracyjnego wewnętrznego i międzynarodowego. Kontrowersje te dotyczą przede wszystkim prób redystrybucji symbolicznej odpowiedzialności, redefinicji statusu ofiar i sprawców, a także napięć między pamięcią narodową a oczekiwaniami globalnej wspólnoty wartości. W tym kontekście możemy mówić o trzech głównych obszarach tych sporów.

Pierwszy obszar dotyczy niemieckich ofiar nalotów i Holokaustu. To jeden z najgłośniejszych przykładów kontrowersji pamięci w Niemczech – problem upamiętnienia niemieckich cywilnych ofiar alianckich nalotów bombowych (w Dreźnie, Hamburgu czy Kassel). Przez dziesięciolecia temat ten był przemilczany, a pamięć o własnym cierpieniu spychana na margines przez dominującą narrację odpowiedzialności za Holokaust i agresję wojenną.

Od lat 90. XX wieku, a zwłaszcza po opublikowaniu książki Jörga Friedricha *Der Brand* (2002), zaczęły się jednak pojawiać głosy domagające się symbolicznego uznania tych ofiar. Friedrich, opisując z detalami zniszczenia i cierpienie niemieckich cywilów, niekiedy stosował język zbliżony do tego, którym opisywano Holokaust, a to wywołało ostrą reakcję zarówno w Niemczech, jak i za granicą. W Wielkiej Brytanii i USA odpowiedzi były jednoznacznie krytyczne. Michael Burleigh oskarżał Friedricha o moralny relatywizm i próbę wybielenia niemieckiej historii, również amerykańscy intelektualiści podkreślali, że cierpienie cywilów nie może być traktowane jako przeciwwaga dla Zagłady. W debacie ujawniła się klasyczna asymetria pamięci: próba przywrócenia pamięci „zapomnianym ofiarom" napotyka na opór wynikający z globalnie ustalonego porządku moralnego, w którym Holokaust zajmuje centralne miejsce. Próba jego relatywizacji spotyka się z reakcją obronną, która ma chronić integralność pamięci o ludobójstwie.

Drugi obszar konfliktów dotyczy coraz bardziej dynamicznej debaty wokół dziedzictwa kolonializmu i imperializmu, która szczególnie intensywnie rozwinęła się w Wielkiej Brytanii i USA.

W Wielkiej Brytanii dominująca narracja o Imperium Brytyjskim przez dziesięciolecia opierała się na dumie z „cywilizacyjnej misji", co znalazło odzwierciedlenie m.in. w przestrzeni publicznej (pomniki, nazwy instytucji, podręczniki). Jednak od 10 lat, wraz z pojawieniem się ruchu Rhodes Must Fall, coraz silniej artykułowane są żądania usuwania pomników postaci kojarzonych z ideą imperialną, rewizji programów edukacyjnych i refleksji nad historycznym wyzyskiem. Ruchy te napotykają silny opór części polityków oraz opinii publicznej, którzy traktują je jako próbę „wymazania historii" lub *cancel culture*. Konflikt ujawnia fundamentalną dychotomię między pamięcią afirmacyjną a krytyczną, która prowadzi do sporów o granice reinterpretacji i rewizjonizmu. Podobne zjawisko występuje w USA, gdzie tematem kontrowersji stały się pomniki dowódców Konfederacji oraz postaci związanych z niewolnictwem. W świetle protestów społecznych (szczególnie po 2020 roku, w związku z ruchem Black Lives Matter) wiele stanów zdecydowało się na ich usunięcie lub przeniesienie, co wywołało ogólnonarodową debatę o wojnie pamięci.

Kontrowersje i konflikty pamięci ukazują, że pamięć zbiorowa stanowi pole negocjacji, konfrontacji i redefinicji. Przykłady z Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii dowodzą, że nawet wśród sojuszników różnice w interpretacji przeszłości mogą prowadzić do napięć. Próby zestawiania cierpienia czy redefiniowania dziedzictwa napotykają opór, ponieważ dotykają tożsamości, wartości i fundamentów legitymizacji państw.

Trzeci obszar konfliktów odnosi się do rezonansów i możliwości transformacji. Mimo głębokich asymetrii i konfliktów pamięć zbiorowa nie jest z natury zjawiskiem

wyłącznie polaryzującym. W ujęciu Aleidy Assmann oraz Jeffreya K. Olicka może ona pełnić również funkcję katalizatora dialogu, czyli narzędzia komunikacji, które umożliwia budowanie wspólnych przestrzeni rozumienia, nawet pomiędzy społeczeństwami o diametralnie różnych doświadczeniach historycznych.

Jednym z najbardziej obiecujących kierunków transformacji pamięci są działania dialogiczne, w których dochodzi do świadomego uznania cudzej perspektywy i otwarcia na wspólną interpretację przeszłości. Jak pokazują badania Assmann, przejście od pamięci antagonistycznej do dialogicznej wymaga nie tylko zmiany narracji, ale także instytucjonalnego i symbolicznego uznania historii „drugiej strony".

W kontekście RFN, USA i UK znaczące są tu wspólne upamiętnienia rocznic Holokaustu, lądowania w Normandii (D-Day) czy wyzwolenia obozów koncentracyjnych. W pracy przywołano przykłady wystąpień prezydentów RFN oraz ich obecności podczas rocznicy wyzwolenia Auschwitz. Tego typu wydarzenia stają się przestrzenią rezonansu, w którym różne doświadczenia zostają uznane za część wspólnego dziedzictwa.

Również wspólne projekty podręczników historycznych, zwłaszcza niemiecko-francuskich czy niemiecko-polskich, stanowią przykład praktycznego dialogu pamięci. Choć w omawianych państwach nie powstał jednolity podręcznik transatlantycki, pojawiają się inicjatywy o charakterze edukacyjnym – np. międzynarodowe konferencje historyczne, wspólne wystawy objazdowe (dotyczące Holokaustu, NATO, zimnej wojny) czy programy wymiany nauczycieli historii. Ich celem nie jest unifikacja, lecz rozpoznanie różnorodności pamięci i nauka wzajemnego „tłumaczenia historii".

Kultura popularna i edukacja pełnią kluczową funkcję w budowaniu mostów pamięciowych. Seriale, filmy, literatura i teatr mogą służyć nie tylko jako wehikuły pamięci narodowej, ale również jako platformy negocjowania i reinterpretacji trudnej przeszłości.

Dunkirk (UK) i *Band of Brothers* (USA) prezentują zachodnie narracje heroiczne, ale jednocześnie tworzą wspólny język kultury wizualnej pamięci wojny, który może być odczytywany ponad granicami narodowymi. Te produkcje nie są wolne od kontrowersji, ale ich globalna recepcja umożliwia rezonans poprzez emocje, estetykę i wspólne symbole.

Na poziomie edukacyjnym organizacje takie jak UNESCO, European Association of History Educators (EUROCLIO) czy liczne organizacje pozarządowe zajmujące się pamięcią (np. Memory Lab, Open Society Archives) prowadzą transnarodowe programy dydaktyczne, których celem jest uczenie pluralizmu pamięciowego, krytycznego myślenia i empatii.

Muzea i centra pamięci są dziś aktywnymi aktorami pamięci politycznej i kulturowej. To one w dużej mierze kształtują sposób, w jaki społeczeństwa i goście z zagranicy interpretują przeszłość danego kraju.

Topografia Terroru w Berlinie, Imperial War Museum w Londynie oraz Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie realizują różne strategie pamięciowe, ale wszystkie aspirują do bycia punktami odniesienia dla szerszego, ponadnarodowego dyskursu. Wystawy czasowe, ścieżki edukacyjne, partnerstwa międzynarodowe pozwalają tym instytucjom nie tylko eksponować, ale też reinterpretować przeszłość w kontekście globalnym.

Szczególne znaczenie mają również reakcje medialne na kontrowersyjne publikacje i wystawy. W przypadku książek Jörga Friedricha oraz Winfrieda G. Sebalda zagraniczne media nie poprzestały na ich krytycznej ocenie, ale stały się forum debat angażujących historyków, dziennikarzy i przedstawicieli świata kutury. W odniesieniu do pamięci o kolonializmie media brytyjskie były miejscem ostrych polemik na temat usuwania pomników czy „usuwania" imperialnej przeszłości. Choć konfliktowe, dyskusje te tworzą przestrzeń refleksji i rozciągają debatę poza granice narodowe.

Równie ważne są gesty symboliczne: akty przeprosin, milczenia, obecności. Wspomniane gesty, takie jak przyklęknięcie Willy'ego Brandta w Warszawie czy przemówienie Richarda von Weizsäckera z 1985 roku, mają charakter przełomowy: nie tyle zamykają przeszłość, ile otwierają ją na nowy sposób interpretacji w duchu dialogu, empatii i uznania.

Rezonanse pamięci nie są łatwe do osiągnięcia, ale stanowią dowód na to, że polityka pamięci może być procesem transformacyjnym, a nie wyłącznie konserwującym. Przykłady współpracy Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii pokazują, że mimo asymetrii i napięć możliwe jest tworzenie przestrzeni wspólnej refleksji i wzajemnego zrozumienia.

Pamięć może stać się językiem współpracy, o ile towarzyszy jej gotowość do autorefleksji, uznania perspektywy „innego" i otwartość na krytyczną edukację. W tym sensie rezonans nie jest końcem procesu, lecz jego dynamicznym elementem – stale negocjowanym i reinterpretowanym w zmieniającym się świecie.

Znaczenie asymetrii i rezonansu dla *soft power*

Pytanie o to, czy *soft power* może być skuteczna mimo konfliktów i asymetrii pamięci, jest kluczowe dla zrozumienia, jak państwa zarządzają swoim wizerunkiem i legitymizacją moralną w świecie pełnym napięć historycznych. Joseph Nye definiował *soft power* jako zdolność przyciągania poprzez wartości, kulturę i moralną wiarygodność (zasoby głęboko zakorzenione w sferze pamięci zbiorowej). Konflikty pamięci wydają się zatem potencjalnie osłabiać ten wpływ, jednak – jak pokazują przypadki RFN, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych – sytuacja jest bardziej złożona.

Wbrew pozorom asymetrie pamięci nie muszą automatycznie ograniczać skuteczności *soft power*. Mogą wręcz, przy odpowiednio prowadzonym procesie przepracowania, stać się jej zasobem. Najlepszym przykładem są tu Niemcy. Państwo, które przekształciło asymetrię winy i odpowiedzialności w fundament moralnego kapitału międzynarodowego. Jak ukazano w poprzednich rozdziałach, poprzez instytucjonalizację pamięci o Holokauście, akty przeprosin, edukację i dialog międzynarodowy Republika Federalna Niemiec zbudowała narrację samokrytycznego państwa i wiarygodność jako partnera w dziedzinie praw człowieka, edukacji historycznej i współpracy międzynarodowej.

Z kolei Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, mimo potężnych zasobów kulturowych, doświadczają coraz silniejszych napięć związanych z brakiem spójnej polityki pamięci wobec kolonializmu, rasizmu i interwencjonizmu. Jak wskazano w pracy, selektywna pamięć, unikanie odpowiedzialności oraz defensywny stosunek do dekonstrukcji historycznych mitów osłabiają rezonans ich narracji w społeczeństwach postkolonialnych i na globalnym Południu.

Jednocześnie warto podkreślić potencjał wspólnotowej narracji, która może służyć jako płaszczyzna porozumienia. Dziedzictwo protestanckie (etyka odpowiedzialności), demokratyczne instytucje oraz wspólna historia walki z totalitaryzmem (zwłaszcza nazizmem) stanowią symboliczny kapitał łączący Niemcy, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. To na tych wartościach można budować *soft power* opartą na zdolności do współodczuwania, samokrytyki i otwartości. Ostatecznie skuteczność *soft power* zależy od tego, jak państwo radzi sobie z napięciami. Rezonans pamięci, nawet jeśli trudny, staje się wtedy siłą, a nie przeszkodą.

Asymetrie pamięci są zjawiskiem nieuniknionym. Wynikają z odmiennych doświadczeń historycznych, pozycji geopolitycznych, tradycji kulturowych i interesów politycznych. Każde państwo buduje swoją tożsamość wokół selektywnie konstruowanej narracji przeszłości: niektóre aspekty eksponuje, inne marginalizuje. Istnienie tych rozbieżności nie musi jednak prowadzić do trwałych podziałów ani do erozji wspólnoty wartości w przestrzeni międzynarodowej.

Asymetrie pamięci omawianych państw bywają źródłem konfliktów i napięć, ale mogą również stawać się impulsem do refleksji, krytyki i transformacji. Momentem przełomowym jest nie sama różnica, lecz sposób jej przepracowania. W tym sensie pamięć przestaje być wyłącznie narzędziem podziału, a zaczyna funkcjonować jako medium komunikacji między społeczeństwami.

7.3. Ocena skuteczności *soft power* w praktyce

Republika Federalna Niemiec – pamięć odpowiedzialności jako *soft power*

Republika Federalna Niemiec zbudowała swoją *soft power* na fundamencie pamięci o winie i odpowiedzialności za zbrodnie XX wieku, szczególnie za Holokaust. Instytucjonalizacja tej pamięci (muzea), jej upamiętnianie (np. w formie pomników) czy podkreślanie w działaniach podejmowanych przez ważne postaci (np. symboliczne gesty, jak przyklęknięcie Brandta czy przemówienie von Weizsäckera) złożyły się na moralny kapitał, który wzmacnia wiarygodność Niemiec na arenie międzynarodowej. Niemcy odgrywają dziś kluczową rolę w globalnej edukacji o ludobójstwie, współpracując m.in. z państwami Europy Środkowo-Wschodniej nad wspólnymi projektami pamięci. To podejście ma jednak także ograniczenia: asymetria w uznaniu innych doświadczeń (np. Polaków, ofiar komunizmu) oraz debaty o „konkurencji ofiar" rodzą kontrowersje.

Wielka Brytania – *soft power* imperium po imperium

Brytyjska *soft power* opiera się na dziedzictwie imperialnym: globalnym zasięgu języka angielskiego, prestiżu uniwersytetów (Oxford, Cambridge) i sile mediów takich jak BBC. Wielka Brytania konsekwentnie kultywuje narrację cywilizacyjnej misji imperium, czego przejawem są m.in. wystawy w Imperial War Museum. Narastające napięcia – ruch Rhodes Must Fall, protesty związane z niewolnictwem, krytyka programów szkolnych – ujawniają jednak rosnące oczekiwania rewizji. Brexit odsłonił nieprzepracowaną tożsamość postimperialną. Wyzwaniem pozostaje pogodzenie dumy z potrzebą symbolicznego uznania krzywd.

Stany Zjednoczone – potęga kultury i pamięć selektywna

Stany Zjednoczone dysponują ogromnym potencjałem *soft power*, opartym głównie na atrakcyjności kultury masowej (Hollywood, seriale, muzyka) i narracji o demokracji, wolności i roli wyzwoliciela. Pamięć o II wojnie światowej, utrwalana np. w filmie *Band of Brothers* czy w muzeach w Waszyngtonie, pełni funkcję spoiwa narodowego i mitu eksportowego. Wewnętrzne konflikty pamięciowe, dotyczące niewolnictwa, segregacji rasowej, wojen interwencyjnych i relacji z ludnością rdzenną, coraz mocniej jednak rzutują na zewnętrzny odbiór USA. Brak spójnej i krytycznej polityki pamięci,

zauważalny w debatach o pomnikach Konfederacji, sprawia, że amerykańska narracja *soft power* traci na autentyczności.

* * *

Analiza porównawcza wykazała zarówno cechy wspólne (instytucjonalizacja pamięci i wykorzystanie jej w celach legitymizacyjnych), jak i wyraźne różnice wynikające z odmiennych doświadczeń historycznych i kulturowych. Republika Federalna Niemiec wyróżnia się silnym naciskiem na pamięć winy, Wielka Brytania balansuje między dziedzictwem imperialnym a presją dekolonizacji, USA sięga zaś po narrację wyzwoliciela i demokratycznego lidera.

Powyższe omówienie wskazuje, że asymetrie pamięci (np. sprawca–ofiara, zwycięzca–pokonany) utrudniają budowę wspólnych narracji. Z kolei w rezonansach – mimo różnic – dochodzi do uznania cudzych doświadczeń i tworzenia przestrzeni dialogu. Działania oparte na współpracy, np. obchody Holokaustu, D-Day, inicjatywy edukacyjne czy kulturalne, pokazały, że pamięć może stać się źródłem zbliżenia.

Ocena praktycznej skuteczności *soft power* wykazała, że to nie siła narracji, ale jej autentyczność i zdolność do refleksji decydują o długofalowym wpływie. Pamięć może być zatem źródłem atrakcyjności, jeśli służy nie tylko upamiętnieniu, lecz także krytycznej samoświadomości i budowaniu międzynarodowego dialogu.

Tabela 4. Analiza porównawcza: ocena skuteczności *soft power* w praktyce – Niemcy, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone

Kategoria	Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Dominujące narzędzia *soft power*	Pamięć historyczna, edukacja, przeprosiny, instytucje pojednania	BBC, monarchia, kultura, edukacja (Oxford, Cambridge), Commonwealth	Hollywood, edukacja, popkultura, dyplomacja wartości (wolność, demokracja)
Wizerunek międzynarodowy	Moralna siła, odpowiedzialny partner, wzór przemiany i refleksji	Kultura i stabilność polityczna, presja brexitu i postkolonialnych napięć	Globalne przywództwo, potęga kulturowa, ale też oskarżenia o hipokryzję

Kategoria	Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Efekty *soft power*	Wysoka ocena zaufania, przykład rozliczenia z przeszłością, legitymizacja w UE i NATO	Wpływ w dawnych koloniach, prestiż kulturalny, turystyka	Silny wpływ kulturowy, przyciąganie studentów, globalna obecność
Moralna legitymizacja	Silna dzięki polityce pamięci, uznaniu winy i edukacji pokojowej	Tradycyjna, oparta na historii i etosie imperium	Częściowo deklaratywna, z problemami wewnętrznymi (np. rasizm, militaryzm)
Wyzwania i ograniczenia	Asymetrie pamięci, relatywizacja przez inne państwa, ograniczony zasięg globalny	Rosnące napięcia związane z kolonialną przeszłością i tożsamością	Sprzeczność między wartościami a działaniami (np. wojny, Guantánamo)
Pozycja w rankingach *soft power*	Stabilna pozycja – doceniana etyka i zaufanie	Zwykle w top 3 – kultura, język, edukacja	Zwykle w top 5 – dzięki kulturze i technologii
Znaczenie pamięci historycznej	Centralna rola pamięci jako filaru *soft power* i legitymizacji	Naród zwycięski i pamięć afirmatywna, dopiero w fazie rewizji	Instrument wspierający narrację o wartościach, ale często selektywny

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury dotyczącej polityki pamięci i kultury pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych

VIII

Zakończenie

8.1. Weryfikacja hipotez badawczych

We wprowadzeniu do niniejszej pracy autor postawił łącznie pięć pytań badawczych. Analiza materiału badawczego w kontekście historii jako *soft power* w relacjach niemiecko-brytyjsko-amerykańskich pozwoliła na zweryfikowanie hipotez badawczych i sformułowanie wniosków ogólnych.

Pamięć o II wojnie światowej pełni w relacjach między Niemcami, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi podwójną funkcję. Z jednej strony jest zasobem *soft power*, wykorzystywanym do budowy atrakcyjnego wizerunku państwa, legitymizacji polityki zagranicznej i wzmacniania wpływów międzynarodowych. Z drugiej strony stanowi podstawę pamięci dialogicznej, umożliwiającej uznanie różnych doświadczeń historycznych, rozwijanie empatii oraz budowę wspólnoty wartości transatlantyckich. Mimo istniejących konfliktów pamięci upamiętnianie wojny pozostaje ważnym czynnikiem zbliżającym te państwa i wzmacniającym ich współpracę polityczną oraz kulturową. Badanie pokazuje, że każde z analizowanych państw wykorzystuje doświadczenie II wojny światowej do budowania własnej atrakcyjności i legitymizacji międzynarodowej, choć czyni to w odmienny sposób.

W toku badań wykazano, że pamięć dialogiczna, rozumiana jako uznanie wielu perspektyw i przepracowanie asymetrii pamięci, może skutecznie pełnić funkcję narzędzia *soft power* w relacjach transatlantyckich między Niemcami, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi (hipoteza główna). Jak pokazuje przykład tych trzech państw, pamięć winy, pamięć obrony oraz pamięć zwycięstwa zostały zinstytucjonalizowane i przekształcone w moralny kapitał wpływu. Inicjatywy muzealne, edukacyjne i symboliczne gesty (przeprosiny, wspólne wystawy) dowodzą, że rezonans pamięci może wzmacniać zaufanie i współpracę.

W świetle analizy możemy wskazać, które elementy historii narodowej Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zostały przekształcone w instrumenty *soft power*.

a) Niemcy

Holokaust i przepracowanie traumy

Polityka pamięci Niemiec po II wojnie światowej opiera się na uznaniu winy i odpowiedzialności za Holokaust. Republika Federalna Niemiec zbudowała model kultury pamięci, w której zbrodnie nazistowskie stanowią fundament tożsamości demokratycznego państwa.

Instytucje, jak Topografia Terroru, czy miejsca, jak Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie, odgrywają kluczową rolę w edukacji historycznej i dyplomacji kulturalnej. Zostało to wyraźnie podkreślone w analizie ekspozycji i projektów międzynarodowych. Również programy szkolne, zgodnie z ustawą o pamięci i edukacji obywatelskiej, zawierają obowiązkowe komponenty dotyczące Zagłady.

Publiczne przeprosiny, jak chociażby przemówienie prezydenta Richarda von Weizsäckera z 1985 roku czy późniejsze gesty Joachima Gaucka, są często przywoływane jako wzór moralnej autorefleksji. Symboliczne działania RFN przyczyniły się do budowy międzynarodowego zaufania oraz postrzegania Niemiec jako państwa, które przepracowało swoją przeszłość.

Transformacja państwa i jego wartości jako wzorzec

Zawarta w pracy analiza niemieckich instytucji i miejsc pamięci dowodzi, że konsekwentne przekształcenie narracji historycznej RFN jest efektem transformacji państwa. Państwa, które wyciągnęło z przeszłości lekcję i wykorzystuje ją jako zasób *soft power*.

Tożsamość oparta na pamięci winy została przeformułowana w narzędzie legitymizacji działań międzynarodowych. Niemcy przedstawiają siebie jako rzecznika praw człowieka, tolerancji i pokoju, odwołując się przy tym do historii, stanowiącej źródło moralnego obowiązku. Przekaz Topografii Terroru, a także centrum edukacyjne przy Pomniku Pamięci Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie pomaga zrozumieć, że terror nazistowski był efektem zorganizowanego przez państwo mechanizmu zbrodni. Norymberga, miejsce procesów zbrodniarzy wojennych, stała się współcześnie kolebką międzynarodowego prawa karnego. To miejsce refleksji nad tym, jak chronić porządek międzynarodowy przed nowymi formami zbrodni i przemocy (spotkania prawnicze,

edukacyjne i polityczne). Również nowe Niemcy są powodem do dumy. Badania opinii publicznej wskazują, że większość obywateli Niemiec deklaruje przywiązanie do konstytucyjnych wartości i uznaje powstanie RFN za kamień milowy w historii kraju.

Historia jako *soft power*

Niemiecka *soft power* opiera się na pamięci refleksyjnej i dialogicznej. Dyplomacja kulturalna RFN działa w sposób spójny, prezentując pamięć jako narzędzie uczenia odpowiedzialności i wartości uniwersalnych. Gesty (przyklęknięcie Brandta) i przemówienia (Gauck), udział Federalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec wraz z Niemiecką Fundacją Pomnika Pomordowanych Żydów Europy, Departamentem Stanu USA oraz Muzeum Pamięci Holokaustu USA (USHMM) w dialogu dotyczącym Holokaustu czy też odsłonięcie miejsc pamięci związanych z murem berlińskim oraz atakiem na World Trade Center przed siedzibą NATO w Brukseli – wszystko to stanowi środek nie tylko do przezwyciężenia trudnej przeszłości, ale także do zdobywania moralnego kapitału. Jest też przykładem tworzenia pamięci euroatlantyckiej. Niemcy konsekwentnie wspierają projekty edukacyjne, transnarodowe podręczniki i fundacje pojednania (np. EVZ), przekształcając tym samym pamięć o wojnie w zasób *soft power*.

Granice skuteczności

Pomimo zaawansowanego modelu pamięci dialogicznej Niemcy napotykają również na ograniczenia. Należą do nich m.in. kontrowersje wokół tzw. konkurencji ofiar, czyli zestawiania cierpienia Niemców (np. wypędzenia, naloty) z Holokaustem. Debaty te (np. dotyczące Cmentarza Heidefriedhof czy wojny powietrznej) wywołują silne reakcje i pokazują granice empatii historycznej.

b) Wielka Brytania

Imperium jako zasób kulturowy

Jednym z kluczowych elementów brytyjskiej *soft power* pozostaje dziedzictwo imperium, interpretowane jako forma harmonii, wielokulturowości, wspólnego dziedzictwa (Igrzyska Wspólnoty Narodów). Chociaż w dyskursie akademickim i społecznym wzrasta krytyka kolonializmu, to w sferze oficjalnej polityki pamięci zauważalna jest jego symboliczna resakralizacja. Imperial War Musuem jest uznawane nie tylko za

model nowoczesnej instytucji pamięci wielowarstwowej, ale również za obrońcę ciągłości imperialnego dyskursu.

Z jednej strony brytyjskie instytucje – od BBC, przez British Council po uniwersytety – prezentują wartości imperium jako fundamentalne dla globalnej kultury anglosaskiej. Analiza strategii komunikacyjnych BBC potwierdza, że przekaz o dziedzictwie cywilizacji nadal funkcjonuje jako jednolity element globalnego wizerunku Wielkiej Brytanii (spójna i lojalna „rodzina narodów" pod przewodnictwem metropolii).

Z drugiej jednak strony zauważalne są napięcia wynikające z prób rewizji tej narracji. Przytoczone przykłady kampanii przeciwko Cecilowi Rhodesowi oraz debat uniwersyteckich o postkolonialnym dziedzictwie potwierdzają, że *soft power* Wielkiej Brytanii opiera się na dziedzictwie selektywnie reinterpretowanym i coraz częściej kontestowanym.

Do dziedzictwa imperium należy również dynastia rządząca. W obszarze pamięci między Wielką Brytanią, Niemcami i Stanami Zjednoczonymi nie odgrywa większego znaczenia, ale nie znaczy to, że nie odgrywa żadnej roli. Korona brytyjska, mimo spadku znaczenia politycznego, pełni funkcję mostu stabilizującego między tradycją a nowoczesnością. W okresach przejściowych, jak brexit czy pandemia, monarchia była wykorzystywana jako narzędzie scalania wspólnoty, przy jednoczesnym komunikowaniu wartości ciągłości i odpowiedzialności.

II wojna światowa i „duch oporu"

Wielka Brytania wykorzystuje II wojnę światową jako symbol moralnej legitymizacji własnej roli na arenie międzynarodowej. Opowieść o „samotnym oporze" wobec nazistowskich Niemiec w 1940 roku, z Churchillem jako ikoną, stanowi jeden z fundamentów brytyjskiej pamięci publicznej.

Filmy takie jak *Darkest Hour* czy *Dunkirk*, a także wystawy w Imperial War Museum podtrzymują narrację o Wielkiej Brytanii będącej bastionem wolności i niezłomności. Ta symbolika jest wykorzystywana również we współczesnej polityce zagranicznej, np. podczas uzasadniania udziału Wielkiej Brytanii w interwencjach w Iraku i Afganistanie, odwoływano się do retoryki „słusznej wojny" i „moralnego obowiązku".

Narracja funkcjonuje w ramach kulturowej kontynuacji, budując obraz Wielkiej Brytanii jako państwa kierującego się wartościami – nawet jeśli kontrowersyjne skutki jej działań (np. destabilizacja Bliskiego Wschodu) są marginalizowane w oficjalnym przekazie.

Wartości liberalnej demokracji

Wartości liberalnej demokracji i parlamentaryzmu oraz praworządności są strategicznie wykorzystywane w dyplomacji kulturalnej i programach edukacyjnych. Zasady demokratycznego pluralizmu są promowane jako uniwersalne i ponadczasowe. Postać Winstona Churchilla, mit Mayflower oraz bliskich relacji Londynu i Waszyngtonu promują ideę „anglosaskiego braterstwa" Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii: „...Magna Carta, Karta Praw, Habeas Corpus, proces z udziałem ławy przysięgłych i angielskie prawo zwyczajowe znajdują swój najsłynniejszy wyraz w Amerykańskiej Deklaracji Niepodległości"[1] (przemówienie Baracka Obamy). Jednocześnie Mayflower, Karta Atlantycka czy przemówienie Churchilla w Fulton stanowią wspólne zobowiązania do obrony wolności, samostanowienia narodów i pokoju.

Konflikty pamięci

Brytyjska polityka pamięci wykazuje wyraźną asymetrię między dumą z przeszłości a niechęcią do autorefleksji. Kampanie społeczne, takie jak Rhodes Must Fall, ujawniają strukturalne napięcia między dominującą narracją imperialną a rosnącym głosem postkolonialnych społeczności.

c) Stany Zjednoczone

Demokratyczny mit założycielski

Amerykańska narracja dotycząca rejsu statku Mayflower z 1619 roku przekształcona została w uniwersalny przekaz o wolności i samostanowieniu. Mayflower stał się symbolem początku: pielgrzymi są duchowymi przodkami demokracji, wolności religijnej i przedsiębiorczości obywatelskiej. Wokół statku zbudowano ideologiczną narrację o narodzinach Ameryki – „Nowej Jerozolimy", wybranej przez Opatrzność. Mit ten wykorzystywano jako dowód historycznej wspólnoty wartości łączącej Amerykę z Wielką Brytanią. Przesłanie to konsekwentnie funkcjonuje w oficjalnych komunikatach dyplomatycznych i edukacyjnych USA, a symbolika Deklaracji niepodległości czy Konstytucji odgrywa kluczową rolę w legitymizacji globalnej misji USA (przemówienie Obamy). Stany Zjednoczone nie tylko utrwaliły ten mit

[1] BBC News, "Obama's Speech to UK Parliament, in Full, with Analysis," 25 maja 2011, pobrano 15 lipca 2025, https://www.bbc.com/news/uk-politics-13549927.

w polityce wewnętrznej, ale również wykorzystują go w ramach agendy stanowiącej podstawę dla eksportu modelu liberalnej demokracji. Jak zauważono w toku przeprowadzonych badań, elementy amerykańskiej historii narodowej są prezentowane jako wzorzec dla świata, będący fundamentem miękkiej siły USA w relacjach transatlantyckich[2].

II wojna światowa jako fundament globalnej roli

Rocznice związane z D-Day, bitwą w Ardenach, wyzwoleniem obozów czy końcem wojny i procesem norymberskim są przez USA celebrowane w sposób odwołujący się do roli moralnego wyzwoliciela Europy. Wspólne wystąpienia z Niemcami i Wielką Brytanią (np. uroczystości w Normandii i Bastogne) dowodzą, że ten aspekt historii służy do budowania wspólnej przestrzeni wartości. W analizie ekspozycji amerykańskich instytucji (World War II Memorial, Holocaust Memorial Museum) pokazano, że rola obrońcy wolności jest silnie obecna zarówno w przekazach wystawienniczych, jak i w narracjach medialnych. W filmach takich jak *Saving Private Ryan* czy *Band of Brothers* utrwalany jest obraz USA jako armii moralnej, niosącej wyzwolenie – ale z pominięciem kontrowersji (naloty dywanowe, segregacja rasowa w wojsku).

Zimna wojna i walka o wolność

W polityce pamięci USA zimna wojna została przekształcona w kontynuację narracji o obronie demokracji (most powietrzny, utworzenie NATO i RFN). Most powietrzny nie tylko uratował Berlin przed klęską humanitarną, ale został uznany za ikoniczny gest budujący nowy rodzaj zachodnioeuropejskiej tożsamości. Stał się początkiem opowieści, w której Ameryka odgrywa rolę strażnika wolności, a Berlin jest forpocztą świata demokratycznego. Podobnie utworzenie NATO – z perspektywy historiografii i kultury pamięci USA – pozostaje centralnym elementem opowieści o amerykańskiej roli w świecie: USA są obrońcami wolności, liderami Zachodu i architektami pokoju. Ta narracja wzmacnia ich międzynarodową pozycję i nadaje historyczny sens ich strategicznym decyzjom. Z kolei utworzenie RFN stało się jednym z filarów narracji legitymizującej *soft power* Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Sukces transformacji RFN był nie tylko politycznym osiągnięciem, ale także dowodem na skuteczność wartości zachodnich, modeli instytucjonalnych oraz edukacyjnych praktyk

[2] Jadwiga Kiwerska, „Stany Zjednoczone w świecie zróżnicowanych potęg," *Przegląd Zachodni* 68, nr 4 (2012): 27–55.

pamięci. Narracja o liderze wolnego świata uprawomocniła działania USA podczas zimnej wojny i nadal pozostaje w mocy.

Heroizacja przeszłości a przemilczenia

Amerykańska polityka pamięci pomija lub łagodzi kontrowersyjne aspekty historii, takie jak niewolnictwo, wojna w Wietnamie czy interwencje wojskowe. Na podstawie analizy debat wokół Mayflower czy ruchu Black Lives Matter można stwierdzić, że wewnętrzne konflikty pamięci osłabiają spójność narracji *soft power*, mimo jej wysokiej skuteczności na zewnątrz.

Mit Mayflower miał być przede wszystkim legitymizacją narodowego mitu założycielskiego i miał utrwalać wizję Ameryki jako wspólnoty o czystych, anglosaskich korzeniach. Narodowy Dzień Żałoby (National Day of Mourning), organizowany corocznie w Plymouth przez rdzennych Amerykanów, to poniekąd wyzwanie rzucone całej oficjalnej historii narodowej. Reakcją na postulaty zbliżone do ruchu Rhodes Must Fall była w Stanach Zjednoczonych intensyfikacja debat nad dziedzictwem konfederackim oraz rozwój uniwersyteckich przeglądów dziedzictwa instytucjonalnego (*heritage audits*), służących analizie powiązań uczelni z kolonializmem i rasizmem.

Analiza materiału badawczego potwierdziła zatem, że *soft power* w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych opiera się w znacznym stopniu na selektywnej reinterpretacji przeszłości (hipoteza 1). Reinterpretacja ta ma na celu wzmocnienie pozytywnego wizerunku państwa. Wspomniane kraje wykorzystują historię strategicznie: poprzez edukację, narracje muzealne, symboliczne gesty i dyplomację kulturową, a zakres selektywności jest zróżnicowany. Republika Federalna Niemiec nie tylko wyróżnia się największą gotowością do samokrytyki i uznania winy, ale także podejmuje próby równoważenia narracji (np. przez eksponowanie cierpienia niemieckich cywilów). Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wykazują tendencję do heroizacji i unikania pełnej refleksji nad kolonializmem, rasizmem czy interwencjami zbrojnymi.

Analiza dowiodła, że pamięć o II wojnie światowej odgrywa kluczową rolę w międzynarodowej narracji i polityce *soft power* Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, choć każde z tych państw wykorzystuje ją w sposób odmienny, zgodny ze swoją historią i tożsamością zbiorową (hipoteza 2). Współczesna polityka pamięci RFN wykazuje znacznie wyższy poziom zaawansowania w zakresie pamięci dialogicznej niż polityki USA i Wielkiej Brytanii. Niemcy, jako państwo sprawca II wojny światowej, przeszły proces głębokiej transformacji pamięci (*Vergangenheitsbewältigung*), co zaowocowało rozbudowaną siecią instytucji pamięci, obecnością języka winy i odpowiedzial-

ności oraz licznymi inicjatywami pojednania międzynarodowego. W przeciwieństwie do Niemiec, zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania wykazują tendencję do przyjmowania narracji heroicznych i selektywnej autorefleksji, a instytucje pamięci tych państw rzadziej podejmują temat systemowej winy. Republika Federalna Niemiec zbudowała model pamięci, który wzmacnia jej *soft power* i moralną wiarygodność w relacjach międzynarodowych.

W polityce pamięci RFN, opartej na uznaniu winy i odpowiedzialności, Holokaust nie tylko pozostaje centralnym punktem niemieckiej tożsamości historycznej, ale również stanowi podstawę legitymizacji działań międzynarodowych. Instytucje i miejsca pamięci odgrywają istotną rolę w edukacji obywatelskiej i dyplomacji kulturalnej. Przemówienia niemieckich prezydentów, zwłaszcza von Weizsäckera i Gaucka, funkcjonują jako wzorce autorefleksji i budowania zaufania międzynarodowego. Republika Federalna Niemiec przekuwa tę strategię w wartość polityczną, szczególnie w kontekście Unii Europejskiej i stosunków z Izraelem czy Polską.

Wielka Brytania opiera dużą część swojej narracji międzynarodowej na dziedzictwie II wojny światowej, przedstawiając się jako samotny bastion oporu wobec nazizmu w 1940 roku. Symbolika związana z Churchillem, bitwą o Anglię czy „duchem Dunkierki" pozostaje żywa w przestrzeni publicznej i w politycznych przemówieniach. Filmy, a także wystawy w Imperial War Museum wzmacniają ten przekaz, budując obraz moralnej ciągłości państwa. Wielka Brytania chętnie odwołuje się do historii II wojny światowej w kontekście swojej obecnej roli międzynarodowej, uzasadniając udział w operacjach wojskowych kontynuacją walki o wartości. Jak pokazują kontrowersje wokół pomników Cecila Rhodesa czy debaty dotyczące Churchilla, coraz częściej podważana jest spójność i moralna czystość tej narracji. W efekcie brytyjska *soft power*, choć silna instytucjonalnie (BBC, uniwersytety, dyplomacja kulturalna), bywa osłabiana przez brak refleksji nad kolonialnym dziedzictwem.

W przypadku Stanów Zjednoczonych II wojna światowa stanowi fundament globalnego przywództwa moralnego. Narracja o „Ameryce jako wyzwolicielu" utrwaliła się zarówno w politycznych wystąpieniach prezydentów, jak i w kulturze popularnej. Współczesna dyplomacja USA, szczególnie w ramach NATO czy ONZ, odwołuje się do tej spuścizny. Buduje obraz kraju będącego strażnikiem wolności i demokracji. Ta heroiczna narracja ma jednak swoje ograniczenia. Przemilczanie kontrowersyjnych aspektów przeszłości, np. segregacji rasowej w armii czy bombardowania Hiroszimy i Nagasaki, prowadzi do napięć wewnętrznych i zewnętrznych. Druga wojna światowa pozostaje kluczowym zasobem amerykańskiej *soft power*, ale jej efektywność jest dziś ograniczana przez wewnętrzne konflikty pamięci i selektywność przekazu.

Pamięć o II wojnie światowej stanowi zatem kluczowy komponent *soft power* każdego z trzech analizowanych państw. Niemcy przekształcają winę w kapitał odpowiedzialności, Wielka Brytania utrwala mit moralnego oporu, Stany Zjednoczone eksponują natomiast rolę wyzwoliciela i obrońcy demokracji. Każda z tych strategii wpływa na sposób, w jaki państwa komunikują się ze światem, legitymizują swoje działania i budują swoje wizerunki. Skuteczność tych narracji zależy jednak nie tylko od instytucjonalnej siły, lecz także od spójności, zdolności do refleksji i gotowości do konfrontacji z niewygodnymi aspektami własnej przeszłości.

Weryfikując wskazanie na elementy pamięci dialogicznej wspólne dla Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz elementy utrudniające ponadnarodowy dialog (hipoteza 3), należy stwierdzić, że, po pierwsze, we wszystkich trzech państwach zauważalna jest obecność transnarodowych form upamiętnienia, które odwołują się do wspólnych doświadczeń II wojny światowej (takich jak walka z nazizmem, Holokaust czy D-Day). Uroczystości rocznicowe (Normandia, 8 maja, 27 stycznia), wspólne wystawy (np. w Berlinie, Londynie, Waszyngtonie) oraz współpraca między muzeami (Imperial War Museum, Holocaust Memorial Museum, Topografia Terroru) tworzą przestrzeń dla ponadnarodowego dialogu o przeszłości. Działania te opierają się na uzgodnionych wartościach, pamięci o ofiarach, odrzuceniu totalitaryzmu, obronie praw człowieka, co wpisuje się w koncepcję Aleidy Assmann o pamięci dialogicznej jako negocjowalnej przestrzeni etycznej.

Po drugie, coraz częściej pojawiają się inicjatywy edukacyjne i kulturalne próbujące połączyć różne perspektywy historyczne. Międzynarodowa inicjatywa artystyczna (projekt *Art of Remembrance – Sztuka pamięci*) uruchomiona przez Muzeum Wojenne w Bastogne, warsztaty edukacyjne, projekty z młodzieżą i programy dla studentów prawa, historii i stosunków międzynarodowych prowadzone w Muzeum w Norymberdze, ekspozycje AlliiertenMuseum w Berlinie-Zehlendorf są próbami łączenia różnych perspektyw. Choć nie zawsze są one wolne od kontrowersji, to świadczą o tym, że elementy pamięci dialogicznej funkcjonują w przestrzeni publicznej tych państw.

Po trzecie, w każdym z omawianych państw zauważa się rozwój refleksyjnych gestów i wypowiedzi: czy to w postaci oficjalnych przeprosin (RFN), uznania zbrodni (np. Obama w Hiroszimie)[3], czy to rewizji narracji szkolnych i muzealnych (dyskusje w Wielkiej Brytanii wokół dziedzictwa kolonialnego). Ich intensywność jest różna,

[3] Barack Obama, "Remarks by President Obama and Prime Minister Abe of Japan at Hiroshima Peace Memorial," The White House Archives, 27 maja 2016, pobrano 15 lipca 2025, https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2016/05/27/remarks-president-obama-and-prime-minister-abe-japan-hiroshima-peace.

jednak wszystkie badane państwa przyznają, że pamięć nie jest już tylko narodowym przywilejem, ale przedmiotem międzynarodowej odpowiedzialności.

Pomimo tych wspólnych elementów pamięć dialogiczna napotyka istotne ograniczenia. W przypadku Niemiec pojęcie konkurencji ofiar, kontrowersje wokół wojny powietrznej czy selektywne uznanie cierpienia innych narodów (np. w relacjach z Rosją i Polską) pokazują, że nie każda forma dialogu jest dopuszczalna lub akceptowana społecznie. Republika Federalna Niemiec przekształciła pamięć winy w zasób moralny, ale jej rezonans bywa ograniczony kulturowo i geopolitycznie. W Wielkiej Brytanii największą barierą jest nieprzepracowane dziedzictwo kolonialne. Pomimo retoryki otwartości i edukacji na rzecz tolerancji narracje heroiczne wciąż dominują nad refleksyjnymi. Debaty wokół pomników potwierdzają, że pamięć o Imperium wciąż funkcjonuje jako źródło dumy, a nie odpowiedzialności. W przypadku USA granicą dialogicznej pamięci pozostaje wewnętrzna selektywność: przemilczenia w kwestii niewolnictwa, interwencjonizmu czy marginalizacji grup mniejszościowych. Chociaż USA promują narracje uniwersalne o wolności, często brakuje im gotowości do otwartej konfrontacji z własnymi błędami w polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Asymetrie pamięci, choć generują napięcia i kontrowersje, mogą także tworzyć warunki dla ponadnarodowego dialogu historycznego. Przypadki debat wokół bombardowań niemieckich miast (Sebald, Friedrich), porównań z Holokaustem czy sporów o pomniki ujawniły silną polaryzację opinii publicznej i akademickiej. W wielu sytuacjach jednak to właśnie konflikt stał się impulsem do refleksji i współpracy. Międzynarodowe wystawy, wspólne upamiętnienia i działania organizacji pozarządowych pokazują, że uznanie odmiennych perspektyw może prowadzić do rezonansu pamięci – zamiast do jej rozszczepienia. Ostatecznie asymetrie nie muszą dzielić. Jeśli zostaną przepracowane w duchu pamięci dialogicznej, mogą wzmocnić transatlantycką wspólnotę wartości i empatii.

Z analizy materiału badawczego wynika, że USA, Wielka Brytania i Niemcy świadomie eksponują wspólne elementy przeszłości, przede wszystkim walkę z nazizmem i obronę wartości demokratycznych, aby wzmacniać więzi transatlantyckie. Przemówienia rocznicowe, wspólne ceremonie (np. D-Day, wyzwolenie Auschwitz) systematycznie odwołują się do motywów wspólnej walki, wolności i dziedzictwa Zachodu. Narracje te służą nie tylko pamięci, lecz także legitymizacji współczesnych sojuszy (NATO, ONZ, G7). Symboliczne gesty, wystawy i inicjatywy edukacyjne budują przekaz o wspólnej historii i wartościach, nawet jeśli pomijają kontrowersyjne aspekty. Przeprowadzone badania dowiodły, że pamięć o przeszłości stała się narzędziem miękkiej hegemonii i wzmacnia wspólną tożsamość polityczno-kulturową.

Ostatnie pytanie badawcze dotyczyło roli krytyki historycznej w debacie publicznej. Można stwierdzić, że krytyka historyczna, w tym rewizjonizm, moralny relatywizm

i kontrowersyjne reinterpretacje przeszłości, odgrywa kluczową, choć ambiwalentną rolę w debacie publicznej Niemiec, Wielkiej Brytanii i USA (hipoteza 4). Jest zarówno źródłem postępu czy refleksji, jak i przestrzenią sporów o tożsamość narodową, moralność i legitymizację działań międzynarodowych. W kontekście polityki pamięci i *soft power* jej funkcje można ująć w trzech wymiarach: dekonstruującym, polaryzującym i transformacyjnym.

Krytyka historyczna służy jako narzędzie rozbijania dominujących narracji, które przez dekady pełniły funkcje legitymizacyjne. W Niemczech rewizjonizm historyczny przybiera formę debat o „konkurencji ofiar", np. o niemieckich ofiarach alianckich nalotów czy wypędzeniach z Europy Wschodniej, co burzy jednolitą narrację o wyłącznej odpowiedzialności. W Wielkiej Brytanii rewizjonizm dotyczy przede wszystkim przeszłości kolonialnej: dyskusja o roli imperium, przemocy w koloniach i wyzysku ekonomicznym komplikuje obraz historii „misji cywilizacyjnej". W USA oznacza natomiast np. podważanie mitu założycielskiego wolności przez ruch National Day of Mourning (Narodowy Dzień Żałoby), który przesuwa punkt odniesienia z założenia kolonii w Plymouth na problem relacji z rdzenną ludnością Ameryki Północnej.

Krytyka historyczna bywa także źródłem ostrej polaryzacji w przestrzeni publicznej. Przykładem mogą być protesty wokół pomników (np. Rhodesa czy konfederatów), spory o podręczniki historii czy medialne polemiki wokół książek i wystaw (wojna powietrzna). Paradoksalnie ta polaryzacja może jednak mieć wartość demokratyczną – ujawnia bowiem pęknięcia, zmusza do konfrontacji z niewygodnymi tematami i otwiera przestrzeń na różnorodne głosy (np. ofiar kolonializmu, czarnej ludności USA).

W ujęciu Aleidy Assmann pamięć dialogiczna nie może zaistnieć bez gotowości do autokrytyki i refleksji nad własną rolą w historii. W tym sensie krytyka historyczna pełni funkcję konstruktywną: pomaga przekroczyć narodowe narracje heroiczne i dojść do wspólnej przestrzeni pamięci ponad granicami, czego przykładami są m.in. międzynarodowe wystawy o kolonializmie, wspólne projekty edukacyjne o ofiarach różnych reżimów czy nawet transnarodowe formy upamiętnienia (jak Pomnik Pomordowanych Żydów Europy – zlokalizowany w Berlinie, ale dedykowany pamięci wspólnej). Funkcja ta może być jednak skuteczna tylko tam, gdzie krytyka nie jest cenzurowana, ale włączana w debatę publiczną jako niezbędny element zdrowej demokracji pamięciowej.

Krytyka historyczna w państwach transatlantyckich pełni funkcję nie tylko destabilizującą narracje przeszłości, ale również konstruktywną. Jest niezbędnym elementem dialogicznego podejścia do historii i warunkiem skutecznej polityki *soft power* opartej na wiarygodności i autorefleksji.

Państwa, mimo rozwoju *soft power* i inicjatyw pamięciowych, nie są w stanie wyeliminować sprzecznych narracji historycznych. Przykłady kontrowersji wokół sporów

o naloty alianckie czy pomników kolonialnych i konfederackich, publiczne protesty, polemiki naukowe i społeczne weta wobec wystaw czy projektów edukacyjnych potwierdzają, że pamięć zbiorowa pozostaje dynamiczną i sporną przestrzenią. Chociaż dyplomacja kulturalna i narracje wspólnotowe mogą łagodzić konflikty, to nie eliminują ich źródeł, a te wynikają z odmiennych doświadczeń, interesów i tożsamości. Pamięć nie jednoczy automatycznie. Jest raczej polem ciągłych negocjacji, na którym *soft power* ma ograniczone możliwości działania.

Tabela 5. Porównanie kluczowych aspektów badanych państw

Aspekt końcowy	Niemcy	Wielka Brytania	Stany Zjednoczone
Dominujący model pamięci	Refleksyjny, oparty na winie i pojednaniu	Heroiczno-tradycyjny, osadzony w narracjach imperialnych	Afirmatywny, skupiony na wolności i zwycięstwie
Cel pamięci historycznej	Budowa zaufania i legitymizacji moralnej	Utrzymanie tożsamości narodowej i prestiżu	Wzmocnienie pozycji globalnej i moralnej hegemonii
Zdolność do pamięci dialogicznej	Wysoka – aktywne dążenie do pojednania z ofiarami i sąsiadami	Rośnie, ale często blokowana przez kolonialne dziedzictwo	Ograniczona, głównie bilateralna i strategiczna
Siła *soft power* w kontekście pamięci	Trwała i etyczna, zyskująca uznanie globalne	Stabilna, oparta na ciągłości kulturowej i językowej	Wysoka, ale selektywna i podatna na krytykę
Wyzwania dla przyszłości	Asymetrie pamięci w Europie	Presja rewizji historii kolonialnej i brexit	Konflikty wewnętrzne, polaryzacja pamięci, kryzysy legitymizacji
Wkład w relacje transatlantyckie	Model pokuty i transformacji, wzmacniający moralny wymiar sojuszu	Tradycyjny sojusznik USA, mediator wartości zachodnich	Inicjator i gwarant bezpieczeństwa, ale z rosnącym dystansem

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury dotyczącej polityki pamięci i kultury pamięci w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych

8.2. Wnioski ogólne

Wnioski polityczne i dyplomatyczne wynikające z analizy polityki pamięci Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych są następujące: pamięć historyczna nie jest wyłącznie domeną przeszłości, lecz dynamicznym zasobem polityki zagranicznej i dyplomacji publicznej. W kontekście transatlantyckim pamięć dialogiczna ma istotny potencjał polityczny, a jej skuteczność zależy od gotowości państw do autorefleksji, uznania winy i otwarcia na inne perspektywy.

Analizując niemiecką, brytyjską i amerykańską kulturę pamięci z perspektywy konstruktywizmu Alexandra Wendta, uznajemy miejsca pamięci, gesty polityczne oraz narracje historyczne za interpretacje przeszłości i akty performatywne współtworzące tożsamości państw. Interesy państw wynikają z ich społecznie konstruowanych tożsamości, a te kształtują się w procesie interakcji oraz poprzez międzynarodowe uznanie. Pamięć historyczna staje się zatem narzędziem redefinicji ról, norm i źródeł legitymizacji w systemie międzynarodowym.

Pamięć dialogiczna może pełnić funkcję spoiwa tożsamościowego w czasach kryzysów politycznych i geopolitycznych (np. wojna w Ukrainie, konflikty pamięci wewnątrz UE). Odwołanie do wspólnego dziedzictwa walki z nazizmem, wartości demokratycznych i praw człowieka tworzy platformę dla dyplomacji wartości, która może wzmacniać NATO, UE oraz współpracę bilateralną. Skuteczność tego podejścia zależy jednak od eliminowania moralnego relatywizmu i symbolicznej pustki, w której gesty nie są podparte realną treścią edukacyjną i instytucjonalną. Pamięć dialogiczna, jeśli jest wdrażana konsekwentnie, może stanowić fundament bardziej uczciwej, empatycznej i wiarygodnej dyplomacji.

Dalsze działania operacyjne, polegające na: zacieśnianiu współpracy muzealnej i edukacyjnej (wystawy objazdowe, podręczniki transnarodowe, debaty młodzieżowe), wzmacnianiu roli wartości w dyplomacji publicznej, tworzeniu instytucji monitorujących reprezentację pamięci w przestrzeni publicznej (np. nowe indeksy dialogiczności) oraz współpracy organizacji pozarządowych i instytucji pamięci w działaniach dyplomatycznych, pozwolą rozwijać pamięć dialogiczną jako narzędzie *soft power*.

Największym sukcesem niemieckiej polityki pamięci dialogicznej w relacjach z USA i UK jest to, że RFN udało się przekonać dwóch czołowych zwycięzców II wojny światowej do przyjęcia własnej wizji historii tego konfliktu. W myśl tej narracji Niemcy nie tyle zostały pokonane, ile zostały wyzwolone spod reżimu nazistowskiego. Następnie, po procesie denazyfikacji i demokratyzacji, Niemcy – u boku swoich dawnych wrogów, a obecnie sojuszników – wzięły udział w zwycięskiej walce zimnowojennej

w obronie wspólnych, transatlantyckich wartości: wolności, suwerenności, demokracji i praw człowieka.

Narracje pamięci Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w kontekście II wojny światowej i zimnej wojny tworzą spójną, wzajemnie uzupełniającą się opowieść, wzmacnianą przez wspólne symbole, przemówienia oraz miejsca pamięci, dzięki czemu wpisuje się ona w ramy strategicznego partnerstwa transatlantyckiego. Niniejsza publikacja miała pomóc w zrozumieniu tego procesu przez wskazanie konkretnych instytucji, miejsc pamięci, wydarzeń i podjętych działań, które ukształtowały nową narrację pamięci.

Uobecnianie przeszłości (np. uroczyste obchody rocznicy lądowania w Normandii czy postawienie Pomnika Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie) stwarza – posługując się metaforą Hansa Ulricha Gumbrechta – przestrzeń dla symbolicznego odkupienia win narodów[4]. Oparcie tej praktyki na międzynarodowej, dialogicznej platformie dodatkowo ją wzmacnia i legitymizuje. Przykłady omówione w niniejszej publikacji pokazują, w jaki sposób Niemcy zdołały osiągnąć nowy rodzaj moralnej i historycznej legitymizacji – takiej, w której dawni przeciwnicy stają się partnerami w budowie wspólnej, transatlantyckiej pamięci.

W zestawieniu z pamięcią innych krajów, takich jak Polska, Francja, Grecja czy Włochy, niemieckie rozliczenie z przeszłością wciąż jednak budzi kontrowersje i nie znajduje równie szerokiego uznania. Choć Republika Federalna Niemiec stworzyła model pamięci dialogicznej, który zyskał akceptację w relacjach z USA i Wielką Brytanią, podobna narracja w relacjach z europejskimi sąsiadami natrafia na istotne bariery i głęboko zakorzenione napięcia.

Niemiecka polityka pamięci, choć imponująca w formie, jest wciąż selektywna w zakresie adresatów i zakresu empatii. Sukces pamięci dialogicznej w relacjach z USA i Wielką Brytanią był możliwy dzięki wspólnemu interesowi geopolitycznemu, tj. budowie sojuszu transatlantyckiego i integracji RFN w zachodni system bezpieczeństwa. Pamięć o przeszłości została więc zharmonizowana z potrzebą sojuszniczej współpracy, co umożliwiło redefinicję Niemiec jako państwa wyzwolonego i zreformowanego. W przypadku krajów europejskich, które nie miały interesu w „odkupieniu" Niemiec, pamięć pozostała jednak bardziej bezpośrednia – zakorzeniona w traumach okupacji, zniszczenia i upokorzenia.

Jak wskazano w początkowej części pracy, w Europie funkcjonują różne style pamięci. W Niemczech dominuje pamięć refleksyjna i dialogiczna, która nastawiona jest na

[4] Hans Ulrich Gumbrecht, „Użyteczność historii," (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), 119–120.

ekspiację i pedagogikę moralną. W krajach takich jak Polska[5] czy Grecja silniejsza jest pamięć ofiarna, która opiera się na cierpieniu i oczekiwaniu uznania. We Francji i Włoszech z kolei ważną rolę odgrywa pamięć ambiwalentna, w której społeczne narracje są podzielone między opór a kolaborację. W tym kontekście niemiecka polityka pamięci jawi się jako projekt zracjonalizowany i eksportowy, ale nie zawsze zdolny do uwzględnienia lokalnych niuansów i emocji historycznych. Niemieckie rozliczenie z przeszłością uchodzi za wzorcowe i stanowi fundament *soft power* RFN, ale jego recepcja w krajach, które doznały bezpośrednio skutków niemieckiej okupacji, bywa znacznie bardziej krytyczna. Z perspektywy Polski, Francji, Grecji czy Włoch niemiecka pamięć nadal zawiera luki, przemilczenia i niedopowiedzenia. Tylko wtedy, gdy pamięć stanie się naprawdę wielogłosowa, możliwe będzie zbudowanie trwałej europejskiej wspólnoty pamięci.

[5] Podczas II wojny światowej Polska straciła 17% swojej przedwojennej populacji. To ponad pięć milionów zamordowanych obywateli RP, w tym trzy miliony polskich Żydów. Dla porównania straty ZSRR wyniosły 14%, Niemiec i Austrii 11,5%, a Wielkiej Brytanii 0,76%. Zob: Statista, "Total Second World War Fatalities as a Share of Pre-War Populations Per Country or Region Between 1939 and 1945," pobrano 12 lipca 2025, https://www.statista.com/statistics/1351638/second-world-war-share-total-population-loss/.

IX

Bibliografia

I. Źródła

1. Przemówienia i wystąpienia publiczne

75 Jahre Nürnberger Prozesse. „Videobotschaft des ehemaligen britischen Außenministers Dominic Raab zum 75. Jubiläum der Nürnberger Prozesse." Pobrano 14 lipca 2025. https://75years-nuremberg-trials.de/understanding/videobotschaften/dominic-raab.

75 Years Nuremberg Trials. „Videobotschaft des ehemaligen US-Außenministers Mike Pompeo zum 75. Jubiläum der Nürnberger Prozesse." Pobrano 14 lipca 2025. https://75years-nuremberg-trials.de/understanding/videobotschaften/mike-pompeo.

ABC News. "President Obama Explains Why Winston Churchill's Bust Was Removed from the Oval Office." 22 kwietnia 2016. Pobrano 15 lipca 2025. https://abcnews.go.com/Politics/president-obama-explains-winston-churchills-bust-removed-oval/story?id=38602120.

Albright, Madeleine K. *Focus on the Issues: Europe – Excerpts of Testimony, Speeches, and Remarks by U.S. Secretary of State Madeleine K. Albright on Kosovo, NATO, Russia, and Bosnia*. Washington, D.C.: United States Department of State, Bureau of Public Affairs, 16 września 1999. https://1997-2001.state.gov/focus_eur.pdf.

BBC News. "Obama's Speech to UK Parliament, in Full, with Analysis." 25 maja 2011. Pobrano 15 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-politics-13549927.

Blair, Tony. "Opening Remarks by Tony Blair, Prime Minister of the United Kingdom at the Commemorative Ceremony of the 50th Anniversary of NATO." Nato.int, 23 kwietnia 1999. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.nato.int/en/news-and-events/events/transcripts/1999/04/23/opening-remarks.

Bundesregierung. „Rede von Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel." 18 marca 2008. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/rede-von-bundeskanzlerin-dr-angela-merkel-796170.

Bush, George W. "President Dedicates National World War II Memorial." Speech, National World War II Memorial, Washington, D.C., 29 maja 2004. The White House Archives. Pobrano 25 lipca 2025. https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2004/05/20040529-2.html.

CBC News. "Germany Opens Memorial to Its 'Most Terrible Crime.'" 10 maja 2005. Pobrano 15 września 2025. https://www.cbc.ca/news/world/germany-opens-memorial-to-its-most-terrible-crime-1.566504.

Churchill, Winston S. "Anglo-American Unity." 6 września 1943. (w:) *The War Speeches of the RT HON Winston S. Churchill 1942–1943*, red. Charles Eade (London: Cassell, 1952), 510–515.

Churchill, Winston S. "The Bright Gleam of Victory." Speech at the Lord Mayor's Luncheon, Mansion House, London, 10 listopada 1942. (w:) Winston S. Churchill, *The End of the Beginning* (London: Cassell, 1943), 265–269. Pobrano 14 lipca 2025. https://winstonchurchill.org/resources/speeches/1941–1945-war-leader/the-bright-gleam-of-victory/.

Churchill, Winston S., "Never in the Field of Human Conflict Was So Much Owed by So Many to So Few." House of Commons Debate, 20 sierpnia 1940, Hansard, 5th ser., vol. 364, col. 1159. Pobrano 16 lipca 2025. https://www.parliament.uk/about/living-heritage/transformingsociety/private-lives/yourcountry/collections/churchillexhibition/churchill-the-orator/human-conflict/.

Churchill, Winston S. "The Sinews of Peace ('Iron Curtain Speech')." Speech at Westminster College, Fulton, Missouri, 5 marca 1946. (w:) *The Complete Speeches of Winston S. Churchill*, vol. 7, red. Robert Rhodes James (New York: Chelsea House, 1974), 7282–7292. Pobrano 25 czerwca 2025. https://winstonchurchill.org/resources/speeches/1946–1963-elder-statesman/the-sinews-of-peace/.

Deutsche Bischofskonferenz. „Gedenktag für die Opfer des Nationalsozialismus am 27. Januar 2023." DBK.de. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.dbk.de/presse/aktuelles/meldung/gedenktag-fuer-die-opfer-des-nationalsozialismus-am-27-januar-2023.

Gauck, Joachim. „Rede des Bundespräsidenten Joachim Gauck zur Gedenkstunde für die Opfer des Nationalsozialismus am 27. Januar 2015 im Deutschen Bundestag." Der Bundespräsident, 27 stycznia 2015. Pobrano 17 lipca 2025. https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Joachim-Gauck/Reden/2015/01/150127-Bundestag-Gedenken.html.

Hammerstein, Katrin, i Birgit Hofmann. „»Wir (...) müssen die Vergangenheit annehmen« – Richard von Weizsäckers Rede zum Kriegsende 1985." Bundeszentrale für politische Bildung. Deutschland Archiv, 18 grudnia 2015. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.bpb.de/217619.

Harriman, Pamela C. "The True Meaning of the Iron Curtain Speech." *Finest Hour* 58 (zima 1987–1988). International Churchill Society. Pobrano 25 czerwca 2025. https://winstonchurchill.org/publications/finest-hour/finest-hour-058/the-true-meaning-of-the-iron-curtain-speech/.

Herzog, Roman. „Ansprache von Bundespräsident Roman Herzog zum 50. Jahrestag der Zerstörung von Dresden im Zweiten Weltkrieg." Der Bundespräsident, 13 lutego 1995. Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Roman-Herzog/Reden/1995/02/19950213_Rede.html.

Howell, David. "Commonwealth – the Soft Power Network of the Future." GOV.UK, 26 lipca 2011. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.gov.uk/government/speeches/commonwealth-the-soft-power-network-of-the-future.

Kermani, Navid. „Rede zur Feierstunde »65 Jahre Grundgesetz.«" Deutscher Bundestag, 23 maja 2014. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.bundestag.de/webarchiv/textarchiv/2014/280688–280688.

May, Theresa. "PM Statement – Inauguration of the British Normandy Memorial: 6 June 2019." GOV.UK, 6 czerwca 2019. Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.gov.uk/government/speeches/pm-statement-inauguration-of-the-british-normandy-memorial-6-june-2019.

National Churchill Museum. "Churchill's Fulton Speech ('Sinews of Peace'), 1946." Pobrano 17 lipca 2025. https://www.nationalchurchillmuseum.org/sinews-of-peace-iron-curtain-speech.html.

Obama, Barack. "Remarks by President Obama and Prime Minister Abe of Japan at Hiroshima Peace Memorial." The White House Archives, 27 maja 2016. Pobrano 15 lipca 2025. https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2016/05/27/remarks-president-obama-and-prime-minister-abe-japan-hiroshima-peace.

Obama, Barack. "Remarks by the President at the United States Holocaust Memorial Museum." The White House Archives, 23 kwietnia 2012. Pobrano 15 lipca 2025. https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2012/04/23/remarks-president-united-states-holocaust-memorial-museum.

Reagan, Ronald. "Remarks on Presenting the Congressional Gold Medal to Elie Wiesel and on Signing the Jewish Heritage Week Proclamation." Ronald Reagan Presidential Library, 19 kwietnia 1985. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.reaganlibrary.gov/archives/speech/remarks-presenting-congressional-gold-medal-elie-wiesel-and-signing-jewish-heritage.

Scholz, Olaf. "Promoting Europe Is the Legacy of 6 June 1944." Die Bundesregierung, 6 czerwca 2024. Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/archiv-bundesregierung/chancellor-guest-article-ouest-france-2290888.

Steinmeier, Frank-Walter. „Festakt zum 75. Jahrestag des Beginns der Nürnberger Prozesse." Der Bundespräsident, 20 listopada 2020. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Frank-Walter-Steinmeier/Reden/2020/11/201120-Festakt-Nuernberg.html.

Steinmeier, Frank-Walter. „Geburtstagskaffeetafel zu 70 Jahren Grundgesetz." Der Bundespräsident, 23 maja 2019. Pobrano 10 lipca 2025. https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Frank-Walter-Steinmeier/Reden/2019/05/190523-Grundgesetz-Kaffeetafel-70-Jahre.html.

Stuckey, Mary E. "Ronald Reagan, 'Normandy Speech: Pointe du Hoc' (6 June 1984)." Voices of Democracy. Pobrano 2 lipca 2025. https://voicesofdemocracy.umd.edu/ronald-reagan-normandy-speech-point-du-hoc/.

Sunak, Rishi. "Prime Minister's Remarks for the 80th Anniversary of D-Day." GOV.UK, 6 czerwca 2024. Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.gov.uk/government/speeches/prime-ministers-remarks-for-the-80th-anniversary-of-d-day.

Thatcher, Margaret. "Speech to the North Atlantic Assembly." 17 listopada 1982. Margaret Thatcher Foundation. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.margaretthatcher.org/document/105056.

Trump, Donald J. "Remarks at the Dedication Ceremony for the Berlin Wall Memorial and the 9/11 and Article 5 Memorial in Brussels, Belgium." The American Presidency Project, 25 maja 2017. Pobrano 15 września 2025. https://www.presidency.ucsb.edu/documents/remarks-the-dedication-ceremony-for-the-berlin-wall-memorial-and-the-911-and-article-5.

UK Prime Minister's Office. "PM Opening Words at North Atlantic Council: 4 December 2019." GOV.UK, 4 grudnia 2019. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.gov.uk/government/speeches/pm-opening-words-at-north-atlantic-council-4-december-2019.

Weizsäcker, Richard von. „Gedenkveranstaltung im Plenarsaal des Deutschen Bundestages zum 40. Jahrestag des Endes des Zweiten Weltkrieges in Europa." Der Bundespräsident, 8 maja 1985. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/DE/Richard-von-Weizsaecker/Reden/1985/05/19850508_Rede.html?nn=129626.

2. Wspomnienia i relacje

Brandt, Willy. *Erinnerungen*. Frankfurt am Main: Propyläen-Verlag, 1989.

„Colonel Gail S. Halvorsen." Luftbrücke Frankfurt–Berlin. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.luftbruecke-frankfurt-berlin.de/gail-s-halvorsen.

Churchill, Winston S. *The Second World War*, 6 vol. London: Cassell, 1954.

Gauck, Joachim. *Wspomnienia. Zima latem – wiosna jesienią*. Warszawa: Świat Książki, 2014.

Orwell, George. *The Collected Essays, Journalism and Letters of George Orwell*, vol. 2: *My Country Right or Left 1940–1943*, red. Sonia Orwell i Ian Angus. New York: Harcourt, Brace and World, 1968.

Taylor, Telford. *The Anatomy of the Nuremberg Trials: A Personal Memoir*. Boston: Back Bay Books, 1992.

Woolf, Virginia. *The Death of the Moth and Other Essays*. Harmondsworth–Ringwood: Penguin Books, 1965.

3. Raporty, analizy, dokumenty rządowe

AlliiertenMuseum. „Die Berliner Luftbrücke 1948/49." Pobrano 28 czerwca 2025. https://www.alliiertenmuseum.de/bildungsangebot/die-berliner-luftbruecke-1948-49-eine-interaktive-pra%CC%88sentation-fu%CC%88r-den-digitalen-unterrichtseinsatz/.

Benz, Wolfgang. „Deutsche Erinnerungskultur: Rituale, Tendenzen, Defizite." Bundeszentrale für politische Bildung. Deutschland Archiv, 1 listopada 2024. Pobrano 15 lipca 2025. https://www.bpb.de/themen/deutschlandarchiv/555824/deutsche-erinnerungskultur-rituale-tendenzen-defizite/.

Bundesministerium der Justiz. *Strafgesetzbuch (StGB)*, §130 Volksverhetzung. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.gesetze-im-internet.de/stgb/__130.html.

Die Bundesregierung. „Neuanfang als Entscheidung für eine moralische Dimension der Politik – Ausstellung »40 Jahre Bundesrepublik Deutschland.«" 20 czerwca 1989. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/neuanfang-als-entscheidung-fuer-eine-moralische-dimension-der-politik-ausstellung-40-jahre-bundesrepublik-deutschland--782488.

Bundeszentrale für politische Bildung. „Der Weg zum Grundgesetz." Pobrano 10 lipca 2025. https://www.bpb.de/themen/nachkriegszeit/grundgesetz-und-parlamentarischer-rat/39009/der-weg-zum-grundgesetz/.

Churchill Archive Platform. "The Birth of the Anglo-American 'Special Relationship.'" David Woolner, Roosevelt Institute. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.churchillarchive.com/the-birth-of-the-anglo-american-special-relationship.

Churchill, Winston S. "Britain and America: A Special and Essential Relationship." *Finest Hour* 157 (zima 2012–2013). The International Churchill Society. Pobrano 9 lipca 2025. https://winstonchurchill.org/publications/finest-hour/finest-hour-157/churchill-proceedings-britain-and-america-a-special-and-essential-relationship/.

Civil Liberties Act of 1988, Pub.L. 100–383, 102 Stat. 903.

Deni, John R. "At 75, NATO Is Still Worth the Price." Carnegie Europe, 4 kwietnia 2024. Pobrano 5 czerwca 2025. https://carnegieendowment.org/europe/strategic-europe/2024/04/at-75-nato-is-still-worth-the-price?lang=en.

Dyson, Stephen Benedict. "Personality and Foreign Policy: Tony Blair's Iraq Decisions." *Foreign Policy Analysis* 2, nr 3 (2006): 289–306.

Federal Foreign Office. "Remembering Together: German-American Holocaust Dialogue." Auswärtiges Amt, 24 czerwca 2021. Pobrano 20 września 2025. https://www.auswaertiges-amt.de/en/aussenpolitik/themen/holocaust-dialog-2468076.

German Roots, "German Americans in the 1990 Census." https://www.germanroots.com/1990.html.

Harsch, Michael F. *A Reluctant Warrior: The German Engagement in Afghanistan*. Oslo: Peace Research Institute Oslo (PRIO), 2011. https://www.cmi.no/publications/file/4471-a-reluctant-warrior.pdf.

Heinz, Wolfgang S., i Jan-Michael Arend. *The International Fight against Terrorism and the Protection of Human Rights: With Recommendations to the German Government and Parliament*. Berlin: German Institute for Human Rights, 2005. https://www.institut-fuer-menschenrechte.de/en/publications/detail/the-international-fight-against-terrorism-and-the-protection-of--human-rights.

Holocaust Commission. *Britain's Promise to Remember: The Prime Minister's Holocaust Commission Report*. Londyn: Cabinet Office, 2015. https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/403199/Holocaust_Commission_Report_Britains_Promise_to_Remember.pdf.

House of Commons Defence Committee. *Operations in Libya: Twelfth Report of Session 2010–12*. London: The Stationery Office, 2012. https://publications.parliament.uk/pa/cm201012/cmselect/cmdfence/950/950.pdf.

Infratest dimap. „70 Jahre Grundgesetz." Infratest dimap – Umfragen & Analysen. Pobrano 10 lipca 2025. https://www.infratest-dimap.de/umfragen-analysen/bundesweit/umfragen/aktuell/70-jahre-grundgesetz/.

Kempe, Frederick. "A German Leader's D-Day Lesson for Trump." Atlantic Council: Inflection Points, 8 czerwca 2025. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.atlanticcouncil.org/content-series/inflection-points/a-german-leaders-d-day-lesson-for-trump/.

Kowalczuk, Ilko-Sascha. „Warum es zur doppelten Staatsgründung kam." *Aus Politik und Zeitgeschichte*, nr 18–20 (2024): 4–10. https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/.

Landeszentrale für politische Bildung Nordrhein-Westfalen. *Democratie für mich. Grundrechte in Deutschland. Konzeptionelle Grundlagen: Werte-, Demokratie-, Identitäts- und Sprachbildung für zugewanderte junge Menschen*. Düsseldorf, 2023. https://www.politische-bildung.nrw/fileadmin/imperia/md/images/projekte/demokratiefuermich/2023_05_29_DfM_Konzeptionelle_Grundlagen_screen.pdf.

Loew, Peter Oliver. „Kniefall, Denkmäler, Kränze, Gebete. Die Politik der Gesten und Bilder in den Außenbeziehungen Polens." *Polen-Analysen*, nr 257 (2 grudnia 2020). https://www.bpb.de/themen/europa/polen-analysen/322278/analyse-kniefall-denkmaeler-kraenze-gebete-die-politik-der-gesten-und-bilder-in-den-aussenbeziehungen-polens/.

Major, Claudia, i Christian Mölling. „Neue deutsche Sicherheitspolitik." *Aus Politik und Zeitgeschichte* 73, nr 17 (24 kwietnia 2023): 22–27. https://www.bpb.de/system/files/dokument_pdf/APuZ_2023-17_online.pdf.

Mullen, Stephen, i Simon Newman. *Slavery, Abolition and the University of Glasgow: Report and Recommendations of the University of Glasgow History of Slavery Steering Committee*. Glasgow: University of Glasgow, wrzesień 2018. https://www.gla.ac.uk/media/Media_607547_smxx.pdf.

Nation Brands. "Nation Brands 2021." Brandirectory. Pobrano 12 listopada 2021. https://brandirectory.com/reports/nation-brands/2021/.

National Park Service. "World War II Memorial – All Documents and Projects." Pobrano 28 lipca 2025. https://parkplanning.nps.gov/parkHome.cfm?parkID=459.

O'Shea, Kevin D. "Revitalizing Canadian Public Diplomacy." Canadian Global Affairs Institute, wrzesień 2016. Pobrano 12 listopada 2021. https://www.cgai.ca/revitalizing_canadian_public_diplomacy.

Oriel College Independent Commission. *Report of a Commission of Inquiry Established by Oriel College, Oxford into Issues Associated with Memorials to Cecil Rhodes*. Oxford: University of Oxford, 2021. https://www.oriel.ox.ac.uk/wp-content/uploads/2023/06/oriel_rhodes_commission_full_report-CC.pdf.

The Overall Ranking 2019. "The Soft Power 30." Pobrano 23 kwietnia 2023. https://portland-communications.com/pdf/The-Soft-Power_30.pdf.

Stadt Dresden. „Gedenkort Heidefriedhof." Dresden, ostatnia aktualizacja 2024. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.dresden.de/de/kultur/erinnerungskultur-regionalgeschichte/gedenkorte/heidefriedhof.php.

Statista. "Top 50 Countries in the Globalization Index 2022." Pobrano 19 lipca 2023. https://www.statista.com/statistics/268168/globalization-index-by-country/.

Statista. "Total Second World War Fatalities as a Share of Pre-War Populations Per Country or Region Between 1939 and 1945." Pobrano 12 lipca 2025. https://www.statista.com/statistics/1351638/second-world-war-share-total-population-loss/.

U.S. Department of Education. *Teaching American History: Final Report on the Program Evaluation*. Washington, D.C.: sierpień 2011. https://www.ed.gov/sites/ed/files/rschstat/eval/teaching/us-history/tah-report-9-9-11.pdf.

UK Government. "Holocaust Memorial Day: UK Statement." GOV.UK, 27 stycznia 2023. Pobrano 15 września 2025. https://www.gov.uk/government/speeches/holocaust-memorial-day-uk-statement.

UK Government. "The King Leads Nation in Silence on Remembrance Sunday." GOV.UK. Pobrano 27 lipca 2025. https://www.gov.uk/government/news/the-king-leads-nation-in-silence-on-remembrance-sunday.

UK Government. "Prime Minister Pledges Prominent Holocaust Memorial for Britain." GOV.UK, 27 stycznia 2015. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.gov.uk/government/news/prime-minister-pledges-prominent-holocaust-memorial-for-britain.

Ulrich, Anne. „70 Jahre Grundgesetz – und die Verfassungsdebatte vor 30 Jahren." Heinrich Böll Stiftung. Pobrano 10 lipca 2025. https://www.boell.de/de/2019/05/23/70-jahre-grundgesetz-und-die-verfassungsdebatte-vor-30-jahren.

United States Congress. *Public Law 103–32 103d Congress An Act*. Uchwalono 25 maja 1993. https://www.congress.gov/103/statute/STATUTE-107/STATUTE-107-Pg90.pdf.

Wiesel, Elie. *Report to the President: President's Commission on the Holocaust*. Washington, D.C.: U.S. Government Printing Office, 1979.

Wu, Irene S. "Soft Power Amidst Great Power Competition." Wilson Center. Asia Program, 1 maja 2018. Pobrano 12 listopada 2021. https://www.wilsoncenter.org/publication/soft-power-amidst-great-power-competition.

4. Materiały instytucji pamięci i muzeów

9/11 Memorial & Museum. "British PM Cameron Tours 9/11 Memorial." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.911memorial.org/connect/blog/british-pm-cameron-tours-911-memorial.

Abungu, George Okello, et al., red. *(Post)Kolonialismus und kulturelles Erbe. Internationale Debatten im Humboldt Forum*. München: Carl Hanser Verlag, 2021.

American Battle Monuments Commission. "Background on the World War II Memorial." Pobrano 28 lipca 2025. https://wwiiregistry.abmc.gov/background-on-wwii-memorial/.

American Battle Monuments Commission. "History." Pobrano 2 czerwca 2025. https://www.abmc.gov/about-us/history/.

American Battle Monuments Commission. "Normandy American Cemetery." Pobrano 2 lipca 2025. https://www.abmc.gov/video/normandy-american-cemetery/?utm_campaign=Website.

Art of Remembrance. "Call for Artists." Pobrano 2 lipca 2025. https://artofremembstg.wpenginepowered.com/call-for-artists/.

Black Poppy Rose. "Our Story." Pobrano 2 lipca 2025. https://www.blackpoppyrose.org.

The Box Plymouth. "Mayflower 400: Legend and Legacy." Pobrano 2 września 2025. https://www.theboxplymouth.com/past-projects/mayflower-400-legend-and-legacy.

Bristol Museums. "Myths and Truths: Transatlantic Traffic in Enslaved Africans." Bristol Museum Collections. Pobrano 9 lipca 2025. https://collections.bristolmuseums.org.uk/stories/transatlantic-traffic-enslaved-africans/myths-and-truths/.

The Commonwealth. "About Us." Pobrano 12 czerwca 2025. https://thecommonwealth.org/about-us.

Coventry Cathedral. "Community of the Cross of Nails: A Journey of Reconciliation." Pobrano 12 lipca 2025. https://www.coventrycathedral.org.uk/ccn.

Curatola, John. "The Battle of Britain: The (Not So) Few." The National WWII Museum New Orlean, ostatnia aktualizacja 8 września 2023. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.nationalww2museum.org/war/articles/battle-britain-not-so-few.

Dawsey, Jason. "Apocalypse in Dresden, February 1945." The National WWII Museum New Orleans, 13 lutego 2020. Pobrano 16 lipca 2025. https://www.nationalww2museum.org/war/articles/apocalypse-dresden-february-1945.

Dekoloniale. „Führungen durch die dezentrale Ausstellung »Dekoloniale – was bleibt?!«" Pobrano 15 lipca 2025. https://www.dekoloniale.de/de.

Deutsches Historisches Museum. „Fritz Schleede: Der Bombenangriff." LeMO – Lebendiges Museum Online, ostatnia aktualizacja 20 października 2023. Pobrano 15 lipca 2025. https://www.dhm.de/lemo/zeitzeugen/fritz-schleede-der-bombenangriff.

Das Dokumentationszentrum Flucht, Vertreibung, Versöhnung. „Das Dokumentationszentrum." Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.flucht-vertreibung-versoehnung.de/de/kennenlernen/dokumentationszentrum.

Honor Flight Network. "About Honor Flights." Pobrano 28 lipca 2025. https://www.honorflight.org/about.

Imperial War Museum. *Annual Report and Accounts 2019–20*. London: IWM, 2020. https://assets.publishing.service.gov.uk/media/5f86facee90e07415e7f36a8/Imperial_War_Museum_Annual_Report_and_Accounts_2019-20.pdf.

Imperial War Museum. *Annual Report and Accounts 2022–2023: For the Period 1 April 2022 to 31 March 2023*. London: IWM, 2023. https://assets.publishing.service.gov.uk/media/64db55ea3fde6100134a525b/Imperial_War_Museum_Annual_Report_and_Accounts_2022_to_2023.pdf.

Imperial War Museums. "Art and Photography in the Blitz." Pobrano 16 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/history/art-and-photography-in-the-blitz.

Imperial War Museums. "Churchill War Rooms." Pobrano 27 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/visits/churchill-war-rooms.

Imperial War Museums. "Frank Tolley." Pobrano 16 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/history/frank-tolley.

Imperial War Museums. "The History of IWM." Pobrano 27 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/history/the-history-of-iwm.

Imperial War Museums. "The Holocaust Galleries." Pobrano 15 września 2025. https://www.iwm.org.uk/events/the-holocaust-galleries.

Imperial War Museums. "The Holocaust Galleries." Pobrano 27 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/visits/iwm-london/holocaust.

Imperial War Museums. "Memorial Gates." Pobrano 27 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/memorials/item/memorial/4845?utm_source=ukniwm&utm_medium=rw&utm_campaign=wmalaunch.

Imperial War Museums. "NATO: The Origins of a Political and Military Alliance." Pobrano 25 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/learning/nato-the-origins-of-a-political-and-military-alliance#origins-nato.

Imperial War Museum. "Oral History Interviews from the Imperial War Museum, World at War Collection." Pobrano 27 lipca 2025. https://collections.ushmm.org/search/catalog/irn77767.

Imperial War Museums. "Study for The Cenotaph." Pobrano 27 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/collections/item/object/17081.

Imperial War Museums. "Who Set Up the Imperial War Museums?" Pobrano 27 lipca 2025. https://www.iwm.org.uk/history/who-set-up-the-imperial-war-museums.

International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA). "About Us." Pobrano 1 lipca 2025. https://holocaustremembrance.com/.

Landeshauptstadt Dresden. „Heidefriedhof." Dresden. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.dresden.de/de/kultur/erinnerungskultur-regionalgeschichte/gedenkorte/heidefriedhof.php.

Lewis, Pete. "Honor Flights Bring Vietnam Vets to National Archives." National Archives News, 29 kwietnia 2025. Pobrano 12 listopada 2025. https://www.archives.gov/news/articles/honor-flights-april-2025.

Liberation Route Europe. "Mardasson Memorial." Pobrano 2 lipca 2025. https://www.liberationroute.com/pl/pois/930/mardasson-memorial.

Library of Congress. "Churchill and the Great Republic." Pobrano 9 lipca 2025. https://www.loc.gov/exhibits/churchill/.

A London Inheritance. "British Empire Exhibition, Wembley, 1924." 5 maja 2024. Pobrano 9 lipca 2025. https://alondoninheritance.com/tag/british-empire-exhibition/.

Memorial Gates Trust. "The Memorial Gates". Pobrano 27 lipca 2025. https://www.memorialgates.com/.

Memorium Nürnberger Prozesse. „Der Saal 600." Pobrano 27 lipca 2025. https://museen.nuernberg.de/memorium-nuernberger-prozesse/dauerausstellung/schwurgerichtssaal.

National D-Day Memorial Foundation. "About the Foundation." Pobrano 2 lipca 2025. https://www.dday.org/about-us/.

National History Day. "Analyzing How Sacrifice Is Memorialized." Pobrano 28 lipca 2025. https://nhd.org/en/resources/analyzing-how-sacrifice-is-memorialized/.

National Museum of African American History and Culture. "A People's Journey, A Nation's Story. Welcome to the Smithsonian's National Museum of African American History & Culture." Pobrano 18 lipca 2025. https://nmaahc.si.edu/?__cf_chl_f_tk=RXr_GUFeVpKhQumbA.n6Rka50OJYqIyS_ydKC7hPghE-1782899531-1.0.1.1-tLFQVMdGNw0T9aLtGiEEwb_XQFB40s1_UTZb4pL6N_s.

National Park Service. "World War II Memorial: History and Design." Pobrano 28 lipca 2025. https://www.nps.gov/wwii/learn/historyculture/index.htm.

National Park Service. "World War II Memorial: Learn About the Memorial." Pobrano 28 lipca 2025. https://www.nps.gov/wwii/learn/index.htm.

National September 11 Memorial & Museum. "The Museum." Pobrano 25 lipca 2025. https://www.911memorial.org/visit/museum.

National September 11 Memorial & Museum. "The Survivor Tree." Pobrano 21 lipca 2025. https://www.911memorial.org/visit/memorial/survivor-tree.

The National WWII Museum. "The Arsenal of Democracy: The Herman and George R. Brown Salute to the Home Front." Pobrano 2 lipca 2025. https://www.nationalww2museum.org/visit/museum-campus-guide/louisiana-memorial-pavilion/arsenal-democracy.

The National WWII Museum. "The Battle of the Bulge". 18 grudnia 2019. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.nationalww2museum.org/war/articles/battle-of-the-bulge.

The National WWII Museum. "Redefining Justice in Nuremberg: Teaching the Nuremberg Trials with The National WWII Museum." 14 grudnia 2023. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.nationalww2museum.org/events-programs/events/133796-redefining-justice-nuremberg-teaching-nuremberg-trials-national-wwii.

New England Holocaust Memorial. "The Memorial." Pobrano 15 lipca 2025. https://www.nehm.org/the-memorial/.

Orte des Erinnerns. „Denkmal Luftbrücke." Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.orte-des-erinnerns.de/igof_memorials/denkmal-luftbruecke/.

Pilgrim Society, Pilgrim Hall Museum. "America's Museum of Pilgrim Possessions". Pobrano 25 lipca 2025. https://pilgrimhall.org.

Portnov, Andrii. "Rethinking Memory Studies in the Time of War." (w:) *The Politics of Memory as a Weapon: Perspectives on Russia's War against Ukraine*, YouTube, 9 lutego 2023. Film 32:00–51:00. Pobrano 23 kwietnia 2023: https://www.youtube.com/watch?v=lxTStiLvPzU&list=PL3mposj9_bGtJtfFBYD7ZtDJBidEMrmo0&index=1.

Rhodes Must Fall i Institutional Racism. "The Day Rhodes Fell: Ten Years After." Review of African Political Economy, 9 kwietnia 2025. Pobrano 5 lipca 2025. https://roape.net/2025/04/09/the-day-rhodes-fell-ten-years-after/.

Rhodes Trust. "The Rhodes Scholarship." Pobrano 5 lipca 2025. https://www.rhodeshouse.ox.ac.uk/scholarships/the-rhodes-scholarship/.
Royal Air Force Benevolent Fund. "The RAF Memorial." Pobrano 16 lipca 2025. https://www.rafbf.org/raf-memorial.
See Plymouth. "National Monument to the Forefathers." Pobrano 12 lipca 2025. https://seeplymouth.com/listing/national-monument-to-the-forefathers/.
Stadt Nürnberg. "Human Rights Office City of Nuremberg." Pobrano 14 lipca 2025. https://www.nuernberg.de/internet/menschenrechte_e/menschenrechtsbildung_unesco_preis_en.html.
Stiftung Aufarbeitung der SED-Diktatur. „Startseite." Bundesstiftung zur Aufarbeitung der SED-Diktatur. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.bundesstiftung-aufarbeitung.de/de/start.
Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas. „Denkmal für die ermordeten Juden Europas – Stelenfeld und Ort der Information." Pobrano 10 lipca 2025. https://www.stiftung-denkmal.de/denkmaeler/denkmal-fuer-die-ermordeten-juden-europas-mit-ausstellung-im-ort-der-information/.
Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas. „Über uns." Pobrano 5 lipca 2025. https://www.stiftung-denkmal.de/stiftung/gruendung/.
Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft (EVZ). "EVZ Foundation – Tasks and History." Pobrano 12 lipca 2025. https://www.stiftung-evz.de/en/who-we-are/.
Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft (EVZ). "Our Funding Programs." Pobrano 1 lipca 2025. https://www.stiftung-evz.de/en/what-we-support/funding-programs/.
Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft (EVZ). "Structure and Positioning." Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.stiftung-evz.de/en/who-we-are/foundation/.
Stiftung Gedenkstätte Berlin-Hohenschönhausen. „Startseite." Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.stiftung-hsh.de/.
Stiftung Luftbrückendank. „Über uns." Pobrano 25 czerwca 2025. https://stiftungluftbrueckendank.de.
Stiftung Topographie des Terrors. „Die Dauerausstellung: Topographie des Terrors." Pobrano 10 lipca 2025. https://www.topographie.de/ausstellungen/topographie-des-terrors.
Stiftung Topographie des Terrors. „Über die Stiftung." Pobrano 10 lipca 2025. https://www.topographie.de/stiftung.
U.S. Army. "Bastogne Commemorates Battle of the Bulge's 75th Anniversary." 10 grudnia 2019. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.army.mil/article/230743/bastogne_commemorates_battle_of_the_bulges_75th_anniversary.
UK Holocaust Memorial Foundation. "UK Holocaust Memorial and Learning Centre." Pobrano 15 lipca 2025. https://www.ukholocaustmemorial.com/.
UNESCO World Heritage Centre. "Germany: World Heritage Sites." Pobrano 1 lipca 2025. https://whc.unesco.org/en/statesparties/de.
United States Holocaust Memorial Museum. "About the Museum." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/information/about-the-museum.
United States Holocaust Memorial Museum. "About the Museum's Collections." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/collections/the-museums-collections/about.
United States Holocaust Memorial Museum. "About the Simon-Skjodt Center for the Prevention of Genocide." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/genocide-prevention/simon-skjodt-center.

United States Holocaust Memorial Museum. "German Chancellor Merkel to Receive Museum's 2017 Elie Wiesel Award." 23 marca 2017. Pobrano 15 lipca 2025. https://www.ushmm.org/information/press/press-releases/german-chancellor-merkel-to-receive-museums-2017-elie-wiesel-award.

United States Holocaust Memorial Museum. "Guidelines for Teaching About the Holocaust." Pobrano 21 lipca 2025. https://www.ushmm.org/teach/fundamentals/guidelines-for-teaching-the-holocaust.

United States Holocaust Memorial Museum. "Law Enforcement." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/professionals-and-education/law-enforcement.

United States Holocaust Memorial Museum. "Museum Statement on Refugees." 31 stycznia 2017. Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/information/press/press-releases/museum-statement-on-refugees.

United States Holocaust Memorial Museum. "Permanent Exhibition: The Holocaust." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/information/exhibitions/permanent.

United States Holocaust Memorial Museum. "Teach." Pobrano 18 lipca 2025. https://www.ushmm.org/teach.

Urząd Miasta Krakowa. „Wystawa *Norymberga jest barwna* i Drzewko Praw Człowieka w NCK." Krakow.pl, 7 czerwca 2017. Pobrano 14 lipca 2025. https://krakow.pl/otwarty_na_swiat/zobacz_takze___/210452,105,komunikat,wystawa__norymberga_jest_barwna__i_drzewko_praw_czlowieka_w_nck.html.

Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge. "La Cambe – War Cemeteries: Places of Remembrance, Commemoration and Learning." Pobrano 5 lipca 2025. https://kriegsgraeberstaetten.volksbund.de/en/friedhof/la-cambe.

Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge. "Recogne Bastogne German War Cemetery." Pobrano 5 lipca 2025. https://kriegsgraeberstaetten.volksbund.de/friedhof/recogne-bastogne.

Willy-Brandt-Stiftung. „50 Jahre Kniefall von Warschau." Ostatnia aktualizacja 7 grudnia 2020. Pobrano 25 lipca 2025. https://willy-brandt.de/neuigkeiten/50-jahre-kniefall-von-warschau/.

Yad Vashem. "Yad Vashem Loans Holocaust-era Artifacts from Its Collection to a New Exhibition on the Holocaust at the London's Imperial War Museum." Ostatnia aktualizacja 22 października 2021. Pobrano 27 lipca 2025. https://www.yadvashem.org/events/22-october-2021.html.

5. Prasa i źródła publicystyczne

Allison, Mark. "Blitz and the Truth About London's Greatest Wartime Horror." BBC Culture, 30 października 2024. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.bbc.com/culture/article/20241029-blitz-and-the-truth-about-londons-greatest-wartime-horror.

The Associated Press. "Police Present Flag to German Chancellor at 9/11 Memorial." KSL.com, 26 września 2015. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.ksl.com/article/36704254/police-present-flag-to-german-chancellor-at-911-memorialThe%20New%20York%20Times.

Bahr, Egon. „Plötzlich flüsterte einer: Der kniet!" Der Tagesspiegel, 5 grudnia 2010. Pobrano 23 czerwca 2025. https://www.tagesspiegel.de/politik/plotzlich-flusterte-einer-der-kniet-1994143.html.

Baker, Berry. "British Army Veterans Commemorate Berlin Blockade Anniversary." Airforce Technology, 3 lipca 2019. Pobrano 5 lipca 2025. https://www.airforce-technology.com/features/berlin-blockade-anniversary/.

BBC Bitesize. "The Cold War Origins 1941–56 – Edexcel: Berlin Blockade and Berlin Airlift, 1948–49." Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.bbc.co.uk/bitesize/guides/z3h9mnb/revision/8.

BBC Bitesize. "Facts about D-Day and Why It Is So Important." Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.co.uk/bitesize/articles/zhwy239#zv64nk7.

BBC News. "Black Lives Matter: Cenotaph Protesters 'Protect' War Memorial." 13 czerwca 2020. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-england-bristol-53034357.

BBC News. "Britain's Imperial Legacy – A Modern Reflection." 18 października 2022. Film, 3:45. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/av/uk-63272078.

BBC News. "Clinton Joins Airlift Veterans." 14 maja 1998. Pobrano 25 czerwca 2025. http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/93476.stm.

BBC News. "D-Day: African-American Soldiers Remembered for War Efforts." 6 czerwca 2019. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-wales-48550522.

BBC News. "D-Day: Veterans and World Leaders Mark 75th Anniversary." 6 czerwca 2019. Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-48536906.

BBC News. "Memorial Honouring Aldershot's Gurkha History Unveiled." 26 września 2021. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-england-hampshire-58692621.

BBC News. "Names of 7/7 London Bombing Victims Read Out during Packed St Paul's Memorial Service." 7 lipca 2025. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.bbc.com/news/live/c86ggdv734nt.

BBC News. "Nato Summit: Obama Expects UK to Continue Europe Security Role." 8 lipca 2016. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/world-europe-36744187.

BBC News. "Policing D-Day 75th Anniversary Event in Portsmouth Cost £3m." 20 czerwca 2020. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-england-hampshire-53119408.

BBC News. "Remembrance Sunday: 'Don't Erase' Ethnic Minorities." 6 listopada 2021. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-wales-59149200.

BBC News. "Veterans Remember Berlin Airlift." 10 maja 1998. Pobrano 2 lipca 2025. http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk/90412.stm.

BBC News. "We Share Grief, Blair Tells America." 20 września 2001. Pobrano 2 lipca 2025. http://news.bbc.co.uk/2/hi/americas/1555440.stm.

BBC Newsround. "What Is the Mayflower and Why Is It Celebrated 400 Years Later?" 16 września 2020. Pobrano 2 września 2025. https://www.bbc.co.uk/newsround/54152197.

BBC Teach. "D-Day 75: How Was the Biggest Ever Seaborne Invasion Launched?" Pobrano 22 lipca 2025. https://www.bbc.co.uk/teach/articles/zrrs7nb.

BBC Teach. "KS4 / GCSE History: World War Two – Planning D-Day." Pobrano 5 lipca 2025. https://www.bbc.co.uk/teach/class-clips-video/articles/zrnhf4j.

Bernstain, Richard. "Holocaust Memorial Opens in Berlin." The New York Times, 11 maja 2005. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.nytimes.com/2005/05/11/world/europe/holocaust-memorial-opens-in-berlin.html.

Bersi, Mallory. "Professors Present at 75th Anniversary of Nuremberg Doctors Trial." Boston University School of Public Health, 2 grudnia 2022. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.bu.edu/sph/news/articles/2022/professors-present-at-75th-anniversary-of-nuremberg-doctors-trial/.

Blair, Tony. "U.S. Attacks: Statement by British Prime Minister Tony Blair." BBC Radio News, 11 września 2001. Archived at U.S. Department of State. Pobrano 2 lipca 2025. https://usinfo.org/wf-archive/2001/010912/epf317.htm.

Boffey, Daniel. "Empire 2.0: The Fantasy That's Fuelling Tory Divisions on Brexit." The Guardian, 8 listopada 2018. Pobrano 17 lipca 2025. https://www.theguardian.com/politics/2018/nov/08/empire-fantasy-fuelling-tory-divisions-on-brexit.

Bosen, Ralf. "Berlin Airlift 75 Years On: When 'Enemies Became Friends.'" DW.com, 23 czerwca 2023. Pobrano 17 lipca 2025. https://www.dw.com/en/berlin-airlift-75-years-on-when-enemies-became-friends/a-66015857.

Braithwaite, Sharon. "Zelensky Refuses U.S. Offer to Evacuate, Saying 'I Need Ammunition, Not a Ride.'" CNN, 26 lutego 2022. Pobrano 12 listopada 2022. https://edition.cnn.com/2022/02/26/europe/ukraine-zelensky-evacuation-intl.

Braun, Stuart. „Berlin setzt Zeichen gegen rassistischen Straßennamen." DW.com, 17 lipca 2025. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.dw.com/de/ berlin -setzt-zeichen-gegen-rassistischen--stra%C3%9Fennamen/a-73287613.

Carrell, Severin. "Glasgow University to Pay £20m in Slave Trade Reparations." The Guardian, 23 sierpnia 2019. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.theguardian.com/uk-news/2019/aug/23/glasgow-university-slave-trade-reparations.

Connolly, Kate. "Germany's Topography of Terror Museum Opens on Site of Gestapo HQ." The Guardian, 6 maja 2010. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2010/may/06/topography-terror-nazi-museum-berlin.

Deutsche Welle. „Denkmal der Schande für Björn Höcke." DW.com, 22 listopada 2017. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.dw.com/de/denkmal-der-schande-f%C3%BCr-bj%C3%B6rn--h%C3%B6cke/a-41487274.

Deutsche Welle. "Remembering the Berlin Airlift," DW.com, 22 czerwca 2018. Pobrano 28 czerwca 2025. https://www.dw.com/en/remembering-the-berlin-airlift/video-44342915.

Deutsche Welle. „Steinmeier gedenkt NS-Opfern in der Ukraine." DW.com, 6 października 2021. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.dw.com/de/steinmeier-gedenkt-ns-opfern-in-der--ukraine/a-59425749.

Dickenson, James R., i Garry Lee. "Bitburg Visit Laden with Symbolism." The Washington Post, 19 kwietnia 1985. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1985/04/19/bitburg-visit-laden-with-symbolism/2e912bec-9600-4ade-950b-e4c01d2b45ef/.

East Carolina University News Services. "Topography of Terror: ECU Students Tour Archives in Berlin through Virtual Holocaust Seminar." ECU News, 15 grudnia 2020. Pobrano 25 lipca 2025. https://news.ecu.edu/2020/12/15/topography-of-terror/.

Faulkner, Doug. "Remembrance Sunday: Queen to Attend Cenotaph Service." BBC News, 14 listopada 2021. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-59276572.

Ferguson, Niall. "Think Again: Power." Foreign Policy, styczeń–luty 2003. Pobrano 12 listopada 2021. https://foreignpolicy.com/2009/11/03/think-again-power/.

Feron, James. "Pact with Poles Signed by Brandt." The New York Times, 8 grudnia 1970. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.nytimes.com/1970/12/08/archives/pact-with-poles-signed-by--brandt-he-voices-hope-it-closes-book-on.html.

Fitzel, Tomas. „Dem Gedenken eine Form geben." Tagesschau, 27 marca 2025. Pobrano 11 lipca 2025. https://www.tagesschau.de/kultur/holocaust-denkmal-berlin-jubilaeum-100.html.

Frankfurter Rundschau. „Sternstunde der Nachkriegsgeschichte." 4 lutego 2019. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.fr.de/politik/sternstunde-nachkriegsgeschichte-11725095.html.

GermanyinUSA. "Celebrating the 70th Anniversary of the Berlin Airlift." 25 września 2018. Pobrano 2 lipca 2025. https://germanyinusa.com/2018/09/25/celebrating-the-70th-anniversary-of-the-berlin-airlift/.

Gerson, Michael. "A New Biography Offers a Misguided History of Winston Churchill." The Washington Post, 4 listopada 2021. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.washingtonpost.com/opinions/2021/11/04/geoffrey-wheatcroft-winston-churchill-biography-misguided-history/.

Gottemoeller, Rose. "NATO Is Not Brain Dead." Foreign Affairs, 19 grudnia 2019. Pobrano 5 czerwca 2025. https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2019-12-19/nato-not-brain-dead.

Gregg, Victor. "I Survived the Bombing of Dresden and Continue to Believe It Was a War Crime." The Guardian, 15 lutego 2013. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.theguardian.com/commentisfree/2013/feb/15/bombing-dresden-war-crime.

Gruenbaum, Oren. "Empire 2.0? Brexit, the UK and Commonwealth Trade." The Round Table, 28 marca 2017. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.commonwealthroundtable.co.uk/commonwealth/eurasia/united-kingdom/empire-2-0-brexit-uk-commonwealth-trade/.

Harding, Luke. "60 Years On, Berlin Honours Hitler's Victims." The Guardian, 11 maja 2005. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2005/may/11/secondworldwar.germany.

Harding, Luke. "Cathedral Hit by RAF Is Rebuilt." The Guardian, 31 października 2005. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2005/oct/31/arts.secondworldwar.

Hari, Johann. "The Two Churchills." The New York Times, 12 sierpnia 2010. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.nytimes.com/2010/08/15/books/review/Hari-t.html.

Hawthorne Christopher. "Architecture Review: National September 11 Memorial." Los Angeles Times, 28 lipca 2012. Pobrano 21 lipca 2025. https://www.latimes.com/entertainment/la-et-memorial-hawthorne-20110812-story.html.

Howard, Jacqueline. "Nation Falls Silent as King Leads Remembrance Ceremony." BBC News, 10 listopada 2024. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/articles/c99rgj0xkryo.

Höcke, Björn. „Rede beim Kyffhäusertreffen der AfD-Fraktion Thüringen am 17. Januar 2017." Alternative für Deutschland – AfD. Der Spiegel, 18 stycznia 2017. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.spiegel.de/politik/deutschland/bjoern-hoecke-afd-politiker-nennt-holocaust-mahnmal-ein-denkmal-der-schande-a-1130476.html.

Hunt, Tristram. "V&A's 'Return' of Looted Ghana Gold Is a New Way to Tackle Britain's Painful Past." The Guardian, 27 stycznia 2024. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.theguardian.com/culture/2024/jan/27/vas-return-of-looted-ghana-gold-is-a-new-way-to-tackle-britains-painful-past.

Jerzak, Claudia. „Der 13. Februar 1945 im kollektiven Gedächtnis Dresdens: Gedenkrituale und Wandel der Erinnerungskultur." Bundeszentrale für politische Bildung, 3 listopada 2023. Pobrano 25 czerwca 2025. https://www.bpb.de/themen/deutschlandarchiv/518214/der-13-februar-1945-im-kollektiven-gedaechtnis-dresdens/.

"Kipling's Tribute to Cecil Rhodes." Wikisource. Pobrano 9 lipca 2025. https://en.wikisource.org/wiki/The_New_York_Times/1902/4/9/Kipling%27s_Tribute_to_Cecil_Rhodes.

Lage, Julian. „Wir müssen uns dieser Herausforderung stellen – Prof. Dr. Jürgen Zimmerer über die Aufarbeitung der deutschen Kolonialgeschichte im BR." Kolonialismus in Hamburg, 5 lutego 2020. Pobrano 18 lipca 2025. https://kolonialismus.blogs.uni-hamburg.de/2020/02/05/

wir-muessen-uns-dieser-herausforderung-stellen-prof-dr-juergen-zimmerer-ueber-die-die-aufarbeitung-der-deutschen-kolonialgeschichte-im-br/.

Lucas, Julian. "The Forgotten Movement to Reclaim Africa's Stolen Art." The New Yorker, 14 kwietnia 2022. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.newyorker.com/books/under-review/the-forgotten-movement-to-reclaim-africas-stolen-art.

Maqbool, Aleem, i Harry Farley. "Archbishop of Canterbury Apologises over Church Fund's Link to Slavery." BBC News, 16 czerwca 2022. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-61834511.

Markham, James M. "'All of Us Must Accept the Past,' the German President Tell's M.P.'s." The New York Times, 9 maja 1985. Pobrano 14 lipca 2025. https://www.nytimes.com/1985/05/09/world/all-of-us-must-accept-the-past-the-german-president-tell-s-mp-s.html.

McKay, Sinclair. "Why the Dresden Bombers Weren't War Criminals." The Telegraph, 13 lutego 2020. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.telegraph.co.uk/men/thinking-man/dresden-bombers-werent-war-criminals/.

McKibben, Bill. "Trump Was Role-Playing Churchill – What a Colossal Flop." The New Yorker, 6 czerwca 2020. Pobrano 5 lipca 2025. https://www.newyorker.com/news/daily-comment/trump-was-role-playing-churchill-what-a-colossal-flop.

„Mohrenstraße heißt ab 23. August Anton-Wilhelm-Amo-Straße." rbb24, 18 lipca 2025. Pobrano 5 sierpnia 2025. https://www.rbb24.de/panorama/beitrag/2025/07/berlin-straen-umbenennung-mohrenstraein-anton-wilhelm-arno-strasse-23-august.html.

Moore, Rowan. "The Holocaust and Slavery – Both Need a Fitting Memorial." The Guardian, 11 października 2020. Pobrano 15 lipca 2025. https://www.theguardian.com/commentisfree/2020/oct/11/holocaust-slavery-atrocities-memorials-rivals.

Morris, John D. "Capital Unveils Churchill Statue, on Soil of 2 Lands: Churchill Statue Unveiled by Rusk." The New York Times, 10 kwietnia 1966, 1. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.nytimes.com/1966/04/10/archives/capital-unveils-churchill-statue-on-soil-of-2-lands-churchill.html.

Murray, Ashlay. "On 80th Anniversary of D-Day Invasion, Biden and Macron Honor WWII Veterans at Normandy." Missouri Independent, 6 czerwca 2024. Pobrano 2 lipca 2025. https://missouriindependent.com/2024/06/06/on-80th-anniversary-of-d-day-invasion-biden-and-macron-honor-wwii-veterans-at-normandy/.

Münkler, Herfried. "The End of the Old World Order – Putin's Attack on Ukraine Ends the West's Hopefor a Common 'we' of Humanity." Der Spiegel, 26 lutego 2022. Pobrano 22 kwietnia 2023. https://www.researchgate.net/publication/359095836_translation_Herfried_Munkler_The_end_of_the_old_world_order_-_Putin%27s_attack_on_Ukraine_ends_the_West%27s_hope_for_a_common_%27we%27_of_humanity.

Pelier, Elian. "Scholars at Oxford University Refuse to Teach Under Statue of Colonialist." The New York Times, 10 czerwca 2021. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.nytimes.com/2021/06/10/world/europe/cecil-rhodes-statue-oxford.html.

Pérez-Peña, Richard. "Rhodes Scholarships Go Global as Students from Anywhere Now Qualify." The New York Times, 19 lutego 2018. Pobrano 5 lipca 2025. https://www.nytimes.com/2018/02/19/world/europe/oxford-rhodes-scholarships.html.

Race, Michael. "Cecil Rhodes Statue Will Not Be Removed by Oxford College." BBC News, 20 maja 2021. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.bbc.com/news/uk-england-oxfordshire-57175057.

Riley-Smith, Ben. "Britain Commits 650 Troops to Nato's Baltic Forces to Counter Vladimir Putin." The Telegraph, 7 lipca 2016. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.telegraph.co.uk/news/2016/07/07/britain-commits-650-troops-to-natos-baltic-forces-deterring-puti/.

Rose, Michel, i Elizabeth Pineau. "D-Day: What to Expect at the 80th Anniversary in Normandy." Reuters, 6 czerwca 2024. Pobrano 22 listopada 2025. https://www.reuters.com/world/europe/d-day-what-expect-80th-anniversary-normandy-2024-05-31/.

Rowan Moore. "London's Holocaust Memorial and Learning Centre Would Be a Calamitous Mistake." The Guardian, 13 lutego 2022. Pobrano 15 lipca 2025. https://www.theguardian.com/commentisfree/2022/feb/13/london-holocaust-memorial-learning-centre-calamitous-mistake.

Saehrendt, Christian. „Zeitgeschichte (nach 1945) / Denkmal für die ermordeten Juden Europas." H-Soz-Kult, 2005. Pobrano 11 lipca 2025. https://www.hsozkult.de/publicationreview/id/reb-7404.

Santora, Marc. "Visitors Fault Sept. 11 Museum's Portrayal of Islam." The New York Times, 1 czerwca 2014. Pobrano 22 lipca 2025. https://www.nytimes.com/2014/06/02/nyregion/sept-11-museum.html.

Scheffler, Martina. „»Onkel Wackelflügel,« Held der Berliner Kinder." Die Welt, 24 czerwca 2008. Pobrano 25 lipca 2025. https://www.welt.de/politik/article2140331/Gail-Halvorsen-Onkel-Wackelfluegel-Held-der-Berliner-Kinder.html.

Smith, David. "US–UK 'Special Relationship' Faces New Challenges Despite Signs of Healing." The Guardian, 22 września 2021. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2021/sep/22/us-uk-special-relationship-faces-new-challenges-despite-signs-of-healing.

"The 'Special Relationship' Between the U.S. and U.K. Is Unlike Any Other Alliance. Here's How It Got That Way." Time, 11 lipca 2018. Pobrano 9 lipca 2025. https://time.com/5331341/special-relationship-history/.

Der Spiegel. „Kniefall: Angemessen oder übertrieben?" 6 grudnia 2010. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.spiegel.de/politik/kniefall-angemessen-oder-uebertrieben-a-861df9eb-0002–0001–0000–000043822427.

Steinke, Ronen. „75 Jahre Nürnberger Prozesse: Peinlich späte Erkenntnis." Süddeutsche Zeitung, 30 września 2021. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.sueddeutsche.de/kultur/nuernberger-prozesse-voelkerrecht-75-jahre-1.5425959.

Stiftung Denkmal. "German-American Dialogue on Holocaust Issues: Further Milestones Achieved." Pobrano 20 września 2025. https://www.stiftung-denkmal.de/en/latest-news/german-american-dialogue-on-holocaust-issues-further-milestones-achieved/.

Stiftung Preußischer Kulturbesitz. „Schädel aus ehemaligen Kolonien sollen zurückgegeben werden." ZEIT ONLINE, 21 lutego 2020. Pobrano 18 lipca 2025. https://www.zeit.de/gesellschaft/zeitgeschehen/2020-02/stiftung-preussischer-kulturbesitz-schaedel-kolonie-deutsch-ostafrika.

Sturcke, James, et al. "Holocaust Memorial Fails to Convey Suffering, Says Jewish Leader." The Guardian, 10 maja 2005. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2005/may/10/secondworldwar.germany.

Taylor, Kate. "Princeton Will Remove Woodrow Wilson's Name from School." The New York Times, 27 czerwca 2020. Pobrano 5 lipca 2025. https://www.nytimes.com/2020/06/27/nyregion/princeton-university-woodrow-wilson.html.

Vat, Dan van der. "Richard von Weizsäcker Obituary." The Guardian, 2 lutego 2015. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2015/feb/02/richard-von-weizsacker.

"War's Greatest Picture: St Paul's Stands Unharmed in the Midst of the Burning City." Daily Mail, London, 31 grudnia 1940, 1. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.londonmuseum.org.uk/collections/v/object-723398/daily-mail/.

Welna, David. „Senate Apologizes for Slavery." NPR, 18 czerwca 2009. Pobrano 12 lipca 2025. https://www.npr.org/2009/06/18/105620620/senate-apologizes-for-slavery.

Wintour, Patrick. "UK Deploys Hundreds of Troops and Aircraft to Eastern Europe." The Guardian, 27 października 2016. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.theguardian.com/world/2016/oct/27/uk-to-deploy-hundreds-of-troops-and-aircraft-to-eastern-europe.

II. Literatura przedmiotu

1. Monografie

Adams, Michael C. C. *The Best War Ever: America and World War II*. Baltimore: Johns Hopkins University Press, 1994.

Addison, Paul. *Churchill: The Unexpected Hero*. Oxford: Oxford University Press, 2005.

Alighieri, Dante. *Monarchia*. Tłum. i oprac. Władysław Seńko. Kęty: Antyk, 2002.

Allport, Alistair. *Browned Off and Bloody-Minded: The British Soldier Goes to War 1939–1945*. New Haven: Yale University Press, 2015.

Ambrose, Stephen E. *D-Day: June 6, 1944 – The Climactic Battle of World War II*. New York: Simon & Schuster, 1994.

Appy, Christian G. *Working-Class War: American Combat Soldiers and Vietnam*. Chapel Hill: University of North Carolina Press, 1993.

Arendt, Hannah. *Between Past and Future: Eight Exercises in Political Thought*. New York: Penguin, 2006.

Arnold, Jörg. *The Allied Air War and the Urban Memory: The Legacy of Strategic Bombing in Germany*. Cambridge: Cambridge University Press, 2011.

Assmann, Aleida. *Cultural Memory and Western Civilization: Functions, Media, Archives*. Cambridge: Cambridge University Press, 2011.

Assmann, Aleida. *Das neue Unbehagen an der Erinnerungskultur: Eine Intervention*. München: C.H. Beck, 2010.

Assmann, Aleida. *Der lange Schatten der Vergangenheit: Erinnerungskultur und Geschichtspolitik*. München: C.H. Beck, 2006.

Assmann, Aleida. *Między historią a pamięcią. Antologia*. Red. Magdalena Saryusz-Wolska. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013.

Assmann, Aleida. *Shadows of Trauma: Memory and the Politics of Postwar Identity*. New York: Fordham University Press, 2016.

Assmann, Aleida, i Linda Shortt, red. *Memory and Political Change*. New York: Palgrave Macmillan, 2012.

Assmann, Jan. *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość cywilizacji starożytnych*. Tłum. Anna Krzyczyńska-Pham. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2008.

Bachmann, Klaus, i Piotr Buras, red. *Niemcy jako państwo cywilne*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2006.

Bailey, Thomas A. *A Diplomatic History of the American People*. New York: Appleton-Century--Crofts, 1969.

Bass, Gary J. *Stay the Hand of Vengeance: The Politics of War Crimes Tribunals*. Princeton: Princeton University Press, 2000.

Baylis, John. *Anglo-American Defence Relations 1939–84: The Special Relationship*. London, Basingstoke: Macmillan, 1984.

Becher, Andrea, Eva Gläser i Nina Kallweit, red. *Politische Bildung im Sachunterricht: Potenziale – Positionen – Perspektiven*. Bad Heilbrunn: Verlag Julius Klinkhardt, 2024. https://www.pedocs.de/volltexte/2024/30407/pdf/Becher_et_al_2024_Politische_Bildung.pdf.

Beevor, Antony. *Ardennes 1944: The Battle of the Bulge*. London: Penguin Books, 2016.

Beevor, Antony. *D-Day. Bitwa o Normandię*. Tłum. Magdalena Komorowska. Kraków: Znak Horyzont, 2010.

Berenbaum, Michael. *The World Must Know: The History of the Holocaust as Told in the United States Holocaust Memorial Museum*. Baltimore: Johns Hopkins University Press, 2006.

Biddiscombe, Perry. *The Denazification of Germany: A History, 1945–1948*. Stroud: The History Press, 2006.

Biddle, Tami Davis. *Rhetoric and Reality in Air Warfare: The Evolution of British and American Ideas about Strategic Bombing, 1914–1945*. Princeton: Princeton University Press, 2004.

Blight, David W. *Race and Reunion: The Civil War in American Memory*. Cambridge–London: Harvard University Press, 2001.

Bloxham, Donald. *Genocide on Trial: War Crimes Trials and the Formation of Holocaust History and Memory*. Oxford: Oxford University Press, 2001.

Bodnar, John. *Remaking America: Public Memory, Commemoration, and Patriotism in the Twentieth Century*. Princeton, NJ: Princeton University Press, 1992.

Borneman, John. *Political Crime and the Memory of Loss*. Bloomington: Indiana University Press, 2011.

Boulding, Kenneth E. *Three Faces of Power*. Newbury Park, CA: Sage Publications, 1989.

Braudel, Fernand. *Historia i trwanie*. Warszawa: Czytelnik, 1971.

Brokaw, Tom. *The Greatest Generation*. New York: Random House, 1998.

Burleigh, Michael. *Trzecia Rzesza. Nowa historia*. Tłum. Grzegorz Siwek. Kraków: Znak, 2010.

Buruma, Ian. *The Churchill Complex: The Curse of Being Special, from Winston and FDR to Trump and Brexit*. New York: Penguin Press, 2020.

Buruma, Ian. *The Wages of Guilt: Memories of War in Germany and Japan*. London: Atlantic Books, 2009.

Calder, Angus. *The Myth of the Blitz*. London: Pimlico, 1991.

Calderisi, Robin. *Cecil Rhodes and Other Statues: Dealing Plainly with the Past*. Columbus, Ohio: Gatekeeper Press, 2021.

Carr, Edward Hallett. *Historia. Czym jest?* Tłum. Piotr Kuś. Poznań: Zysk i S-ka, 1999.

Carr, Edward Hallett. *Kryzys dwudziestolecia 1919–1939. Wprowadzenie do badań nad stosunkami międzynarodowymi*. Tłum. Jan Sadkiewicz. Kraków: Universitas, 2021.

Cherney, Andrei. *The Candy Bombers: The Untold Story of the Berlin Airlift and America's Finest Hour*. New York: Berkley Pub. Group, 2009.

Chwedoruk, Rafał. *Polityka historyczna*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2018.
Cichocki, Marek A. *Władza i pamięć. O politycznej funkcji historii*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2005.
Clapson, Mark. *The Blitz Companion: Aerial Warfare, Civilians and the City since 1911*. London: University of Westminster Press, 2019.
Clausewitz, Carl von. *O wojnie*. Kraków: Mireki, 2007.
Commager, Henry S. *The Empire of Reason*. New York: Anchor Press/Doubleday, 1978.
Confino, Alon. *Foundational Pasts: The Holocaust as Historical Understanding*. New York: Cambridge University Press, 2011.
Connelly, Mark. *We Can Take It! Britain and the Memory of the Second World War*. Harlow–New York: Routledge, 2004.
Conrad, Sebastian. *German Colonialism: A Short History*. Cambridge: Cambridge University Press, 2011.
Crane, Conrad C. *Bombs, Cities, and Civilians: American Airpower Strategy in World War II*. Lawrence: University Press of Kansas, 1993.
Crawford, Keith A., i Stuart J. Foster. *War, Nation, Memory: International Perspectives on World War II in School History Textbooks*. Charlotte, NC: Information Age Publishing, 2007.
Cullen, Jim. *Popular Culture in American History*. Oxford: Wiley-Blackwell, 2007.
Day, Graham. *Making Sense of Wales: A Sociological Perspective*. Cardiff: University of Wales Press, 2002.
Dennis, Matthew. *American Relics and the Politics of Public Memory*. Amherst: University of Massachusetts Press, 2023.
Dobson, Alan P. *The Politics of the Anglo-American Economic Special Relationship, 1940–1987*. New York: St. Martin's Press, 1988.
Dockrill, Saki. *Britain's Policy for West German Rearmament, 1950–1955*. Cambridge: Cambridge University Press, 2010.
Douglas, Lawrence. *The Memory of Judgment: Making Law and History in the Trials of the Holocaust*. New Haven: Yale University Press, 2001.
Dubiel, Helmut. *Niemand ist frei von der Geschichte: Die nationalsozialistische Herrschaft in den Debatten des Deutschen Bundestages*. München: Carl Hanser Verlag, 1999.
Dumbrell, James. *A Special Relationship: Anglo-American Relations from the Cold War to Iraq*. Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2006.
Edwards, Sam. *Allies in Memory: World War II and the Politics of Transatlantic Commemoration, c. 1941–2001*. Cambridge: Cambridge University Press, 2015.
Eriksen, Thomas H. *Ethnicity and Nationalism: Anthropological Perspectives*. London: Pluto Press, 1993.
Erll, Astrid. *Kollektives Gedächtnis und Erinnerungskulturen Eine Einführung*. Stuttgart: J.B. Metzler, 2017.
Erll, Astrid. *Memory in Culture*. Basingstoke–New York: Palgrave Macmillan, 2011.
Fairclough, Norman. *Language and Power*, 2nd ed. London: Routledge, 2001.
Fenby, Jonathan. *Alianci. Stalin, Roosevelt, Churchill. Tajne rozgrywki zwycięzców drugiej wojny światowej*. Kraków: Znak, 2007.
Flint, John. *Cecil Rhodes*, Boston–Toronto: Little Brown and Company, 1974.

Florence, Eloise. *Traces of Aerial Bombing in Berlin: Entangled Remembering*. London–New York: Bloomsbury, 2024.

Frei, Norbert. *Im Namen der Deutschen. Die Bundespräsidenten und die NS-Vergangenheit 1949–1994*. München: Beck, 2023.

Frei, Norbert. *Polityka wobec przeszłości. Początek Republiki Federalnej i przeszłości nazistowskiej*. Tłum. Barbara Ostrowska. Warszawa: Wydawnictwo Trio, 1999.

Friedrich, Jörg. *The Fire: The Bombing of Germany 1940–1945*. Tłum. Allison Brown. New York: Columbia University Press, 2008.

Fulbrook, Mary. *German History since 1800*. London: Arnold, 1997.

Fulbrook, Mary. *The People's State: East German Society from Hitler to Honecker*. New Haven–London: Yale University Press, 2005.

Fulbrook, Mary. *Reckonings: Legacies of Nazi Persecution and the Quest for Justice*. New York: Oxford University Press, 2018.

Gallarotti, Giulio M. *Cosmopolitan Power in International Relations: A Synthesis of Realism, Neoliberalism, and Constructivism*. Cambridge: Cambridge University Press, 2010.

Gentile, Gian P. *How Effective Is Strategic Bombing? Lessons Learned from World War II to Kosovo*. New York–London: NYU Press, 2000.

Gilroy, Paul. *Postcolonial Melancholia*. New York: Columbia University Press, 2005.

Gopal, Priyamvada. *Insurgent Empire: Anticolonial Resistance and British Dissent*. London: Verso, 2019.

Gortat, Jakub. *Niemiecka polityka pamięci wobec ofiar wojny powietrznej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015.

Granieri, Ronald J. *The Ambivalent Alliance: Konrad Adenauer, the CDU/CSU, and the West, 1949–1966*. New York: Berghahn Books, 2003.

Grayling, Anthony Clifford. *Among the Dead Cities: Was the Allied Bombing of Civilians in WWII a Necessity or a Crime?* London: Bloomsbury, 2006.

Grayzel, Susan R. *At Home and under Fire: Air Raids and Culture in Britain from the Great War to the Blitz*. Cambridge: Cambridge University Press, 2012.

Greenberg, Karen J. *The Least Worst Place: Guantanamo's First 100 Days*. Oxford–New York: Oxford University Press, 2009.

Greenwood, Sean. *Britain and the Cold War, 1945–1991*. Basingstoke: St. Martin's Press, 2000.

Greloff, Jakub. *Pamięć jako kategoria polityczna w filozofii Paula Ricoeura*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2021.

Hage, Volker. *Zeugen der Zerstörung: Die Literaten und der Luftkrieg*. Frankfurt am Main: S. Fischer Verlag, 2003.

Hagopian, Patrick. *The Vietnam War in American Memory: Veterans, Memorials, and the Politics of Healing*. Amherst: University of Massachusetts Press, 2009.

Halbwachs, Maurice. *Społeczne ramy pamięci*. Tłum. Marcin Król. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1969.

Hall, Catherine. *Civilising Subjects: Metropole and Colony in the English Imagination 1830–1867*. Cambridge: Polity Press, 2002.

Hall, Stuart. *Selected Writings: Essential Essays*, vol. 1: *Identity and Diaspora*. Red. David Morley. Durham: Duke University Press, 2017.

Hartz, Louis. *The Liberal Tradition in America*. New York: Harcourt, Brace and World, 1955.
Hastings, Max. *Bomber Command*. London: Papermac, 1993.
Herf, Jeffrey. *Divided Memory: The Nazi Past in the Two Germanys*. Cambridge, MA: Harvard University Press, 1997.
Hesse, Klaus, Pamela Eve Selwyn i Stiftung Topographie des Terrors. *Topographie des Terrors. Gestapo, SS und Reichssicherheitshauptamt in der Wilhelm- und Prinz-Albrecht-Straße – eine Dokumentation*. Berlin: Stiftung Topographie des Terrors, 2010.
Heuser, Beatrice. *NATO, Britain, France and the FRG: Nuclear Strategies and Forces for Europe, 1949–2000.* New York: St. Martin's Press, 1997.
Hicks, Dan. *The Brutish Museums: The Benin Bronzes, Colonial Violence and Cultural Restitution*. London: Pluto Press, 2020.
Hitchcock, William I. *The Bitter Road to Freedom: A New History of the Liberation of Europe*. New York: Free Press, 2008.
Hitchcock, William I. *The Struggle for Europe: The Turbulent History of a Divided Continent, 1945–2002*. New York: Anchor Books, 2004.
Holland, James. *The Battle of Britain: Five Months That Changed History; May–October 1940*. New York: St. Martin's Press, 2010.
Jedlicki, Jerzy. *Historia a świat wartości. Wybór esejów*. Warszawa: Biblioteka Więzi, 2022.
Judt, Tony. *Postwar: A History of Europe Since 1945*. New York: Penguin Press, 2005.
Judt, Tony. *Zapomniany wiek XX. Retrospekcje*. Tłum. Paweł Marczewski. Poznań: Rebis, 2018.
Kaldor, Mary. *New and Old Wars: Organized Violence in a Global Era*, 3rd ed. Cambridge: Polity Press, 2012.
Kaplan, Lawrence S. *NATO Divided, NATO United: The Evolution of an Alliance*. Westport–London: Praeger, 2004.
Kaplan, Lawrence S. *The United States and NATO: The Formative Years*. Lexington: University Press of Kentucky, 1984.
Kasianov, Georgiy. *Memory Crash: Politics of History in and Around Ukraine, 1980s–2010s.* Budapest–Vienna–New York: Central European University Press, 2021.
Kennedy, Paul. *Narodziny i upadek mocarstw. 500 lat burzliwej historii największych potęg świata*. Tłum. Grzegorz Kuśnierz. Warszawa: Prześwity, 2025.
Keohane, Robert O., i Joseph S. Nye Jr. *Power and Interdependence*. Boston: Little Brown, 1977.
Klinkowitz, Jerome. *Vonnegut in Fact: Fiction and the Real World*. Columbia: University of South Carolina Press, 1998.
Koleva, Daniela. *Memory Archipelago of the Communist Past: Public Narratives and Personal Recollections*. Cham: Palgrave Macmillan, 2022.
Koselleck, Reinhart. *Futures Past: On the Semantics of Historical Time*. Tłum. i wstęp Keith Tribe. New York: Columbia University Press, 2004.
Kraushaar, Wolfgang. *Die Protest-Chronik 1949–1959: Eine illustrierte Geschichte von Bewegung, Widerstand und Utopie*. Hamburg: Rogner & Bernhard, 1996.
Krotz, Ulrich, i Joachim Schild. *Shaping Europe: France, Germany, and Embedded Bilateralism from the Elysée Treaty to Twenty-First Century Politics*. Oxford: Oxford University Press, 2013.
Kumar, Krishan. *The Making of English National Identity*. Cambridge: Cambridge University Press, 2003.

Kushner, Tony. *Remembering Refugees: Then and Now*. Manchester: Manchester University Press, 2006.
Lang, Anne, i Claus Leggewie. *Der Kampf um die europäische Erinnerung: Ein Schlachtfeld wird besichtigt*. München: C.H. Beck, 2011.
Le Goff, Jacques. *Historia i pamięć*. Tłum. Anna Gronowska i Joanna Stryjczyk. Warszawa: Wydawnictwo UW, 2007.
Levy, Daniel, i Natan Sznaider. *The Holocaust and Memory in the Global Age*. Philadelphia: Temple University Press, 2006.
Linenthal, Edward T. *Sacred Ground: Americans and Their Battlefields*. Urbana: University of Illinois Press, 1993.
Lowenthal, David. *The Past Is a Foreign Country*. Cambridge: Cambridge University Press, 1985.
Lucas, Scott. *Freedom's War: The US Crusade Against the Soviet Union, 1945–56.* Manchester: Manchester University Press, 1999.
Łuczewski, Michał. *Kapitał moralny. Polityki historyczne w późnej nowoczesności*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2017.
Łukasik, Przemysław. *Antyamerykanizm w Niemczech*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2018.
MacDonald, Charles B. *A Time for Trumpets: The Untold Story of the Battle of the Bulge*. New York: William Morrow, 1985.
Macdonald, Sharon. *Difficult Heritage: Negotiating the Nazi Past in Nuremberg and Beyond*. New York: Routledge, 2009.
MacGregor, Neil. *Deutschland: Erinnerung einer Nation*. München: C.H. Beck, 2015.
Machiavelli, Niccolo. *Książę*. Tłum. Antoni Sozański. Kraków: Wydawnictwo MG, 2017.
Marcuse, Harold. *Legacies of Dachau: The Uses and Abuses of a Concentration Camp, 1933–2001*. Cambridge: Cambridge University Press, 2001.
Margalit, Gilad. *Guilt, Suffering, and Memory: Germany Remembers Its Dead of World War II*. Bloomington: Indiana University Press, 2010.
Maylam, Paul. *The Cult of Rhodes: Remembering an Imperialist in Africa*. Claremont: David Philip, 2005.
McElya, Micki. *The Politics of Mourning: Death and Honor in Arlington National Cemetery*. Cambridge, MA: Harvard University Press, 2016.
Miller, Roger G. *To Save a City: The Berlin Airlift, 1948–1949*. College Station: Texas A&M University Press, 2008.
Moeller, Robert G. *War Stories: The Search for a Usable Past in the Federal Republic of Germany*. Berkeley: University of California Press, 2001.
Morgenthau, Hans J. *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*. Tłum. Renata Włoch. Warszawa: Difin, 2010.
Mueller, Gordon. *Preserving the Legacy: Creating The National WWII Museum*. Baton Rouge: Louisiana State University Press, 2025.
Müller, Jan-Werner. *Memory and Power in Post-War Europe: Studies in the Presence of the Past*. Cambridge: Cambridge University Press, 2002.
Naim, Moisés. *The End of Power: From Boardrooms to Battlefields and Churches to States, Why Being in Charge Isn't What It Used to Be*. New York: Basic Books, 2013.

Neitzel, Sönke. *Deutsche Krieger: Vom Kaiserreich zur Berliner Republik – Eine Militärgeschichte*. Berlin: Propyläen, 2020.
Nguyen, Viet Thanh. *Nothing Ever Dies: Vietnam and the Memory of War*. Cambridge: Harvard University Press, 2016.
Nijakowski, Lech M. *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, 2008.
Niven, Bill. *Facing the Nazi Past: United Germany and the Legacy of the Third Reich*. London: Routledge, 2002.
Noakes, Lucy. *War and the British: Gender, Memory and National Identity*. London: Bloomsbury Publishing, 2023.
Nora, Pierre. *Między pamięcią i historią. Les lieux de mémoire*, Tłum. Barbara Janicka. Warszawa: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, 2023.
Novick, Peter. *The Holocaust in American Life*. Boston: Houghton Mifflin, 1999.
Nye, Joseph S. Jr. *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*. New York: Basic Books, 1990.
Nye, Joseph S. Jr. *The Future of Power*. New York: Public Affairs, 2011.
Nye, Joseph S. Jr. *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, 2009.
Nye, Joseph S. Jr. *Soft Power: The Means to Success in World Politics*. New York: Public Affairs, 2004.
Nye, Joseph S. Jr. *Understanding International Conflicts: An Introduction to Theory and History*, 7th ed. New York: Pearson Longman, 2009.
Olick, Jeffrey K. *The Politics of Regret: On Collective Memory and Historical Responsibility*. New York: Routledge, 2007.
Ovendale, Ritchie. *Anglo-American Relations in the Twentieth Century: The Policy and Diplomacy of Friendly Superpowers*. London: Red Globe Press, 1998.
Overy, Richard. *The Bombing War: Europe 1939–1945*. London: Allen Lane, 2013.
Parmar, Inderjeet. *Think Tanks and Power in Foreign Policy: A Comparative Study of the Role and Influence of the Council on Foreign Relations and the Royal Institute of International Affairs, 1939–1945*. New York: Palgrave Macmillan, 2004.
Plutarch z Cheronei. *Żywoty sławnych mężów*, t. VI. Wrocław: Ossolineum, 2004.
Potter, Simon J. *Broadcasting Empire: The BBC and the British World, 1922–1970*. Oxford: Oxford University Press, 2012.
Ralph, Jason. *America's War on Terror: The State of the 9/11 Exception from Bush to Obama*. Oxford: Oxford University Press, 2013.
Reeves, Richard. *Daring Young Men: The Heroism and Triumph of the Berlin Airlift, June 1948 – May 1949*. New York: Simon & Schuster, 2010.
Reynolds, David. *In Command of History: Churchill Fighting and Writing the Second World War*. London, New York: Penguin, 2005.
Ricoeur, Paul. *Memory, History, Forgetting*. Tłum. Kathleen Blamey i David Pellauer. Chicago: The University of Chicago Press, 2004.
Roberts, Matthew. *Memory and Modern British Politics: Commemoration, Tradition, Legacy*. London: Bloomsbury Publishing, 2024.
Rosenfeld, Alvin H. *The End of the Holocaust*. Bloomington: Indiana University Press, 2013.

Rothbard, Murray. *Education: Free and Compulsory*. Auburn, AL: Ludwig von Mises Institute, 1999.
Rothberg, Michael. *Multidirectional Memory: Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization*. Stanford: Stanford University Press, 2009.
Rydel, Jan. *Polityka historyczna w Republice Federalnej Niemiec. Zaszłości, idee, praktyka*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2011.
Savage, Kirk. *Monument Wars: Washington, D.C., the National Mall, and the Transformation of the Memorial Landscape*. Berkeley: University of California Press, 2009.
Schaeper, Thomas J., i Kathleen Schaeper. *Rhodes Scholars, Oxford, and the Creation of an American Elite*. New York: Berghahn Books, 2010.
Schroeder, Klaus. *Der SED-Staat. Geschichte und Strukturen der DDR*. Köln–Wien: Bohlau Verlag, 2013.
Schwarz, Hans-Peter. *Die Bundesrepublik Deutschland: Eine Bilanz nach 60 Jahren*. Köln: Böhlau, 2008.
Schwoch, James. *Global TV: New Media and the Cold War, 1946–69*. Urbana–Chicago: University of Illinois Press, 2009.
Sebald, Winfried G. *Wojna powietrzna i literatura*. Tłum. Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012.
Silverman, David. *This Land Is Their Land: The Wampanoag Indians, Plymouth Colony, and the Troubled History of Thanksgiving*. New York: Bloomsbury, 2020.
Simpson, David. *9/11: The Culture of Commemoration*. Chicago: University of Chicago Press, 2006.
Sloan, Stanley R. *Defense of the West: NATO, the European Union and the Transatlantic Bargain*. Manchester: Manchester University Press, 2016.
Smith, Helmut Walser. *Germany: A Nation in Its Time: Before, during, and after Nationalism, 1500–2000*. New York: Liveright, 2020.
Smith, Joseph. *The Origins of NATO*. Exeter: University of Exeter Press, 1990.
Snyder, Timothy, i Tony Judt. *Rozważania o wieku XX*. Tłum. Paweł Marczewski. Poznań: Rebis, 2013.
Sontag, Susan. *Regarding the Pain of Others*. New York: Farrar, Straus and Giroux, 2003.
Steege, Paul. *Black Market, Cold War: Everyday Life in Berlin, 1946–1949*. Cambridge: Cambridge University Press, 2007.
Stobiecki, Rafał. *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2008.
Strittmatter, David. *Memory, Heritage, and Preservation in 20th-Century England*. Cham: Palgrave Macmillan, 2023.
Sturken, Marita. *Tourists of History: Memory, Kitsch, and Consumerism from Oklahoma City to Ground Zero*. London: Duke University Press, 2007.
Süß, Dietmar. *Tod aus der Luft: Kriegsgesellschaft und Luftkrieg in Deutschland und England*. Bonn: Bundeszentrale für Politische Bildung, 2011.
Szacka, Barbara. *Czas przeszły, pamięć i mit*. Warszawa: Scholar, 2006.
Tate, Simon. *A Special Relationship? British Foreign Policy in the Era of American Hegemony*. Manchester: Manchester University Press, 2012.
Till, Karen E. *The New Berlin: Memory, Politics, Place*. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2005.

Tocqueville, Alexis de. *Democracy in America*. Tłum. Harvey C. Mansfield i Delby Winthrop. Chicago–London: University of Chicago Press, 2002.
Torrance, David. *The Battle for Britain: Scotland and the Independence Referendum*. London: Biteback Publishing, 2013.
Toye, Richard. *The Roar of the Lion: The Untold Story of Churchill's World War II Speeches*. Oxford: Oxford University Press, 2013.
Trachtenberg, Marc. *A Constructed Peace: The Making of the European Settlement, 1945–1963*. Princeton, NJ: Princeton University Press, 1999.
Tukidydes. *Wojna peloponeska*. Tłum. Kazimierz Kumaniecki. Warszawa: Czytelnik, 1988.
Tunnell, Michael O. *Candy Bomber: The Story of the Berlin Airlift's "Chocolate Pilot."* Watertown: Charlesbridge, 2010.
Van Engen, Abram. *City on a Hill: A History of American Exceptionalism*. New Haven: Yale University Press, 2020.
Viroli, Maurizio. *Uśmiech Machiavellego. Biografia*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2006.
Vonnegut, Kurt. *Slaughterhouse-Five, or The Children's Crusade: A Duty-Dance with Death*. New York: Delacorte Press, 1969.
Wagnleitner, Reinhold. *Coca-Colonization and the Cold War: The Cultural Mission of the United States in Austria after the Second World War*. Chapel Hill–London: University of North Carolina Press, 1994.
Waltz, Kenneth N. *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*. Tłum. Renata Włoch. Warszawa: Scholar, 2010.
Wandycz, Piotr. *O czasach dawniejszych i bliższych. Studia z dziejów Polski i Europy Środkowo-Wschodniej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009.
Wasiutyński, Wojciech. *Czwarte pokolenie. Szkice z dziejów nacjonalizmu polskiego*. Londyn: Wydawnictwo Odnowa, 1982.
Wehler, Hans-Ulrich. *Deutsche Gesellschaftsgeschichte*, vol. 4. München: C.H. Beck, 2003.
Weinke, Annette. *Die Nürnberger Prozesse.* München: C.H. Beck, 2006.
Wellington, Jennifer. *Exhibiting War: The Great War, Museums, and Memory in Britain, Canada, and Australia*. Cambridge: Cambridge University Press, 2017.
Wendt, Alexander. *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*. Tłum. Włodzimierz Derczyński, Warszawa: Scholar, 2008.
Whiting, Charles. *The Battle of the Bulge: Britain's Untold Story*. Stroud: Sutton Publishing, 1999.
Wiener, Jon. *How We Forgot the Cold War: A Historical Journey Across America*. Berkeley: University of California Press, 2012.
Wieviorka, Olivier. *Normandy: The Landings to the Liberation of Paris*. Tłum. Malcolm B. DeBevoise, Cambridge: Belknap Press of Harvard University Press, 2008.
Winter, Jay. *Remembering War: The Great War between Memory and History in the Twentieth Century*. New Haven: Yale University Press, 2006.
Winter, Jay. *Sites of Memory, Sites of Mourning: The Great War in European Cultural History*. Cambridge: Cambridge University Press, 1995.
Wodak, Ruth, i Michael Meyer. *Methods of Critical Discourse Analysis*. London: SAGE, 2009.
Wolff-Powęska, Anna. *Pamięć. Brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości 1945–2010*. Poznań: Zysk i S-ka, 2011.

Wolfrum, Edgar. *Geschichtspolitik in der Bundesrepublik Deutschland: Der Weg zur bundesrepublikanischen Erinnerung. 1948–1990*. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1999.

Young, James E. *The Stages of Memory: Reflections on Memorial Art, Loss, and the Spaces Between*. Amherst: University of Massachusetts Press, 2016.

Zelizer, Barbie. *Remembering to Forget: Holocaust Memory Through the Camera's Eye*. Chicago: University of Chicago Press, 1998.

Zinn, Howard. *A People's History of the United States*. London–New York: Longman, 1996.

Zinn, Howard. *Politics of History*. Urbana: University of Illinois Press, 1990.

2. Artykuły naukowe

Alsultany, Evelyn. "Arabs and Muslims in the Media after 9/11: Representational Strategies for a 'Postrace' Era." *American Quarterly* 65, nr 1 (marzec 2013): 161–169.

Arad, Michael. "Reflecting Absence." *Places* 21, nr 1 (2009): 66–71. https://placesjournal.org/assets/legacy/pdfs/reflecting-absence.pdf.

Arnold-Lourie, Christine. "Baby Pilgrims, Sturdy Forefathers, and One Hundred Percent Americanism: The Mayflower Tercentenary of 1920." *Massachusetts Historical Review* 17, nr 1 (2015): 35–66.

Assmann, Aleida. "Europe: A Community of Memory?" *Bulletin of the German Historical Institute*, nr 40 (wiosna 2007): 10–24. https://www.ghi-dc.org/publication/bulletin-spring-2007.

Barnett, Michael, i Raymond Duvall. "Power in International Politics." *International Organization* 59, nr 1 (2005): 39–75.

Bush, Sargent. "America's Origin Myth: Remembering Plymouth Rock." *American Literary History* 12, nr 4 (2000): 745–756.

Chong, Alan. "Smart Power and Military Force: An Introduction." *Journal of Strategic Studies* 38, nr 3 (2015): 233–244.

Conboy, Martin. "A Tale of Two Battles: History in the Popular Press." *Media History* 13, nr 2–3 (2007): 257–271.

Cox, Sebastian. "An Effort of Biblical Proportions – The Berlin Airlift 1948–1949." *Air Power Review* 21, nr 2 (2020): 4–25. https://www.raf.mod.uk/what-we-do/centre-for-air-and-space-power-studies/aspr/apr-vol21-iss2-1-pdf/.

Crane, Susan A. "Choosing Not to Look: Representation, Repatriation, and Holocaust Atrocity Photography," *History and Theory* 47, nr 3 (2008): 309–330.

Crane, Susan A. "Memory, Distortion, and History in the Museum." *History and Theory* 36, nr 4 (1997): 44–63.

Cull, Nicholas. "Public Diplomacy: Seven Lessons for Its Future from Its Past." *Place Branding and Public Diplomacy* 6 (2010): 11–17.

Daddow, Oliver J. "Euroscepticism and History Education in Britain." *Government and Opposition* 41, nr 1 (2006): 64–85.

Dahl, Robert A. "The Concept of Power." *Behavioral Scienc*e 3, nr 2 (1957): 201–215.

Datta, Monti N. "The Decline of America's Soft Power in the United Nations." *International Studies Perspectives* 10, nr 3 (2009): 265–284.

Delaperrière, Maria. „Miejsca pamięci czy pamięć miejsc? Kilka refleksji na temat uobecniania przeszłości w literaturze współczesnej," *Ruch Literacki* 54, nr 1 (2013): 49–61.

Doss, Erika. "War, Memory, and the Public Mediation of Affect: The National World War II Memorial and American Imperialism." *Memory Studies* 1, nr 2 (2008): 227–250.

Dragovic-Soso, Jasna. "Justice and Apology in the Aftermath of War and Mass Crime: Contemporary Serbia and the German Model." *History and Memory* 34, nr 1 (2022): 69–99.

Elcombe, Tim L. "Sport in Times of Turmoil: Political Uses of Sport in Global Crises." *Global Society* 36, nr 4 (2022): 538–561.

Fox, Jonathan, i Ariel Zellman. "With Friends Like These: Does American Soft Power Advance International Religious Freedom?" *Religions* 13, nr 6 (2022). https://doi.org/10.3390/rel13060502.

Frank, Michael C. "At War with the Unknown: Hollywood, Homeland Security, and the Cultural Imaginary of Terrorism after 9/11." *Amerikastudien / American Studies* 60, nr 4 (2015): 485–504.

Fritzsche, Peter K. "NATO in History and Civics Textbooks: The West German Case." *Internationale Schulbuchforschung* 12, nr 1 (1990): 35–47.

Gallarotti, Giulio M. "The Changing? Face of Power in International Relations, 1979–2019." *Journal of Political Power* 14, nr 1 (2021): 209–234.

Gallarotti, Giulio M. "Soft Power: What It Is, Why It's Important, and the Conditions for Its Effective Use." *Journal of Political Power* 4, nr 1 (2011): 25–47.

Geoff, Eley. "Finding the People's War: Film, British Collective Memory, and World War II." *The American Historical Review* 106, nr 3 (2001): 818–838.

Goebel, Stefan. "Ruins of War into Memorials of Reconciliation: Coventry Cathedral and the Dresden Frauenkirche, 1940–2010." *Journal of British Studies* 64 (2025): e14. https://doi.org/10.1017/jbr.2025.6.

Guttormsen, Torgrim Sneve. "Valuing Immigrant Memories as Common Heritage: The Leif Erikson Monument in Boston." *History and Memory* 30, nr 2 (2018): 79–115.

Henrikson, Alan. "The Creation of the North Atlantic Alliance, 1948–1952." *Naval War College Review* 33, nr 3 (1980): 4–39. http://www.jstor.org/stable/44642631.

Hulme, Tom. "The *Mayflower* and 'Mother Plymouth': Anglo-America, Civic Culture and the Urban Past." *Cultural and Social History* 18 nr 4 (2021): 517–537.

Kaldor, Mary. "Missing the Point on Hard and Soft Power?" *The Political Quarterly* 85, nr 3 (lipiec–wrzesień 2014): 373–377.

Kansteiner, Wulf. "Finding Meaning in Memory: A Methodological Critique of Collective Memory Studies." *History and Theory* 41, nr 2 (2002): 179–197.

Kaute, Wojciech. "Synteza dziejów Polski Michała Bobrzyńskiego a synteza dziejów Polski Joachima Lelewela." *Człowiek w Kulturze* 6–7 (1995): 363–385.

Kiwerska, Jadwiga. „Stany Zjednoczone w świecie zróżnicowanych potęg." *Przegląd Zachodni* 68, nr 4 (2012): 27–55.

Lee, Seow Ting. "A Battle for Foreign Perceptions: Ukraine's Country Image in the 2022 War with Russia." *Place Branding and Public Diplomacy* 19, nr 3 (2023): 345–358.

Linenthal, Edward T. "The Boundaries of Memory: The United States Holocaust Memorial Museum." *American Quarterly* 46, nr 3 (1994): 406–433.

Little, Stuart J. "The Freedom Train: Citizenship and Postwar Political Culture 1946–1949." *American Studies* 34, nr 1 (1993): 35–67.

Lukes, Steven. "Power and the Battle for Hearts and Minds." *Millennium: Journal of International Studies* 33, nr 3 (2005): 477–493.

Łukasik, Przemysław. „Między pamięcią a historią dialogiczną. Wojna powietrzna we współczesnym dyskursie niemiecko-angielskim." *Sensus Historiae* 41, nr 4 (2020): 119–137.

Mahlum, Lisa. "The Similarities and Difference: A Comparative Analysis of the New England Holocaust Memorial in Boston and the Memorial to the Murdered Jews of Europe in Berlin." *Intersections* 10, nr 1 (2009): 279–308.

Malicki, Krzysztof. „Między kanonem a archiwum – o systematyzacji i klasyfikacji miejsc pamięci." *Kultura i Społeczeństwo* 64, nr 4 (2020): 97–114.

Marcuse, Harold. "Holocaust Memorials: The Emergence of a Genre." *The American Historical Review* 115, nr 1 (2010): 53–89. https://doi.org/10.1086/ahr.115.1.53.

Mihăilescu, Dana. "Visualizing Transgenerational Memories of the Holocaust in *Never Again Will I Visit Auschwitz*: An Interview with Ari Richter." *MELUS* 50, nr 1 (wiosna 2025): 184–206. https://doi.org/10.1093/melus/mlaf013.

Nycz, Grzegorz. "The Bitburg Controversy from the New Cold War Perspective: Reagan's Views on WWII Nazi Germany's Soldiers' Victimhood." *Ad Americam* 22 (2021): 33–43.

Nye, Joseph S. Jr. "Globalization's Democratic Deficit: How to Make International Institutions More Accountable." *Foreign Affairs* 80, nr 4 (lipiec/sierpień 2001): 2–6.

Nye, Joseph S. Jr. "Soft Power: The Origins and Political Progress of a Concept." *The Journal of International Communication* 28, nr 1 (2022): 7–20.

Paliewicz, Nicholas S., i Hasian Marouf Jr. "Popular Memory at Ground Zero: A Heterotopology of National September 11 Memorial and Museum." *Popular Communication: The International Journal of Media and Culture* 15, nr 1 (2017): 30.

Pape, Elise. "Postcolonial Debates in Germany – An Overview." *African Sociological Review / Revue Africaine de Sociologie* 21, nr 2 (2017): 2–14.

Pennell, Catriona. "Learning Lessons from War? Inclusions and Exclusions in Teaching First World War History in English Secondary Schools." *History and Memory* 28, nr 1 (2016): 36–70.

Plato, Alexander. „Erinnerungen an ein Symbol: Zeitzeugen aus Dresden erinnern sich an den 13. Februar 1945." *BIOS – Zeitschrift für Biographieforschung, Oral History und Lebensverlaufsanalysen* 20, nr 1 (2007): 123–137. https://www.ssoar.info/ssoar/bitstream/handle/document/27050/ssoar-bioszeit-2007-1-plato-erinnerungen_an_ein_symbol.pdf?sequence=1&isAllowed=y&lnkname=ssoar-bioszeit-2007-1-plato-erinnerungen_an_ein_symbol.pdf.

Rebisz, Bethany. "Reconstructing the Legacies of Colonial Detention: Digital Heritage, Memory, and the Mau Mau Emergency, 1952–1960." *Memory Studies* 18, nr 5 (2025): 1214–1232.

Reynolds, David. "A 'Special Relationship'? America, Britain and the International Order Since the Second World War." *International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944–)* 62, nr 1 (1985): 1–20.

Roth, Kenneth. "The Charade of US Ratification of International Human Rights Treaties." *Chicago Journal of International Law* 1, nr 2 (2000): 347–353.

Said, Edward W. "Invention, Memory, and Place." *Critical Inquiry* 26, nr 2 (zima 2000): 175–192.

Sargent, Mark L. "The Encounter on Cole's Hill: Cyrus Dallin's 'Massasoit' and 'Bradford.'" *Journal of American Studies* 27, nr 3 (1993): 399–408.

Short, Geoffrey. "Understanding and Teaching Holocaust Education." *Holocaust Studies* 23, nr 4 (maj 2017): 530–533.

Siebeck, Cornelia. „»Einzug ins verheißene Land«. Richard von Weizsäckers Rede zum 40. Jahrestag des Kriegsendes am 8. Mai 1985." *Zeithistorische Forschungen / Studies in Contemporary History* 12, nr 1 (2015): 161–169.

Solarz, Anna. „Antysemityzm jako instrument polityki zagranicznej Izraela." *Stosunki Międzynarodowe* 49 (2014): 151–163.

Swigger, Jessica. "[Review of *Plimoth Plantation*]." *The Public Historian* 31, nr 4 (2009): 132–135.

Till, Karen E. "Artistic and Activist Memory-Work: Approaching Place-Based Practice." *Memory Studies* 1, nr 1 (2008): 99–113. https://doi.org/10.1177/1750698007083893.

Titi, Catharine. "Museums and the Spoils of Empire: From the Benin Bronzes to Those Marbles Again." *Journal of Imperial and Commonwealth History* 53, nr 4 (2025): 979–987.

Toll, Seymour. "Remembering the Battle of the Bulge." *The Sewanee Review* 122, nr 2 (2014): 270–282.

Tomlinson, Charlotte. "City of Culture, City of Transformation: Bringing Together the Urban Past and Urban Present in The Hull Blitz Trail." *Urban History* 48, nr 2 (2021): 351–363.

Toye, Richard. "Winston Churchill's 'Crazy Broadcast': Party, Nation, and the 1945 Gestapo Speech." *Journal of British Studies* 49, nr 3 (2010): 655–680.

Trunkos, Judit. "Testing the Impact of Geopolitics on European Democratic Countries' Soft Power Use." *Journal of Political Power* 15, nr 3 (2022): 532–555.

Vaninskaya, Anna. "'My Mother, Drunk or Sober': G. K. Chesterton and Patriotic Anti-Imperialism." *History of European Ideas* 34, nr 4 (2008): 535–547.

Warburton, Theresa. "What Looks like a Grave: Native and Anarchist Place-Making in New England." *Studies in American Indian Literatures* 32, nr 1 (2020): 75–110.

Weiss, Jana. "The National Day of Mourning: Thanksgiving, Civil Religion, and American Indians." *Amerikastudien / American Studies* 63, nr 3 (2018): 367–388.

Wendt, Alexander. "Anarchy Is What States Make of It: The Social Construction of Power Politics." *International Organization* 46, nr 2 (1992): 391–425.

Wintle, Claire. "Decolonising the Museum: The Case of the Imperial and Commonwealth Institutes." *Museum & Society* 11, nr 2 (lipiec 2013): 185–201.

Wolff-Powęska, Anna. „Polskie spory o historię i pamięć. Polityka historyczna." *Przegląd Zachodni* 63, nr 1 (2007): 3–44.

Wolff-Powęska, Anna. „Zwycięzcy i zwyciężeni. II wojna światowa w pamięci zbiorowej narodów." *Przegląd Zachodni* 60 [61], nr 2 (2005): 3–40.

Wright, Quincy. "The Law of the Nuremberg Trial." *The American Journal of International Law* 41, nr 1 (1947): 38–72.

Young, James E. "The Memorial's Arc: Between Berlin's Denkmal and New York City's 9/11 Memorial." *Memory Studies* 9, nr 3 (2016): 325–331.

Zins, Henryk. „Cecil J. Rhodes w opiniach historyków." *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia* 50 (1995): 205–217. https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/none/1995-tom-50/annales_universitatis_mariae_curie_sklodowska_sectio_f_historia-r1995-t50-s205-217.pdf.

Zins, Henryk. "Joseph Conrad and the Early British Critics of Colonialism in the Congo." *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia* 56 (2001): 41–54.

3. Rozdziały w pracach zbiorowych

Ankersmit, Frank. „Pamiętając Holokaust. Żałoba i melancholia." (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), 163–184.

Assmann, Aleida. "Dialogic Memory." (w:) *Dialogue as a Trans-Disciplinary Concept: Martin Buber's Philosophy of Dialogue and Its Contemporary Reception*, red. Paul Mendes-Flohr (Berlin–München–Boston: De Gruyter, 2015), 199–214.

Assmann, Aleida. „Ku europejskiej kulturze pamięci." (w:) Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2013), 208–225.

Assmann, Aleida. „Podzielona pamięć Europy. Koncepcja pamięci dialogicznej." (w:) *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis i Michał Kopczyński (Warszawa: Muzeum Historii Polski, 2014), 13–22.

Baylis, John. "The Origins of NATO." (w:) *Routledge Handbook of NATO*, red. John Andreas Olsen (London: Routledge, 2024), 15–28.

Brown, Raymond M. "The American Perspective on Nuremberg: A Case of Cascading Ironies. / Die amerikanische Sicht auf Nürnberg: Ein Fall wechselnder Ironien." (w:) *The Nuremberg Trials: International Criminal Law Since 1945: 60th Anniversary International Conference. Internationale Konferenz zum 60. Jahrestag*, red. Herbert R. Reginbogin i Christoph Safferling (Berlin, Boston: De Gruyter Saur, 2006), 21–30.

Bushaway, Bob. "Name upon Name: The Great War and Remembrance." (w:) *Myths of the English*, red. Roy Porter (Cambridge: Polity Press, 1992), 136–167.

Chwedoruk, Rafał. "The Politics of History." (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 25–31.

Dolski, Michael. "Introduction: D-Day in History and Memory." (w:) *D-Day in History and Memory: The Normandy Landings in International Remembrance and Commemoration*, red. Michael Dolski, Sam D. Edwards i John Buckley (Denton, TX: University of North Texas Press, 2014), 1–20.

Dolski, Michael. "'Portal of Liberation': D-Day Myth as American Self Affirmation." (w:) *D-Day in History and Memory: The Normandy Landings in International Remembrance and Commemoration*, red. Michael Dolski, Sam D. Edwards, i John Buckley (Denton, TX: University of North Texas Press, 2014), 43–85.

Fuchs, Anne. "World War II in German Cultural Memory: Dresden as Lieu de Mémoire." (w:) *The Routledge Handbook of German Politics & Culture*, red. Sarah Colvin (London, New York: Routledge, 2015), 48–70.

Gumbrecht, Hans Ulrich. „Użyteczność historii." (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), 117–127.

Greloff, Jakub. "Memory and Politics of Memory." (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 51–77.

Helfer, Florian. "Colonial Violence in German and English History Textbooks." (w:) *Overcoming Conflict*, red. Florian Helfer, Peter Geiss, Sylvia Müller-Tietz i Michael Rohrschneider (Wiesbaden: Springer VS, 2023), 147–180.

Hull, Isabel V. "Military Culture and the Production of 'Final Solutions' in the Colonies: The Example of Wilhelminian Germany." (w:) *The Specter of Genocide: Mass Murder in Historical Perspective*, red. Robert Gellately i Ben Kiernan (Cambridge: Cambridge University Press, 2003), 141–162.

Iggers, Georg G. „Użycie i nadużycie historii. Odpowiedzialność historyka w historii i obecnie." (w:) *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006), 105–117.

Jefferson, Thomas. "Origins of Self Goverment." (w:) *The Complete Jefferson Writings*, red. Saul K. Padover (New York: Duell, Sloan & Pearce, 1943), 293–298.

Layne, Christopher. "The Unbearable Lightness of Soft Power." (w:) *Soft Power and US Foreign Policy: Theoretical, Historical and Contemporary Perspectives*, red. Inderjeet Parmar i Michael Cox (New York: Routledge, 2010), 51–82.

Li, Mingjiang. "Introduction: Soft Power – Nurture Not Nature." (w:) *Soft Power: China's Emerging Strategy in International Politics*, red. Mingjiang Li (New York: The Rowman & Littlefield Publishing Group, 2009), 1–19.

Lubecka, Joanna, i Maciej Zakrzewski. „Cuius regio, eius historia?" (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 11–29.

Markowska-Marczak, Barbara. "The Axiological Framework of the Politics of Memory." (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 89–107.

Melissen, Jan. "The New Public Diplomacy: Between Theory and Practice." (w:) *The New Public Diplomacy: Soft Power in International Relations*, red. Jan Melissen (Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2005), 3–28.

Musiał, Filip. "The Politics of Memory and History." (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 76–83.

Nye, Joseph S. Jr. "Notes for a Soft Power Research Agenda." (w:) *Power in World Politics*, red. Felix Berenskoetter i Michael Williams (Abingdon: Routledge, 2007), 172–182.

Olick, Jeffrey K. "Willy Brandt in Warsaw: Event or Image? History or Memory?" (w:) *Double Exposure: Memory and Photography*, red. Olga Shevchenko (New Brunswick–London: Transaction Press, 2014), 21–40.

Palan, Ronen. "The Second British Empire and the Re-Emergence of Global Finance." (w:) *Legacies of Empire: Imperial Roots of the Contemporary Global Order*, red. Sandra Halperin i Ronen Palan (Cambridge: Cambridge University Press, 2015), 46–68.

Rauer, Valentin. "Symbols in Action: Willy Brandt's Kneefall at the Warsaw Memorial." (w:) *Social Performance*, red. Jeffrey C. Alexander et al. (Cambridge: Cambridge University Press, 2006), 257–282.

Renner, Judith. "Poland–Germany: Balancing Competing Narratives through Apology." (w:) *Apology and Reconciliation in International Relations: The Importance of Being Sorry*, red. Christopher Daase, Stefan Engert, Michel-André Horelt, Judith Renner i Renate Strassner (Abingdon: Routledge, 2016), 71–86.

Risse-Kappen, Thomas. "Collective Identity in a Democratic Community: The Case of NATO." (w:) *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics*, red. Peter J. Katzenstein (New York: Columbia University Press, 1996), 357–399.

Ruchniewicz, Krzysztof. „Polityka historyczna." (w:) *Historia w przestrzeni publicznej*, red. Joanna Wojdon (Warszawa: PWN, 2018), 76–78.

Schofield, William. "Archaeologies of Air-Raid Shelters in Britain: Evidence of Social Space Under Bombardment." (w:) *Twentieth Century Archaeology*, red. Victor Buchli (London: Routledge, 2001), 71–89.

Stempin, Arkadiusz. "The Politics of Memory as a Tool in International Relations." (w:) *Polityka historyczna*, red. Joanna Lubecka i Maciej Zakrzewski (Kraków: Ignatianum University Press, 2023), 127–141.

Stobiecki, Robert. „Pamięć historyczna." (w:) *Historia w przestrzeni publicznej*, red. Joanna Wojdon (Warszawa: PWN, 2018), 29–31.

Zheng, Yongnian, i Chi Zhang. "'Soft Power' and Chinese Soft Power." (w:) *China's Soft Power and International Relations*, red. Hongyi Lai i Yiyi Lu (London: Routledge, 2012), 21–38.

4. Prace zbiorowe

Beiner, Guy, red. *History, Memory, and Forgetting in Modern Ireland*. Cambridge–New York: Cambridge University Press, 2001.

Bevernage, Berber, i Nico Wouters, red. *The Palgrave Handbook of State-Sponsored History After 1945*. London: Palgrave Macmillan, 2018.

Bhambra, Gurminder K., Dalia Gebrial i Kerem Nişancıoğlu, red. *Decolonising the University*. London: Pluto Press, 2018.

Bird, Geoffrey, Sean Claxton i Keir Reeves, red. *Managing and Interpreting D-Day's Sites of Memory: Guardians of Remembrance*. London: Routledge, 2016.

Bosi, Lorenzo, i Gianluca De Fazio, red. *The Troubles in Northern Ireland and Theories of Social Movements*. Amsterdam: Amsterdam University Press, 2017.

Das, Santanu, red. *Race, Empire and First World War Writing*. New York: Cambridge University Press, 2011.

Dobson, Alan P., i Steve Marsh, red. *Churchill and the Anglo-American Special Relationship*. Abingdon: Routledge, 2017.

Dolski, Michael, Sam. D. Edwards i John Buckley, red. *D-Day in History and Memory: The Normandy Landings in International Remembrance and Commemoration*. Denton, TX: University of North Texas Press, 2014.

Domańska, Ewa, red. *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2006.

Erll, Astrid, i Ansgar Nünning, red. *A Companion to Cultural Memory Studies*. Berlin: De Gruyter, 2010.

Fulbrook, Mary, i Martin Swales, red. *Representing the German Nation: History and Identity in Twentieth-Century Germany*. Manchester: Manchester University Press, 2000.

Gallarotti, Giulio M., i Mathilde Chatin, red. *Emerging Powers in International Politics: The BRICS and Soft Power*. London: Routledge 2018.

Gassert, Philipp, i Alan E. Steinweis, red. *Coping with the Nazi Past: West German Debates on Nazism and Generational Conflict, 1955–1975.* New York: Berghahn Books, 2006.

Hall, Catherine, Keith McClelland i Jane Rendall, red. *Defining the Victorian Nation: Class, Race, Gender and the British Reform Act of 1867*. Cambridge: Cambridge University Press, 2000.

Hendershot, Robert M., i Steve Marsh, red. *Culture Matters: Anglo-American Relations and the Anglo-Sphere*. Manchester: Manchester University Press, 2020.

Horton, James Oliver, i Lois E. Horton, red. *Slavery and Public History: The Tough Stuff of American Memory*. New York: The New Press, 2006.

Insall, Tony, i Patrick Salmon, red. *The Brussels and North Atlantic Treaties, 1947–1949: Documents on British Policy Overseas*, Series I, Volume X. London: Routledge, 2015.

Jordanova, Ludmilla, red. *History in Practice*, 2nd, revised and expanded ed. London: Arnold, 2000.

Kennedy, David M., Lizabeth Cohen i Thomas A. Bailey, red. *The American Pageant: A History of the American People*, 17th ed. New York–Boston: Houghton Mifflin Harcourt, 2002.

Kuźniar, Roman, red. *Bezpieczeństwo międzynarodowe*. Warszawa: Scholar, 2012.

Lubecka, Joanna, i Maciej Zakrzewski, red. *Politics of Memory*. Kraków: Ignatianum University Press, 2023.

Mälksoo, Maria, red. *Handbook on the Politics of Memory*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing, 2023.

Meierhenrich, Jens, i Devin O. Pendas, red. *Political Trials in Theory and History*. Cambridge: Cambridge University Press, 2016.

Melissen, Jan, red. *The New Public Diplomacy: Soft Power in International Relations*. New York: Palgrave Macmillan, 2005.

Nachama, Andreas, et al., red. *Topographie des Terrors: Gestapo, SS und Reichssicherheitshauptamt auf dem Prinz-Albrecht-Gelände – eine Dokumentation*. Berlin: Stiftung Topographie des Terrors, 2010.

Niven, Bill, i Chloe Paver, red. *Memorialization in Germany since 1945*. Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2010.

Pakier, Małgorzata, i Joanna Wawrzyniak, red. *Memory and Change in Europe: Eastern Perspectives*. New York: Berghahn Books, 2015.

Reynolds, David, red. *The Origins of the Cold War in Europe: International Perspectives*. New Haven: Yale University Press, 1994.

Schuessler, John M., Adam R. Seipp i Thomas D. Sullivan, red. *The Berlin Airlift and the Making of the Cold War*. College Station: Texas A&M University Press, 2022.

Sierpowski, Stanisław, red. *Niemcy jako problem międzynarodowy po II wojnie światowej*. Poznań: Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2010.

Tilmans, Karin, Frank van Vree i Jay Winter, red. *Performing the Past: Memory, History, and Identity in Modern Europe*. Amsterdam: Amsterdam University Press, 2010.

Winks, Robin, i Roger Louis, red. *The Oxford History of the British Empire. Volume V: Historiography*. Oxford: Oxford University Press, 1999.

III. Materiały pomocnicze

1. Filmografia

Band of Brothers. 2001. Reż. Phil Alden Robinson et al.
The Berlin Airlift: First Battle of the Cold War. 1998. Reż. Robert Kirk.
A Bridge Too Far. 1977. Reż. Richard Attenborough.
Castle Films. *"The Voyage of the Mayflower II": Pilgrim's Ship Replica Arrives in Plymouth*. Archival film, 1957. Periscope Film, Internet Archive. https://archive.org/details/iGjY9aFEO-A9RmPHM81e4CIePZjPnsw.
Cold War. 1998. Prod. Jeremy Isaacs i Pat Mitchell.
The Crown. 2016–2023. Scenar. Peter Morgan.
Dunkirk. 2017. Reż. Christopher Nolan.
Im Labyrinth des Schweigens. 2014. Reż. Giulio Ricciarelli.
The Longest Day. 1962. Reż. Ken Annakin et al.
Nürnberg – Im Namen der Menschlichkeit. 2000. Reż. Yves Simoneau.
Saving Private Ryan. 1998. Reż. Steven Spielberg.
Sophie Scholl – Die letzten Tage. 2005. Reż. Marc Rothemund.
Unsere Mütter, unsere Väter. 2013. Reż. Philipp Kadelbach.
Der Untergang. 2004. Reż. Oliver Hirschbiegel.

2. Encyklopedie

"Cecil Rhodes." Britannica Kids: Students. Pobrano 9 lipca 2025. https://kids.britannica.com/students/article/Cecil-Rhodes/276714?utm_source.
The Editors of Encyclopaedia Britannica. "Battle of the Bulge." Encyclopædia Britannica, ostatnia aktualizacja 1 maja 2026. Pobrano 2 lipca 2026. https://www.britannica.com/event/Battle-of-the-Bulge.
The Editors of Encyclopaedia Britannica. "Berlin Blockade." Encyclopædia Britannica, ostatnia aktualizacja 17 czerwca 2026. Pobrano 2 lipca 2026. https://www.britannica.com/event/Berlin-blockade.
The Editors of Encyclopaedia Britannica. "Mayflower." Encyclopædia Britannica. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.britannica.com/topic/Mayflower-ship.
The Editors of Encyclopaedia Britannica. "Mayflower Compact." Encyclopædia Britannica. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.britannica.com/topic/Mayflower-Compact.
The Editors of Encyclopaedia Britannica. "Mayflower (ship)." Encyclopædia Britannica. Pobrano 9 lipca 2025. https://www.britannica.com/topic/Mayflower-ship.
The Editors of Encyclopaedia Britannica. "Nurnberg Trials." Encyclopædia Britannica. Pobrano 7 lipca 2025. https://www.britannica.com/event/Nurnberg-trials.
Haglund, David G., i The Editors of Encyclopaedia Britannica. "North Atlantic Treaty Organization (NATO)." Encyclopædia Britannica. Pobrano 2 lipca 2025. https://www.britannica.com/topic/North-Atlantic-Treaty-Organization.

Keegan, John. "Normandy Invasion." Encyclopædia Britannica. Pobrano 20 lipca 2025. https://www.britannica.com/event/Normandy-Invasion.

Penrose, Mary M., i The Edithors of Encyclopaedia Britannica. "Judgment at Nuremberg." Encyclopædia Britannica. Pobrano 10 lipca 2025. https://www.britannica.com/topic/Judgment-at-Nuremberg.

Thernstrom, Stephan, red. *Harvard Encyclopedia of American Ethnic Groups*. Cambridge MA: Harvard University Press, 1980.

Spis tabel

1. Pamięć dialogiczna i *soft power*: zestawienie miejsc pamięci Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych 57
2. Porównanie narracji pamięci historycznej: Niemcy vs. Wielka Brytania vs. Stany Zjednoczone 232
3. Analiza porównawcza: podobieństwa i różnice – Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy 241
4. Analiza porównawcza: ocena skuteczności *soft power* w praktyce – Niemcy, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone 250
5. Porównanie kluczowych aspektów badanych państw 264

Summary

History as Soft Power: Dialogical Memory in German-British-American Relation

The book is an interdisciplinary study that explores how history and collective memory can function as tools of soft power in international relations, with particular emphasis on German-British-American interactions.

The author attempts to analyze Aleida Assmann's concept of dialogical memory as a potential foundation for transatlantic cooperation in the realms of history, politics, and culture.

The study begins with the observation that the past constitutes not only a field of tensions and asymmetries but also an opportunity to build a shared, transnational historical narrative. The author focuses on the symbolic and communicative potential of history, examining how sites of memory, museum institutions, gestures of reconciliation, and official political statements collectively forge a transatlantic space of memory exchange. Among the hypotheses advanced, the central premise posits that dialogical memory can serve as an effective form of soft power by negotiating shared historical narratives and overcoming memory asymmetries (e.g., perpetrator/victim dichotomies). The risks of instrumentalizing the past, where history is used to legitimize current state actions (e.g., by omitting controversial aspects of the past) is also highlighted. In its theoretical section, the book discusses, among others, Joseph Nye's concept of soft power, underlining its relevance in the context of new geopolitical threats, such as the war in Ukraine.

Soft power relies not on coercion, but on cultural attractiveness and moral authority. Museums, historical education, and cultural diplomacy are among its main expressions. Memory, when managed empathetically and dialogically, can support the international legitimacy of states. The book draws on a rich corpus of sources: political speeches, museum exhibitions, press articles, textbooks, and expert analyses.

Through this lens, the author examines symbolic gestures (e.g., apologies by German presidents), institutions (e.g., the USHMM, Imperial War Museum), and international museum and anniversary projects. Using a constructivist approach grounded in the work of Alexander Wendt, he argues that historical memory shapes both national identities and inter-state relations, thereby becoming a resource of influence, legitimacy, and trust-building.

The author demonstrates that the memory narratives of Germany, the United Kingdom, and the United States – in the context of World War II and the Cold War – form a coherent, mutually complementary narrative. Reinforced by shared symbols, speeches, and memorial sites, this overarching narrative aligns with the framework of a strategic transatlantic partnership.

Keywords: soft power, dialogic memory, collective memory, memory politics, transatlantic historical discourse

Indeks osobowy

Abungu George Okello 169
Adams Michael C.C. 16, 202
Adenauer Konrad 108
Addison Paul 141–143, 163
Albright Madeleine K. 105
Alighieri Dante 43
Allison Mark 160
Allport Alistair 139
Alsultany Evelyn 188
Ambrose Stephen E. 178, 198
Angus Ian 138
Ankersmit Frank 45–46, 56
Annakin Ken 214
Appy Christian G. 173
Arad Michael 187
Arend Jan-Michael 192
Arendt Hannah 45, 49, 56
Arnold-Lourie Christine 194–195, 197
Arystoteles 43
Asad 182
Assmann Aleida 9, 13, 22, 30–31, 44–45, 51–54, 56, 63, 65, 97, 103, 125, 130, 161–162, 235, 239, 242, 246, 261, 263
Assmann Jan 44, 56
Attenborough Richard 215
Augustyn, św. 43

Bachmann Klaus 86
Bahr Egon 89
Bailey Thomas A. 34, 164
Baker Berry 218
Barnett Michael 26
Bass Gary J. 103
Baylis John 146, 205, 208
Becher Andrea 86
Beevor Antony 214
Beiner Guy 127
Benz Wolfgang 85
Berenskoetter Felix 27
Berger Stefan 22, 228
Bernstain Richard 99
Bersi Mallory 104
Bevernage Berber 124
Bevin Ernest 220–221, 223
Bhabha Homi 149
Biddle Tami Davis 114, 116
Biden Joe 149, 200
Bird Geoffrey 213
Bishop Patrick 96
Blainey Geoffrey 155
Blair Tony 191, 221, 227
Blamey Kathleen 21, 23, 48
Blight David W. 16, 174, 176
Bloch Marc 42
Bloxham Donald 81, 103
Bodnar John 16, 173, 175, 178–180
Boffey Daniel 151
Bosen Ralf 220
Bosi Lorenzo 127
Boulding Kenneth E. 28
Bourdieu Pierre 28
Braithwaite Sharon 32
Brandt Willy 21, 58, 76, 88–91, 93–94, 110, 112, 119, 236, 238, 247, 249, 255

Braudel Fernand 43
Braun Stuart 169
Brokaw Tom 184, 186
Brown Adam 64–65, 126
Brown Allison 96
Brown Raymond M. 106
Buckley John 200, 201
Buras Piotr 86
Burleigh Michael 7–8, 97, 245
Buruma Ian 112, 227
Bush George W. 184, 199, 227
Bush Sargent 194, 197, 225
Bushaway Bob 138
Butler Jeffrey 155

Calder Angus 113, 136, 138
Calderisi Robin 156
Cameron David 189
Campion Garry 136
Cannadine David 149
Carr Edward Hallet 27, 36, 40, 42–43, 56
Carrell Severin 157
Carter Jimmy 27, 181
Chamberlain Joseph 149
Charlton Warwick 229–230
Chatin Mathilde 12, 31
Cherney Andrei 213
Chesterton Gilbert K. 154
Chong Alan 37
Churchill Winston S. 7, 15, 21, 58, 103, 113, 135–136, 140–145, 148, 158, 162–166, 170–171, 202, 225–227, 232, 239, 256–257, 260
Chwedoruk Rafał 24, 31, 46–47, 54
Cichocki Marek A. 40–41, 43, 50
Clapson Mark 138
Clausewitz Carl von 29
Claxton Sean 213
Clinton Bill 27, 167, 181, 184, 199, 218
Cohen Lizabeth 164
Colvin Sarah 164
Commager Henry S. 33–34
Conboy Martin 213
Confino Alon 15, 63
Connelly Mark 16, 113, 139
Connolly Kate 98
Conrad Christoph 228
Conrad Joseph 154
Conrad Sebastian 66, 168
Cox Michael 35
Cox Sebastian 217
Crane Conrad C. 114
Crane Susan A. 157, 186
Crawford Keith A. 165
Cressy David 230
Croce Benedetto 42
Cull Nicholas 38
Cullen Jim 34
Curatola John 158
Curzon George 149

Daase Christopher 110
Daddow Oliver J. 142
Dahl Robert A. 26
Das Santanu 122
Datta Monti N. 55
Davidson Apollon 155
Davis Jefferson 167
Dawsey Jason 117
Day Graham 127
De Fazio Gianluca 127
DeBevoise Malcolm B. 200
Dedoyard Georges 203
Delaperrière Maria 13
Demnig Gunter 63–65
Demostenes, nauczyciel Kineasa 36
Deni John R. 208
Dennis Matthew 174
Derczyński Włodzimierz 11
Dickenson James R. 111
Dobson Alan P. 147, 226
Dockrill Saki 206
Dole Bob 184
Dolski Michael 200–201
Domańska Ewa 40, 45, 266
Douglas Lawrence 102
Dumbrell James 144–145
Dumbrell John 227
Duvall Raymond 26
Dyson Stephen Benedict 149

Eade Charles 143
Edwards Sam 200–201, 228
Eichmann Adolf 181
Eisenhower Dwight D. 145, 198
Eisenman Peter 73–74
Elcombe Tim L. 55
Eley Geoff 141
Elżbieta II, królowa Wielkiej Brytanii 134
Engen Abram Van 225
Eriksen Thomas H. 40
Erll Astrid 14, 20, 23, 64, 131, 222

Fairclough Norman 19
Faulkner Doug 132
Fenby Jonathan 166
Ferguson Niall 35, 149
Farley Harry 157
Feron James 110
Finney Patrick 103
Fitzel Tomas 74
Flint John 155–156
Florence Eloise 69
Florian Friedrich St. 185
Foster Stuart J. 165
Foucault Michel 28
Fox Jonathan 35
Frank Michael C. 192
Fraser Simon 214
Freed James Ingo 181
Frei Norbert 15, 80, 92
Freud Zygmunt 45–46
Friedrich Jörg 7, 96, 245, 247, 262
Fritzsche Peter F. 206
Fuchs Anne 164
Fulbrook Mary 80–83, 85, 89, 102

Galbraith John S. 155
Gallarotti Giulio M. 12, 25–26, 31, 36–37
Gambetta Léon 40
Gassert Philipp 109
Gauck Joachim 21, 58, 75–76, 88–89, 92–94, 110, 112–113, 119, 237–238, 240, 243, 254–255, 260
Gaulle Charles de 208
Gellately Robert 168
Gentile Gian P. 115
Gerson Michael 165
Gilroy Paul 131, 156, 227
Gläser Eva 86
Goebel Stefan 161
Goldhagen Daniel J. 15
Gopal Priyamvada 131
Gortat Jakub 97
Gottemoeller Rose 208
Granieri Ronald J. 98, 108
Grayling Anthony Clifford 103, 114
Grayzel Susan R. 137
Greenberg Karen J. 188
Greenwood Sean 220–221
Gregg Victor 114
Greloff Jakub 45
Gronowska Anna 42
Gruenbaum Oren 151
Gumbrecht Hans Ulbricht 45, 266
Gutman Yifat 64–65, 126

Habermas Jürgen 28
Hage Volker 96
Haglund David G. 204
Hagopian Patrick 180
Halbwachs Maurice 12, 44, 56, 235
Hall Catherine 122, 131
Hall Stuart 122
Halperin Sandra 152
Halvorsen Gail S. 219
Hammerstein Katrin 92
Harding Luke 99, 116
Hari Johann 165
Harriman Pamela C. 164, 226
Harsch Michael F. 192
Hartz Louis 194, 197
Hasian Marouf Jr. 100
Hastings Max 114
Hawthorne Christopher 187
Heath Edward 230
Heinz Wolfgang S. 192
Helfer Florian 165
Hendershot Robert M. 227
Henrikson Alan 210
Herf Jeffrey C. 14, 62, 78, 107

Herzog Roman 70–71
Heuser Beatrice 206
Hicks Dan 153
Hirschbiegel Oliver 63
Hitchcock William I. 199, 210, 212
Hitler Adolf 7, 61, 105, 216
Hobby Oveta Culp 184
Höcke Björn 65
Hofmann Birgit 92
Holland James 158
Horton James Oliver 193
Horton Lois E. 193
Howard Jacqueline 132
Howell David 151
Hull Isabel V. 168
Hulme Tom 229
Hume David 28
Hunt Tristram 157

Iggers Georg G. 40
Insall Tony 221
Isaacs Jeremy 218

Jäckel Eberhard 73
Jackson Robert H. 78, 101
Jacobson Dan 153
Jameson Franklin 231
Janicka Barbara 44
Jaspers Karl 45, 56
Jedlicki Jerzy 30
Jefferson Thomas 34
Jerzak Claudia 71
Johnson Boris 221
Johnson Lyndon B. 227
Jordanova Ludmilla 130
Jourdan Philippe 155
Judt Tony 13, 30, 41, 102, 108

Kadelbach Philipp 63
Kaldor Mary 29, 222
Kallweit Nina 86
Kalwin Jan 33
Kansteiner Wulf 20
Kaplan Lawrence S. 205–208
Kasianov Georgiy 49
Kästner Erich 77
Katzenstein Peter J. 207
Kaute Wojciech 43
Keegan John 197
Kempe Frederick 215
Kennedy David M. 164
Kennedy John Fitzgerald 226
Kennedy Paul 27
Keohane Robert O. 26–27
Kermani Navid 91
Kiernan Ben 168
Kineas, dyplomata króla Pyrrusa 36
Kipling Rudyard 153–155
Kirk Robert 218
Kiwerska Jadwiga 258
Klinkowitz Jerome 115
Kohl Helmut 111–112, 218
Köhler Horts 73
Koleva Daniela 51
Komorowska Magdalena 214
Kopczyński Michał 242
Koselleck Reinhart 49
Kowalczuk Ilko-Sascha 85, 88
Kraushaar Wolfgang 222
Krotz Ulrich 229
Król Marcin 44
Kryczyńska-Pham Anna 44
Kumaniecki Kazimierz 33
Kumar Krishan 122–123
Kushner Tony 126
Kuś Piotr 40, 43
Kuśnierz Grzegorz 27
Kuźniar Roman 25

Lage Julian 169
Lai Hong 36
Lang Anne 161, 228
Lawrence Geoffrey 77
Layne Christopher 35
Le Goff Jacques 42, 56
Lee Garry 111
Lee Robert E. 167
Lee Seow Ting 32
Léger Fernand 203
Leggewie Claus 161, 228

Levy Daniel 183
Lewis Pete 186
Li Mingijang 35
Libeskind Daniel 128
Lincoln Abraham 176
Linenthal Edward T. 185, 190
Little Stuart J. 196
Lockhart John Gilbert 155
Loew Peter Oliver 90
Louis Roger 149–150
Lowenthal Dawid 42
Lu Yiyi 36
Lubecka Joanna 24, 40, 45–48, 50–51
Lucas Julian 157
Lucas Scott 147
Lukas Steven 26
Luter Marcin 33
Lutyens Edwin 131–132

Łuczewski Michał 49
Łukasiewicz Małgorzata 95–96
Łukasik Przemysław 34, 95, 97

MacDonald Charles B. 202–203
Macdonald Sharon 15, 116, 121, 123
MacGregor Neil 95
Machiavelli Niccolò 25–26, 49
Maddow Rachel 167
Mahlum Lisa 100
Major Claudia 223
Malicki Krzysztof 13
Mälksoo Maria 66, 123
Mansfeld Harvey C. 40
Maqbool Aleem 157
Marcuse Harold 161
Marczewski Paweł 30, 41
Margalit Gilad 96
Markham James M. 111
Markowska-Marczak Barbara 50
Marsh Steve 226–227
May Theresa 214, 216
Maylam Paul 156
McAuliffe Anthony 201
McElya Micki 179
McClelland Keith 122
McKay Sinclair 114
McKibben Bill 165
Meierhenrich Jens 105
Melissen Jan 12, 22, 37
Mencjusz, filozof 27
Mendes-Flohr Paul 51–52
Merkel Angela 67, 188, 190–191
Merz Friedrich 243
Meyer Michael 19
Mihăilescu Dana 179
Miller Roger G. 210–212
Milošević Slobodan 105
Mitchell Pat 218
Moeller Robert G. 14, 61, 107, 116
Mölling Christian 223
Mond Alfred Moritz 129
Montgomery Bernard Law 230
Moore Rowan 189
Morgan Peter 148
Morgenthau Hans J. 27
Morley David 122
Morris John D. 163
Mueller Gordon 228
Mullen Stephen 157
Müller Jan-Werner 108, 110
Münkler Herfried 31
Murray Ashlay 201
Musiał Filip 50

Nachama Andreas 68
Naim Moises 35
Neitzel Sönke 223
Newman Simon 157
Nguyen Viet Thanh 174, 178, 180
Nijakowski Lech M. 41
Nikitchenko Iona Timofeievich 77
Nikžentaitis Alvydas 242
Niven Bill 62–64, 164, 219
Noakes Lucy 15, 121–122, 125, 129, 158
Nolan Christopher 158
Nora Pierre 8, 13, 44, 47
Novick Peter 181
Nünning Ansgar 64
Nycz Grzegorz 112
Nye Joseph S. Jr 12, 22–23, 25–29, 34–36, 208, 235, 247

Obama Barack 118, 190, 199, 227, 257, 261
Oestreicher Paul 116
Olick Jeffrey K. 13–14, 22, 110, 177–179, 246
Olsen John Andreas 205, 208
Orwell George 137–138
Orwell Sonia 138
O'Shea Kevin D. 38
Ostrowska Barbara 80
Ovendale Ritchie 144–145
Overy Richard 96, 115

Padover Saul K. 34
Pakier Małgorzata 67
Palan Ronen 152
Paliewicz Nicholas S. 100
Pape Elise 168
Parmar Inderjeet 35, 147
Pattinson Juliette 125, 129
Patton George 201
Paver Chloe 219
Pellauer David 21, 23, 48
Peltier Elian 167
Pendas Devin O. 105
Pennell Catriona 142
Penrose Mary M. 81
Pérez-Peña Richard 167
Phimister Ian 155
Pineau Elizabeth 200
Plato Alexander 72
Plutarch z Cheronei 36
Porter Roy 138
Portnov Andrii 31
Potter Simon J. 150
Pyrrus, król Epiru 36

Race Michael 153
Ralph Jason 222
Ranke Leopold von 40, 49
Reagan Ronald 111–112, 199, 227
Rebisz Bethany 125
Reeves Keir 213
Reeves Richard 211, 213
Reginbogin Herbert R. 106
Reiter Marian 36
Rendall Jane 122
Renner Judith 110
Reynolds David 136–139, 144–146, 163, 205
Rhodes Cecil J. 21, 59, 125, 135, 152–157, 166–170, 233, 239, 256, 260
Rhodes James Robert 226
Ricciarelli Giulio 63
Rice Susan 167
Ricoeur Paul 21, 23, 44, 45, 48, 56
Riley-Smith Ben 222
Risse-Kappen Thomas 207
Roberts Matthew 16, 123
Robertson Brian 217, 223
Robinson Phil Alden 214
Roosevelt Franklin Delano 144, 148, 163, 166, 227
Rose Michel 200
Rosenfeld Alvin H. 183
Rosh Lea 73
Rotberg Robert I. 155
Roth Kenneth 106
Rothbard Murray 40
Rothberg Michael 63, 65–66
Rothemund Marc 63
Ruchniewicz Krzysztof 47
Rydel Jan 15, 68, 72, 78, 89, 91

Sadkiewicz Jan 27, 36
Saehrendt Christian 74
Safferling Christoph 106
Said Edward W. 52, 149
Salmon Patrick 221
Santora Marc 188
Sargent Mark L. 195
Saryusz-Wolska Magdalena 31, 45, 54, 242
Savage Kirk 16, 174, 185
Schaeper Kathleen 167
Schaeper Thomas J. 167
Scheel Walter 90
Scheffler Martina 219
Schild Joachim 229
Scholz Olaf 217, 224
Schorske Carl 51
Schröder Gerhard 73
Schroeder Klaus 84
Schuessler John M. 209

Schultz Roger M. 184
Schwarz Hans-Peter 222
Schwoch James 211
Sebald Winfried G. 7, 95–96, 247, 262
Seipp Adam R. 209
Seńko Władysław 43
Shawcross Hartley 101
Shevchenko Olga 110
Short Geoffrey 183
Shortt Linda 125
Siebeck Cornelia 92
Sierpowski Stanisław 83
Simoneau Yves 81
Simpson David 188
Silverman David 225
Siwek Grzegorz 8, 97
Sloan Stanley R. 207
Sloterdijk Peter 52
Smith David 149
Smith Helmut Walser 99
Smith Joseph 205
Sneve Guttormsen Torgrim 196
Snyder Timothy 30, 41
Sodaro Amy 64–65, 126
Solarz Anna 51
Sontag Susan 44
Sozański Antoni 26
Spengler Thomas 155
Spiegel Paul 99
Spiegelman Art 183
Spielberg Steven 199
Stalin Józef 105, 166, 210
Steege Paul 79
Steinke Ronen 82
Steinmeier Frank-Walter 67, 77–80, 87
Steinweis Alan E. 109
Stempin Arkadiusz 47, 51
Stobiecki Robert 43, 46–47
Strittmatter David 16, 124
Stryjczyk Joanna 42
Stuckey Mary E. 199
Sturcke James 99
Sturken Marita 186
Styron William 183
Sullivan Thomas D. 209
Sunak Rishi 216
Süß Dietmar 96
Swales Martin 83, 89
Swigger Jessica 196
Szacka Barbara 42
Szekspir William 34
Sznaider Natan 183

Tate Simon 148
Taylor Kate 167
Taylor Telford 81, 101
Thatcher Margaret 221, 227
Thernstrom Stephan 33
Thierse Wolfgang 99
Till Karen E. 98
Tilmans Karin 127
Titi Catharine 125
Tocqueville Alexis de 40
Toll Seymour I. 202
Tomlinson Charlotte 139
Torrance David 127
Toye Richard 141, 163
Trachtenberg Marc 206
Tribe Keith 49
Truman Harry 163
Trump Donald J. 182, 188
Trunkos Judit 12, 32–33, 35–36
Tukidydes, historyk 33
Tunnell Michael O. 217

Ulrich Anne 87

Vaninskaya Anna 154
Vat Dan van der 111
Viroli Maurizio 25
Vonnegut Kurt 96, 115
Vree Frank van 127

Wagnleitner Reinhold 212
Walker Peter 187
Waltz Kenneth N. 27
Wandycz Piotr 47, 50–51
Warburton Theresa 195
Wasiutyński Wojciech 39
Wawrzyniak Joanna 67

Weber Max 28
Wehler Hans-Ulrich 96
Weinke Annette 79, 82
Weiss Jessica 196
Weizsäcker Carl Friedrich von 111
Weizsäcker Ernst von 111
Weizsäcker Heinrich 111
Weizsäcker Richard von 15, 21, 53, 58, 62, 76, 88–89, 91–94, 110–113, 119, 236–238, 240, 247, 249, 254, 260
Wellington Jennifer 130
Welna David 177
Wendt Alexander 11, 26, 265
White Hayden 42, 56
Whiting Charles 215
Wiener Jon 228
Wiesel Elie 112, 181, 183, 190–191
Wieviorka Olivier 199–200
Williams Michael 27
Winks Robin 149–150
Winter Jay 121, 124, 127, 129
Winthrop Delby 40
Wintle Claire 151
Wintour Patrick 222
Włoch Renata 28
Wodak Ruth 19
Wojdon Joanna 43, 47
Wolff-Powęska Anna 14, 41, 47, 61–62, 66
Wolfrum Edgar 15, 46, 62, 64
Woodhouse Christopher Montague 155
Woolf Virginia 137–138
Woolner David 148
Wouters Nico 124
Wright Quincy 79
Wu Irene S. 38–39

Young James E. 100, 186

Zakrzewski Maciej 24, 40, 45–48, 50–51
Zelizer Barbie 181
Zellman Ariel 35
Zełenski Wołodymyr 32
Zhang Chi 36
Zheng Yongnian 36
Zimmering Max 70
Zinn Howard 164, 226
Zins Henryk 154–155

Czy historia może wpływać na stosunki między państwami?

Książka pokazuje, jak pamięć o przeszłości wpływa na relacje Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Autor analizuje, jak państwa opowiadają o swojej historii i wykorzystują ją do budowania własnego wizerunku. Przygląda się muzeom, miejscom pamięci, rocznicom, przemówieniom oraz kulturze popularnej.

Publikacja łączy koncepcję *soft power* z ideą pamięci dialogicznej. Pokazuje, że historia może dzielić, ale może też służyć dialogowi, pojednaniu i budowaniu współpracy.

To książka o tym, jak przeszłość wpływa na dzisiejszą politykę i relacje między państwami.

Przedstawiona do recenzji książka stanowi kontynuację dotychczasowych badań, będąc zarazem ich twórczym rozwinięciem. Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że podjęty w niej temat nie został dotychczas kompleksowo opisany ani w dorobku rodzimym, ani zagranicznym. Książka ma zatem szansę wypełnić poważną lukę badawczą w zakresie stosunków międzynarodowych oraz nauk o polityce i administracji.

z recenzji dr. hab. Krzysztofa Wasilewskiego, prof. PK

Czy Autor sprostał zadaniu, które sobie wyznaczył? Tak, i należą mu się słowa pochwały. Doktor Przemysław Łukasik w szeregu wcześniejszych opublikowanych prac związanych z niniejszym tematem udowodnił, że bardzo dobrze orientuje się w zagadnieniach dotyczących trójkąta Waszyngton–Londyn–Berlin (wcześniej Bonn). Dotyczy to także amerykańskiej, brytyjskiej i niemieckiej historiografii, publicystyki oraz filmografii (ta ostatnia ma w tej kwestii niepoślednie znaczenie).

z recenzji prof. dr. hab. Jakuba Polita

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

https://akademicka.pl

SBN 978-83-8368-412-3

9 788383 684123